



# UKRAINA

## TERAŻNIEJSZOŚĆ I PRZESZŁOŚĆ

**KRAKÓW 1970**

[diasporiana.org.ua](http://diasporiana.org.ua)

U N I W E R S Y T E T J A G I E L L O Ń S K I  
CCXLVII

PRACE HISTORYCZNE, ZESZYT 32

---

# UKRAINA

## TERAŻNIEJSZOŚĆ I PRZESZŁOŚĆ

Praca zbiorowa  
pod redakcją

MIECZYSLAWA KARASIA I ANTONIEGO PODRAZY



NAKŁADEM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
KRAKÓW 1970

U N I V E R S I T A S I A G E L L O N I C A  
CCXLVII

SCHEDAE HISTORICAE, FASCICULUS XXXII

---

# DE UKRAINA

## NOSTRORUM ET PRAETERITORUM TEMPORUM

Variorum auctorum opera  
Editores

MIECZYŚŁAW KARAŚ ET ANTONI PODRAZA



SUMPTIBUS UNIVERSITATIS IAGELLONICAE  
CRACOVIAE MCMLXX

U N I W E R S Y T E T J A G I E L L O Ń S K I  
CCXLVII

PRACE HISTORYCZNE, ZESZYT 32

---

# UKRAINA

## TERAŻNIEJSZOŚĆ I PRZESZŁOŚĆ

Praca zbiorowa  
pod redakcją

MIECZYŚŁAWA KARASIA I ANTONIEGO PODRAZY



NAKŁADEM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO  
KRAKÓW 1970



REDAKTOR NACZELNY ZESZYTÓW NAUKOWYCH  
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

*Mieczysław Karaś*

REDAKTOR SERII HISTORYCZNEJ

*Józef Buszko*

REDAKTORZY TOMU 32

*Mieczysław Karaś, Antoni Podraza*

## SPIS TREŚCI

Przedmowa	. . . . .	7
Od Redaktorów	. . . . .	9

### CZĘŚĆ I. TERAŹNIEJSZOŚĆ

#### 1. Środowisko geograficzne Ukrainy

a) Maria Tyczyńska: <i>Budowa geologiczna</i>	. . . . .	13
b) Maria Tyczyńska: <i>Rzeźba</i>	. . . . .	17
c) Mieczysław Hess: <i>Klimat</i>	. . . . .	31
d) Mieczysław Hess: <i>Stosunki wodne</i>	. . . . .	43
e) Mieczysław Hess: <i>Gleby</i>	. . . . .	49
f) Mieczysław Hess: <i>Roślinność i świat zwierząt</i>	. . . . .	53
g) Mieczysław Hess, Maria Tyczyńska: <i>Jednostki fizyczno-geograficzne</i>	. . . . .	60

#### 2. Ludność i gospodarka Ukrainy

a) Adam Jelonek: <i>Ludność Ukrainy</i>	. . . . .	65
b) Bronisław Kortus, Jan Pawlik: <i>Struktura ekonomiczna radzieckiej Ukrainy</i>	. . . . .	83

### CZĘŚĆ II. PRZESZŁOŚĆ

#### 1. Archeologia ziem ukraińskich

a) Janusz K. Kozłowski: <i>Ukraina w epoce kamienia</i>	. . . . .	141
b) Marek Gedl: <i>Ukraina w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza</i>	. . . . .	155
c) Kazimierz Godłowski: <i>Ukraina w okresie późnolateńskim i wpływów rzymskich</i>	. . . . .	187

#### 2. Zarys dziejów Ukrainy

a) Antoni Podraza: <i>Dzieje Ukrainy do 1769 r.</i>	. . . . .	207
b) Władysław Serczyk: <i>Ukraina w latach 1569—1795</i>	. . . . .	253
c) Jan Kozik: <i>Ziemie ukraińskie w latach 1795—1917</i>	. . . . .	279
d) Jacek Kmiecik: <i>Najnowsze dzieje Ukrainy 1917—1965</i>	. . . . .	303

#### 3. Język i literatura ukraińska

a) Wiesław Witkowski: <i>Język ukraiński</i>	. . . . .	325
b) Ryszard Łużny: <i>Zarys dziejów literatury ukraińskiej</i>	. . . . .	355

#### 4. Sztuka Rusi Kijowskiej

4. Ewa Chojecka: <i>Sztuka Średniowiecznej Rusi Kijowskiej i jej związki z Polską w XI—XV w.</i>	. . . . .	403
--	-----------	-----



Od roku 1962 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie złączony jest z Uniwersytetem im. Tarasa Szewczenki w Kijowie więzami przyjaźni i współpracy, zagwarantowanymi dwustronną umową. W ramach tej umowy każdego roku grupy pracowników naukowych i studentów obydwu Uczelni przemierzają szlak z Krakowa do Kijowa i na odwrót. Pracownicy naukowci przyjeżdżają do współpracujących ze sobą Uczelni dla wygłaszania interesujących wykładów, zwiedzania instytutów, katedr i pracowni, a co najważniejsze, dla nawiązywania bezpośrednich kontaktów z pracownikami naukowymi zaprzyjaźnionego Uniwersytetu. Te bezpośrednie kontakty, dyskusje na temat interesujących, czasem nawet podobnych problemów prowadziły i prowadzą do zbliżenia nie tylko na polu działalności naukowej, ale także w zakresie nawiązywania stosunków koleżeńskich i przyjacielskich, stosunków nacechowanych wzajemnym szacunkiem, szczerym uznaniem i wielką życzliwością.

Program pobytu w zaprzyjaźnionym Uniwersytecie przewiduje też zwiedzanie zabytków miasta mówiących o przeszłości oraz nowych dzielnic i zakładów przemysłowych, informujących o teraźniejszości, o wielkim i szybkim rozwoju. Oba miasta zarówno Kraków, dawna stolica Polski, jak i Kijów, dawna stolica Rusi, mają bogatą przeszłość, a cechuje je bardzo żywy rozwój współczesny. Zwiedzane są także bliższe i dalsze okolice tych miast, a nieraz duże części Polski i Ukrainy.

Grupy studentów filologii, geografii, matematyki i in., które co roku odbywają praktyki uczelniane i wakacyjne w zaprzyjaźnionych Uniwersytetach, mają możliwość nie tylko pogłębiania wiedzy, ale także poznawania miast i krajów oraz nawiązywania przyjacielskich stosunków z młodzieżą studiującą w bratniej Uczelni.

W ciągu ośmiu lat bliskiej współpracy między obu Uniwersytetami przebywało w Kijowie 50, a w Krakowie 47 pracowników naukowych. Reprezentowali oni różne dyscypliny i specjalności naukowe zarówno przyrodnicze, jak i humanistyczne, a wyjazdy były poprzedzane zbieraniem wiadomości i studiowaniem literatury dotyczącej Uczelni, Miasta i Kraju.

W ramach współpracy między Uniwersytetem Jagiellońskim a Uniwersytetem im. T. Szewczenki zostały też wspólnie opracowane i opubli-

kowe dzieła: *Przyjaźń bratnich narodów* (1966) i *Kraków—Kijów* (1968). Podejmowane są też wspólne badania dla rozwiązywania ważnych problemów z zakresu fizyki, geografii, prawa, słowianoznawstwa, astronomii i in. oraz opracowania zmierzające do coraz lepszego wzajemnego poznania nie tylko Uniwersytetów, ale także krajów i społeczeństw, i to zarówno ich przeszłości, jak też dzisiejszego rozwoju. Sprzyjają temu bardzo bliskie i przyjacielskie powiązania między miastem Krakowem a miastem Kijowem, miastami, które od szeregu lat łączą więzy przyjaźni. To też Kijowem i Ukrainą interesują się nie tylko pracownicy i studenci Uniwersytetu, ale także mieszkańcy Krakowa i wielkiego regionu krakowskiego.

Dobra znajomość sprzyja zbliżeniu, dlatego potrzebna jest dobra informacja o zaprzyjaźnionym Uniwersytecie, zaprzyjaźnionym Mieście i zaprzyjaźnionym Kraju.

Wielu pracowników naukowych przebywając w gościnnych murach Uniwersytetu Kijowskiego miało możność naocznego poznania pięknego Kijowa i bogatej Ukrainy, jej walorów przyrodniczych, jej ludności i struktury ekonomicznej, a także zapoznania się z jej przeszłością historyczną, z językiem i literaturą oraz bardzo wielu zabytkami starej kultury. Te wiadomości, przeważnie zebrane w czasie pobytu w Kijowie i na Ukrainie, pogłębione i uzupełnione późniejszymi studiami, zostały zawarte w niniejszym tomie opracowania monograficznego pt. *Ukraina — teraźniejszość i przeszłość*. Jest to rezultat pracy zespołowej, w której wzięło udział czternastu pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. W tym opracowaniu starano się dać możliwie dużo wiadomości o warunkach przyrodniczych i stosunkach ekonomicznych oraz o kulturze i przeszłości kraju bliskiego, sąsiedniego, z którym Kraków utrzymywał żywe kontakty od najdawniejszych czasów.

To dzieło jest wyrazem przyjaźni i dążenia do dalszego zacieśniania kontaktów i zbliżenia między obu narodami, jest dowodem wielkiego zainteresowania Ukrainą pracowników Uczelni, zainteresowania szczerego i przyjacielskiego, jakie zrodziło się w ciągu ośmiu lat owocnej i przyjaznej współpracy z Uniwersytetem im. Tarasa Szewczenki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

M. Klimaszewski

## OD REDAKTORÓW

Nie trzeba chyba nikogo specjalnie przekonywać o korzyściach płynących z dostarczenia rzetelnej, naukowej informacji o narodzie, którego losy historyczne tak silnie splatały się na przestrzeni wieków z losami naszego narodu. Chęć dostarczenia takiej właśnie informacji leży u genezy niniejszej książki.

Książka o Ukrainie, powstała jako zbiór syntetycznych rozpraw, poświęconych poszczególnym zagadnieniom, dotyczącym tak współczesności, jak i przeszłości narodu ukraińskiego. Jej część pierwsza zatytułowana *Teraźniejszość* zawiera charakterystykę środowiska geograficznego, analizę stosunków demograficznych i omówienie życia gospodarczego współczesnej Ukrainy. Część druga zatytułowana *Przeszłość* składa się z zarysu archeologii ziem ukraińskich, historii Ukrainy, dziejów języka ukraińskiego, literatury ukraińskiej oraz dziejów średniowiecznej sztuki ruskiej i jej powiązań z Polską.

Zdajemy sobie sprawę, że treść książki nie wyczerpuje całej jakże bogatej problematyki spraw ukraińskich. Tak np. brakuje omówienia współczesnego życia kulturalnego Ukrainy, historia sztuki została ograniczona tylko do średniowiecza, brak rozpraw o folklorze, teatrze i muzyce ukraińskiej. Można poświęcić specjalną rozprawę stolicy Ukrainy Kijowowi, związanemu tak serdecznymi stosunkami z naszym miastem. Braki powyższe wynikają częściowo stąd, że w uczelni naszej nie wszystkie dziedziny przeszłości i życia współczesnego Ukrainy, stanowią przedmiot zainteresowań naukowych kadry pracowników naszego Uniwersytetu. Wynika to również i z charakteru niniejszej publikacji, będącej pierwszą próbą syntetycznej informacji o Ukrainie.

Rozprawy poświęcone poszczególnym zagadnieniom mają charakter syntetycznych zarysów, opartych zarówno o własne badania autorów, jak też o literaturę przedmiotu. Taki charakter rozpraw skłonił nas do niezaopatrywania ich w przypisy, a jedynie na końcu każdej rozprawy zamieszczony został wykaz ważniejszej literatury dotyczącej danej kwestii. W wykazach literatury starano się uwzględnić przede wszystkim najnowsze pozycje, z tym że literatura w języku polskim została potrak-

towana bardziej kompletnie. Od zasady niezaopatrywania poszczególnych rozpraw w przypisy odstąpiliśmy tylko w jednym wypadku, a mianowicie w rozprawie traktującej o archeologii Ukrainy. Wynikało to z bardziej analitycznego charakteru tej rozprawy.

Oddając niniejszą książkę do rąk Czytelników wierzymy, że przyczyni się ona do pogłębienia w naszym społeczeństwie wiedzy o narodzie ukraińskim i będzie dalszym wkładem naukowego środowiska krakowskiego do dzieła zbliżenia i przyjaźni obu narodów.

*Mieczysław Karaś*  
*Antoni Podraza*



## CZĘŚĆ PIERWSZA

---

### TERAŹNIEJSZOŚĆ



## ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE UKRAINY

MIECZYSLAW HESS, MARIA TYCZYŃSKA

Terytorium Ukraińskiej SRR leży w południowo-zachodniej części Związku Radzieckiego i zajmuje powierzchnię 603,5 tys. km<sup>2</sup>. Obszar ten stanowią rozległe niziny (Poleska, Naddniestrzańska, Czarnomorska) i wyżyny (Wołyńsko-Podolska, Naddnieprzańska, Nadazowska, Środkoworo-syjska, Doniecka) wchodzące w skład Równiny Wschodnioeu-ropejskiej oraz regiony górskie, a mianowicie Karpaty Wschodnie i Góry Krymskie. Jednostki te, o różnej budowie, pochodzeniu i wieku, są rozczłonkowane dużymi dolinami rzecznyymi, należącymi do zlewiska Morza Bałtyckiego, Morza Czarnego i Morza Azowskiego (rys. 1).

*Maria Tyczyńska*

### Budowa geologiczna

Przeważająca część terytorium Ukrainy leży w zasięgu Płyty Rosyjskiej, zbudowanej z przedkambryjskich skał krystalicznych, przykrytych młodszymi (paleozoicznymi, mezozoicznymi i kenozoicznymi) skałami osadowymi o różnej miąższości. Płyta ta w granicach omawianego obszaru składa się z następujących jednostek geotektonicznych: 1) Ukraińskiej tarczy krystalicznej, 2) Płyty Wołyńsko-Podolskiej, 3) Zapadliska Halicko-Wołyńskiego, 4) Zapadliska Dnieprowsko-Donieckiego, 5) Antykliny Wo-roneskiej, 6) Pasma Donieckiego i 7) Zagłębia Czarnomorskiego. Południową część Ukrainy tworzą młode (alpejskie) góry: Góry Krymskie i Karpaty Wschodnie (rys. 2).

Ukraińska tarcza krystaliczna ciągnie się szerokim pasem od północnej granicy Ukrainy w kierunku południowo-wschodnim, prawie aż do Morza Azowskiego. Liczne uskoki rozbiły ją na duże bloki zbudowane z przedkambryjskich skał krystalicznych (granitów, gnejsów, diorytów, kwarcytów i in.), przykrytych cienką warstwą osadów trzecio-

rzędowych i czwartorzędowych. Wzdłuż uskoków miejscami występują intruzje bazaltowe, granitowo-gnejsowe i in. Podłoże krystaliczne w obrębie sąsiedniej jednostki, a mianowicie Płyty Wołyńsko-Podolskiej zalega w głębokości około 2 tys. m pod skałami paleozoicznymi, na których w południowej części zalegają osady jurajskie, kredowe i neogeńskie, a w północnej — tylko osady kredowe. W obrębie Zapadliska Halicko-Wołyńskiego przedkambryjskie podłoże krystaliczne występuje w głębokości 3—7 tys. m pod osadowymi skałami paleozoicznymi, mezozoicznymi (jurajskimi i kredowymi) oraz kenozoicznymi. Zagłębienie Dnieprowsko-Donieckie jest głębokim, asymetrycznym rowem tektonicznym, oddzielającym Woroneski masyw krystaliczny od ukraińskiej tarczy krystalicznej. Rów ten powstał wskutek stopniowego zapadania się wzdłuż uskoków tektonicznych przedkambryjskiego podłoża krystalicznego w okresie paleozoicznym i trzeciorzędowym. Silnie zdyslokowane skały krystaliczne zalegają w różnej głębokości (3—5 a miejscami także do 11 tys. m) pod skałami osadowymi paleozoicznymi, mezozoicznymi i kenozoicznymi. Masyw (antyklina) Woroneski jest zbudowany ze skał głównie kredowych i trzeciorzędowych, zalegających na skałach dewońskich i jurajskich. Pod skałami osadowymi, których miąższość dochodzi do 200 m, występuje silnie zdyslokowane podłoże krystaliczne. Pasma Donieckie wznosi się w południowo-wschodniej części Ukrainy i składa się z trzech silnie zdyslokowanych antyklin oddzielonych synklinami. Struktury fałdowe tego pasma zostały utworzone w czasie hercyńskich ruchów górotwórczych, a przemieszczenia pionowe (dyslokacje) — w okresie trzeciorzędowym. Pasma Donieckie jest zbudowane ze skał dewońskich, karbońskich z pokładami węgla kamiennego, permskich z grubymi pokładami soli kamiennej, kredowych i trzeciorzędowych.

Zagłębienie Czarnomorskie oddziela obszary górskie (Karpaty Wschodnie i Góry Krymskie) od ukraińskiej tarczy krystalicznej. Jego podłoże podczwartorzędowe jest zbudowane ze skał neogeńskich i kredowych, pod którymi zalegają skały jurajskie triasowe i paleozoiczne.

Karpaty Wschodnie stanowią część górotworu karpackiego, wydźwigniętego i sfałdowanego w czasie alpejskich ruchów górotwórczych. Góry te w granicach omawianego obszaru są zbudowane ze skał fliszowych (kredowych i paleogeńskich), a miejscami także ze skał krystalicznych, wapiennych i wulkanicznych.

Wzdłuż północnego i południowo-wschodniego brzegu Karpat Wschodnich ciągną się tektoniczne zapadliska (Rów Przedkarpacki i Zapadlisko Zakarpacie) utworzone w czasie alpejskich ruchów górotwórczych. Zapadliska te są wypełnione osadami neogeńskimi i czwartorzędowymi.

Góry Krymskie stanowią starą, kimeryjską jednostkę tektoniczną, wydźwigniętą w czasie alpejskich ruchów górotwórczych. Antyklinorium krymskie, sfałdowane w czasie kimeryjskiej fazy górotwórc-

czej, w okresie trzeciorzędowym zostało pocięte licznymi uskokami, wzdłuż których nastąpiły pionowe przemieszczenia. Północne skrzydło antyklinorium w wyniku tych ruchów zostało wysoko (do około 1500 m npm) wydźwignięte, a następnie na skutek procesów erozyjno-denudacyjnych — silnie rozczłonkowane. Rezultatem tych procesów są trzy równoległe względem siebie pasma, a mianowicie: 1) pasmo główne (południowe), zbudowane ze skał triasowych i jurajskich (wapieni, konglomeratów, piaskowców); 2) pasmo wewnętrzne (środkowe), zbudowane ze skał górnokredowych i paleogeńskich oraz 3) pasmo zewnętrzne (północne), zbudowane z neogeńskich wapieni, ilów oraz utworów czwartorzędowych.

W południowej części Półwyspu Krymskiego wznoszą się liczne laskolity oraz pagóry wulkaniczne.

### **Przegląd stratygraficzny skał przedczwartorzędowych**

Podłoże podczwartorzędowe terytorium Ukraińskiej SRR jest zbudowane ze skał przedkambryjskich, paleozoicznych, mezozoicznych i kenozoicznych (trzeciorzędowych) o różnym pochodzeniu i składzie litologicznym.

Skały przedkambryjskie są wykształcone jako granity, gnejsy, łupki krystaliczne, gabra, dioryty, kwarcyty i inne skały krystaliczne. Skały te na obszarze ukraińskiej tarczy krystalicznej występują płytko pod utworami trzeciorzędowymi i czwartorzędowymi, a miejscami nawet są odsłonięte. Natomiast na pozostałym obszarze Ukraińskiej SRR zalegają głęboko pod skałami osadowymi. Przedkambryjskie skały krystaliczne zawierają wiele cennych surowców skalnych, a mianowicie: rudy żelaza i manganu, grafit, kaolin, apatyt i in. Są także dobrym materiałem budowlanym.

Wśród skał paleozoicznych wyróżnia się: a) kambryjskie ily z fosforytami, piaskowce kwarcytowe i utwory ilasto-piaszczyste; b) ordowickie wapienie i piaskowce; c) sylurskie wapienie i margle, przechodzące ku górze w utwory ilaste; d) dewońskie piaskowce, wapienie, dolomity, łupki ilaste i skały wulkaniczne; e) karbońskie wapienie, piaskowce i łupki przewarstwione pokładami węgla kamiennego, a miejscami brunatnego; f) permskie piaskowce, dolomity, wapienie, łupki, sól kamienną i gips. Skały paleozoiczne zostały stwierdzone w wielu miejscach (na Wyżynie Donieckiej, w Karpatach, Górach Krymskich i in.), ale na powierzchni występują tylko na Wyżynie Wołyńsko-Podolskiej. Skały te zawierają sól kamienną i gips (skały kambryjskie i permskie), ropę naftową i gaz ziemny (skały dewońskie), fosforyty (skały sylurskie), węgiel kamienny i brunatny (skały karbońskie w Donbasie), cynk, rtęć i in.

Skały mezozoiczne są reprezentowane przez utwory triasowe, jurajskie i kredowe. Utwory triasowe są wykształcone jako morskie

konglomeraty, fylity, wapienie, dolomity, łupki ilaste z przewarstwieniami piaskowców i wapieni (Karpaty, Krym) oraz kontynentalne iły pstrze, piaskowce i margle (Donbas, Zagłębie Dnieprowsko-Donieckie). Utwory jurajskie występują na Wyżynie Donieckiej, Krymie i w regionie karpackim. Na Wyżynie Donieckiej są wykształcone jako margle, piaskowce, wapienie oraz skały ilasto-piaszczyste z wkładkami konglomeratów i węgla. Na Krymie utwory jurajskie składają się głównie z wapieni, łupków ilastych, piaskowców, tufów wulkanicznych, konglomeratów oraz margli. W regionie karpackim osady jurajskie są wykształcone jako łupki, miejscami z wkładkami wapieni. Utwory kredowe są reprezentowane przez kontynentalne osady piaszczysto-ilaste, morskie wapienie, margle oraz skały fliszowe. Utwory kredowe na obszarze Ukrainskiej SRR mają duży zasięg i są odsłonięte w wielu miejscach, a mianowicie w okolicy Kaniewa, na Wyżynie Wołyńsko-Podolskiej, na Półwyspie Krymskim i w Karpatach (flisz karpacki).

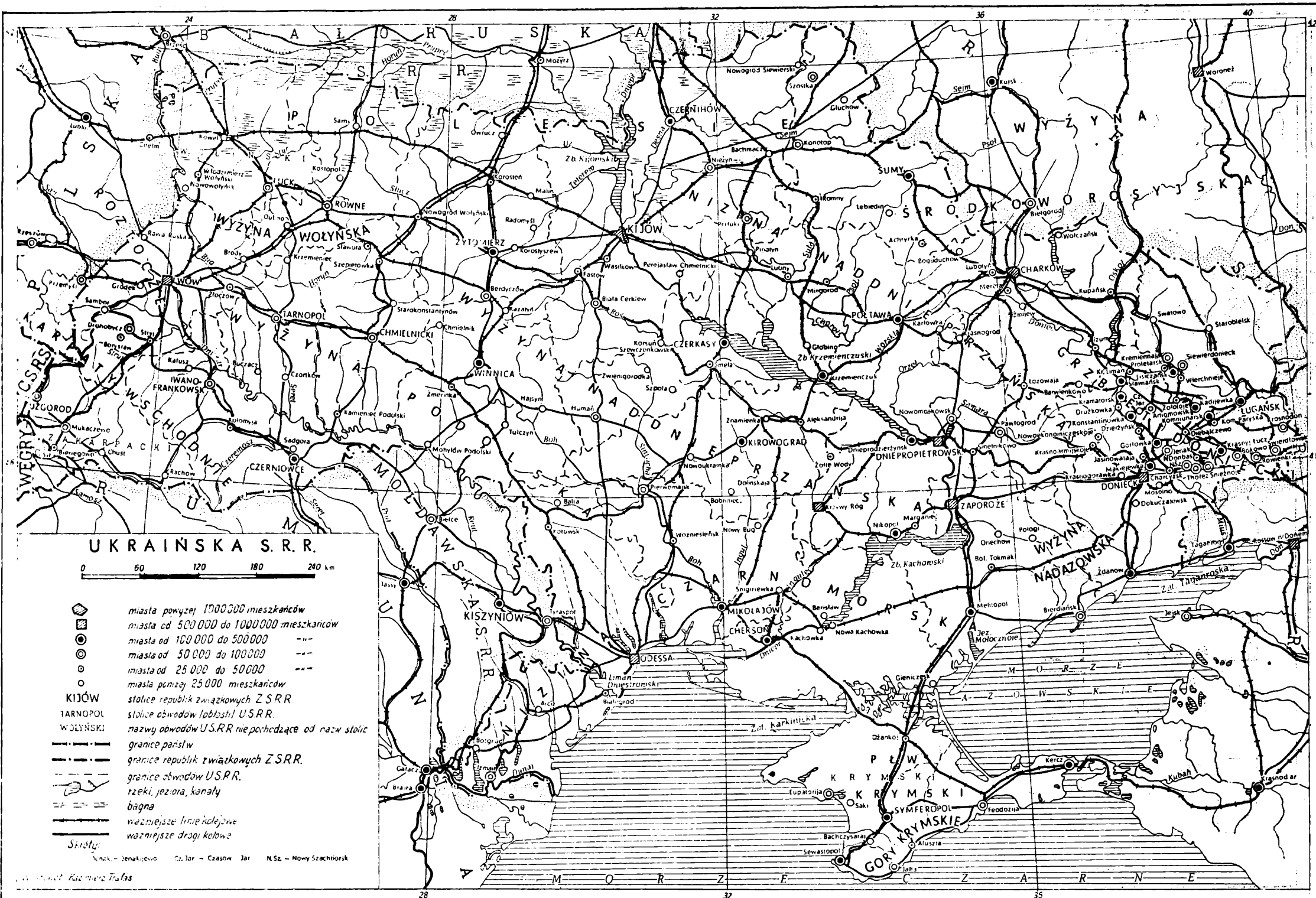
Skały mezozoiczne dostarczają dobrego materiału budowlanego, kredę piszącą, margle do wyrobu cementu, gliny ogniotrwałe, fosforyty, rudy żelaza, naftę, węgiel i inne surowce skalne.

Skały trzeciorzędowe (paleogeńskie, neogeńskie) na terytorium Ukrainskiej SRR mają duży zasięg, są dobrze zachowane i odsłonięte w wielu miejscach. Wśród osadów paleogeńskich (poza obszarem górskim). P. K. Zamorij (1961) wyróżnił następujące piętra: a) piętro kaniewskie (piaski glaukonitowe, otoczaki fosforytowe z przerostami ilów i piaskowców); b) piętro buczańskie (osady piaszczysto-ilaste); c) piętro kijowskie (piaski apatytowe, margle kijowskie i iły), d) piętro charkowskie (piaski glaukonitowe, piaskowce i iły).

W Karpatach osady paleogeńskie (fliszowe) są wykształcone jako: a) dolnoeocieńskie piaskowce warstwowane na przemian z łupkami czerwonymi i zielonymi (warstwy hieroglifowe), b) górnioeocieńskie łupki, łupki piaskowcowe (warstwy popielskie), c) eocieńsko-oligocieńskie piaskowce oraz łupki (warstwy menilitowe), d) oligocieńskie łupki margliste i piaskowce z wkładkami konglomeratów (warstwy-połanieckie). Na morskich osadach paleogeńskich, na obszarze ukraińskiej tarczy krystalicznej, Zagłębia Dnieprowsko-Donieckiego i Wyżyny Donieckiej zalega gruby kompleks paleogeńskich osadów kontynentalnych, wykształconych jako gliny i piaski. Osady miocieńskie są reprezentowane przez morskie wapienie litotamniowe, margle, wapienie detryczne, osady ilasto-piaszczyste (z domieszką żwirów) oraz osady fliszowe. Osady pliocieńskie składają się z morskich utworów piaszczysto-ilastych i wapieni oraz z kontynentalnych ilów, piasków i glin.

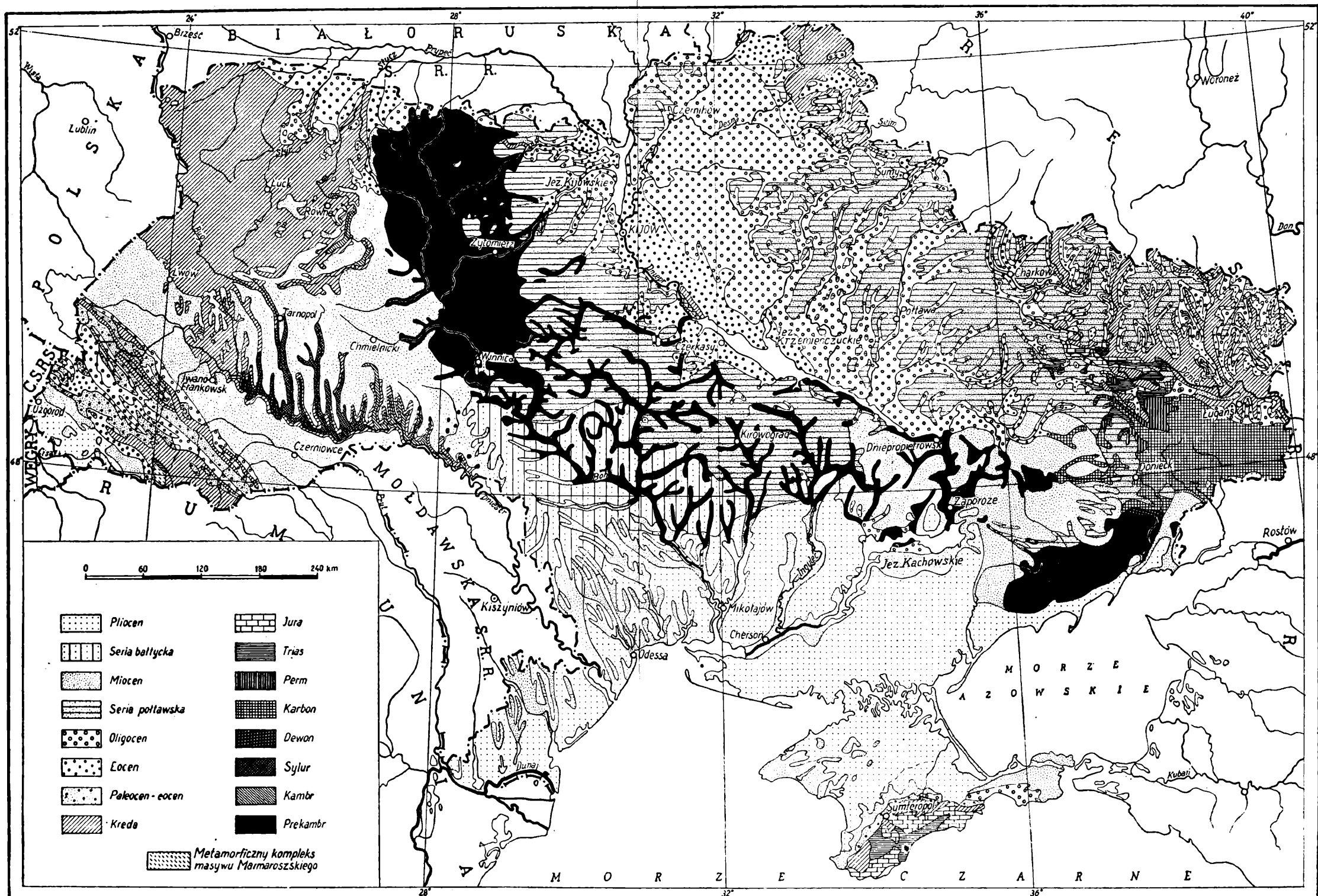
Skały trzeciorzędowe zawierają szereg cennych kopalin, a mianowicie: ropę naftową, gaz ziemny, rudy manganowe, węgiel brunatny, gliny ogniotrwałe, sól kamienną, siarkę, torf, fosforyt i in.

Silnie urozmaicone podłoże skalne (podczwartorzędowe) omawianego

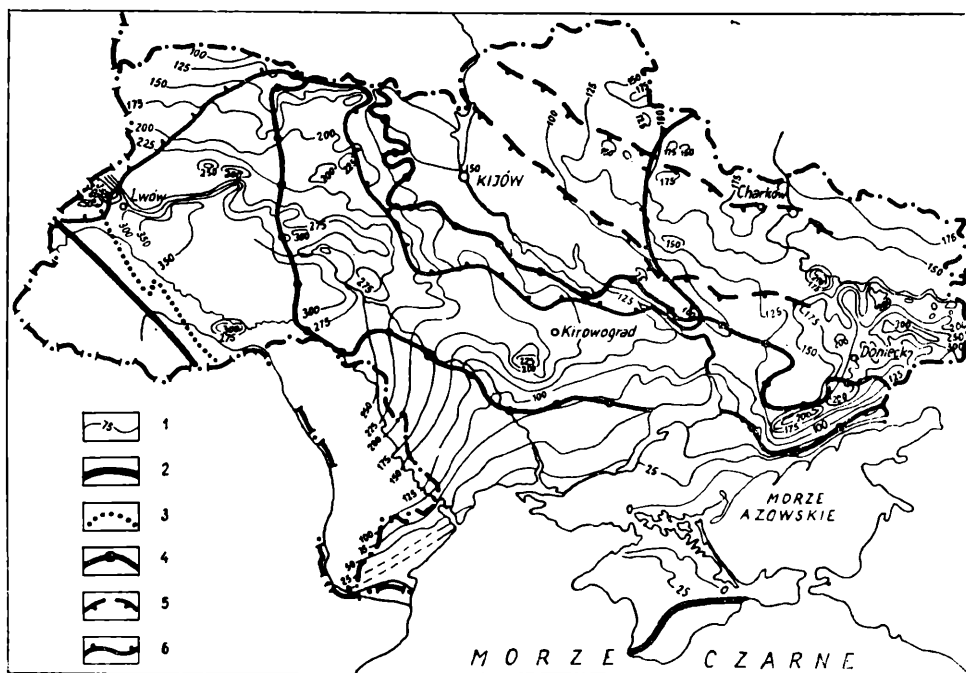


**Rys. 1. Mapa przeglądowa Ukrainy**





Rys. 2. Mapa geologiczna Ukrainy (według Atlasu Ukraińskiej SRR i Mołdawskiej SRR)



Rys. 3. Rzeźba podczwartorzędowa Ukrainy

obszaru (rys. 3) jest okryte utworami czwartorzędowymi o różnym pochodzeniu, składzie litologicznym i wieku. Genezę, rozmieszczenie oraz wiek tych utworów przedstawiono w rozdziale dotyczącym rzeźby omawianego obszaru.

*Maria Tyczyńska*

### Rzeźba

Rzeźbę terytorium Ukraińskiej SRR tworzą formy o różnym pochodzeniu (tektonicznym, morskim, krasowym, glacialnym, fluwioglacialnym, eolicznym) utworzone w okresie trzeciorzędowym i czwartorzędowym. Na podstawie analizy tych form na terytorium Ukraińskiej SRR wyróżnia się następujące jednostki geomorfologiczne: A. Polesie ukraińskie, B. Wyżynę Wołyńsko-Podolską, C. Wyżynę Naddnieprzańską, D. Wyżynę Nadazowską, E. Wyżynę Środkoworosyjską, F. Wyżynę Doniecką, G. Nizinę Naddnieprzańską, H. Nizinę Czarnomorską, I. Góry Krymskie, K. Półwysp Kerczeński, L. Karpaty ukraińskie i Zakarpacie (rys. 1).

### A. Polesie ukraińskie

Polesie ukraińskie zajmuje południową część rozległej Niziny Poleskiej i składa się z następujących regionów geomorfologicznych: 1) Polesia Wołyńskiego, 2) Polesia Małego, 3) Polesia Żytomierskiego, 4) Polesia Kijowskiego, 5) Polesia Czernigorskiego i 6) Polesia Nowogorod-Siewierskiego.

Głównymi elementami rzeźby Polesia Wołyńskiego są obszerne równiny (denudacyjne i akumulacyjne), niskie pagóry morenowe oraz ostańce denudacyjne. O. M. Marynicz (1962) na omawianym obszarze wyróżnił następujące zespoły form geomorfologicznych: a) nizinę akumulacyjną górnej Prypeci (od źródeł po ujście rzeki Horyń), zbudowaną z osadów fluwioglacjalnych i rzecznych. Jej powierzchnię tworzą trzy poziomy terasowe o różnej wysokości względnej (3, 5—8 i 15—20 m); b) wołyńską grzędę morenową, złożoną z szeregu pagórów o wysokości 30—35 i 50—60 m, zbudowanych ze skał kredowych i paleogeńskich, a okrytych gliną zwałową. Między pagórami rozciągają się szerokie obniżenia wyścielone piaskami zandrowymi; c) sarnicką nizinę akumulacyjną, zbudowaną z piasków i żwirów fluwioglacjalnych zalegających na osadach paleogeńskich, a miejscami na kredowych. Nizina ta, jest obszernym fragmentem sterasowanego dna pradoliny Styr-Słoweczno; d) równiny denudacyjne (tyryjska i kostopolska) złożone z niskich płaskowzgórzy (200—225 m n.p.m.), zbudowanych ze skał kredowych, na których w obrębie wierzchowlin zalegają piaski fluwioglacjalne, a miejscami także płyty gliny zwałowej. W odsłaniających się skałach kredowych widoczne są dobrze rozwinięte formy krasowe. Doliny rzeczne na tym obszarze mają dna szerokie i wyraźnie stresowane, a zbocza łagodne. Tylko w odcinkach przełomowych dna dolin są wąskie, a zbocza strome i skaliste.

Polesie Małe jest lekkofalistą równiną rozciągającą się w wysokości około 250 m n.p.m. między Wyżyną Wołyńską, Rostoczem i Wyżyną Podolską. Doliny rzeczne (Bugu Zach., Styru, Horyni i in.) rozcięły ten obszar na szerokie płaskowzgórza, zbudowane głównie ze skał kredowych. Doliny rzeczne posiadają dna szerokie i przeważnie sterasowane. W ich obrębie wyróżnia się szeroką terasę zalewową o podmokłej, zabagnionej powierzchni oraz terasę nadzalewową, zbudowaną z piasków i żwirów fluwioglacjalnych. Powierzchnia teras nadzalewowych jest nierówna, składa się z licznych wałów wydmyowych, oddzielonych obniżeniami o podmokłych dnach.

Polesie Żytomierskie tworzą rozległe równiny denudacyjne i akumulacyjne oraz pojedyncze pasma i pagóry zbudowane ze skał krystalicznych. Z przedkambryjskich skał krystalicznych zbudowana jest przeważająca część podłoża podczwartorzędowego tego obszaru. Tylko miejscami na skałach krystalicznych zalegają górnokredowe piaszczowce,

wapienie, utwory ilasto-piaszczyste oraz trzeciorzędowe piaskowce, piaski i iły. Skały krystaliczne, a także osadowe są ściętą rozległą powierzchnią zrównania. Jej fragmenty w zachodniej części Polesia Żytomierskiego rozciągają się w wysokości 175—180 m oraz 240—250 m npm. i są okryte piaskami fluwioglacjalnymi. Znad tej lekko falistej powierzchni, zwanej „równiną denudacyjną”, wznoszą się pojedyncze pagóry zbudowane ze skał krystalicznych. Miejscami (równina Nowogord-Wołyńska) na osadach fluwioglacjalnych zalega gruba (5—6, 18—20 m) pokrywa lessu, rozczłonkowana licznymi wąwozami i parowami. We wschodniej części Polesia Żytomierskiego powierzchnia podczwartorzędowa (skalna) jest okryta grubą (10—12 i 25—30 m) warstwą osadów fluwioglacjalnych podścielonych gliną zwałową. Miejscami występuje tylko glina zwałowa, a także wyraźne wały morenowe. Ta równina akumulacyjna („morenowo-zandrowa”) rozciąga się w wysokości około 150 do 220 m npm. Stosunkowo wysoko (do 320 m npm.) wznosi się Wysoczyzna Słoweczańsko-Owrucka, zbudowana głównie z kwarcytów i piaskowców. Na jej południowych stokach zalega gruba (do 20 m) pokrywa lessowa, rozczłonkowana długimi (do 5 km), głębokimi (do 25 m) wąwozami i parowami.

Polesie Żytomierskie jest rozczłonkowane dużymi dolinami rzecznyymi (Prypeci, Dniestru i dolinami ich dopływów) o szerokich, wyraźnie sterasowanych dnach. Wyjątek stanowią odcinki przełomowe, które mają wąskie dna i strome, skaliste zbocza. Większość dolin rzecznych została założona na linii uskoku tektonicznych.

Polesie Kijowskie zajmuje stosunkowo mały obszar po prawej stronie Dniepru między Kijowem a ujściem Prypeci. Obszar ten tworzy niska (do 180 m npm.) równina, zbudowana z osadów fluwioglacjalnych, zalegających na glinie zwałowej. Osady te, o miąższości do 20 m, zalegają na piaskach i iłach paleogeńskich. Miejscami znad płaskiej równiny sterczą okrągłe lub owalne pagóry kemowe o wysokości 15—20 m, zbudowane z osadów fluwioglacjalnych, a okryte cienką warstwą gliny zwałowej z okresu stadium moskiewskiego.

Równina Polesia Kijowskiego jest rozczłonkowana dolinami rzecznyymi (Dniepru, Prypeci, Teterewy i in.) o szerokich sterasowanych dnach, zbudowanych z osadów fluwioglacjalnych i rzecznych. Terasy wyższe są nadbudowane grubą (do 15 m) pokrywą glin lessowych. Krawędzie tych teras są rozczłonkowane licznymi wąwozami i parowami.

Polesie Czernigorskie jest rozległą równiną piasków zandrowych, podścielonych gliną zwałową. Miejscami znad równiny zandrowej sterczą pojedyncze pagóry morenowe. Obszerną powierzchnię na tym obszarze zajmują także pokrywy lessowe, rozczłonkowane głębokimi parowami i wąwozami.

Ta równina („morenowo-zandrowa”) jest rozcięta dolinami rzecznyymi o szerokich dnach i stosunkowo łagodnych zboczach.

Polesie Nowogord-Siewierskie wznosi się w NE czę-

ści Polesia Ukraińskiego i jest zbudowane ze skał kredowych, na których miejscami zalegają osady paleogeńskie. Osady czwartorzędowe są reprezentowane przez glinę zwałową, piaski fluwioglacjalne, piaski rzeczne i glinę lessową. Głównymi elementami rzeźby tego obszaru są pagóry kredowe okryte gliną morenową (np. tzw. „Kamienne Góry”) oraz równiny morenowo-zandrowe i równiny lessowe.

Doliny rzeczne na obszarze Polesia Nowogorod-Siewierskiego są głębokie, mają szerokie, sterasowane dna oraz strome zbocza, rozczłonkowane licznymi jarami i parowami.

## B. Wyżyna Wołyńsko-Podolska

Wyżyna Wołyńsko-Podolska wznosi się w zachodniej części Ukrainy i ma charakter płyty rozczłonkowanej głębokimi dolinami rzecznyymi. Jej podłoże podczwartorzędowe jest zbudowane z prawie poziomo-zalegających skał trzeciorzędowych (piasków, wapieni, piaskowców), mezozoicznych (głównie margli kredowych) i paleozoicznych. To podłoże skalne, rozczłonkowane dolinami rzecznyymi i uskokami tektonicznymi, jest okryte utworami czwartorzędowymi, wśród których przeważają gliny zwałowe, piaski fluwioglacjalne i rzeczne oraz less. Polesie Małe dzieli ten obszar na dwie jednostki a mianowicie: Wyżynę Wołyńską i Wyżynę Podolską.

Wyżyna Wołyńska sięga do wysokości 250—350 m n.p.m. i składa się z szeregu stoliw oddzielonych dolinami rzecznyymi. Stoliwa są zbudowane z wapieni i piaskowców sarmackich poziomo zalegających na marglach kredowych. Doliny rzeczne są głębokie (30—40 m), mają strome i przeważnie asymetryczne zbocza a dna szerokie i sterasowane. Wyżyna Wołyńska opada łagodnie w kierunku Niziny Poleskiej, od której oddziela ją wyraźny próg o wysokości 60—70 m. Podobny próg (50—60 m) oddziela Wyżynę Wołyńską od Polesia Małego.

Wyżyna Podolska wznosi się do wysokości 300—450 m n.p.m. i, podobnie jak Wyżyna Wołyńska, ma charakter rozległej płyty rozczłonkowanej dolinami rzecznyymi. Główne rysy rozwoju rzeźby tego obszaru określił już w 1910 r. J. Smoleński (1910). W ujęciu tego autora Płyta Podolska w górnym sarmacie na skutek ruchów tektonicznych została podniesiona i pochylona w kierunku SE, a następnie rozcięta rzekami konsekwentnie uchodzącymi do cofającego się morza sarmackiego. W okresie plioceńskim żywa działalność procesów erozyjno-denudacyjnych doprowadziła do odgrzebania spod osadów sarmackich miocenijskich raf brzegowych. Rify te zwane „Miodoborami” lub „toutrami” wznoszą się w postaci niskich (do 60 m) pagórów zbudowanych z miocenijskich wapieni organicznych (rafowych) i wyznaczają brzeg morza miocenijskiego na tym obszarze. Niektóre pagóry są rozcięte głębokimi dolinami rzecznyymi o charakterze epigenetycznym. Doliny te zostały wycięte jeszcze

w okresie plioceńskim, gdy toudry były zagrzebane pod osadami morza sarmackiego.

Północno-zachodnią granicę Podola tworzy wysoki (150—200 m), silnie rozczłonkowany próg denudacyjny, wycięty w wapieniach sarmackich, podścielonych mało odpornymi piaskami. Na przedpolu progu wznoszą się ostańce denudacyjne (Zamkowa Góra, Wiszniowskie Rogatki i in.), wyznaczające pierwotny zasięg Płyty Podolskiej.

W górnym pliocenie, a może na początku plejstocenu, na skutek ruchów tektonicznych NE część Podola została podniesiona i rzeki Podola zmieniły swój dotychczasowy bieg południowo-wschodni na południowy. Tylko dolina Dniestru, odprowadzająca duże ilości wody, utrzymała kierunek południowo-wschodni.

Dniestr płynie głęboką, plioceńską doliną meandrową, o stromych, miejscami skalistych zboczach i szerokim, sterasowanym dnie. Najstarszymi osadami wyścielającymi dolinę Dniestru są piaski i żwiry plioceńskie, sięgające do wysokości 150—180 m npm. W rozciętej i częściowo zniszczoną pokrywę plioceńską są włożone osady czwartorzędowe, budujące terasy o różnej wysokości: 50—60, 25—30, 15 i 5—7 m. Do doliny Dniestru na omawianym obszarze uchodzi szereg rzek (Zgniła Lipa, Złota Lipa, Seret, Zbrucz i in.) płynących dolinami o kierunku południowym. Doliny te są głębokie, mają charakter jarów o wąskich dnach i stromych, skalistych zboczach.

### C. Wyżyna Naddniestrzańska

Wyżyna Naddniestrzańska rozciąga się między Wyżyną Wołyńsko-Podolską, doliną Dniestru i Niziną Nadczarnomorską. Głównymi elementami jej rzeźby są szerokie garby o wysokości 150—350 m npm., oddzielone głębokimi dolinami rzecznyymi. Garby są zbudowane z przedkambryjskich skał krystalicznych oraz z osadowych skał mezozoicznych i trzeciorzędowych. Wierzchowiny garbów są płaskie i szerokie, a zbocza łagodne. W obrębie wierzchowin uchowały się wyraźne fragmenty starej, przedtrzeciorzędowej powierzchni zrównania. Stoki omawianych garbów są okryte grubą warstwą lessu i rozczłonkowane głębokimi parowami, wąwozami i jarami.

Doliny rzeczne (Południowego Bugu, Soby, Rossi i in.) są głęboko (do 90 m) wcięte w podłoże krystaliczne, posiadają wąskie ale wyraźnie sterasowane dna i strome, miejscami skaliste zbocza. Na wychodniach skał krystalicznych w korycie rzeczonym występują dobrze rozwinięte progi.

### D. Wyżyna Nadazowska

Wyżyna Nadazowska wznosi się w południowo-wschodniej części Ukrainy i jest zbudowana głównie z przedkambryjskich skał krystalicznych, zapadających w kierunku południowym. Na podłożu krystalicz-

nym zalegają lessy i gliny lessowe. Najwyżej (200—230 m npm.) wznosi się północna część wyżyny, stanowiąca wododział między dorzeczem Dniepru i zlewiskiem Morza Azowskiego.

Wierzchowina Wyżyny Nadazowskiej jest lekko falista i łagodnie, od 230—150 i 50 m npm., obniża się w kierunku południowym, zgodnie z upadkiem podłoża krystalicznego. Miejscami znad powierzchni wierzchowinowej sterczą krystaliczne ostańce denudacyjne: Belmak-Mogiła — 326 m npm., Tokmak-Mogiła, Korsak-Mogiła i in. oraz kurhany — formy pochodzenia antropogenicznego.

Omawiany obszar jest rozczłonkowany dolinami odwadnianymi przez rzeki należące do dorzecza Dniepru i przez rzeki uchodzące bezpośrednio do Morza Azowskiego. W źródłowych odcinkach doliny są wcięte głęboko w podłoże skał krystalicznych, mają wąskie dna i strome, skaliste zbocza. W korytach rzecznych na wychodniach skał odpornych występują wyraźne progi i wodospady. Natomiast poniżej głównego wododziału zarówno w kierunku północnym, jak i południowym doliny są płytkie, mają szerokie, sterasowane dna i łagodne zbocza.

### E. Wyżyna Środkoworosyjska

Wyżyna Środkoworosyjska na terenie Ukraińskiej SRR składa się z szerokich garbów oddzielonych dolinami rzeczными i kierunku NE-SW. Garby międziodolinne są zbudowane ze skał kredowych (margli, kredy, piasków) i trzeciorzędowych osadów piaszczysto-ilastych. Wierzchowiny oraz stoki garbów są pokryte utworami czwartorzędowymi, wśród których przeważają lessy i gliny lessowe. Wierzchowiny są lekko wypukłe i nachylone w kierunku SW od 237—120 m npm. Stoki są wklęsłe lub wypukło wklęsłe i rozczłonkowane gęsto dolinami odwadnianymi okresowo (parowami, wąwozami). W odsłaniających się miejscami skałach kredowych są rozwinięte liczne formy krasowe. Doliny rzeczne posiadają asymetryczne zbocza i szerokie (10—30 km) sterasowane dna — stromsze są zbocza eksponowane na SE. Zbocza te są gęsto rozczłonkowane okresowo odwadnianymi dolinami i osuwiskami. W dolinach głównych (Werksły, Psły, Sejmy i in.) wyróżnia się 3 do 5 teras, a mianowicie: szeroką terasę zalewową (od 2 do 8—10 km) zbudowaną z piasków rzecznych i torfów oraz terasy nadzalewowe, zbudowane z osadów fluwioglacjalnych, glin lessowych i lessów z 2 lub 3 poziomami gleby kopalnej. W obrębie terasy najwyższej (płocieńskiej) pod lessem zalegają czerwono-brunatne gliny płiczeńskie.

### F. Wyżyna Doniecka

Wyżyna Doniecka, zwana także Pasmem Donieckim, składa się z wąskich grzbietów synklinalnych, oddzielonych szerokimi obniżeniami antyklinalnymi. Grzbiety są wycięte w odpornych wapieniach i piaskow-



cach, a obniżenia w mało odpornych łupkach. W obrębie wierzchowiny poszczególnych garbów uchowały się wyraźne fragmenty starej, przedmiocenińskiej powierzchni zrównania, ścinającej silnie sfałdowane skały paleozoiczne i mezozoiczne. Miejscami na zrównanych skałach zalega gruba (10—20 m) warstwa ilów trzeciorzędowych i glin lessowych. Wysokość omawianych garbów jest różna. Najwyżej (ponad 300 m n.p.m.) wznoszą się garby stanowiące wododział między Siewiernym Dońcem a zlewiskiem Morza Azowskiego (Mogila Meczetna — 367 m n.p.m., Kurhan-Meczetny — 359 m n.p.m.). Od tego wododziału w kierunku południowym i północnym wysokość garbów maleje do 200 i 150 m, a na obrzeżeniach wyżyny do 100 m n.p.m. Stoki omawianych garbów, szczególnie stoki stromsze, są rozczłonkowane licznymi parowami, wąwozami i osuwiskami, założonymi w glinach lessowych. W wielu miejscach są odsłonięte silnie skrasowiałe skały kredowe.

Doliny rzeczne na omawianym obszarze zostały założone w okresie trzeciorzędowym, po regresji morza miocenińskiego. Odcinki dolin antyklinalnych są wycięte w mało odpornych łupkach, mają szerokie i sterasowane dna oraz łagodne stoki. Natomiast odcinki dolin biegnących w poprzek grzbietów posiadają dna wąskie z licznymi progami w korycie rzeczonym oraz strome, skaliste zbocza.

W związku z wydobywaniem węgla kamiennego na tym obszarze, w wielu miejscach występują wysokie (do 30 m) hałdy kopalniane.

### G. Nizina Naddnieprzańska

Nizina Naddnieprzańska składa się z dwóch jednostek geomorfologicznych, a mianowicie: a) akumulacyjnej równiny lessowej i b) sterasowanego dna doliny Dniepru.

Akumulacyjna równina lessowa rozciąga się w wysokości 200—150 m n.p.m. i jest zbudowana z glin lessowych oraz podścielających je piasków fluwioglacjalnych. W północnej części omawianej równiny pod piaskami fluwioglacjalnymi zalega glina morenowa. Pod tymi osadami czwartorzędowymi występują piaski neogeńskie, należące do tzw. serii połtawskiej. Powierzchnia równiny lessowej jest rozczłonkowana dolinami rzek uchodzących do Dniepru i Siewiernego Dońca. Dna tych dolin są szerokie, sterasowane, a zbocza asymetryczne. Zbocza prawe są stromsze i gęsto rozcięte parowami, wąwozami i osuwiskami. Natomiast zbocza lewe są łagodne i słabo rozczłonkowane.

U podnóża mało wyraźnej krawędzi równiny lessowej rozciąga się szeroka dolina Dniepru, wyścielona osadami czwartorzędowymi. P. K. Zamorij (1961) w obrębie tej doliny wyróżnił 5 następujących teras:

a) terasę holoceniską (zalewową) o wys. 3—4 m, zbudowaną z piasków, mułków i glin, o płaskiej powierzchni rozczłonkowanej starorzeczami;

b) terasę późnoglacialną, o wys. 8—15 m, zbudowaną z piasków aluwialnych, podścielonych piaskami i żwirami fluwioglacyjnymi. Na powierzchni tej terasy miejscami wznoszą się wydmy o wysokości do 20 m, oddzielone obniżeniami o podmokłych dnach;

c) terasę z okresu zlodowacenia bałtyckiego, o wys. 11—23 m, zbudowaną z osadów fluwioglacialnych, przykrytych glinami lessowymi;

d) terasę z okresu zlodowacenia risskiego, o wys. 30—40 m, zbudowaną z piasków fluwioglacialnych zalegają dwa poziomy lessu przedzielone glebą kopalną;

e) terasę z okresu zlodowacenia Mindel, o wys. 40—50 i 54—58 m, zbudowaną z osadów fluwioglacialnych z okresu zlodowacenia Riss i zlodowacenia Mindel. Miejscami między tymi dwoma poziomami osadów fluwioglacialnych zalega glina zwałowa lądolodu risskiego. Terasa ta jest nadbudowana grubą warstwą lessu.

## H. Nizina Czarnomorska

Nizina Nadczarnomorska rozciąga się wzdłuż północnego brzegu Morza Azowskiego, Morza Czarnego oraz wzdłuż północnego podnóża Gór Krymskich. Nizina ta jest zbudowana z osadów czwartorzędowych (lessu i piasków) zalegających na morskich osadach trzeciorzędowych (pontyjskich). Jej powierzchnia łagodnie opadająca w kierunku południowym (na obszarze Równiny Wschodnioeuropejskiej) i północnym (na Półwyspie Krymskim) jest rozczłonkowana dolinami rzecznyymi, założonymi po regresji morza pontyjskiego. Doliny te są wycięte w skałach trzeciorzędowych, a wyścielone osadami czwartorzędowymi. W obrębie dolin większych (Dniepru, Południowego Bugu, Mołocznej i in.) wyróżnia się co najmniej 4 terasy o różnej wysokości: 30—12 m, 8—6 m, 17—15 m, i 20—25 m oraz 3—0,5 m; P. K. Zamorij (1961) w dolinie Dniepru stwierdził istnienie 5 teras. U ujścia Dniepru do Morza Czarnego rozciąga się rozległa, stale rosnąca (7 m na 100 lat) delta. Wzdłuż wybrzeży morskich wznoszą się dobrze uchowane terasy o wysokości 25—20 m i 3—2 m o silnie zwydmionej powierzchni. Również silnie zwydmione są długie (40—60—130 km) mierzeje odcinające liczne limany.

## I. Góry Krymskie

Góry Krymskie wznoszą się w południowej części Półwyspu Krymskiego i składają się z trzech pasm o kierunku NW—SE, oddzielonych szerokimi obniżeniami erozyjno-denudacyjnymi. Pasma te i oddzielające je obniżenia są rezultatem rozwoju rzeźby fluwialnej na obszarze północnego skrzydła antyklinorium krymskiego, wydzwigniętego wzdłuż uskoku w czasie alpejskich ruchów górotwórczych. Ośią tego antyklinorium biegnie pasmo główne (południowe), a pasmo środkowe i pasmo

zewewnętrzne (północne) są grzbietami monoklinalnymi, wyciętymi w północnym skrzydle antykliny

Pasmo główne (południowe) składa się z szeregu masywów skalnych (stoliw, garbów, grzbietów), zbudowanych z odpornych wapieni, konglomeratów i piaskowców. Masywy te są oddzielone obniżeniami wyciętymi w mało odpornych łupkach ilastych. Zachodnia i środkowa część pasma głównego składa się z wapiennych stoliw o szerokich i płaskich wierzchowinach, które są fragmentami starej powierzchni zrównania. Wierzchowiny te, zwane „jajłami” znajdują się w różnej wysokości (Babugan-Jajła z najwyższym szczytem Gór Krymskich, Roman-Kosz 1545 m, Demerdzi-Jajła 1360 m, Aj-Petryńska-Jajła 1320 m, Czatyr-Dag 1525 m npm.), ścinają silnie sfałdowane wapienie górnajurajskie i są rozczłonkowane licznymi formami krasowymi, a mianowicie głębokimi (do 40 m) lejkami, poliami i uwalami. Do licznych form krasowych na omawianym obszarze należą także jaskinie oraz żłobki krasowe, które szczególnie dużą powierzchnię zajmują w Czatyr-Dagu i Karabie-Jajle.

W kierunku wschodnim pasmo główne się zwęża, a jego wierzchowina opada do 600 m npm. Głównymi elementami rzeźby we wschodniej części omawianego pasma są wąskie grzbiety i garby wycięte w wapieniach, piaskowcach i konglomeratach. Między tymi wzniesieniami rozciągają się wąskie obniżenia wycięte w łupkach. W południowo-wschodniej części tego pasma wznoszą się pojedyncze wzgórza wulkaniczne (Kara-Dag 574 m, Aju-Dag 544 m npm. i in.) o stromych, skalistych stokach.

Stoki pasma głównego są asymetryczne. Stok południowy jest skalisty i prawie pionowo opada w kierunku morza. Tylko miejscami tam, gdzie pod odpornymi wapieniami lub piaskowcami płytko zalegają mało odporne łupki, stok jest wklęsły i składa się z dwóch odcinków: a) stromego odcinka górnego, wyciętego w skałach odpornych oraz b) odcinka dolnego, wyciętego w mało odpornych łupkach i łagodnie opadającego w kierunku morza. Ten, łagodnie nachylony odcinek stoku wykorzystano pod zabudowę nadmorskich ośrodków wypoczynkowych i uzdrowiskowych. Stok północny pasma głównego, zgodnie z upadem warstw skalnych łagodnie ( $3-5^{\circ}$ ) obniża się w kierunku Przedgórze Krymskiego i jest rozczłonkowany dolinami konsekwentnymi.

Na północ od pasma głównego rozciąga się szerokie Przedgórze Krymskie (pasmo środkowe i pasmo północne) o budowie monoklinalnej. Na obszarze tym panuje rzeźba krawędziowa założona w okresie trzeciorzędowym po ustąpieniu morza sarmackiego. Na wychodniach odpornych wapieni i piaskowców rozwinęły się wyraźne progi denudacyjne o wysokości bezwzględnej malejącej w kierunku północnym od 750 do około 350 m. Między progami występują szerokie obniżenia, wycięte w mało odpornych marglach i łupkach ilastych.

Przedgórze Krymskie jest rozczłonkowane głębokimi dolinami rzecz-

nymi o kierunku S—N i SE—NW. Doliny o kierunku południkowym, rozcinające progi denudacyjne, mają wąskie dna i strome, skaliste zbocza. Natomiast doliny o kierunku równoległym do progów denudacyjnych mają dna szerokie i sterasowane. W ich obrębie wyróżnia się jedną terasę zalewową i trzy nadzalewowe, ukształtowane w okresie czwartorzędowym. Miejscami, na obszarze pasma zewnętrznego, występuje także terasa plioceńska. W źródłowych odcinkach dolin występują terasy skaliste, w odcinkach środkowych — skalisto-osadowe, a w dolnych — wyłącznie terasy akumulacyjne. Powstanie tych teras jest związane z pozytywnymi ruchami tektonicznymi, trwającymi do dziś.

### **K. Półwysep Kerczeński**

Półwysep Kerczeński zajmuje mały (ok. 3060 km<sup>2</sup>) obszar, zbudowany z trzeciorzędowych margli, wapieni, piaskowców i łupków. Skały te jeszcze w okresie trzeciorzędowym zostały sfałdowane w małe synkliny i antykliny, które następnie na skutek procesów erozyjno-denudacyjnych zostały silnie przeobrażone. Głównymi elementami rzeźby Półwyspu Kerczeńskiego są wąskie i niskie (50—80 m) grzbiety izoklinalne, zbudowane z odpornych wapieni i piaskowców. Między grzbietami ciągną się antyklinalne obniżenia wycięte w mało odpornych marglach i łupkach. W północno-wschodniej części omawianego obszaru wznoszą się niskie (30—40 m) wulkany błotne.

### **L. Karpaty Ukraińskie i kotliny Zakarpackie**

Karpaty ukraińskie wznoszą się w SW części Związku Radzieckiego i stanowią wschodnią część trzeciorzędowego górotworu karpackiego. Karpaty ukraińskie tworzą długie grzbiety o kierunku NW—SE, zbudowane ze skał fliszowych, a miejscami także ze skał krystalicznych i wulkanicznych. Przeważają grzbiety o wysokości ponad 1000 m, a najwyższy szczyt — Howerla — dochodzi do 2061 m n.p.m. Wzdłuż NE brzegu Karpat wznoszą się niskie wysoczyzny i pagóry przedkarpackie, zbudowane ze skał miocenkich, wyścielających tektoniczny rów przedgórski. Na przedpołu SW zachodnich stoków Karpat ukraińskich rozciąga się rozległa nizina akumulacyjna, zbudowana z osadów czwartorzędowych i trzeciorzędowych, wypełniających trzeciorzędowe zapadlisko tektoniczne.

W nawiązaniu do rzeźby i budowy geologicznej w Karpatach ukraińskich wyróżnia się następujące jednostki morfostrukturalne: 1. Wysoczyznę Przedkarpacką, 2. Karpaty Zewnętrzne (Karpaty Skibowe i Karpaty Pokucko-Bukowińskie), 3. Karpaty Centralne (Bieszczady), 4. Kar-

paty Połonińsko-Czarnohorskie, 5. Karpaty Wulkaniczne i Kotliny Śródgórskie oraz 7. Zakarpacie.

1. Wysoczyzna Przedkarpacka, zwana także Przedkarpaciem, zajmuje obszar między SW częścią Wyżyny Podolskiej i NE brzegiem Karpat Zewnętrznych. Głównymi elementami rzeźby Przedkarpacia są szerokie i rozległe równiny akumulacyjne — wysoczyzny. Wysoczyzny są zbudowane ze skał miocenских (iłów solo-i gipsonośnych, łupków, piaskowców), a okryte osadami czwartorzędowymi, głównie glinami lessowymi i piaskami. Miejscami w obrębie wierzchowin pod utworami czwartorzędowymi zalegają piaski i żwiry plioceńskie. Wierzchowiny są płaskie lub lekko wypukłe i rozciągają się w wysokości 300—500 m, a w SE część Przedkarpacia 600—700 m npm. W ich obrębie uchowały się rozległe fragmenty plioceńskiej powierzchni erozyjno-akumulacyjnej. Stoki omawianych wysoczyzn są rozczłonkowane licznymi dolinami okresowo odwadnianymi i osuwiskami założonymi w glinach lessowych i piaskach okrywających nieprzepuszczalne miocenские skały.

Garby Wysoczyzny Przedkarpackiej są oddzielone dolinami rzecznyymi (prawobocznych dopływów Dniestru i Prutu) z dobrze wykształconymi terasami. Terasa najwyższa (150—180 m) została ukształtowana jeszcze w okresie plioceńskim, a terasy niższe w okresie czwartorzędowym. Szczególnie dobrze wykształcone są terasy w obrębie kotlin erozyjno-denudacyjnych, rozwiniętych u wylotu dopływów doliny głównej.

Wzdłuż rzeki Dniestru i Prutu ciągną się rozległe poziomy teras akumulacyjnych (równiny akumulacyjne), zbudowane z osadów fluwioglacjalnych i rzecznych. Powierzchnie teras niższych są faliste i złożone z szeregu wydm oddzielonych obniżeniami podmokłymi i zatorfionymi. Natomiast terasy wyższe, nadbudowane lessem mają płaską i suchą powierzchnię rozczłonkowaną licznymi formami sufozyjnymi.

2. Karpaty Zewnętrzne (Karpaty Skibowe i Karpaty Pokucko-Bukowińskie) są zbudowane ze skał fliszowych, sfałdowanych w postaci skib. Tworzy je szereg grzbietów o układzie rusztowym. Grzbiety te sięgają do wysokości 600—1800 m npm. i są oddzielone głębokimi dolinami rzecznyymi podłużnymi i poprzecznymi. Przeważają grzbiety o kierunku NW—SE, kopulastych wierzchowinach i asymetrycznych stokach. Stoki o ekspozycji NE są strome i skaliste, a stoki ekspozowane na SW są łagodne. Ich nachylenie odpowiada upadowi warstw skalnych. Doliny podłużne subsekwentne lub epigonetycznie subsekwentne (J. Smoleński, 1926) są szerokie i mają wyraźnie sterasowane dna. W wielu miejscach u wylotu dopływów do rzeki głównej rozciągają się szerokie kotliny erozyjno-denudacyjne, wycięte w mało odpornych łupkach. Natomiast doliny poprzeczne mają wąskie dna, a zbocza strome i skaliste.

P. N. Cyś (1968) w obrębie Karpat Skibowych wydzielił 6 następujących regionów:

- a) region obejmujący NE brzeg Karpat Zewnętrznych (Skibowych), zbudowany ze skib fliszowych, zapadających pod utwory mioceńskie. Obszar ten, od Przedkarpacia oddzielony stromym progiem o wysokości 200—400 m, składa się z niskich (600—800 m npm.) grzbietów o kopulastych wierzchowinach i łagodnych stokach, pokrytych grubą warstwą glin lessowych. Między grzbietami ciągną się doliny rzeczne (Prutu, Bystrzycy, Świcy i in.) o szerokich, sterasowanych dnach;
- b) Beskidy Górnodniestrzańskie, złożone z grzbietów o wyraźnym układzie rusztowym. Grzbiety wznoszą się do wysokości 700—1022 m npm., są zbudowane z odpornych piaskowców kredowych, mają kopulaste wierzchowiny i asymetryczne stoki. Doliny rzeczne są wcięte w mało odpornych łupkach i mają szerokie sterasowane dna. U wylotu dolin bocznych występują rozległe kotliny;
- c) Beskidy Skolskie tworzą monoklinalne grzbiety o wysokości 1000—1300 m npm., o asymetrycznych stokach. Stoki o ekspozycji NE są strome i skaliste, a stoki eksponowane na SW opadają łagodnie, zgodnie z upadem warstw skalnych. W dolinach rzecznych występują dobrze wykształcone terasy akumulacyjne i skalno-osadowe. Szczególnie duże powierzchnie zajmują terasy akumulacyjne w obrębie kotlin erozyjno-denudacyjnych (Skolskiej, Tuchlewskiej);
- d) Gorgany Skibowe, złożone z grzbietów o wysokości do 1800 m (G. Sywula 1836 m npm.), wąskich a często ostrych wierzchowinach i stromych skalistych stokach. Wierzchowiny w wielu miejscach są okryte rumowiskiem skalnym. Doliny rzeczne, a szczególnie doliny biegnące w poprzek grzbietów są głębokie i wąskie, mają strome, skaliste zbocza i liczne wodospady w korycie.

W obrębie Karpat Pokucko-Bukowińskich, również o rusztowym układzie grzbietów, P. N. Cyś (1968) wydzielił dwa regiony, a mianowicie:

- a) region złożony z niskich (900—1000 m npm.) grzbietów o kopulastych wierzchowinach i łagodnych stokach oraz
- b) region grzbietów asymetrycznych o wysokości 1000—1500 m npm.

Doliny rzeczne na obszarze Karpat Pokucko-Bukowińskich są szerokie i mają dobrze wykształcone terasy. Tylko odcinki rozcinające odporne piaskowce mają dna wąskie, a zbocza strome i skaliste.

3. Karpaty Centralne (Bieszczady) zbudowane głównie z mało odpornych skał fliszowych (oligocenijskich), składają się z niskich (700—1000 m npm.) grzbietów o kopulastych i płaskich wierzchowinach oraz łagodnych stokach. Tylko Gorgany Wewnętrzne sięgają do wysokości

1700 m n.p.m. i składają się z grzbietów o wąskich wierzchowinach, miejscami okrytych rumoszem skalnym, o zboczach stromych i skalistych.

Między grzbietami ciągną się doliny rzeczne oraz owalne kotliny (Jasimska, Żabińska i in.) wycięte w mało odpornych łupkach, a wyścielone osadami czwartorzędowymi. Zarówno dna dolin, jak i kotlin są wyraźnie sterasowane.

4. Karpaty Połonińsko-Czarnohorskie są zbudowane z silnie sfałdowanych skał fliszowych i stanowią najwyższą część Karpat Wschodnich. Ich grzbiety sięgają do wysokości 2000 m n.p.m., a wysokość najwyższego szczytu Howerla sięga do 2061 m n.p.m.

Północno-zachodnią część omawianego pasma zajmują Połoniny o typowej inwersji rzeźby. Tworzy je szereg grzbietów synklinalnych oddzielonych dolinami antyklinalnymi. Grzbiety posiadają płaskie wierzchołki rozciągające się w wysokości 1400—1950 m i 800—1150 m n.p.m. W obrębie tych wierzchołków uchowały się szerokie fragmenty neogeńskiej powierzchni zrównania.

Południowo-wschodnią część Karpat Połonińsko-Czarnohorskich zajmuje grupa Czarnohory z najwyższym szczytem Karpat Wschodnich (Howerla 2061 m n.p.m.). Na północnych i wschodnich stokach Czarnohory a także Świdowca (E. Romer, 1905) występują dobrze wykształcone kary lodowcowe, przeważnie piętrowe, wyścielone gliną zwałową.

5. Karpaty Rachowsko-Czywczyńskie zajmują NW część Masywu Marmaroskiego i są zbudowane głównie ze skał krystalicznych (łupków, kwarcytów) odsłoniętego jądra antykliny wewnętrznej. Obszar ten składa się z wąskich i wysokich (do 1946 m n.p.m.) grzbietów o skalistych stokach, oddzielonych głębokimi dolinami rzecznyymi. W wielu miejscach w stokach Masywu Marmaroskiego i Gór Czywczyńskich wycięte są wyraźne kary lodowcowe, wyścielone gliną zwałową. Niektóre kary są zajęte przez jeziora. Doliny rzeczne są głębokie, miejscami mają charakter żłobów lodowcowych, wyścielonych moreną. W korytach występują liczne progi rozwinięte na wychodniach skał krystalicznych.

6. Karpaty Wulkaniczne i Kotliny Śródgórskie — obszar ten tworzą 4 następujące jednostki: a) grzbiet wulkaniczny wraz z przedgórzem, b) Kotlina Irszawska, c) Międzygórze Bereżno-Lipszańskie i d) Kotlina Sołotwińska.

Grzbiet Wulkaniczny (Wigoriat — Hutyński) wznosi się do wysokości 800—1000 m n.p.m. i składa się z kilku masywów zbudowanych z andezytów i bazaltów, a w północnej części także ze skał fliszowych. Jego najwyższe wzniesienia tworzą stożki wulkaniczne (Makowica 978 m, G. Bużora 1086 m n.p.m. i in.) z dobrze uchowanymi kraterami.

Wzdłuż zachodniego stoku grzbietu wulkanicznego rozciąga się Przedgórze zbudowane ze skał wulkanicznych i przykrywających



je osadów rzeczno-jeziornych (glin, piasków, żwirów). Powierzchnia Przedgórze jest lekko falista i rozciąga się w wysokości około 300 m npm. W kierunku Niziny Zakarpackiej opada łagodnie wzdłuż stopni terasowych. Kotlina Irszawska, otoczona stokami masywów wulkanicznych, posiada płaskie dno zbudowane z pliocińskich i czwartorzędowych osadów rzecznych i jeziornych. Dno kotliny jest rozcięte przez rzekę Irszawę i Borżawę.

Międzygórze Berežno-Lipszańskie stanowi sterasowane dno pradolinne, składające się z odcinków szerokich (do 10 km) i zwężających się do 0,5 km.

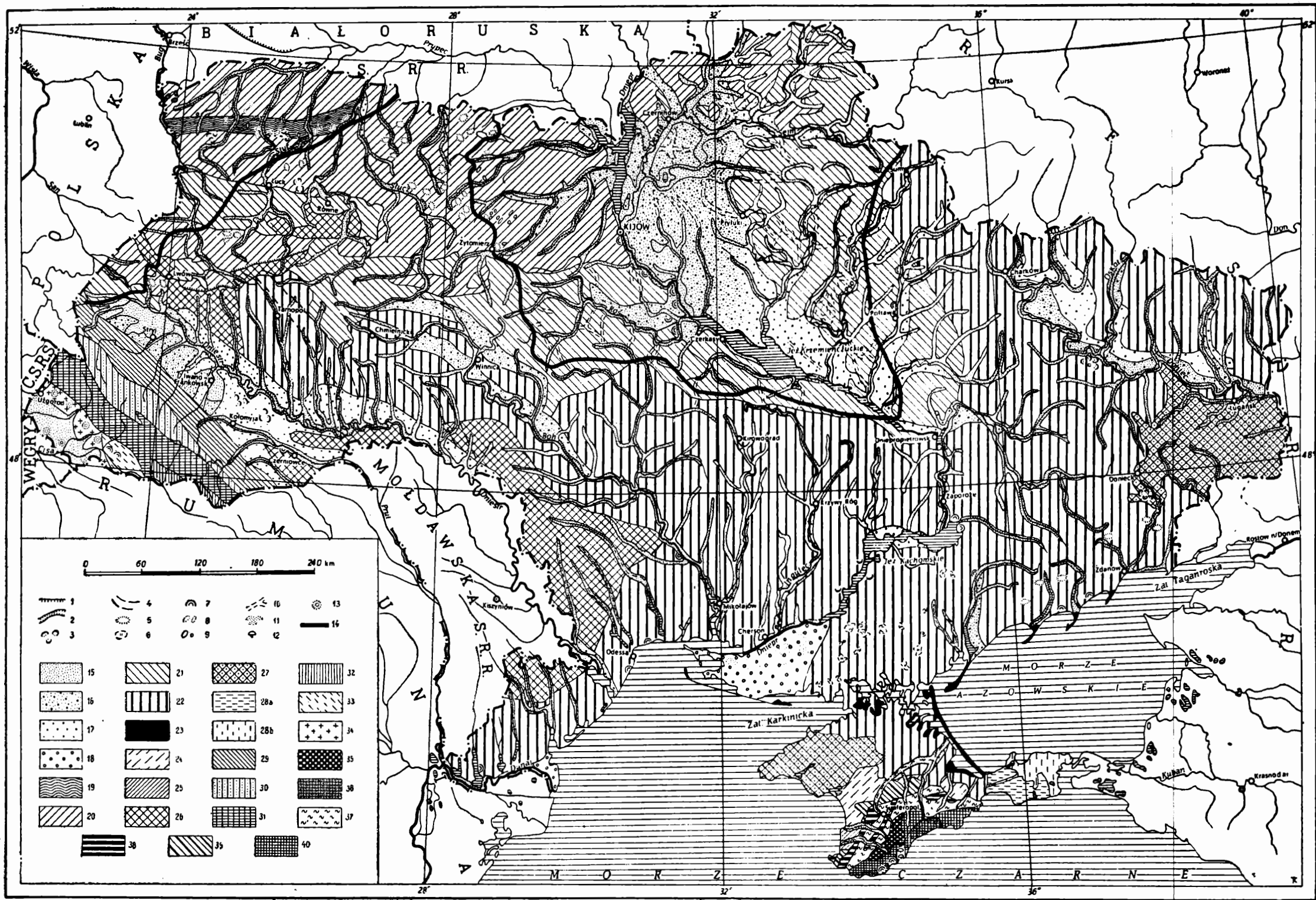
Kotlinę Sołotwińską tworzą dwa następujące zespoły form geomorfologicznych: a) szerokie płaskowzgórza o wysokości 500—758 m npm. oraz b) równiny terasowe rzeki Cisy i jej dopływów. W obrębie kotliny wyróżnia się 3 poziomy teras, a mianowicie: terasę zalewową i dwie terasy nadzalewowe. Ciągłość powierzchni terasy najwyższej (30 m) jest przerywana wysadami solnymi z licznymi formami krasowymi.

7. Nizina Zakarpacka (Zakarpacie) rozciąga się wzdłuż SW stoków Karpat Wschodnich i jest zbudowana z rzeczno-jeziornych osadów trzeciorzędowych (neogeńskich) i czwartorzędowych. Jej powierzchnia obniża się łagodnie w kierunku SW od 120 do 105 m npm. i jest rozczłonkowana do głębokości około 6 m silnie meandrującymi rzekami, a mianowicie Cisą i jej dopływami. Na obrzeżeniu omawianej niziny uchowały się także fragmenty wyższych teras akumulacyjnych o wysokości 20, 45, 50—70 i 120—180 m.

W przedgórskiej części Zakarpacia wznoszą się pojedyncze pagóry wulkaniczne o wysokości do 350 m npm., a 25—64 m wysokości względnej, odpreparowane spod osadów czwartorzędowych.

Rzeźba terytorium Ukraińskiej SRR jest rezultatem różnych procesów morfogenetycznych (tektonicznych, morskich, krasowych, fluwialnych, glacialnych, fluwioglacjalnych i eolicznych), które kształtowały ten obszar w poszczególnych okresach geologicznych. Zasadniczy jednak wpływ na jej główne rysy miały trzeciorzędne (miocene) ruchy tektoniczne. W wyniku tych ruchów rozległa Płyta Rosyjska, zrównana w okresie paleogeńskim, a miejscami (Donbas, Wyżyna Nadniestrzańska) jeszcze w czasie ery mezozoicznej, została silnie zdyslokowana. Wzdłuż głębokich uskoków tektonicznych nastąpiły pionowe przemieszczenia, powstały obszerne zapadliska i zagłębienia, predysponujące dzisiejsze niziny Równiny Wschodniorosyjskiej. Natomiast granice obszarów wydzwigniętych w tym czasie odpowiadają na ogół granicom wyżyn omawianego obszaru. W czasie mioceni (alpejskich) ruchów górotwórczych zostały wydzwignięte i sfałdowane Karpaty Wschodnie oraz wydzwignięte wzdłuż uskoku tektonicznego — Góry Krymskie.

Te główne jednostki morfostrukturalne jeszcze w okresie trzecio-



Rys. 4. Mapa geomorfologiczna Ukraińskiej SRR (wg Atlasu Ukraińskiej i Mołdawskiej SRR): 1 — progi denudacyjne, 2 — odcinki dolin rzecznych o charakterze keńionów, 3 — formy krasowe, 4 — tołtry, 5 — ostańce denudacyjne, 6 — wymoki suffozyjne, 7 — osuwiska, 8 — wały moren czołowych, 9 — ozy i kemy, 10 — doliny wodno-lodowcowe, 11 — pola piaszków zwymionych, 12 — lakkolity, 13 — silnie przeobrażone stare stożki wulkaniczne, 14 — granica maksymalnego zasięgu lądolodu (dnieprowskiego).

Równiny akumulacyjne: 15 — równiny teras holocenów i późnoglacialnych, 16 — równiny teras plejstocenów, 17 — równiny teras staroplejstocenów i pliocenów, 18 — równiny deltowe, 19 — równiny morenowe, 20 — równiny morenowo-zandrowe i sandrowe, 21 — równiny wodnolodowcowe pokryte lessem, 22 — równiny lessowe, 23 — równiny morskie. Równiny akumulacyjno-denudacyjne (przedgórskie): 24 — równiny czwartorzędowe, 25 — równiny pliocenowe. Równiny erozyjno-denudacyjne: 26 — równiny na obszarze płyty przedkambryjskiej, 27 — równiny na obszarze herceńskich struktur geotektonicznych, 28 — równiny na obszarze alpejskich (przedgórskich) struktur geotektonicznych: a — peneplena, b — równina lekkofoalista. Główne jednostki morfostrukturalne Karpat: 29 — Karpaty Skibowe, 30 — grzbiety głównego wododziału, 31 — grzbieity Karpat antyklinalnych (wewnętrznych), 32 — silnie rozczłonkowany reliktowy masyw herceński, 33 — monoklinalne grzbieity zapadliska górnoćiskiego, 34 — Karpaty wulkaniczne. Główne jednostki morfostrukturalne Gór Krymskich: 35 — północne stoki głównej grzedy, intensywnie rozczłonkowane wąwozami i parowami, 36 — południowe stoki głównej grzedy intensywnie rozczłonkowane wąwozami i parowami oraz niszami osuwiskowymi, 37 — podłużne obniżenia erozyjne (depresje) z elementami rzeźby akumulacyjnej, 38 — powierzchnie strukturalne grzedy kuestowych, 39 — stoki zewnętrznej grzedy rozczłonkowane wąwozami i parowami, 40 — wapienne masywy Jajły.

rzędowym zostały silnie przeobrażone, głównie przez procesy fluwialne, denudacyjne i krasowe. W Karpatach Wschodnich długotrwałe i intensywne procesy niszczące, przerywane krótkimi ruchami epejrogenicznymi, doprowadziły do powstania trzech poziomów erozyjno-denudacyjnych, a mianowicie: połonińskiego, przedwulkanicznego i powulkanicznego. W Górach Krymskich a także na obszarze o budowie monoklinalnej Równiny Wschodniorosyjskiej, rozwinęła się rzeźba krawędziowa z wyraźnymi progami denudacyjnymi. W okresie plioceńskim zostały również wycięte prawie wszystkie większe doliny rzeczne.

W okresie czwartorzędowym, w warunkach panowania na przemian klimatu zimnego (glacjalnego oraz peryglacjalnego) i klimatu umiarkowanego (interglacjalnego) odbywało się dalsze kształtowanie rzeźby omawianego obszaru. W okresie plejstoceniowym znaczna część terytorium Ukrainy (rys. 4) była pokryta co najmniej dwukrotnie lądolodem, a mianowicie lądolodem dniewprzańskim i moskiewskim. Ślady pobytu lądolodu skandynawskiego na Równinie Wschodniorosyjskiej uchowały się w postaci rozległych poziomów moreny dennej, pagórów moreny czołowej, stożków zandrowych i innych form pochodzenia glacjalnego i fluwioglacjalnego (rys. 4). W okresie czwartorzędowych w dolinach rzecznych na skutek panujących na przemian faz akumulacji i erozji powstało kilka (4—5) poziomów terasowych o różnej wysokości. Rozległe tarasy akumulacyjne powstały także wzdłuż wybrzeży morskich, a mianowicie wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego i Morza Azowskiego. Powstanie teras morskich wiąże się z tektonicznym obniżaniem basenów morskich.

*Mieczysław Hess*

### **Klimat**

W porównaniu z innymi krainami europejskiej części ZSRR, Ukraina ma klimat łagodny. Wiosna jest tu wczesna i ciepła, lato upalne, zwłaszcza na południu, jesień sucha, z utrzymującą się przez dłuższy czas piękną pogodą. Brak barier górskich w północnej części kraju umożliwia jednak napływ mas zimnego powietrza, co powoduje duży spadek temperatury zimą.

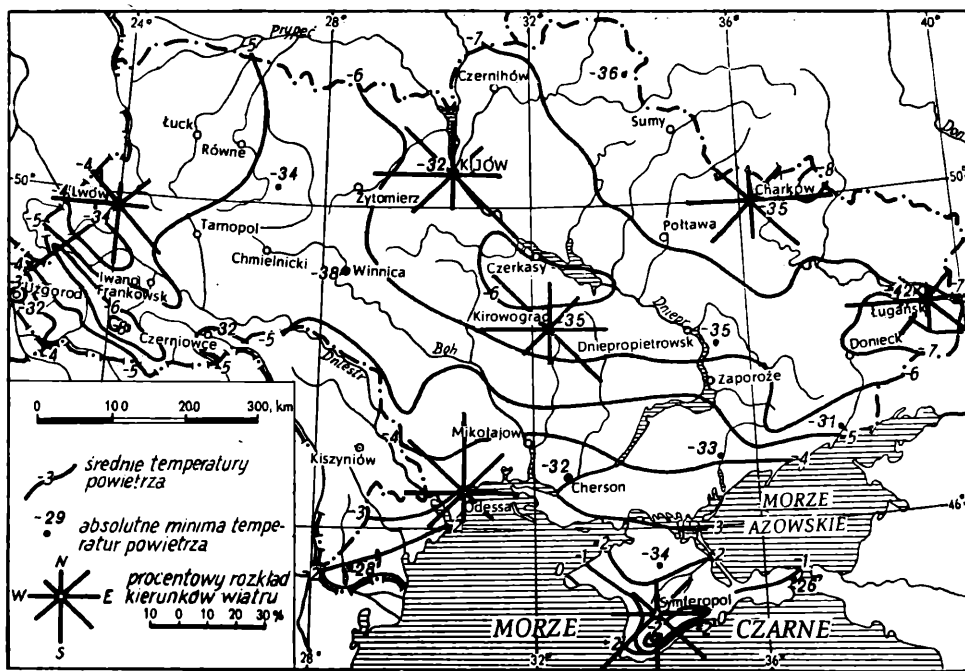
Z powodu dużej rozciągłości terytorium z zachodu na wschód (1300 km) i z północy na południe (900 km), warunki klimatyczne Ukrainy cechuje wielkie zróżnicowanie — od klimatu nadmiernie wilgotnego na obszarach północno-zachodnich do suchego w stepach czarnomorskich oraz od górskiego w Karpatach i w Górach Krymskich do śródziemnomorskiego na południowym wybrzeżu Krymu.

Klimat Ukrainy, podobnie jak klimat każdego innego obszaru, kształtuje się pod wpływem kilku czynników, wśród których podstawowe znaczenie mają: promieniowanie słoneczne, procesy cyrkulacyjne w atmosferze i charakter podłoża.

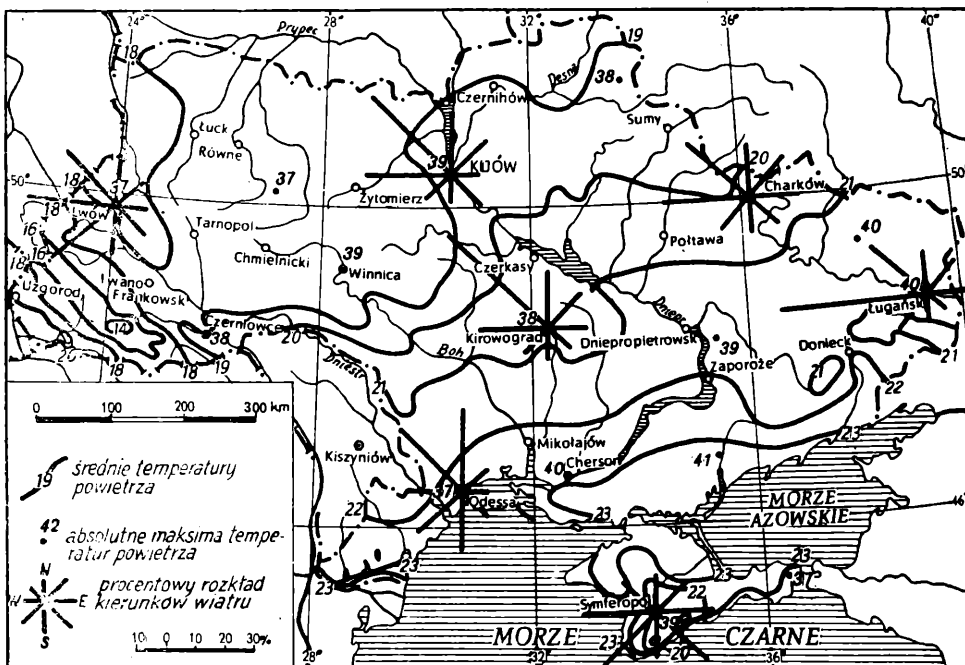
Ilość ciepła słonecznego zależy przede wszystkim od kąta padania promieni słonecznych, dlatego zwiększa się ona z północy na południe. Całkowite promieniowanie słoneczne dochodzące do powierzchni ziemi waha się od 95—97 kcal/cm<sup>2</sup>/rok na północy kraju — do 125—127 kcal/cm<sup>2</sup>/rok na południowym wybrzeżu Krymu. Maksimum tego promieniowania przypada na okres od maja do września, gdy miesięczne jego sumy przewyższają 10 kcal/cm<sup>2</sup>. W okresie zimowym miesięczne sumy promieniowania słonecznego rzadko dochodzą do 3 kcal/cm<sup>2</sup>. Sumy dobowe promieniowania wahają się też w dużym zakresie; od 100 cal/cm<sup>2</sup> przy pogodzie pochmurnej, do 800 cal/cm<sup>2</sup> w czasie pogody bezchmurnej. Bilans promieniowania jest w skali rocznej dodatni i zmienia się od 42 kcal/cm<sup>2</sup> na północnym zachodzie Ukrainy, do 63 kcal/cm<sup>2</sup> na południowych krańcach Krymu. Zimą bilans promieniowania jest często ujemny, szczególnie na północy kraju. Największe wartości osiąga bilans promieniowania w lecie, kiedy jego sumy miesięczne osiągają 22—23 kcal/cm<sup>2</sup> na Polesiu i 30 kcal/cm<sup>2</sup> na Krymie.

W procesie formowania klimatu czynniki radiacyjne ściśle współdziałają z cyrkulacją atmosfery, która decyduje o rozkładzie temperatur i opadów na danym obszarze. Na Ukrainę często napływają masy powietrza morskiego z północnych rejonów Atlantyku i z morza arktycznego (powietrze szerokości umiarkowanych i powietrze arktyczne), rzadziej — z centralnej części Oceanu Atlantyckiego i Morza Śródziemnego (powietrze tropikalno-morskie). Największą jednak częstotliwość wykazuje powietrze kontynentalne. Formuje się ono nad ogromnymi równinami kontynentu euroazjatyckiego z mas powietrza arktycznego i morskiego szerokości umiarkowanych i następnie napływa nad Ukrainę. W czasie wyżowych sytuacji barycznych sama Ukraina bywa też obszarem formowania się powietrza kontynentalnego.

Przemieszczanie się mas powietrza następuje w trakcie różnorodnych procesów cyrkulacyjnych. Procesy te charakteryzuje mnogość form i zróżnicowanie sezonowe, co w dużym stopniu warunkuje wielką zmienność i złożoność warunków pogodowych Ukrainy. Nize przemieszczają się nad Ukrainą w ciągu całego roku, lecz najczęściej w zimie i wczesną wiosną. Najczęściej wędrują one z zachodnich rejonów Morza Czarnego, z dolnego biegu Dunaju i z północnych Włoch, nieco rzadziej z centralnych rejonów Europy i Niziny Węgierskiej (nize zachodnie) oraz z Azji Mniejszej i z Morza Czarnego (nize południowe). Nize północno-zachodnie przeważają zimą i jesienią, a nize północne (z Morza Barentsa) — występują tylko w zimie. Wyże baryczne bywają rzadziej i ich prawdopodobieństwo występowania wynosi 40%. Najczęściej wędrują one z za-



Rys. 5. Temperatura i wiatr w styczniu



Rys. 6. Temperatura i wiatr w lipcu

chodu (z centrum azorskiego), szczególnie latem i jesienią. Najrzadziej i tylko w zimie oraz wczesną wiosną, pojawiają się wyże wędrujące z kierunku północno-wschodniego. Mimo że częstotliwość niżów jest większa, na Ukrainie panuje wyższe ciśnienie aniżeli w centralnych obszarach europejskiej części ZSRR. W wyniku tego cyrkulacja wyżowa panuje w ciągu 2/3 wszystkich dni w roku. Średnio w roku bywa na Ukrainie od 229 do 242 dni z antycyklonalną formą cyrkulacji powietrza i od 129 do 136 dni — z cyklonalną. Maksimum dni z cyrkulacją wyżową przypada na jesień, minimum — na zimę. Cyrkulacja niżowa przeważa zimą i wiosną.

Równinny charakter wielkich obszarów Ukrainy i przewaga antycyklonalnego reżimu pogody sprzyja intensywnej transformacji powietrza, w której wyniku zmieniają się silnie charakterystyki meteorologiczne mas powietrza, przemieszczających się nad Ukrainą. Dlatego największą częstotliwość wykazuje powietrze kontynentalne. Szczególnie intensywny jest ten proces w półroczu letnim przy bezchmurnej pogodzie antycyklonalnej. Często w wyniku tej transformacji powstają suchowieje, które są najniebezpieczniejszym dla gospodarki rolnej zjawiskiem pogodowym. W czasie takiej pogody wilgotność względna powietrza może spaść do kilkunastu procent, temperatura powietrza — wzrosnąć do ponad 30, 35°, a prędkość wiatru do kilkunastu m/sek. Nieraz te gorące i suche wiatry są spowodowane wtargnięciem arktycznych mas powietrza. Powietrze to, mając pierwotnie niskie temperatury, zawiera mało pary wodnej, szybko się więc nagrzewa, co prowadzi do bardzo dużego spadku jego wilgotności względnej.

Dużą rolę w formowaniu klimatu odgrywa też podłoże: rzeźba terenu, sieć hydrograficzna, gleby, szata roślinna. Różne bowiem formy terenowe, wysokość nad poziom morza, ekspozycja i nachylenie stoków, zbiorniki wodne (rzeki, bagna, jeziora, sąsiedztwo morza) zmieniają stosunki radiacyjne i cyrkulację powietrza i warunkują przez to lokalne zróżnicowanie klimatu. Duże wyniesienie nad poziom morza Karpat i Gór Krymskich warunkuje zmiany poszczególnych elementów i całego klimatu wraz z wysokością nad poziom morza. Mniejszy wpływ na klimat wywiera Wyżyna Wołyńsko-Podolska i Wyżyna Doniecka. Wpływ ich przejawia się głównie w niewielkim spadku temperatury, w zwiększonych opadach i dłuższym zaleganiu pokrywy śnieżnej. Morze Czarne i Azowskie wpływają również na klimat Ukrainy. Wpływ ten przejawia się w zwiększonej wilgotności powietrza i w zmniejszonej amplitudzie dobowej temperatury powietrza w szerokiej na około 40 km strefie przybrzeżnej. Wpływ Morza Śródziemnego ogranicza się tylko do wąskiego pasa wzdłuż południowego wybrzeża Krymu, zasłoniętego od północy Górami Krymskimi. Wpływ ten przejawia się głównie w dużym złagodzeniu stosunków termicznych zimy i w zmianie przebiegu rocznego opadów (maksimum opadów w zimie).

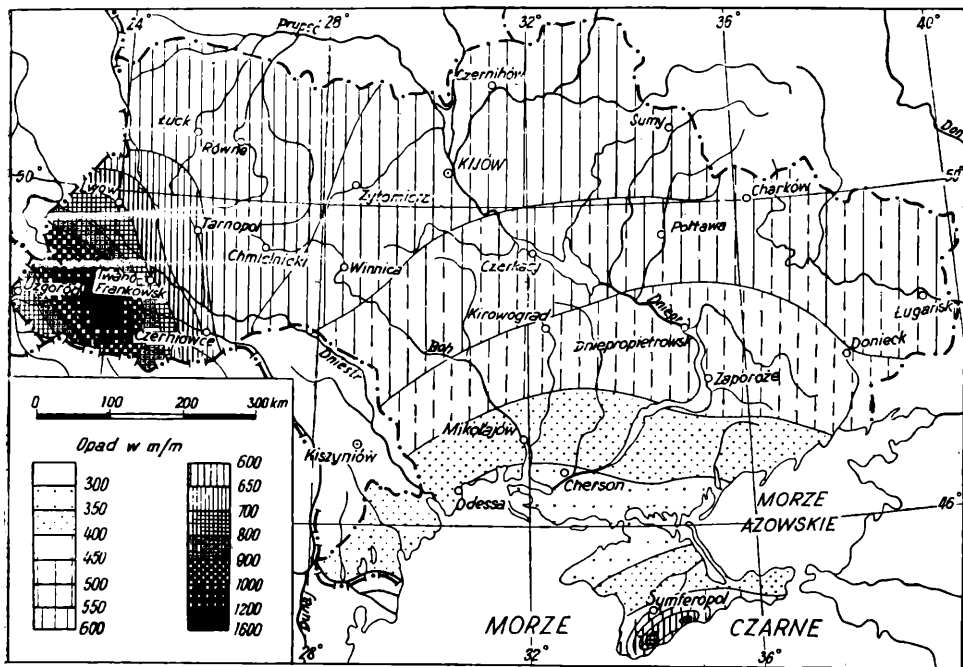
Z powyższego wynika, że cechą charakterystyczną klimatu Ukrainy jest stosunkowo duży stopień kontynentalizmu, zwiększający się z zachodu na wschód. Przejawia się to nie tylko w zmniejszaniu się opadów z północnego zachodu na południowy wschód, lecz i w równoczesnym wzroście temperatury okresu wegetacyjnego, co zwiększa w tym kierunku dysproporcję między opadami a parowaniem potencjalnym. Spośród ważnych cech klimatu Ukrainy należy też wymienić duże wahania warunków pogodowych z roku na rok. Bywają bowiem lata wilgotne oraz lata bardzo suche, których prawdopodobieństwo zwiększa się w kierunku południowym i południowo-wschodnim.

Analiza ilościowego zróżnicowania poszczególnych elementów klimatu wykazuje też jakościowe zmiany klimatu, które przejawiają się w zróżnicowaniu szaty roślinnej, stosunków wodnych, gleb, charakteru procesów erozyjnych itp. To zróżnicowanie krajobrazów Ukrainy, uwarunkowane różnicami w warunkach klimatycznych, może więc stanowić podstawę regionalizacji klimatycznej.

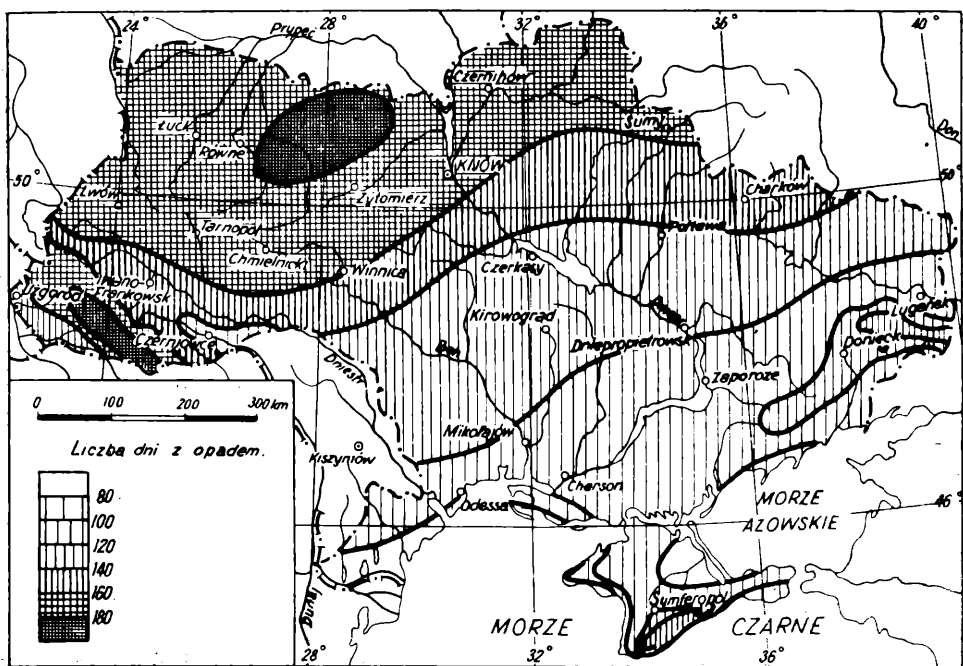
Klimat Polesia jest umiarkowanie wilgotny, gdyż przeważają tu masy powietrza pochodzenia atlantyckiego. Z tego też powodu stopień kontynentalizmu klimatu zwiększa się w kierunku wschodnim. Zachodnią część Polesia cechuje zwiększone zachmurzenie w okresie letnim, krótkie i chłodne lato, umiarkowana zima i nadmierna ilość opadów. Średnia temperatura stycznia dochodzi tu do  $-4$ ,  $-5^{\circ}$ , natomiast na wschodnim Polesiu spada ona do  $-7$ ,  $-8^{\circ}$ . We wschodniej części Polesia zima jest też najsurowsza i trwa o ponad 20 dni dłużej. Absolutne minima temperatury dochodzą do  $-33$ ,  $-36^{\circ}$ . Pokrywa śnieżna pojawia się najwcześniej na obszarach wschodniego Polesia, gdzie jej grubość dochodzi do 30—40 cm. Ku zachodowi grubość pokrywy śnieżnej zmniejsza się do 15—20 cm. Zanikanie pokrywy śnieżnej postępuje od zachodu. W związku z tym liczba dni z pokrywą śnieżną zwiększa się od 60—70 na zachodzie do 110—115 na wschodnich krańcach Polesia.

Wiosna i jesień trwają dłużej na Polesiu zachodnim, ponieważ napływowi powietrza pochodzenia atlantyckiego towarzyszy duże zachmurzenie z opadami, które utrudniają nagrzewanie się powietrza w okresie wiosennym i oziębienie — w porze jesiennej. Przymrozki zanikają przeciętnie w trzeciej dekadzie kwietnia, a zjawiają się ponownie z początkiem października, dlatego okres bezprzymrozkowy trwa przeciętnie 150—165 dni. W niektórych latach okres bezprzymrozkowy kurczy się do 120—145 dni, czyli że na Polesiu jedynie w ciągu trzech miesięcy letnich temperatury nie spadają poniżej  $0^{\circ}$ . W lecie chłodniej jest w zachodniej części Polesia, gdzie średnia temperatura lipca dochodzi do 17,  $18^{\circ}$ . Na wschodnim Polesiu średnie temperatury lipca wzrastają do 19— $20^{\circ}$ . Maksymalne temperatury osiągają wartość 37— $39^{\circ}$ .

Średnie sumy roczne opadów wahają się w granicach od 500 do 600 mm. W różnych latach ilość opadów jest inna, gdyż z roku na rok



Rys. 7. Sumy roczne opadów



Rys. 7a. Liczba dni z opadem

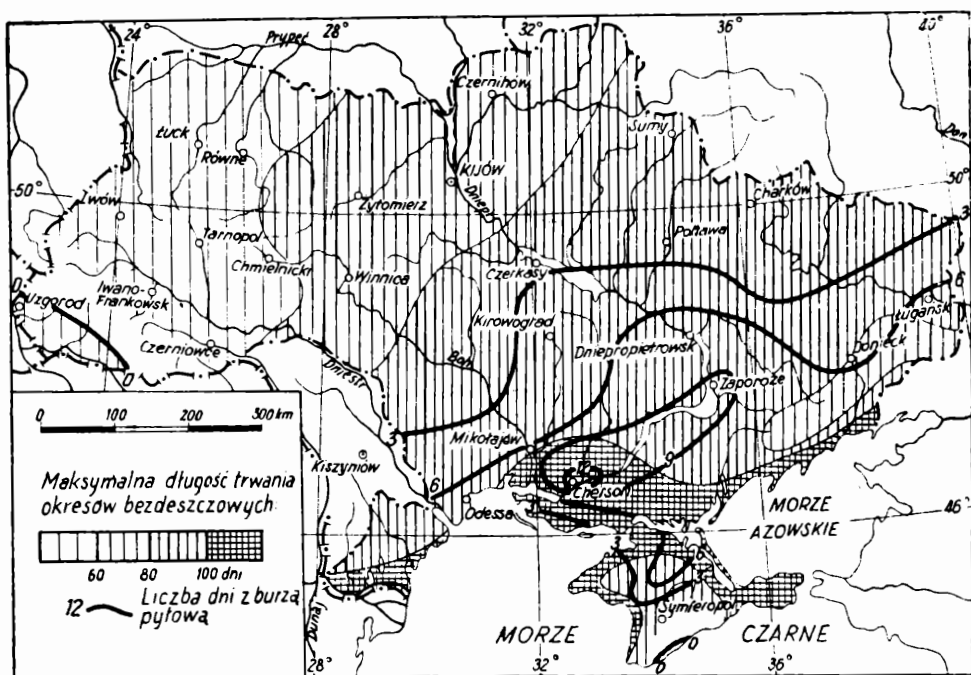


opady wahają się od 300 do 900 mm. W ciągu roku opady nie są równomiernie rozmieszczone. 70% sumy rocznej opadów przypada na półroczne letnie. Najniższe sumy miesięczne opadów notuje się w okresie od stycznia do marca, a największe — w czerwcu i lipcu. W niektórych latach, w czasie osłabionej działalności cyklonalnej, we wschodniej części opisywanej strefy występują posuchy i suchowieje, które powodują zmniejszenie urodzaju zbóż i ziemniaków.

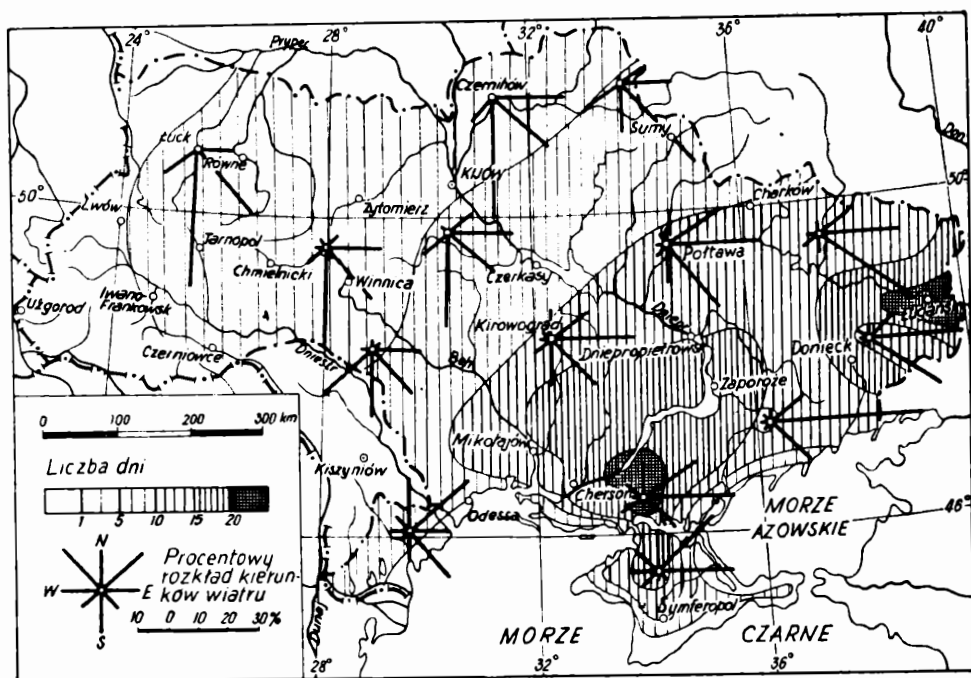
Klimat strefy lasostepu jest umiarkowanie ciepły i dostatecznie wilgotny na zachodzie, a o zmiennym uwilgoceniu na wschodzie. Średnia roczna temperatura powietrza w strefie lasostepu waha się od 7 do 8°. Najniższe średnie temperatury stycznia występują we wschodniej części tej strefy (—7, —8°); w kierunku zachodnim temperatury wzrastają do —4, —6°. Absolutne minimum temperatury we wschodniej części strefy lasostepu spada do —41°. Pokrywa śnieżna tworzy się przeciętnie między 12 a 25 listopada, a zanika z końcem marca. Liczba dni z pokrywą śnieżną waha się od 110 na północnym wschodzie — do 70 na południowym zachodzie. Średnia grubość pokrywy śnieżnej nie przekracza 20—30 cm. Średnie daty pierwszych przymrozków we wschodniej części omawianej strefy przypadają na pierwszą dekadę października, a w zachodniej — na drugą dekadę tego miesiąca. Odpowiednio ostatnie przymrozki zanikają przeciętnie na przełomie kwietnia i maja oraz w połowie kwietnia. Okres bezprzymrozkowy trwa więc przeciętnie 160—170 dni.

Lato w lasostepie jest ciepłe. Średnie temperatury lipca na zachodzie dochodzą do 18—19°, a na wschodzie — do 19—21°. Absolutne maksima temperatury dochodzą na zachodzie do 35°, a na wschodzie — do 39°. Sumy roczne opadów zmniejszają się z zachodu na wschód od 700—550 do 575—500 mm. Liczba dni z opadem waha się w tym samym kierunku od 180 do 130. W okresie letnim opady mają często charakter ulew, nierzadko z gradem. W porównaniu z Polesiem, w strefie lasostepu liczba dni z suchowiejami jest większa i wzrasta również w kierunku wschodnim. Liczba wspomnianych dni waha się też z roku na rok. Na przykład w roku 1939 w Połtawie takich dni było 26, a w roku 1945 nie zanotowano tam ani jednego dnia z suchowiejem. Wiatry te występują najczęściej w sierpniu, jednakże największe szkód przynoszą one w czerwcu i lipcu, tj. w pełni okresu intensywnego rozwoju roślin uprawnych. Tym suchym i gorącym wiatrom towarzyszą często burze pyłaste, szczególnie wiosną.

Nieco mniejszy obszar zajmuje strefa klimatu stepowego, która obejmuje strefę stepową Ukrainy oraz stepową część Krymu. Klimat stepów jest umiarkowanie ciepły i suchy. Charakteryzuje go największy stopień kontynentalizmu i suchości spośród innych stref Ukrainy. Lato w strefie stepów jest gorące, zima chłodna i najczęściej z cienką i nietrwałą pokrywą śnieżną. Średnie temperatury stycznia wahają się



Rys. 8. Maksymalne trwanie okresów bezopadowych i liczba dni z burzami pyłowymi



Rys. 9. Liczba dni z suchowiejami i kierunki wiatru przy suchowiejach

od  $-7^{\circ}$  na północnym wschodzie — do  $-2^{\circ}$  na południowym zachodzie tej strefy. Charakterystyczną cechą okresu zimowego są gwałtowne odwilże, po których następują nagłe ochłodzenia. Okres bezprzymrozkowy w północno-wschodniej części strefy stepowej trwa 150 dni, w części południowo-zachodniej — 200 dni, a na Krymie — 210—230 dni. Na północnym wschodzie pierwsze przymrozki występują z początkiem października, a ostatnie — z końcem kwietnia. W kierunku południowo-zachodnim ostatnie przymrozki wiosenne zanikają wcześniej, a pierwsze — jesienne pojawiają się później. W związku ze zróżnicowanymi stosunkami termicznymi okresu zimowego liczbą dni z pokrywą śnieżną waha się też w dużym przedziale, bo od 30—50 na południowym zachodzie i na Krymie, do 100 na Wyżynie Donieckiej.

Okres letni w strefie stepowej cechują wysokie temperatury. Średnia temperatura lipca waha się od  $21$  do  $30^{\circ}$ , a maksymalne temperatury — od  $38$  do  $41^{\circ}$ . Sumy roczne opadów zmniejszają się od 500 mm na granicy z lasostepem do 250—300 mm na wybrzeżu Morza Czarnego. W lecie przeważają opady o charakterze burzowym. Nieraz bywają one katastrofalne, jak na przykład 30 czerwca 1955 roku w Mikołajowie, gdy w ciągu 4 godzin spadła warstwa wody o grubości 195 mm. Między sumami opadów a liczbą dni z opadem istnieje określony związek. Dlatego też w kierunku południowym zmniejsza się średnia liczba dni z opadem; od 125 do 70. W strefie stepowej, przy wysokich temperaturach i niskich opadach, wilgotność powietrza jest bardzo mała, dlatego bardzo częstym zjawiskiem są posuchy i suchowieje, nieraz związane z czarnymi burzami pyłowymi, w czasie których wywiewane są i unoszone bardzo daleko ogromne ilości przekształconych w pył górnych warstw czarnoziemów.

Obszary górskie Ukrainy charakteryzuje swoisty klimat, który zmienia się w zależności od wysokości nad poziom morza i ekspozycji stoków. W Karpatach, ze względu na ich dużą wysokość nad poziom morza, występuje wyraźna piętrowość klimatyczna. Na Wyżynie Przedkarpackiej, do wysokości 500—600 m n.p.m. klimat jest umiarkowanie ciepły, ze średnimi rocznymi temperaturami od  $8$  do  $6^{\circ}$ . Średnia temperatura stycznia waha się tam od  $-3$  do  $-5^{\circ}$ . Wraz ze wzrostem wysokości nad poziom morza temperatura spada. Na wysokości 1200 m średnia roczna temperatura osiąga wartość  $3^{\circ}$ , a na najwyższych szczytach dochodzi do  $0^{\circ}$ . Średnia temperatura stycznia na wysokości 1200—1500 m wynosi  $-10^{\circ}$ , a na wysokości 2000 m — spada do  $-12^{\circ}$ . W tym samym więc kierunku przedłuża się okres zimy, a kurczy okres bezzimia. Na przedpolu Karpat średnie miesięczne temperatury niższe od  $0^{\circ}$  utrzymują się od grudnia do lutego, a powyżej 800—1000 m — od listopada do marca.

Lato w Karpatach jest krótkie i obfite w opady. Średnia temperatura lipca na przedgórzu wynosi  $19$ — $20^{\circ}$  i w miarę wzrostu wysokości n.p.m. szybko spada. Na wysokości 1200 m dochodzi do  $14$ — $15^{\circ}$ , w części wysokogórskiej spada już do  $8$ — $9^{\circ}$ . Temperatury maksymalne nie wy-

kazują tak silnego związku z wysokością, jakkolwiek na przedpolu Karpat dochodzą do  $37^{\circ}$ ; natomiast w obszarach wysokogórskich nie przekraczają  $30^{\circ}$ .

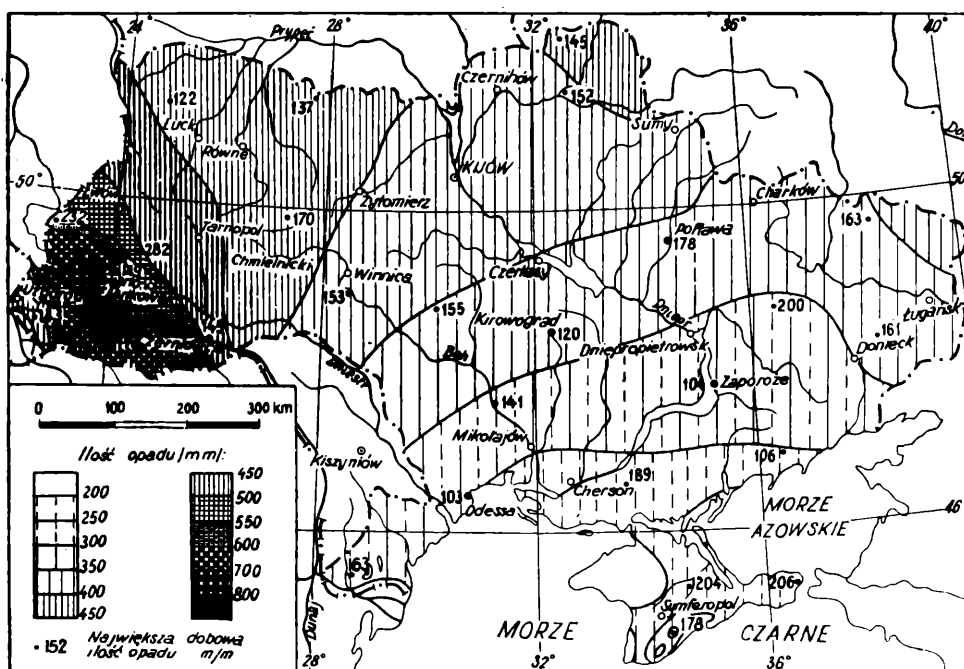
Rozmieszczenie opadów jest uzależnione od wysokości nad poziomem morza oraz ekspozycji stoków górskich. Na przedpolu Karpat sumy roczne opadów nie przekraczają 600—700 mm. Tymczasem już na wysokości 1000 m zwiększają się one do 1200—1600 mm, gdzie są one największe spośród wszystkich zakątków Ukrainy. Największe sumy opadów notuje się na południowo-zachodnich stokach Karpat, najmniejsze zaś na wschodnich. Maksimum opadów przypada na okres letni, dlatego opady półroczna ciepłego stanowią 70% sumy rocznej opadów. W związku z przedłużaniem się okresu z temperaturami ujemnymi oraz wzrostem opadów wydłuża się też wraz z wysokością nad poziom morza okres zalegania pokrywy śnieżnej i zwiększa się jej grubość. W górnej części profilu pionowego Karpat okres zalegania pokrywy śnieżnej jest kilkakrotnie dłuższy aniżeli na przedpolu gór.

Na zasłoniętej od północy i wschodu Nizinie Zakarpackiej klimat jest znacznie cieplejszy aniżeli na Wysoczyźnie Przedkarpackiej. Średnie temperatury stycznia spadają tu tylko do  $-3$ ,  $-5^{\circ}$ , natomiast temperatury lipca dochodzą do  $19$ — $20^{\circ}$ .

Mimo że Góry Krymskie nie osiągają takich wysokości jak Karpaty, cechuje je również piętrowe zróżnicowanie klimatu. Na przedgórzach klimat jest ciepły i suchy. Średnie roczne temperatury wahają się tam od  $10$  do  $12^{\circ}$ , a sumy roczne opadów dochodzą tylko do 380—500 mm. Wraz ze wzrostem wysokości nad poziom morza temperatury spadają, a zwiększają się opady. Na wysokości 1000 m n.p.m. średnia roczna temperatura obniża się do  $6^{\circ}$ , a opady zwiększają do 1500 mm. Średnia temperatura stycznia na wysokości 1000 m spada do  $-4$ ,  $-5^{\circ}$ , a minimalna temperatura roku — do  $-26^{\circ}$ . Okres bezprzymrozkowy kurczy się tam do około 150 dni. Średnia temperatura lipca spada do  $15^{\circ}$ , a maksymalna temperatura roku nie przekracza  $28^{\circ}$ . Pokrywa śnieżna pojawia się w listopadzie i zalega z przerwami do połowy kwietnia. Przeciętna liczba dni z pokrywą śnieżną waha się około 110. W okresie zimowym częste są w górach zamiecie śnieżne i gołoledź. Częste są również wiatry typu fenowego, powodujące duży wzrost temperatury i gwałtowny spadek wilgotności względnej powietrza.

Południowe Wybrzeże Krymu charakteryzuje klimat typu śródziemnomorskiego. Lato jest tam suche i gorące, zima jest wilgotna i ciepła. Średnia roczna temperatura dochodzi do  $11$ — $14^{\circ}$ , a suma roczna opadów osiąga 450—550 mm. Na uwagę zasługuje fakt, że średnia temperatura najzimniejszego miesiąca (stycznia) jest dodatnia (około  $+4^{\circ}$ ), niemniej w tym miesiącu może pojawić się pokrywa śnieżna, która zalega przeciętnie 10 dni. Jak wspomniano, lato na południowym wybrzeżu Krymu jest słoneczne i ciepłe. Średnia temperatura lipca waha się tam

od 23 do 24°. Jednakże te wysokie temperatury są łagodzone częstymi bryzami — wiatrami wiejącymi w ciągu dnia z morza na ląd, a w nocy z lądu na morze. W lipcu i sierpniu notuje się tam największą liczbę dni słonecznych, w grudniu natomiast niebo jest najbardziej zachmurzone (69%). Pod względem liczby godzin z usłonecznieniem (2200) obszar ten dystansuje Kisłowiec i Soczi.



Rys. 10. Suma opadów w ciepłej porze roku (kwiecień—październik) i maksymalne opady dobowe

Najlepsze warunki pogodowe istnieją na Południowym Wybrzeżu Krymu w sierpniu i we wrześniu, jakkolwiek sezon kąpielowy zaczyna się już w maju, a kończy dopiero w październiku. Jesienią nie dokuczają już upały, i mimo iż wieczory są już chłodne, dni są słoneczne. Łagodny klimat tego obszaru w połączeniu z morzem, obfitością słońca i zieleni powoduje, że południowe wybrzeże Krymu należy do najlepszych obszarów uzdrowiskowych nie tylko Związku Radzieckiego, ale i w skali europejskiej.

Średnie wartości kilku elementów klimatu dla niektórych punktów Ukrainy

Miejscowości	Temperatura powietrza (w °C)			Wilgotność absolutna powietrza (w milibarach)			Wilgotność względna powietrza o godz. 13-tej (w procentach)			Opady (w milimetrach)			Prędkość wiatru (w m/sek)		
	styczeń	lipiec	rok	styczeń	lipiec	rok	styczeń	lipiec	rok	styczeń	lipiec	rok	styczeń	lipiec	rok
Czernihów	—6,5	19,2	6,4	3,7	16,1	8,9	84	56	68	32	83	559	3,9	2,8	3,7
Łuck	—5,0	18,4	7,0	4,4	17,0	9,0	82	60	69	30	83	618	4,8	3,4	4,0
Kijów	—5,9	19,3	7,0	3,9	15,3	8,7	83	55	66	38	76	622	4,3	3,5	4,0
Żytomierz	—5,6	18,7	6,8	3,9	15,7	8,8	82	58	67	27	81	557	3,8	2,7	3,5
Charków	—7,4	20,3	6,6	3,5	15,5	8,4	82	49	63	34	62	522	3,0	2,1	2,7
Lwów	—4,1	18,3	7,5	4,4	15,1	9,0	83	59	69	28	96	645	3,6	2,7	3,3
Ługańsk	—6,8	22,0	7,8	3,6	15,6	8,6	78	43	59	23	59	464	6,4	4,1	5,5
Użhorod	—2,9	19,9	9,3	4,7	16,4	10,2	82	60	67	50	83	712	3,1	3,2	3,3
Odessa	—2,8	22,1	9,6	4,8	16,8	10,9	82	58	70	24	35	351	7,0	4,8	6,0
Jajta	—3,8	23,9	13,0	6,3	17,7	11,6	70	58	64	66	48	564	2,4	2,0	2,2

*Mieczysław Hess*

## **Stosunki wodne**

W zależności od klimatu, rzeźby terenu i budowy geologicznej stosunki wodne Ukrainy są bardzo zróżnicowane.

Zdecydowana większość (96%) rzek należy do zlewiska Morza Czarnego i Azowskiego, a jedynie 4% do Bałtyku. Na sieć rzeczną składają się systemy rzeczne Dniepru, Dunaju, Dniestru, Bohu, Dońca i Bugu oraz rzek wpadających bezpośrednio do Morza Czarnego i Azowskiego. Zdecydowana większość rzek płynie z północy na południe zgodnie z ogólnym nachyleniem Wyżyny Środkoworosyjskiej i Wyżyny Wołyńsko-Podolskiej. Część rzek spływa z tych wyżyn na północ, małe rzeki natomiast, w zależności od lokalnych warunków rzeźby terenu, płyną w różnych kierunkach.

Ogólna ilość cieków wodnych Ukrainy dochodzi do 23 000. Spośród nich prawie 3000 mają długość ponad 10 km, a 116 rzek przekracza długość 100 km. Gęstość sieci rzecznej jest jednak skrajnie nierównomierna. Najwięcej rzek jest w Karpatach, gdzie na 1 km<sup>2</sup> przypada 1,1 km rzek, oraz na Wyżynie Donieckiej (0,5 km rzek na 1 km<sup>2</sup>), najmniej natomiast w strefie stepowej, gdzie w niektórych rejonach, zwłaszcza w stepach krymskich i chersońskich, rzeki w lecie najczęściej wysychają, a miasta i osiedla zaopatruje się w wodę ze studni artezyjskich.

Wszystkie rzeki Ukrainy można zaliczyć do trzech typów: rzeki nizinne Polesia, rzeki wyżynne i rzeki górskie. Rzeki Polesia charakteryzuje mały spadek (przeważnie poniżej 1m/km) i płyną w szerokich, słabo rozczłonkowanych i najczęściej zabagnionych dolinach. Najbardziej rozpowszechnione są rzeki typu wyżynnego. Należą do niego dopływy Dniepru, Dońca, Bohu, lewobrzeżne dopływy Dniestru i rzeki strefy stepowej. Rzeki te cechują stosunkowo duże spadki (od 1 do 10 m/km), zmniejszające się z biegiem rzeki, dlatego wody płyną z większą prędkością (od 0,2 do 0,5 m/sek., a w czasie wezbrań prędkość zwiększa się powyżej 1 m/sek.). Doliny rzeczne są przeważnie szerokie i rozczłonkowane licznymi jarami i parowami. Część rzek omawianego typu, głównie w strefie stepowej, latem wysycha. Do typu górskiego należą rzeki karpackie, tj. dopływy Cisy, Dniestr w górnym biegu i jego prawe dopływy, Prut i Seret w górnym biegu oraz rzeki Gór Krymskich. Rzeki te płyną w wąskich dolinach o stromych zboczach, których wysokość dochodzi w górach do 600—800 m, a na przedgórzach — do 150—250 m. Koryta rzeczne są płytkie i rozszerzają się od 10—20 m w górnym — do 80—100 m w dolnym biegu rzek. W tym samym kierunku zmniejszają się spadki; od bardzo dużych, 60—70 m/km — do umiarkowanych: 5—

10 m/km. Rzeki górskie płyną z przeciętną szybkością 1—2 m/sek. Przy wysokich wodostanach prędkość zwiększa się do 3—5 m/sek. Rzeki karpackie wysychają bardzo rzadko i na krótki okres czasu. W przeciwieństwie do nich przeważająca część rzek Gór Krymskich wysycha na dłuższy okres lub też rzeki znikają pod powierzchnią i woda krąży kanałami podziemnymi.

Głównym źródłem zasilania rzek Ukrainy są opady. Z ogólnej ilości opadów, tj. z około 300 km<sup>3</sup> wody, jaką dysponuje Ukraina w ciągu roku, znaczna część wyparowuje i wsiąka do gleby, a jedynie 10—20% (zależnie od lokalnych warunków) spływa do rzek. W zasilaniu rzek północnej części kraju główną rolę odgrywa woda pochodząca z topnienia śniegów (50—80%), natomiast w zasilaniu rzek górskich — woda z opadów deszczowych. Udział wód podziemnych w zasilaniu rzek stanowi na przeważającej części terytorium Ukrainy 10 do 20%, a jedynie w niektórych rejonach dochodzi do 50%. Całkowity średni roczny odpływ wód rzekami ukraińskimi dochodzi do 48 km<sup>3</sup>, co stanowi 16% sumy rocznej opadów. Podczas roku suchego odpływ ten może być 2 do 4 razy mniejszy.

Wydajność wodną danego obszaru dobrze charakteryzuje spływ, tj. ilość litrów wody odpływającej w ciągu 1 sekundy z 1 km<sup>2</sup> dorzecza. Jest on bowiem nie tylko funkcją opadów, ale także wszystkich cech fizyczno-geograficznych danego terenu. Otóż w północnej i środkowej części Ukrainy średni spływ wynosi od 1 do 4 l/sek z 1 km<sup>2</sup>. W strefie stepowej spływ zmniejsza się do 0,5—0,1 l/sek z 1 km<sup>2</sup>. Największe wartości spływu ze względu na duże sumy opadów i duże spadki występują w Karpatach, gdzie dochodzą one przeciętnie do 25—35 l/sek z 1 km<sup>2</sup>. W niektórych częściach Karpat istnieje jeszcze większa wydajność wodna, przekracza ona bowiem 45 l/sek z 1 km<sup>2</sup>. Całkowity spływ wód karpackich, dorzecza Dniestru i Dunaju (w granicach Ukrainy) stanowi około 47% wydajności wodnej całej Ukrainy.

W reżimie wodnym większości rzek Ukrainy wyraźnie uwydatnia się wiosenne wezbranie wód spowodowane tajaniem pokrywy śnieżnej. Na okres tego wezbrania przypada, jak wspomniano, 50 do 80% całego rocznego odpływu wód, a w małych rzekach południowej części kraju, które nie drenują horyzontów wodonośnych — nawet do 100%. Wyjątek stanowi Dniestr oraz rzeki karpackie i południowego wybrzeża Krymu, w których wezbrania występują w ciągu całego roku. Wiosenne wezbranie wód trwa na małych rzekach do dwóch tygodni, a na większych — do 1—1,5 miesiąca. Wahania wodostanów w cieplej porze roku są spowodowane opadami deszczowymi. W ujściowych odcinkach Dniepru, Dniestru, Bohu i Dunaju występują też znaczne wahania wodostanów spowodowane wiatrem.

W okresie zimowym na rzekach pojawia się pokrywa lodowa. Na rzekach północnej Ukrainy tworzy się ona z początkiem grudnia, w części południowo-zachodniej — z końcem tego miesiąca. Na ciekach między



Prutem a Dniestrem oraz w dolnych odcinkach dopływów Cisy nie ma trwałej pokrywy lodowej. Zlodzenie rzek trwa przeciętnie od 2 do 3,5 miesiąca. W czasie bardzo surowych zim okres ten przedłuża się do 4 miesięcy. Zanikanie pokrywy lodowej postępuje z południowego zachodu (przeważnie na początku marca) w kierunku północno-wschodnim, gdzie rzeki wyzwala się z lodu z końcem marca. Okres więc bez pokrywy lodowej na rzekach kurczy się w tym samym kierunku od 270—260 do 240 dni.

Rzeki Ukrainy transportują ogromne ilości stałych cząstek mineralnych oraz substancji rozpuszczonych. Najmniej „wydajne” pod tym względem są rzeki Polesia, w których w 1 m<sup>3</sup> wody znajduje się przeciętnie do 50 g substancji zawieszonych i rozpuszczonych. Najwięcej (500 g/m<sup>3</sup>) zawiesin niosą rzeki spływające z obszarów wyżynnych i górskich. Stopień zmętnienia wody zmienia się bardzo silnie w przebiegu rocznym. Jest on największy w czasie wysokich wodostanów, szczególnie po gwałtownych ulewach, wtedy w 1 m<sup>3</sup> może się znajdować ponad 1000 g substancji zawieszonych, a w niektórych rejonach nawet ponad 10 000 gramów. Najmniej substancji zawieszonych niosą rzeki w okresie zimowym, gdy są one zasilane głównie z zasobów wód podziemnych. Mineralizacja wód rzecznych zwiększa się od północnego zachodu w kierunku południowo-wschodnim kraju — przeciętnie od 100 do 2000 mg/l. Waha się też ona w ciągu roku oraz jest nieraz uzależniona od lokalnych warunków zasolenia wód. Największym stopniem mineralizacji (500—2000 mg/l) odznaczają się rzeki Donbasu, co w niektórych przypadkach jest związane z wpływem wód kopalnianych i ścieków fabrycznych, a także rzeki na obszarze między Dunajem i Dniestrem. Najslabiej zmineralizowane są wody rzek karpackich (100—200 mg/l) i północnej Ukrainy (200—500 mg/l).

Znaczenie gospodarcze rzek Ukrainy jest bardzo duże. Największą arterią wodną jest oczywiście Dniepr (żeglowny na odcinku 2075 km) wraz ze swymi dopływami Desną i Prypecią. Pozostałe rzeki są żeglowne jedynie na krótkich odcinkach, ze względu na liczne progi, niemniej ogólna długość żeglownych szlaków wodnych wynosi prawie 5000 km. Dniepr jest największą, po Wołdze, rzeką europejskiej części Związku Radzieckiego. Cała historia narodu ukraińskiego jest związana z tą piękną rzeką i nie ma chyba na Ukrainie ani jednego zakątka, w którym nie opiewano by jej w pieśniach. Nie przypadkowo wielki liryk ukraiński — Taras Szewczenko — kazał się pochować na jej wysokim brzegu.

Rzeki są wykorzystywane kompleksowo, przy czym najważniejszą formą ich wykorzystania to pobór wody dla przemysłu, rolnictwa i potrzeb komunalnych. W tym celu buduje się też zbiorniki wodne i przekopuje kanały. Na przykład, wodę dla okręgu krzyworoskiego doprowadzono kanałem Dniepr—Krzywy Róg. Dla nawodnienia pól uprawnych w stepowej części kraju, m. in. Krymu, buduje się kanał północnokrymski, oddany

częściowo do użytku w roku 1964. Powierzchnia nawadnianych ziem uprawnych w końcu 1964 roku wynosiła 450 tys. ha, a zamierza się nawadniać 4,5 mln. ha. Zasoby energetyczne rzek Ukrainy oceniane są na około 5 mln. kwh, z czego na Dniepr przypada 2 mln. kwh. Te stosunkowo małe zasoby są jednak intensywnie wykorzystywane i odgrywają dużą rolę (zapory wodne i hydroelektrownie, zwłaszcza na Dnieprze). Podobnie jak w Polsce, w związku z intensywnym rozwojem przemysłu z całą ostrością stanął problem ochrony rzek przed zanieczyszczeniem.

Jezior jest stosunkowo mało, mianowicie około trzech tysięcy. Zajmują one łączną powierzchnię 2 tysięcy km<sup>2</sup>. Przeważają jeziora małe (od 0,01 do 0,1 km<sup>2</sup>), 30 jezior ma powierzchnię ponad 10 km<sup>2</sup>, a 13 — ponad 50 km<sup>2</sup>. Rozmieszczenie jezior, uwarunkowane wilgotnością klimatu, budową geologiczną i rzeźbą terenu jest bardzo nierównomierne. Najwięcej jezior jest na Polesiu, gdzie pospolite są jeziora rzeczne, powstałe z meandrów rzecznych (starorzecza). Takie jeziora częste są również w dolinie Dniepru, Desny, Samary. Są one tworamii stosunkowo nietrwałymi, gdyż powstają w procesie rozwojowym rzeki i dość szybko ulegają zamulaniu i zarastaniu. Drugą grupę stanowią jeziora krasowe, do których należą potężne jeziora Świtaż i Pulemieckie, wypełniające wielkie zagłębienia powstałe na skutek wylugowania skał wapiennych. Duże znaczenie lecznicze mają solankowe jeziora w Sławiańsku, powstałe przez rozpuszczenie wielkich pokładów soli kamiennej. Wiele słonych jezior znajduje się wzdłuż wybrzeża Morza Czarnego i Azowskiego, pomiędzy ujściem Dunaju a Osipienką oraz na Krymie. Spośród nich słynne są z właściwości leczniczych niektóre limany, na przykład Liman Kujalnicki w Odessie i jeziora krymskie, szczególnie jezioro Sakskie koło Eupatorii. Ogółem w stepowej części Krymu można się doliczyć ponad 50 słonych jezior. Jeziora przybrzeżne i zamknięte limany są odcięte od morza wąskimi wałami piaszczystych mierzei. Osiągają one duże rozmiary i cechuje je silna mineralizacja. Mało jezior jest w Karpatach, na wyżynach środkowej części kraju i w Górach Krymskich.

Poza naturalnymi jeziorami na Ukrainie istnieje ponad 20 tysięcy sztucznych zbiorników wodnych i stawów o ogólnej powierzchni 7000 km<sup>2</sup>. Największe zbiorniki wodne powstały na Dnieprze: kachowski (2155 km<sup>2</sup>), krzemieńczucki (2550 km<sup>2</sup>), dnieprodzierżyński, „kijowskie morze” i inne. Wiele mniejszych zbiorników wodnych zbudowano w zlewniach Rosi, Bohu, Dniestru i w Donbasie.

Bagna zajmują około 3% powierzchni kraju, przy czym najwięcej jest ich w dolinach rzek Polesia i we wschodniej części strefy lasostepu. Osuszenie bagien jest podstawowym warunkiem zwiększenia terenów uprawnych i rozwoju przemysłu torfowego. W dolnym biegu Dniepru i Dunaju liczne są rozlewiska (pławnie) powstałe w wyniku corocznego zatapiania przez wiosenne wody niskich połaci dolin rzecznych.

W porównaniu z innymi regionami i wobec stale rosnącego zapotrze-

bowania na wodę ze strony przemysłu, rolnictwa i dla potrzeb komunalnych zasoby wodne Ukrainy są skąpe. Deficyt wody jest szczególnie duży w południowej i południowo-wschodniej części kraju. Tam też wodę czerpie się głównie ze studni artezyjskich i źródeł krasowych. Ogólne zasoby słodkich wód podziemnych Ukrainy ocenia się na 16 km<sup>3</sup> na rok. Jednakże zbiorników słodkich wód podziemnych jest najmniej tam, gdzie woda jest najbardziej potrzebna, tj. w obszarach stepowych i w okęgach przemysłu górniczego. Stwierdzone zasoby słodkich wód podziemnych nie mogą zaspokoić rosnących potrzeb. Myśli się więc o sposobach odsalania słonych wód podziemnych, których zasoby są wielokrotnie większe od zasobów wód słodkich oraz o destylacji wód Morza Czarnego i Azowskiego. Uzdatniona woda Morza Czarnego i Azowskiego miałaby zaspokoić deficyt wody południowej Ukrainy.

Morze Czarne i Azowskie stanowią południowe obramowanie Ukrainy na odcinku od ujścia Dunaju na zachodzie i poprzez cieśninę kerczeńską prawie po ujście Donu na wschodzie. Z wyjątkiem południowego wybrzeża Krymu na całym wymienionym odcinku wybrzeże morskie jest nizinne, linia brzegowa jest silnie rozczłonkowana przez liczne zatoki i limany. Morze jest tutaj płytkie (średnia głębokość waha się około 23,5 m), a jego największe głębokości nie przekraczają 100—120 m. Jedynym wyjątkiem są okolice południowego krańca Krymu, gdzie już w odległości kilkunastu kilometrów od wybrzeży głębokości dochodzą do 1000—2000 m. W północno-zachodniej części Morza Czarnego średnie temperatury powierzchniowych warstw wody wahają się w zimie od  $-0,4$  do  $+8,4^{\circ}$ . Tutaj też w czasie bardzo chłodnych zim wody przybrzeżne oraz zatoki i limany zamarzają. Sprzyja temu małe zasolenie tych wód (13—14‰) związane z dopływem wielkich ilości słodkich wód rzecznych. W lecie temperatura powierzchniowych warstw wody dochodzi do  $+23$  —  $+25^{\circ}$ , a na płycznach i w limanach — nawet do  $+28^{\circ}$ .

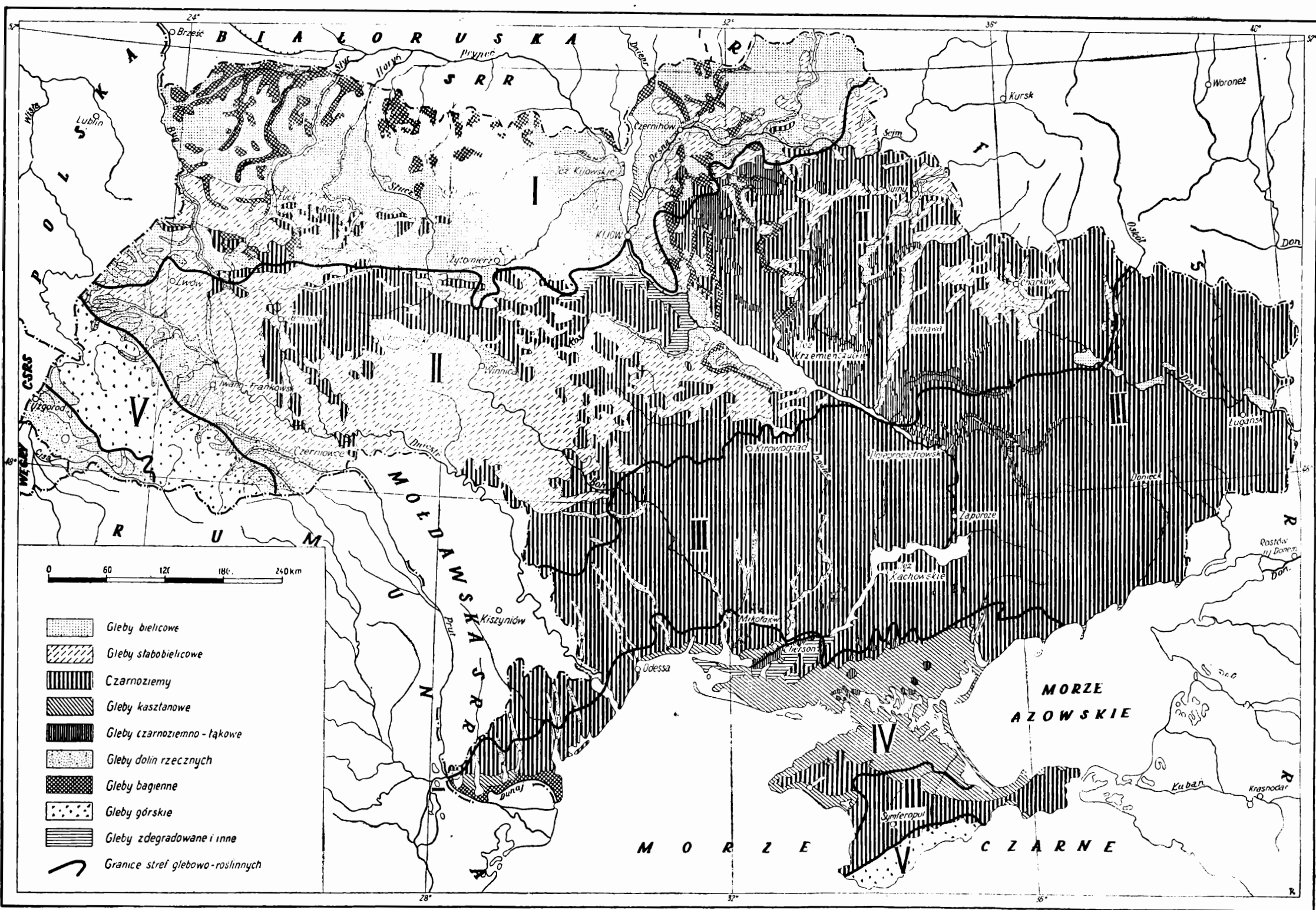
Morze Azowskie, o powierzchni 37,6 tys. km<sup>2</sup>, jest 11 razy mniejsze od Morza Czarnego i może być rozpatrywane jako płytkowodny zalew tego ostatniego. Największa głębokość nie przekracza tu 13,5 m. Brzegi morza są płaskie z wąskimi piaszczystymi mierzejami. Strome i spadziste brzegi występują jedynie wzdłuż Półwyspu Kerczeńskiego. Zasolenie wody nie przekracza 10—11‰, a na północnym wschodzie zmniejsza się ono pod wpływem wód Donu do 2—3‰. Tutaj pokrywa lodowa utrzymuje się zwykle od końca grudnia do początku marca, a podczas surowych zim morze zamarza na całej powierzchni. Średnia roczna temperatura powierzchniowych warstw wody wynosi  $11,5^{\circ}$ ; w lipcu i sierpniu temperatura wody wzrasta do  $25$ — $30^{\circ}$ . W zachodniej części Morza Azowskiego ciągnie się długa i wąska mierzeja Arbacka, która oddziela od morza płytką zatokę Siwasza. Przeciętna głębokość tego Gnilego Morza nie przekracza 1 metra. Zasolenie Siwasza zwiększa się gwałtownie od 10‰ w cieśninie, do ponad 100‰ na zachodzie. Morze Azowskie odznacza się

### Charakterystyka hydrograficzna głównych rzek Ukrainy

Rzeka	wpada do:	Dorzecze w km <sup>2</sup>	Długość w km	Średni odpływ	
				w m <sup>3</sup> /sek	w km <sup>3</sup>
Dniepr	Morza Czarnego	503 000	2285	1650,0	52,0
Prypeć	Dniepru	114 300	748	440,0	13,8
Doniec	Donu	98 900	1053	160,0	5,0
Desna	Dniepru	88 900	1126	346,0	10,9
Dniestr	Morza Czarnego	72 100	1362	360,0	11,3
Boh	„ „	63 700	792	96,0	3,0
Horyń	Prypeci	27 650	659	91,0	2,9
Sejm	Desny	27 500	717	118,0	3,7
Psiol	Dniepru	22 800	692	54,0	1,7
Samara	„	22 660	311	18,4	0,6
Suła	„	18 100	310	41,5	1,3
Teterew	„	15 300	385	45,9	1,4
Worskła	„	14 700	452	31,6	1,0
Oskoł	Dońca	14 680	436	43,2	1,4
Ingulec	Dniepru	14 460	549	10,2	0,3
Słucz	Horynia	13 900	451	48,0	1,5
Styr	Prypeci	13 130	483	57,0	1,8
Roś	Dniepru	12 575	346	27,5	0,9

### Największe jeziora i zamknięte limany Ukrainy

Jeziora i limany	Położenie	Powierzchnia w km <sup>2</sup>	Długość w km	Szerokość w km
Świtaż	dorzecze Bugu	27,5	7,5	2,0— 4,0
Pulemieckie	„ „	16,0	6,0	2,0— 3,0
Turskie	dorzecze Prypeci	13,5	5,0	1,0— 3,0
Kaguł	rozlewiska Dunaju	ok. 100	12,0	6,0— 8,0
Jałpuch	„ „	220,0	45,0	2,0— 7,0
Katlabuch	„ „	63,0	20,0	0,8— 6,0
Kitaj	„ „	55,0	25,0	0,8— 3,0
Kurczurgański Liman	rozlewiska Dniestru	20,0	14,0	0,5— 3,0
Kunduk	wybrzeże Morza Czarnego	210,0	29,0	3,0—12,0
Szagany	„ „ „	70,0	9,0	8,0
Alibej	„ „ „	72,0	10,0	3,0—10,0
Burnas	„ „ „	20,0	7,0	2,0— 3,5
Budacki Liman	„ „ „	29,0	12,0	1,5— 2,5
Dnieprowski Liman	„ „ „	360,0	40,0	4,0—12,0
Mołoczne	wybrzeże Morza Azowskiego	165,0	32,0	3,5— 7,0
Sasyk	Półwysep Krymski	75,0	18,0	3,0— 7,0



Rys. 11. Gleby i strefy glebowo-roślinne Ukrainy (według Atlasu Ukraińskiej SRR i Mołdawskiej SRR). Strefy glebowo-roślinne: I — strefa leśno-łąkowa bieliec oraz gleb darniowo-bielicowych i bagiennych, II — strefa laso-stepowa szarych gleb leśnych oraz zbielicowanych, zdegradowanych i właściwych czarnoziemów, III — strefa stepowa czarnoziemów zwykłych, południowych i nadazowskich, IV — strefa stepowo-sucha gleb kasztanowych, V — piętra gleb górskich

wyjątkowym bogactwem życia organicznego. Stąd ogromne ilości obumarłych i żywych wodorostów przedostają się wąską cieśniną do Siwacza, gdzie zaścielają jego dno i tworzą wzdłuż brzegów gnijące wały.

*Mieczysław Hess*

## Gleby

Gleby są bardzo ważnym elementem środowiska geograficznego. O ich charakterze decydują równocześnie podłoże skalne, klimat, ukształtowanie terenu i stosunki wodne, a przede wszystkim świat organiczny, głównie szata roślinna. Dlatego też na Ukrainie występuje kilka typów gleb, związanych z poszczególnymi strefami (na nizinach) i piętrami (w górach) fizycznogeograficznymi.

W północnej Ukrainie, czyli na Polesiu panują bielice oraz gleby darniowo-bielicowe i bagienne. Tutaj na terenach wyżej położonych wykształciły się gleby darniowo-bielicowe o różnym składzie mechanicznym. Gleby darniowo-słabobielicowe są najczęściej związane z podłożem piaszczystym i piaszczysto-gliniastym, gleby zaś darniowo-średniobielicowe — z podłożem piaszkowym. W miejscach, gdzie poziom wód gruntowych zalega na głębokości 1,5—2,0 m, występują gleby darniowo-bielicowe glejowate. W lasach spotyka się szare gleby leśne, czyli zdegradowane czarnoziemy. We wklęsłych formach terenowych rozpowszechnione są gleby darniowe o różnym stopniu oglejenia. Na produktach wietrzenia skał węglanowych powstały gleby darniowo-węglanowe. Duże połacie Polesia zajęte są przez niskie bagna. Tutaj występują też gleby bagienne, torfowo-bagienne i torfowiska.

W północnej części Polesia ukraińskiego przeważają gleby darniowe słabobielicowe glejowate piaszczysto-gliniaste i piaszczyste oraz piaski w początkowym stadium procesu glebotwórczego. Duże połacie zajęte są również przez torfowiska. W środkowej części prawobrzeżnego Polesia występują piaszczyste gleby darniowe średniobielicowe. Zabagnienie jest tam mniejsze aniżeli w północnej części Polesia i dlatego glejowe odmiany występują rzadziej. Wzdłuż dużych dolin rzecznych ciągną się szerokie pasma gleb piaszczystych słabobielicowych. W miejscach, gdzie na powierzchnię wychodzi podłoże krystaliczne, powstają gruboszkieletowe gleby słabo zbielicowane. Na Polesiu Kijowskim przeważają piaszczyste gleby darniowe średnio zbielicowane. Często są one związane z podłożem morenowym. W środkowej części Polesia Wołyńskiego i w południowej części obwodu rówieńskiego spotyka się wśród gleb darniowo-bielicowych gleby darniowo-węglanowe związane z marglami. W północnej

i środkowej części Polesia Czernigorskiego przeważają gleby piaszczyste darniowo-średniobielicowe, które przeplatają się z pasmami słabobielicowych gleb gliniasto-piaszczystych. W południowej części Polesia Czernigorskiego spotyka się liczne płyty lessów, na których wytworzyły się szare gleby leśne. Na nizinach wśród szarych gleb leśnych spotyka się płyty gleb łąkowo-czarnoziemnych i darniowo-glejowych sodowo-solniskowych.

Strefa lasostepu to królestwo czarnoziemów. Wyróżnia się wiele rodzajów czarnoziemów, poza tym występują gleby łąkowo-czarnoziemne, szare gleby leśne, gleby solniskowe i solniska. Największe połacie zajmują ubogie w próchnicę (4—5%) czarnoziemy zwykłe o lekko — i średniogliniastym składzie mechanicznym. W południowym lasostepie, na lessach średniogliniastych, są rozwinięte średniopróchnicowe (6—6,5%) typowe czarnoziemy. Do tych połaci czarnoziemów przylegają obszary pokryte zbielicowanymi czarnoziemami o różnym składzie mechanicznym.

Szare gleby leśne w strefie lasostepu są reprezentowane przez wszystkie swoje podtypy: jasnoszare, szare i ciemnoszare. Szare i jasnoszare gleby leśne odznaczają się stosunkowo małym zakwaszeniem (pH 5,5), ciemnoszare gleby leśne są słabo zakwaszone i ciągną się niewielkimi płatami wzdłuż połaci czarnoziemów, z których powstały w procesie bielicowania. Gleby solniskowe i solniska występują na dawnych szerokich terasach Dniepru oraz na terasach jego lewobrzeżnych dopływów.

W zachodniej części strefy lasostepu przeważają zbielicowane szare i jasnoszare gleby leśne. W południowo-zachodniej części tej strefy wśród szarych i jasnoszarych gleb leśnych spotyka się często gleby darniowo-węglanowe związane z podłożem kredowym. Na wschód od Tarnopola ciągnie się wzdłuż południowej granicy Polesia szeroki pas bardzo głębokich czarnoziemów z rzadkimi wyspami szarych gleb leśnych.

Na południe od linii Chmielnicki—Winnica znajduje się w obrębie Wyżyny Podolskiej obszar wyłącznego prawie panowania szarych i jasnoszarych gleb leśnych. Ciemnoszare gleby leśne spotyka się tu tylko w postaci pojedynczych wysp, a czarnoziemów w ogóle nie ma. Na zboczach doliny Dniestru zalegają zbielicowane, a miejscami typowe małopróchnicowe czarnoziemy. Obszar Wyżyny Naddnieprzańskiej pokryty jest przeważnie małopróchnicowymi czarnoziemami i szarymi glebami leśnymi.

Wzdłuż lewego brzegu Dniepru występuje cały system teras, którego nie ma na prawym brzegu. Najniższa terasa pokryta jest piaszczystymi glebami łąkowymi, terasę wyższą zajmują gleby darniowo-słabo zbielicowane oraz gleby piaszczyste i piaski. Pokrywa glebowa trzeciej (dawnej) terasy jest bardziej złożona. W niektórych jej częściach występują gleby łąkowo-czarnoziemne sodowo-solniskowe oraz gleby szare i jasnoszare wtórnie zasolone, wśród których spotyka się wysepki solnisk sodowych. Na wyższych poziomach są rozwinięte czarnoziemy solniskowe.

Lewobrzezną część strefy lasostepu, rozciągającą się na wschód od systemu teras dniewprowskich zajmują typowe czarnoziemy. Na południowy zachód od Worskli są one małopróchnicowe (4,5—5,5‰), a na południowym wschodzie — średniopróchnicowe (6—6,5‰). Na wschodnich krańcach omawianej strefy — w granicach Ukrainy — występują typowe czarnoziemy, wśród których spotyka się wielkie wyspy czarnoziemów zbielcowanych oraz ciemnoszarych i szarych gleb leśnych.

Na południe od strefy lasostepowej ciągnie się strefa stepów, którą pod względem charakteru pokrywy glebowej dzieli się na dwie części: północną, czyli strefę zwykłych, południowych i nadazowskich czarnoziemów, oraz południową albo stepowo-suchą strefę gleb kasztanowych. Część północna strefy stepowej zajęta jest głównie przez małopróchnicowe (poniżej 5‰) i średniopróchnicowe (ponad 6‰) zwykłe czarnoziemy, które powstały na ciężko-gliniastych, czasem gliniastych lessach. W niektórych rejonach spotyka się czarnoziemy powstałe z produktów wietrzenia skał kredowych i piaskowców węglanowych oraz łupków. W dolinach rzecznych panującymi są gleby łąkowe i łąkowo-czarnoziemne. Często występują też gleby solniskowe.

Pokrywa glebowa omawianej części strefy stepowej jest dość jednolita, niemniej wykazuje też zróżnicowanie regionalne. Na zachód od Bohu czarnoziemy są głębsze, mają więcej próchnicy (miejscami do 7‰) i są lepiej zabezpieczone w wilgoć. W rejonie występowania granitu, tj. we wschodniej części Zaporozża, wśród zwykłych czarnoziemów spotyka się ich odmiany grubo-szkieletowe. Na krańcach południowo-wschodnich tej części strefy, na północ od Dońca, teren jest bardzo rozczłonkowany przez erozję, dlatego czarnoziemy są w dużym stopniu zmyte. Najwyższe partie Wyżyny Donieckiej są pokryte średniopróchnicowymi typowymi czarnoziemami wytworzonymi z lessów. Na zboczach północnych są rozwinięte żwirowate czarnoziemy bezwęglanowe. Wzdłuż Ługanki i Dońca zalegają czarnoziemy na skałach kredowych. Na południowych stokach Wyżyny spotyka się wiele wysp lessowych ze zwykłymi czarnoziemami. Na pozostałym obszarze Wyżyny Donieckiej występują gleby gruboszkieletowe na piaskowcach i łupkach. W Donbasie w rezultacie dużych spadków terenu i bardzo rozwiniętych w związku z tym procesów zmywania i podmywania gleb wychodzą często na powierzchnię macierzyste skały podłoża. Gleby w tych miejscach nie ma. Na wybrzeżu Morza Azowskiego, na wschód od Mierzei Białosarańskiej, ciągną się wąskim pasem czarnoziemy węglanowe. Podobne czarnoziemy pokrywają też środkową część Półwyspu Krymskiego.

W południowej części strefy stepowej, obejmującej południowe obszary Niziny Czarnomorskiej i północną część Krymu, panują czarnoziemy południowe i gleby ciemno-kasztanowe. Południową część wymienionego obszaru cechuje bardzo wielkie zróżnicowanie gleb. Na zachód od Limanu Dnieprowskiego, gdzie teren jest dobrze drenowany, aż po lewe dopływy



Dunaju ciągną się wąskim pasem gleby ciemnokasztanowe. W zasadzie nie są one zasolone. Natomiast w dolinach rzek występują solonce wtórnie zasolone. Na wschód od Limanu Dniestrowskiego, wskutek słabego drenażu terenu, pojawiają się gleby ciemnokasztanowe słabo zasolone z rzadkimi plamami solonców.

Podobnie jak w strefie lasostepowej, wzdłuż lewego brzegu Dniepru ciągnie się kilka teras. Szeroką najniższą terasę pokrywają piaszczyste gleby darniowe i łąkowe w różnym stopniu oglejone. Wyższą terasę zajmują piaski pochodzenia rzecznego. Często są one pozbawione pokrywy glebowej i roślinnej, dlatego są przewiewane wiatrem. Kolejną terasę otula 1,5—2 m warstwa lessu piaszczystego. Na nim rozwinęły się gleby ciemnokasztanowe gliniasto-piaszczyste i piaszczyste ze słabymi oznakami zasolenia. Na zewnętrznym obrzeżeniu terasy ciągną się wąskim pasem gleby łąkowo-czarnoziemne na marglach. Dalej na wschód, w obrębie dawnych teras dniewprowskich i czarnomorskich teren jest równinny i pozbawiony rzek. Na tym obszarze przeważają gleby ciemnokasztanowe słabosolniskowe. Czasem spotyka się odcinki z glebami bardzo zasolonymi oraz solniska.

Po obydwu stronach Siwasza przeważają typowe gleby kasztanowe najczęściej średnio zasolone. Gleby bardzo słone i solniska zajmują 20—30% tej powierzchni, a w niektórych miejscach nawet do 50—70%. Na Półwyspie Kerczeńskim najbardziej rozpowszechnione są słabo i średnio zasolone czarnoziemy południowe na ciężkich glinach majkopskich. Na garbach występują czarnoziemy węglanowe, pochodzące z produktów wietrzenia wapieni, a na nizinach — gleby soloncowe i solniska. W wąskiej nadbrzeżnej strefie powszechne są solniska chlorowo-siarczanowe.

Na obszarze między dolnym Ingulem a Morzem Azowskim gęsto rozsiane są wielkie, lecz płytkie obniżenia („pody”). W strefie typowych gleb kasztanowych dna tych zagłębień są pokryte solniskami chlorowo-siarczanowymi. W strefie gleb ciemnokasztanowych są one wyścielone „glejo-słodiami” z dobrze wykształconym profilem bielcowym.

W Karpatach ukraińskich istnieje piętrowe zróżnicowanie gleb. W północnej i północno-wschodniej części Wysoczyzny Przedkarpackiej panują gleby darniowo-bielicowe glejowate. Powstały one na ciężkogliniastych bezwęglanowych utworach eluwialno-deluwialnych — pod lasami liściastymi lub mieszanymi dębowo-bukowymi oraz dębowo-bukowo-świerkowymi. Na południowym zachodzie rozpowszechnione są gleby brunatno-bielicowe. Szerokie doliny rzeczne są zajęte przez gleby łąkowo-bagienne. W Karpatach poniżej 1100—1200 m nad poziomem morza występują szare gleby leśne. Z górną częścią piętra leśnego są związane gleby brunatno-bielicowe. Powyżej górnej granicy lasu, w piętrze połonin, panują gleby górskie łąkowe. Na Nizinie Zakarpackiej dominują kwaśne gleby darniowo-bielicowe glejowate i glejowe oraz gleby brunatno-bielicowe.

W Górach Krymskich gleby też są zróżnicowane. W miarę wzrostu

wysokości nad poziom morza czarnoziemny południowe stepowej części Krymu przechodzą w czarnoziemny na skałach węglanowych i częściowo na piaskowcach. Północne stoki głównego Pasma Krymskiego są okryte szarymi glebami leśnymi. Miejscami wśród tych gleb spotyka się odmiany zbielicowane. Na spłaszczonych wierzchołkach gór wykształciły się górskie gleby łąkowe i górskie gleby czarnoziemne. Na południowym skłonie głównego Pasma Krymskiego pokrywa glebowa występuje tylko na połogich stokach. Strome odcinki zajęte są przez nagie skały, usypiska itp. W zachodniej części wybrzeża morskiego panują płytkie i bardzo zwirowate szare gleby leśne, powstałe z produktów wietrzenia wapieni jurajskich i kredowych oraz łupków. Na wschód od Ałuszy gleby te zanikają i przechodzą w brunatne gleby suchych lasów i zarośli. Tutaj w podglebiu znajdują się przeważnie łupki gliniaste.

Warunki glebowe Ukrainy, w kontekście istniejącego klimatu i stosunków wodnych, umożliwiają uprawę dużych ilości różnorodnych kultur rolnych. Jednakże gleby tego kraju wymagają dużych zabiegów w celu podniesienia ich urodzajności. W obszarach o urozmaiconej rzeźbie terenu, szczególnie na Wyżynie Wołyńsko-Podolskiej, Naddnieprzańskiej, Nadazowskiej i Donieckiej nastąpiła na skutek wylesienia i niewłaściwej w dawnych czasach orki intensywna erozja i powstała gęsta sieć dolin i wąwozów, przez co stracono wielkie połacie ziemi uprawnej. W stepach nastąpiło intensywne wywiewanie drobnych substancji glebowych, czemu towarzyszył gwałtowny spadek urodzajności gleby. Czarne burze stepowe, które zdarzają się najczęściej w czasie suchej wiosny, wywiewają nieraz miliony ton górnej humusowej warstwy gleby i mgła pylasta utrzymuje się nad wielkimi obszarami. Wreszcie częste są w stepie, a czasem i w lasostepie posuchy niszczące uprawy. Przeciwwstawienie się tym procesom i zjawiskom stało się możliwe dopiero w warunkach radzieckiego systemu społecznego. Walka z tymi zjawiskami polega na systematycznym sadzeniu leśnych pasów ochronnych i rozwijaniu w niektórych rejonach stepowych rolnictwa opartego o sztuczne nawadnianie. Intensywne zabiegi melioracyjne przeprowadza się również na Polesiu, które polegają tam na osuszaniu terenu.

*Mieczysław Hess*

### **Roślinność i świat zwierząt**

Warunki klimatyczne i glebowe sprawiają, że na Ukrainie występują trzy strefy biogeograficzne: lasu, lasostepu i stepu, a w górach istnieje piętrowe zróżnicowanie flory i fauny. Północna część Ukrainy znajduje

się w obrębie strefy lasów mieszanych (Polesie), część środkowa — w strefie lasostepu, a południowa — w strefie stepów. Trzeba jednak pamiętać, że pierwotna roślinność Ukrainy uległa w bardzo dużym stopniu przeobrażeniu pod wpływem działalności człowieka. Dotyczy to wszystkich stref, a szczególnie stepu i lasostepu.

**S t r e f a l a s u**, czyli Polesie, ciągnie się od wschodnich granic naszego kraju aż do odgałęzień Wyżyny Środkoworosyjskiej. Obejmuje ona północną część Ukrainy i stanowi 19% jej powierzchni. Południowa granica tej strefy biegnie wzdłuż linii wyznaczonej przez następujące punkty: Włodzimierz Wołyński — Łuck — Równe — Korzec — Szepetówka — Trojanów — Żytomierz — Kijów — Komarówka — Konotop.

Głównym elementem krajobrazu Polesia są lasy, które zajmują tam 30% powierzchni. Wielkie obszary pokryte są też łąkami i bagnami. Dla północnej części Polesia ukraińskiego charakterystyczna jest swoista roślinność piaszków, która zajmuje wprawdzie małe powierzchnie, jednakże razem z lasami sosnowymi i bagnami nadaje ona tej części Polesia ciekawszy koloryt. Roślinność naturalna zachowała się w różnym stopniu w poszczególnych częściach Polesia. Odgrywa ona do dziś bardzo istotną rolę w północnej części Polesia Wołyńskiego i Żytomierskiego, gdzie w niektórych rejonach znajduje się pod uprawą mniej niż 15% powierzchni. W innych częściach Polesia pod uprawą znajduje się ponad 60% powierzchni.

Na Polesiu ukraińskim przeważają lasy sosnowe, sosnowo-dębowe, dębowo-grabowe i olszyny. Lasy sosnowe występują na piaszczystych terasach dolin rzecznych i piaszczystych masywach pokrytych ubogimi biellicami. Duże połacie tych lasów zachowały się jedynie w północnej części Polesia Wołyńskiego. Na przeważających obszarach Polesia panują lasy sosnowo-dębowe. Rosną one na piaszczystych i piaszczysto-gliniastych glebach darniowo-bielicowych. W lasach sosnowo-dębowych północno-zachodniej części Polesia Żytomierskiego w poszyciu rośnie żółty rododendron, który jest reliktem z okresu przedlodowcowego. Na bardziej urodzajnych ziemiach Polesia rozwijają się lasy sosnowo-dębowo-grabowe z podszyciem trawiasto-krzewiastym, charakterystycznym dla lasów liściastych. Na lewobrzeżnym Polesiu, gdzie grab stopniowo zanika, rozprzestrzenione są lasy sosnowo-dębowo-lipowe. Olszyny porastają wklęsłe formy terenowe z glebami darniowo-bielicowymi oglejonymi. Najczęściej występują jednolite lasy olszynowe albo brzoźowo-olszynowe, znacznie rzadziej — lasy świerkowo-olszynowe, jesionowo-olszynowe lub dębowo-grabowo-olszynowe. Lasy świerkowe występują prawie wyłącznie na Polesiu Wołyńskim.

W strefie dominujących formacji leśnych występują większe i mniejsze obszary otwartych krajobrazów roślinnych utworzonych przez rośliny zielne lub mchy. Są to łąki i bagna. Łąki naturalne są związane z zalewanymi podczas wyższych wodostanów dolinami rzek. Poza nimi pow-

stawały i powstają łąki po wykarczowaniu fragmentów leśnych i osuszeniu bagien. Łąki charakteryzują mezofitowe rośliny zielne, głównie trawy. Na terenach nadmiernie wilgotnych powstają łąki bagniste. Łąki zajmują na Polesiu duże obszary i odgrywają poważną rolę w gospodarce rolnej. Szczególnie wiele łąk jest w dolinach dużych rzek — dopływach Dniepru, Prypeci i Desny. W dolinach małych rzek przeważają bagna, które też są charakterystycznym elementem przyrody Polesia. Szczególnie duże połacie zajmują bagna torfowe i torfowiska. Te ostatnie obejmują przeciętnie 5,6% powierzchni Polesia, przy czym odsetek ten waha się od 10,9% na Polesiu zachodnim, do 1,2% na Polesiu Zytomierskim. Bagna występują we współczesnych i dawnych dolinach rzecznych. Powierzchnia i głębokość bagien jest różna. Największym masywem bagienym jest Halo (35 tys. ha) w północnej części obwodu rówieńskiego.

Jak wspomniano, na roślinność naturalną Polesia wielki wpływ wywarł człowiek. Przykładowo, w latach 1861—1944 powierzchnia lasów w byłej gubernii wołyńskiej zmniejszyła się z 42 do 25%. Obecnie lasy w granicach Polesia ukraińskiego zajmują 30%, ziemie orne — ponad 30%, łąki kośne — 12%, pastwiska — 6%, bagna — około 4% powierzchni.

Polesie odznacza się też różnorodnością świata zwierzęcego. W lasach można jeszcze spotkać rysia, wilka, dziką, kunę, lisa, wiewiórkę, łasicę, gronostaja, zającą itp. Spośród ptaków z lasami związane są: głuszec, jarząbek, trzciew, drozd, dzięcioł, sikorka i inne. W rzekach i jeziorach żyją bobry, wydry, norki i przywiezione tam szczury wodne i nutrie. Z ptactwa wodnego najpospolitsze są dzikie gęsi i kaczki, kuliki, mewy. W rzekach i jeziorach występuje ponad 30 gatunków ryb, wśród nich i takie, które mają znaczenie gospodarcze: karp, leszcz, sum, karaś, szczupak, okoń, sandacz i inne.

Strefa lasostepu ciągnie się szerokim pasem poprzez całą Ukrainę — od górnego Dniestru i przedgórzy Karpat, poprzez Dniepr i Północny Doniec i zajmuje 34% powierzchni kraju. Jej granica południowa pokrywa się z zasięgiem zwykłych czarnoziemów. Szata roślinna tej strefy już dawno nie odpowiada pierwotnemu pokryciu roślinnemu. Dawniej wielkie połacie były tu porośnięte stepem łąkowym, pod którym powstawały różne odmiany czarnoziemów. To spowodowało, że obecnie tereny z najżyźniejszymi czarnoziemami są w 80% zaorane (średnio w całej strefie 66% powierzchni znajduje się pod uprawą). Naturalna roślinność stepowa zachowała się jedynie w niektórych miejscach na Wyżynie Wołyńsko-Podolskiej i na Nizinie Nadnieprzańskiej.

Naturalna roślinność strefy lasostepu składa się przeważnie z formacji zielnej, ogólnie nazwanej stepem łąkowym. Spośród wszystkich formacji stepowych, step łąkowy wymaga największej ilości wilgoci. Ma on najbardziej mezofitowy charakter a także najgęściejszą i najwyższą roślinność, wśród której główną rolę odgrywają trawy przy dużym udziale in-

nych gatunków zielnych. Wiele traw ma kłącza: wąskolistna wykłina, cienkolistna mietnica, owies omszony, stepowa stokłosa i inne. Z traw darniowych typowe są: ostnica Jana i ostnica wąskolistna oraz kostrzewa. W dorzeczu środkowego Dniepru często rośnie turzyca. Wśród roślin dwuliściowych występują stepowe gatunki szalwii, stepowe gatunki koniczyzny, stepowa więzówka bulwkowa i inne. Często zdarzają się niskie krzewy stepowe, które czasem tworzą zarośla.

Znaczne obszary, bo prawie połowa powierzchni stepu lesistego, były kiedyś pokryte roślinnością leśną, pod którą powstawały wyjąłowane czarnoziemny i szare gleby leśne. Naturalne lasy omawianej strefy można podzielić na kilka grup w zależności od warunków geomorfologicznych i związanych z nimi stosunków wilgotnościowych i termicznych: 1 — lasy na działach wodnych: grabowo-dębowe, lipowo-dębowe i dębowe; 2 — lasy wąwozów (bałek) — złożone z tych samych formacji z przewagą dębu; 3 — lasy łęgowe na terasach zalewowych: wiązowo-dębowe, topolowe i wierzbowe; 4 — lasy wyższych teras na glebach piaszczystych i piaszczysto-gliniastych: bory sosnowe i lasy mieszane (liściasto-sosnowe); 5 — lasy zagłębień terenowych na terasach nadzalewowych i niższych działach wodnych: osikowe, brzoźowe, topolowe.

Naturalnych maszywów leśnych obecnie chyba już nie ma. Wszystkie one bowiem podlegały zmianom pod wpływem działalności człowieka. Obecnie wiele wysiłku wkłada się w to, by zwiększyć powierzchnię lasów i polepszyć ich skład gatunkowy. Na zmianę składu pokrywy roślinnej lasostepu wpływają również obecnie leśne pasy ochronne, osuszanie bagien w dolinach rzek, a także wielkie zbiorniki wodne (zwłaszcza na Dnieprze) w szerokiej strefie podtapiania.

Stopień zalesienia jest największy w zachodniej części strefy oraz na wyżynach i w dolinach rzek. Szczególnie wysoki stopień zalesienia istnieje wzdłuż Karpat, gdzie np. w północnej części obwodu stanisławowskiego 36% powierzchni zajmują lasy. Na lewobrzeżnej Ukrainie lasów jest już bardzo mało i tylko w dolinach rzecznych. Na południu strefy lasostepowej — w obrębie lessowych teras Dniepru — zalesienie nie przekracza 1% powierzchni. Mało jest też lasów (2—5%) na Nizinie Naddnieprzańskiej.

Oprócz formacji stepowych i leśnych w strefie lasostepu występuje roślinność łąkowa i bagienna, która jednakże zajmuje niewielkie powierzchnie i związana jest głównie z terasami zalewowymi rzek, przede wszystkim na Nizinie Naddnieprzańskiej i w zlewniach niektórych dopływów Dniepru. W lewobrzeżnej części tej strefy powierzchnia ziem zabagnionych dochodzi do 8%, natomiast w prawobrzeżnej — zmniejsza się poniżej 1%.

Świat zwierzęcy lasostepu jest reprezentowany przez szereg gatunków związanych ze strefą lasów jak i należących do strefy stepowej.

Na południe od strefy lasostepu, czyli na południe od linii: Kiszyniów — Kirówograd — Połtawa — Charków — ciągnie się rozszerzająca się ku wschodowi, w związku ze zwiększającym się w tym kierunku kontynentalizmem i stopniem suchości klimatu, strefa stepów. Sięga ona wybrzeży Morza Czarnego i Azowskiego i dochodzi do podnóża Gór Krymskich, zajmując 40% powierzchni Ukrainy.

Strefa ta odznacza się absolutnym panowaniem stepowej roślinności trawiastej. Roślinność leśna, łąkowa i bagienna ma wyjątkowo ograniczony zasięg. Jedyni przedstawiciele roślinności drzewiastej to spotykane czasem na stokach wąwozów (bałek) zagajniki dębowe. Roślinność stepowa wykazuje zróżnicowanie w zależności od warunków klimatycznych i glebowych. W związku z tym można wydzielić dwa główne typy formacji roślinnych: step ostnicowo-kwiecisty i step ostnicowo-kostrzewowy. W stepach ostnicowo-kwiecistych przeważają trawy kserofitowe, wąskolistne, kępkowe, a przede wszystkim ostnice, następnie: kostrzewa, strzeplica, owies stepowy. Bogactwo gatunków jest dość duże, część roślin pochodzi ze stepu łąkowego, a część stanowi gatunki bardziej południowe i kserofitowe. Niektóre gatunki pochodzenia południowego dają charakterystyczne formy, tzw. „biegacze pustyni”. Gleby stepów ostnicowo-kwiecistych to zwykle, częściowo południowe czarnoziemy, a także czarnoziemy nadazowskie. Step ostnicowo-kostrzewowy zajmuje południową część strefy stepowej. Dla tego stepu typowe są najbardziej kserofitowe wąskolistne trawy kępkowe: ostnica włosowata, ostnica sarepska, ostnica Lessinga, ostnica ukraińska i kostrzewa. Roślinność jest tu uboga i składa się z niewielu gatunków wybitnie kserofitowych, nie występujących w północnej części strefy stepowej. Pokrycie stepu ostnicowo-kostrzewowego jest luźne. Sprzyja to rozwojowi roślin jednorocznych — efemeryd i bylin o krótkim okresie wegetacyjnym. Do ostatnich należy szereg cebulkowatych roślin liliowatych, jak tulipany i inne. Stepy ostnicowo-kostrzewowe występują na glebach ciemnokasztanowych i częściowo na czarnoziemach południowych.

Należy podkreślić, że obecnie zachowały się jedynie bardzo małe wysępki naturalnej roślinności stepowej (tylko w rezerwatach — np. rezerwat Askania Nowa), gdyż prawie cały czarnoziemny pas stepowy został zaorany, a pozostałości roślinności stepowej na zboczach wąwozów i dolin rzecznych oraz w okolicy Siwasza zostały silnie przeobrażone na skutek wypasu. Ziemie uprawne zajmują 70—75% ogólnej powierzchni omawianej strefy, czyli 48% wszystkich ziem ornych Ukrainy. Na tych terenach przeważa uprawa zbóż (pszenica ozima, kukurydza) i roślin oleistych (słonecznik).

Świat zwierzęcy strefy stepowej jest znacznie uboższy i mniej różnorodny od występującego w strefie lasów mieszanych. Najbardziej typowe dla stepów są zwierzęta kopytne i gryzonie, w szczególności chomik, bo-

bak, i suseł; z ptactwa — drop oraz wielkie drapieżniki. W związku z zarośnięciem stepów i powstaniem krajobrazów kulturalnych nastąpiły wielkie zmiany w ilościowym i gatunkowym składzie świata zwierzęcego. Jednakże rola dzikich zwierząt, głównie gryzoni i owadów w rozwoju krajobrazów strefy stepowej również i dziś jest istotna. Wiele dzikich zwierząt przynosi duże szkody rolnictwu, inne — pożytek.

Piętrowe zróżnicowanie klimatu w górach decyduje o piętrowym rozmieszczeniu szaty roślinnej. Obserwuje się to zarówno w Karpatach, jak i w Górach Krymskich.

Na przedpolu Karpát występują lasy dębowe i grabowe, w których obok dębu szypułkowego rośnie typowy dla Europy zachodniej dąb bezszypułkowy, jak również buk. Do wysokości 600 m n.p.m. wspina się piętro lasów liściastych i mieszanych, w których dominuje buk, grab oraz świerk i jodła. Wraz z wysokością nad poziom morza zwiększa się stopniowo rola buka i przybywa drzew iglastych. Od 600 do 900—1200 m n.p.m. ciągnie się piętro lasów mieszanych jodłowo-bukowych. Powyżej dominują lasy świerkowe, lecz tylko w środkowym i południowym obszarze Karpat ukraińskich. Na tych obszarach sięgają one do górnej granicy lasu, która przebiega tam na wysokości około 1600 m n.p.m. W Bieszczadach bowiem górną granicę lasu przebiega zaskakująco nisko, zaledwie na wysokości 1100—1200 m. Do tej granicy sięgają lasy bukowe i świerkowe, chociaż świerk już na wysokości 1000 m n.p.m. ma wygląd mizerny. Tłumaczy się to wpływem suchego powietrza napływającego tutaj z dorzecza Cisy i z niziny środkowego Dunaju. Powyżej górnej granicy lasu ciągnie się piętro łąk i zarośli złożonych z kosówki, olszy kosej i różanecznika.

W krajobrazie naturalnym Karpat ukraińskich dominują lasy liściaste i iglaste, dlatego noszą one też nazwę Lesistych. Najlepiej zachowały się lasy w Gorganach, gdzie pokrywają około 80% powierzchni. W innych częściach opisywanego wycinka Karpat lasów jest dużo mniej.

Świat roślinny Karpat Lesistych jest związany głównie ze środowiskiem leśnym. W lasach zachowało się jeszcze sporo dużych dzikich zwierząt: niedźwiedź brunatny, wilk, ryś, dzik, sarna. Lasy karpackie zamieszkuje również lis, borsuk, kuna leśna, tchórz, wiewiórka, nornica, dziki kot europejski. Z bardziej południowych gatunków spotkać można kunę i jeża południowego. Z ptaków najbardziej charakterystyczne są: głuźzec, jarząbek, cietrzew i czarny dzięcioł.

Flora i fauna Gór Krymskich jest nadzwyczaj bogata. Tłumaczy się to nie tylko zróżnicowanymi warunkami klimatycznymi, zmieniającymi się od klimatu śródziemnomorskiego na południowym wybrzeżu Krymu poprzez chłodny, górski — do suchego stepowego na północy, lecz przede wszystkim faktem, że Góry Krymskie są częścią krainy, która kiedyś wchodziła w skład łądu wschodnio-śródziemnomorskiego. Wskutek tego na Krymie ocalała częściowo dawna flora śródziemnomorska. Udział

gatunków północnych jest dużo mniejszy. Wprawdzie bowiem połączenie Krymu z Równiną Wschodnioeuropejską nastąpiło z końcem trzeciorzędu, stepy jednak tworzyły zbyt trudną do przebycia zaporę, aby rośliny i zwierzęta należące do północnej strefy leśnej mogły przedostać się do Gór Krymskich.

Roślinność Gór Krymskich charakteryzują znaczne obszary leśne. Lasy zajmują wypowowe położenie wśród stepów otaczających omawiany masyw górski i wykazują duże zróżnicowanie uwarunkowane wysokością nad poziom morza i ekspozycją stoków górskich. Ponad suchymi stepowymi równinami krymskimi, w strefie pogórza najpospolitsze są zarośla z niskopiennym dębem omszonym i grabem wschodnim oraz z domieszką klonu, wiązu i leszczyny. Najlepiej zachowała się roślinność leśna na północnych stokach głównego pasma gór. Można tu wyróżnić kilka pięter roślinnych. W najniższym piętrze przeważają lasy liściaste, głównie dębowe (dąb bezszypułkowy), z domieszką jesionu, grabu, klonu, lipy i innych. Wyżej — od 600 do 1000 m n.p.m. rosną lasy bukowe, miejscami sięgające szczytów jajał. Buk i inne drzewa liściaste tworzą zwarte lasy, które odgrywają ważną rolę w bilansie wodnym Krymu. W najwyższym piętrze północnego skłonu Gór Krymskich zjawia się sosna, która czasami tworzy czyste drzewostany.

Piętrowość szaty roślinnej zaznacza się jeszcze jaskrawiej na południowym skłonie gór. W najniższym piętrze — od wybrzeża morskiego do około 300 m n.p.m. zachowała się najlepiej pierwotna flora śródziemnomorska, a to dzięki osłonie górskiej od północy i łagodnemu klimatowi typu śródziemnomorskiego. W piętrze tym dominują różnego rodzaju zarośla, jak również niskopiennne kserofitowe lasy jałowcowo-dębowe. W skład ich wchodzi: jałowiec drzewiasty, dąb omszony, pistacja; wśród nich występują południowe gatunki jesionu i wiązu. Poza tym rosną tutaj niektóre gatunki roślin wiecznie zielonych, na przykład drzewo poziomkowe, czystak, myszopłoch. Dla tego piętra, jak i w ogóle dla Gór Krymskich, nadzwyczaj charakterystyczne są zespoły roślin typu śródziemnomorskiego, tzw. figrana. Są to luźne zespoły roślin kserofitowych, typowe dla zboczy suchych, nagich i kamienistych. W ich skład wchodzi rośliny zielne i półkrzewy, zazwyczaj szorstkie, kłujące lub gęsto omszone. Wiele roślin tego zespołu pięknie kwitnie.

W krajobrazie tego najniższego piętra wybitną rolę odgrywają liczne rośliny uprawne pochodzenia śródziemnomorskiego i podzwrotnikowego. Wielki zbiór przedstawicieli egzotycznego świata roślinnego zgromadzono w ogrodach nikickich w pobliżu Jałty. Wspaniała roślinność dekoracyjna parków — z cyprysami, piniami, cedrami, magnoliami i laurami — występuje obok sadów owocowych, winnic oraz plantacji tytoniu i roślin aromatycznych.

W zachodniej części opisywanego piętra rośnie niskopienny las kserofitowy dębowo-jałowcowy z poszyciem złożonym z krzewów o liściach



wiecznie zielonych z bogatą roślinnością zielną. Na wschód od Ałusztzy wraz ze wzrostem suchości i kontynentalności klimatu zanika roślinność o liściach wiecznie zielonych. Skład lasu ubożeje i zastępują go zarośla typu sziblaka.

Powyżej 300 m npm. występuje piętro lasów liściastych z przewagą dębu bezszypułkowego. Piętro to przechodzi następnie w piętro lasów składających się z sosny krymskiej. Na wysokości około 800 m npm. rozpoczyna się obszar higrofilnych lasów bukowych, które sięgają krawędzi jajał. W piętrze tym miejscami wśród lasów bukowych zdarzają się gaje sosnowe. Na jajał krymskiej oraz na skalistych grzbietach górskich rosną zespoły roślinności górsko-kserofitowej, bardzo zbliżonej do frigany.

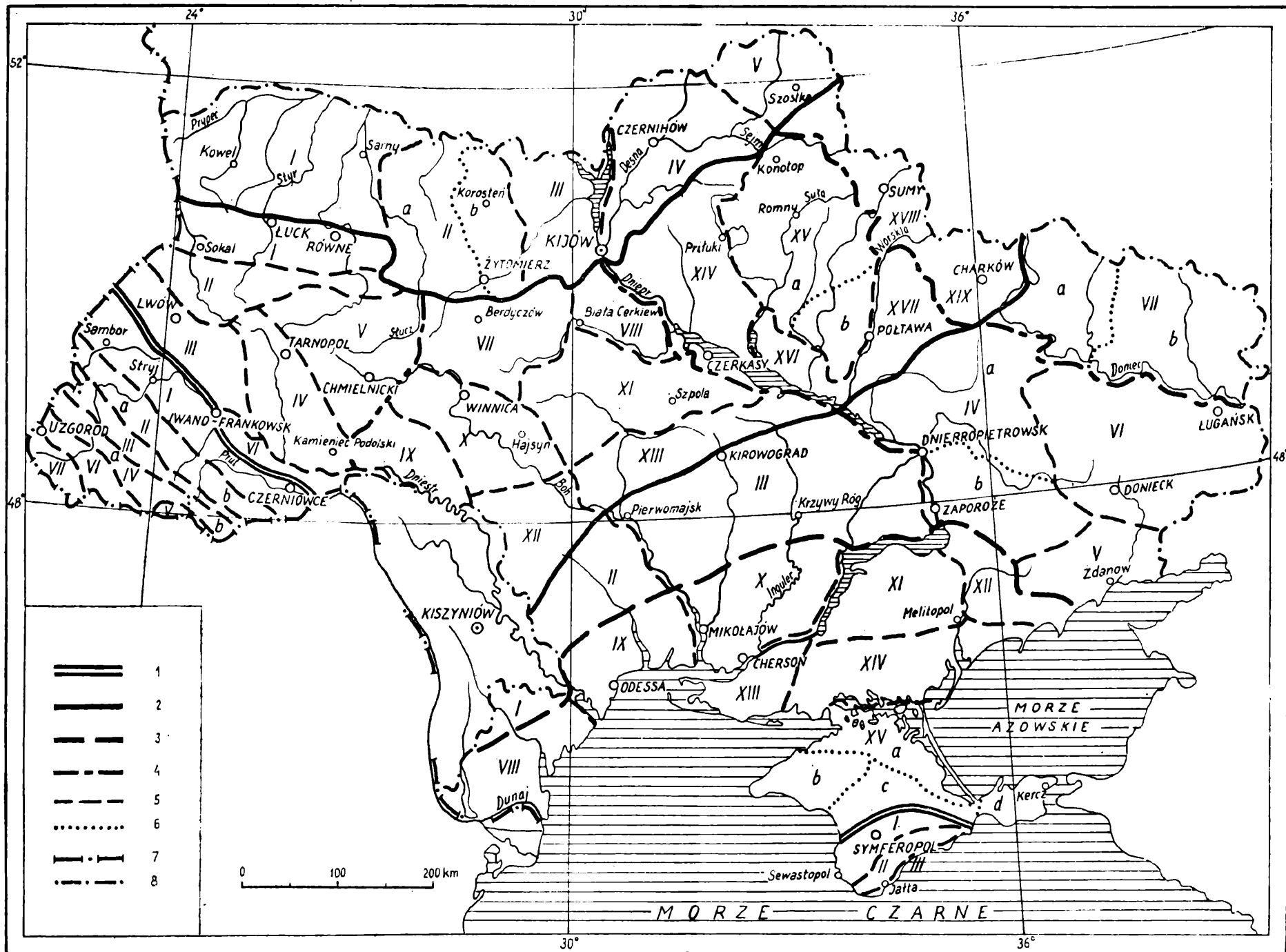
Fauna Gór Krymskich ma wiele cech oryginalnych. Typowy jest tutaj brak zwierząt pospolitych w strefie lasów północnych i na stepach. Brak na Krymie wiewiórki, kuny leśnej, koszatki, kreta i wielu innych. Znajdują się tu natomiast liczne gatunki zwierząt typowych dla krajów południowych, głównie dla wschodniej części obszaru śródziemnomorskiego.

Świat zwierząt tworzy kilka typowych zespołów, które wiążą się z określonymi warunkami fizycznogeograficznymi. Na terenie południowego wybrzeża czarnomorskiego szczególnie charakterystyczna jest obecność licznych gatunków południowych, głównie wśród zwierząt niższych. Z grupy ssaków przebywają tu: lis, kuna kamienna, borsuk, nietoperze; z ptaków — kos, zięba, piegża, jerzyk, sokół i inne. Dużo jest jaszczurek i węży, brak natomiast żmij. Fauna jajał wyróżnia się obecnością ptaków drapieżnych (sokoły, orły białogłowe i orły ścierwniki), które zazwyczaj gnieźdzą się w niedostępnych skałach. Fauna lasów górskich (jeleń, borsuk, sarna, kuna, lis, mysz, nietoperz i inne) jest najbogatsza w lasach północnego skłonu Gór Krymskich. Dalej ku północy, wraz z przechodzeniem na pogórza i na niziny stepowe świat zwierząt jest reprezentowany przez gatunki związane z tymi środowiskami.

*Mieczysław Hess, Maria Tyczyńska*

### **Jednostki fizyczno-geograficzne**

Z przeglądu poszczególnych elementów środowiska geograficznego Ukrainy wynika, że na nizinach i wyżynach Równiny Wschodnioeuropejskiej wykazują one strefowe zróżnicowanie, natomiast w obszarach górskich — piętrowe. Północna część Ukrainy znajduje się w strefie lasów mieszanych, środkowa — w strefie lasostepu, a południowa — w strefie



Rys. 12. Regiony fizyczno-geograficzne USRR (wg J. L. Grubrina)

1 — granice krain fizyczno-geograficznych, 2 — granice stref fizyczno-geograficznych, 3 — granice podstref fizyczno-geograficznych, 4 — granice prowincji fizyczno-geograficznych, 5 — granice okręgów fizyczno-geograficznych, 6 — granice podokręgów fizyczno-geograficznych, 7 — granica ZSRR, 8 — granica USRR

stepowej. Różnice pomiędzy poszczególnymi strefami są bardzo duże i są związane z urozmaiconą budową geologiczną, rzeźbą i warunkami klimatycznymi. Te przewodnie elementy środowiska geograficznego miały i mają wpływ na zróżnicowanie stosunków wodnych, gleb, szaty roślinnej i świata zwierzęcego. Zróżnicowanie warunków naturalnych — zarówno między poszczególnymi strefami, jak też w obrębie każdej z nich — uzasadnia podział Ukrainy na szereg jednostek fizyczno-geograficznych (rys. 12):

## RÓWNINA WSCHODNIOEUROPEJSKA

### STREFA LASÓW MIESZANYCH

#### Polesie ukraińskie

- |                                       |                                |
|---------------------------------------|--------------------------------|
| I Polesie Wołyńskie                   | b — część wschodnia (morenowa) |
| II Polesie Żytomierskie               |                                |
| III a — część zachodnia (bezmorenowa) | III Polesie Kijowskie          |
|                                       | IV Polesie Czernihowskie       |
|                                       | V Polesie Nowogrodzkie         |

### STREFA LEŚNO-STEPOWA

#### Prowincja Zachodnio-Ukraińska

- |                      |                     |
|----------------------|---------------------|
| I Wyżyna Wołyńska    | IV Podole Zachodnie |
| II Polesie Małe      | V Podole Północne   |
| III Roztocze i Opole |                     |

#### Prowincja Dniestrzańska-Dnieprzańska

- |   |  |
|---|--|
| VII Wyżyna Naddnieprzańska — okręg północny | XI Wyżyna Naddnieprzańska — okręg środkowy     |
| VIII Kijowskie Plato                        | XII Wyżyna Podolska — okręg południowy         |
| IX Okręg Naddniestrzańsko-Podolski          | XIII Wyżyna Naddnieprzańska — okręg południowy |
| X Pobuże Podolskie                          |  |

#### Prowincja Lewobrzeżno-Dnieprzańska

- |   |   |
|---|---|
| XIV Równina Dnieprzańska — okręg północny               | XVI Równina Dnieprzańska — okręg południowy |
| XV Równina Połtawska (Naddnieprzańska) — okręg północny | XVII Równina Połtawska — okręg południowy   |

#### Prowincja Środkoworosyjska (leśno-stepowa)

- |   |   |
|---|---|
| XVIII Okręg Sumski zachodniego odgałęzienia Wyżyny Środkoworosyjskiej | XIX Okręg Charkowski zachodniego odgałęzienia Wyżyny Środkoworosyjskiej |
|---|---|

## STREFA STEPWA (Podstrefa północna)

## Prowincja Prawobrzeżno-Dnieprzańska (północnostepowa)

- |  |  |
|--|--|
| I Wyżyna Mołdawska — południowe odgałęzienie | III Wyżyna Naddnieprzańska — południowe odgałęzienie |
| II Wyżyna Podolska — południowe odgałęzienie |  |

## Prowincja Lewobrzeżno-Dnieprzańska (północnostepowa)

- |   |  |
|---|--|
| IV Nizina Naddnieprzańska — okręg stepowy | b — Podokręg Zaporosko-Gulajaj-polski          |
| a — Podokręg Orłowsko-Samarski            | V Północno-wschodnie Nadazowie — okręg stepowy |
|   | VI Okręg Doniecki                              |

## Prowincja Doniecko-Dońska (północnostepowa)

- |  |                                |
|--|--------------------------------|
| VII Stepowy okręg Starobielski (południowe odgałęzienie Wyżyny Środkoworosyjskiej) | a — Podokręg Doniecko-Oskolski |
|  | b — Podokręg Ajdarski          |

## STREFA STEPWA (Podstrefa południowa)

## Prowincja Czarnomorska (południowostepowa)

- |   |  |
|---|--|
| VIII Nizina Czarnomorska — okręg Dunajsko-Dniestrzański | XIII Terasowo-deltowa równina Dniepru  |
| IX Nizina Czarnomorska — okręg Dniestrzańsko-Bużski     | XIV Okręg Pszysiwasko-Azowski          |
| X Nizina Czarnomorska — okręg Bużsko-Dnieprzański       | XV Stepowy okręg równinnego Krymu      |
| XI Nizina Czarnomorska — okręg Dnieprzańsko-Mołoczański | a — Przysiwasze Krymskie               |
| XII Wyżyna Nadazowska — stepowy okręg stoków zachodnich | b — Podokręg Tarchankucki              |
|   | c — Środkowy podokręg równinnego Krymu |
|   | d — Podokręg Kerczeński                |

## KARPATY UKRAIŃSKIE I ZAKARPACIE

- |                                  |   |
|----------------------------------|---|
| I Przedkarpacie                  | a — Karpaty Połoninowe                              |
| II Karpaty Zewnętrzne            | b — Podokręg Czarnogórski                           |
| a — Karpaty Skibowe              | V Okręg Rachowsko-Cziwczyński                       |
| b — Karpaty Pokucko-Bukowińskie  | VI Okręg Karpat Wulkanicznych i kotlin śródgórskich |
| III Okręg Wierchowinowy          | VII Nizina Zakarpacka                               |
| IV Okręg Połoninowo-Czarnogórski |   |

## GÓRY KRYMSKIE

- |                         |                            |
|-------------------------|----------------------------|
| I Przedgórze            | III Południowy Brzeg Krymu |
| II Główna grzęda górską |                            |

## LITERATURA

- Berg L. S., *Przyroda ZSRR* (tłum. z ros.), Warszawa 1962.
- Бучинский И. Е., *Климат Украины*, Ленинград 1960.
- Czerpe Z., Flis J., Mochnacki R., *Geografia fizyczna świata*, Warszawa 1966.
- Czyżewski J., *Udział wód glacialnych w rzeźbie Podola*, Pamiętnik II Zjazdu Słów. Geogr., Kraków 1929.
- Czyżewski J., *Podział przedgórze polskich Karpat Wschodnich*, „Czasopismo Geograficzne”, z. 12, 1934.
- Dobrynin B., *Geografia fizyczna ZSRR* (tłum. z ros.), Warszawa 1956.
- Физико-географическое районирование Украинской ССР* (кол. авторов), изд. Киевского Университета, 1968.
- Геренчук Г. И., *Геоморфология Подолій*, Уч. Записки Чернивицького Гос. Ун-та, с. геол.-географ., вып. 2, 1950.
- Gorczyński W., Kosińska S., *O temperaturze powietrza w Polsce*, Warszawa 1916.
- Грубрин Ю. Л., *Схема геоморфологічного районування території Української РСР і Молдавської РСР*, Вісник Київського університету, № 9 серія географії, 1967.
- Hess M., Rychłowski B., *Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Geografia Powszechna*, t. IV, Warszawa 1967.
- Ingarden R., *Rzeki i kanały żeglowne w b. trzech zaborach*, Kraków 1921.
- Jahn A., *Próba wyjaśnienia kilku form w zachodniej części północnej krawędzi Podola*, „Kosmos” A, 61, 1936.
- Карандева М. В., *Геоморфология европейской части СССР*, Москва 1957.
- Константинов А. Р., *Тепловой и водный режим Украины*, Ленинград 1966.
- Kulczyński S., *Torfowiska Polesia*, Prace Rolniczo-Leśne PAU, Nr 37, t. 1, Kraków 1939; t. 2, Kraków 1940.
- Ляликов Н. И., *Советская Украина — очерк экономической географии*, Москва 1954.
- Łomnicki J., *Atlas geologiczny Galicji*, tekst do zeszytu dziewiątego, wyd. Komisji Fizjograficznej AU, 6, Kraków 1901.
- Łomnicki J., *Atlas geologiczny Galicji*, tekst do zeszytu osiemnastego, wyd. Komisji Fizjograficznej AU, Kraków 1905.
- Łoziński W., *Doliny rzek wschodniokarpackich i podolskich*, Arch. nauk., T. 1, Lwów 1905.
- Маринич О. М., *Українське Полісся*, Київ 1962.
- Маринич О. М., *Геоморфология Южного Полесья*, Киев 1963.
- Merecki R., *Klimatologia ziem polskich*, Warszawa 1915.
- Miklaszewski S., *Gleby Polski*, Warszawa 1930.
- Милюков Ф. Н., Гвоздецкий Н. А., *Физическая география СССР*, Москва 1962.
- Nałkowski W., *Materiały do geografii ziem dawnej Polski*, Warszawa 1913.
- Niezabitowski E., *Świat zwierzęcy na ziemiach polskich*, Encyklopedia Polska AU, t. I, Kraków 1912.
- Nowakowski S., *Europa Wschodnia i Azja Północna — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich*, *Wielka Geografia Powszechna*, Warszawa 1936.
- Pawłowski S., *Przyczynki do znajomości doliny Dniestru*, „Kosmos”, 38, 1913.
- Pawłowski S., *Ze studiów nad zlodowaceniem Czarnohory*, Prace TNW, t. 10, 1915.
- Pol W., *Północny wschód Europy*, Lwów 1876.
- Прихотько Г. Ф., *Климат Украины*, Ленинград 1967.
- Rehman A., *Ziemie dawnej Polski i sąsiednich krajów słowiańskich opisane pod względem fizyczno-geograficznym*, Lwów 1895—1904.
- Romer E., *Geografia fizyczna ziem polskich*, Lwów 1905.

- Romer E., *Epoka lodowa na Swidowcu*, Rozprawy PAU, A, 46 (seria III b), 1906.
- Розова Е. С., Бабиченко В. Н., *Климат Украинской ССР* (карта), Гидрометеоздат, Ленинград 1964.
- Sawicki L., *Hydrografia ziem polskich*, Encyklopedia Polska, t. I, PAU.
- Sawicki L., *Z zagadnień prehistorii dyluwialnej Wołynia*, „Rocznik Wołyński”, 3, 1934.
- Smoleński J., *O powstaniu północnej krawędzi podolskiej i o roli morfologicznej młodszych ruchów Podola*, Kraków 1910.
- Smoleński J., *Zjawisko epigenezy dolin subsekwentnych w Karpatach*, „Przegląd Geograficzny”, 6, 1926.
- Smoleński J., *Z geografii fizycznej Wołynia*, „Rocznik Wołyński”, I, 1930.
- Srokowski S., *Zarys geografii fizycznej ziem polsko-litewskich*, Kijów 1918.
- Sujkowski A., *Geografia ziem dawnej Polski*, Warszawa 1918, wyd. II, 1921.
- Teisseyre W., *Atlas geologiczny Galicji*, tekst do zeszytu ósmego, Komisja Fizjograficzna AU, Kraków 1900.
- Teisseyre H., *Powierzchnia szczytowa Karpat*, „Prace Geograficzne”, t. 10, 1928.
- Tołwiński K., *Przedgórza Karpat polskich*, „Przemysł naftowy”, t. I, 1926.
- Tołwiński K., *Główne elementy struktury zewnętrznych Karpat polskich*, w: *Zbiór prac poświęconych E. Romerowi*, Lwów 1934.
- Tołwiński K., *Karpaty Wschodnie. Mapa geologiczna 1:200 000*, Kopaln. naft. Pol., t. 13, 1938.
- Українська Радянська Соціалістична Республіка — Українська Радянська Енциклопедія, АН УСРР, Київ 1965.
- Украинская ССР и Молдавская ССР — Географический атлас, Москва 1960.
- Wójcicki Z., i inni, *Krajobrazy roślinne Polski*, Warszawa 1912—1931.
- Zajaczkowski N., *O południowej granicy zasięgu sosny pospolitej w Polsce i o występowaniu reliktowej sosny w Karpatach polskich*, Prace Rolniczo-Leśne PAU, nr 20, Kraków 1936.
- Заморій П. К., *Четвертинні відклади Української РСР*, Київ 1961.
- Zierhoffer A., *Północna krawędź Podola w świetle rzeźby powierzchni kredowej*, „Prace Geograficzne”, t. 9, 1927.
- Zabko-Potopowicz A., *Zagadnienie lasów w Polsce przed rozbiorami od schyłku XV do połowy XVIII wieku*, „Sylwan”, z. 5, 1954.

## LUDNOŚĆ I GOSPODARKA UKRAINY

ADAM JELONEK, BRONISŁAW KORTUS, JAN PAWLIK

*Adam Jelonek***Ludność Ukrainy**

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie współczesnej struktury demograficznej Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, która jako jedna z Republiki Związkowych ZSRR graniczy bezpośrednio z Polską. Materiał źródłowy czerpany z publikacji statystycznych i opracowań autorów zestawiono w ten sposób, że przedstawia stan i rozmieszczenie ludności w dniu 1. I. 1966 roku, ruch naturalny za rok 1965, natomiast materiały charakteryzujące strukturę ludności pochodzą ze spisu przeprowadzonego w dniu 15. I. 1959 roku. Ponieważ wiadomości o strukturze ludności pochodzą przeważnie ze spisów ludności lub podobnych badań, stąd nieunikniona różnica w czasie pochodzenia materiałów liczbowych.

Pierwsze wiadomości o liczbie ludności Ukraińskiej Republiki Radzieckiej pochodzą ze spisu ludności w dniu 17. XII. 1926 roku. Na obszarze 478,0 tys. km<sup>2</sup> mieszkało 29,5 mil. mieszkańców, średnia gęstość zaludnienia była niewielka i wynosiła 62 mieszkańców na km<sup>2</sup>. Według ostatniego w latach międzywojennych spisu ludności z dnia 17. I. 1939 roku oraz szacunków dla tak zwanych obwodów zachodnich, liczba ludności wynosiła 40,5 mil. osób, ale przy powierzchni wynoszącej 588,2 tys. km<sup>2</sup>. Na rozwój liczby ludności tego okresułożyły się nie tylko przyrost naturalny i ruchy wędrownicze ludności, ale także poważne zmiany terytorialne kraju. Z dniem 1. X. 1939 roku włączono do Ukraińskiej SRR należące dotychczas do Polski tereny tzw. Zachodniej Ukrainy. Szacunkowa liczba 41,3 mil. mieszkańców z dnia 1. I. 1940 roku może być przyjęta tylko orientacyjnie za ostatnią wartość dla okresu poprzedzającego wybuch wojny radziecko-niemieckiej, bowiem w sierpniu 1940 roku nastąpiły dalsze zmiany terytorialne. W tym czasie została włączona do ZSRR Besarabia i północna Bukowina, z zachodniej części Moł-

dawskiej ASRR wchodzącej uprzednio w skład Ukraińskiej SRR i większej części Besarabii utworzono Mołdawską SRR, a część Besarabii przyłączono do Ukraińskiej SRR. Wojna, która rozpoczęła się w 1941 roku spowodowała ogromną migrację ludności z Ukrainy do wschodnich rejonów ZSRR w związku z przeniesieniem na te tereny przemysłu. Wydarzenia wojenne i okupacja Ukrainy wywołały olbrzymie straty ludności. Okupant prowadził systematyczną eksterminację ludności oraz przymusowo wywoził zwłaszcza młodych ludzi do pracy do Niemiec i innych krajów. Część ludności opuściło Ukrainę wraz z wycofującymi się wojskami niemieckimi.

Tabela 1

Rozwój ludności Ukrainy  
(szacunek na 1 stycznia)

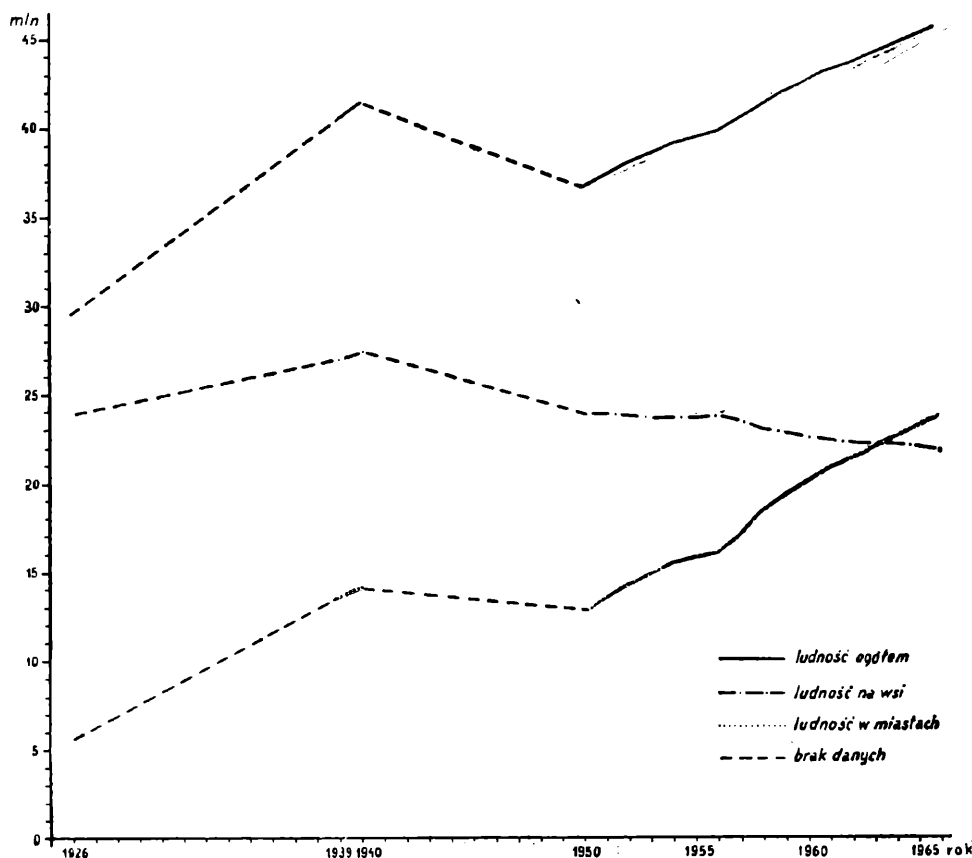
Rok	Powierzchnia w tys. km <sup>2</sup>	Liczba lud- ności w mil. osób	Ludność w miastach	Ludność na wsi	Procent lud- ności miej- skiej
1926 wg Spisu z 17. XII w granicach z 17 IX. 1939 r.	478,0	29,5	5,7	23,8	19
1939 wg Spisu z 17. I. i szacunek dla obwodów zachodnich	588,2	40,5	13,6	26,9	34
1940	588,2	41,3	14,0	27,3	34
1950	601,0	36,6	12,8	23,8	35
1955	601,0	39,3	15,7	23,6	40
1959 wg Spisu z 15. I.	601,0	41,9	19,2	22,7	46
1960	601,0	42,5	20,0	22,5	47
1965	601,0	45,1	23,1	22,0	51
1966	601,0	45,5	23,7	21,8	52

Po wyzwoleniu kraju szybko zachodził proces reewakuacji ludności, miał także miejsce wysoki przyrost naturalny i zmiany terytorialne. W 1945 roku włączono do Ukraińskiej SRR tzw. Zakarpacką Ukrainę, należącą uprzednio do Czechosłowacji. W związku z powyższym nie sposób ocenić straty wynikłe na skutek wojny tym bardziej, że pierwsze szacunkowe liczby ludności pochodzą z roku 1950. Wtedy to na terenie Ukrainy mieszkało 36,6 mil. osób, a średnia gęstość zaludnienia wynosiła 61 mieszkańców na km<sup>2</sup>. W okresie powojennym miała miejsce jeszcze jedna zmiana granic Ukrainy w roku 1954, kiedy to włączono obwód krymski, część Rosyjskiej SFRR, do Ukraińskiej SRR<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Nie miała natomiast znaczenia wymiana terenów przygranicznych między Polską a ZSRR w roku 1952, ponieważ dotyczyła równych powierzchniowo terenów bez zamieszkałej na niej ludności.



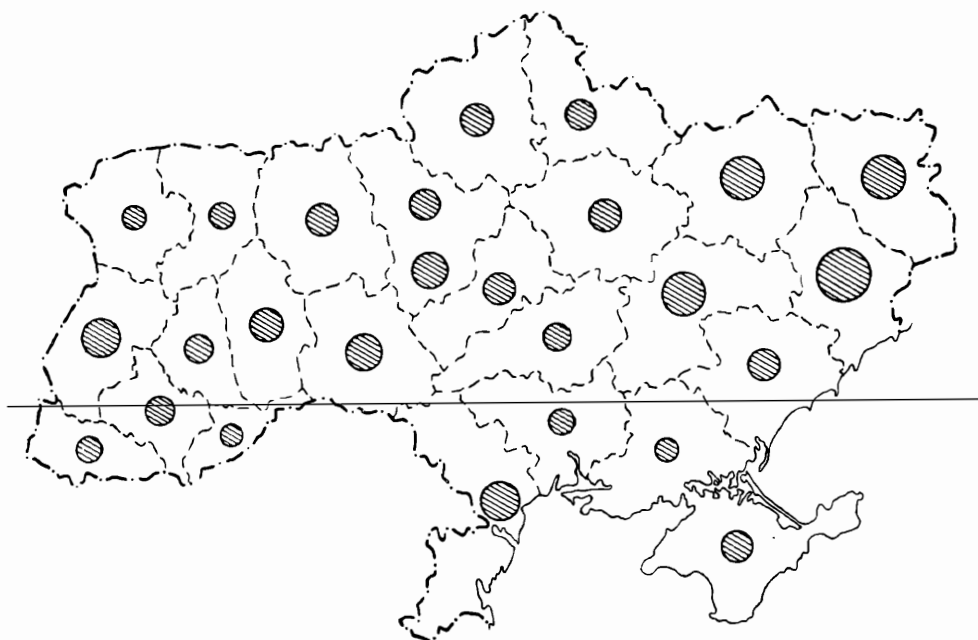
Ludność Ukrainy po II wojnie światowej wykazywała stały roczny przyrost o około 0,6 mil. osób tak, że w roku 1966 osiągnęła liczbę 45,5 mil. mieszkańców, a średnia gęstość zaludnienia wzrosła do 75,7 osób na km<sup>2</sup>. Spośród 15 Republiki Radzieckich Ukraińska SRR zajmowała drugie miejsce po Rosyjskiej SFRR pod względem liczby ludności. Natomiast wśród państw europejskich znajdowała się na 5 miejscu po Niemieckiej Republice Federalnej, Wielkiej Brytanii, Włochach, Francji, a przed Hiszpanią i Polską.



Rys. 1. Rozwój ludności Ukrainy

Zróznicowany był rozwój ludności w miastach i na wsi. Podobnie jak w całym kraju liczba ludności miejskiej w okresie powojennym nieprzerwanie wzrastała, przy czym pewne zahamowanie tempa obserwujemy w latach 1954—1955, co zresztą odpowiadało nieznacznemu zwolnieniu rozwoju ludności w całym kraju. Zaznaczyć należy, że tempo wzrostu ludności miejskiej było szybsze niż ogółu ludności Ukrainy. Ludność miejska wzrosła z 12,8 mil. w roku 1950 do 23,7 mil. mieszkańców w roku 1966.

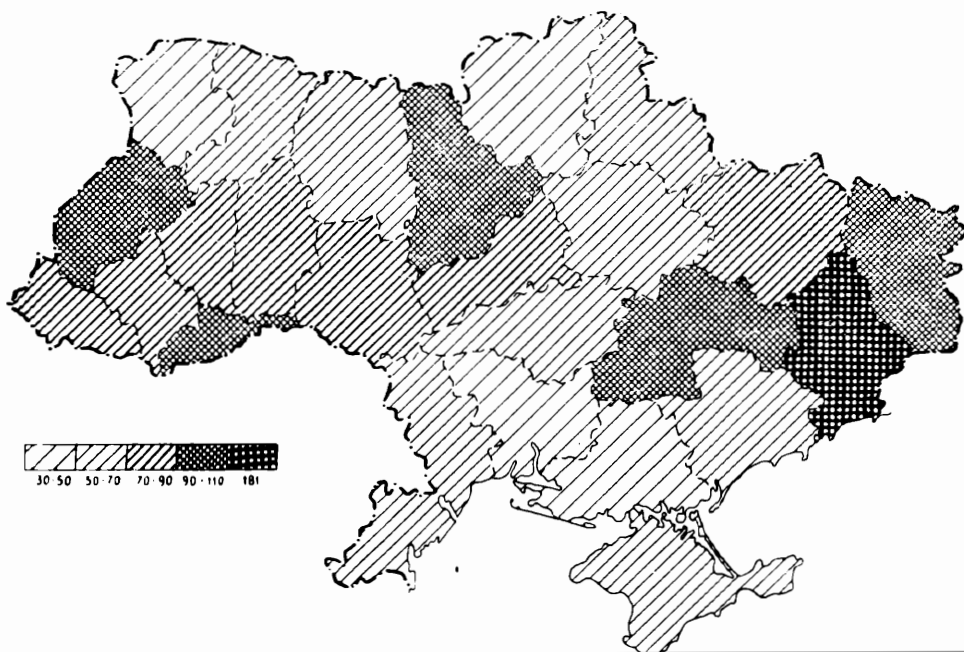
Liczba ludności zamieszkałej na wsi zmniejszyła się z 23,8 mil. w roku 1950 do 21,8 mil. mieszkańców w roku 1966. W latach 1950—1956 utrzymywała się na stałym poziomie w granicach 23,8—23,6 mil., a od roku 1957 obserwujemy spadek, szybszy w latach 1957—1961, wolniejszy po roku 1962. Wynika z tego, że do roku 1956 cały przyrost rzeczywisty ludności przejmowany był przez osiedla typu miejskiego, po tej dacie zaczyna się gwałtowniejszy rozwój ludności miejskiej spowodowany dodatkowym odpływem ludności ze wsi. Tak więc Ukraina wkroczyła na drogę szybkiego postępu urbanizacji, charakterystycznego dla rozwijających się krajów przemysłowych.



Rys. 2. Rozmieszczenie ludności Ukrainy w roku 1966. 1 mm<sup>2</sup> koła = 50 000 mieszkańców

Rozmieszczenie ludności Ukrainy nie było równomierne, poszczególne obwody skupiały od 828 tys. (czerniowiecki) do 4788 tys. mieszkańców (doniecki). Największe skupienie ludności miało miejsce w północno-wschodniej części kraju w czterech obwodach: donieckim (4,8 mil.), dniepropietrowskim (3,1 ml.), charkowskim (2,7 mil.) i ługańskim (2,7 mil.), gdzie łącznie skupiało się 13,4 mil. mieszkańców, co stanowiło niemal 30% ogółu obywateli Ukrainy. Ponadto większym skupiskiem ludności był obwód kijowski wraz z Kijowem (łącznie 3,2 mil.), a także położone w południowej części kraju obwody odeski (2,2 mil.) i winnicki (2,1 mil.). Odosobnionym większym skupiskiem ludności był także obwód lwowski (2,3 mil.), położony przy zachodniej granicy Ukrainy. Wszystkie obwody

zachodnie wykazywały minimalne liczby ludności. Również niewiele ludności skupiało się w południowej części kraju w obwodach położonych nad Morzem Czarnym i Azowskim.



Rys. 3. Gęstość zaludnienia na km<sup>2</sup> na Ukrainie w roku 1966

Srednia gęstość zaludnienia Ukraińskiej SRR w porównaniu z innymi krajami Europy była stosunkowo niewielka i w roku 1966 wynosiła 75,7 osoby na 1 km<sup>2</sup>. Duże dysproporcje w gęstości zaludnienia występowały w poszczególnych obwodach. Klasą dla siebie był obwód doniecki, gdzie mieszkało 181 osób na km<sup>2</sup>. Z drugiej strony w niezbyt odległym obwodzie chersońskim zaledwie 35 osób na km<sup>2</sup>. Do grupy obwodów o największej gęstości zaludnienia należały: kijowski wraz z Kijowem (110 osób na km<sup>2</sup>), lwowski (108), ługański (104), czerniowiecki (104), dnipropietrowski (98). Spośród tych obwodów dwa leżały w zachodniej części kraju, jeden w środkowej, natomiast pozostałe wraz z obwodem donieckim i charkowskim tworzyły obszar o maksymalnej gęstości zaludnienia Ukrainy, położony w północno-wschodniej części kraju, co pokrywało się ze skupieniem na tych terenach największych grup ludności. Obszary o najmniejszych gęstościach zaludnienia występowały w północno-zachodniej oraz południowo-wschodniej części kraju i połączone były obwodami poławskim i kirowogradzkim rozdzielającymi zachodnie i wschodnie obszary o większej gęstości zaludnienia. Na uwagę zasługuje bardzo mała gęstość zaludnienia obwodów położonych nad Morzem Czarnym.

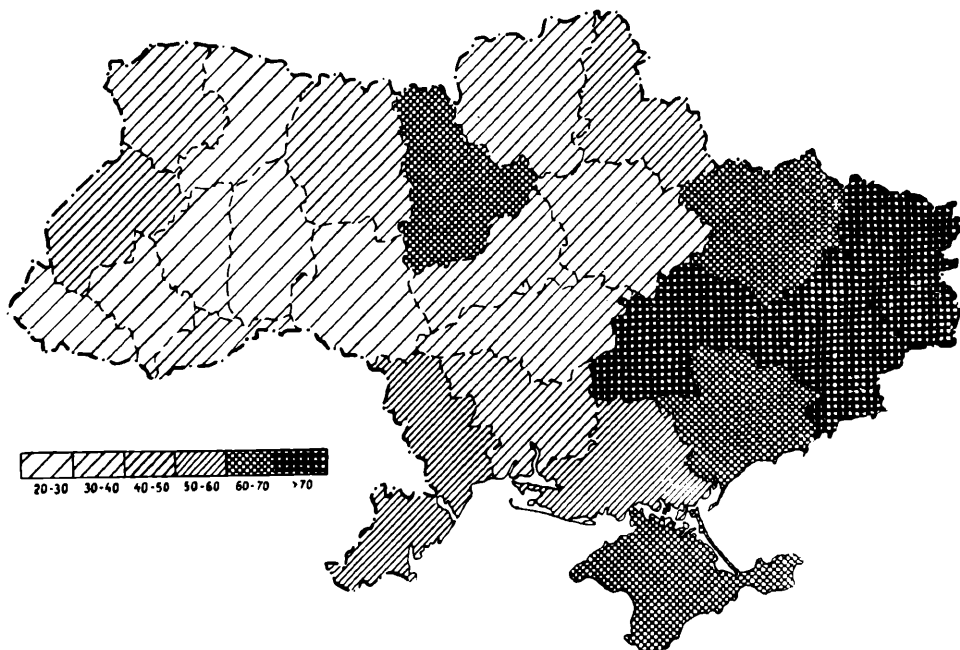
Omawiając rozmieszczenie ludności nie można pominąć jej podziału w zależności od miejsca zamieszkania. Stopień urbanizacji daje bowiem pewne informacje o rozwoju gospodarczym kraju. W okresie powojennym obserwujemy szybkie tempo wzrostu ludności miejskiej (tabela 1 i rys. 1). Niniejsza analiza obejmuje ludność zamieszkałą w miastach i osiedlach typu miejskiego, nie obejmuje natomiast ludności pozarolniczej zamieszkałej w strefie podmiejskiej dużych aglomeracji i konurbacji miejskich.

Tabela 2

Powierzchnia, ludność i gęstość zaludnienia Ukrainy  
(stan w dniu 1. I. 1966 roku)

Nazwa rejonu ekonomicznego i obwodu	Powierzchnia w km <sup>2</sup>	Ludność				
		Ogółem	Na 1 km <sup>2</sup>	w miastach	na wsi	w miastach w %
1	2	3	4	5	6	7
Ukraińska SRR	601,0	45 516	75,7	23 715	21 801	52
Rejon Doniecko-przydnieprowski	220,5	19 507	88,5	13 502	6 005	69
Dnieprowski	32,0	3 145	98,3	2 375	770	76
Doniecki	26,5	4 788	180,7	4 200	588	88
Zaporoski	27,0	1 677	62,1	1 054	623	63
Kirowogradzki	24,3	1 268	52,2	493	775	39
Ługański	26,7	2 764	103,5	2 341	423	85
Poltawski	28,6	1 677	58,6	604	1 073	36
Sumski	23,8	1 516	63,7	600	916	40
Charkowski	31,6	2 672	84,6	1 835	837	69
Rejon Południowo-zachodni	269,8	20 166	74,7	7 047	13 119	35
Winnicki	26,8	2 133	79,6	441	1 692	21
Wołyński	20,2	964	47,7	296	668	31
Żytomierski	29,9	1 589	53,1	492	1 097	31
Zakarpacki	12,8	1 031	80,5	304	727	29
Iwano-Frankowski	13,9	1 207	86,8	340	867	28
Kijowski	28,9	1 817	110,2	568	1 249	31
m. Kijów		1 367		1 367	—	100
Lwowski	21,8	2 357	108,1	1 062	1 295	45
Rowieński	20,0	1 012	50,6	250	762	25
Tarnopolski	13,9	1 149	82,7	257	892	22
Chmielnicki	20,7	1 620	78,3	393	1 227	24
Czerkaski	21,0	1 506	71,7	504	1 002	33
Czerniowiecki	8,0	828	103,5	264	564	32
Czernihowski	31,9	1 586	49,7	509	1 077	32
Rejon Południowy	110,7	5 843	52,8	3 166	2 677	54
Krymski	25,6	1 565	61,1	1 009	556	64
Mikołajewski	24,8	1 092	44,0	502	590	46
Odeski	33,2	2 228	67,1	1 164	1 064	52
Chersoński	27,1	958	35,4	491	467	51

Odsetek ludności miejskiej w poszczególnych obwodach wykazywał ogromne zróżnicowanie od 21% w obwodzie winnickim do 88% w obwodzie donieckim. Średnia dla całej Ukrainy wynosiła natomiast w 1966 roku 52%. Zdecydowanie wysokie odsetki ludności miejskiej występowały w obwodach wschodnich i południowo-wschodnich, w pozostałej



Rys. 4. Odsetek ludności miejskiej na Ukrainie w roku 1966

części kraju poza obwodem kijowskim, do którego włączono również miasto Kijów były niewysokie i zamykały się w granicach 20—40%. Wysoki stopień urbanizacji w zachodnich obwodach Ukrainy, a szczególnie donieckim (88%), ługańskim (85%), dniepropietrowskim (76%) i charkowskim (69%) łączyły się zarówno ze skupieniem się na tych terenach bardzo licznych grup ludności, jak również z wysoką gęstością zaludnienia. Natomiast w obwodach południowych odeskim, zaporoskim, krymskim, a szczególnie chersońskim i mikołajewskim stosunkowo wysokie odsetki ludności miejskiej nie odpowiadały ani koncentracji licznych grup, ani wysokiej gęstości zaludnienia. Przyczyn takiego stanu należy dopatrywać się w stratach ludności poniesionych w czasie wojny, w dużych ruchach migracyjnych w okresie wojny i po wojnie, które objęły duże masy ludności wiejskiej oraz w funkcjach wczasowo-uzdrowiskowych obszarów czarnomorskich, powodujących między innymi duże skupienie się ludności w osiedlach typu miejskiego.

Z zagadnieniem urbanizacji kraju wiąże się struktura wielkości miast i ludności zamieszkałej w poszczególnych klasach wielkości miast. Warto

wspomnieć, że na ogólną liczbę 1199 miast i osiedli typu miejskiego w roku 1966 było 370 miast i 829 osiedli. Miasta zatem stanowiły mniej niż 1/3 ogólnej liczby osiedli miejskich, jednakże spośród 23,7 mil. mieszkańców 19,0 mil., to jest 80,1%, mieszkało w miastach, a tylko 4,7 mil. w osiedlach. Dużej liczbie osiedli miejskich odpowiadała niewielka liczba ludności w nich zamieszkanej, ponieważ przeszło połowa osiedli liczyła do 5 tys. mieszkańców, największe osiedle natomiast 21 tys. mieszkańców.

Tabela 3

Ludność Ukrainy w miastach i osiedlach typu miejskiego w 1966 roku

	ogółem	Miasta i osiedla o liczbie ludności							
		poniżej 3 tys.	3—5	5—10	10—20	20—50	50—100	100—500	500 tys. i więcej
Liczba miast	1199	168	218	441	207	92	38	28	7
W odsetkach ogółu miast	100,0	14,0	18,2	36,8	17,2	7,7	3,2	2,3	0,6
Ludność w tys.	23714,6	305,9	874,2	3047,9	2810,9	2737,0	2617,0	5423,4	5898,3
W odsetkach ogółu lud- ności miast	100,0	1,3	3,7	12,8	11,9	11,5	11,0	22,9	24,9

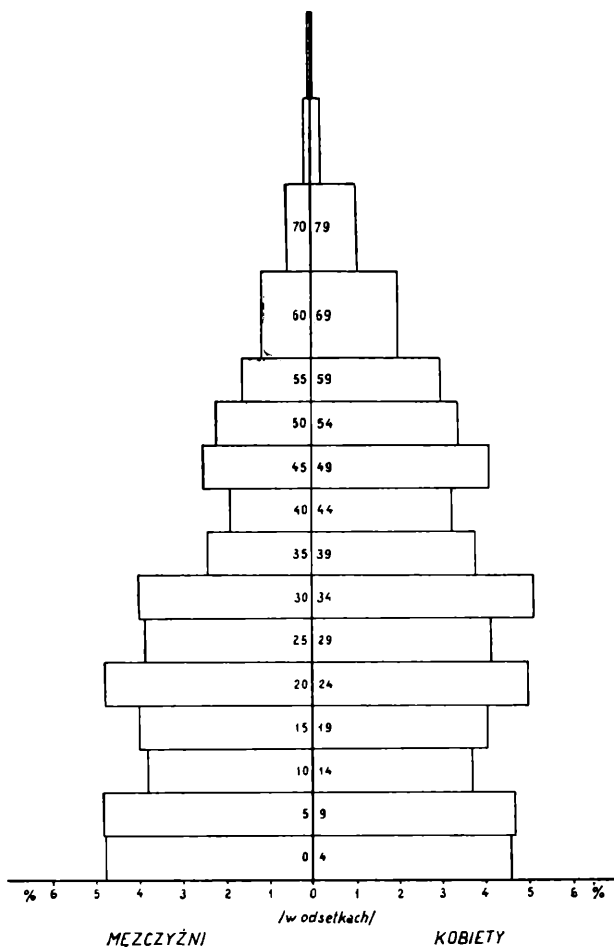
Rozpatrując łącznie miasta i osiedla możemy stwierdzić, że w sieci osadniczej Ukrainy przeważały miasta małe do 20 tys. mieszkańców, było ich aż 1034, co stanowiło 86,2% ogólnej liczby miast. Z tego największy udział miały miasta od 5 do 10 tys. i od 3 do 5 tys. mieszkańców. Miast średnich było 130, co stanowiło 10,9% ogółu miast, natomiast miast dużych powyżej 100 tys. mieszkańców było 35, to jest 2,9%. Jednakże w tej nielicznej grupie miast największych mieszkało 11,3 mil. osób, to jest 47,8% ogółu ludności miejskiej Ukrainy. W miastach średnich mieszkało 5,4 mil., to jest 22,5% ogółu mieszkańców, natomiast w najliczniejszej grupie miast małych mieszkało tylko 7,0 mil. osób, co stanowiło 29,7% ludności miejskiej. Z przeprowadzonej analizy wynika wysoki stopień koncentracji ludności miejskiej w nielicznej grupie miast dużych, przy równoczesnym rozproszeniu nieco mniej niż 1/3 ogółu ludności miejskiej w przeszło tysiącu przeważnie małych ośrodków typu miejskiego. Wysoka koncentracja ludności miejskiej w miastach dużych miała miejsce przede wszystkim na terenie Zagłębia Donieckiego oraz w kilku większych ośrodkach, jak Kijów stolica republiki, Charków, Dniepropietrowsk, Odessa, Zaporozże i Lwów — będących stolicami obwodów, a równocześnie dużymi ośrodkami gospodarczymi kraju, których funkcje wykraczały daleko poza granice ukraińskiej SRR.

Zagadnienia dotyczące struktur ludności zostały opracowane na pod

stawie spisu ludności i odnoszą się do stanu z dnia 15. I. 1959 roku. Na strukturę płci i wieku wywarły ogromny wpływ zarówno straty poniesione w czasie wojny, jak i ruchy migracyjne ludności. Niepodobna jednak rozdzielić tych dwu przyczyn i nasze rozważania dotyczyć muszą z konieczności skutków, które uwidoczniły się w aktualnych strukturach.

Struktura płci ludności Ukrainy była bardzo niekorzystna, udział mężczyzn wynosił bowiem 44,3%, kobiet 55,7%. W porównaniu z innymi krajami Europy nawet tymi, które poniosły bardzo duże straty w wyniku II wojny światowej odsetek mężczyzn był najmniejszy. Duże dysproporcje między udziałem mężczyzn i kobiet występowały w grupach powyżej 30 lat, szczególnie zaś w grupach 35—49 i 55—59 lat.

Struktura wieku ludności Ukrainy odznaczała się w porównaniu z innymi państwami europejskimi wysokimi udziałami ludności młodej oraz stosunkowo niewysokimi udziałami ludności w wieku powyżej 65 lat.



Rys. 5. Piramida wieku ludności Ukrainy w roku 1959

Były to zatem cechy typowe dla młodego dynamicznego społeczeństwa. Szczegółowy obraz struktury płci i wieku przedstawia piramida (rys. 5). Podstawa piramidy była niezbyt szeroka, jednak grupa 0—4 lat była mniej liczna od następnej na skutek mniejszej liczby urodzeń w ostatnim pięcioleciu. W piramidalnym układzie pięcioletnich grup ludności występowały pewne zniekształcenia. Szczególnie charakterystyczne były wręby w grupach 10—14 i 15—19 lat oraz 35—39 i 40—44 lat. W pierwszym przypadku mniejszy udział tej grupy ludności spowodowany był niewielką liczbą urodzeń w czasie II wojny światowej, jak również zwiększoną śmiertelnością wśród dzieci, pozbawionych normalnych warunków bytowania. Drugi głęboki wręb w grupach 40—44 i 35—39 lat spowodowany był przez niższe urodzenia w czasie I wojny światowej, a następnie wojny domowej w Rosji oraz przez dotkliwe straty poniesione przez ludność szczególnie tych grup wieku w czasie II wojny światowej. W tych rocznikach uwidoczniły się także największe dysproporcje między liczebnością mężczyzn i kobiet. W grupie 35—39 lat udział mężczyzn wynosił 38,7%, a w grupie 40—44 lat tylko 37,5%. W starszych grupach wieku piramida wykazywała prawidłową budowę, gdzie kolejne grupy były mniejsze od poprzednich na skutek zwiększającej się w miarę wieku wymieralności. Nie ulega wątpliwości, że straty wojenne objęły i starsze grupy wieku, jednak rozłożyły się one bardziej równomiernie, powodując tylko ogólnie mniejsze udziały tych grup szczególnie wśród mężczyzn. Mniejsze udziały mężczyzn wynikają nie tylko ze strat poniesionych w czasie wojen czy też migracji, gdzie grupą aktywniejszą są zwykle mężczyźni, ale i większej śmiertelności zaznaczającej się od samego początku trwania życia.

Ogólnie można stwierdzić, że w piramidzie wieku Ukrainy uwidoczniła się wyraźnie asymetria. Jeżeli w czterech pierwszych grupach pięcioletnich obserwujemy wyższe udziały mężczyzn, to w pozostałych zaznaczyła się przewaga kobiet rosnąca wraz z wiekiem.

Z materiałów uzyskanych w czasie ostatniego spisu ludności wynika, że Ukraińska SRR była krajem wielonarodowościowym. W granicach Republiki żyło 21 narodowości liczących powyżej 2 tys. osób, z tego 10 narodowości skupiających powyżej 100 tys. osób. Największą grupę stanowili Ukraińcy, których było 32,2 mil. na ogólną liczbę 41,9 mil. mieszkańców kraju, co stanowiło nieco więcej niż 3/4 ogółu ludności. Drugą bardzo liczną grupę narodowościową tworzyli Rosjanie, których było 7,1% mil., to jest 16,9%, a trzecią Żydzi 840 tys., to jest 2,0% ogółu ludności. Polacy, których było 363 tys. znajdowali się na czwartym miejscu (0,9% ogółu mieszkańców kraju). Kolejne miejsca zajmowali Białorusini, Mołdawianie i Bułgarzy, przy czym udziały tych grup narodowościowych stanowiły od 0,7 do 0,5%. Z grup liczących powyżej 50 tys. mieszkańców należy jeszcze wymienić Węgrów, Greków, Rumunów i Tatarów.



Tabela 4

## Struktura narodowościowa Ukrainy w 1959 roku

Narodowość	Liczba ludności	W odsetkach
Ogółem	41 869 046	100,0
Ukraińcy	32 159 493	76,8
Rosjanie	7 090 818	16,9
Żydzi	840 311	2,0
Polacy	363 297	0,9
Białorusini	290 890	0,7
Mołdawianie	241 650	0,6
Bułgarzy	219 409	0,5
Węgrzy	149 229	0,4
Grecy	104 359	0,3
Rumuni	100 863	0,2
Tatarzy	61 527	0,1
Inni	248 205	0,6

Struktura językowa Ukraińskiej SRR była zróżnicowana, reprezentowane były języki rodziny indoeuropejskiej, uralskiej i altajskiej. Największe znaczenie i zasięg miały języki rodziny indoeuropejskiej, grupy słowiańskiej. Językami słowiańskimi jako ojczystymi posługiwało się bowiem 98,12% ludności Ukrainy. Na czołowym miejscu znalazł się język ukraiński, którym posługiwało się 30,6 mil. mieszkańców, to jest 73,0% ludności kraju. Z przytoczonych liczb wynika, że zasięg języka ukraińskiego był mniejszy niż narodowości ukraińskiej. Drugim z kolei

Tabela 5

## Struktura językowa ludności Ukrainy w 1959 roku

Za mowę ojczystą uważało język	Liczba ludności	W odsetkach ogółu ludności
Ogółem	41 869 046	100,00
Ukraiński	30 562 265	72,99
Rosyjski	10 172 108	24,30
Mołdawski	200 542	0,48
Bułgarski	177 254	0,42
Węgierski	146 995	0,35
Żydowski	142 241	0,34
Białoruski	106 983	0,25
Rumuński	85 048	0,21
Polski	68 194	0,16
Tatarski	38 418	0,09
Gaugaski	21 114	0,05
Ormiański	11 621	0,03
Inny	136 263	0,33

językiem był rosyjski, posługiwało się nim 10,2 mil. osób, co stanowiło 24,3% ogółu mieszkańców kraju, a zatem zasięg języka rosyjskiego był daleko szerszy niż narodowości rosyjskiej. Szczególnie dużo ludności narodowości żydowskiej, białoruskiej, greckiej, ormiańskiej i tatarskiej podawało język rosyjski jako swój język ojczysty. Z innych grup językowych należy wspomnieć o romańskiej, do której należą mołdawski i rumuński, w pierwszym przypadku posługiwało się nim 201 tys. osób, to jest zaledwie 0,48% ludności, lecz była to trzecia co do liczebności grupa językowa Ukrainy. Z rodziny języków uralskich grupa węgierska zajmowała piąte miejsce i posługiwało się tym językiem 147 tys. osób. Na szczególną uwagę zasługuje zasięg języka polskiego. Polacy stanowili czwartą co do liczebności grupę narodowościową Ukrainy, jednak spośród 363 tys. osób tylko 68 tys., to jest 18,7% podało język polski za swój język ojczysty, natomiast aż 249 tys. język ukraiński, 45 tys. język rosyjski i 1 tys. inne języki. Obok Greków i Żydów Polacy należeli do grup narodowościowych, gdzie język ojczysty miał tak mały zasięg.

Tabela 6

## Struktura wykształcenia ludności Ukrainy w 1959 roku

	Ludność w tys.	W odsetkach ogółu ludności	Średnio na 1000 mieszkańców
Razem ludność	41 869	—	—
W tej liczbie w wieku 9 lat i więcej z nich posiadało wykształcenie:	34 763	—	—
wyższe	715	1,7	17
średnie (ogólne, specjalne i wyższe nie ukończone)	5 047	12,1	97
siedmioletnie i średnie nie ukończone	7 924	18,9	189
początkowe i siedmioletnie nie ukończone	10 161	24,3	243

Struktura wykształcenia ludności Ukrainy przedstawiona została w czterech grupach, przy czym za podstawę do zaliczenia do określonej grupy przyjęto ukończone wykształcenie. W roku 1959 wyższe wykształcenie posiadało 715 tys. osób, co stanowiło 1,7% ogółu społeczeństwa. Na szczególną uwagę zasługuje jednak fakt, że 5,0 mil. mieszkańców posiadało wykształcenie średnie ogólne i specjalne lub wyższe nie ukończone. Stanowiło to 12,1% ogółu ludności i niewiele ustępowało odsetkowi ludności (18,9%) z wykształceniem siedmioletnim i średnim nie ukończonym. Wskazuje to na duże osiągnięcia Ukraińskiej SRR w dziedzinie oświaty i szeroką realizację upowszechnienia szkolnictwa średniego.

Omawianie zagadnień dynamiki rozwoju ludności poprzedzimy przedstawieniem współczynników małżeństwa i rozwodów na 1000 ludności.

Tabela 7

Małżeństwa i rozwody na 1000 ludności Ukrainy w 1965 roku

Rok	1950	1955	1960	1965
Małżeństwa	11,7	10,7	10,7	9,0
Rozwody	0,3	0,5	1,7	1,7

Współczynnik małżeństw Ukrainy w roku 1965 w porównaniu z innymi krajami europejskimi był wysoki i tylko nieliczne kraje, jak np. Grecja, mogły się wykazać wyższym. Niemniej od szeregu lat obserwujemy silną tendencję spadkową współczynnika małżeństw. Z dostępnych źródeł wynika, że w roku 1958 zanotowano na Ukrainie największą liczbę małżeństw na 1000 ludności bo 12,3, ale w roku 1965 już tylko 9,0. Oznacza to spadek współczynnika w ciągu siedmiu lat o jedną czwartą.

Diametralnie różną tendencję obserwujemy natomiast w rozwoju współczynnika rozwodów. W okresie po zakończeniu II wojny światowej liczba rozwodów bardzo szybko rosła z 0,3 na 1000 ludności w roku 1950 do 1,7 w roku 1965. Oznacza to wzrost w ciągu piętnastu lat niemal sześciokrotny. Pod tym względem Ukraińska SRR wyprzedzała niemal wszystkie kraje europejskie i należała do grupy krajów o największej liczbie rozwodów na świecie.

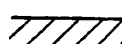
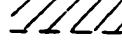

Decydujące znaczenie dla rozwoju liczby ludności mają urodzenia i zgony. W porównaniu z państwami europejskimi Ukraińska SRR w 1965 roku należała do krajów o najniższym współczynniku urodzeń, jednakże posiadała również najniższe zgony. Dzięki temu przyrost naturalny nie był tak mały i Ukraina znalazła się pośrodku listy państw europejskich.

Współczynnik urodzeń w pierwszych latach po II wojnie światowej był wysoki, w roku 1950 wynosił 22,8 na 1000 ludności. W następnych latach uległ zmniejszeniu do 20,1 w roku 1955, po czym ponownie wzrastał aż do roku 1958 i osiągnął wartość 21,0. Od roku 1959 obserwujemy zjawisko ciągłego spadku wartości współczynnika urodzeń aż do poziomu 15,3 na 1000 ludności w roku 1965.

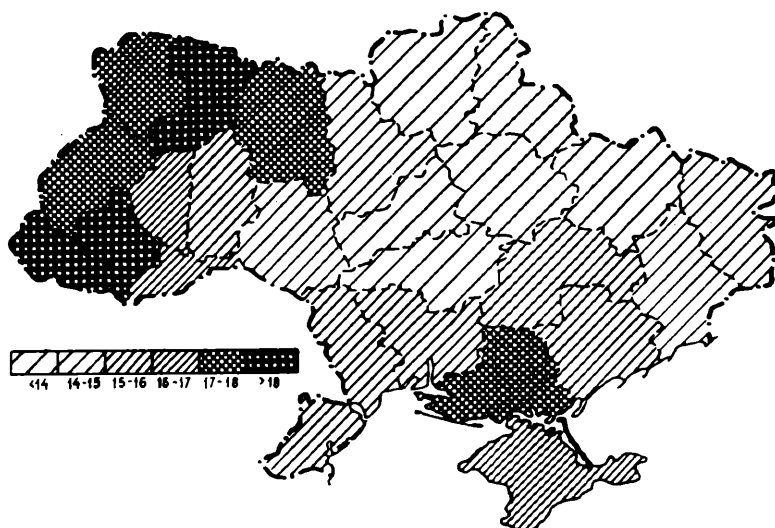
Współczynnik zgonów na 1000 ludności był najwyższy w roku 1951 i wynosił 8,7, następnie do roku 1958 obserwujemy wyraźną tendencję spadkową do poziomu 6,9. Od tego czasu aż do roku 1965 współczynnik zgonów utrzymywał się w granicach od 6,9 do 7,6 na 1000 ludności przy ciągłych niewielkich wahaniami z roku na rok.

W wyniku spadkowej tendencji współczynników urodzeń oraz stabilizacji współczynnika zgonów w przyroście naturalnym w latach 1950 do 1954 zaznaczyła się tendencja spadkowa. Następnie przy pewnych wahaniami rocznych przyrost naturalny wzrósł do wartości 14,1 w roku 1958, co odpowiadało wartości na początku okresu obserwacji. Od tej daty



 *urodzenia*  
 *przyrost naturalny*  
 *zgony*

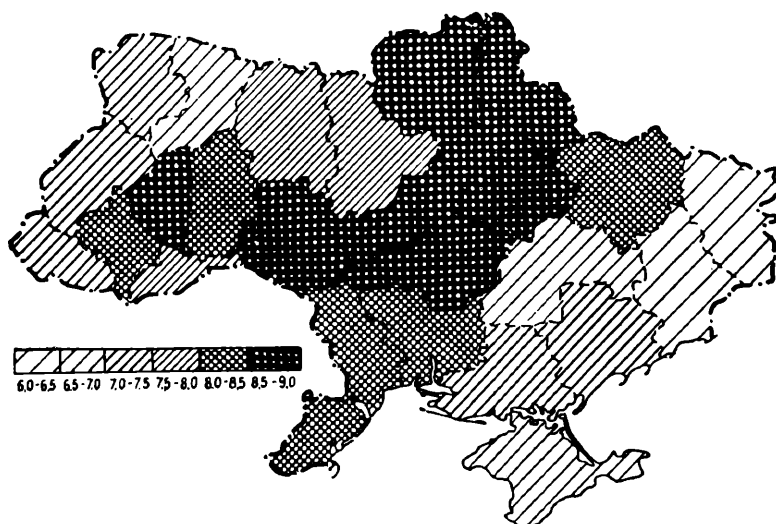
Rys. 6. Ruch naturalny ludności Ukrainy na 1000 ludności



Rys. 7. Urodzenia na 1000 ludności na Ukrainie w 1965 roku

obserwujemy początkowo wolny, następnie bardzo szybki spadek wartości przyrostu naturalnego aż do poziomu 7,7 w roku 1965.

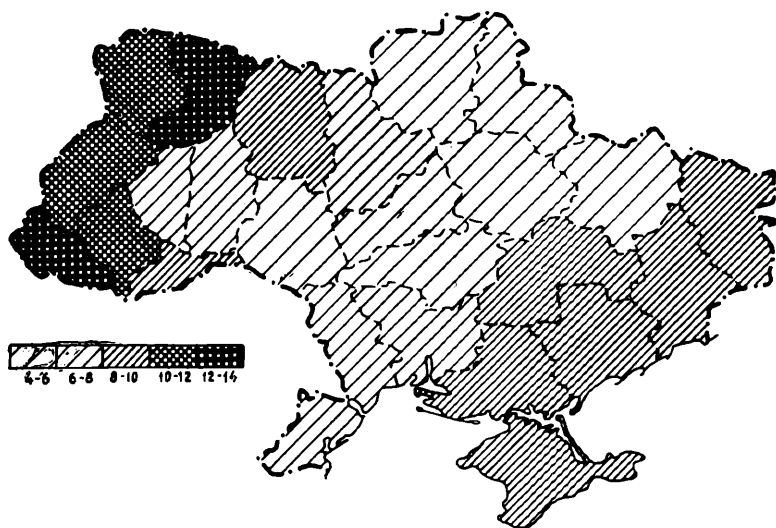
Przestrzenne rozmieszczenie współczynnika urodzeń w roku 1965 było bardzo charakterystyczne. Najniższą wartość osiągnął w obwodzie połtawskim 12,8, najwyższą natomiast w obwodzie zakarpackim 19,9. Wynika z tego, że wartości ekstremalne nie różniły się bardzo od średniej ogólnokrajowej wynoszącej 15,3 na 1000 ludności. Najwyższe współczynniki urodzeń posiadały obszary zachodniej części kraju oraz południowo-wschodnie z centralnie położonym obwodem chersońskim. Obwody centralnej i wschodniej części Ukrainy posiadały niskie współczynniki urodzeń.



Rys. 8. Zgony na 1000 ludności na Ukrainie w 1965 roku

Wartości współczynnika zgonów w poszczególnych obwodach były słabo zróżnicowane, najniższe posiadał obwód doniecki 6,1 najwyższe winnicki 8,9 na 1000 ludności. Obwody o najmniejszej liczbie zgonów położone były we wschodniej części kraju. Również w czterech obwodach położonych przy zachodniej granicy Ukrainy zgony były nieco niższe niż średnio w kraju. Natomiast centralna i południowo-zachodnia część kraju posiadały najwyższe współczynniki zgonów.

Współczynniki przyrostu naturalnego ludności w poszczególnych obwodach charakteryzowały największe odchylenia od średniej ogólnokrajowej wynoszącej w 1965 roku 7,7. W obwodzie połtawskim wynosił tylko 4,0, natomiast w zakarpackim 12,8 na 1000 ludności. Najwyższe współczynniki przyrostu naturalnego posiadały przygraniczne obwody zachodniej części kraju. Również wyższe niż średnia krajowa miały obwody wschodniej części Ukrainy. Obwody centralnej części posiadały natomiast najniższy przyrost naturalny.



Rys. 9. Przyrost naturalny na 1000 ludności na Ukrainie w 1965 roku

W przestrzennym rozmieszczeniu współczynników zgonów i przyrostu naturalnego zachodziła daleko idąca korelacja. Obwody centralnej części kraju, które posiadały najwyższe zgony, posiadały równocześnie minimalny przyrost naturalny. Także pewne podobieństwo wykazywało rozmieszczenie urodzeń i przyrostu naturalnego. Wysokim współczynnikiem urodzeń w zachodnich obwodach Ukrainy odpowiadały także wysokie współczynniki przyrostu naturalnego. Natomiast w obwodach wschodniej i południowo-wschodniej części kraju, gdzie urodzenia były niewiele wyższe od średniej krajowej, przyrost naturalny dzięki najniższemu zgonom był wyższy niż średnio w kraju. Zasięg tego typu dynamiki ludności odpowiadał obszarom o wysokim poziomie urbanizacji.

Reasumując należy stwierdzić, że Ukraińska SRR była krajem o szybko wzrastającej liczbie ludności. Większość ludności mieszkała w miastach, a liczba jej nieprzerwanie wzrastała nie tylko na drodze przyrostu naturalnego, lecz i napływu ludności ze wsi, gdzie od kilku lat obserwujemy proces zmniejszania się liczby ludności.

Nierównomierne rozmieszczenie ludności i gęstości zaludnienia Ukrainy świadczy o zróżnicowaniach w strukturze gospodarczej kraju i funkcji terenu. Obszary zachodniej części kraju były terenami o dużym skupieniu sił wytwórczych, na nich też w dalszym ciągu następowała koncentracja ludności i wzrost stopnia urbanizacji. Pozostałe obszary, szczególnie zaś wschodniej i południowej części kraju odznaczały się małą koncentracją ludności oraz niskim stopniem urbanizacji, co odpowiadało rozwojowi przede wszystkim rolnictwa i niewielkich ośrodków miejskich koncentrujących funkcje pozarolnicze.

W strukturze płci ludności Ukrainy obserwujemy znaczne nadwyżki kobiet nad mężczyznami spowodowane przede wszystkim skutkami wo-

jen i migracji. Struktura wieku była typu progresywnego z dużymi udziałami dzieci urodzonych po wojnie. Wyraźnie widoczne były na piramidzie ubytki w niektórych grupach wieku spowodowane skutkami wojen.

Ukraińska SRR była krajem wielonarodowościowym, w którym Ukraińcy i Rosjanie stanowili największe grupy. Również języki ukraiński i rosyjski stanowiły mowę ojczystą dla niemal całej ludności kraju. W strukturze wykształcenia ludności na uwagę zasługuje liczna już grupa osób z wyższym wykształceniem oraz średnim ogólnym i specjalnym.



Rys. 10. Ukraina. Podział administracyjny (obwody)

Dynamika ruchu naturalnego ludności odznaczała się spadkową tendencją współczynnika urodzeń i stabilizacją wartości zgonów. Przyrost naturalny ludności cechowała w ostatnich latach silna tendencja spadkowa.

#### LITERATURA

- Экономическая география Советского Союза. Часть I.* Под редакцией проф. Ю. Г. Саушкина и д. Москва 1967.
- Итоги Всесоюзной переписи населения 1959 года.* Украинская ССР. Москва 1963.
- Економічна географія. Міжвідомчий науковий збірник.* Випуск I, Видавництво Київського Університету 1966.
- Народное хозяйство Украинской РСР в 1959 році.* Статистичний Щорічник. Київ 1960.
- Народное хозяйство Украинской РСР в 1965 році.* Статистичний Щорічник. Київ 1966.
- Наулко В. *Географічне розміщення народів в УРСР.* Київ 1968.
- Наулко В. *Карта сучасного етнічного складу населення Української РСР.* Київ 1966.
- Украинская ССР.* Москва 1957.





*Bronisław Kortus, Jan Pawlik*

## **Struktura ekonomiczna radzieckiej Ukrainy**

### **I. Ogólna charakterystyka gospodarki Ukrainy**

Ukraińska SRR zarówno pod względem ilości ludności, jak i wielkości produkcji zajmuje drugie miejsce wśród 15 republik związkowych tworzących ZSRR. Natomiast obszarowo zajmuje trzecie miejsce po RSFRR i Kazachstanie. Ukraińska SRR liczy 45,5 mln.<sup>1</sup> ludności i obejmuje powierzchnię 601 tys. km<sup>2</sup>. Jest to więc kraj pod względem ilości ludności półtora raza, a pod względem terytorium prawie dwa razy większy od Polski. Ukraina jest krajem wysoko rozwiniętym gospodarczo, ma potężny przemysł, przede wszystkim ciężki i spożywczy, oraz wydajne, wysoko towarowe rolnictwo oparte głównie na uprawach zbóżowych i technicznych.

#### **1. Zarys historyczny rozwoju gospodarczego Ukrainy**

Rozwój gospodarczy Ukrainy rozpoczął się stosunkowo wcześniej w porównaniu z innymi terenami ZSRR. Już w drugiej połowie XVII w. i w XVIII w. na lewobrzeżnej Ukrainie rozwijało się rolnictwo oraz szereg gałęzi przemysłu spożywczego, a mianowicie młynarski, winiarski, tłuszczy; powstawały również manufaktury wytwarzające płótno i sukno, wydobywano rudę żelaza i sól, wytapiano żelazo, wyrabiano proch strzelniczy. W 1795 r. uruchomiono pierwszą kopalnię węgla w Lysyczańsku (północny Donbas). W końcu XVIII w. nastąpiło połączenie większości ziem ukraińskich w granicach imperium rosyjskiego. W ten sposób Ukraina została włączona w ogromny rynek rosyjski, co stanowiło poważny czynnik przyspieszający jej rozwój gospodarczy. W drugiej ćwierci XIX w. zaczęła się rozwijać na Ukrainie uprawa buraków cukrowych oraz przemysł cukrowniczy. Szybko postępowała kolonizacja степowej Ukrainy, mniej obciążonej powinnościami feudalnymi niż inne regiony.

---

<sup>1</sup> Dane dotyczące obecnej gospodarki Ukrainy są podawane w niniejszej pracy w zasadzie za 1965 r.

Szybki rozwój przemysłu rozpoczął się po zniesieniu pańszczyzny w 1861 r. Rozwijało się przede wszystkim górnictwo węglowe (wydobycie węgla wzrosło z około 100 tys. ton w 1860 r. do 25 mln ton w 1913 r.), górnictwo rud żelaza, hutnictwo, niektóre gałęzie przemysłu maszynowego oraz przemysł spożywczy, przede wszystkim cukrowniczy. Na południu Ukrainy utworzył się największy region węglowo-hutniczy imperium rosyjskiego (Donbas, krzyworoński region górnictwa i hutnictwa żelaza) oraz region wysoko towarowego rolnictwa, którego głównymi produktami było zboże i buraki cukrowe. W 1913 r. Ukraina produkowała 30% zboża, 90% buraków cukrowych i 83% cukru imperium rosyjskiego. Dane dotyczące udziału Ukrainy w produkcji górnictwa i hutnictwa podaje tabela 1.

Tabela 1

Udział Ukrainy w ogólnorosyjskim wydobyciu węgla kamiennego, rudy żelaza i wytopie surówki żelaza w okresie po zniesieniu pańszczyzny w %

Nazwa produktu	1880	1900	1913
węgiel kamienny	43,0	68,1	78,2
ruda żelaza	4,5	57,2	74,5
surówka żelaza	5,0	51,9	68,6

Źródła: Л. Корецький, М. Паламарчук, *Географія промисловості української РСР*, Київ 1967, s. 64.

Przed pierwszą wojną światową Ukraina była jednym z najbardziej rozwiniętych gospodarczo regionów imperium rosyjskiego. Niemniej jednak w porównaniu z wysoko rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi poziom jej rozwoju gospodarczego nie był wysoki.

W wyniku pierwszej wojny światowej oraz wojny domowej i interwencji gospodarka Ukrainy uległa znacznym zniszczeniom. Poziom produkcji przemysłowej w 1920 r. spadł do 10% poziomu z 1913 r. Prawie całkiem wstrzymano wydobycie węgla, wytop żelaza i stali oraz produkcję maszyn i urządzeń. Produkcja zbóż wynosiła 61,5%, a kultur technicznych 10—25% poziomu przedwojennego.

Zwycięstwo rewolucji proletariackiej w Rosji i stworzenie podstaw ustroju socjalistycznego przede wszystkim w drodze nacjonalizacji ziemi, przemysłu, transportu (kolejowego i rzeczno-morskiego), banków, wprowadzenie państwowego monopolu handlu zagranicznego, umożliwiły szybką odbudowę gospodarki ze zniszczeń wojennych i osiągnięcie przez przemysł Ukrainy w latach 1925/26 poziomu produkcji sprzed pierwszej wojny światowej. Szybka odbudowa gospodarki Ukrainy zarówno przemysłu, jak i rolnictwa miała ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju całej gospodarki narodowej ZSRR. Przemysł Ukrainy to, jak zaznaczono,

przede wszystkim przemysł węglowy i hutnictwo, a więc podstawa, na której można było prowadzić industrializację socjalistyczną. Rolnictwo Ukrainy to wysoko towarowa produkcja zbóż i upraw technicznych; dostarczało ono niezbędnych środków żywności dla zwiększającej się szybko ludności miast, surowców dla przemysłu oraz produktów żywnościowych na eksport, którym można było opłacać import dóbr inwestycyjnych. Dlatego też na odbudowę zniszczonej gospodarki Ukrainy przeznaczono 1/3 środków inwestycyjnych całego ZSRR oraz skierowano na Ukrainę kilkadziesiąt tysięcy wykwalifikowanych robotników z innych terenów ZSRR.

W okresie pięciolatek międzywojennych gospodarka Ukrainy rozwijała się bardzo szybko; w szczególnie szybkim tempie wzrastała produkcja przemysłowa, która w 1940 r. osiągnęła 730% poziomu z 1913 r. Rozwijający się przemysł ciężki Ukrainy dostarczył środków na rozwój gospodarczy innych regionów ZSRR, przede wszystkim na rozbudowę drugiej bazy metalurgiczno-węglowej na wschodzie kraju. Realizowanie polityki równomiernego rozwoju całego ZSRR wyraziło się w szczególnie szybkim rozwijaniu przemysłu w regionach dotąd nie uprzemysłowionych lub słabo uprzemysłowionych. Na skutek tego tempo wzrostu produkcji przemysłowej było dla całego ZSRR wyższe niż dla Ukrainy. W 1940 r. produkcja przemysłowa ZSRR osiągnęła 769% poziomu z 1913 r.

Tempo wzrostu produkcji rolnej zarówno na Ukrainie, jak i w całym ZSRR było znacznie niższe od tempa wzrostu produkcji przemysłowej. Wpłynęło na to szereg przyczyn. Przede wszystkim w ogóle na całym świecie produkcja rolna wzrasta wolniej niż produkcja przemysłowa. Jest to wynikiem zarówno warunków naturalnych, w jakich działa rolnictwo, jak oddzielania się od rolnictwa coraz to nowych dziedzin wytwórczości, które przekształcają się w odrębne gałęzie i branże przemysłu, a także wynikiem wolniejszego wzrostu popytu na żywność niż na wyroby przemysłowe. W ZSRR na osłabienie tempa wzrostu produkcji rolnej wpłynęły jeszcze przyczyny szczególne, związane z industrializacją kraju i kolektywizacją rolnictwa. Skupienie wszystkich sił i środków na rozbudowie przemysłu, w pierwszym rzędzie ciężkiego — co było wówczas absolutną koniecznością — uniemożliwiło przeznaczenie tych środków na rozwój rolnictwa. Kolektywizacja, która stanowiła zasadniczą rewolucję w strukturze agrarnej wsi, spowodowała szereg trudności natury społecznej, politycznej i organizacyjnej, które wpłynęły hamująco na wzrost produkcji rolnej. Mimo to produkcja rolna ZSRR była w 1940 r. o 41% większa niż w 1913 r. Na Ukrainie wzrost produkcji rolnej był jeszcze szybszy, wzrosła ona w tym czasie o 57%.

Druga wojna światowa przyniosła Ukrainie znaczne straty, które w poważnym stopniu odbiły się na jej rozwoju gospodarczym. O ile w 1945 r. produkcja globalna przemysłu ZSRR zmniejszyła się o 8%

w porównaniu z 1940 r., o tyle na Ukrainie spadła ona aż o 74% i stanowiła zaledwie 26% produkcji z 1940 r. Mimo szybkiej odbudowy produkcji przemysłowa Ukrainy osiągnęła poziom przedwojenny o dwa lata później niż produkcja przemysłowa ZSRR (dopiero w 1950 r.).

Tabela 2

Tempo wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej Ukrainy w latach 1951—1965 — w %

		1950	1958	1965
Produkcja przemysłowa	ZSRR	100	249	457
	Ukraina	100	263	485
	ZSRR		100	184
	Ukraina		100	184
Produkcja rolna	ZSRR	100	158	182
	Ukraina	100	166	184
	ZSRR		100	115
	Ukraina		100	111

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, Москва 1966, s. 122, 127, 259.

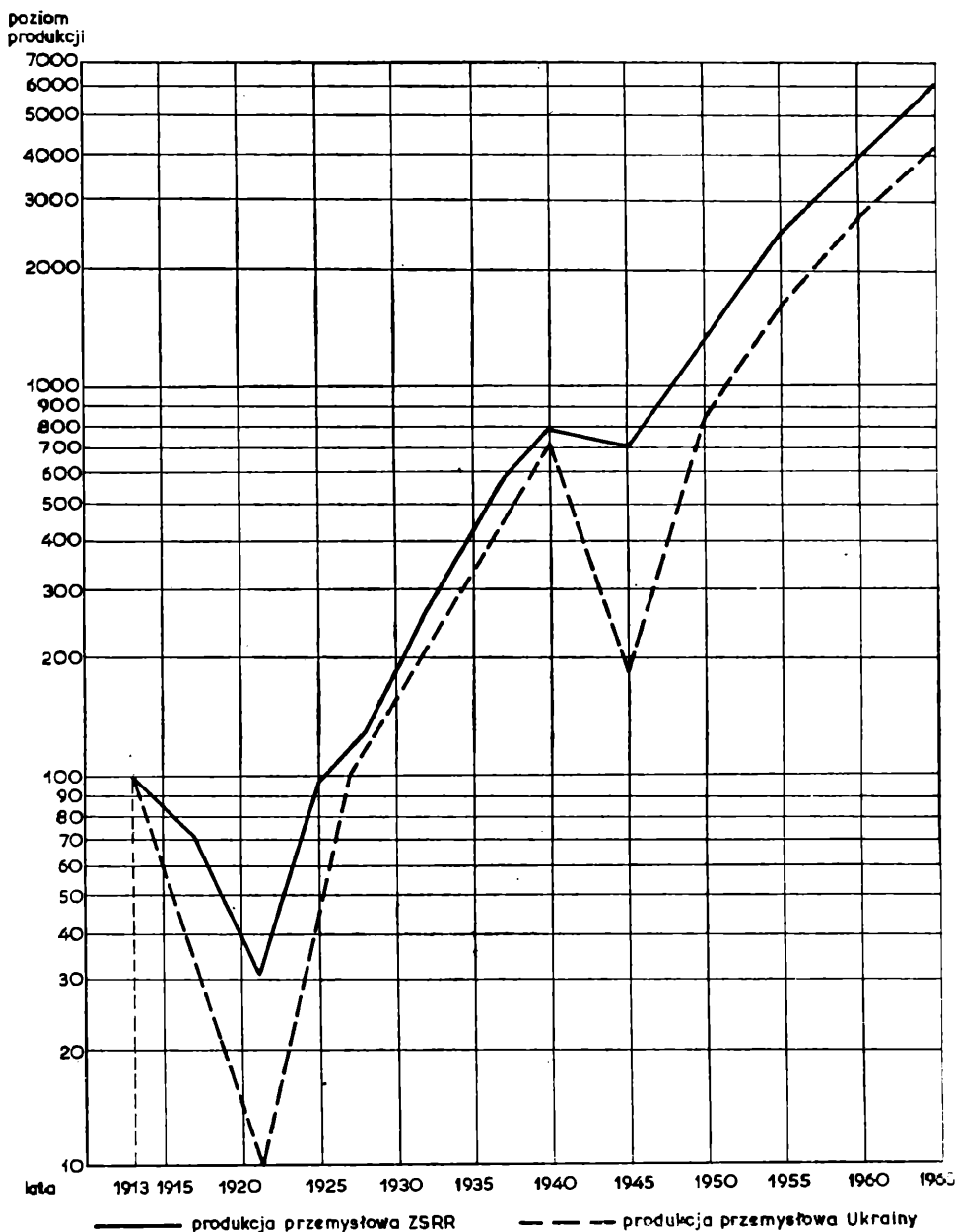
*Украинская СССР в цифрах*, Киев 1967, s. 83.

W latach 1950—1958 produkcja przemysłowa i rolna Ukrainy rosła szybciej niż w całym ZSRR (por. tabela 2). Na uwagę zasługuje przede wszystkim szybszy wzrost produkcji rolnej Ukrainy (o 66%) niż całego ZSRR (o 58%), gdyż został on osiągnięty głównie dzięki intensyfikacji rolnictwa. W tym czasie bowiem powierzchnia zasiewów wzrosła w ZSRR ze 146,3 mln ha do 195,6 mln ha, a więc o 33,7%, a na Ukrainie z 30,7 mln ha do 32,5 mln ha, a więc tylko o 5,9%.

W latach 1958—1965 (ostatnia 7-latka) tempo wzrostu produkcji przemysłowej Ukrainy i ZSRR było jednakowe, w obu wypadkach produkcja przemysłowa wzrosła o 84%. Natomiast tempo wzrostu produkcji rolnej było w skali całego ZSRR szybsze niż na Ukrainie. Produkcja rolna ZSRR wzrosła w tym czasie o 15,4% a Ukrainy o 11%. Różnice we wzroście powierzchni zasiewów nie były tym razem tak duże; powierzchnia zasiewów wzrosła w ZSRR o 6,9%, a na Ukrainie o 4,0%. Odliczając różnice wynikające ze wzrostu powierzchni zasiewów, tempo wzrostu produkcji rolnej Ukrainy było tylko nieco niższe od tempa wzrostu produkcji rolnej w całym ZSRR.

W sumie, w okresie 15 lat produkcja przemysłowa i rolna Ukrainy wzrosła nieco więcej niż w skali całego ZSRR. Przyjmując poziom produkcji 1950 r. za 100, wskaźniki produkcji przemysłowej kształtowały się w 1965 r.: dla Ukrainy 485, dla całego ZSRR 457; wskaźniki produkcji rolnej: dla Ukrainy 184, dla całego ZSRR 182. Na przestrzeni całego okresu istnienia władzy radzieckiej produkcja przemysłowa Ukrainy

wzrosła ponad 40 razy w porównaniu z 1913 r. (produkcja przemysłowa ZSRR przeszła 60 razy), a produkcja rolna przeszła 2,5 raza (wskaźnik produkcji rolnej dla Ukrainy wynosił w 1965 r. 261, przy przyjęciu produkcji 1913 r. za 100. Odpowiedni wskaźnik dla całego ZSRR wynosił 255). Wzrost produkcji przemysłowej Ukrainy i ZSRR w latach 1913—1965 ilustruje wykres (rys. 1).



Rys. 1. Dynamika produkcji przemysłowej ZSRR i Ukrainy w latach 1913—1965.

## 2. Ogólna charakterystyka struktury gospodarczej i poziomu ekonomicznego Ukrainy

W wyniku historycznego rozwoju gospodarczego, który dokonał się zarówno w okresie przedrewolucyjnym, jak i głównie w ciągu 50 lat istnienia władzy radzieckiej, ukształtowała się obecna struktura gospodarki Ukrainy oraz zostało określone jej miejsce w ogólnozwiązkowym podziale pracy. Obecnie zostaną omówione ogólne zagadnienia struktury gospodarczej Ukrainy wziętej jako całość oraz dokonana próba określenia stopnia jej rozwoju gospodarczego. Problemy udziału Ukrainy w ogólnozwiązkowym podziale pracy będą przedstawione w dalszych częściach niniejszej pracy, a mianowicie przy omawianiu przemysłu i rolnictwa. Również w dalszej części zostaną przedstawione problemy regionalizacji gospodarczej Ukrainy.

Strukturę gospodarczą Ukrainy w porównaniu ze strukturą gospodarczą ZSRR można określić przez porównanie struktury wytwarzania produktu globalnego i dochodu narodowego. Dane w tym zakresie mają charakter przybliżony, gdyż podawane są według cen faktycznie stosowanych, nie odzwierciedlających dokładnie rzeczywistych nakładów pracy. W wyniku istniejącej struktury cen zaniżony jest m. in. udział rolnictwa w wytwarzaniu produktu globalnego i dochodu narodowego, a zawyżony udział przemysłu. Również zawyżony jest udział przemysłu lekkiego, a zaniżony udział przemysłu ciężkiego, co powoduje zniekształcenia przy badaniu struktury wytwarzania produktu globalnego i dochodu narodowego w przemyśle oraz zaniża wielkość produkcji przemysłowej w republikach, w których przeważa przemysł ciężki.

Jak widać z załączonej tabeli, największe różnice zarówno przy wytwarzaniu produktu globalnego, jak i dochodu narodowego występują między Ukrainą a całym ZSRR w zakresie przemysłu i rolnictwa. Udział

Tabela 3

Struktura wytwarzania produktu globalnego i dochodu narodowego w ZSRR i na Ukrainie w 1965 r. — w %

Działy gospodarki	Produkt globalny		Dochód narodowy	
	ZSRR	Ukraina	ZSRR	Ukraina
Wszystkie działy produkcji materialnej	100	100	100	100
Przemysł	63,8	61,2	52,4	47,4
Budownictwo	9,5	8,5	9,0	8,0
Rolnictwo	16,5	20,9	22,0	29,4
Transport i łączność	4,2	3,6	5,6	4,6
Obrót towarowy	6,0	5,8	11,0	10,6

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 63, 591;

П. Розенко, *Украина в семье равных* „Плановое хозяйство” n 11/1967.

rolnictwa w wytwarzaniu produktu globalnego Ukrainy kształtuje się na poziomie 20,9<sup>0</sup>%, przy średniej ogólnozwiązkowej 16,5<sup>0</sup>%, natomiast udział rolnictwa w wytwarzaniu dochodu narodowego Ukrainy wynosi 29,4<sup>0</sup>%, a w całym ZSRR 22<sup>0</sup>%. Ocena tych różnic, ustalenie, czy wynikają one ze słabszego rozwoju gospodarczego Ukrainy, czy też właśnie z wysokiego stopnia rozwoju zarówno przemysłu jak i rolnictwa może nastąpić po zbadaniu poziomu rozwoju gospodarczego Ukrainy.

Porównanie poziomu rozwoju gospodarczego Ukrainy z poziomem rozwoju gospodarczego ZSRR natrafia na trudności z powodu braku odpowiednich danych w przekrojach republik związkowych (brak jest w szczególności oficjalnych danych o wielkości dochodu narodowego, produktu globalnego, produkcji globalnej przemysłu). Znając jednak wielkość produkcji globalnej rolnictwa według republik związkowych oraz jej udział w produkcie globalnym można w przybliżeniu obliczyć wielkość produktu globalnego oraz produkcji globalnej przemysłu. Dane te oczywiście musi się traktować jako przybliżone. Dane dotyczące dochodu narodowego w przekroju republikańskim podano według pracy Z. Szeliği, *Gospodarka ZSRR na tle gospodarki świata*, Warszawa 1967. Dane te mają również charakter szacunkowy.

Podstawowe dane charakteryzujące poziom rozwoju gospodarczego Ukrainy w porównaniu z poziomem ZSRR zawiera tabela 4:

Tabela 4

Podstawowe wskaźniki poziomu rozwoju gospodarczego Ukrainy w porównaniu z poziomem ZSRR w 1965 r.

Wskaźnik	ZSRR	Ukraina	Ukraina w % ZSRR
% ludności miejskiej	54	52	96,3
% ludności wiejskiej	46	48	104,4
Gęstość zaludnienia mieszk./1 km <sup>2</sup>	10,4	75,7	725
Ilość zatrudnionych w przemyśle na 1 tys. mieszkańców	116,6	110,2	94,5
Produkcja energii elektr. na 1 mieszkańca w KWh	2198	2088	95,0
Dochód narodowy wytworzony na 1 mieszkańca w rb.	834	817	98,0
Produkt globalny na 1 mieszkańca w rb.	1800	1842	102,2
Produkcja globalna przemysłu na 1 mieszkańca w rb.	1148	1127	98,2
Produkcja globalna rolnictwa na 1 mieszkańca w rb.	300	370	123,3

Źródła: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 12—25.

Z. Szeliği, *Gospodarka ZSRR na tle gospodarki świata*, Warszawa 1967, s. 167.

Z przytoczonych danych wynika, że stopień uprzemysłowienia Ukrainy jest nieco niższy od średniego stopnia uprzemysłowienia całego ZSRR. Na fakt ten, oprócz niższej produkcji globalnej przemysłu na 1 mieszkańca, wskazują również dane dotyczące procentu ludności miejskiej, ilości zatrudnionych w przemyśle na tysiąc mieszkańców oraz produkcji energii elektrycznej na 1 mieszkańca. Niższy od ogólnozwiązkowego stopień uprzemysłowienia Ukrainy może budzić zdziwienie wobec tego, co powiedziano uprzednio o rozwoju tej republiki zarówno w okresie przedrewolucyjnym, jak i po rewolucji. Trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, że poszczególne części Ukrainy są bardzo zróżnicowane pod względem poziomu rozwoju gospodarczego. Obok jednego z najwyżej rozwiniętych w skali całego ZSRR, a i również w skali światowej regionu, jakim jest region doniecko-naddnieprzański, istnieją duże tereny stosunkowo słabo rozwinięte gospodarczo. Są to w szczególności zachodnie obwody, które weszły w skład Ukrainy dopiero w okresie drugiej wojny światowej.

Produkcja globalna rolnictwa przypadająca na 1 mieszkańca Ukrainy jest o 23,3% wyższa niż w skali całego ZSRR. Jest to zgodne z danymi charakteryzującymi strukturę gospodarczą Ukrainy, z których wynikało, że udział rolnictwa w wytwarzaniu produktu globalnego i dochodu narodowego kształtuje się na Ukrainie znacznie wyżej niż w całym ZSRR. Powiązanie danych dotyczących poziomu produkcji przemysłowej i rolnej Ukrainy z danymi dotyczącymi jej struktury gospodarczej pozwala stwierdzić, że wysoki udział rolnictwa w jej gospodarce nie wynika bynajmniej ze słabego rozwoju gospodarczego (produkcja globalna przemysłu Ukrainy na 1 mieszkańca jest tylko o niecałe 2% mniejsza od produkcji globalnej przemysłu na 1 mieszkańca ZSRR), lecz właśnie stąd, że oprócz dobrze rozwiniętego przemysłu Ukraina posiada rolnictwo stojące na wysokim poziomie.

W sumie produkt globalny przypadający na 1 mieszkańca jest na Ukrainie o 2,2% wyższy niż w skali całego ZSRR. Natomiast dochód narodowy na 1 mieszkańca kształtuje się na Ukrainie o około 2% niżej niż w całym ZSRR. Takie ukształtowanie wskaźnika produktu globalnego oraz dochodu narodowego może budzić wątpliwości i nie da się wykluczyć, że wynika ono z niezbyt dokładnych szacunków obu tych wielkości. Wydaje się jednak, że właśnie taki układ wskaźników odpowiada rzeczywistości. Znacznie większa niż w skali całego ZSRR część produktu globalnego i dochodu narodowego Ukrainy jest wytwarzana w rolnictwie, co na skutek istniejącego systemu cen powoduje zniżenie obu tych wielkości. Z kolei decydującą rolę w przemyśle Ukrainy odgrywa przemysł ciężki, odznaczający się niższym od przeciętnego udziałem dochodu narodowego w produkcie globalnym, również na skutek istniejącego systemu cen. Powoduje to w ogóle zniżenie wielkości wytwarzanego na Ukrainie produktu globalnego i dochodu narodowego, a ponadto



mniej korzystne kształtowanie się wielkości dochodu narodowego niż produktu globalnego.

Pamiętając o szacunkowym charakterze danych i o względnej wartości wskaźnika dochodu narodowego na skutek istniejącego systemu cen, można jednak dokonać próby określenia miejsca, jakie zajmuje Ukraina wśród innych republik związkowych pod względem wysokości dochodu narodowego na 1 mieszkańca. Dane o wysokości dochodu narodowego ZSRR w przekroju republik związkowych podaje tabela 5.

Jak widać z tabeli, republiki związkowe ZSRR uszeregowane według wysokości dochodu narodowego na 1 mieszkańca można podzielić na 5 grup:

Tabela 5

Dochód narodowy na 1 mieszkańca ZSRR według republik związkowych w 1965 r.

	w rublach	ZSRR = 100
ZSRR	834	100
Łotwa	1110	133
Estonia	1054	126,4
RSFRR	921	110,4
Ukraina	817	98
Litwa	803	96,5
Azerbajdżan	660	79,1
Armenia	642	77
Mołdawia	642	77
Kazachstan	640	76,7
Gruzja	635	76,2
Turkmenia	624	74,7
Białoruś	614	73,6
Uzbekistan	547	65,6
Kirgizja	540	64,8
Tadżykistan	465	55,7

Zródło: Z. Szeliga, *Gospodarka ZSRR na tle gospodarki świata*, Warszawa 1967, s. 167.

Grupa I — to dwie najwyżej uprzemysłowione republiki nadbałtyckie, Łotwa i Estonia; ich dochód narodowy na 1 mieszkańca przekracza o 25% średnią ZSRR.

Grupa II — to RSFRR, którą ze względu na jej wielkość (54,7% ludności i 76% terytorium ZSRR) należy wydzielić w osobną grupę; jej dochód narodowy na 1 mieszkańca przekracza o 10% średnią ZSRR.

Grupa III — to Ukraina i Litwa, których dochód narodowy na 1 mieszkańca tylko nieznacznie odchyła się w dół od średniej ogólnozwiązkowej.

Grupa IV — obejmuje 7 republik związkowych (republiki zakaukaskie: Armenię, Gruzję, Azerbajdżan oraz Mołdawię, Białoruś, Kazachstan i Turkmenię). Dochód narodowy na 1 mieszkańca waha się w tych republikach od 614 do 660 rb, a więc kształtuje się na poziomie 75—80% średniej ZSRR.

Grupa V — to trzy republiki środkowoazjatyckie (Uzbekistan, Tadżykistan, Kirgizja), w których dochód narodowy na 1 mieszkańca wynosi poniżej 600 rb, a więc 55—60% średniej ZSRR.

Przynależność Ukrainy do grupy III świadczy o jej wysokim stopniu rozwoju gospodarczego, tym bardziej że, jak zaznaczono, wskaźnik dochodu narodowego Ukrainy może być nieco zaniżony.

## II. Przemysł

### 1. Warunki naturalne rozwoju przemysłu Ukrainy

Dzięki zróżnicowanej budowie geologicznej obszaru oraz przy stosunkowo dobrym jej poznaniu Ukraina dysponuje bogatą i wszechstronną bazą surowców mineralnych. Występują tu wszystkie podstawowe rodzaje surowców przemysłowych, a więc energetyczne (węgiel kamienny i brunatny, gaz ziemny i ropa naftowa), metaliczne (rudę żelaza, manganu, rtęć i in.), chemiczne (siarka, sól kamienna i potasowa), wreszcie różnego rodzaju surowce i skały budowlane. Pod względem zasobów i wydobycia szeregu surowców Ukraina zajmuje czołowe miejsce w skali ZSRR (tab. 6).

Tabela 6

Udział Ukrainy w ogólnozwiązkowych zasobach (geologicznych) i wydobyciu niektórych surowców w %

Surowce	Zasoby (1963)	Wydobycie (1962)
Węgiel	17	33
Gaz ziemny	22	32
Rudy żelaza	29	54
„ manganu	84	62
Sól kamienna	18	46
„ potasowa	10	14
Grafit	38	28
Kaolin	49	85
Topniki	40	52
Gliny ogniotrwałe	32	38
Kreda	38	34

Źródło: Л. Корецкий, М. Паламарчук, *География промышленности украинської РСР*, Київ 1967.

Pokaźne zasoby oraz znaczne możliwości wydobycia wszystkich ważniejszych surowców przy dostatecznej podaży siły roboczej (w 1959 r. Ukraina dysponowała 20,7% ogólnozwiązkowej liczby ludności w wieku produkcyjnym) gwarantują duże możliwości rozwojowe i znaczny potencjał produkcyjny dla ukraińskiego przemysłu.

Wskutek niskiej lesistości (12,1%) Ukraina posiada niedostateczne zasoby drewna (zaledwie ok. 1% zasobów drewna ZSRR). Zaspokajają one jej potrzeby na ten surowiec jedynie w 20%, reszta dowożona jest z zewnątrz, głównie z części północno-zachodnich ZSRR oraz z Uralu.

Czynnikiem o rosnącym znaczeniu w rozwoju przemysłu jest obecnie woda. W obrębie ZSRR Ukraina należy do obszarów deficytowych w wodę, szczególnie jej południowa część (strefa stepów). Z okręgów przemysłowych największy brak wody odczuwa Donbas, położony na wododziale między Donem a Dnieprem. Toteż woda jest tu doprowadzana kanałami z rzeki Doniec oraz z Dniepru. Charakterystyczny jest w tym względzie wpływ samego Dniepru z jego obfitymi zasobami wodnymi na koncentrację wzdłuż jego biegu licznych dużych ośrodków przemysłowych, jak Zaporozże, Dniepropietrowsk, Dnieprodzierżyńsk, Krzemieńczug, a w najbliższej przyszłości i Czerkasy.

## 2. Struktura przemysłu i charakterystyka poszczególnych gałęzi

Przemysł Ukrainy przedrewolucyjnej był wybitnie jednostronny, na czoło wybijał się przemysł spożywczy (43,5% wartości produkcji w 1913 r.), w tym głównie cukrowniczy. Poza tym większe znaczenie miało wówczas hutnictwo (19,4%), przemysł metalowo-maszynowy (11,7%) i węglowy (11,3%). W okresie międzywojennym wzrósł przede wszystkim udział przemysłu metalowo-maszynowego, który zajął zdecydowanie pierwsze miejsce (39,3% wartości produkcji w 1940 r.), jak również przemysłu lekkiego (9,7%) i chemicznego (5,5%), a więc gałęzi przetwórczych. Obniżył się zaś udział tradycyjnych gałęzi bazujących na miejscowych surowcach, jak przemysłu spożywczego (do 17%), hutnictwa (do 10,3%) i przemysłu węglowego (do 4,5%). Po drugiej wojnie światowej zmiany strukturalne przebiegały w tym samym kierunku, w rezultacie czego dominuje obecnie przemysł metalowo-maszynowy, a w dalszej kolejności energetyka, hutnictwo, przemysł lekki, spożywczy oraz chemiczny. Odpowiednikami przeobrażeń w strukturze gałęziowej ukraińskiego przemysłu są zmiany w jego strukturze ekonomicznej (tab. 7).

Głównymi cechami współczesnej struktury przemysłu Ukrainy są więc: 1) przewaga przemysłu ciężkiego z największym udziałem gałęzi bazujących na miejscowych surowcach (energetyka, hutnictwo żelaza, przemysł metalowo-maszynowy), 2) znaczny udział przemysłu spożywczego, bazującego również na miejscowych surowcach, 3) słaby rozwój

przemysłu lekkiego oraz chemicznego, 4) zbyt wielkie dysproporcje między przemysłem „A” i „B” na niekorzyść przemysłu grupy „B”, co jest jednakże cechą charakterystyczną struktury przemysłu całego Związku Radzieckiego (dla którego udział przemysłu grupy „A” wynosił w 1965 r. 75%, grupy „B” — 25%). Ostatni plan 5-letni (1965—70) przewiduje zarówno w skali ZSRR jak i Ukrainy pewne złagodzenie owych dysproporcji.

Tabela 7

Zmiany w strukturze ekonomicznej przemysłu  
Ukrainy w okresie 1913—65

Lata	przemysł grupy „A”	przemysł grupy „B”
1913	36,0%	64,0%
1940	62,0%	38,0%
1960	71,4%	28,6%
1965	73,3%	26,7%

Źródło: *Українська ССР в цифрах*, Київ 1967.

**Energetyka.** Głównym elementem bazy energetycznej Ukrainy jest węgiel (81,1% zasobów wszystkich surowców energetycznych Ukrainy w 1960 r.), w mniejszym stopniu gaz ziemny (12,8%) i ropa naftowa (3,1%); poza tym udział torfu wynosi 1,2%, hydroenergii 0,9%, drewna 0,7%, innych 0,2% (*Народное Хозяйство СССР в 1961 г.*, s. 122).

Tabela 8

Zmiany struktury wydobycia surowców energetycznych na Ukrainie  
(w przeliczeniu na węgiel umowny, w %\*)

Surowce energetyczne	1940	1958	1965	1970 (plan)
Węgiel	97,0	90,6	74,0	64,0
Gaz ziemny	0,7	7,2	20,5	} 35,0
Ropa naftowa	0,6	1,1	4,5	
Torf i drewno	1,7	1,1	1,0	1,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Л. Корецький, М. Паламарчук, *op. cit.*

*Українська Радянська Соціалістична Республіка*, Київ 1967.

\*) Dla surowców energetycznych Ukrainy odpowiednie współczynniki przeliczeniowe wynoszą: węgiel kamienny Donbasu — 0,9, węgiel kamienny Zagłębia Lwowsko-Wołyńskiego — 0,76, węgiel brunatny — 0,27, ropa naftowa — 1,43, gaz ziemny — 1,17, torf — 0,37 (Л. Корецький, М. Паламарчук, *op. cit.*)

Jak widać z tabeli 8, w strukturze wydobycia paliw na Ukrainie znacząco się wyraźnie progresywne zmiany wyrażające się zwiększeniem udziału bardziej ekonomicznych paliw płynnych (z 1,3% w 1940 r. do ok. 35% w 1970 r.).

Tabela 9

Wydobycie surowców energetycznych na Ukrainie w okresie 1913—1965

Surowce energetyczne	1913	1940	1945	1950	1960	1965
Węgiel (mln t)	22,8	83,8	30,3	78,0	172,1	193,4
Ropa naftowa (mln t)	1,0	0,4	0,3	0,3	2,2	7,6
Gaz ziemny (mld m <sup>3</sup> )	—	0,5	0,8	1,5	14,3	39,4
Torf (mln t)	.	3,5	.	2,9	.	7,6

Źródła: *Народное хозяйство СССР в 1965 году.*

*Украинская ССР в цифрах, Киев 1967.*

Węgiel kamienny występuje na Ukrainie w dwóch zagłębiach — Donieckim i Lwowsko-Wołyńskim. Zasoby bilansowe (w kat. A+B+C<sub>1</sub>, do głęb. 1200 m, dla pokładów powyżej 0,5 m) ukraińskiej części Zagłębia Donieckiego o powierzchni ok. 40 tys. km<sup>2</sup> wynosiły na początek 1965 r. 33 mld t, co stanowiło 92,3% wszystkich zasobów węgla Ukrainy (lub 96% w przeliczeniu na paliwo umowne). Odpowiednie zasoby Zagłębia Lwowsko-Wołyńskiego wynoszą 0,8 mld t.

Poza tym na Ukrainie występuje jeszcze węgiel brunatny w Zagłębiu Nadnieprzańskim (2,5 mld t zasobów) oraz na północnym i południowym przedpolu Karpat (ok. 40 mln t zasobów).

Tabela 10

Wydobycie węgla na Ukrainie w 1965 r. według zagłębi (mln t)

Zagłębia węglowe	Węgiel kamienny	Węgiel brunatny	Razem węgiel %	
Donieckie	173,4	—	173,4	89,2
Lwowsko-Wołyńskie	9,8	—	9,8	5,0
Nadnieprzańskie	—	10,8	10,8	5,6
Złoże podkarpackie	—	0,3	0,3	0,2
Razem Ukraina	183,2	11,1	194,3	100,0

Źródło: Л. Корецкий, М. Паламарчук, *op. cit.*

Pod względem wydobycia węgla kamiennego Ukraina zajmuje czwarte miejsce w świecie, po USA, Chinach i pozostałej części ZSRR, a przed Wielką Brytanią, Polską i NRF.

Zagłębie Donieckie zajmuje nie tylko dominującą pozycję na Ukrainie (tab. 10), ale również w skali ZSRR, partycypując w ogólnozwiązkowym wydobywaniu węgla kamiennego w 40%. Węgiel doniecki odznacza się wysoką jakością, aż 44% zbadanych zasobów stanowią węgle koksujące, a 56% energetyczne o wartości cieplnej 7—8 tys. kcal, w tym antracytów (ok. 30% zasobów) do 8400 kcal. W ogólnym wydobywaniu antracytu w ZSRR Donbas partycypuje w ok. 90%, a w wydobywaniu węgla koksującego w ok. 60%.

Węgiel w dzisiejszym Zagłębiu Lwowsko-Wołyńskim, aczkolwiek odkryty już w okresie międzywojennym (w 1929 r. przez J. Samsonowicza) zaczęto eksploatować dopiero z początkiem lat pięćdziesiątych. W 1952 r. uruchomiono pierwszą kopalnię, a w 1965 r. czynnych tu już było 18 kopalń. Zagłębie ma powierzchnię około 10 tys. km<sup>2</sup>, występuje tu wysokokaloryczny węgiel energetyczny (7000—8100 kcal). Węgiel tego zagłębia pokrywa przede wszystkim zapotrzebowanie deficytowych w paliwo zachodnich i południowo-zachodnich części Ukrainy (region południowo-zachodni konsumuje w ostatnich latach ok. 70% węgla Zagłębia Lwowsko-Wołyńskiego).

Wydobywany w niewielkich ilościach węgiel brunatny w okręgu nadnieprzańskim (10,8 mln t) i podkarpackim (0,3 mln t) stanowi uzupełnienie bazy energetycznej prawobrzeżnej i zachodniej części Ukrainy.

Ropa naftowa i gaz ziemny występują na Ukrainie w 3 okręgach: 1) zachodnim (karpackim), eksploatowanym już od połowy XIX w., 2) wschodnim, na północno-zachodnim obrzeżeniu Donbasu, gdzie odkrycie ropy i gazu nastąpiło przed drugą wojną, a wydobywanie rozpoczęło

Tabela 11

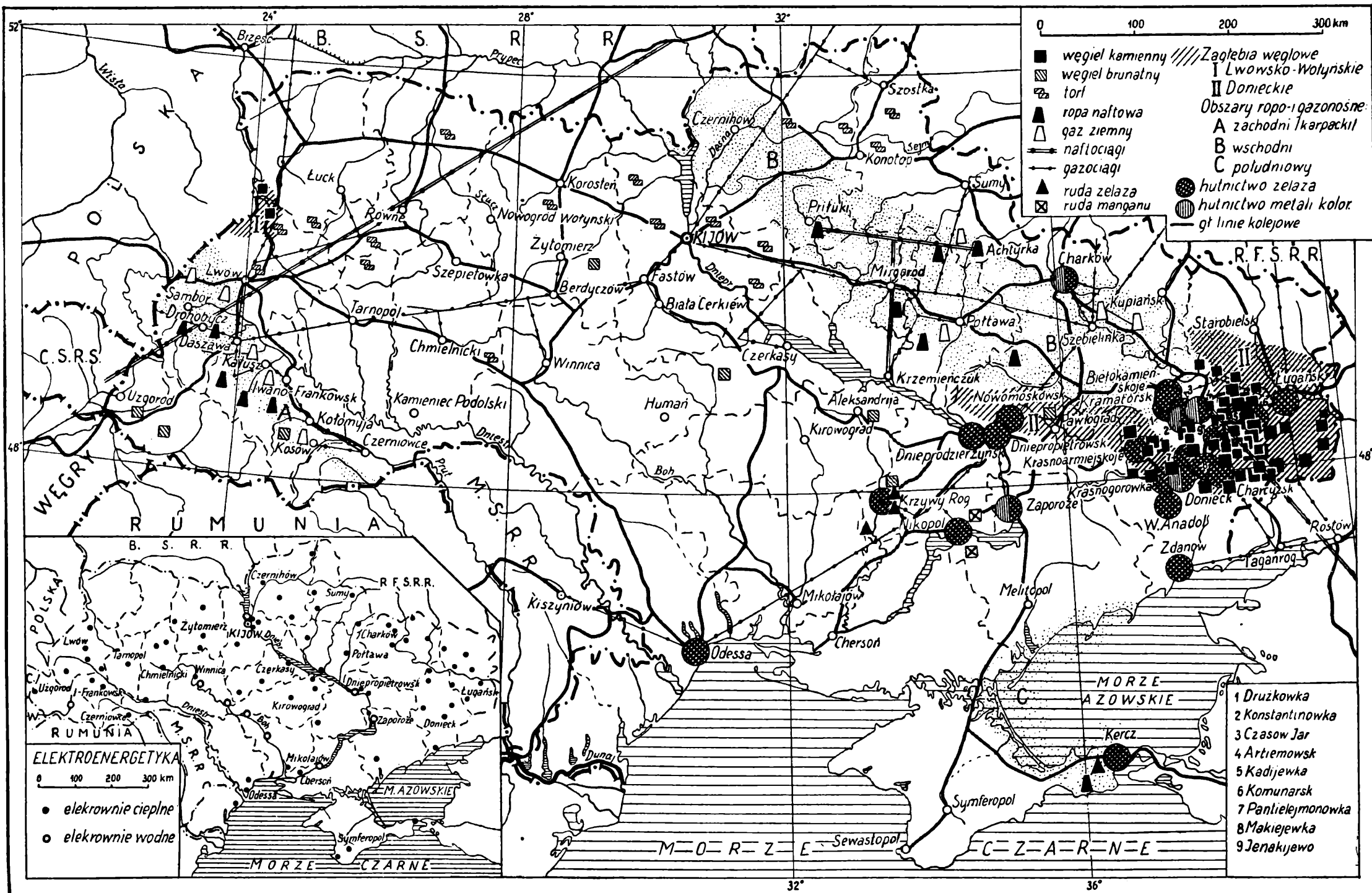
Rozmieszczenie wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego  
według okręgów w % (1965)

Okręgi	Wydobycie ropy naftowej		Wydobycie gazu ziemnego	
	mln t	%	mld m <sup>3</sup>	%
Karpacki	4,5	59,0	11,0	28,0
Wschodni	3,1	41,0	28,4	72,0
Południowy	eksploatacja w tym okręgu w 1965 r. jeszcze się nie rozpoczęła			
Ukraina	7,6	100,0	39,4	100,0

Źródło: Л. Корецький, М. Паламарчук, *op. cit.*

się po drugiej wojnie światowej, oraz 3) najmłodszym okręgu południowym, na południowych peryferiach płyty ukraińskiej, nad Morzem Czarnym i Azowskim oraz na północnym Krymie.

W wydobywaniu ropy naftowej przoduje dotąd stary okręg karpacki, w tym obwód Iwano-Frankowski (stanisławowski) w 46%, lwowski w 13%. Jednakże złoża okręgu wschodniego (obwód czernihowski, pół-



Rys. 2. Przemysł energetyczny i hutniczy Ukrainy według Atlasu Ukraińskiej SRR i Mołdawskiej SRR

tawski i sumski) są bardziej wydajne i wkrótce ten okręg wyprzedzi stary okręg karpacki, tak jak to stało się już w zakresie wydobycia gazu ziemnego (tab. 11). Pod względem wydobycia gazu ziemnego (39,4 mld m<sup>3</sup>) Ukraina wysunęła się w ostatnich latach również na czołowe miejsce w świecie, mianowicie po USA (454 mld m<sup>3</sup>), pozostałej części ZSRR (88 mld m<sup>3</sup>) i Kanadzie (42 mld m<sup>3</sup>).

Ogromne nadwyżki gazu ziemnego, jakimi dysponuje Ukraina przesyłane są dalekosiężnymi gazociągami do środkowych i północnych rejonów europejskiej części ZSRR. Mianowicie z głównego ośrodka wydobycia gazu w okręgu karpackim w rejonie Stryja (Daszawa i in.) prowadzą gazociągi przez Kijów do Moskwy oraz przez Mińsk do Wilna i Rygi. Z Daszawy eksportuje się również gaz ziemny do Polski (994 mln m<sup>3</sup> w 1969 r.), głównie do Puław. Podobnie z Szebielinki (w obwodzie charkowskim), głównego złoża okręgu wschodniego i jednego z największych w ZSRR i Europie, prowadzi gazociąg przez Kursk do Moskwy. W obrębie republiki gaz ziemny doprowadzony jest do wszystkich większych miast i ośrodków przemysłowych, przy czym okręg karpacki zaopatruje w gaz Ukrainę zachodnią i prawobrzeżną, a okręg wschodni Ukrainę lewobrzeżną, w tym wielkie okręgi przemysłowo-miejskie Donbasu, Naddnieprzański oraz miasta portowe na południu. Z ogólnego zużycia gazu na Ukrainie 90% zużywa przemysł (w tym hutnictwo — 28%, elektrownie — 20%, przemysł metalowy i maszynowy — 10%, chemiczny i materiałów budowlanych po 5—6%), a 10% gospodarka komunalna i mieszkaniowa. Jak z powyższego wynika z jednej strony niedostateczna jest jeszcze konsumpcja gazu w sferze usług (szczególnie dotyczy to małych miast oraz wsi), z drugiej zaś istnieją jeszcze duże możliwości rozwoju petrochemii.

Bogata baza surowców energetycznych Ukrainy umożliwiła silny rozwój elektroenergetyki.

Tabela 12

Produkcja energii elektrycznej na Ukrainie w latach 1913—1965

Wyszczególnienie	1913	1940	1950	1960	1965
Energia elektr. (mld kWh)	0,5	12,4	14,7	53,9	94,6
w tym z elektrowni wodnych (mld kWh)	—	2,3	2,5	4,0	6,3
%	—	18,5	17,0	7,4	6,7
Prod. energii elektr. na 1 mieszk. (kWh)	15	299	399	1261	2088

Źródła: *Народное хозяйство СССР в 1965 году;*  
*Украинская СССР в цифрах*, Киев 1967.



Większość, bo ponad 90%, energii elektrycznej produkują elektrownie ciepłne. Te z kolei w 80% bazują na węglu kamiennym oraz na gazie ziemnym, a w 20% na węglu brunatnym i ropie naftowej.

Do największych elektrowni ciepłych należą: naddnieprzańska (koło Dniepropietrowska) o mocy 2400 MW, równocześnie największa na świecie elektrownia ciepła, z kolei ługańska (1500 MW), starobieszewska koło Doniecka (1300 MW), zmijewska koło Charkowa (800 MW). Przewaga na Ukrainie wielkich i nowych elektrowni ciepłych sprawia, że wskaźnik zużycia paliwa umownego jest tu stosunkowo niski, mianowicie w 1964 r. wynosił 431 g/kWh (podczas gdy w 1932 r. 854 g).

Większość elektrowni ciepłych skoncentrowana jest w Donbasie, w okręgu naddnieprzańskim (na węglu donieckim oraz miejscowym węglu brunatnym) oraz w Zagłębiu Lwowsko-Wołyńskim (por. mapę rys. 2). Prawie wszystkie i największe elektrownie wodne Ukrainy znajdują się na Dnieprze. Pierwsza dnieprzańska hydroelektrownia powstała w Zaporozżu w 1932 r. (Dnieproges) o mocy 560 MW. Po drugiej wojnie światowej powstała cała kaskada na Dnieprze składająca się obecnie z 6 wielkich elektrowni o łącznej mocy ponad 3000 MW: kachowska (352 MW), Dnieproges (650 MW po odbudowie, w przyszłości będzie rozbudowana do mocy 1400 MW), dnieprodzierżyńska (352 MW), krzemieńczuska (625 MW), kijowska (526 MW) i kaniewska (500 MW, w budowie). Powstanie owej kaskady potężnych hydroelektrowni na Dnieprze umożliwiło rozwój a także rozbudowę na ich bazie szeregu wielkich ośrodków przemysłowych, jak Zaporozże, Dniepropietrowsk, Dnieprodzierżyńsk, Krzemieńczug i in., tworzących obecnie trzon tzw. Naddnieprzańskiego Okręgu Przemysłowego. Szereg mniejszych elektrowni wodnych powstał również na Bohu oraz na rzekach karpackich.

Spośród trzech głównych obszarów koncentracji elektroenergetyki na Ukrainie — donieckiego, naddnieprzańskiego oraz zachodniego (lwowsko-wołyńskiego) pierwsze dwa produkowały w 1964 r. 71% ogółu energii elektrycznej Ukrainy, konsumowały zaś 79% ogólnej produkcji republiki. Mimo tak wielkiej produkcji ogólnej (94,6 mld kWh) Ukraina nie dysponuje większymi nadwyżkami elektroenerгии zużywając ją prawie w całości w obrębie republiki. Toteż brak jest większych powiązań Ukrainy w zakresie elektroenergetyki z sąsiednimi republikami (dostawy energii na zewnątrz lub z zewnątrz stanowią zaledwie 2—3% ogólnej produkcji).

Reasumując charakterystykę przemysłu energetycznego Ukrainy należy stwierdzić, iż posiada ona w sumie dodatni bilans energetyczny. Dysponuje mianowicie poważnymi nadwyżkami węgla kamiennego (ok. 30%) i gazu ziemnego, jest samowystarczalna w zakresie produkcji energii elektrycznej, a odczuwa jedynie niedobór ropy naftowej.

Hutnictwo żelaza powstało na Ukrainie w latach siedemdziesiątych XIX w. (nie licząc kilku wcześniejszych obiektów, które jednak

upadły). Pierwsze huty powstały w Donbasie, na bazie węgla koksującego. Po odkryciu w 1880 r. rud żelaza w Krzywym Rogu powstało też kilka hut nad Dnieprem (w dzisiejszym Dniepropietrowsku i Dnieprodzierżyńsku) na bazie rud krzyworskich oraz dowożonym węglu donieckim (w 1884 r. wybudowano linię kolejową łączącą Donbas z Krzywym Rogiem). Wreszcie pod sam koniec XIX w. powstały huty nad Morzem Azowskim (w obecnym Żdanowie) oraz w Kerczu w oparciu o odkryte na półwyspie rudy żelaza i dowożony węgiel doniecki. Przed pierwszą wojną światową z ogólnej produkcji surowki żelaza na Ukrainie 59% przypadało na okręg doniecki, 31% na naddnieprzański i 10% na okręg nadazowski. W 1913 r. hutnictwo Ukrainy produkowało 2,9 mln t surowki (69% produkcji całej Rosji), 2,4 mln t stali (57%), 4,4 mln t koksu (100%), a wydobycie rud żelaza (w zagłębiu krzyworskim i kerczeńskim) stanowiło 75,4% wydobycia tych rud w Rosji. Ukraina wyprzedziła wtedy najstarszy i wówczas największy okręg hutniczy Rosji, jakim był Ural, i pozostaje do dziś najważniejszym okręgiem hutniczym ZSRR (w 1965 r. jej udział w ogólnoradzieckiej produkcji surowki wynosił 49%, stali 41%, koksu 52%, w wydobyciu rud żelaza 55%).

Tabela 13

Rozwój produkcji hutniczej Ukrainy w okresie 1913—1965 (mln t)

Produkty hutnictwa	1913	1940	1945	1950	1960	1965
Rudy żelaza	6,9	20,2	3,8	21,0	59,1	83,9
surowka	2,9	9,6	1,6	9,2	24,2	32,6
stal	2,4	8,9	1,4	8,4	26,2	37,0
wyroby walcowane	2,1	6,5	1,0	6,9	18,0	26,0
koks	4,4	15,7	3,1	15,0	30,1	35,0

Źródła: *Народное хозяйство СССР в 1965 году;**Украинская ССР в цифрах, Киев 1967.*

Pod względem produkcji stali Ukraina ustępuje jedynie USA, pozostałej części ZSRR i Japonii, wyprzedzając NRF, Wielką Brytanię, Francję itd. Natomiast pod względem produkcji stali na 1 mieszkańca (816 kg w 1965 r.) Ukraina zajmuje drugie miejsce w świecie po Belgii (970 kg).

Tak pomyślny i szybki rozwój hutnictwa żelaza Ukraina zawdzięcza przede wszystkim wyjątkowo korzystnym warunkom surowcowym. Nieliczne są przykłady na świecie występowania w tak obfitych ilościach podstawowych surowców hutniczych — rud żelaza, manganu i węgla koksującego, a równocześnie tak bardzo dogodnie względem siebie położonych (por. rys. 2).

Na Ukrainie znane są obecnie cztery okręgi występowania rud żelaza: dwa eksploatowane już od końca XIX w. — Zagłębie Krzyworskie (81%

ogólnych zasobów Ukrainy) i kerczeńskie (10% zasobów) oraz dwa nowe złoża odkryte po drugiej wojnie światowej — krzemieńczuskie i biełozierskie (na południe od Jeziora Kachowskiego).

Zasoby bilansowe Zagłębia Krzyworoskiego (kat. A+B+C<sub>1</sub>), jednego z największych w świecie, wynosiły w 1965 r. 14 mld t, w tym rud o zawartości ponad 50% Fe, 1,7 mld t, pozostałe to kwarcyty żelaziste o zawartości 33—39% Fe wymagające wzbogacenia. Położenie zagłębia jest wyjątkowo korzystne, mianowicie w odległości 200—400 km na wschód znajduje się węgiel koksujący Donbasu, a 50—70 km na południowy wschód nikopolskie złoża rud manganu. Również w pobliżu występują wapienie (topniki) i surowce ogniotrwałe. Elementy te sprzyjały szybkiemu wzrostowi wydobywania rud żelaza w Krzywym Rogu (1881 — początek eksploatacji, 1913 — 6,3 mln t, 1940 — 18 mln t, 1965 — 76 mln t). W 1965 r. czynne były w zagłębiu 24 kopalnie głębinowe, 6 odkrywkowych oraz 7 zakładów wzbogacania rud produkujących koncentrat o zawartości ponad 60% Fe, który m. in. eksportowany jest do Polski.

Krzemieńczuskie złożo rud żelaza stanowi pod względem geologicznym północne przedłużenie Zagłębia Krzyworoskiego. Typ rud jest podobny, a zbadane zasoby bilansowe wynoszą ponad 1 mld t. W budowie znajduje się kopalnia oraz zakład wzbogacania.

Nowo odkryte złożo biełozierskie (w obwodzie zaporoskim) podobnie jak dwa poprzednie związane jest również z krystalicznym podłożem prekambryjskim. Występują tu rudy wysokiej jakości (64% Fe, z nieznacznymi tylko domieszkami krzemionki, fosforu i siarki), nadające się bezpośrednio jako wsad do pieców martenowskich. Cenne to złożo znajduje się również w stadium zagospodarowania.

Eksploatacja Zagłębia Kerczeńskiego rozpoczęła się w 1895 r. Jego zasoby bilansowe wynoszą 1,75 mld t. W 1965 r. wydobywanie stanowiło 6—7% ogólnego wydobywania rud żelaza Ukrainy, tj. ponad 7 mln t rudy surowej (żelaziak brunatny) o zawartości 30—40% Fe, lub ok. 5 mln t koncentratu. Rudy Kerczu należą do typu fosforowych (0,6—1,1% fosforu) i przerabiane są w większości przez hutę „Azowstal” w Zdanowie, dokąd dostarczane są drogą morską.

Ukraina dysponuje również niezbędnymi w hutnictwie żelaza dużymi zasobami rud manganu. Występują one przede wszystkim w tzw. Zagłębiu Naddnieprzańskim (złoża nikopolskie, inguleckie i tokmackie), jednym z największych w świecie. Złożo nikopolskie, na prawym brzegu Dniepru, eksploatowane jest już od 1886 r. Jego zasoby bilansowe wynoszą ponad 1 mld t wysokoprocentowych rud (ok. 50% Mn). Zasoby pozostałych dwóch złóż, dotąd jeszcze nie eksploatowanych, wynoszą ok. 2 mld t (o zawartości 20—30% Mn).

Wreszcie surowce hutnicze niemetaliczne, jak topniki (wapienie i dolomity) oraz materiały ogniotrwałe (kaolin, magnezyt, gliny ogniotrwałe)

znajdują się na Ukrainie również w dostatecznych ilościach. Występują one głównie na obszarze Donbasu, na Krymie i częściowo w regionie naddnieprzańskim, a więc w sąsiedztwie głównych okręgów hutnictwa.

Bardzo charakterystyczne jest rozmieszczenie hutnictwa żelaza na Ukrainie. Koncentruje się ono w 3 okręgach — donieckim, naddnieprzańskim i nadazowskim (tab. 14 oraz rys. 2).

Tabela 14

## Okręgi hutnicze Ukrainy (1963)

Okręgi	Liczba hut	Wartość prod. hutniczej (%)	Koszt produkcji 1 t surowki (ruble)
Naddnieprzański	12	55,2	27,7—30,6
Doniecki	13	30,3	31,0—32,8
Nadazowski	3	13,2	30,0—34,7
Pozostałe ośrodki	2	1,3	—
Razem	30	100,0	—

Źródło: Л. Корецкий, М. Паламарчук, *op. cit.*

Największymi ośrodkami hutnictwa w najstarszym okręgu donieckim są: Donieck (2 huty), Makiejewka (2), Komunarsk (2), Charcyńsk (2) oraz Jenakijewo, Kramatorsk, Konstantinowka, Ługańsk, Kadijewka.

Okręg hutniczy naddnieprzański rozwinął się w zasadzie w okresie międzywojennym na bazie bliskich rud krzyworoskich, dowożonym węgla donieckim oraz w oparciu o zasoby wodne (których deficyt zaznaczył się w Donbasie) i potencjał hydroenergetyczny Dniepru. Na okręg ten składają się ośrodki: Dniepropietrowsk (5 hut), Dnieprodzierżyńsk (2), Zaporozże (2) oraz Krzywy Róg, Nikopol i Nowomoskowsk.

Zaporozże stanowi klasyczny i rzadki w świecie przykład kompleksu przemysłowego (głównie hutniczego), powstałego na bazie hydroenergii (Dnieprogesu) w latach trzydziestych. W oparciu o tanią energię elektryczną powstał tu zespół zakładów energochłonnych — 2 huty żelaza (w tym jedna produkująca elektrostal), huta żelazostopów, huta aluminium (na dowożonym surowcu). Drugą charakterystyczną cechą przemysłu Zaporozża jest jego kompleksowość (wzajemne wewnętrzne powiązania produkcyjne i technologiczne poszczególnych zakładów). Tak więc z zespołem hut związane są zakłady koksochemiczne i produkcja materiałów ogniotrwałych, na bazie produkowanych tu jakościowych stali i blach powstała fabryka transformatorów dużej mocy, samochodów („Zaporozec”) i inne. W oparciu o ten potężny kompleks przemysłowy rozwinęło się ponad półmilionowe miasto (571 tys. mieszkańców w 1965 r.).

Okręg nadazowski (Żdanow — 2 huty, Kercz) bazuje na rudach półwyspu Kercz i dowożonym węglu donieckim.

W rozwoju hutnictwa Ukrainy zmieniały się wielkość i udział tych trzech okręgów. Mianowicie zgodnie z ogólnoswiatową tendencją, wynikającą ze zmian w proporcji zużycia węgla i rud, w XIX w. huty żelaza koncentrowały się głównie w zagłębiach węglowych (w 1913 r. udział okręgu donieckiego w produkcji surówki wynosił 59% i stali 57%), natomiast obecnie w związku ze zmniejszaniem się jednostkowego zużycia węgla huty lokalizują się w pobliżu złóż rud żelaza. Toteż obecnie okręgi naddnieprzański i nadazowski dają ponad 68% produkcji hutniczej Ukrainy, osiągając równocześnie niższe koszty produkcji od hut położonych w Donbasie (tab. 14).

Hutnictwo metali kolorowych jest na Ukrainie o wiele słabiej rozwinięte z racji ograniczonej w tym zakresie bazy surowcowej. Od końca XIX w. zaczęto eksploatować jedyne wówczas w Rosji złoża rtęci koło Nikitowki (Donbas). W 1933 r. uruchomiono pierwszą i jedyną dotąd na Ukrainie hutę aluminium w Zaporozu, a w Konstantinowce (Donbas) hutę cynku. Zarówno aluminium, jak i cynk produkowane są z dowożonych surowców. W ostatnich latach wykorzystuje się i przerabia niewielkie złoża rud tytanu (region naddnieprzański i okolice Żytomierza), magnezu, cyrkonu i in. (głównie w regionie naddnieprzańskim). Istniejące złoża surowców glinowych (boksyty, alunity, nefeliny), głównie w regionie naddnieprzańskim i nad Morzem Azowskim, mogą być w przyszłości wykorzystane przy zastosowaniu odpowiednich metod wzbogacania i przeróbki.

Przemysł metalowy i maszynowy zatrudnia ok. 1/3 pracowników przemysłu Ukrainy. Historycznie biorąc rozwój tej gałęzi przemysłu na Ukrainie rozpoczął się od produkcji narzędzi i maszyn rolniczych (w latach siedemdziesiątych XIX w.), co odpowiadało ówczesnemu rolnictwu charakterowi tego kraju. W 1912 r. Ukraina partycypowała w 55—60% w produkcji maszyn rolniczych europejskiej części Rosji. Głównymi ośrodkami tego przemysłu były wówczas Biała Cerkiew, Odesa, Charków, Kijów, Nikołajew, Cherson. Później rozwinęła się produkcja parowozów (Charków, Ługańsk) i wagonów (Nikołajew, Kijów). W Nikołajewie uruchomiono też pierwszą stocznię (1895). W Donbasie i regionie naddnieprzańskim powstało kilkadziesiąt zakładów budowy maszyn ciężkich dla górnictwa i hutnictwa. W 1913 r. Ukraina stanowiła największy okręg przemysłu maszynowego w Rosji partycypując w ok. 20% w produkcji tej gałęzi przemysłu. W jego strukturze dominowała produkcja maszyn rolniczych (36,2%) oraz przemysł środków transportu (24,6%).

W okresie po rewolucji przemysł metalowy i maszynowy uległ oczywiście znacznej rozbudowie, przede wszystkim w oparciu o silny rozwój miejscowego hutnictwa żelaza. Na czoło wybija się obecnie przemysł

ciężkich maszyn i urządzeń (ok. 26% wartości produkcji całej gałęzi), głównie dla górnictwa i hutnictwa. Ten wybitnie metalochłonny dział przemysłu koncentruje się głównie w okręgach hutniczych, mianowicie w Donbasie w 60% (Kramatorsk — maszyny hutnicze, Drużkowska i Gorłowska — maszyny górnicze) i w okręgu naddnieprzańskim (w 25%). Kolejną pozycję zajmuje produkcja maszyn rolniczych (13,5%), bardziej zdekoncentrowana na obszarze całej Ukrainy, przemysł elektrotechniczny (13,1%) oraz przemysł samochodowy (7,4%). Największymi ośrodkami przemysłu elektrotechnicznego są Charków (40% produkcji), Zaporże, Bierdiańsk, Kijów, Odessa, Nowa Kachowka, Dniepropietrowsk, Sławiańsk, Lwów. Głównymi ośrodkami przemysłu samochodowego są Lwów (autobusy), Zaporże (małolitrażowy „Zaporozec”), Krzemieńczug (samochody ciężarowe), Kijów (motocykle) i Odessa (karoserie). Z przemysłu środków transportu należy jeszcze wymienić produkcję lokomotyw spalinowych w Ługańsku i Charkowie (97% produkcji ZSRR) oraz wagonów w Krzemieńczugu, Dnieprodzierżyńsku i Żdanowie. Stocznie morskie znajdują się w Nikołajewie i Chersonie, a statki rzeczne produkuje się w Kijowie.

Przemysł precyzyjny skoncentrowany jest głównie w Kijowie i Charkowie, a więc w dwóch najważniejszych ośrodkach myśli naukowo-technicznej Ukrainy.

Przemysł chemiczny Ukrainy ma duże możliwości wszechstronnego rozwoju dzięki bogatej bazie surowcowej oraz odpowiedniemu zapleczu naukowo-technicznemu. Podstawą syntezy organicznej mogą być omówione już obfite zasoby węgla, gazu ziemnego i ropy naftowej. Jednakże dotychczas zaledwie kilka procent wydobycia owych surowców przerabianych jest chemicznie. Jeden z podstawowych surowców chemicznych — siarka występuje na południe od Lwowa (Rozdół), jest to największe złoża w ZSRR. W tym samym obszarze Podkarpacia występują bogate złoża soli potasowych (Kałusz, Stebnik) i soli kamiennej (Drohobycz i Sołotwina na Zakarpaciu). Sól kamienna występuje poza tym w północnej części Donbasu (Sławiańsk, Artiemowsk) oraz łącznie z solami glauberskimi i magnezowymi w limanach wybrzeża czarnomorskiego.

Połowa wartości produkcji przemysłu chemicznego Ukrainy przypada na chemię podstawową (nawozy sztuczne, soda, kwasy, sole). Produkcja ta skoncentrowana jest w 60% w Donbasie i okręgu Naddnieprzańskim, gdzie bazuje na miejscowych surowcach mineralnych (węgiel, sól, wapienie), względnie na produktach ubocznych koksowania węgla czy hutnictwa. Dalsze 30% przemysłu chemii podstawowej przypada na region południowo-zachodni (na bazie siarki, soli kamiennej i potasowej).

Z ogólnej produkcji nawozów sztucznych około 50% przypada na azotowe, około 30% na fosforowe i około 20% na potasowe. Nawozy azotowe produkuje się dotąd głównie w Donbasie (Lisyczańsk, Gorłowska)

Tabela 15

## Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłu chemicznego Ukrainy (tys. t.)

Ważniejsze wyroby	1913	1940	1965	Udział w prod. ZSRR (1965) w %
Nawozy sztuczne	36	1012	7312	23,4
Kwas siarkowy	45	407	1887	22,2
Soda kalcynowana	119	434	851	29,3
„ kaustyczna	40	84	154	.
Włókna chemiczne	—	2	44	10,8
Opony samochodowe (tys. szt.)	—	—	2379	9,0

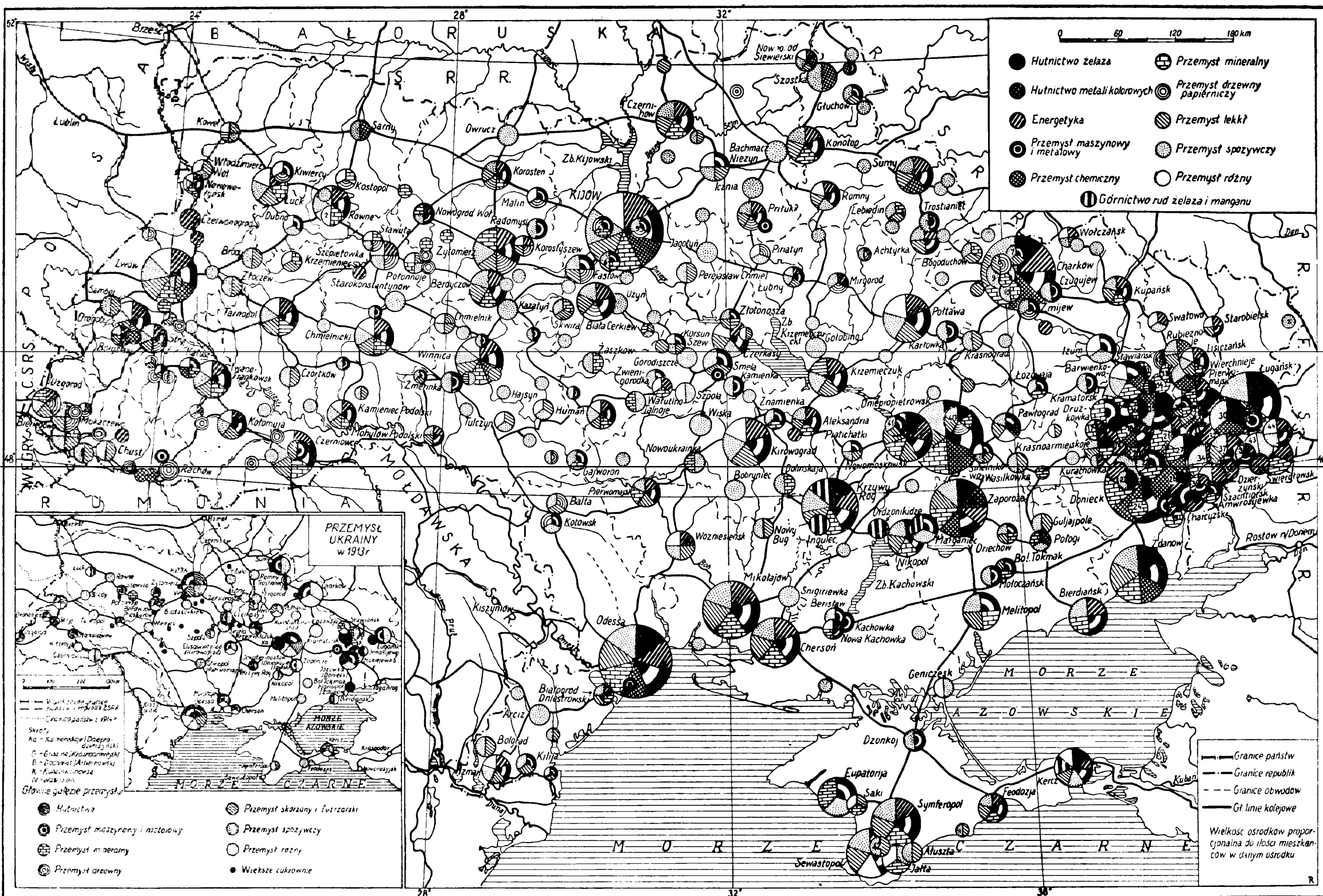
Źródła: *Народное хозяйство СССР в 1965 году;*  
*Украинская ССР в цифрах.*

i w Dniepropietrowsku na bazie gazów koksowniczych. W najbliższym czasie mają powstać nowe zakłady nawozów azotowych w oparciu o gaz ziemny w Czerkasach i Równem. Istnieją też możliwości budowy dalszych zakładów w wielkich ośrodkach hutnictwa i koksochemii, a więc w Donbasie i w okręgu Naddnieprzańskim.

Nawozy fosforowe produkowane są na surowcach dowożonych (głównie z półwyspu Kola), toteż przemysł ten znajduje się w większych ośrodkach produkcji kwasu siarkowego (Konstantinówka w Donbasie, Sumy, Winnica, Odessa). Poza tym nawozy fosforowe produkuje się w Zdanowie z żużla fosforowego huty „Azowstal”. Produkcja nawozów potasowych jest prawie w całości (w 95%) skoncentrowana w ośrodkach wydobywania surowca, a więc w Kałuszu i Stebniku. Ponieważ obecna produkcja tych nawozów zaspokaja zaledwie 20% zapotrzebowania rolnictwa Ukrainy, buduje się dwa nowe zakłady w tych samych ośrodkach.

Produkcja kwasu siarkowego (w wymienionych już ośrodkach — Konstantinowce, Sumach, Winnicy i Odessie) opierała się dotąd głównie na uralskich piritach. W ostatnich latach, po zagospodarowaniu olbrzymiego złoża siarki w Rozdole, udział dowożonych piritów jako surowca maleje (w 1963 r. już 40% kwasu siarkowego produkowano z siarki rodzimej). W Rozdole i Jaworowie powstają nowe zakłady produkcji kwasu siarkowego w oparciu o miejscowe złoża siarki.

Pod względem produkcji sody Ukraina zajmuje czołowe miejsce w ZSRR. Z produkcji własnej (ponad 1 mln t w 1965 r.) tylko 25% zużywane jest na miejscu, a 75% wywozi się poza granice republiki. Przemysł sodowy jest na Ukrainie najstarszym działem przemysłu chemicznego. Reprezentują go obecnie dwie wielkie fabryki w Lisyczańsku i Sławiańsku (powstałe jeszcze w latach osiemdziesiątych XIX w.) w sąsiedztwie złóż soli kamiennej i węgla. Na bazie soli morskich Siwasza powstaje obecnie nowa fabryka sody w pobliżu Krasnoperekopu.



Rys. 3. Przemysł Ukrainy według Atlasu Ukrainiejskiej SRR i Moldawskiej SRR



Przemysł gumowy zlokalizowany jest w Dniepropietrowsku (opony) i Kijowie (artykuły sanitarne), poza tym w Bierdiańsku, Zaporozu, Charkowie i Odessie.

Do stosunkowo słabo rozwiniętych działów przemysłu chemicznego Ukrainy należą petrochemia oraz produkcja tworzyw sztucznych i włókien chemicznych. Włókna sztuczne produkuje się w Kijowie i Czerkasach, syntetyczne w Czernihowie (głównie w oparciu o węglopochodne z Donbasu). W budowie znajduje się kombinat syntezy chemicznej (na gazie ziemnym) w Szabelince.

Przemysł materiałów budowlanych Ukrainy zatrudnia 8% ogółu zatrudnionych w przemyśle. Zajmuje też poważną pozycję w skali ZSRR (17% cementu, 24% szkła okiennego, 25% materiałów ściennych, 70% dachówki). Przemysł ten bazuje przeważnie na surowcach dość powszechnie występujących, toteż jego rozmieszczenie warunkowane jest głównie rozmieszczeniem rynków zbytu, a więc dużych miast i okręgów przemysłowych. Stąd też 54% produkcji tego przemysłu na Ukrainie przypada na region doniecko-naddnieprzański, w tym produkcji cementu — 65%, a wyrobów betonowych i żelbetowych — 58%.

Przemysł szklarski i porcelanowo-fajansowy w prymitywnych formach rozwijał się na Ukrainie już od dawna (produkcja szkła od średniowiecza, porcelany od końca XVIII w.), głównie w zachodniej i prawobrzeżnej Ukrainie. Z 23 istniejących w 1913 r. hut szkła na Ukrainie 9 znajdowało się w b. wschodniej Galicji (okolice Lwowa i Stanisławowa), pozostałe w rejonie Kijowa oraz w Donbasie. Większość z 9 istniejących wówczas fabryk porcelany koncentrowała się na Podolu (Korzec, Kostopol) oraz w rejonie Żytomierza i Czernihowa. Po rewolucji nastąpiła rozbudowa i rekonstrukcja starych zakładów oraz budowa szeregu nowych, m. in. w Donbasie, Chersonie i w rejonie Charkowa. Rozwinęły się też nowe działy produkcji jak szkło i porcelana techniczna.

Przemysł drzewny i papierniczy nie odgrywa większej roli zarówno w skali republiki (6,2% ogółu zatrudnionych w przemyśle), jak i Związku Radzieckiego (10% ogólnozwiązkowej produkcji tej gałęzi). Pozyskanie drewna z własnych lasów (12 mln m<sup>3</sup> w 1964 r.) zaspokaja tylko około 20% zapotrzebowania Ukrainy.

Przemysł drzewny przetwórczy skupia się w ośrodkach położonych w pobliżu obszarów leśnych (Kijów, Lwów, Żytomierz, Użgorod, Czerniowce, Symferopol i in.), jak również w dużych ośrodkach zbytu (Charków, Odessa, Dniepropietrowsk, Zaporozie, Donieck, Ługańsk i in.).

Przemysł celulozowo-papierniczy koncentruje się również głównie w pobliżu obszarów leśnych Karpat i Polesia, równocześnie też zasobnych w wodę. Prawie 90% produkcji papieru i ponad 75% kartonu skupia się w regionie południowo-zachodnim (Żydaczów k. Stryja, Koriukowka k. Czernihowa, Rachów na Zakarpaciu, Malin k. Żytomierza, Kijów).

Poza tym do większych ośrodków tego przemysłu należą jeszcze Dniepropietrowsk, Cherson, Charków.

Produkcja papieru na Ukrainie wzrosła z 28 tys. t w 1913 r. do 166 tys. t w 1965 r., kartonu z 21 tys. t do 263 tys. t.

Przemysł lekki był przed rewolucją na Ukrainie bardzo słabo rozwinięty, a istniejące zakłady nie miały jeszcze charakteru fabrycznego. Zapotrzebowanie Ukrainy na produkty tego przemysłu było pokrywane przywozem z regionu centralnego (Moskwa). W okresie władzy radzieckiej przemysł ten uległ znacznej rozbudowie, nastąpiła też jego koncentracja i rekonstrukcja techniczna.

Przemysł włókienniczy koncentruje się obecnie głównie w Kijowie (wełna, jedwab), Charkowie, Odessie, Lwowie, Czernihowie, Chersonie (bawełna) i Połtawie. Ostatnio przemysł ten rozbudowywany jest w ośrodkach Donbasu, gdzie był dotąd słabo reprezentowany.

Przemysł odzieżowy, ciężący wybitnie do rynków zbytu, skupia się w większych miastach, jednakże głównie w Kijowie i Charkowie (w obu tych miastach koncentrowało się w 1960 r. ok. 33% produkcji tego przemysłu). Obecne tendencje idą w kierunku jego większej dekoncentracji.

Tabela 16

Struktura przemysłu spożywczego Ukrainy w 1963 r.  
(według udziału zatrudnionych)

Działy przemysłu spożywczego	%
Przemysł cukrowniczy	19,7
„ piekarniczy	16,1
„ owocowo-warzywny	10,5
„ mięsny	9,7
„ mleczarski	8,4
„ młynarski	6,0
„ cukierniczy	6,0
„ tłuszczowy	4,4
„ winiarski	3,7
„ rybny	3,5
„ pozostałe	12,0
Razem	100,0

Źródło: *Українська Радянська Соціалістична Республіка*, Київ 1967.

Przemysł skórzany skupia się nadal w tradycyjnych ośrodkach tego przemysłu jak Kijów i Wasilków, Berdyczów, Lwów, Charków i Odessa. Głównymi ośrodkami produkcji obuwia są Kijów (ok. 20% produkcji), Charków, Donieck, Odessa, Połtawa, Lwów.

Przemysł spożywczy jest jedną z charakterystycznych dla Ukrainy gałęzi przemysłu, z udziałem ponad 20% w wartości produkcji przemysłowej republiki. Jest nią również w skali ZSRR partycypując w ogólnozwiązkowej produkcji cukru w 61%, olejów roślinnych w 31%, tłuszczów zwierzęcych w 26%, mięsa w 21%, konserw w 23%, wina gronowego w 26%. Dodać też należy, iż pod względem produkcji cukru (6,7 mln t w 1965 r.) Ukraina zajmuje pierwsze miejsce w świecie.

Przemysł spożywczy Ukrainy bazuje wyłącznie na miejscowych surowcach rolniczych (i pod tym względem należy do gałęzi typowych dla tej republiki, na równi z przemysłem energetycznym i hutniczym), toteż jego rozmieszczenie ma charakter wybitnie rozproszony. Większa jego koncentracja występuje jedynie w dużych ośrodkach konsumpcji, a więc w wielkich miastach i okęgach przemysłowych.

### 3. Specjalizacja przemysłu Ukrainy w obrębie ZSRR

W przemyśle Ukrainy zatrudnionych było w 1965 r. 5015 tys. osób, tj. 18,5% zatrudnionych w przemyśle ZSRR. W ogólnopaństwowym podziale pracy Ukraina stanowi główną bazę energetyczno-metalurgiczną ZSRR, jest najważniejszym rejonem wszechstronnie rozwiniętego przemysłu spożywczego oraz niektórych wyrobów przemysłu chemicznego i maszynowego. Największy udział w ogólnoradzieckiej produkcji ma ukraińskie hutnictwo żelaza (42%), przemysł paliw (21%), przemysł szklarski i porcelanowy (24%) oraz przemysł spożywczy (21%). Udział pozostałych gałęzi jest niższy od udziału w zaludnieniu (20%), w szczególności niedostatecznie w stosunku do istniejących możliwości rozwinięty jest przemysł lekki (11,6%) i maszynowy. Znaczna już obecnie, a większa jeszcze w przyszłości podaż siły roboczej na Ukrainie stwarza możliwości i konieczność silniejszego rozwijania przemysłu przetwórczego, bardziej pracochłonnego. Specjalizację przemysłu Ukrainy w obrębie ZSRR ilustrują w pewnym sensie dane tabeli 17, w której zestawiono ważniejsze produkty przemysłu, których udział w skali ZSRR przekracza 20%, a więc jest wyższy od udziału Ukrainy w zaludnieniu ZSRR. W świetle uwidoczniionych w tabeli 17 „wyrobów specjalizacyjnych” możemy określić Ukrainę jako obszar dysponujący nadwyżkami niektórych surowców energetycznych (węgla i gazu ziemnego) i specjalizujący się w hutnictwie żelaza (w pełnym jego zakresie), w dziedzinie niektórych wyrobów chemii podstawowej (sody, nawozów sztucznych, kwasu siarkowego) oraz szeregu wybitnie metalochłonnych produktów przemysłu maszynowego, wreszcie w zakresie szeregu artykułów przemysłu spożywczego, a w szczególności cukru.

Dodatkowo specjalizację branżową przemysłu Ukrainy na tle struktury branżowej przemysłu ZSRR zilustrują współczynniki lokalizacji

w tabeli 18 (z braku innych danych posłużono się tu strukturą majątku trwałego w przemyśle). Z tabeli tej wynika, iż Ukraina odznacza się w skali ZSRR znaczną koncentracją przemysłu paliw ( $W_{lok} = 1,3$ ), lecz w tym jedynie przemysłu węglowego ( $W_{lok} = 2,5$ ), a następnie hutnictwa żelaza (2,1) oraz przemysłu spożywczego (1,1), w tym głównie cu-

Tabela 17

## Produkty „specjalizacyjne” przemysłu Ukrainy (1965)

Ważniejsze produkty	Udział w produkcji ZSRR (%)
Węgiel	33,6
gaz ziemny	30,4
surówka	49,2
stal	40,6
wyroby walcowane	42,2
rury stalowe	32,0
rudy żelaza	54,7
rudy manganu	ok. 60,0
koks	52,0
nawozy sztuczne	23,4
kwas siarkowy	22,2
soda kalcynowana	39,3
maszyny i urządzenia hutnicze	48,0
maszyny i urządzenia dla przemysłu chemicznego	31,9
lokomotywy spalinowe	96,8
wagony towarowe	46,0
traktory	33,4
koparki	28,9
cegła	21,9
cukier	60,6
mięso	21,1
łuszcze zwierzęce	26,2
łuszcze roślinne	31,5
konserwy	23,5
wino gronowe	27,4

Źródła: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 72—74;

*Украинская ССР в цифрах*, Киев 1967, s. 32.

krowniczego (2,6). Udział pozostałych gałęzi przemysłu jest na Ukrainie niższy niż odpowiednie udziały w przemyśle ZSRR (z wyjątkiem przemysłu szklarskiego i porcelanowego, którego udziały są równe).

Poza tym obliczono z danych tab. 18 współczynnik specjalizacji<sup>2</sup> prze-

<sup>2</sup> Współczynnik specjalizacji  $W_{sp} = \frac{\sum (Ux/U - Zx/Z)}{100}$  (ISARD, 1965). (symbole jak przy  $W_{lok}$ , tab. 18).

Tabela 18

Porównanie struktury branżowej przemysłu Ukrainy i ZSRR w 1965 r.  
(na podstawie udziału wartości środków trwałych)

Gałęzie przemysłu	w % udziału środków trwałych		Współczynnik lokalizacji *)
	ZSRR	Ukraina	
Przemysł ogółem	100,0	100,0	—
Produkcja energii elektrycznej	14,9	10,6	0,7
elektrownie ciepłe	(6,5)	(5,0)	(0,8)
elektrownie wodne	(3,5)	(1,7)	(0,5)
Przemysł paliw	13,9	18,6	1,3
wydobycie ropy naftowej	(4,2)	(0,9)	(0,2)
przeróbka ropy naftowej	(1,9)	(0,4)	(0,2)
wydobycie i produkcja gazu	(0,6)	(0,6)	(1,0)
przemysł węglowy	(6,5)	(16,5)	(2,5)
Hutnictwo żelaza	10,6	22,4	2,1
górnictwo rud żelaza i manganu	(1,9)	(5,5)	(2,9)
Przemysł chemiczny	8,3	6,8	0,8
Przemysł metalowy i maszynowy	19,0	16,9	0,8
Przemysł drzewny i papierniczy	5,6	1,9	0,3
prz. drzewny	(2,0)	(1,2)	(0,6)
prz. celulozowo-papierniczy	(1,2)	(0,4)	(0,3)
Przemysł materiałów budowlan.	6,4	5,7	0,9
Przemysł szklarski i porcelanowy	0,6	0,6	1,0
Przemysł lekki	4,4	2,5	0,6
prz. włókienniczy	(3,0)	(1,4)	(0,5)
prz. odzieżowy	(0,7)	(0,6)	(0,9)
Przemysł spożywczy	9,2	(10,2)	1,1
prz. cukrowniczy	(1,3)	(3,4)	(2,6)

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 150—151.

\*) Współczynnik lokalizacji (ISARD, 1965)  $W_{lok} = \frac{U_x/U}{Z_x/Z}$ ; U = przemysł Ukrainy, Z = przemysł ZSRR, x = dana gałąź przemysłu.

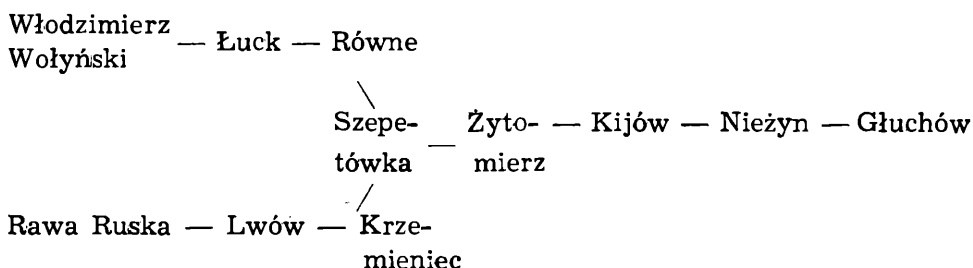
mysłu Ukrainy; wynosi on 0,32, co oznacza duże podobieństwo struktury branżowej przemysłu Ukrainy do struktury przemysłu ZSRR.

### III. Rolnictwo

Warunki naturalne Ukrainy są nader sprzyjające dla rolnictwa. Pod względem ukształtowania pionowego przeważają tereny nizinne i równinne. Klimat jest umiarkowanie kontynentalny, ale łagodniejszy od klimatu obszarów położonych na wschód od Ukrainy, a na południowym Krymie występuje klimat śródziemnomorski. Średnia temperatura stycznia waha się od  $-7^{\circ}$  w części północno-wschodniej do  $+4^{\circ}$  na południowym Krymie; średnia lipca odpowiednio od  $+18^{\circ}$  do  $+24^{\circ}$ . Liczba dni

bezmroźnych wynosi odpowiednio od 230 do 280. Wielkość opadów waha się w granicach od 600 mm na północy do 300 mm na wybrzeżu czarnomorsko-azowskim (z wyjątkiem Karpat i Gór Krymskich, gdzie dochodzi do 1600 względnie do 1200 mm). Południowe obszary Ukrainy (część południowa obwodu zaporoskiego, obwód chersoński, część południowa obwodów nikołajewskiego i odeskiego odczuwają deficyt opadów i wymagają sztucznego nawadniania. Warunki glebowe Ukrainy są wyjątkowo korzystne. Aż 65% powierzchni republiki zajmują czarnoziemy (na południe od linii Łuck — Kijów — Sarny), 5% gleby kasztanowe (na skrajnym południu), 21% zajmują bielice (w części północnej) na resztę przypadają gleby górskie, sołonczaki (na suchych obszarach nadmorskich) i inne.

Ukrainę dzieli się na trzy zasadnicze strefy przyrodnicze, a mianowicie: polesie, lasostep i step, ciągnące się trzema równoleżnikowymi pasami. Północną część Ukrainy zajmuje polesie, ograniczone od północy granicą Ukraińskiej SRR z Białoruską SRR i częściowo z RSFR. Południową granicę polesia wytycza się różnie, zwłaszcza w jej zachodnim odcinku. Jedni prowadzą ją bardziej na północ, zaczynają od Włodzimierza Wołyńskiego, poprzez Łuck i Równe do Szepetówki, inni prowadzą ją bardziej na południe, od Rawy Ruskiej, poprzez Lwów, Krzemieniec również do Szepetówki. Wschodni odcinek południowej granicy polesia od Szepetówki do Głuchowa różni autorzy wytyczają mniej więcej jednakowo. Różnice między przebiegiem południowej granicy polesia według różnych autorów ilustruje poniższy schemat:



Lasostep rozciąga się na południe od polesia; jego południowa granica biegnie linią: Kotowski — Pierwomajsk — Kirowograd — Krzemieniczug — Połtawa — Zmijew-Kupjansk. Na południe od lasostepu ciągnie się step, który dzieli się na część północną, obejmującą Naddnieprze i Donbas, oraz część południową obejmującą tereny przylegające do Morza Czarnego. Niekiedy z lasostepu wyodrębnia się strefę Karpat, traktując ją oddzielnie, niekiedy ujmuje się lasostep łącznie ze strefą Karpat. Różnice w podziale na strefy przyrodnicze i w określaniu ich granic mają istotne znaczenie dla rozważań ekonomicznych, gdyż według tych stref podaje się dane statystyczne i prowadzi się prace badawcze dotyczące rolnictwa.

Sprzyjające warunki klimatyczne i glebowe zostały wykorzystane przez człowieka dla zorganizowania wysoko rozwiniętej i ekonomicznie efektywnej produkcji rolnej. Ukraińskie rolnictwo zajmuje poważne miejsce zarówno w gospodarce samej Ukrainy, jak i w całości gospodarki ZSRR. Jak już zaznaczono w części I niniejszego rozdziału, rolnictwo wytwarza 29,4% dochodu narodowego Ukrainy, podczas gdy w skali całego ZSRR 22%. Produkcja globalna rolnictwa na 1 mieszkańca Ukrainy jest około 23,3% wyższa od produkcji rolnej na 1 mieszkańca ZSRR. Podstawowe wskaźniki charakteryzujące rolnictwo Ukrainy w stosunku do rolnictwa całego ZSRR podaje tabela 19.

Tabela 19

Podstawowe wskaźniki rolnictwa Ukrainy w 1965 r.

Wyszczególnienie	ZSRR	Ukraina	Ukraina w % ZSRR
Ludność mln mieszk.	231,2	45,5	19,6
Ludność wiejska „ „	107,1	21,8	20,4
Terytorium *) mln ha	2 227,2	60,1	2,7
Użytki rolne ogółem mln ha	542,8	42,7	7,9
Grunty orne mln ha	223,4	34,1	15,9
Powierzchnia zasiewów mln ha	209,1	33,8	16,2
Produkcja globalna rolnictwa w cenach 1958 r. mln rb.	55 993	13 645	24,4
Produkcja roślinna w cenach 1958 r. mln rb.	29 759	7 819	26,3
Produkcja zwierzęca w cenach 1958 r. mln rb.	26 234	5 826	22,2
Produkcja globalna rolnictwa w cenach 1965 r. mln rb.	69 100	16 800**)	24,4
Produkcja globalna rolnictwa w cenach 1965 r. na 1 mieszk. rb.	300**)	370**)	123,3

\*) Bez Morza Białego i Azowskiego.

\*\*) Szacunek własny.

Jak widać z tej tabeli, Ukraina obejmuje 16,2% ogólnej powierzchni zasiewów i skupia 20,4% ludności wiejskiej ZSRR, a wytwarza 24,4% produkcji rolnej całego Związku Radzieckiego, przy czym udział ten kształtuje się wyżej w produkcji roślinnej (26,3%) niż zwierzęcej (22,2%).

Wysoki stopień rozwoju produkcji rolnej jest nie tylko wynikiem sprzyjających warunków naturalnych, ale również wysokiego poziomu sił wytwórczych rolnictwa ukraińskiego. Rolnictwo Ukrainy dysponuje dużą ilością nowoczesnych środków produkcji i posiada znaczne zasoby siły roboczej. Wyposażenie ukraińskiego rolnictwa w środki produkcji ilustruje tabela 20.

Tabela 20

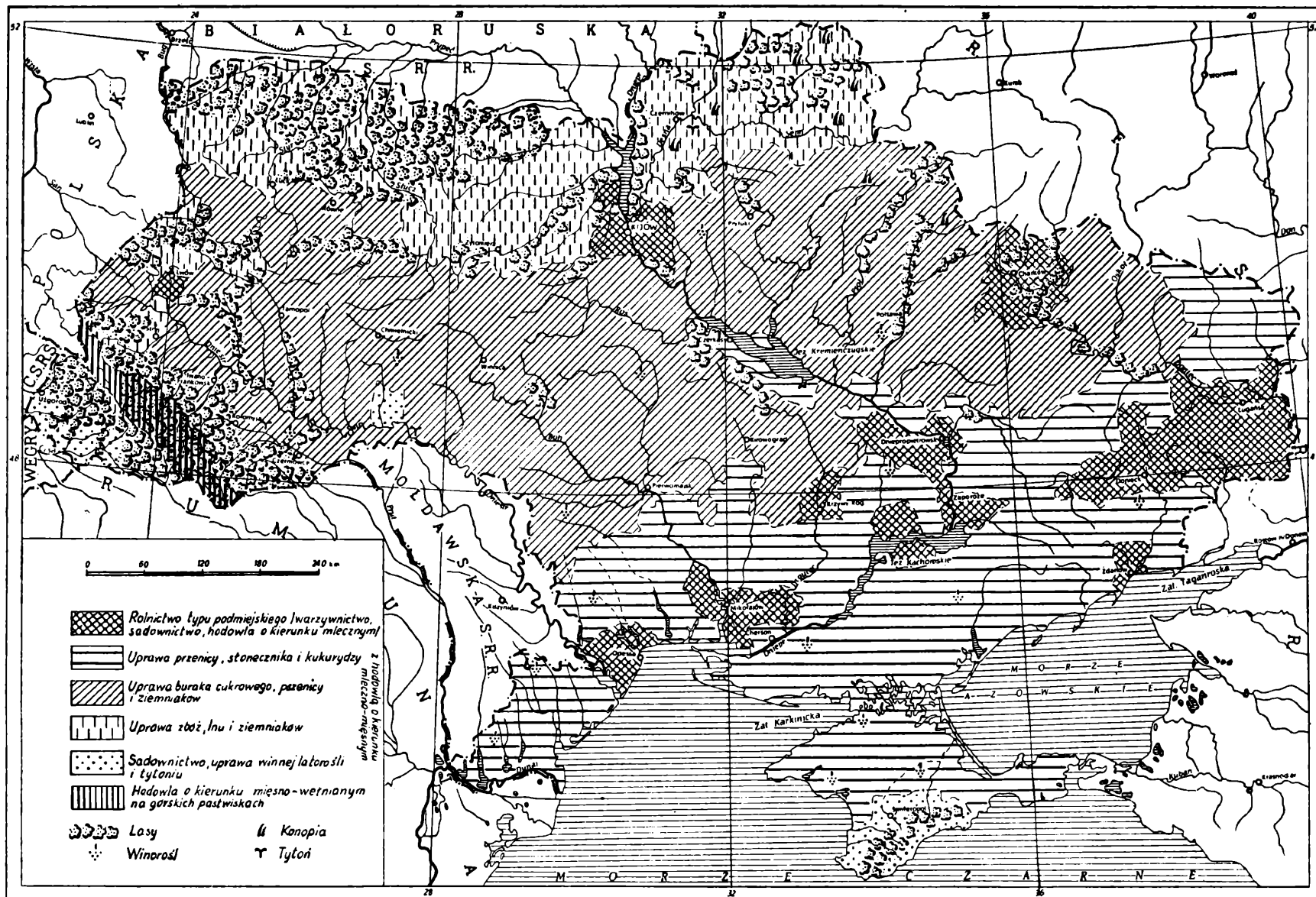
Wypożażenie rolnictwa Ukrainy w środki produkcji  
1965 r.

Wyszczególnienie	ZSRR	Ukraina	Ukraina w % ZSRR
Moc energetyczna rolnictwa w mln KM	236, <sup>6</sup>	40, <sup>3</sup>	17,0
Moc energetyczna w KM na 1 zatrudnionego w rolnictwie	7,7	4,7	61,0
Moc energetyczna w KM na 1 ha zasiewów	100,0	105,0	105,0
Środki trwałe rolnictwa mln rb.	49 535	10 236	20,8
Środki trwałe na 1 ha gruntów ornych w rb.	222,7	302,8	136,6
Traktory: w jednostkach fizycznych			
tyś. szt.	1 613,1	257,0	15,9
w przeliczeniu na 15 KM			
tyś. szt.	3 032,4	451,5	14,9
w przeliczeniu na 15 KM			
na 1000 ha gruntów ornych			
szt.	13,6	13,2	97,6
Kombajny zbożowe tyś. szt.	519,7	56,9	10,9
Kombajny specjalistyczne tyś. szt.	.	93,0	.
Pogłowie zwierząt gospodarskich			
bydło rogате          tyś. szt.	93 436	21 324	22,8
w tym krowy          tyś. szt.	40 140	8 827	22,0
świnie          tyś. szt.	59 576	18 920	31,8
Zwierzęta gospodarskie na 100 ha gruntów ornych			
bydło rogате	41,8	62,5	149,5
w tym krowy	18,0	25,9	143,9
świnie	26,7	55,5	207,9

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 272, 273, 279, 280, 296—298, 370—374.  
*Украинская ССР в цифрах*, s. 84.

Przytoczone dane wskazują, że rolnictwo ukraińskie jest lepiej wyposażone w środki trwałe niż rolnictwo ZSRR ujmowane jako całość. Wartość środków trwałych przypadających na 1 ha gruntów ornych jest na Ukrainie o 36,6% wyższa od średniej ogólnozwiązkowej. Jest to wynikiem zarówno lepszego wyposażenia w urządzenia mechaniczne, jak i przede wszystkim większej ilości zwierząt gospodarskich na 1 ha gruntów ornych. Jeżeli chodzi o urządzenia mechaniczne, to na 100 ha zasiewów przypada 105 KM, wobec 100 KM w skali ZSRR. Jest to różnica niewielka. Wyposażenie w traktory kształtuje się na Ukrainie nawet niżej niż w skali całego ZSRR. Dużą rolę odgrywają natomiast kombajny specjalistyczne. Ze względu na znaczny rozwój kultur technicznych na Ukrainie kombajny specjalistyczne, przystosowane do sprzętu tych zbiorów, stanowią prawie 2/3 parku kombajnów Ukrainy (93 tys. na ogólną





Rys. 4. Rolnictwo Ukrainy według Atlasu ZSRR

liczbę 150 tys.). Znacznie większe różnice między Ukrainą a całym ZSRR występują w zakresie wyposażenia rolnictwa w zwierzęta gospodarskie. Na 100 ha gruntów ornych przypada o 50% więcej bydła i 2 razy więcej świń niż w skali całego ZSRR. Jest to wynikiem dobrze rozwiniętej hodowli, prowadzonej przez kolchozy oraz przez kolchoźników na działkach przyzagrodowych.

Jak już zaznaczono, rolnictwo ukraińskie dysponuje znacznymi zasobami siły roboczej. Ukrainę jako całość charakteryzuje nieco wyższy odsetek ludności wiejskiej (48%) niż cały Związek Radziecki (46%). Podstawowa część tej ludności, bo 13,1 mln na ogólną liczbę 21,8 mln ludności wiejskiej Ukrainy, skupia się w regionie południowo-zachodnim, gdzie ludność ta stanowi 65% ogółu mieszkańców regionu. W pozostałych regionach Ukrainy udział ludności wiejskiej w ogólnej liczbie mieszkańców kształtuje się poniżej wskaźnika ZSRR i wynosi 31% w regionie doniecko-naddnieprzańskim oraz 46% w regionie południowym. Dlatego też, chociaż ogólnorepublikański wskaźnik ludności wiejskiej przypadającej na 100 ha gruntów ornych wynosi 63,9 wobec ogólnozwiązkowego wskaźnika 47,9, to tylko w regionie południowo-zachodnim kształtuje się on wysoko, bo na poziomie 100,9, a więc na poziomie dwukrotnie wyższym od wskaźnika ogólnozwiązkowego; w pozostałych regionach natomiast wskaźnik ten jest niższy od wskaźnika ogólnozwiązkowego i wynosi 41,7 w regionie doniecko-naddnieprzańskim oraz 40,0 w regionie południowym.

Wysoki odsetek ludności wiejskiej jest przyczyną, że wskaźniki zatrudnienia w rolnictwie Ukrainy kształtują się znacznie wyżej od wskaźników ogólnozwiązkowych. Pokazuje to tabela 21.

Tabela 21  
Siła robocza w rolnictwie Ukrainy 1965 r.

Wyszczególnienie	ZSRR	Ukraina	Ukraina w % ZSRR
Pracownicy sowchozów w tyś.	8 600	1 047	12,2
Średnioroczna ilość kolchoźników biorących udział w pracach kolchozów w tyś.	18 629	6 042	32,4
Zatrudnieni w rolnictwie ogółem w tyś.	27 229	7 089	26,0
Zatrudnienie na 100 ha gruntów ornych			
w sowchozach	8,14	15,86	194,8
w kolchozach	16,69	23,48	140,6
w całym rolnictwie	12,19	20,79	170,5
Ludność wiejska w tyś.	107 119	21 801	20,4
Ludność wiejska na 100 ha gruntów ornych	47,9	63,8	133,4

Źródło: Dane w liczbach bezwzględnych — *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 12—25, 436, 438.; wskaźniki — wyliczenie własne.

Ogółem na 100 ha gruntów ornych Ukrainy przypada 20,8 zatrudnionych w rolnictwie, a więc o 70% więcej niż średnio w ZSRR. Charakterystyczne jest to, że różnice między ukraińskim a ogólnozwiązkowym wskaźnikiem zatrudnienia na 100 ha gruntów ornych są znacznie wyższe w sowchozach niż w kołchozach. Wynika to zarówno z większej podaży siły roboczej, opartej na dużym odsetku ludności wiejskiej, jak i z większego popytu na siłę roboczą, jaki zgłaszają sowchozy Ukrainy ze względu na specjalistyczną, pracochłonną produkcję rolną.

Tabela 22

Wskaźniki efektywności rolnictwa Ukrainy 1965 r.

Wyszczególnienie	ZSRR rb.	Ukraina rb.	Ukraina w % ZSRR
Produkcja globalna *) rolnictwa na 1 ha gruntów ornych	309,3	492,7	159,4
Produkcja globalna rolnictwa na 1 rb. środków trwałych	1,39	1,63	117,0
Produkcja globalna rolnictwa na 1 za- trudnionego w rolnictwie	2540,5	2370	93,7

**Źródło:** wyliczenia własne na podstawie danych tabeli 19, 20, 21.

\*) Produkcja globalna rolnictwa w cenach 1965 r.

Sprzyjające warunki naturalne, zastosowanie nowoczesnej techniki oraz znacznej ilości siły roboczej dają określone efekty ekonomiczne rolnictwa ukraińskiego, kształtujące się odmiennie od ogólnych efektów całego rolnictwa ZSRR. Tabela 22 pokazuje, jak kształtuje się produkcja rolna Ukrainy na 1 ha gruntów ornych, na 1 rubel środków trwałych oraz na 1 zatrudnionego, w porównaniu z całym ZSRR. Jak widać, w rolnictwie ukraińskim jest znacznie wyższa wydajność z hektara (prawie o 60%) i wyższa efektywność zastosowanych środków trwałych niż w całym rolnictwie ZSRR. Niższa jest natomiast wydajność pracy. Wydaje się, że taki układ wskaźników efektywności jest prawidłowy; rolnictwo ukraińskie wykorzystuje przede wszystkim urodzajną glebę, która jest dobrem rzadkim, i stosuje metody pozwalające zatrudnić stosunkowo dużą ilość istniejącej siły roboczej.

Ogólnie dobre warunki naturalne Ukrainy, sprzyjające rozwojowi produkcji rolnej, nie są w jednakowym stopniu korzystne dla wszystkich rodzajów upraw. Wskazują na to dane porównawcze plonów z hektara i kosztów produkcji różnych rodzajów upraw na Ukrainie i w całym Związku Radzieckim (tabela 23). Przy porównywaniu plonów z hektara wzięto za podstawę dane dotyczące całego rolnictwa, natomiast przy po-

równaniu kosztów oparto się na kosztach własnych sowchozów ze względu na to, że odzwierciedlają one obiektywne warunki produkcji rolnej w sposób bardziej dokładny niż koszty kolchozów. Przede wszystkim w sowchozach ujednolicone są stawki płac za poszczególne rodzaje prac, podczas gdy w kolchozach wysokość opłaty za daną pracę zależy od wysokości dniówki obrachunkowej, która jest bardzo zróżnicowana w poszczególnych kolchozach. Ponadto poziom mechanizacji sowchozów danego rodzaju jest bardziej wyrównany niż poziom mechanizacji kolchozów. W sowchozach nie ma również nadwyżek siły roboczej, które mogą występować w niektórych kolchozach.

Tabela 23

Plony i koszty produkcji podstawowych upraw roślinnych Ukrainy

Rodzaj uprawy	Plony q/ha średnia 1963—65		Koszty produkcji w sowchozach w rb. za 1 tonę 1965 r.	
	ZSRR	Ukraina	ZSRR	Ukraina
zbożowe	9,7	16,6	66	30
buraki cukrowe	169,0	205,3	27	19
nasiona słonecznika	11,3	13,7	.	.
ziemniaki	99,0	88,7	61	73
warzywa	118,7	107,7	72	67

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 312, 328, 333, 335, 338, 410, 411.

Jak widać z załączonej tabeli, najwyższe plony z hektara w porównaniu z całym ZSRR uzyskuje się na Ukrainie przy uprawach zbożowych, buraka cukrowego i słonecznika, najniższe natomiast przy uprawie ziemniaków i warzyw. Szczególnie niekorzystne warunki dla uprawy ziemniaków występują na stepie ze względu na małe opady. Różnice w plonach odbijają się na kosztach produkcji płodów rolnych. I tak sowchozy Ukrainy wykazują najniższe w całym ZSRR koszty produkcji upraw zbożowych (30 rb za tonę wobec średniej ogólnozwiązkowej 66 rb) oraz jedne z najniższych koszty produkcji buraka cukrowego (19 rb za tonę wobec 27 rb w skali ogólnozwiązkowej). Niższe koszty produkcji buraka cukrowego występują jedynie w sowchozach Kirgizji (17 rb za tonę). Natomiast koszty własne produkcji ziemniaków są w sowchozach Ukrainy znacznie wyższe niż średnio dla ZSRR, a koszty własne produkcji warzyw tylko nieco niższe od średnich ogólnozwiązkowych. Różna efektywność poszczególnych upraw określa w dużej mierze strukturę produkcyjną rolnictwa Ukrainy i jego specjalizację w ramach ogólnozwiązkowego podziału pracy. Odpowiednie dane podane są w tabeli 24.

Tabela 24

## Specjalizacja rolnictwa Ukrainy w 1965 r.

	UKRAINA				Procentowy udział Ukrainy w ogólnozwiązkowej		
	Po- wierzchnia zasie- wów mln ha	Struktura zasiewów w %%	Produk- cja mln ton	Skup mln ton	po- wierzchni zasiewów	produkcji	skupie
	danego produktu						
<b>Produkcja roślinna</b>	33,8	100	.	.	16,2	26,3	.
zbożowe	16,5	48,8	12,0	10,3	12,9	26,1	28,5
techniczne	4,2	12,6	.	.	27,7	.	.
w tym							
buraki cukrowe	1,9	5,5	43,8	41,2	48,0	60,6	61,0
nasiona słonecz- nika	1,8	5,3	2,6	1,8	36,3	48,3	45,4
ziemniaki	2,1	6,3	18,2	1,6	24,4	20,5	16,3
warzywa	0,5	1,4	5,4	2,7	33,1	30,3	34,7
paszowe	10,3	30,5	.	.	18,5	.	.
inne	0,2	0,4	.	.	.	.	.
<b>Produkcja zwierzęca</b>							
mięso	—	—	2,2	1,8	—	22,3	19,8
mleko	—	—	16,6	9,2	—	22,9	23,7
jaja mld szt.	—	—	6,9	2,6	—	23,9	24,5
włna	—	—	00,2	00,2	—	6,2	6,3

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 73—76, 295, 302—307, 312, 333, 335, 341, 344—347, 377, 386.

*Украинская СССР в цифрах*, Киев 1967, s. 88—89.

Znaczną część, bo ponad 1/8, powierzchni zasiewów Ukrainy zajmują uprawy techniczne; zajęty pod nie areal stanowi 2,7% arealu upraw technicznych całego ZSRR. Wśród upraw technicznych Ukrainy decydującą rolę odgrywają buraki cukrowe i słoneczniki, które zajmują 85% powierzchni upraw technicznych Ukrainy. Ukraina wytwarza 60% produkcji buraków cukrowych i 48% produkcji nasion słonecznika ZSRR.

Uprawy buraków cukrowych znajdują się przede wszystkim w strefie lasostepu, gdzie są po temu najkorzystniejsze warunki. W 1965 r. średnie plony buraków cukrowych w strefie lasostepu wynosiły 208 q/ha, podczas gdy w stepie 175 q/ha, a na polesiu 191 q/ha. W 1965 r. udział dochodów z uprawy buraka cukrowego w ogólnej sumie dochodów kolchozów lasostepu z produkcji roślinnej wynosił prawie 50%, przy bardzo nieznacznym zróżnicowaniu tych dochodów między kolchozami (od 45,6—57,7%).

Uprawa słonecznika odbywa się natomiast w strefie stepu. Wytwarza się tam 90% produkcji nasion słonecznika w republice.

Ważne miejsce wśród roślin przemysłowych Ukrainy zajmują len

i konopie. Len uprawia się przede wszystkim na polesiu, a ponadto częściowo w strefie Karpat i w zachodniej części lasostepu. Konopie uprawia się w różnych częściach Ukrainy, przede wszystkim w zachodnich obwodach stepu (obwód dniepropietrowski, odeski), także w różnych obwodach lasostepu (w zachodniej części — w obwodzie tarnopolskim, w środkowej — w czerkaskim oraz w północno-wschodniej — w obwodzie czernihowskim, sumskim i połtawskim).

Inne rośliny przemysłowe uprawiane na Ukrainie to:

chmiel, którego plantacje znajdują się na prawobrzeżnej Ukrainie zarówno w obwodach polesia jak i lasostepu;

tytoń, uprawiany jest na południu, a więc w obwodzie krymskim, zakarpackim, tarnopolskim, chmielnickim, iwano-frankowskim i winnickim;

machorka — uprawia się ją w północno-wschodniej części lasostepu, w obwodach: czernihowskim, połtawskim, sumskim i czerkaskim;

rośliny lekarskie i aromatyczne są uprawiane w zależności od rodzaju w różnych częściach Ukrainy, przede wszystkim w południowo-zachodniej części stepu (obwody dniepropietrowski, kirowogradzki, krymski, nikołajewski, odeski), oraz w obwodach lasostepu (obwody: chmielnicki, czerkaski, czerniowicki, kijowski, połtawski, żytomierski).

Rośliny zbożowe. Największą część powierzchni zasiewów zajmują uprawy zbożowe. W latach 1950—1960 zmniejszono znacznie areal upraw zbożowych, z 20 mln ha do 13,7 mln ha. Szczególnie intensywnie przebiegał proces zmniejszenia upraw zbożowych na rzecz pastewnych w latach 1958—1960. W tych dwóch latach zmniejszono w ZSRR ogólną powierzchnię upraw zbożowych ze 121,5 mln ha do 115,6 mln ha, a więc o 4,9 mln, z czego 2,6 mln ha przypadło na Ukrainę, gdzie właśnie najlepiej opłaca się uprawiać zboże. Był to poważny błąd w polityce rolnej, który został skrytykowany na marcowym (1965 r.) Plenum KC KPZR. Jeszcze przed Plenum zaczęto na powrót zwiększać areal upraw zbożowych, tak że w 1965 r. przekroczył on poziom 1958 r. osiągając 16,5 mln ha. Planuje się dalszy wzrost upraw zbożowych i objęcie nimi 54% powierzchni zasiewów. Wśród zbóż naczelne miejsce zajmuje pszenica ozima, uprawiana przede wszystkim w strefie stepu i lasostepu, a ostatnio również w niektórych okolicach polesia. Do uprawy pszenicy przywiązuje się dużą wagę, zwiększając jej areal i zastępując nią inne, mniej szlachetne gatunki zbóż. Oprócz pszenicy uprawia się na Ukrainie znaczne ilości gryki, jęczmienia i prosa. W obwodach południowego stepu uprawia się znaczne ilości kukurydzy. Produkcja roślin zbożowych Ukrainy ma wielkie znaczenie ogólnozwiązkowe. Jak widać z tabeli 24, uprawy zbożowe Ukrainy zajmują 12,9% całego areалу upraw zbożowych ZSRR, natomiast Ukraina dostarcza 28,5% skupu zbóż, a więc przeszło dwa razy więcej niż wynosi jej udział w areale upraw zbożowych.

**Z i e m n i a k i.** Ukraina posiada prawie 25% ogólnozwiązkowego are-  
ału ziemniaków, wytwarza jednak niewiele ponad 20% ich całej pro-  
dukcji w ZSRR. Wynika to z nie sprzyjających na ogół uprawie ziem-  
niaka warunków klimatycznych Ukrainy. Ziemniaki uprawia się przede  
wszystkim na poleniu. Niski udział Ukrainy w skupie ziemniaków tłu-  
maczy się przeznaczeniem ich w pierwszym rzędzie na potrzeby hodowli  
świń.

**W a r z y w a.** Ukraina jest ważnym producentem warzyw; również  
ich udział w ogólnozwiązkowym skupie kształtuje się wysoko. Ma to  
duże znaczenie ze względu na to, że produkcja warzyw skupia się  
w znacznej części w wysoko uprzemysłowionym regionie doniecko-nad-  
dnieprzańskim (położonym częściowo w strefie stepu, a częściowo laso-  
stepu), gdzie jest duże zapotrzebowanie na warzywa.

**O w o c e i w i n o g r o n a.** W gospodarce Ukrainy ważne miejsce  
zajmują winnice i sady. Uprawy winnej latorośli znajdują się w połud-  
niowej części stepu, w obwodach położonych nad Morzem Czarnym (krym-  
ski, chersoński, nikołajewski, odeski, zaporoski) oraz w obwodzie zakar-  
packim. Sadownictwo na wielką skalę rozwija się w szeregu obwodów  
stepu (dniepropietrowski, krymski, zaporoski) i lasostepu (obwody: chmiel-  
nicki, winnicki, kijowski, połtawski) oraz w strefie Karpat.

**H o d o w l a z w i e r z ą t g o s p o d a r s k i c h.** Jak już zaznaczono,  
na Ukrainie jest dobrze rozwinięta hodowla; ilość zwierząt gospodarskich  
na 100 ha gruntów ornych jest znacznie większa niż w skali całego ZSRR.  
Hodowla jest mniej więcej równomiernie rozwinięta w różnych strefach  
i regionach Ukrainy; różnice w ilości zwierząt gospodarskich na 100 ha  
gruntów ornych oraz w strukturze dochodów kołchozów z różnych ro-  
dzajów produkcji zwierzęcej nie są duże. Na terenie całej Ukrainy ho-  
dowla ma ukierunkowanie mięsno-mleczne. Największą ilość bydła ro-  
gatego i świń na 100 ha gruntów ornych wykazuje region południowo-  
zachodni obejmujący całe polesie, strefę Karpat i znaczną część laso-  
stepu. Natomiast w południowym stepie, gdzie wskaźniki hodowli bydła  
rogatego i świń kształtują się najniżej, rozwinięta jest znacznie hodowla  
owiec.

Stosunki produkcji w rolnictwie ukraińskim kształtują się nieco od-  
miennie w porównaniu z innymi terenami ZSRR. Inaczej kształtuje się  
podział ziemi między kołchozy i sowchozy, większy jest też stosunkowo  
obszar działek przyzagrodowych.

W skali całego ZSRR do sowchozów należy około połowa ziemi; ich  
udział w ogólnej powierzchni użytków rolnych wynosi 57,4%, a w po-  
wierzchni gruntów ornych 47,3%. Druga połowa ziemi należy do koł-  
chozów, które (wraz z działkami przyzagrodowymi) posiadają 42,1% użyt-  
ków rolnych, a jeżeli chodzi o grunty orne, to ich udział wynosi 51,8%.  
Na Ukrainie zdecydowaną przewagę tak pod względem ilości użytków  
rolnych, jak i gruntów ornych mają kołchozy, obejmując prawie 80%

zarówno użytków rolnych, jak i gruntów ornych. Najwyżej kształtuje się ten udział w regionie południowo-zachodnim, gdzie kołchozy posiadają prawie 90% ziemi, najniżej w regionie południowym, gdzie jednak kołchozy posiadają prawie 2/3 ziemi.

Tabela 25

Podział gruntów ornych między użytkowników w 1965 r. w %

	Ogółem	Kołchozy			Sowchozy	Działki pracownicze
		Ogółem	grunty uspołecz.	działki przyzagrodowe		
ZSRR	100	51,8	49,9	1,9	47,3	0,9
Ukraina	100	79,5	74,2	5,3	19,4	1,1
region doniecko-naddnieprzański	100	77,1	73,6	3,5	22,2	0,7
region południowo-zachodni	100	89,2	81,5	7,7	9,2	1,6
region południowy	100	65,7	62,7	3,0	34,3	.

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 279, 280.

Na Ukrainie istnieje 9441 kołchozów (arteli rolnych), które skupiają 5421 tys. zagród. Większość, bo 5700 kołchozów, znajduje się w regionie południowo-zachodnim, w regionie tym skupia się też ponad połowa siły roboczej kołchozów. Uspołeczniiona powierzchnia zasiewów przypadająca na 1 kołchoz Ukrainy jest nieco mniejsza niż w skali całego ZSRR i wynosi 2652 ha wobec średniej dla ZSRR 2846 ha. Duże są natomiast różnice pomiędzy poszczególnymi regionami Ukrainy. W regionie południowym na 1 kołchoz przypada 4112 ha powierzchni zasiewów, w regionie doniecko-naddnieprzańskim 3340 ha, a w regionie południowo-zachodnim tylko 1854 ha.

Sowchozów jest na Ukrainie 1343, zajmują one około 20% ziemi. Średnio na 1 sowchoz przypada 4200 ha zasiewów wobec średniej dla całego ZSRR wynoszącej prawie 10 tys. ha. Jak już zaznaczono, sowchozy Ukrainy są prawie dwa razy lepiej wyposażone w siłę roboczą niż sowchozy w całym ZSRR.

Drugą cechą rolnictwa Ukrainy jest stosunkowo większy obszar powierzchni zajmowanej przez działki przyzagrodowe. W skali całego ZSRR działki przyzagrodowe zajmują 1,9% gruntów ornych, podczas gdy na Ukrainie 5,3%, a w regionie południowo-zachodnim 7,7%. W 1964 r. a więc jeszcze przed zniesieniem szeregu ograniczeń krępujących rozwój produkcji na działkach przyzagrodowych, ich udział w produkcji globalnej rolnictwa Ukrainy wynosił 30%, a w produkcji zwierzęcej 51,7%.



Jeżeli chodzi o produkcję roślinną, to najwyższej kształtował się udział działek przyzagrodowych w produkcji ziemniaków (61,5%), owoców i jagód (58,5%) oraz warzyw (30,4%).

#### IV. Transport i powiązania Ukrainy z innymi Republikami

Prawidłowe funkcjonowanie gospodarki wymaga odpowiednio rozwiniętej sieci komunikacyjnej. Na Ukrainie znaczenie transportu jest szczególnie duże, gdyż graniczy ona z czterema państwami — członkami RWPG (Polska, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia), oraz przylega do Morza Czarnego, więc jej sieć komunikacyjna służy nie tylko potrzebom wewnętrznym gospodarki radzieckiej, ale również jest wykorzystywana do przewozów międzypaństwowych. Na sieć komunikacyjną Ukrainy składają się koleje, drogi kołowe, drogi wodne, porty, rurociągi, lotniska.

Sieć kolejowa Ukrainy jest stosunkowo dobrze rozwinięta, długość jej wynosi 21,7 tys. km. Ukraina należy do republik związkowych o najgęstszej sieci kolejowej w skali ZSRR. Gęstość sieci kolejowej Ukrainy wynosi 36 km/1000 km<sup>2</sup>, wobec ogólnozwiązkowej 5,9 km/1000 km<sup>2</sup>. Gęstszą od Ukrainy sieć kolejową ma Łotwa (42 km/1000 km<sup>2</sup>). Zbliżone, ale nieco niższe wskaźniki mają: Litwa i Estonia (31 km/1000 km<sup>2</sup>) oraz Mołdawia (30 km/1000 km<sup>2</sup>). Znaczna część linii kolejowych jest zelektryfikowana; ponad 80% ładunków przewozi się za pomocą trakcji elektrycznej i spalinowej. Przez Ukrainę przebiegają następujące najważniejsze magistrale kolejowe: Moskwa — Donbas, Moskwa — Charków — Sewastopol, Moskwa — Kijów, Charków — Donbas — Rostów nad Donem, Krzywy Róg — Donbas, Kijów — Odessa, Kijów — Lwów, Charków — Dniepropietrowsk — Cherson.

Ogólna długość dróg kołowych Ukrainy wynosi 236,1 tys. km, w tym 67,2 tys. km dróg o nawierzchni ulepszonej, co stanowi 393 km/1000 km<sup>2</sup> dla wszystkich dróg kołowych i 111,8 km/1000 km<sup>2</sup> dla dróg o nawierzchni ulepszonej. Odpowiednie wskaźniki dla całego ZSRR wynoszą: 61,2 km i 17 km na 1000 km<sup>2</sup>. Pod względem gęstości sieci dróg o nawierzchni ulepszonej Ukraina znajduje się na 8 miejscu wśród republik związkowych. Wyprzedzają ją republiki nadbałtyckie (np. w Estonii gęstość dróg o nawierzchni ulepszonej wynosi 358 km/1000 km<sup>2</sup>), republiki zakaukaskie (np. wskaźnik Gruzji — 211 km/1000 km<sup>2</sup>) i Mołdawia (160,2 km/1000 km<sup>2</sup>). Niższe od Ukrainy wskaźniki mają: Białoruś (89,6 km/1000 km<sup>2</sup>), republiki środkowoazjatyckie (od 4,9 do 42,3 km/1000 km<sup>2</sup>), RSFR (9,8 km/1000 km<sup>2</sup>) i Kazachstan (8,8 km/1000 km<sup>2</sup>).

Najważniejsze autostrady przebiegające przez Ukrainę to: Moskwa — Charków — Symferopol, Moskwa — Kijów, Leningrad — Kijów — Odessa, Kijów — Charków — Rostów nad Donem.

Drogi wodne Ukrainy stanowią 3,4% dróg wodnych ZSRR. Najważniejsze drogi wodne Ukrainy to: (w nawiasach podano długość odcinków żeglownych) Dniepr (1100 km), Desna (520 km), Dniestr (490 km), Dunaj (200 km), ponadto Południowy Bug (Boh), Inguł, Ingulec, Prypeć.

Szczególnie ważne znaczenie zarówno dla samej Ukrainy, jak i dla całego ZSRR mają jej porty, położone nad Morzem Czarnym, Azowskim i na Dunaju. Najważniejszym portem czarnomorskim jest Odessa (jest to równocześnie największy port morski ZSRR); inne porty Morza Czarnego to Nikołajew, Cherson, Teodozja, Ewpatoria, Sewastopol, Kercz. Nad Morzem Azowskim leżą porty: Żdanow, Bierdiańsk, Geniczewsk. Do morskich portów zalicza się również porty na Dunaju: Izmańl, Kilia, Reni, Wiłkowo. Przez te porty dokonuje się zarówno obrót międzynarodowy, jak i obrót wewnętrzny ZSRR i samej Ukrainy. Międzyrepublikański obrót wewnętrzny ZSRR dokonuje się między portami Ukrainy a portami Północnego Kaukazu i Gruzji. Jeżeli chodzi o morskie obroty wewnątrzrepublikańskie, to bardzo duże znaczenie mają morskie przewozy rudy żelaza z Kerczu do Żdanowa („Azowstal”).

Coraz większą rolę w gospodarce ZSRR, w tym również i Ukrainy, odgrywa transport rurociągowy. Z Ukrainy bierze początek szereg magistralnych rurociągów gazowych, rozprowadzających gaz ziemny ze złóż w Daszawie i Szebielince do różnych miast ZSRR i do Polski (por. część II niniejszego rozdziału). Rozbudowana jest również sieć lokalnych rurociągów gazowych i odgałęzień rurociągów magistralnych. W sumie w 1965 r. długość rurociągów gazowych na Ukrainie wynosiła ponad 7 tys. km. Rurociągi naftowe są przeważnie krótkie, o lokalnym znaczeniu. Duży rurociąg naftowy doprowadza ropę naftową z Północnego Kaukazu do Donbasu. Przez Ukrainę przebiega 680 km południowej odnogi rurociągu naftowego „Przyjaźń”, doprowadzającego ropę naftową z okolic Kujbyszewa do Czechosłowacji i Węgier.

W związku z szybkim rozwojem transportu lotniczego zbudowano w wielu miastach obwodowych Ukrainy lotniska pasażerskie, a pod Kijowem wielki port lotniczy w Boryspolu.

Badanie udziału poszczególnych rodzajów transportu w ogólnej sumie przewozów Ukrainy natrafia na szereg istotnych trudności. Przede wszystkim ogromna ilość przewozów przypada na transport morski, który trudno nazwać transportem Ukrainy. Druga trudność to brak (i chyba niemożność obliczenia) danych dotyczących wielkości transportu lotniczego i rurociągowego w skali republiki. Dlatego też w tabeli 26 podano tylko udział Ukrainy w przewozach poszczególnymi rodzajami transportu (z wyjątkiem transportu lotniczego i rurociągowego), nie podano natomiast udziału Ukrainy w ogólnej sumie przewozów ZSRR. Strukturę przewozów różnymi rodzajami transportu obliczono przyjmując za 100 nie całość przewozów, lecz tylko przewozy kolejowe, rzeczne i samochodowe.

Tabela 26

Przewozy ładunków według rodzajów transportu w 1965 r.  
mln ton — km

Rodzaj transportu	ZSRR	Ukraina	Ukraina w % ZSRR
kolejowy	1950,2	300,8	15,4
rzeczny	133,9	4,6	3,3
samochodowy	143,1	27,4	19,2
morski	388,8	258,2	66,4
rurociagowy	146,7		
powietrzny	1,34		

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 457.

*Украинская СССР в цифрах*; Киев 1967, s. 117.

Tabela 27

Struktura przewozów  
(przewozy transportem kolejowym, rzeczny i samochodowym = 100)  
w 1965 r.

rodzaj transportu	ZSRR	Ukraina
przewozy ogółem w tono-km	100	100
„ kolejowe	87,6	90,4
„ rzeczne	6,0	1,4
„ samochodowe	6,4	8,2

Obliczono na podstawie tabeli 26.

Najwyżej kształtuje się udział Ukrainy w ogólnozwiązkowych przewozach morskich. Statki zawijające do portów Ukrainy wykonują prawie 2/3 całości przewozów morskich ZSRR.

Stosunkowo nisko kształtuje się natomiast udział Ukrainy w ogólnozwiązkowych przewozach innymi rodzajami transportu. Szacując produkt globalny Ukrainy na 19—20% produktu globalnego ZSRR, można stwierdzić, że jedynie udział przewozów samochodowych Ukrainy w ogólnozwiązkowych przewozach samochodowych kształtuje się na tym poziomie, udział transportu kolejowego i rzeczny kształtuje się znacznie poniżej tego odsetka, mimo że produkcja Ukrainy jest stosunkowo obfita i ciężka (węgiel, wyroby hutnicze, buraki cukrowe). Niskie wskaźniki udziału przewozów Ukrainy w ogólnozwiązkowych przewozach są wynikiem racjonalnych powiązań między dostawcami a odbiorcami, a w związku z tym stosunkowo niewielkich odległości przewozów. Ujawnia się to przy przejściu od porównania przewiezionych tonokilo-

metrów z ilością przewiezionych ton. Udział Ukrainy w ogólnozwiązkowych przewozach samochodowych (tonokilometry) kształtuje się na poziomie 19,2%, natomiast jej udział w ilości przewiezionych samochodami ton — na poziomie 22%. W transporcie kolejowym udział Ukrainy w sumie ogólnozwiązkowych przewozów (tonokilometry) kształtuje się na poziomie 15,4%, natomiast udział tonażu załadowanych i wyładowanych na Ukrainie ładunków kolejowych wynosi 27% całości tonażu załadowanych i wyładowanych w ZSRR ładunków kolejowych. Jak z tego widać, tonaż przewiezionych ładunków jest znacznie wyższy niż udział produktu globalnego Ukrainy w produkcie globalnym ZSRR.

Struktura przewozów różnymi rodzajami transportu (przy przyjęciu na 100 sumy przewozów transportem kolejowym, rzeczny i samochodowy) kształtuje się na Ukrainie nieco odmiennie niż w skali całego ZSRR. Większy jest udział przewozów kolejowych i samochodowych, mniejszy natomiast udział przewozów transportem rzeczny.

Ruch pasażerski jest na Ukrainie mniejszy niż średnio w całym ZSRR. Pasażerowie przewiezieni kolejami Ukrainy (podział przewiezionych pasażerów między republiki został dokonany według miejsca wsiadania) stanowią 14,9% pasażerów przewiezionych kolejami ZSRR, a pasażerowie przewiezieni autobusami 15,5% ogółu pasażerów autobusów w ZSRR. Oba te odsetki kształtują się znacznie poniżej odsetka mieszkańców Ukrainy w ogólnej ilości mieszkańców ZSRR, który wynosi 19,6%.

Przy badaniu powiązań Ukrainy z innymi republikami związkowymi duże znaczenie ma bilans przewozów towarowych, obejmujący tonaż ładunków przywiezionych do republiki i wywiezionych z republiki transportem kolejowym, morskim i rzeczny. Pewne wątpliwości może budzić nieuwzględnienie w tym bilansie transportu rurociągowego, który przemieszcza coraz większe ilości ładunków, ale jak dotąd udział jego w ogólnej sumie przewozów jest stosunkowo niewielki. Transport lotniczy nie ma dla tonażu przewozów praktycznie żadnego znaczenia, natomiast transport samochodowy dokonuje w zasadzie przewozów wewnątrzrepublikańskich, a więc nie ma wpływu na bilans przywozu i wywozu republiki. Dla Ukrainy tonażowy bilans przywozu i wywozu ładunków jest dodatni. W 1965 r. przywieziono do republiki 103 mln ton ładunków, a wywieziono 132 mln ton, a więc wywieziono o 29 mln ton ładunków więcej niż przywieziono. Ta nadwyżka wywozu nad przywozem tłumaczy się strukturą obrotów Ukrainy z innymi republikami; z Ukrainy wywozi się artykuły ciężkie, a przywozi wyroby lżejsze. Tego rodzaju dodatni bilans miały w 1965 r. jeszcze RSFRR, Kazachstan, Azerbejdżan i Turkmenia.

Ukraina dostarcza innym republikom związkowym w dużych ilościach węgiel, wyroby walcowane, koks, cukier, zboże, nawozy sztuczne, cement, wyroby przemysłu spożywczego i maszynowego. Główne artykuły przywożone na Ukrainę z innych republik to (w nawiasach podano region,

z którego przywozi się dany artykuł; poza Kazachstanem są to wszystko regiony RSFRR):

nafta i produkty naftowe (region nadwołżański, północno-kaukaski);  
 drewno (region północno-zachodni, wołgo-wiacki, Ural);  
 piryty (Ural);  
 maszyny rolnicze (region nadwołżański, północno-kaukaski, zachodnio-syberyjski);  
 samochody (region wołgo-wiacki, Ural);  
 metale kolorowe (Kazachstan);  
 meble (region północno-kaukaski);  
 metale żelazne, rury (Ural);  
 maszyny, tkaniny, artykuły użytku kulturalnego i gospodarstwa domowego (region centralny).

Podstawowym „dostawcą” Ukrainy jest RSFRR, z której pochodzi 88,6% przywożonych na Ukrainę ładunków. Udział pozostałych republik w przywozie Ukrainy jest nieznaczny. Również i wywóz z Ukrainy kieruje się przede wszystkim do RSFRR, jednak udział RSFRR w wywozie Ukrainy jest znacznie niższy niż w przywozie i wynosi 61,1%. Dużo wywozi się do Białorusi (15% wywozu) i do republik nadbałtyckich (11,1% wywozu). Stosunkowo dosyć duży udział w wywozie Ukrainy ma też sąsiednia Mołdawia (5,4%) oraz republiki zakaukaskie (4,7%). Udział pozostałych republik jest nieznaczny.

## V. Regiony ekonomiczne Ukrainy

Ukraina dzieli się na trzy wielkie regiony ekonomiczne, które są zarazem wielkimi regionami ekonomicznymi ZSRR. Ze względu na ogromny obszar kraju, problemy regionalizacji ekonomicznej miały w ZSRR bardzo istotne znaczenie od samego początku planowania gospodarki socjalistycznej. W różnych okresach stosowano różne podziały regionalne, wreszcie w 1938 r. wykształcił się podział ZSRR na 13 wielkich regionów ekonomicznych. Podział ten utrzymał się do początku lat sześćdziesiątych. Jeden z tych 13 regionów obejmował całą Ukrainę, a po drugiej wojnie światowej również i Mołdawię. W latach 1960—1961 zwiększono liczbę wielkich regionów ekonomicznych teoretycznie do 17, a praktycznie do 19, gdyż dwie republiki związkowe (Białoruś i Mołdawia) nie weszły w skład żadnego wielkiego regionu ekonomicznego i stanowiły odrębne jednostki gospodarcze. Ukrainę podzielono na trzy wielkie regiony ekonomiczne, a mianowicie:

— doniecko-naddnieprzański, 220,5 tys. km<sup>2</sup>, 19,5 mln mieszkańców, obejmuje obwody: charkowski, dniepropietrowski, doniecki, kirowogradzki, ługański, połtawski, sumski, zaporoski;

— południowo-zachodni, 269,8 tys. km<sup>2</sup>, 20,2 mln mieszkańców, obejmuje obwody: chmielnicki, czerkaski, czernihowski, czerniowicki, iwano-frankowski (dawniej stanisławowski), kijowski, m. Kijów, lwowski, rówieński, tarnopolski, winnicki, wołyński, zakarpacki, żytomierski;

— południowy, 110,7 tys. km<sup>2</sup>, 5,8 mln mieszkańców, obejmuje obwody: chersoński, krymski, nikołajewski, odeski.

Podział ten utrzymał się z nieznacznymi zmianami do chwili obecnej (1968 r.).

Nowy podział na wielkie regiony ekonomiczne łączył się z utworzeniem w tych regionach organów o charakterze planowo-koordynującym. Organy te ukształtowały się ostatecznie jako regionalne komisje planowania wielkich regionów ekonomicznych. Podlegają one bądź bezpośrednio Gosplanowi ZSRR (w przypadku regionów wielorepublikańskich), bądź też gosplanom republik związkowych (w przypadku RSFR i Ukrainy, które obejmują po kilka wielkich regionów ekonomicznych).

Podstawy ekonomiczne obecnego podziału Ukrainy na wielkie regiony ekonomiczne ukształtowały się w znacznej mierze jeszcze przed rewolucją. W okresie przedrewolucyjnym można było wyróżnić na Ukrainie pięć regionów przemysłowych, a mianowicie:

1. Południowo-wschodni region górniczo-hutniczy z najważniejszymi ośrodkami: Juzowka (obecnie Donieck), Ługańsk, Mariupol (Żdanow), Jekaterynosław (Dniepropietrowsk), Jelizawietgrad (Kirowograd);

2. Północno-wschodni, albo charkowski (Charków, Połtawa, Sumy);

3. Południowo-zachodni region przemysłowo-cukrowy z najważniejszymi miastami: Kijów, Żytomierz, Równe, Berdyczów, Kamieniec Podolski, Winnica; w regionie tym istniał również przemysł maszyn rolniczych i taboru kolejowego;

4. Nadczarnomorski, z najważniejszymi miastami: Odessa, Cherson, Nikołajew, Sewastopol, Symferopol, Teodozja;

5. Zachodnioukraiński (nie wchodzący w skład imperium rosyjskiego), z najważniejszymi miastami: Lwów, Borysław, Drohobycz, Czerniowce, Mukaczewo; w regionie tym wydobywano naftę, gaz ziemny, sole potasowe, prowadzono na wielką skalę wyrąb lasów, istniał również słabo rozwinięty przemysł maszynowy (zakłady naprawy taboru kolejowego, produkcja urządzeń dla przemysłu naftowego i dla energetyki).

Przy obecnym podziale Ukrainy na wielkie regiony ekonomiczne połączono dawny region południowo-wschodni i północno-wschodni w jeden wielki region doniecko-naddnieprzański, a dawny region południowo-zachodni i zachodnioukraiński w jeden wielki region południowo-zachodni. Bez zmian pozostał natomiast region nadczarnomorski, który obecnie nosi nazwę regionu południowego. Obecnie istniejące wielkie regiony ekonomiczne Ukrainy są jednostkami terytorialnymi o wyraźnie zarysowanych, odrębnych cechach gospodarczych. Ogólnie rzecz biorąc, region

doniecko-naddnieprzański jest to wysoko uprzemysłowiony region przemysłu ciężkiego, przede wszystkim górnictwa i hutnictwa. Region południowo-zachodni jest wielkim regionem rolniczym, posiadającym szereg ośrodków przemysłowych. Region południowy natomiast obejmuje obwody nadmorskie, związane ściśle z gospodarką morską i odznaczające się — ze względu na warunki naturalne — znaczną odrębnością produkcji rolnej. Różny jest też ogólny poziom rozwoju gospodarczego każdego z tych regionów.

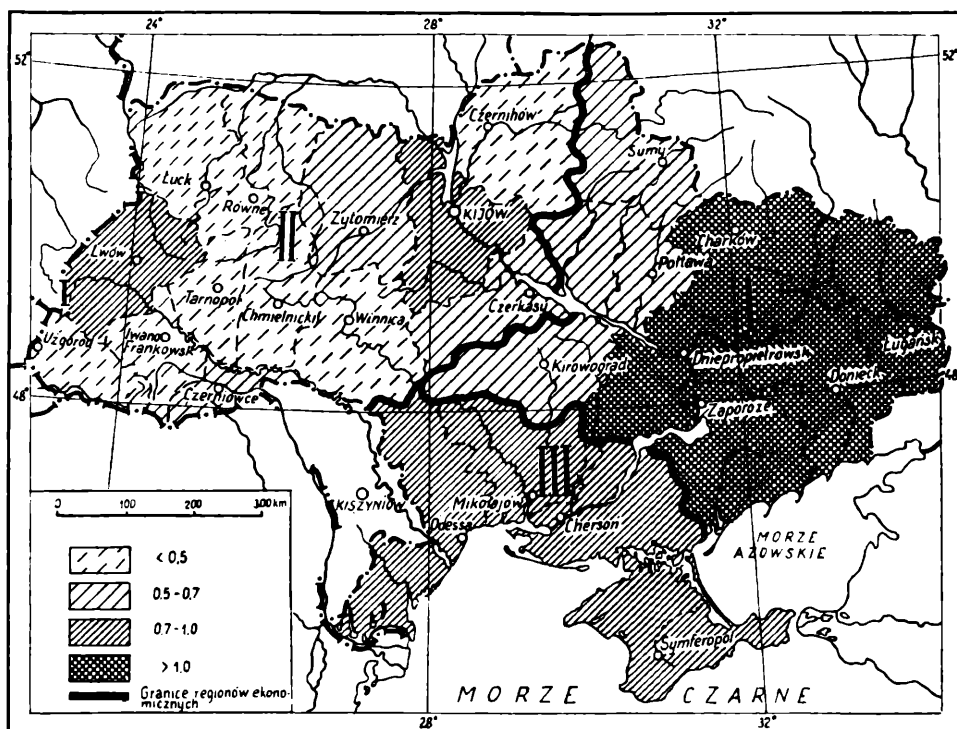
Określenie poziomu rozwoju gospodarczego kraju względnie regionu jest sprawą skomplikowaną zarówno metodologicznie, gdyż nie ma zgodności co do tego, jakie wskaźniki i w jakim stopniu należy uwzględniać przy określaniu stopnia rozwoju gospodarczego, jak i statystycznie, gdyż nie wszystkie potrzebne dane są opracowywane w przekroju regionalnym; np. w ZSRR nie prowadzi się obliczeń wytwarzania dochodu narodowego w przekroju regionalnym. W pracy niniejszej przy określaniu stopnia rozwoju ekonomicznego wielkich regionów ekonomicznych i obwodów wchodzących w ich skład oparto się na pracy L. M. Koreckiego i M. N. Pałamarczuka, *Geografija promyslowosti Ukrainskoj RSR*, Kijów 1967 s. 86—92. Autorzy ci określają stopień rozwoju ekonomicznego regionów i obwodów na podstawie wskaźnika syntetycznego (por. mapa — rys. 5), będącego średnią arytmetyczną 5 wskaźników szczegółowych, a mianowicie:

- produkcji globalnej przemysłu na 1 mieszkańca;
- produkcji globalnej przemysłu i rolnictwa na 1 mieszkańca;
- wartości środków trwałych przemysłu na 1 mieszkańca;
- zużycia energii elektrycznej na 1 mieszkańca;
- zatrudnionych w przemyśle na 1000 mieszkańców.

Wskaźniki szczegółowe są wskaźnikami porównawczymi względnymi i pokazują, jak kształtuje się dana wielkość w skali regionu (obwodu) w porównaniu z odpowiednią wielkością obliczoną dla całej republiki, a więc np. wskaźnik produkcji globalnej przemysłu w regionie doniecko-naddnieprzańskim wyrażony liczbą 137 oznacza, że produkcja globalna przemysłu na 1 mieszkańca regionu doniecko-naddnieprzańskiego jest o 37% wyższa od produkcji globalnej przemysłu na 1 mieszkańca Ukrainy. Wątpliwości może budzić sama konstrukcja wskaźnika syntetycznego jako średniej arytmetycznej 5 wskaźników szczegółowych ze względu na to, że w ten sposób każdemu wskaźnikowi przypisuje się jednakowe znaczenie dla określenia stopnia rozwoju gospodarczego regionu (obwodu). Ze względu jednak na brak innej alternatywy w tym zakresie przyjęto w niniejszej pracy tak skonstruowane i obliczone wskaźniki Koreckiego i Pałamarczuka. Oprócz syntetycznego wskaźnika poziomu rozwoju gospodarczego omawiani autorzy podają jeszcze dla poszczególnych obwodów współczynniki struktury przemysłu. Współczynnik struktury przemysłu jest to stosunek wartości produkcji globalnej przemysłu ciężkiego

do wartości produkcji globalnej przemysłu lekkiego i spożywczego (nie jest to jednak stosunek produkcji grupy A do grupy B *sensu stricto*, gdyż nie bierze się pod uwagę szeregu innych gałęzi przemysłu, a mianowicie przemysłu drzewnego, papierniczego oraz porcelanowo-fajansowego).

Załączona tabela 28 podaje najważniejsze dane dotyczące wielkich regionów ekonomicznych Ukrainy i obwodów wchodzących w ich skład oraz wskaźniki szczegółowe i wskaźniki syntetyczne obrazujące poziom rozwoju gospodarczego regionów i obwodów a także wskaźniki struktury przemysłu dla poszczególnych obwodów oraz wzrost produkcji przemysłowej w latach 1951—1965.



Rys. 5. Poziom rozwoju ekonomicznego Ukrainy według obwodów (1964) i regiony ekonomiczne według Ł. M. Koreckiego i M. M. Pałamarczuka

- I — region doniecko-naddnieprzański  
 II — region południowo-zachodni  
 III — region południowy.

Wskaźniki syntetyczne poziomu ekonomicznego regionów od < 0,5 do > 1,0.

Obecnie zostanie przedstawiona krótka charakterystyka gospodarcza poszczególnych wielkich regionów ekonomicznych Ukrainy.

Region doniecko-naddnieprzański. Jak widać z danych tabeli 28, jest to najwyżej rozwinięty region ekonomiczny Ukrainy. Jego poziom rozwoju gospodarczego, mierzony za pomocą wskaźnika syntetycznego, przewyższa prawie o połowę średni poziom Ukrainy. Region ten zajmuje pod względem potencjału przemysłowego trzecie miejsce



wśród regionów ekonomicznych ZSRR. Jest to przede wszystkim region przemysłu ciężkiego, głównie węglowego, hutniczego i maszynowego. Wskazują na to współczynniki struktury przemysłu obwodów, kształtujące się w najwyżej uprzemysłowionych obwodach tego regionu na poziomie około 4,0. Region doniecko-naddnieprzański stanowi podstawową bazę metalurgiczno-węglową Ukrainy. Na jego terenie znajdują się dwa zagłębia węglowe: donieckie (węgiel kamienny) i naddnieprzańskie (węgiel brunatny); dwa okręgi hutnicze: doniecki i naddnieprzański oraz ośrodek hutniczy w Żdanowie, będący częścią nadazowskiego okręgu hutniczego. Region doniecko-naddnieprzański wytwarza przeważającą część produkcji przemysłu węglowego i hutniczego Ukrainy, co stanowi poważny odsetek tej produkcji w skali całego ZSRR. W skali Ukrainy daje on 95% węgla kamiennego i brunatnego (32,5% wydobycia ZSRR), 100% surówki żelaza (51% produkcji ZSRR), 99,8% stali (40% produkcji ZSRR), 100% koksu (51% produkcji ZSRR). Bardzo ważne miejsce tak w skali republiki, jak i w skali całego ZSRR zajmuje przemysł maszynowy tego regionu, który wytwarza urządzenia hutnicze, kombajny węglowe, turbiny wodne i parowe, turbogeneratory, wielkie maszyny elektryczne, maszyny rolnicze, lokomotywy spalinowe, samochody.

Wysoki stopień rozwoju przemysłu łączy się z wysokim poziomem produkcji rolnej. Załączona tabela przedstawia udział regionu doniecko-naddnieprzańskiego w produkcji i skupie najważniejszych produktów rolnych (tab. 29).

Region doniecko-naddnieprzański jest głównym producentem i dostawcą nasion słonecznika na Ukrainie oraz w skali całego ZSRR (dostarcza 30% skupu nasion słonecznika w ZSRR). Region ten jest również poważnym producentem i dostawcą warzyw w republice, co ma wielkie znaczenie ze względu na duże zapotrzebowanie na warzywa ze strony ludności miejskiej, która stanowi 70% mieszkańców tego regionu. Rolnictwo regionu doniecko-naddnieprzańskiego charakteryzuje wysoka towarowość; w większości przypadków udział tego regionu w skupie poszczególnych artykułów rolnych kształtuje się wyżej niż w ich wytwarzaniu. Wynika to stąd, że znaczna część ziemi znajduje się w posiadaniu sowchozów, a i w kołchozach tego regionu jest stosunkowo niewielu zatrudnionych na 1 ha zasiewów (17,7 na 100 ha zasiewów, wobec 24,1 w skali całej republiki).

Jeżeli chodzi o rozmieszczenie przemysłu na terenie regionu, to poważnym brakiem jest nierównomierny rozwój poszczególnych obwodów oraz skupianie się przemysłu przede wszystkim w centrach obwodowych i w wielkich miastach. Przemysł koncentruje się głównie w obwodzie donieckim, ługańskim i dniepropietrowskim oraz w miastach Charkowie i Zaporozżu. Słabo rozwinięty jest natomiast przemysł w obwodzie kirowogradzkim, sumskim i połtawskim. Obwody te obejmują 35% powierzchni, zamieszkuje je 25% ludności, a wytwarzają tylko 12,3% pro-

Podstawowe dane o terytorium, ludności, poziomie i tempie rozwoju gospodarczego wielkich regionów ekonomicznych i obwodów Ukrainy

						Wskaźniki porównawcze na 1 mieszkańca: średnia dla całej Ukrainy = 100							
Regiony Obwody	Teryto- rium tys. km²	Ludność tys.	Gęstość załadnie- nia tys. mieszk. na 1 km².	% ludności miejskiej	% ludności wiejsk.	Produkt globalny przemysłu	Produkt globalny przemysł. i rol- nictwa	Produk- cyjne środki trwale przemysłu	Zużycie energii elektr. na 1 mieszk.	Zatrudn. w prze- myśle na 1000 mieszk.	Syntet. wskaźnik poziomu rozwoju gospod.	współ- czynnik struktury przemys- łu	wzrost pro- dukcji glo- balnej prze- mysłu w la- tach 1951—1965 1950=100
Ukraina	601,0	45516	75,7	52	48	100	100	100	100	100	100		485,0
Region doniecko-nad- dnieprzański	220,5	19507	88,5	69	31	137	123	166	181	139	149		446,4
Obwody:													
dniepropietrowski	32,0	3145	98,3	76	24	165	140	242	284	148	196	4,10	501,7
zaporoski	27,0	1677	62,1	63	37	189	172	152	283	140	187	3,75	731,2
doniecki	26,5	4788	180,7	88	12	152	123	243	239	174	186	4,59	336,3
ługański	26,7	2764	103,5	85	15	132	111	204	220	162	166	3,96	450,5
charkowski	31,6	2672	84,6	69	31	166	146	96	100	157	133	1,52	490,0
sumski	23,8	1516	63,7	40	60	72	87	57	34	81	66	0,41	427,9
połtawski	28,6	1677	58,6	36	64	75	91	45	31	73	63	0,79	500,0
kirowogradzki	24,3	1268	52,2	39	61	58	82	67	51	58	63	0,76	514,0
Region połud.-zachodni	269,8	20166	74,7	35	65	64	77	44	35	67	57		545,2
Obwody:													
kijowski (wraz z m. Kijowem)	28,9	3184	110,2	61	39	125	112	70	67	123	99	0,98	644,8*) 507,3**)
lwowski	21,8	2357	108,1	45	55	97	91	73	60	93	83	0,93	678,3
czerniowiecki	8,0	828	103,5	32	68	61	73	31	66	68	60	0,17	435,0
czerkaski	21,0	1506	71,7	33	67	54	76	44	36	52	52	0,32	495,6
żytomierski	29,9	1589	53,1	31	69	55	70	38	24	66	51	0,44	461,8
czernihowski	31,9	1586	49,7	32	68	53	79	35	12	47	45	0,30	472,1
iwano-frankowski	13,9	1207	86,8	28	72	41	49	51	20	56	43	0,41	430,8
zakarpacki	12,8	1031	80,5	29	71	47	52	32	20	66	43	0,19	.
winnicki	26,8	2133	79,6	21	79	46	73	29	20	43	42	0,20	402,0
rówieński	20,0	1012	50,6	25	75	41	60	32	26	51	42	0,41	745,7
wołyński	20,2	964	47,7	31	68	36	57	37	21	47	40	0,57	810,6
chmielnicki	20,7	1620	78,3	24	76	37	69	26	18	39	38	0,25	494,7
tarnopolski	13,9	1149	82,7	22	78	28	58	22	14	32	31	0,21	795,5
Region południowy	110,7	5843	52,8	54	46	101	105	72	55	86	84		568,3
Obwody:													
krymski	25,6	1565	61,1	64	36	105	107	85	68	84	90	0,54	713,8
chersonoński	27,1	958	35,4	51	49	96	112	87	49	90	87	0,63	813,0
odeski	33,2	2228	67,1	52	48	107	106	62	51	84	82	0,51	484,5
nikołajewski	24,8	1092	44,0	46	54	86	96	63	50	89	77	1,29	487,7

Źródła: Народное хозяйство СССР в 1965 году; s. 12—25.  
Л. Корецкий, М. Паламарчук, *op. cit.* s. 19, 21.  
Украинская СССР в цифрах; Киев 1967, s. 73.

\*) M. Kijów  
\*\*) obwód Kijowski

dukcji przemysłowej regionu. Z danych tabeli 28 wynika, że pod względem poziomu rozwoju gospodarczego obwody te są bardziej zbliżone do obwodów regionu południowo-zachodniego niż do pozostałych obwodów regionu doniecko-naddnieprzańskiego. Również słabo rozwinięty jest przemysł w obwodzie charkowskim i zaporoskim poza samymi tymi miastami. Nie znajduje to jednak odbicia w tabeli 28, gdyż ujmuje ona całe obwody, wraz z ich centrami.

Region południowo-zachodni jest największym tak pod względem obszaru, jak i liczby ludności z wielkich regionów ekonomicznych Ukrainy. Pod względem zaludnienia jest to drugi (po centralnym) wielki region ekonomiczny ZSRR. Jest to zarazem najslabiej rozwinięty region ekonomiczny Ukrainy. Jego poziom rozwoju gospodarczego, mie-

Tabela 29

Udział regionu doniecko-naddnieprzańskiego  
w produkcji i skupie najważniejszych produktów rolnych Ukrainy  
w 1965 r. w %

Powierzchnia zasiewów	41,4%	
Rodzaj produktu:	produkcja	skup
zbożowe	38,1	40,0
nasiona słonecznika	67,2	68,9
buraki cukrowe*)	31,3	30,9
warzywa	44,4	48,2
mięso	38,5	41,2
mleko	38,7	43,6
jaja	38,3	40,7
włna	35,7	32,5

Źródło: *Народное хозяйство СССР в 1965 году*, s. 312, 328, 333, 335, 338, 341—347, 377—380, 383—387.

\*) Głównie obwody leżące w strefie stepowo-leśnej, a mianowicie: połtawski, sumski oraz częściowo charkowski.

rzony wskaźnikiem syntetycznym stanowi 57% poziomu rozwoju gospodarczego republiki. Struktura przemysłu tego regionu odznacza się znaczną przewagą przemysłu lekkiego i spożywczego nad przemysłem ciężkim. Wyjątek stanowi obwód kijowski (wraz z m. Kijowem) i lwowski, gdzie współczynnik struktury przemysłu jest zbliżony do 1, a więc produkcja globalna przemysłu ciężkiego jest mniej więcej taka jak przemysłu lekkiego i spożywczego. Niski stopień rozwoju gospodarczego tego regionu wynika z jego historycznego rozwoju. Region ten był rozbity najpierw między Rosję carską i Austrię, a następnie między ZSRR, Polskę i Rumunię. Praktycznie stanowi on jedną całość dopiero od 1945 r. Problemy rozwoju gospodarczego tego regionu łączą się więc ściśle z pro-

blemami jego integracji ekonomicznej zmierzającej do stworzenia jednolitego, kompleksowo rozwiniętego organizmu gospodarczego. Ze względu na oddalenie zachodnich obwodów tego regionu do Donieckiego Zagłębia Węglowego, istotne znaczenie dla jego dalszego rozwoju ma stworzenie własnej bazy paliwowo-energetycznej. W tym celu rozwija się Lwowsko-Wołyński okręg węglowy, dający ok. 10 mln ton węgla rocznie oraz rozbudowuje się system elektrowni wodnych i ciepłych. W regionie tym, zwłaszcza w jego zachodnich obwodach, rozbudowano znacznie przemysł maszynowy. Np. we Lwowie zbudowano fabrykę maszyn rolniczych, autobusów, telewizorów. Powstały zakłady przemysłu maszynowego w Łucku, Czerniowcach, Drohobyczu, Użhorodzie, zakłady przemysłu elektrotechnicznego w Tarnopolu. Większość głównych miast obwodów przekształciła się w silne centra przemysłowe. Rozwija się również przemysł chemiczny, który ma szczególnie dobre warunki rozwoju ze względu na duże złoża surowców (gaz ziemny, nafta, siarka, sole potasowe). Rozbudowano też znacznie przemysł lekki (np. zakłady lniarskie w Równem) oraz spożywczy (zbudowano 16 nowych cukrowni). Przemysł ten jest ściśle związany z wysoko rozwiniętym rolnictwem tego regionu. Udział regionu południowo-zachodniego w produkcji i skupie najważniejszych produktów rolnych Ukrainy przedstawia tabela 30.

Tabela 30

Udział regionu południowo-zachodniego  
w produkcji i skupie najważniejszych produktów rolnych Ukrainy  
w 1965 r. w %

Powierzchnia zasiewów	38,9 %	
Rodzaj produktu:	produkcja	skup
zbożowe	38,1	40,1
ziemniaki	77,1	81,4
buraki cukrowe	63,1	63,3
len	100,0	100,0
warzywa	36,9	29,3
mięso	47,5	42,9
mleko	46,8	39,3
jaja	47,4	41,8

Zródło: por. tab. 29

Region południowo-zachodni jest w republice Ukraińskiej głównym producentem i dostawcą buraków cukrowych, ziemniaków i lnu (w tym ostatnim przypadku jest jedynym producen'em w republice). Skupia też przeważającą część produkcji gryki i chmielu na Ukrainie. Bardzo wysoki, znacznie wyższy od udziału w ogólnej powierzchni zasiewów re-

publiki jest udział tego regionu w produkcji zwierzęcej republiki (z wyjątkiem wełny, której produkuje się tu stosunkowo niewiele). Jednakowoż ze względu na znaczną ilość ludności wiejskiej, która stanowi 65% mieszkańców regionu, towarowość produkcji zwierzęcej nie jest wysoka. Stąd też udział regionu południowo-zachodniego w skupie produktów zwierzęcych kształtuje się znacznie niżej niż udział w ich produkcji. Podobna sytuacja występuje z tych samych przyczyn przy warzywach.

Region południowy jest najmniejszym z wielkich regionów ekonomicznych Ukrainy. Pod względem terytorium jest to również najmniejszy region ZSRR, a pod względem ilości mieszkańców jeden z najmniejszych (nieco mniej mieszkańców liczy region dalekowschodni, który obszarowo jest 60 razy większy). Region południowy obejmuje 4 nadbrzeżne obwody Morza Czarnego. Jak widać z tabeli 28, obwody te są zbliżone do siebie pod względem poziomu gospodarczego. Region ten jest znacznie słabiej zaludniony od obu pozostałych wielkich regionów ekonomicznych Ukrainy (52,8 mieszkańców na 1 km<sup>2</sup> wobec 74,7 w regionie południowo-zachodnim i 88,5 w regionie doniecko-naddnieprzańskim). Większość ludności skupia się w miastach. Gospodarka tego regionu jest silnie związana z morzem. Trzy spośród czterech centrów obwodowych to ważne porty (Odessa, Nikołajew, Cherson). Rozwinięty jest przemysł okrętowy, w szczególności w Nikołajewie. Przemysł maszynowy jest w znacznej mierze związany z budową i remontem statków. Oprócz tego zwłaszcza w Odessie rozwinięte są również inne dziedziny przemysłu maszynowego, jak produkcja obrabiarek, aparatury i urządzeń dla różnych gałęzi przemysłu. Na półwyspie Kercz istnieją bogate złoża rud żelaza, na których pracują wielkie zakłady hutnicze „Azowstal” w Żdanowie. Silnie rozwinięty jest przemysł spożywczy w tym regionie. Wiąże się to z gospodarką morską oraz ze specyficznymi kulturami rolnymi tego regionu. Wytwarza się tu znaczne ilości konserw i przetworów rybnych. Przemysł rybny jest oparty nie tylko na połowach dokonywanych na Morzu Czarnym, ale również na połowach wielorybów dokonywanych w okolicach Antarktydy przez wielką flotyllę wielorybniczą „Radińska Ukraina”. Flotylla ta została zbudowana w stocznich Nikołajewa. Inne gałęzie przemysłu spożywczego związane są z rolnictwem tego regionu, które w znacznym stopniu zajmuje się uprawą roślin specyficznych dla obszaru śródziemnomorskiego (tytoń, winna latorośl, rośliny oleiste i aromatyczne). Rozwija się tu przemysł winiarski, tytoniowy, perfumeryjny.

Jeżeli chodzi o produkcję i skup podstawowych artykułów rolnych, to odnośne dane podaje tabela 31. •

Jak widać z załącznej tabeli, region południowy jest ważnym producentem i dostawcą zbóż, nasion słonecznika i warzyw. Udział tego regionu w ogólnorepublikańskich dostawach tych artykułów jest znacznie wyższy niż udział w ogólnej powierzchni zasiewów republiki. Niżej natomiast kształtuje się zarówno produkcja, jak i skup produktów zwie-

**Udział regionu południowego  
w produkcji i skupie najważniejszych produktów rolnych Ukrainy  
w 1965 r. w %**

Powierzchnia zasiewów		19,6 %
Rodzaj produktu:	produkcja	skup
zbożowe	20,7	25,3
nasiona słonecznika	27,1	26,5
warzywa	18,7	22,5
mięso	14,0	15,9
mleko	16,6	17,2
jaja	14,3	17,5
wełna	39,9	39,4

Źródło: por. tab. 29.

rzeczych, z wyjątkiem wełny, gdzie region południowy wytwarza i sprzedaje 40% produkcji i skupu Ukrainy. Należy jednak zwrócić uwagę, że udział regionu południowego w skupie spożywczych produktów zwierzęcych kształtuje się wyżej niż jego udział w wytwarzaniu tych produktów. Jest to, podobnie jak w regionie doniecko-naddnieprzańskim, wynikiem skupienia znacznej części ziemi w gestii sowchozów (skupiają one 34,3% gruntów ornych regionu) oraz stosunkowo niewielkiego zatrudnienia w kołchozach (16,6 osób na 100 ha zasiewów, wobec 24,1 w skali całej republiki).

Mówiąc o gospodarce regionu południowego należy zwrócić uwagę na charakter rekreacyjny znacznej jego części. Dużą rolę, zarówno w gospodarce tego regionu, jak i w systemie uzdrowiskowo-wypoczynkowym ZSRR odgrywają sanatoria i uzdrowiska Krymu.

W Związku Radzieckim prowadzi się politykę gospodarczą zmierzającą do zmniejszania różnic w poziomie rozwoju regionów ekonomicznych oraz do stworzenia w ramach regionów kompleksowo rozwiniętych systemów gospodarczych, zajmujących określone miejsce w ogólnozwiązkowym podziale pracy. Wyrazem tej polityki jest wyższe tempo wzrostu produkcji, w szczególności przemysłowej, w regionach słabiej rozwiniętych gospodarczo niż w regionach o wysokim stopniu rozwoju gospodarczego. Jak wykazują dane tabeli 28, w latach 1950—1965 najwyższe tempo wzrostu produkcji przemysłowej na Ukrainie miały regiony południowy i południowo-zachodni, które wykazują niższy od średniorepublikańskiego wskaźnik syntetyczny poziomu gospodarczego. Niższe natomiast tempo wzrostu produkcji przemysłowej wykazywał najwyżej rozwinięty gospodarczo region doniecko-naddnieprzański. W wyniku zróżnicowanego tempa wzrostu produkcji przemysłowej zmieniły się udziały

regionów w wytwarzaniu produkcji globalnej przemysłu Ukrainy, co pokazuje tabela 32. Jak widać z tej tabeli, w okresie siedmiolatki 1959—1965 zmniejszył się udział regionu doniecko-naddnieprzańskiego w produkcji globalnej przemysłu Ukrainy, zwiększył się natomiast udział regionów południowo-zachodniego i południowego.

Tabela 32

Udział wielkich regionów ekonomicznych  
w produkcji globalnej przemysłu Ukrainy  
w %

Region	l a t a	
	1958	1965
Ukraina	100,0	100,0
Doniecko-naddnieprzański	60,7	57,7
Południowo-zachodni	27,7	29,3
Południowy	11,6	13,0

Źródło: И. Старовойтенко, XXIII Съезд КПСС об улучшении размещения промышленного производства. „Экономика Советской Украины“ лг 12/1966.

Oprócz zmniejszania różnic w poziomie rozwoju wielkich regionów gospodarczych dąży się do zmniejszenia różnic wewnątrzregionalnych i do bardziej równomiernego rozmieszczenia sił wytwórczych w granicach poszczególnych regionów. Szczególnie wyraźnie proces ten zaznaczył się w regionie południowo-zachodnim, gdzie w szybkim tempie rozwija się przemysł w zachodnich obwodach tego regionu, które dotąd były bardzo słabo uprzemysłowione. Podczas gdy w latach 1951—1965 produkcja globalna przemysłu całego regionu południowo-zachodniego wzrosła prawie 5,5 raza, o tyle produkcja globalna przemysłu w tych obwodach (poza obwodem iwano-frankowskim) wzrosła 7—8 razy. Szybkie tempo uprzemysłowienia regionów dotąd słabo uprzemysłowionych łączy się z istotnymi zmianami strukturalnymi całej gospodarki, jak i samego przemysłu. Zmieniają się przede wszystkim proporcje między produkcją przemysłową a rolniczą. Np. w 7 zachodnich obwodach regionu południowo-zachodniego jeszcze w 1958 r. produkcja globalna przemysłu i rolnictwa kształtowała się na mniej więcej jednakowym poziomie (stosunek produkcji przemysłowej do rolniczej wynosił 51 : 49). Natomiast już w 1965 r. 2/3 produkcji wytwarzał przemysł, a tylko 1/3 rolnictwo, stosunek produkcji przemysłowej do rolniczej wynosił 65,5 : 34,5. Zmienia się też struktura samej produkcji przemysłowej, coraz większą część produkcji globalnej przemysłu wytwarzają różne gałęzie przemysłu maszynowego oraz przemysł chemiczny.

## VI. Perspektywy dalszego rozwoju gospodarczego Ukrainy

Mówiąc o perspektywach dalszego rozwoju gospodarczego Ukrainy trzeba pamiętać, że rozwój ten będzie się odbywać w ramach socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej, a więc będzie to rozwój na ogół szybki. Jednakowoż ogólnie szybkie w skali całego kraju tempo rozwoju różnicuje się na poszczególnych terenach w zależności od aktualnych wymogów maksymalnej efektywności całej gospodarki narodowej danego kraju. Różne mogą też być kierunki rozwoju gospodarczego zarówno całych krajów, jak i ich części. Biorąc to pod uwagę, można i należy postawić pytanie, jak będzie wyglądało tempo rozwoju gospodarczego Ukrainy w porównaniu z tempem rozwoju gospodarczego całego ZSRR oraz jakie będą kierunki jej dalszego rozwoju.

W ostatniej pięciolatce (1966—1970) założone tempo wzrostu produkcji przemysłowej Ukrainy pokrywa się z założonym tempem wzrostu produkcji przemysłowej całego ZSRR. Produkcja przemysłowa Ukrainy ma wzrosnąć w tym pięcioleciu o około 50%. Tempo to jest niższe od tempa wzrostu produkcji przemysłowej w słabiej uprzemysłowionych republikach związkowych. Planuje się również znaczny wzrost produkcji rolnej Ukrainy. Wiąże się to z podstawowym zadaniem rolnictwa radzieckiego, jakim jest wzrost produkcji zbóż, a jak wiadomo, właśnie Ukraina ma szczególnie korzystne warunki do rozwijania upraw zbożowych.

Jeżeli chodzi o dalsze perspektywy rozwoju gospodarczego, to dla ich określenia trzeba wziąć pod uwagę szereg czynników, które częściowo będą wpływały na przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego Ukrainy, częściowo zaś będą to tempo zmniejszały.

Do czynników wpływających przyspieszająco na rozwój gospodarczy Ukrainy należy zaliczyć przechodzenie gospodarki ZSRR w coraz większej mierze od ekstensywnych do intensywnych metod rozwoju. W miarę rozwoju gospodarki socjalistycznej, a więc w miarę ilościowego wzrostu produkcji oraz umacniania i udoskonalania socjalistycznych stosunków produkcji coraz większego znaczenia nabiera efektywne wykorzystanie już istniejących mocy produkcyjnych w porównaniu z tworzeniem nowych. Coraz większy przyrost produkcji uzyskuje się dzięki modernizacji, postępowi technicznemu i lepszej organizacji pracy w zakładach już istniejących niż na skutek budowy nowych zakładów. Rzutuje to w znacznym stopniu na podział nakładów inwestycyjnych między stare (tzn. już funkcjonujące) a nowo budowane przedsiębiorstwa. Odbiciem tego jest przechodzenie w coraz większej mierze na inwestycje z własnych środków przedsiębiorstw. Przeprowadzana w ZSRR od końca 1965 r. reforma gospodarcza zmierza właśnie do zwiększenia efektywności gospodarki narodowej m. in. przez zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw zarówno w dziedzinie produkcji, jak i inwestycji.



Intensyfikacja gospodarki narodowej działa w sposób przyspieszający na rozwój regionów już uprzemysłowionych, w których produkcja rośnie na skutek usprawnień w już istniejących przedsiębiorstwach oraz na skutek inwestycji dokonywanych przez przedsiębiorstwa z własnych środków.

W warunkach Ukrainy posiadającej rozbudowany przemysł, reforma gospodarcza może stać się poważnym czynnikiem przyspieszającym wzrost produkcji przemysłowej.

Drugim czynnikiem, który może wpłynąć przyspieszająco na rozwój gospodarczy Ukrainy, są znaczne zasoby siły roboczej w regionie południowo-zachodnim. Siła robocza wbrew pozorom jest stosunkowo mało ruchliwym czynnikiem produkcji. Przemieszczanie jej na większe odległości jest i kosztowne, i społecznie trudne. Istnienie zasobów siły roboczej stanowi więc poważny argument na rzecz inwestowania w danym regionie. Inwestycje dokonywane ze względu na istniejące zasoby siły roboczej są w znacznym stopniu inwestycjami zmierzającymi do przyspieszenia rozwoju terenów słabiej rozwiniętych gospodarczo. Ukraina, mimo ogólnie wysokiego stopnia rozwoju gospodarczego posiada tereny słabiej rozwinięte. Są to, oprócz znacznej części regionu południowo-zachodniego, pewne partie regionu południowego, a nawet niektóre obwody regionu doniecko-naddnieprzańskiego. Dążenie państwa socjalistycznego do zmniejszania dysproporcji między poziomami rozwoju gospodarczego regionów będzie w tym wypadku sprzyjać przyspieszeniu rozwoju gospodarczego Ukrainy.

Na przyspieszenie ogólnego tempa rozwoju gospodarczego Ukrainy będzie wpływać także dążenie do uzyskiwania wzrostu produkcji rolnej w pierwszym rzędzie w drodze intensyfikacji rolnictwa, gdyż właśnie Ukraina ma szczególnie dobre warunki do prowadzenia intensywnej gospodarki rolnej.

Poważnym czynnikiem przyspieszającym rozwój gospodarczy Ukrainy może stać się rozwój turystyki. Na Krymie oraz w innych obwodach nadmorskich istnieją znakomite warunki dla rozwoju uzdrowisk i ośrodków wypoczynkowych.

Do czynników, które będą wpływały hamująco na rozwój gospodarczy Ukrainy w porównaniu z rozwojem gospodarczym całego ZSRR, należy zaliczyć przede wszystkim dążenie do szybkiej rozbudowy gospodarki azjatyckiej części ZSRR. Rozbudowa gospodarki na tych terenach ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju ZSRR, gdyż znajdują się tam ogromne złoża surowców i zasoby energii wodnej zapewniające wysoką efektywność dokonywanych inwestycji. Czynnikiem zmniejszającym tempo rozwoju gospodarczego Ukrainy w porównaniu z tempem rozwoju gospodarczego całego ZSRR będzie również dążenie do szybkiego rozwoju innych, słabiej uprzemysłowionych republik związkowych.

Trudno jest ustalić, które czynniki przeważą, zresztą ich wpływ może

się zmieniać w poszczególnych okresach. Jednak jest rzeczą pewną, że stopniowo będzie maleć udział Ukrainy w przemyśle wydobywczym i opartym na nim hutnictwie. Można to przewidzieć choćby na podstawie danych zawartych w tabeli 6 niniejszej pracy (s. 92), z których wiadać, że obecnie udział Ukrainy w wydobywaniu surowców jest znacznie większy niż jej udział w rozpoznanych złożach tych surowców, a trzeba się liczyć z tym, że istnieje większe prawdopodobieństwo odkrycia nowych źródeł surowców w azjatyckiej części ZSRR, niż na stosunkowo dobrze rozpoznanej geologicznie Ukrainie.

Istnieją natomiast sprzyjające warunki dla rozwoju na Ukrainie przemysłu lekkiego oraz gałęzi przemysłu maszynowego i metalowego wytwarzających wyroby precyzyjne, artykuły gospodarstwa domowego i użytku kulturalnego. Przemysł ten wymaga znacznej ilości siły roboczej oraz stosunkowo niewielkich ilości surowców i energii. W tym kierunku też zaczyna iść rozwój przemysłu Ukrainy. Już w ostatniej pięciolatce przewidziano np. znaczny rozwój przemysłu lekkiego. Ukraina posiada również duże złoża surowców dla przemysłu chemicznego (gaz ziemny, siarka, sole potasowe). Wielkim odbiorcą wyrobów przemysłu chemicznego może być zarówno już istniejący przemysł, jak i rolnictwo. Dlatego też m. in. w ostatniej pięciolatce przewidziano poważną rozbudowę przemysłu chemicznego.

Coraz większy wpływ na kierunki dalszego rozwoju gospodarczego Ukrainy będą wywierać powiązania międzynarodowe ZSRR w ramach RWPG. Na skutek tego gospodarka Ukrainy będzie więc w przyszłości nie tylko poważnym czynnikiem kompleksowego rozwoju wielkiego organizmu gospodarczego, jakim jest ZSRR, lecz w coraz większej mierze będzie się również przekształcać w ważne ogniwo światowego systemu socjalistycznego.

#### LITERATURA

- Арефьев Т., *Производство сахарной свеклы в УССР*. „Экономика Советской Украины“, № 12/1967.
- Хилюк Ф., *Личное подсобное хозяйство населения и его роль в производстве сельскохозяйственных продуктов*. „Экономика Советской Украины“, № 1/1966.
- Хилюк Ф., *Развитие межреспубликанских экономических связей Украинской ССР*. „Экономика Советской Украины“, № 12/1966.
- Хилюк Ф., *В братской семье советских народов*. „Экономика Советской Украины“, № 11/1967.
- Дядык И., *Некоторые вопросы развития промышленности Донецко-Приднепровского экономического района СССР*. „Экономика Советской Украины“, № 9/1967.
- Ямпольский С., *Развитие экономики Украины за годы советской власти*. „Вопросы экономики“, № 11/1967.
- Корецький Л. М., Паламарчук М. М., *Географія промисловості Української РСР*, Київ 1967.

- Коваль А., *Дорогой подъема экономики сельского хозяйства*. „Экономика Советской Украины“, № 3/1967.
- Коваль А., *Подвиг украинского крестьянства*. „Экономика Советской Украины“, № 9/1967.
- Ковалевская У., Пасхавер Б., *О показателях специализации сельского хозяйства*, „Экономика Советской Украины“, № 9/1967.
- Кугукало И., *Социалистические преобразования в западных областях Украинской ССР*, „Экономика Советской Украины“, № 2/1967.
- Народное хозяйство СССР в 1965 году*, Москва 1966.
- Народное хозяйство Украинської РСР в семиріччі*, Київ 1960.
- Паламарчук М., *Великий Октябрь и развитие производительных сил Украины*, „Экономика Советской Украины“, № 12/1967.
- Розенко П., *Украина в семье равных*. „Плановое хозяйство“, № 11/1967.
- Старовойтенко И., *XXIII Съезд КПСС об улучшении размещения промышленного производства*, „Экономика Советской Украины“, № 12/1966.
- Szeliga Z. *Gospodarka ZSRR na tle gospodarki świata*. Warszawa 1967.
- Українська Радянська Соціалістична Республіка*, изд. Українська Радянська Енциклопедія, Київ 1967.
- Украинская Советская Социалистическая Республика*, (hasło w:) *Краткая географическая энциклопедия*, 4, Москва 1964.
- Украинская ССР в цифрах*, Киев 1967.
- Валуев В., *Проблемы развития Юго-Западного экономического района СССР*, „Экономика Советской Украины“, № 8/1967.



## CZĘŚĆ DRUGA

---

### PRZESZŁOŚĆ



## ARCHEOLOGIA ZIEM UKRAIŃSKICH

MAREK GEDL, KAZIMIERZ GODŁOWSKI, JANUSZ K. KOZŁOWSKI

*Janusz K. Kozłowski*

### Ukraina w epoce kamienia

#### 1. Paleolit dolny i środkowy

Ustalenie początków kultury ludzkiej na terenie Ukrainy napotyka poważne trudności, związane przede wszystkim z faktem, że rozległe obszary tego kraju zostały pokryte w okresie maksymalnego nasunięcia lodowca kontynentalnego grubą warstwą osadów (przede wszystkim strefy ekstraglacialnej tego zlodowacenia), następnie zaś osadami strefy peryglacialnej ostatniego zlodowacenia. Także niestabilność wybrzeży Morza Czarnego skutkiem działalności czynników neotektonicznych utrudnia wykrycie i datowanie najstarszych śladów pobytu praczłowieka w strefie litoralnej.

Najstarsze geologicznie datowane znaleziska w bezpośrednim sąsiedztwie terenu Ukrainy pochodzą z wybrzeża Morza Azowskiego z miejscowości Gerasimowka. Zostały one wykryte przez N. D. Prasłowa w osadach litoralnych transgresji czaudińskiej, które odpowiadają transgresji bakińskiej na wybrzeżu kaspijskim, wyprzedzając niewątpliwie pierwsze zlodowacenie na Niżu, tj. zlodowacenie Oki (= Mindel). Niestety inwentarz tego stanowiska jest niezwykle ubogi, obejmujący tylko 7 prymitywnych odłupków. Ze stanowiskiem tym można nawiązywać prymitywne wyroby odłupkowe znalezione w towarzystwie grubego pięściaka i kilku rdzeni wielościennych typu klaktońskiego w miejscowości Łuka-Wróblewieckaja nad Dniestrem. Niestety jest to znalezisko powierzchniowe, zalegające na złożu wtórnym w młodych aluwiach Dniestru.

Z następną fazą interglacialną wiążą się także dość prymitywne inwentarze odłupkowe wykryte u ujścia Północnego Dońca w miejscowościach Chriaszczi i Michajłowskoje oraz nad Morzem Azowskim, w bliskim sąsiedztwie granicy Ukrainy, na stanowisku Biesieriegowka. Sta-

nowiska te wiążą się z terasą staroeuksyńską Morza Czarnego (Biesieriegowka) oraz z terasą mariińską Donu (Chriaszczi i Michajłowskoje), która przechodzi w terasę IV górnego Donu, pokrytą osadami maksymalnej transgresji zlodowacenia dniewrowskiego (risskiego). Nie wydaje się natomiast słusznym zaliczanie tutaj przez niektórych badaczy ukraińskich materiałów z Kruglika (zmieszanych dolno- i środkowopaleolitycznych, geologicznie nie datowanych) oraz wyraźnie środkowopaleolitycznego inwentarza stanowiska Nienasytiec, zalegającego we wczesnowürmskim lessie.

Okres maksymalnego zlodowacenia (dniewrowskiego, Rissu) w poważnym stopniu ograniczył niewątpliwie zasięg ekumeny ludzkiej na obszarze Ukrainy. Jednocześnie głęboka regresja morska nie sprzyjała zachowaniu śladów osadnictwa na wybrzeżu czarnomorskim.

Datowanie znalezisk środkowopaleolitycznych jest poważnie utrudnione, przede wszystkim ze względu na słabe poznanie stratygrafii osadów jaskiniowych i ich nawiązania z cyklem klimatycznym późnego plejstocenu. Ramy chronologiczne dla środkowego paleolitu wyznaczają nam stanowiska otwarte dobrze datowane, przede wszystkim Rożok nad Morzem Azowskim i Mołodowa nad Dniestrem. Poziomy osadnicze zalegają tam w glebach kopalnych — w wypadku Rożka gleba ta jest późniejsza od terasy lewinsadowskiej (odpowiadającej transgresji karangackiej), w wypadku Mołodowej zaś kompleks gleb z poziomami kulturowymi mustierskimi zalega także na drugiej terasie Dniestru, odpowiadającej karangackiej (=tyrreńskiej II) terasie czarnomorskiej. Także daty C14 dla mustierskich poziomów Mołodowej potwierdzają wczesnowürmski wiek tych inwentarzy. Szczegółowa periodyzacja stanowisk środkowopaleolitycznych na tym terenie jest jednak poważnie utrudniona.

Klasyfikacja inwentarzy mustierskich jest też utrudniona brakiem danych statystycznych dla większości stanowisk z omawianego terenu. Generalną linię podziału można przeprowadzić pomiędzy stanowiskami z retuszem bifacjalnym i stanowiskami pozbawionymi narzędzi obustronnych. Do grupy pierwszej zaliczyć można stanowiska o niskim wskaźniku lewaluaskim (Kiik-Koba, Czokurcza, Wołczij Grot, Oriel, Antonowka I, Aleksandrowka i in.) oraz stanowiska o wysokim wskaźniku techniki lewaluaskiej (Antonowka II, Starosiele). Pomędzy poszczególnymi inwentarzami tej grupy zachodzą dość wyraźne różnice typologiczne. Wyróżnia się inwentarz górnej warstwy Kiik-Koba na Krymie z techniką rdzenia krążkowatego dobrze rozwiniętą ( $IF = 45\%$ ), bardzo licznymi formami pięściakowymi (trójkątnymi, liściowatymi, sercowatymi itp.), zgrzeblami bifacjalnymi zwykłymi i konwergentnymi oraz dość licznymi ostrzami mustierskimi. Podobny do niego, także z narzędziami małych rozmiarów, inwentarz stanowiska Oriel nad Dnieprem odznacza się jednak przewagą zgrzebeł obulicznych nad pięściakami. Bardzo charakterystyczny jest też inwentarz Antonowki I (nad Dnieprem), których cechuje niższy wskaźnik



techniki mustierskiej oraz bardzo duży udział bifacjalnych zgrzebeł, którym towarzyszą asymetryczne noże-zgrzebła typu Klausennische. Pojawiają się też formy liściowate. Zbliżony do Antonowki inwentarz Czokurczy obejmuje wiele bifacjalnych zgrzebeł typu *déjeté* oraz drobne formy pięściakowe. Druga grupa, o technice lewaluaskiej ( $IL > 20$ ), odznacza się także dużym wskaźnikiem zgrzebeł, pośród których jest wiele form bifacjalnych oraz licznym występowaniem asymetrycznych, także bifacjalnych, noży-zgrzebeł typu Klausennische.

Stanowiska mustierskie bez narzędzi bifacjalnych można podzielić także na lewaluaskie i nielewaluaskie. Do pierwszej grupy należą przede wszystkim inwentarze naddniestrzańskie (Mołodowa I i V) z bardzo wysokim wskaźnikiem typologicznym lewaluaskim (prawie wyłącznie z narzędziami nie retuszowanymi). Obok nich występują inwentarze otwartych stanowisk krymskich (Chołodnaja bałka, Bachczisarajskaja) z mniejszym udziałem nie retuszowanych narzędzi lewaluaskich, natomiast z większym udziałem zgrzebeł, dość zróżnicowanych typów, w przewadze jednostronnych.

Do drugiej grupy zaliczyć należy mustierski przemysł znany ze stanowisk wybrzeża azowskiego (Rozok I i II), w którym wskaźnik lewaluaski techniczny jest bardzo niski (poniżej 5%), natomiast wysoki dość wskaźnik zgrzebeł, wśród których wiele jest okazów *déjeté*.

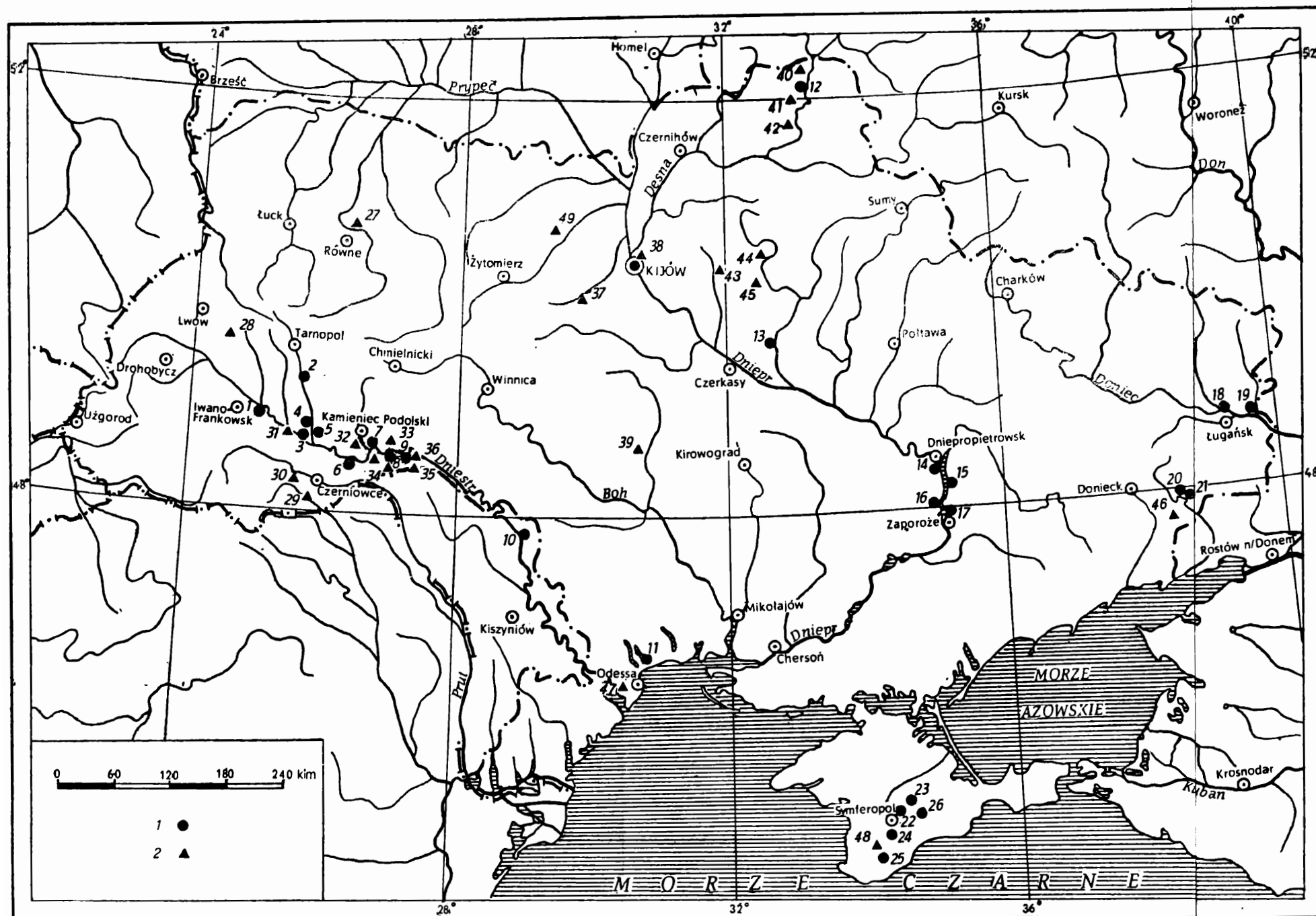
Oprócz wymienionych inwentarzy mustierskich występują na terenie Ukrainy jeszcze inne, m. in. związane z dużą frekwencją narzędzi zębatych i wnękowych (dolny poziom groty Kiik-koba), niesłusznie zaliczane do fazy premustierskiej. Podkreślić należy, że w mustiero-lewaluaskim przemyśle typu Mołodowa I obserwujemy szereg bardzo progresywnych cech, przejawiających się nie tylko na płaszczyźnie technicznej (wysoki wskaźnik wiórowy  $IL_{am}$  do 25%), lecz także w pojawieniu się budowli mieszkalnych, których szkielet był wykonany z kości zwierzęcych. Obserwujemy też rozwój fizyczny człowieka mustierskiego na terenie Ukrainy od typowego neandertalczyka (Kiik-koba) do form przejściowych do *Homo sapiens* (Starosiele).

## 2. Paleolit górny

Początki górnego paleolitu na terenie Ukrainy są związane z okresem środkowego Würmu. Niestety tylko ubogi inwentarz poziomu Xa stanowiska Mołodowa V nad Dniestrem posiada dobrą datę geologiczną. Jest on związany z poziomem dobrze rozwiniętej gleby występującej w lessie pomiędzy poziomami mustierskimi a górną glebą kopalną, której spąg datowany jest na XXVI tysiąclecie p.n.e. Prawdopodobnie więc ten najstarszy górnopaleolityczny inwentarz na omawianym terenie datować należy na XXX—XXXV tysiąclecie p.n.e. Charakteryzują go formy substratowe górnopaleolityczne (ryłce węglowe) w towarzystwie form

Tabela chronologiczna starszej epoki kamienia Ukrainy

Zlodowacenia alpejskie	zlodawacenia kontynentalne	Rozwój Morza Czarnego	Stanowiska paleolityczne
Würm 3 22 000 lat p.n.e	Ostatni stadią zlodowacenia wałdajskiego	transgresja nowo-czarnomorska	Przemysły z ostrzami tylcowymi cykl desnański Władirowka cykl dnieszczański Dobraniczewka Mezyń „kultura lipska” Czułatowo Mołodowa V/6-4 Kliusy Mołodowa V/7-8 Puszkari I Mołodowa V/7
Würm 2 30 000 lat p.n.e	interstadiał briański (Paudorf)	regresja nowoeuk-syńska	Przemysły wczesnoleptolityczne (z elementami oryniakoidalnymi)
Würm 1 70 000 lat p.n.e	interstadiał środkowego Würmu (Hengelo, Pod Hradem)	transgresja surońska	Murałowka Mołodowa V/10 a Siuren I (poz. dolne) Babin
	wczesna faza ostatniego zlodowacenia (wałdajskiego) i jej oscylacje klimatyczne	regresja girkańska	stanowiska jaskiniowe krymskie Starosiele Przemysły mustierskie Nienasytiec Mołodowa V/XI-XII Wólczij grot Mołodowa I (C14->40-44 tys. lat) Rożok Kiik-koba (poz. górny) Czokurcza (facjes mustero-lewalskiej) (facjes z narzędziami bifacjalnymi)
Riss—Würm 120 000 lat	interglacjał mgiński	transgresja karagacka (= tyrrzeńska II)	dolny poziom Kiik-koba (facjes z narzędziami zębatymi przemysłów mustierskich) znaleziska na terasie lewisandowskiej na wybrzeżu czarnomorskim (Sudak i in.) formy musteroidealne różnego charakteru
Riss 240 000 lat	zlodowacenie dniewrowskie	regresja	Kruglik (??)
Mindel—Riss	interglacjał lichwiński	transgresja staroeuksyńska	znaleziska prymitywnych wyrobów odłupkowych na IV terasie Donu-Chryszczy Michajłowskoje podobne znaleziska na terasie staroeuksyńskiej Morza Czarnego-Biesieriegowka
Mindel	zlodowacenie Oki	regresja	Gerasimowka (wyroby odłupkowe) Łuka Wróblewieckaja (??)
Mindel—Günz		transgresja czau-dyńska	Gerasimowka (wyroby odłupkowe) Łuka Wróblewieckaja (??)



przeżytkowych środkowopaleolitycznych (ostrza, zgrzebla). Z omawianą fazą inicjalną górnego paleolitu wiązać też można bogaty inwentarz stanowiska w Radomyszu, niestety geologicznie nie datowany. Zawiera on bardzo silnie rozwiniętą grupę rylców, głównie klinowatych, wiórowców, w towarzystwie nielicznych drapaczy i wyraźnie zaznaczonych form przeżytkowych, przede wszystkim zgrzebeł. Inwentarz ten zawiera także typowe formy oryniackie (drapacze wysokie, wiórowce), jednak stosunkowo nieliczne. Do wczesnej fazy górnego paleolitu zaliczyć także należy stanowiska z dużą ilością form przewodnich oryniackich (przede wszystkim drapaczy), wśród których pojawiają się także mikrośluskane wiórki w rodzaju *lamelles Dufour*. Zaliczyć tu należy dolne poziomy groty Siureń I na Krymie oraz otwarte stanowisko Murałówka nad Miuskim Limanem. To ostatnie stanowisko dostarczyło najstarszych w Europie wschodniej kościanych przedmiotów zdobionych, datowanych na okres wyprzedzający interstadiał Paudorf (=briański).

Następny okres górnego paleolitu Ukrainy charakteryzuje występowanie narzędzi tylcowych. Pierwsze, geologicznie dobrze datowane, ostrza i zbrojniki tylcowe pojawiają się w poziomach 10 i 9 stanowiska Mołodowa V. Poziomy te wiązać należy z początkiem interstadiału briańskiego (poziom 9 datowany jest radiowęgłem na XXVI tysiąclecie p.n.e.). Ostrzom tylcowym towarzyszą tu specyficzne formy okółkowych wiórowców i liściowate groty oszczepów, które decydują o odrębności dolnych poziomów Mołodowej V od górnej partii jej sekwencji stratygraficznej.

Z wczesnym okresem rozwoju przemysłów z ostrzami tylcowymi wiązać należy też inwentarz stanowiska Puskari I nad Desną, który daje początek rozwojowi naddesnańskiej grupy przemysłów z ostrzami tylcowymi. Inwentarz ten odznacza się bardzo silnie rozwiniętą grupą dużych ostrzy tylcowych z tyłcem prostym lub lekko łukowatym oraz dużych zbrojników prostokątnych, które łącznie stanowią ponad 33% inwentarza. Na drugim miejscu występuje grupa półtylczaków, których ilość jest prawie równa ilości wiórowców. Ilość drapaczy i rylców jest prawie wyrównana (po ok. 13%). Inwentarz ten wiązać należy z wczesną fazą Würmu 3, bezpośrednio po interstadiu briańskim. Dla omawianej grupy stanowisk charakterystyczny jest specyficzny typ budowli mieszkalnej, wydłużonej z trzema ogniskami pośrodku.

Okres Würmu 3 charakteryzowało silne różnicowanie przemysłów z ostrzami tylcowymi. Z jednej strony obserwujemy wyodrębnienie się grupy naddniestrzańskiej, której początek daje inwentarz 7 warstwy Mołodowej V, datowany jeszcze na sam schyłek interstadiału briańskiego (XXI tysiąclecie p.n.e.). Przemysły te obejmują silnie rozwiniętą grupę rylców, małą stosunkowo ilość ostrzy i zbrojników tylcowych oraz odznaczają się wykształceniem specyficznej formy wrzecionowatych ostrzy kościanych. Obok grupy naddniestrzańskiej obserwujemy dalszy rozwój

cyklu (grupy) naddesnańskiej, reprezentowany przez stanowiska typu Kliusy, Czulałowo, Bugorok i in. Ich cechą charakterystyczną jest stosunkowo wyrównany udział rylców i drapaczy oraz duży udział półtylczaków, m. in. drobnych. Do tej grupy stanowisk zaliczyć należy późne niewątpliwie stanowisko (z końcowej fazy Würmu 3) w Dobraniczewce, które charakteryzuje specyficzny typ naziemnej budowli mieszkalnej z podstawą konstrukcji namiotowej wspartej na pionowo wbitych długich kościach mamutów. Z grupą tą wreszcie wiązać można znane stanowisko w Mezyniu, którego charakterystyka statystyczno-typologiczna wykazuje pewne odrębności (silniej zaznaczony udział rylców). Dla stanowiska tego charakterystyczny jest rozwój specyficznego typu ornamentyki geometrycznej i stylu wyobrażeń figuralnych.

Południowa część Ukrainy w późnej części Würmu 3 wyróżnia się także wykształceniem specyficznej grupy kulturowej, którą charakteryzują drobne, wydłużone zbrojniki tylcowe, występujące w towarzystwie silnie rozwiniętej grupy rylców (głównie odłupkowych) i specyficznych ostrzy kościanych (Amwrosiewka). Grupa ta rozwija się prawdopodobnie do schyłku plejstocenu włącznie (Bolszaja Akkarża).

U schyłku Würmu 3 obserwujemy wreszcie sezonowe prawdopodobnie rozprzestrzenienie osadnictwa na lessowe tereny Wołynia, czego dowodem jest powstanie specyficznej grupy stanowisk w okolicach Równego (Lipa, Gródek), oznaczanych często mianem „kultury lipskiej”. Ze względu na powiązania występujące z grupą naddniestrzańską, byłbym skłonny uznać „kulturę lipską” za powiązaną genetycznie z młodszymi fazami sekwencji mołodowskiej.

Podział chronologiczny okresu schyłku plejstocenu na terenie Ukrainy jest słabo dotychczas opracowany. Istniejące daty radiowęglowe (poziomy 1—3 Mołodowej V) oraz nawiązania z innymi terenami (wpływy kulturowe mazowszańskie na Krymie) pozwalają sądzić, że w okresie schyłku plejstocenu dokonywał się dalszy rozwój poszczególnych ośrodków terytorialnych na podłożu górnopaleolitycznych przemysłów z ostrzami tylcowymi. Dotyczy to przede wszystkim grupy naddniestrzańskiej i krymskiej, której rozwój dopiero teraz jest bardziej intensywny, a także grupy naddesnańskiej i wyodrębniającej się grupy naddnieprzańskiej (stanowiska regionu Zaporozża). Równocześnie obserwujemy jednak wpływy cyklu mazowszańskiego, przejawiające się zarówno nad Dniestrem, Desną, jak i na Krymie. Wpływy mazowszańskie wyznaczają nam górną granicę plejstocenu na tym terenie.

### 3. Mezolit

Na obszarze Ukrainy zróżnicowanie przemysłów mezolitycznych jest jeszcze w niedostatecznym stopniu poznane. Dopiero ostatnie badania przynoszą odkrycia czystych inwentarzy, wskazujących na silne zróżni-

cowanie kulturowe mezolitu na tym terenie. Wspomnimy tutaj więc przede wszystkim o grupie stanowisk jaskiniowych krymskich, odznaczających się dużą ilością zbrojników segmentoidalnych, trójkątów równobocznych i trapezów, występujących razem z drapaczami krótkimi i krążkowatymi oraz rylcami węglowymi. Pojawiają się równocześnie w dużej ilości rdzenie stożkowate dla drobnego i średniego półsurowca wiórowego oraz specyficzny przemysł kościany. Mezolityczne inwentarze krymskie występują często na tych samych stanowiskach, które dostarczyły warstw schyłkowopaleolitycznych (np. Zamil-Koba, Siuren II, Szan-Koba), jak i w stanowiskach, które nie zawierały śladów schyłkowoplejstoczeńskiego osadnictwa (np. Fatma-Koba, Murzak-Koba). W grupie krymskich stanowisk mezolitycznych rozwija się obrządek grzebalny z charakterystycznym skurczonym szkieletem, położonym na boku, przysypanym dużą ilością kamieni. Ciekawym szczegółem jest stwierdzona u zmarłych amputacja palców, prawdopodobnie jeszcze w dzieciństwie. Wielowarstwowe stanowisko Tasz-Air pozwala nam na lepsze poznanie ewolucji krymskiej kultury mezolitycznej, której cechą charakterystyczną jest upowszechnienie się w fazie późnej zbrojników na wiórkach z łusowaniem zębatym i płaskim na stronie dolnej (tzw. zbrojniki typu Kukrek).

Wpływy przemysłów krymskich nie ograniczają się do górnych obszarów Jajła, ale występują też na czarnomorskim wybrzeżu Ukrainy w okolicach Odessy np. w interesującym inwentarzu stanowiska otwartego Michajłówka (=Białołesie). Występują tu w znacznej liczbie tylczaki segmentoidalne, krótkie drapacze wiórowe i grube rylce węglowe.

Inny typ inwentarzy mezolitycznych, prawdopodobnie stosunkowo późnych (z przełomu VI na V tysiąclecie p.n.e.), reprezentują stanowiska typu Grebniki, które charakteryzuje występowanie trapezów i krótkich drapaczy oraz pewnych typów wielorakich skrobaczy.

Jeszcze późniejszą fazę rozwojową mezolitu reprezentują inwentarze typu Kukrek z charakterystycznymi zbrojnikami zębatymi płasko retuszowanymi na stronie dolnej, z rdzeniami wydłużonymi stożkowatymi, drapaczami odłupkowymi, dużą stosunkowo ilością rylców odłupkowych oraz z wyraźnie zanikającymi formami geometrycznymi. Z tych ostatnich reprezentowane są jedynie długie trapezy z półtylcami silnie pochylonymi.

Schyłek mezolitu na terenie Ukrainy nie może być synchroniczny, ponieważ na krańcach południowo-wschodnich znacznie wcześniej dochodzi do procesu neolityzacji niż na terenach lewobrzeżnej części północnej Ukrainy. Ostatnie badania wskazują na możliwość wydzielenia lokalnego centrum powstania gospodarki neolitycznej, przede wszystkim nad Dniestrem i na Krymie. Pozwala o tym wnioskować wczesne pojawienie się udomowionej świni na Krymie oraz bezceramiczny poziom stanowiska Soroki-Trifauckij Les (MSRR), który także dostarczył kości trzody

chlewnej oraz zbrojników sierpów, wskazujących także na początki uprawy roślin. Pojawienie się tej dziedziny gospodarki w bezceramicznych poziomach stanowisk naddniestrzańskich zdaje się być wynikiem oddziaływań preceramicznego neolitu bałkańskiego. Inwentarze krzemienne wskazują natomiast na kontynuację lokalnych tradycji mezolitycznych (zbrojniki trapezowate, krótkie drapacze, obok których występują duże noże wiórowe, drapacze na długich wiórach i ewentualnie rylce).

#### 4. Neolit

W okresie neolitu zaznaczają się wyraźnie różnice regionalne, które są wynikiem zróżnicowania gospodarki ludności tego okresu. Mamy do czynienia z wyodrębnieniem się hodowlano-rybackich społeczeństw stepów południowej Ukrainy, łowiecko-zbierackich plemion lewobrzeżnej Ukrainy i Polesia oraz rolniczo-hodowlanych kultur prawobrzeżnej Ukrainy. Rozwój tych regionów wykazuje odrębność nie tylko w neolicie, ale też i w okresach późniejszych.

Dla pierwszej grupy kultur neolitycznych najbardziej reprezentatywne i stosunkowo najlepiej poznane są kultury rozwijające się na wybrzeżach Morza Azowskiego. Wielopoziomowe stanowisko zbadane w regionie Kamiennej Mogiły koło Melitopola pozwala nam nakreślić najważniejsze etapy rozwoju tej kultury. Ceramika była dość prymitywna z gliny słabo wypalonej z domieszką tłuczonych skorupek małży i ślimaków, reprezentowana wyłącznie właściwie przez ostrodenne naczynia szeroko-kootworowe. Ornamentacja jest rzadka, przeważnie ograniczona do kilku dołków pod krawędzią, ewentualnie zygzakowatej linii rytej. Stosunkowo silnie rozwinięty był inwentarz kościany obejmujący harpuny i haczyki do wędek oraz oprawy harpunów z krawędziami zbrojnymi wkładkami krzemiennymi. Wśród wyrobów krzemiennych występują zbrojniki na wiórkach, noże wiórowe i siekiery czworosienne gładzone.

Szczególne miejsce wśród stanowisk wybrzeży Morza Azowskiego zajmuje cmentarzysko w Mariupolu koło Żdanowa. Odkryto na nim około 120 grobów jamowych ze szkieletami wyprostowanymi, posypanymi ochrą i bogato wyposażonymi przede wszystkim w ozdoby kościane. Były to paciorki kościane, zęby dzików przewiercane, zawieszki z zębów jeleni, płytki kościane naszywane na odzież i inne wyroby. W wyposażeniu grobów występowały także ostrza krzemienne strzał, noże wiórowe, drapacze oraz kamienne buławy z otworem.

Wpływy neolitu azowskiego sięgają do Nadporoża, gdzie spotykają się z wpływami idącymi od zachodu. Odkrycia w stanowiskach typu Srednij Stog II elementów fazy B kultury trypolskiej wyznaczają nam górną granicę chronologiczną dla neolitu azowskiego.

Na obszarze prawobrzeżnej Ukrainy rozwijają się kultury rolniczo-ho-

## Chronologia neolitu Ukrainy

Chronologia absolutna	Kultura Dniestr-Boh	Kultura ceramiki wstęgowej rytej	Kultura trypolska	Kultura jamowo-katakumbowa	Kultura Dniepr-Doniec	
2500	kultura ceramiki sznurowej		faza C2/γ2 (Wychwatincy-Usatowo)	kultura grobów katakumbowych		
	kultura amfor kulistych		faza C1/γ1 (Poliwanow Jar-Południa)	kultura „dewniejannaja“		
			faza B2 (Władimirowka)			
3000			faza B1 (Poliwanow Jar-Niezwiska)	Srednij Stog II		Srednij Stog I
			faza A (Łuka-Wróblewieckaja)			
	faza Sawran		Floreszti (faza Zănești kultury Boian)			
4000	faza Samczincy	kultura ceramiki wstęgowej rytej (Niezwiska)		Igren		
	faza Peczora					
	faza Sokolcy					
5000	faza Skibincy					
5600	faza preceramiczna (Soroki)					

dowlane reprezentowane przez grupy lokalne zaliczane do tzw. kultury bugo-dniestrowskiej oraz grupy allochtoniczne, przychodzące z zachodu, których przedstawicielką jest kultura ceramiki wstęgowej rytej. Kultura bugo-dniestrowska rozwija się na lokalnym podłożu mezolitycznych grup typu Girzewo-Dowżanka, przyjmujących jednak, już od stosunkowo wczesnej fazy, oddziaływania zachodnie, bałkańsko-dunajskie, związane z kulturą krysańską. We wczesnych fazach kultury bugo-dniestrowskiej (faza skibiniecka, sokolecka, peczerska) występuje lokalna ceramika o for-



mach jajowatych z dobrze wyodrębnionym dnem, pokryta na całej powierzchni ornamentem płytko rytym, jodełkowym lub falistym, obok której pojawi się ceramika kulistokształtna, także z wyodrębnionymi dnami, nawiązująca swą ornamentyką wyraźnie do kultury kryszczańskiej. W późniejszej fazie kultury bugo-dniestrowskiej (faza samczyńska) pojawia się oddziaływanie kultury ceramiki wstęgowej rytej. Ostatnia faza (sawrańska) tej kultury reprezentuje etap późnoneolityczny, bezpośrednio poprzedzający pojawienie się kultury trypolskiej.

Osadnictwo kultury ceramiki wstęgowej rytej jest ograniczone do terenu zachodniej Ukrainy, szczególnie do doliny Dniestru. Ceramika wstęgowa ryta dociera tutaj w swej fazie środkowej („nutowej”) z terenu Małopolski, przechodząc następnie dalej, aż do południowej Mołdawii. Niestety mała ilość stanowisk tej kultury została systematycznie przebadana (Nieźwiska), co poważnie utrudnia jej bliższą charakterystykę.

Łowiecko-zbierackie kultury prawobrzeżnej Ukrainy i Polesia są jeszcze słabiej zbadane. Dotyczy to szczególnie ich chronologii absolutnej i relatywnej, a także zróżnicowania regionalnego. Obecnie określamy je niezbyt precyzyjnym mianem „kultur dołkowogrzebykowych”, obejmującym także podobne kultury terenu Białorusi, krajów bałtyckich i Polski. Cechą charakterystyczną tych kultur jest ostrodena ceramika zdobiona przeważnie dołkami lub ornamentem grzebieniowym, której towarzyszy silnie rozwinięty inwentarz krzemienno-kościenny. Na obszarze rozprzestrzenienia tej kultury bardzo trudno jest ustalić granicę neolitu i eneolitu; rozwój kultur z ceramiką grzebykową kontynuuje się prawdopodobnie w głąb II tysiąclecia p.n.e.

## 5. Eneolit

Wydzielone poprzednio regiony związane ze zróżnicowaniem gospodarki społeczeństw neolitycznych zachowują swą odrębność w okresie eneolitu, choć ich granice ulegają pewnym przesunięciom. Podstawowe znaczenie na terenie prawobrzeżnej Ukrainy odgrywa kultura trypol-ska. Geneza tej kultury, do niedawna zagadkowa i będąca przedmiotem dyskusji, dziś dzięki badaniom archeologów rumuńskich może być związana z ekspansją ku północnemu-wschodowi tzw. kultury Boian, szczególnie w fazie Giulești. Wiele cech tej kultury zachowuje wczesny etap (A) kultury trypol-skiej, który znamy z ponad 20 osad w dolinie Dniestru i Bugu. Typowe osady złożone są z 8—10 okrągłych ziemianek, niekiedy także z budowli naziemnych, dość długich i stosunkowo wąskich z szeregiem ognisk wewnątrz, o ścianach glinobitych (Łuka Wróblewickaja). Niewątpliwie podstawowe znaczenie odgrywała uprawa roli, obok której jednak występuje hodowla. Ceramika w tej fazie jest zdobiona wyłącznie ornamentyką rytą w postaci linii spiralnych i pochodnych spi-

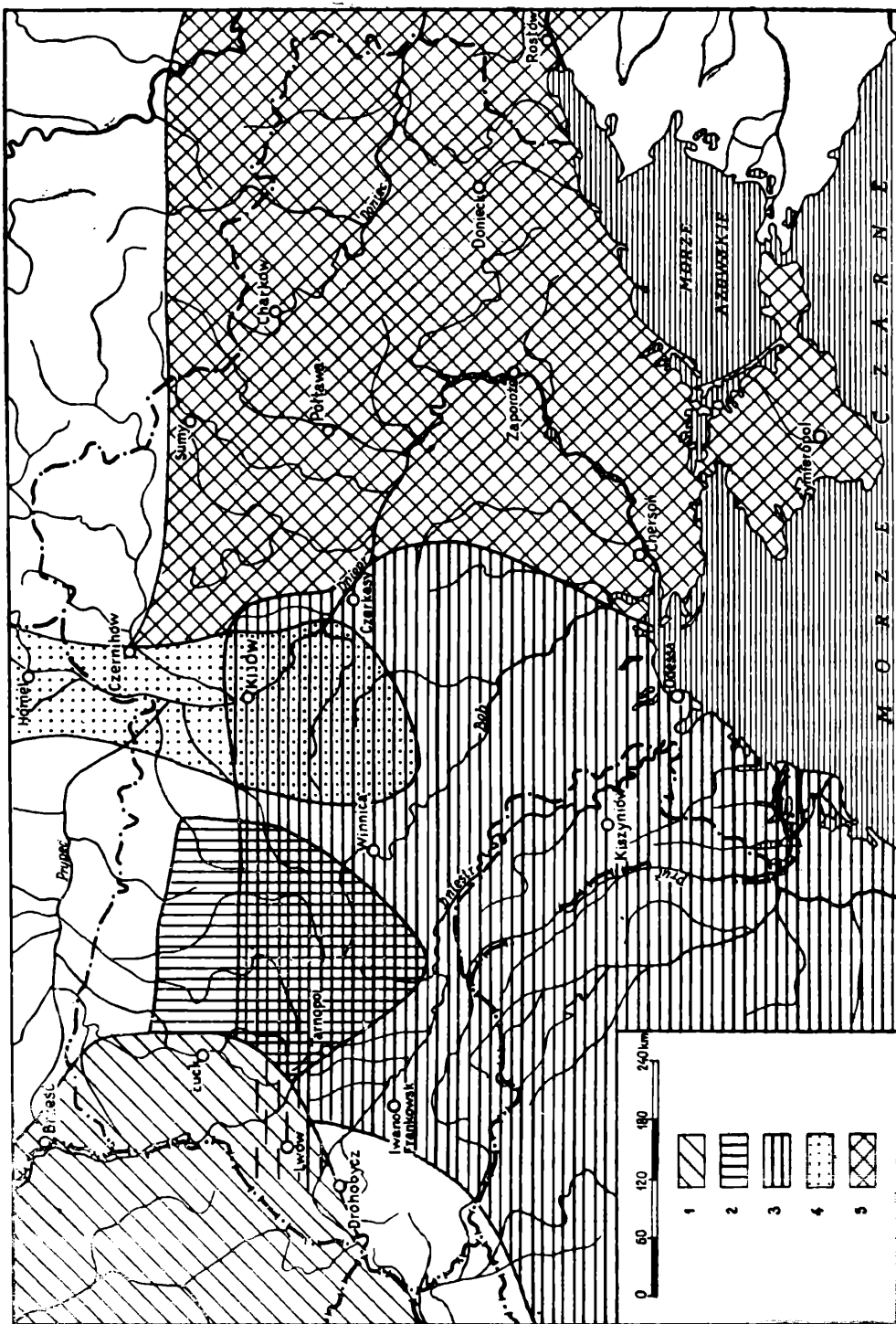
rali. Licznie występują wyroby krzemienne, reprezentowane głównie przez zbrojniki sierpów i drapacze. Pojawiają się wyroby miedziane, przede wszystkim szydła i haczyki do wędek.

W fazie środkowej kultury trypolskiej pojawia się ceramika zdobiona ornamentem malowanym. Jest to szczytowy moment rozwoju tej kultury. Na terenie prawobrzeżnej Ukrainy przebadano kilkadziesiąt osad złożonych głównie z wielkich prostokątnych domów o konstrukcji glinobitej ścian i podłóg (Kołomyjszczina, Włodzirowka i in.). Powierzchnia tych chat dochodziła do 140 m<sup>2</sup>. Ceramika w fazie środkowej (B) jest początkowo wielobarwna, później stopniowo wypierana przez naczynia jednobarwne, głównie malowane kolorem czarnym. Nadal występuje bogaty przemysł krzemienno-kościenny, wyroby natomiast miedziane są stosunkowo rzadkie. Rozwija się bogata plastyka antropomorficzna i zoomorficzna.

W późnej fazie rozwojowej plemiona trypolskie nadal rozwijają się na swym pierwotnym terytorium między Dniestrem i Dnieprem, ekspandując jednocześnie ku północy (Polesie, Wołyń), przechodząc na drugi brzeg Dniepru i docierając do wybrzeża czarnomorskiego. Nadal podstawową formą budownictwa mieszkalnego są wielkie domy prostokątne o ścianach i podłodze glinobitej (Mereszkowka, Suchostaw, Sandraki i in.). Ceramika wykazuje też związek w zakresie kształtów naczyń z fazą poprzednią, jednak różniąc się od niej ornamentyką, wśród której występuje często odcisk sznura. Nadal poważne miejsce w gospodarce zajmuje rolnictwo, choć równocześnie, szczególnie na stepowym południu Ukrainy, wzrasta rola hodowli. Wiąże się to niewątpliwie z nasileniem kontaktów z plemionami stepowymi południowej części ZSRR. Obserwujemy też w fazie późnej postępujące zróżnicowanie kultury trypolskiej, zaznaczone m. in. w regionalizacji obrządku grzebalnego. Jeśli nad Dnieprem środkowym (Sofiewka, Krasnyj Chutor, Czernino) i Dniestrem (Cwikłowcy) wystąpi obrządek ciałopalny, to równocześnie nad Dniestrem nadal używany jest obrządek szkieletowy (Wychwatiny, Nieżwiska, Łuka Wróblewieckaja), niekiedy łącznie z obstawą kamienną grobu. Na wybrzeżu czarnomorskim pojawiają się wielkie kurhany, często też z jądrem kamiennym (Usatowo, Tudorowo). Na szczególną uwagę zasługuje pojawienie się stel nagrobnych z wyobrażeniami figuralnymi na kurhanach usatowskich.

Chronologia absolutna kultury trypolskiej została ostatnio oparta na datowaniach radiowęglowych z terenu Rumunii, gdzie początek fazy środkowej datowano na ok. 3100 lat p.n.e., koniec zaś tej fazy na ok. 2700 lat p.n.e. Późny etap kultury trypolskiej jest związany niewątpliwie z okresem ekspansji plemion stepowych (pontyjskich) ku zachodowi, która rozpoczyna się prawdopodobnie w XXIV w. p.n.e. (groby najstarsze z ochrą na terenie Rumunii są datowane na ok. 2300 lat p.n.e.).

Kultura trypolska ekspandując ku północnemu-zachodowi w swej



późnej fazie zetknęła się kulturą pucharów lejkowatych. Potwierdzają to odkrycia w Zimnym (Ukraina zachodnia) i w Gródku Nadbużnym (Lubelszczyzna) ceramiki trypolskiej na osadach kultury pucharów lejkowatych. W tym czasie mamy też do czynienia z występowaniem kultury pucharów lejkowatych w górnym dorzeczu Dniestru (Gribowicze).

Równocześnie z późną kulturą trypolską na terenie Wołynia pojawia się też osobna grupa kultury amfor kulistych, zwana też megalityczną kulturą wołyńską. Ceramika występująca w grobach skrzynkowych na Wołyniu zdaje się reprezentować najpóźniejszą grupę amfor kulistych z bogatą ornamentyką, często inkrustowaną.

W przeciwieństwie do rolniczo-hodowlanych kultur prawobrzeżnej Ukrainy na obszarze stepowego południa rozwija się na podłożu lokalnej kultury neolitycznej (typu Średni Stóg II), przy udziale wpływów wschodnich, wielka grupa stepowych plemion pasterskich. Grupa ta często jest oznaczana mianem kultury jamowo-katakumbowej. Jej wczesna faza znana pod nazwą kultury jamowej („drewniejamnoj”) reprezentowana jest na wielu cmentarzyskach kurhanowych rozciągających się pomiędzy Dnieprem a Wołgą, datowanych na III tysiąclecie p.n.e. Cechą charakterystyczną tych kurhanów jest występowanie ostrodennej ceramiki zdobionej ornamentem plastycznym, rzadziej odciskiem sznura, dobrze rozwinięty inwentarz krzemienny i charakterystyczne cechy obrządku grzebalnego przejawiającego się w występowaniu krypt-nisz, zakrywanych często kamieniami. Na kurhanach pojawiają się sporadycznie stele nagrobne z przedstawieniami zwierzęcymi (kurhan nad rzeką Salgiru koło Simferopola).

W końcu eneolitu (w I połowie II tysiąclecia p.n.e.) kultura jamowa przechodzi w kulturę grobów katakumbowych, która wykazuje dość znaczne zróżnicowanie terytorialne (grupa dolnodnieprowska, środkowodnieprowska, doniecka, krymska i salsko-manicka). Kulturę tę charakteryzuje znaczny rozwój gospodarczy, który prowadził do powstania dużych osad otaczanych często potężnymi murami kamiennymi (Michajłowka koło Chersonesu). W osadach tych znajdujemy bardzo dużo wyrobów miedzianych, importowanych przeważnie z ośrodków kaukaskich. Można się jednak spodziewać też eksploatacji miejscowych złóż miedzi w rejonie Donbasu. Kultura katakumbowa kontynuuje swój rozwój aż do epoki brązu.

#### MAPA II

Kultury neolityczne na terenie Ukrainy — przybliżone zasięgi: 1 — kultura pucharów lejkowatych, 2 — wołyńska kultura megalityczna (kultura amfor kulistych), 3 — kultura trypolska, 4 — kultura środkowodnieprowska, 5 — kultura jamowo-katakumbowa

Wszystkie mapy wykonał K. Trafas z Instytutu Geografii UJ

W okresie eneolitu w północnych rejonach lewobrzeżnej Ukrainy nadal rozwijają się łowiecko-zbierackie plemiona z ceramiką grzebykową, przy czym nie jest możliwa ich ściślejsza periodyzacja. W tym samym czasie, w schyłkowym eneolicie, zachodnie obszary Ukrainy zasiedlają plemiona z ceramiką sznurową. Można wśród nich wyróżnić grupę bardziej północną (Wołyń) i południową (dorzecze górnego Dniestru). Grupa północna, którą charakteryzuje osada w Majdanie Mokwińskim, jest związana z plemionami hodowlano-łowieckimi, uprawiającymi też zboża, datowanymi jednak już na wczesną epokę brązu.

Grupa południowa, znana przede wszystkim z grobów kurhanowych, jest prawdopodobnie nieco wcześniejsza, przynajmniej częściowo odpowiadając rozwojowi ceramiki sznurowej w Polsce południowo-wschodniej.

*Marek Gedl*

## **Ukraina w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza**

### **Uwagi wstępne**

Epoka brązu na terenie Ukrainy rozpoczyna się w XVII stuleciu przed naszą erą i trwa w przybliżeniu do VIII stulecia p.n.e. Dzielimy ją na trzy zasadnicze fazy. Starszą fazę datujemy na XVII i XVI stulecie, średnią fazę na XV—XII stulecia i młodszą fazę na XI—VIII stulecia. Od przełomu VIII na VII wiek p.n.e. rozpoczynamy wczesną epokę żelaza, w której obrębie wydzielamy okres przedscytyjski (lata 700—600 p.n.e.) i okres scytyjski (od 600 do 200 p.n.e.).

Teren Ukrainy, złożony z szeregu różnych od siebie krain geograficznych, wykazywał w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza znaczne zróżnicowanie kulturowe. Możemy w zasadzie wydzielić cztery podstawowe regiony, których odrębność zaznaczała się wyraźnie w ciągu całego niemal okresu stanowiącego zakres pracy. Na południu Ukrainy wydzielamy rozległy obszar stepowy. Ludy zamieszkujące te tereny zajmowały się głównie pasterstwem. Dzięki znacznej ruchliwości związanej z typem gospodarki, a także dzięki bezpośredniemu sąsiedztwu z wybrzeżami Morza Czarnego ludność terenów stepowych posiadała ożywione kontakty kulturowe z nieraz bardzo odległymi krainami. Na obszarach stepowych najwcześniej rozpowszechniła się znajomość nowego metalu — brązu. Tu w środkowej i młodziej fazie epoki brązu, dzięki bliskim kontaktom z terenami przykaukaskimi, rozwinął się najpoważniejszy na Ukrainie ośrodek produkcji metalurgicznej. Ludność stepowa przyniosła także na Ukrainę znajomość żelaza, dzięki czemu epokę żelaza możemy tu rozpocząć nieco wcześniej niż na sąsiednich terenach Europy środkowej. Ruchliwa ludność stepowa nawiązywała kontakty z sąsiadującymi od północy osiadłymi ludami rolniczymi. Z jednej strony podporządkowywała je sobie pod względem politycznym, ale z drugiej strony pośredniczyła w rozpowszechnianiu się nowych zdobyczy cywilizacyjnych, między innymi **znajomości nowych metali i umiejętności ich obróbki.**

Do szczytowego rozwoju dochodzi obszar stepów nadczarnomorskich we wczesnej epoce żelaza. Na ów potężny rozwój cywilizacyjny złożyły się dwa podstawowe czynniki. Z jednej strony nastąpiła wówczas ożywiona kolonizacja grecka, która objęła wybrzeża Morza Czarnego i związała bezpośrednio stepy nadczarnomorskie z kręgiem cywilizacji antycznej strefy Morza Śródziemnego. Z drugiej strony do rozwoju omawianego terenu przyczynili się Scytowie, którzy przynieśli ze sobą oryginalną kulturę, wzbogaconą następnie przez Greków, i dzięki swej ruchliwości i potędze politycznej doprowadzili do rozpowszechnienia się „kultury scytyjskiej” wśród licznych ludów wschodniej a także i częściowo środkowej Europy. Nadczarnomorski ośrodek cywilizacji scyto-greckiej załamuje się w ciągu III i II wieku p.n.e. na skutek nacisku nowych ludów stepowych (Sarmatów), które od wschodu wdarły się na stepy nadczarnomorskie. W obrębie południowej, stepowej strefy wyodrębnia się wyraźnie mały obszar górzystej części Krymu, który przez cały niemal omawiany tu okres wyróżniał się odmiennym typem kultury od obszarów stepowych i wykazywał liczne powiązania z kulturami Kaukazu.

Drugą strefę stanowiły obszary Wołynia wraz z południową częścią Polesia, sięgające na wschód po środkowy Dniepr. Tu na bazie utworzonej głównie przez kultury ceramiki sznurowej, w epoce brązu i we wczesnej epoce żelaza rozwijały się lokalne kultury, których ludność zajmowała się głównie uprawą ziemi i hodowlą. Zachodnia część tego obszaru znajdowała się pod silnym wpływem ze strony kultur środkowoeuropejskich, głównie kultury łżyckiej. Natomiast wschodnia część, z centrum lokalizowanym na prawobrzeżu środkowego Dniepru, kroczyła własną drogą rozwojową, na którą w pewnym stopniu oddziaływały trzy ośrodki: stepowy, środkowoeuropejski i węgiersko-siedmiogrodzki. We wczesnej epoce żelaza omawiany tu obszar dostał się w bezpośrednią strefę wpływów kultury scytyjskiej.

Trzecią strefę kulturową lokalizujemy w południowo-zachodniej części Ukrainy, na terenie Podola i przylegającej doń części Podkarpacia i Karpat. Obszar ten w ciągu epoki brązu znajdował się pod przemożnym wpływem ze strony bardzo prężnego ośrodka węgiersko-siedmiogrodzkiego, a dopiero we wczesnej fazie epoki żelaza objęty został przez kulturę scytyjską. Na omawiany teren oddziaływały w późnej epoce brązu także dwa dalsze ośrodki, jeden lokalizowany na prawobrzeżu środkowego Dniepru, a drugi to środkowoeuropejski ośrodek kultury łżyckiej.

Ostatnia wreszcie strefa kulturowa obejmowała północno-wschodnią część Ukrainy, położoną w dorzeczu Desny, Sejmu i w dorzeczu górnego Dońca. Strefa ta najbardziej konserwatywna pod względem kulturowym, o utrzymujących się stosunkowo długo bardziej prymitywnych formach gospodarki, rozwijała się dzięki wpływom południowym przychodzącym ze strefy stepowej i w pewnej mierze także dzięki oddziaływaniu na wschód ośrodka lokalizowanego na środkowym prawobrzeżu Dniepru.

Znajomość nowego metalu — brązu nie rozpowszechniła się jednocześnie na całym terytorium Ukrainy. Najwcześniej wprowadzono brąz w użycie na południu kraju, w strefie stepowej. Stopniowo różnymi drogami wyroby brązowe rozchodziły się po całym kraju. W ślad za znajomością brązu rozpowszechniła się umiejętność odlewnictwa brązowego. W zasadzie podstawę dla miejscowej produkcji metalurgicznej stanowił metal importowany z Kaukazu, terenów zakarpackich i być może z Uralu. O miejscowym wydobywaniu rud metali mamy bardzo skąpe informacje. Jedynie na terenie Zagłębia Donieckiego (chutor Kalinowski koło Amwrosijewki, obw. doniecki)<sup>1</sup> odkryto ślady górniczej eksploatacji rud, zapewne miedzi, datowane na epokę brązu. Największy ośrodek metalurgiczny wytworzył się na terenach stepowych i wykazuje on najsilniejsze powiązania z terytorium Kaukazu. Aktywny w epoce brązu węgiersko-siedmiogrodzki ośrodek produkcji metalurgicznej w poważnym stopniu oddziaływał na południowo-zachodnią część Ukrainy i na rozwój tamtejszych ośrodków wytwórczych.

## Starsza i środkowa faza epoki brązu

### Kultura ceramiki sznurowej

W starszej fazie epoki brązu na terenie zachodniej Ukrainy przeżywały się lokalne grupy schyłkowej fazy kultury ceramiki sznurowej<sup>2</sup>. Całokształt obrazu kulturowego, jak ceramika często zdobiona ornamentem sznurowym, liczne wyroby krzemienne, obrządek pogrzebowy, wiąże jeszcze omawianą kulturę z młodszą epoką kamienia. Pojawiają się jednak już obok wyrobów krzemienianych i miedzianych także wyroby brązowe, jak sztylety, topory i z ozdób zausznice w kształcie liścia wierzbowego, które pozwalają na przeciągnięcie niektórych grup w głąb starszej fazy epoki brązu. Na terenie Wołynia wyróżniamy grupę (lub kulturę) strzyżowską, na Podolu grupy podolską i poczapską, na Podkarpaciu grupę górnodniestrzańską i na środkowym Podnieprzu grupę (lub kulturę) środkowodnieprzańską.

### Kultura komarowska

Pod koniec XVI i na początku XV stulecia p.n.e. na rozległych terenach Podola, Wołynia aż po prawobrzeże środkowego Dniepru krystalizuje się na podłożu schyłkowych grup kultury ceramiki sznurowej kul-

<sup>1</sup> *Нариси стародавньої історії Української РСР*. Kijów 1959, s. 85—86.

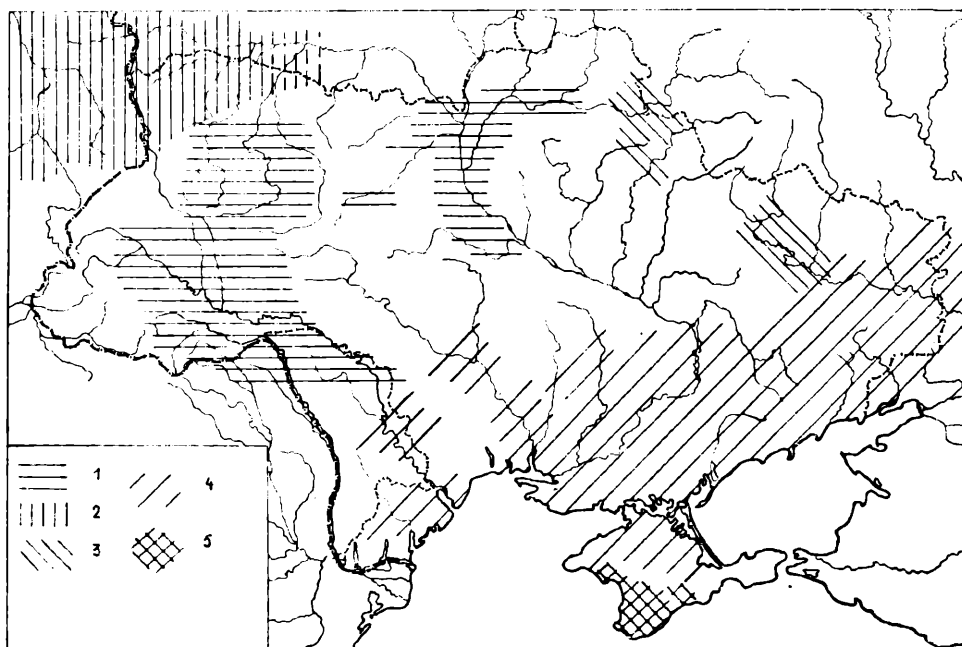
<sup>2</sup> I. Swiesznikow, *Ze studiów nad kulturą ceramiki sznurowej na Wołyniu, Podkarpaciu i Podolu*. PAN Oddz. w Krakowie. Sprawozdania z posiedzeń komisji. Styczeń—czerwiec 1966. Kraków 1967. s. 15—18. И. И. Артеменко, *Племена верхнего и среднего Поднепрья в эпоху бронзы*. Moskwa 1967.



tura komarowska<sup>3</sup> (Komarów obw. iwano-frankowski). Na kształtowanie się kultury komarowskiej w poważnym stopniu wpłynęły także niektóre z kultur wczesnobrązowych z terenów położonych bardziej na południe (kultury Monteoru, Costisa). Kultura komarowska zajmowała zachodnie Podole wraz z przyległą częścią Podkarpacia, Wołyn i sięgała na środkowe Podnieprze, nieznacznie tylko (w pobliżu ujścia Desny) przechodząc na lewy brzeg Dniepru. Na tak dużym obszarze kultura komarowska wykazuje pewne zróżnicowanie lokalne. Już obecnie można wydzielić w jej obrębie lokalną grupę białopotocką (Biały Potok, obw. tarnopolski) lokalizowaną na południu od Tarnopola.

#### MAPA 1

Kultury środkowej epoki brązu na Ukrainie. 1 — kultura komarowska, 2 — kultura trzciniecka, 3 — kultura marianowska, 4 — kultura grobów katakumbowych, 5 — kultura kemi-obińska



I. Swiesznikow wyróżnia trzy stopnie w rozwoju kultury komarowskiej. Stopień pierwszy datuje na środkową fazę epoki brązu, stopień drugi na młodszą fazę tej epoki, a stopień trzeci na wczesną epokę żelaza.

<sup>3</sup> L. Kozłowski, *Zarys prehistorii Polski południowo-wschodniej*. Lwów 1939, s. 105—110. J. Kostrzewski, *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów* (w) *Prehistoria ziem polskich*. Kraków 1939—1948, s. 214—217, 239—240. *Нариси*, s. 89—92. Я. Пастернак, *Археология Украины*. Торонто-1961, s. 264—269. I. Swiesznikow, *Kultura komarowska*. „Archeologia Polski”, t. XII, 1967, s. 39—107.

O ile stopień pierwszy możemy odnieść do całego zasięgu kultury komarowskiej, o tyle dwa młodsze stopnie można wydzielić z pewnym zastrzeżeniem tylko na zachodnim Podolu. Na innych terenach kultura komarowska zanika już w XII lub XI stuleciu p.n.e. Na wschodzie, a zwłaszcza na środkowym Podnieprzu na jej podłożu formuje się w tym czasie faza białogrudowska kultury czarnoleskiej, a w części Podola i Podkarpacia kultura komarowska zostaje wyparta przez kulturę holihradzką powiązaną genetycznie z Zakarpaciem.

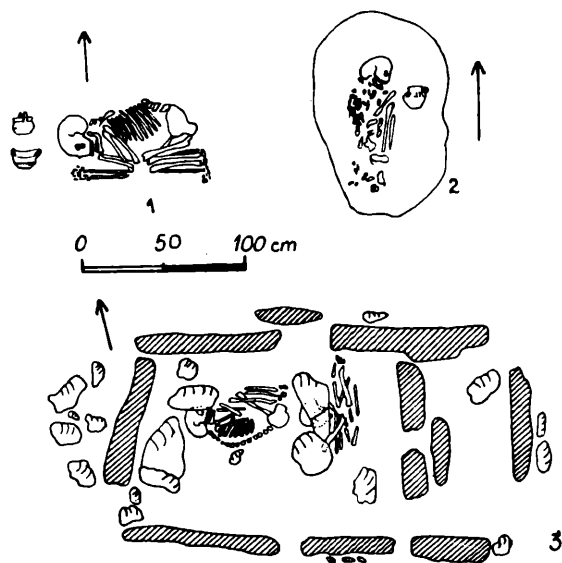
Ludność kultury komarowskiej zajmowała się uprawą ziemi, hodowano bydło rogate, świnie, owce i konie. W stałych osiedlach wznoszonych na terasach ponadzalewowych znajdowały się naziemne budowle i ziemianki mieszkalne, zaopatrzone w paleniska. Ludność zajmowała się produkcją wyrobów ceramicznych, obróbką krzemienia, rogu i kości. Poświadczona jest w źródłach archeologicznych znajomość obróbki drewna i tkactwa. Nie został dotąd wyjaśniony w pełni problem ewentualnego istnienia rodzimego przemysłu odlewniczego.

Najbardziej rozpowszechnioną formą grobu są kurhany. Spotykamy w nich groby szkieletowe (Komarów, Kołosówka obw. żytomierski) a także ciałopalne (Bukówna obw. iwano-frankowski). W grobach szkieletowych zmarły ułożony był na wznak w pozycji wyprostowanej lub w pozycji skurczonej na boku. W kurhanach z grobami szkieletowymi spotykamy często paleniska. Niekiedy szczątki zmarłego noszą ślady nadpalenia lub częściowego spalania. W kurhanach ciałopalnych spalone szczątki zmarłego znajduje się bądź to w owalnych jamach lub we wnętrzu popielnicy, bądź też spotykamy je w warstwie pozostałości stosu, nad którym usypano kurhan (Bukówna, Komarów). Niektóre z kurhanów mieściły w sobie pochówek jednego osobnika, w innych odkryto po kilka oddzielnych grobów.

Oprócz grobów kurhanowych znamy w kulturze komarowskiej także płaskie groby szkieletowe (Dźwinogród obw. lwowski, rys. 1, 1—2). Dla grupy białopotockiej charakterystyczne są prostokątne groby skrzynkowe zbudowane z pionowo ustawionych płyt kamiennych (Horodnica obw. iwano-frankowski, Biały Potok). We wnętrzu skrzyni mieściły się nie spalone zwłoki jednego lub dwóch zmarłych, w pozycji wyprostowanej lub skurczonej (rys. 1, 3). Zarówno groby szkieletowe, jak i ciałopalne wyposażone były zazwyczaj w naczynia oraz w wyroby brązowe, niekiedy złote (Komarów), a także w krzemienne.

Ceramika kultury komarowskiej jest mocno zróżnicowana pod względem formy i zazwyczaj zdobiona rytym ornamentem i żłobkami. Do szczególnie charakterystycznych form należą naczynia o esowatym profilu, niekiedy nawet tulipanowate, wazy o dwóch uchach wystających powyżej krawędzi naczynia, szerokootworowe naczynia wazowate pozbawione uch o rozchylonej krawędzi oraz różne odmiany mis i kubków (rys. 2). Ludność kultury komarowskiej używała ozdób wykonanych z brązu, złota,

w schyłkowej fazie wyjątkowo z żelaza. Znacznie rzadziej spotykamy narzędzia i broń wykonane z metalu. Wyroby metalowe w znacznej części są importami z węgiersko-siedmiogrodzkiego ośrodka metalurgicznego. Stosunkowo licznie w zespołach omawianej kultury spotykamy różne wyroby krzemienne, kościane i rogowce.



Rys. 1. Groby szkieletowe kultury komarowskiej, wg I. Swiesznikowa. 1—2 — Dźwignród obw. lwowski, 3 — Stawki obw. tarnopolski

Na terenie zachodniego Wołynia i południowego Polesia kultura komarowska graniczyła z pokrewną jej kulturą trzciniecką<sup>4</sup>. Ze względu na znaczne podobieństwo w materiale ceramicznym obydwóch kultur granice pomiędzy nimi nie zostały dotąd wyraźnie sprecyzowane. Na terenie środkowego Podnieprza z kulturą komarowską graniczyła pokrewna jej kultura sośnicka<sup>5</sup>, która zajmowała tereny położone nad dolną Desną (rys. 3).

#### Kultura marianowska

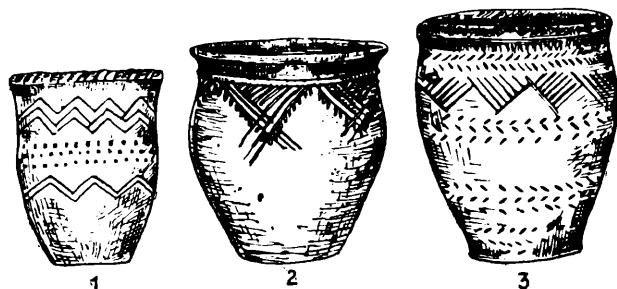
Na wschód od zasięgu kultury komarowskiej i spokrewnionej z nią kultury sośnickiej, w północno-wschodniej i wschodniej części Ukrainy, głównie w dorzeczach Sejmu i Dońca lokalizujemy kulturę marianow-

<sup>4</sup> Ю. В. Кухаренко, *Первобытные памятники на территории Полесья*. „Археология СССР”. Свод археологических источников. В 1—18. Москва 1962. гус. 4.

<sup>5</sup> С. С. Березанска, *Пам'ятки періоду середньої бронзи на Десні та Сеймі*. „Археологія”, т. XI, 1957, s. 87—94.

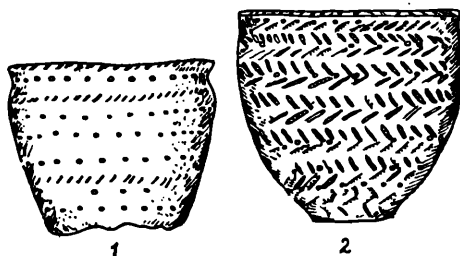


Rys. 2. Naczynia i szpila brązowa kultury komarowskiej, wg I. Swiesznikowa. 1—3 — Komarów obw. iwano-frankowski, 4—11 — Okniany obw. iwano-frankowski, 12 — Czernelica obw. iwano-frankowski, 13 — Beremiany obw. tarnopolski



Rys. 3. Naczynia kultury sośnickiej, wg S. Bierzanskiej. 1—2 — Iwanówka obw. sumski, 3 — Dolińskie obw. czernihowski

ską<sup>6</sup> (Marianówka obw. sumski). Kultura marianowska uformowała się we wczesnej fazie epoki brązu na podłożu neolitycznych kultur ceramiki dołkowo-grzebykowej. Znana jest głównie z krótkotrwałych osiedli położonych na brzegach jezior lub na wydmach piaszczystych wśród podmokłych łąk. Ludność starszej fazy tej kultury zajmowała się łowiectwem, rybołówstwem i hodowlą. W ceramice widoczne są tradycje neolityczne kultur ceramiki dołkowo-grzebykowej (rys. 4). W środkowej fazie epoki



Rys. 4. Naczynia kultury marianowskiej, wg S. Bierzanskiej. 1—2 — Wołyncewo obw. sumski

brązu na obszary zajęte przez kulturę marianowską w dorzeczu Dońca dotarła ludność późnej kultury grobów katakumbowych. Zapewnie w tym czasie miejscowa ludność rozpoczęła bardziej osiadły tryb życia i zaznałomiła się z uprawą ziemi. Na skutek kontaktów z ludami strefy stepowej rozszerzyła się znajomość wyrobów brązowych, zwłaszcza siekier. Młodsza faza omawianej kultury (XIV—XII w. p.n.e.) nosi nazwę kultury małobudkowskiej (Małe Budki obw. sumski).

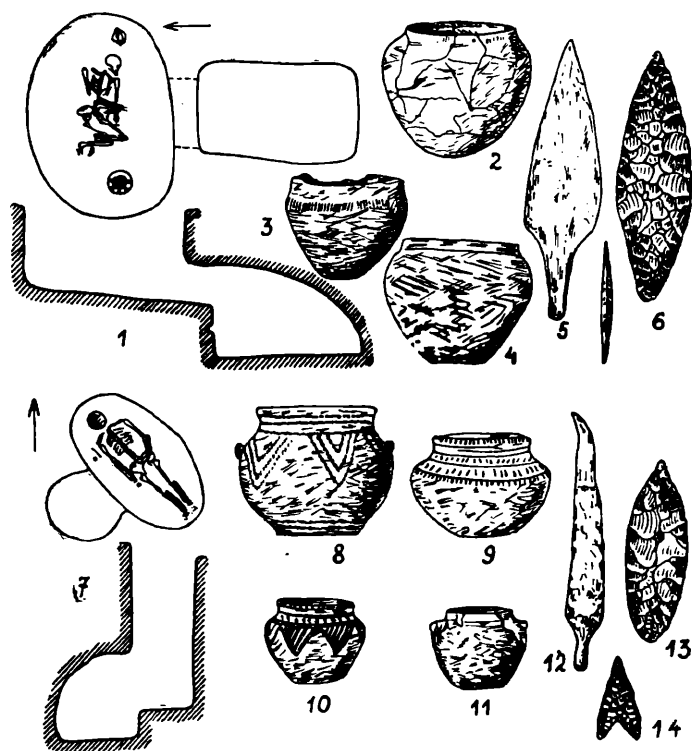
#### Kultura grobów katakumbowych

Na stepach południowej części Ukrainy odmiennie kształtowała się sytuacja kulturowa niż w pozostałej części kraju. W starszej fazie epoki brązu obszar stepowy zajmowała ludność kultury grobów katakumbowych<sup>7</sup>. Kultura ta ukształtowała się jeszcze pod koniec III tysiąclecia w powiązaniu z pokrewną jej kulturą grobów jamowych i rozwijała się głównie w pierwszej połowie II tysiąclecia. Zajmowała ona głównie stepy nadczarnomorskie i stepową część Krymu. Wyróżnia się w jej obrębie szereg grup lokalnych, z których na terenie Ukrainy lokalizujemy średniodnieprzańską, dolnodnieprzańską, doniecką i krymską. Ludność kultury grobów katakumbowych zajmowała się głównie hodowlą zwierząt, a prócz

<sup>6</sup> В. А. Ильинская, *Нові дані про пам'ятки доби бронзи в лівобережному лісостепу*. „Археологія“, т. X, 1957, s. 50—64. *Нариси*, s. 96. В. А. Ильинская, *Бондарихинская культура бронзового века*. „Советская археология“, 1961, з. 1, s. 26—45.

<sup>7</sup> Я. Пастернак, *Археологія*, s. 232—256. *Нариси*, s. 74—84.

tego łowiectwem. Znano także uprawę ziemi, ale zapewne nie odgrywała ona większego znaczenia. Zmarłych chowano nie spalonych, najczęściej ułożonych w pozycji skurczowej w tak zwanych katakumbach (stąd nazwa kultury). Grób katakumbowy składał się zazwyczaj ze stosunkowo głębokiej jamy, w której w ścianie wykopano głęboką niszę lub nawet wyodrębnioną komorę, gdzie złożono zwłoki zmarłego wraz z wyposażeniem (rys. 5). Wejście do komory grobowej zamykano belkami drewnianymi



Rys. 5. Kultura grobów katakumbowych na Krymie. Formy grobów, ceramika, wyroby brązowe i krzemienne, wg A. Szczepińskiego

lub płytami kamiennymi. Groby z reguły nakryte były nasypami kurhanów. Zmarłych wyposażano w naczynia zdobione często sznurowym ornamentem, narzędzia i broń — wykonane głównie z kamienia, a także z miedzi i brązu, ozdoby miedziane, brązowe i kościane. Niekiedy w grobach spotyka się kości zwierzęce. Ceramika kultury grobów katakumbowych nie jest zbyt silnie zróżnicowana pod względem formy. Typowe są naczynia szerokootworowe o esowatym profilu, zdobione często sznurowym ornamentem. Narzędzia i broń, jak toporki, siekiery, groty oszczepów, grociki strzał i sztylety, wykonywano często z kamienia (krzemienia), a ozdoby z kości. Wyroby metalowe (miedziane i brązowe) wskazują na silne powiązania nadczarnomorskich terenów Ukrainy z Kaukazem.

### Kultura grobów zrębowych (srubna)

W środkowej fazie epoki brązu na stepowe tereny Ukrainy napływała od wschodu ludność kultury grobów zrębowych<sup>8</sup>. Kultura ta ukształtowała się na stepach nadwołżańskich na bazie kultury połtawkińskiej (stanowiącej lokalną odmianę kultury grobów jamowych). Ludność kultury grobów zrębowych zajmowała się głównie pasterstwem, знаła jednak i uprawę ziemi (proso). Na mniejszą skalę zajmowano się łowiectwem i rybołówstwem. W kulturze grobów zrębowych poważnie rozwinęła się metalurgia brązowa, a zwłaszcza odlewnictwo, pracujące głównie na surowcu pochodzenia kaukaskiego. Wskazują na to bardzo silne powiązania pomiędzy nadczarnomorskim ośrodkiem produkcyjnym kultury grobów zrębowych a metalurgią kaukaską. Z terenów zajętych przez omawianą kulturę znamy liczne znaleziska form odlewniczych. W przeciwieństwie do wytwórczości metalurgicznej produkcja wyrobów ceramicznych nie stała na zbyt wysokim poziomie. Najpospolitsze dla omawianej kultury są szerokootworowe garnkowe naczynia zdobione geometrycznym ornamentem rytym lub wykonanym za pomocą stempelka. Ludność kultury grobów zrębowych składała swych zmarłych nie spalonych we wnętrzu komór grobowych zbudowanych z belek drewnianych ułożonych na zręb (stąd nazwa kultury). Komory nakryte były stropem lub dwuspadkowym dachem i przykryte nasypem kurhanu. Zmarłych wyposażano w wyroby brązowe (broń i ozdoby) oraz w naczynia gliniane. Wyjątkowo budowano komory grobowe z płyt kamiennych zamiast z drzewa.

### Kultura kemi-obińska

W górzystej części południowego Krymu, w starszej i częściowo w środkowej epoce brązu wyróżniamy kulturę kemi-obińską<sup>9</sup> (kurhan Kemi-Oba koło Biełogorska), wywodzącą się jeszcze z końca młodszej epoki kamienia. Kultura ta wykazuje bardzo silne powiązania z kaukaskimi kulturami grobów megalitycznych. Znana jest zarówno z cmentarzysk, jak i z osad. Zmarłych składano w pozycji skurczonej do wnętrza prostokątnych skrzyń budowanych z płyt kamiennych. Skrzynie nakrywano często kopulastym nasypem kamiennym i otaczano wieńcem kamieni. Wewnętrzne ściany skrzyń kamiennych bywają pokryte barwnymi rysunkami o geometrycznym charakterze. Z kulturą tą wiążą się także antropomorficzne stele kamienne. W grobach spotyka się ceramikę, narzędzia i wyroby kamienne, krzemienne, kościane oraz nieliczne wyroby metalowe, najczęściej jeszcze miedziane.

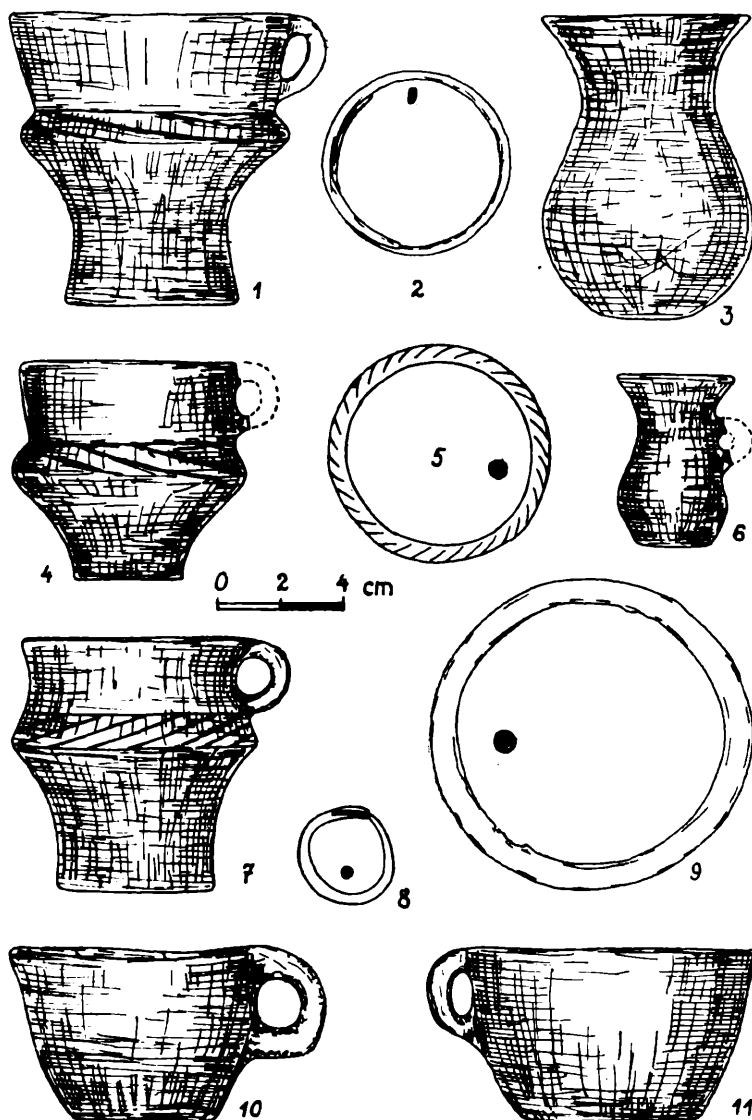
<sup>8</sup> О. А. Кривцова-Гракова, *Степное Поволжье и Причерноморье в эпоху поздней бронзы*. Материалы и исследования по археологии СССР, т. 46, Москва 1955. *Нариси*, s. 97—104.

<sup>9</sup> А. А. Щепинский, *Культуры энеолита и бронзы в Крыму*. Сов. Арх. 1966, з. 2, s. 10—23.

## Młodsza faza epoki brązu i początki wczesnej epoki żelaza

### Kultura łużycka

W XI stuleciu p.n.e. na terenie zachodniego Wołynia i nad górnym Bugiem w północnej części obwodu lwowskiego pojawiają się stanowiska kultury łużyckiej<sup>10</sup>, które zaliczamy do grupy ulwóweckiej (d. Ulwówek,



Rys. 6. Naczynia i wyroby brązowe grupy ulwóweckiej kultury łużyckiej, wg T. Sulimirskiego. 1—11 — d. Ulwówek, dziś Wilchowo obw. lwowski

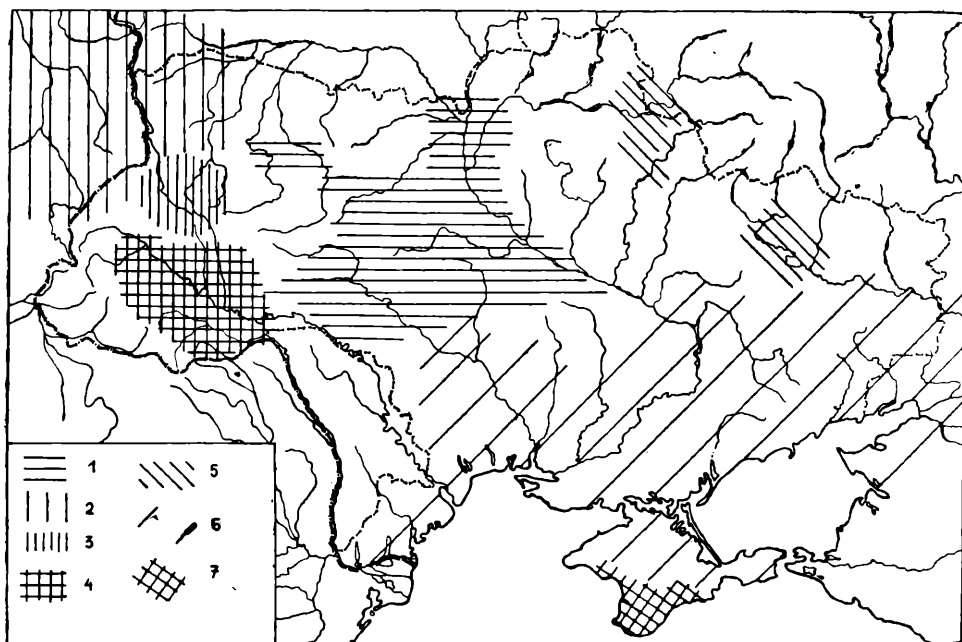
<sup>10</sup> T. Sulimirski, *Zagadnienie ekspansji kultury łużyckiej na Ukrainę*. „Wiadomości Archeologiczne”. t. XIV, 1936, s. 40—54. M. Gedl, *Uwagi o kulturze łużyckiej w dorzeczu Sanu, Wieprza i górnego Bugu*. „Sprawozdania Archeologiczne”. t. XIV, 1962, s. 333—340, mapa.



obecnie Wilchowo obw. lwowski). W początkowej fazie kultury łużyckiej występują tu obok siebie groby szkieletowe i ciałopalne popielnicowe. Później, pod koniec epoki brązu spotyka się już wyłącznie groby ciałopalne. W ceramice grupy ulwóweckiej wyróżniamy rodzaje naczyń charakterystyczne dla tej grupy, jak pucharki na nóżce (rys. 6). Stwierdzamy prócz tego liczne powiązania w ceramice z kulturą łużycką Polski środkowej. Na terenie zachodniego Wołynia kultura łużycka trwała aż do wczesnej epoki żelaza włącznie. Wywierała ona w młodszej fazie epoki

#### MAPA 2

Kultury młodszej epoki brązu na Ukrainie. 1 — kultura czarnoleska, 2 — kultura łużycka, 3 — kultura wysocka, 4 — kultura holihradzka, 5 — kultura bondarichańska, 6 — kultura grobów zrębowych, 7 — kultura kizylkobańska



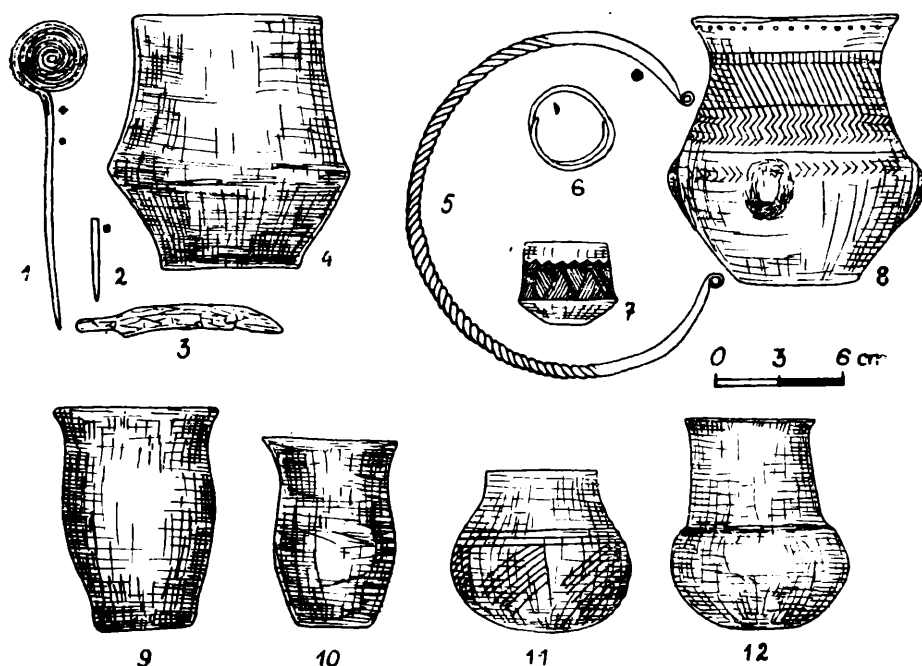
brązu i we wczesnej epoce żelaza poważny wpływ w kierunku wschodnim, aż po tereny Podnieprza. Dowodem tego są liczne wyroby brązowe a także i ceramiczne charakterystyczne dla kultury łużyckiej, rozsiane na terenach zajętych przez sąsiednie kultury.

#### Kultura wysocka

Na terenach południowego Wołynia i nad górnym Bugiem, Styrem i Seretem wytworzyła się w X stuleciu p.n.e. zwarta grupa kulturowa, niosząca w literaturze nazwę kultury wysockiej <sup>11</sup> (Wysocko obw. lwowski).

<sup>11</sup> T. Sulimirski, *Kultura wysocka*. Kraków 1931. Z. Bukowski, *W sprawie genezy i rozwoju grupy wysockiej kultury łużyckiej*. „Archeologia Polski”. t. XI, 1966, s. 28—106.

Kultura ta wykazuje bardzo silne powiązania z kulturą łużycką. Z tego też powodu niektórzy badacze (Z. Bukowski) włączają ją nawet w obręb kultury łużyckiej i traktują jako jedną z grup tej kultury. Dla kultury wysokiej charakterystyczne są duże płaskie cementarzyska ze znaczną przewagą grobów szkieletowych. Zwłoki zmarłego układano na wznak, w pozycji wyprostowanej z głową skierowaną na południe. Wyposażenie grobowe stanowią zwykle naczynia ustawione zazwyczaj przy głowie zmarłego oraz różne ozdoby wykonane z brązu lub z żelaza (kolczyki i skręty z drutu zdobiące głowę, naszyjniki, szpile, bransolety, pierścionki i inne). Sporadycznie spotyka się noże żelazne i toporki kamienne. Obok grobów szkieletowych występują stosunkowo nieliczne (7—10%) groby ciałopalne zarówno popielnicowe, jak i bezpopielnicowe — jamowe. Groby z reguły nie miały żadnych obstaw kamiennych. Do wyjątków należą pochówki w obstawach kamiennych i podkurhanowe. Dla kultury wysokiej charakterystyczne są smukłe naczynia o esowatym profilu, niekiedy tulipanowate, dwustożkowate naczynia zbliżone do form charakterystycznych dla kultury łużyckiej, misy i czerpaki (rys. 7). Wśród wyrobów brązowych znaczną większość stanowią przedmioty charakterystyczne dla kultury łużyckiej. Prócz nich spotyka się inne pochodzące z ośrodka produkcyjnego węgiersko-siedmiogrodzkiego, z Podnieprza i ze stepów nad-

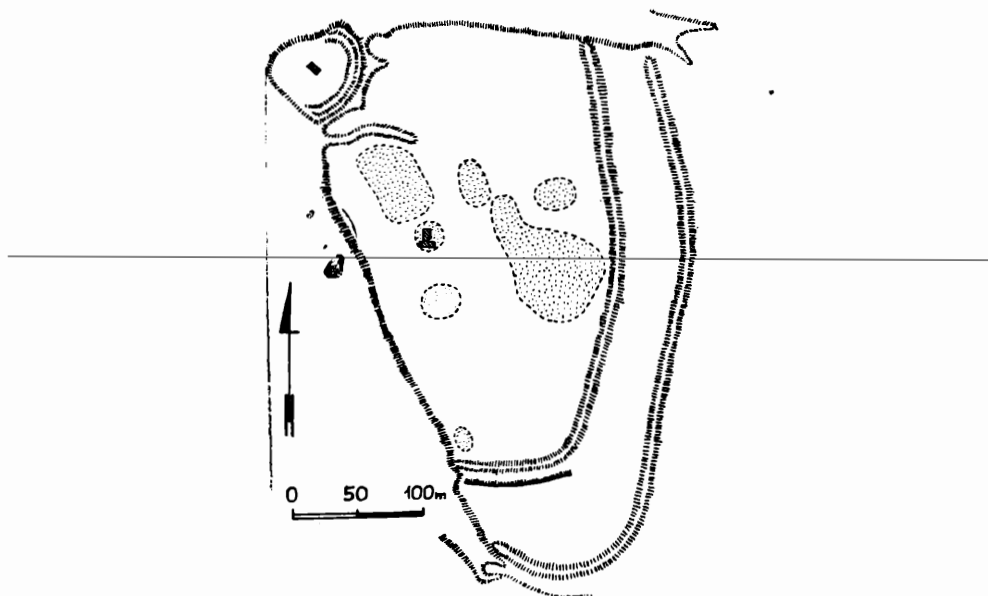


Rys. 7. Naczynia i wyroby brązowe kultury wysokiej, wg T. Sulimirskiego. 1—8, 12 — d. Czechy, dziś Ługowe obw. lwowski, 9 — Bełzec obw. lwowski, 10—11 — Jasionów obw. lwowski

czarnomorskich. W VI i V stuleciu p.n.e. obszar kultury wysockiej dostaje się w strefę wpływów kultury scytyjskiej i ztraca swój oryginalny charakter.

#### Kultura czarnolesska

Pod koniec XII stulecia p.n.e. na terenach położonych na prawobrzeżu środkowego Dniepru ukształtowała się kultura czarnolesska<sup>12</sup> (Czarny Las obw. kirowogradzki). Kultura ta zapewne jest genetycznie powiązana z kulturą komarowską. W jej rozwoju wyróżniamy dwie fazy: starszą (zwaną także białogrudowską) datowaną na XI—IX stulecia p.n.e. i młodszą obejmującą VIII i pierwszą połowę VII wieku p.n.e. Stanowiska starszej fazy grupują się szczególnie na prawobrzeżu środkowego Dniepru, w okolicach Kijowa, Humania i Czerkas i sięgają ku zachodowi aż po środkowe Podniestrze. W szczytowym okresie swego rozwoju kultura



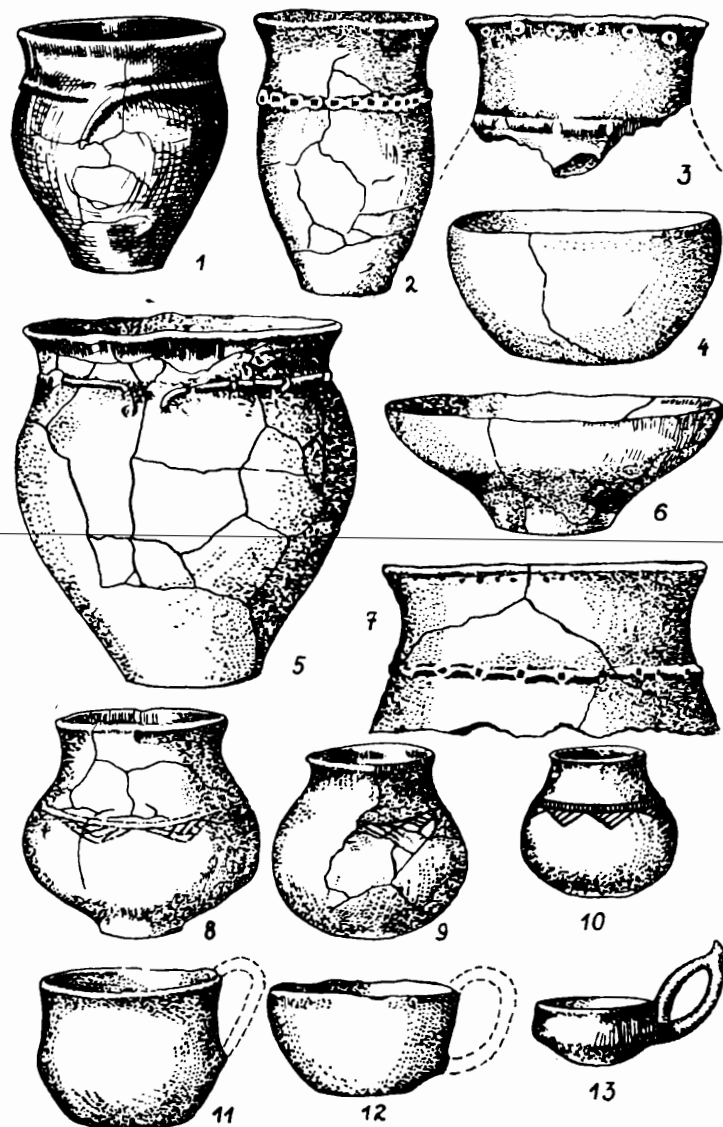
Rys. 8. Czarny Las obw. kirowogradzki. Plan centralnej części grodziska, wg A. Tierenozkina

czarnolesska ku wschodowi przekracza środkowy Dniepr i zajmuje część lewobrzeża, a ku zachodowi zasięg jej obejmuje górne dorzecze Bohu i dochodzi do środkowego Dniestrzu w okolicach Kamieńca Podolskiego i Mohylowa.

Ludność kultury czarnolesskiej zajmowała się uprawą ziemi i hodowlą, zamieszkiwała stałe osady i budowała grody, nieraz dość znacznych rozmiarów (rys. 8). W osadach natrafia się na szczątki budynków mieszkal-

<sup>12</sup> A. И. Тереножкин, *Предскифский период на днепровском Правобережье*. Kijów 1961.

nych wyposażonych w piece. Rozwinięta była miejscowa metalurgia brązowa (do form lokalnych należą szerokie brązowe siekiery z tuleją i z dwoma uszkami). Obok produkcji metalurgicznej stosunkowo duże znaczenie miała obróbka kamienia, w tym także krzemienia. Wyroby krzemienne jak noże czy sierpy używane były przez całą młodszą epokę brązu i dotrwały do wczesnej epoki żelaza. Dzięki kontaktom z ludami strefy stepowej stosunkowo wcześniej w omawianej kulturze pojawiła się



Rys. 9. Ceramika kultury czarnoleskiej, wg A. Tierenożkina. 1, 2, 4—6, 8—11 — Subbotowo obw. czerkaski, 3 — Czarny Las obw. kirowogradzki, 7 — Łubieńce obw. czerkaski, 13 — Ositniażko obw. czerkaski. (1, 2 ok. 1:6 w.n., 3, 4, 6, 9—13 ok. 1:4 w.n., 5, 7, 8 ok. 1:8 w.n.)

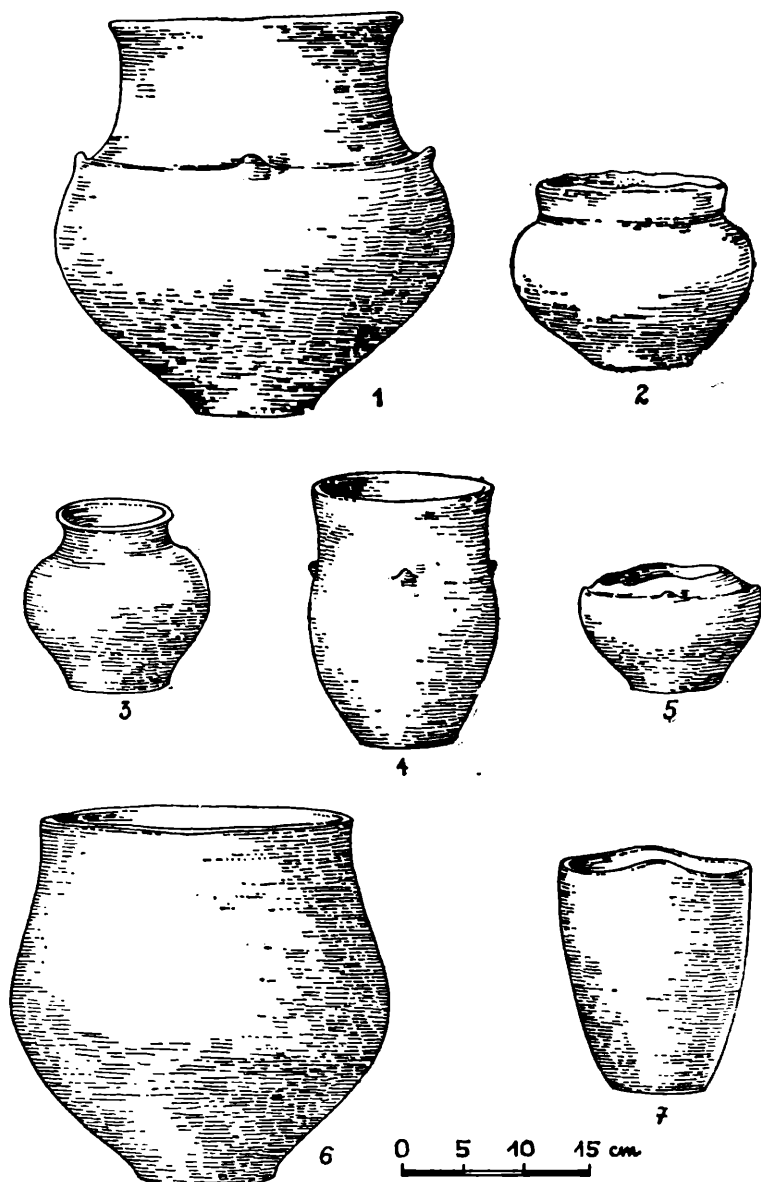
znajomość żelaza. Znamy z obrębu kultury czarnoleskiej miecze o żelaznych głowniach z brązowymi rękojeściami o prostym krzyżowym jelcu. Dla kultury czarnoleskiej typowe są smukłe naczynia o esowatym profilu, zdobione poziomymi listwami i wałkami, naczynia wazowate zbliżone niekiedy do typu Villanova, różne misy i czerpaki (rys. 9). Obrządek pogrzebowy jest stosunkowo słabo poznany. W starszej fazie występowały groby szkieletowe, w których układano zmarłego w pozycji wyprostowanej. W młodszej fazie spotykamy płaskie groby ciałopalne popielnicowe.

#### Kultura holihradzka

Obszar górnego Podniestrza i przyległe doń tereny Podkarpacia zajęte w środkowej fazie epoki brązu przez kulturę komarowską dostały się w młodszej fazie tej epoki w strefę silnych wpływów z terenów zakarpackich. Wpływy te widoczne były już i wcześniej. W obrębie kultury komarowskiej w XIII i XII stuleciu p.n.e. stwierdzamy występowanie licznych elementów charakterystycznych dla kultury Noa. Począwszy od XI wieku p.n.e. kultura komarowska na omawianym terenie zanika i jedynie skąpe jej resztki zachowały się być może na krańcach zachodniego Podola. Na jej miejscu tworzy się kultura holihradzka<sup>13</sup> (Holihłady obw. tarnopolski) silnie związana z mołdawsko-karpackim centrum kulturowym. Omawiana kultura obejmuje obszar obwodów tarnopolskiego i iwano-frankowskiego oraz zachodnią część obwodu czerniowieckiego. Przypuszcza się, że utworzyła się ona na skutek inwazji grupy ludności z terenów zakarpackich, która to wyparła lub zasymilowała miejscową ludność kultury komarowskiej. Ludność kultury holihradzkiej zamieszkiwała osady otwarte, w których budowano prostokątne chaty i ziemianki (Holihłady, Horodnica obw. iwano-frankowski). Ceramika jest silnie zróżnicowana, wyróżniamy naczynia „kuchenne”, najczęściej jajowate lub tulipanowate, zdobione niekiedy guzkami, oraz naczynia o powierzchni wygładzonej, ozdobne. Wśród tych ostatnich szczególnie typowe są wazy nawiązujące do typu Villanova, zdobione guzami na grzbiecie i żłobkami (rys. 10). Z terenów zajętych przez kulturę holihradzką znamy liczne skarby i luźne znaleziska wyrobów brązowych (Holihłady, Gruszka obw. iwano-frankowski). Z późną fazą omawianej kultury związany jest skarb złotych przedmiotów z Michałkowa obw. tarnopolski. Znaczna większość spośród wyrobów metalowych pochodzi z terenów dzisiejszej Rumunii czy Węgier. Znalezione w osadach formy odlewnicze i tygle do topienia brązu (Horodnica) świadczą o istnieniu tu rozwiniętego miejscowego ośrodka odlewniczego, wyraźnie powiązanego stylistycznie z dużym ośrodkiem węgiersko-siedmiogrodzkim.

<sup>13</sup> А. И. Мелюкова, Памятники скифского времени лесостепного среднего Поднепровья. (в) Памятники скифо-сарматского времени в северном Причерноморье. Мат. и иссл. т. 64, Москва 1958, s. 8—31.

Z terenu omawianej kultury znamy ciałopalne cmentarzyska płaskie (Uwisła obw. tarnopolski) i kurhanowe (Komarów). W grobach znajdowały się zazwyczaj tylko pojedyncze popielnice i niekiedy drobne przedmioty metalowe. Kultura o zbliżonym charakterze do kultury holihradzkiej występuje w młodszej fazie epoki brązu i w początkach wczesnej

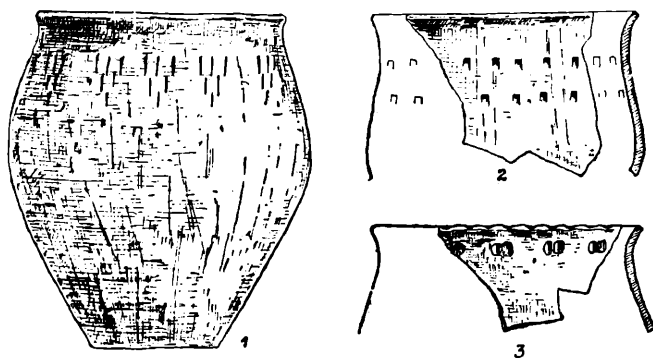


Rys. 10. Ceramika kultury holihradzkiej, wg A. Mielukowej. 1, 2, 5, 7 — Horodnica obw. iwano-frankowski, 3 — Nowosiółka Kostiukowa obw. tarnopolski, 4, 6 — Iwannie Złote obw. tarnopolski

epoki żelaza nad dolnym Dniestrem i na terenie Mołdawskiej Republiki Radzieckiej. Kultura ta określana w literaturze mianem kultury trackiego halsztatu wykazuje bardzo silne powiązania z obszarem dzisiejszej Rumunii.

#### Kultura bondarichańska

Na terenie północno-wschodniej i wschodniej Ukrainy, na lewobrzeżu Dniepru, głównie w dorzeczach Sejmu i Dońca, w XI—IX w. p.n.e. wyodrębniamy kulturę bondarichańską<sup>14</sup> (Bondaricha obw. charkowski). Kultura ta uważana jest za dalszy ciąg rozwojowy kultur marianowskiej i małobudkowskiej. Materiały omawianej kultury znamy głównie z osad, na których występuje ceramika, głównie w postaci garnkowatych naczyń o esowatym profilu, zdobionych dołkami lub ornamentem stempelkowym (rys. 11), narzędzia wykonane z krzemienia (sierpy), kości (szydła), wy-



Rys. 11. Ceramika kultury bondarichańskiej, wg W. Ilińskiej. 1—3 — Oskoł obw. charkowski

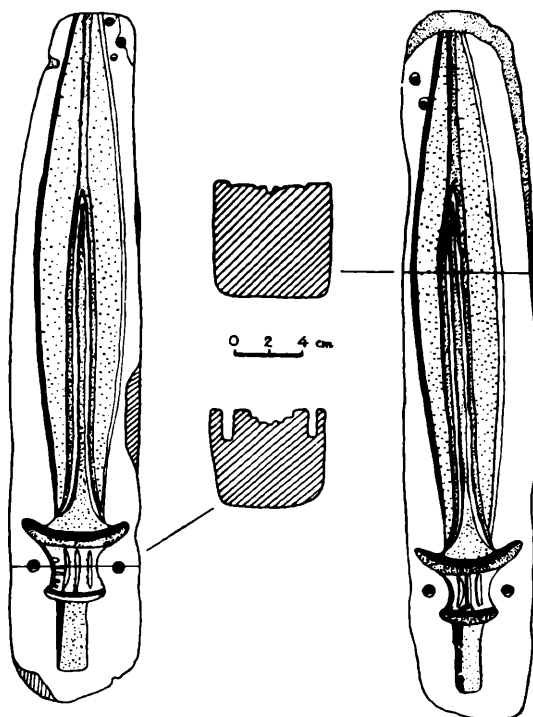
roby brązowe i niekiedy nawet żelazne (nóż, szydło) oraz formy odlewnicze (Bondaricha) świadczące o istnieniu lokalnej produkcji wyrobów brązowych.

#### Kultura obszarów stepowych

Na obszarach stepowych w południowej części Ukrainy w młodszej fazie epoki brązu w dalszym ciągu zamieszkiwały ludy związane z kulturą grobów zrębowych. Niektórzy badacze lokalizują tu Kimerów znanych ze źródeł pisanych. Podstawowym zajęciem większości ludności pozostało nadal pasterstwo. Większego jednak znaczenia nabiera uprawa

<sup>14</sup> В. А. Ильинская, *Бондарихинская культура бронзового века*. Сов. Арх. 1961, з. 1, с. 26—45.

ziemi i część ludności rozpoczyna bardziej osiadły tryb życia. Znamy z tego czasu stałe osady, w których wznoszono prostokątne domy mieszkalne z drzewa i gliny, niekiedy na kamiennych podmurówkach. Do wielkiego rozkwitu dochodzi na omawianym terenie metalurgia brązowa. Wytworzył się tu poważny ośrodek produkcyjny, największy na całej Ukrainie, pracujący na surowcu importowanym głównie z Kaukazu, a być może także z terenów zakarpackich i z zagłębia donieckiego. Znamy znaleziska form odlewniczych (szczególnie znane gromadne znalezisko form odlewniczych z miejscowości Majaki obw. odeski<sup>15</sup> — tak zwany skarb krasnomajacki, rys. 12), w których odlewano głównie broń, jak miecze, sztylety, groty włócznie, topory, siekierki, niektóre narzędzia oraz ozdoby (rys. 13).



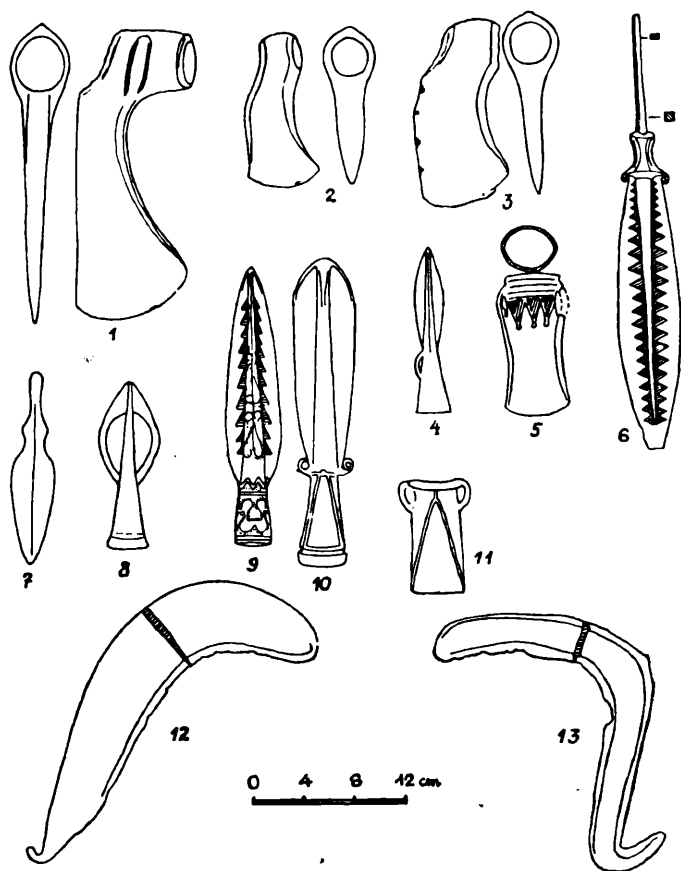
Rys. 12. Majaki, obw. odeski. Kamienna forma odlewnicza, wg I. Czerniakowa

#### Kultura kobakowska

W młodszej fazie epoki brązu u ujścia Donu wytworzyła się na bazie kultury grobów zrębowych tak zwana kultura kobakowska (Kobakowo obw. rostowski), która występuje także na wschodnim wybrzeżu Krymu. Ludność kultury kobakowskiej prowadziła osiadły tryb życia, zajmowała

<sup>15</sup> И. Т. Черняков, *Красномаяцкий клад литейщика*. Краткие Сообщения о полевых археологических исследованиях Одесского Государственного Археологического Музея за 1963 год. Odessa 1965, s. 85—123.





Rys. 13. Wyroby brązowe charakterystyczne dla młodszego okresu epoki brązu na stepach nadczarnomorskich, wg O. Kriwcowej-Grakowej. 1—3 — Skakun obw. kurcki, 4, 11 — Koblewo obw. nikołajewski, 5 — Kriwoj Kut obw. dnipropietrowski, 6 — miejscowość nie znana w obw. dnipropietrowskim, 7 — Cherson, 8 — Łaski obw. doniecki, 9 — Ciurupińsk obw. chersoński, 10 — Michałowo-Apostołowo obw. chersoński, 12 — Borodajewka obw. dnipropietrowski, 13 — Awramowka obw. dnipropietrowski

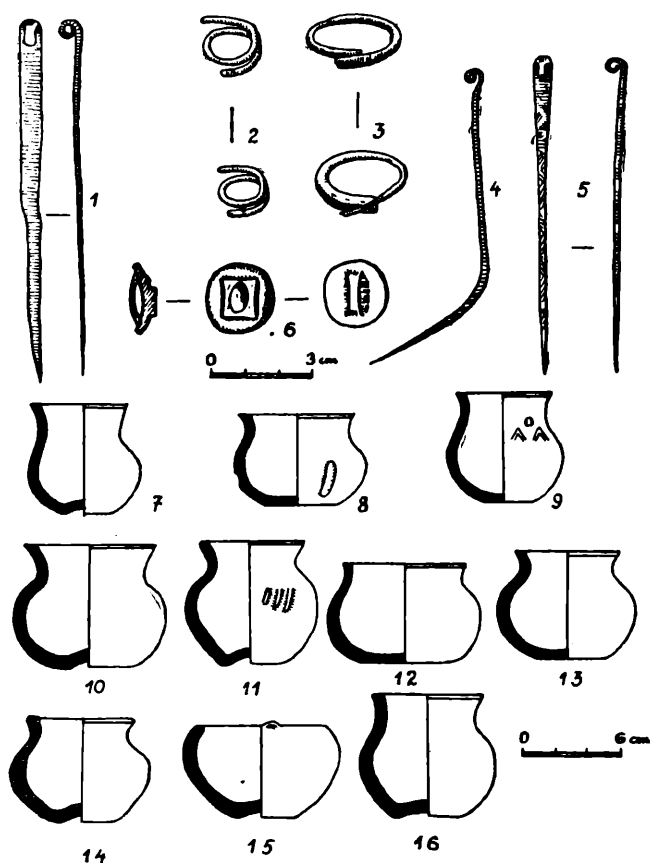
się głównie rybołówstwem i hodowlą. Ceramika używana przez ludność omawianej kultury wykazuje bliskie powiązania z ceramiką kultury grobów zrębowych.

#### Kultura kizyłkobańska

W południowej górzystej części Krymu, w młodszej fazie epoki brązu, poczynając od IX wieku p.n.e. wyróżniamy kulturę kizyłkobańską<sup>16</sup> (jaskinia Kizył-Koba), której ludność identyfikuje się z Taurami znanymi z antycznych źródeł pisanych. Kultura kizyłkobańska wywodzi się gene-

<sup>16</sup> А. М. Лесков, *Горный Крым в I тысячелетии до нашей эры*. Київ 1965.

tycznie ze zmieszania się elementów miejscowej kultury kemi-obińskiej z bardzo silnymi wpływami ze strony kaukaskiej kultury kobańskiej. W rozwoju omawianej kultury wyróżnia się fazę starszą (IX—VII w. p.n.e.), średnią (VI—V w.) i młodszą (IV—II w. p.n.e.). Groby starszej fazy, w formie skrzyń zbudowanych z płyt kamiennych, zawierały szkielet zmarłego wyposażony głównie w ceramikę, a oprócz tego w wyroby krzemienne i nieliczne raczej drobne przedmioty brązowe (rys. 14).



Rys. 14. Wyroby brązowe i ceramika kultury kizyłkobańskiej, wg A. Leskowa. Miejscowości Czujuncza i Karły-Kaja w obw. krymskim

W środkowej fazie skrzynie kamienne nakrywano masywnymi płytami kamiennymi, a inwentarz grobowy składał się głównie z wyrobów brązowych i żelaznych (ozdoby, broń, części rzędu końskiego). W osadach wznoszono duże (około 45 m<sup>2</sup>) domy czworoboczne o konstrukcji słupowej. Zamieszkiwano także jaskinie i terasy przedjaskiniowe (jaskinie Kizyl-Koba, Kosz-Koba). Ze środkowej fazy znane są osady obronne, chronione murami wzniesionymi z dużych bloków kamiennych (góra Karaul-Oba).

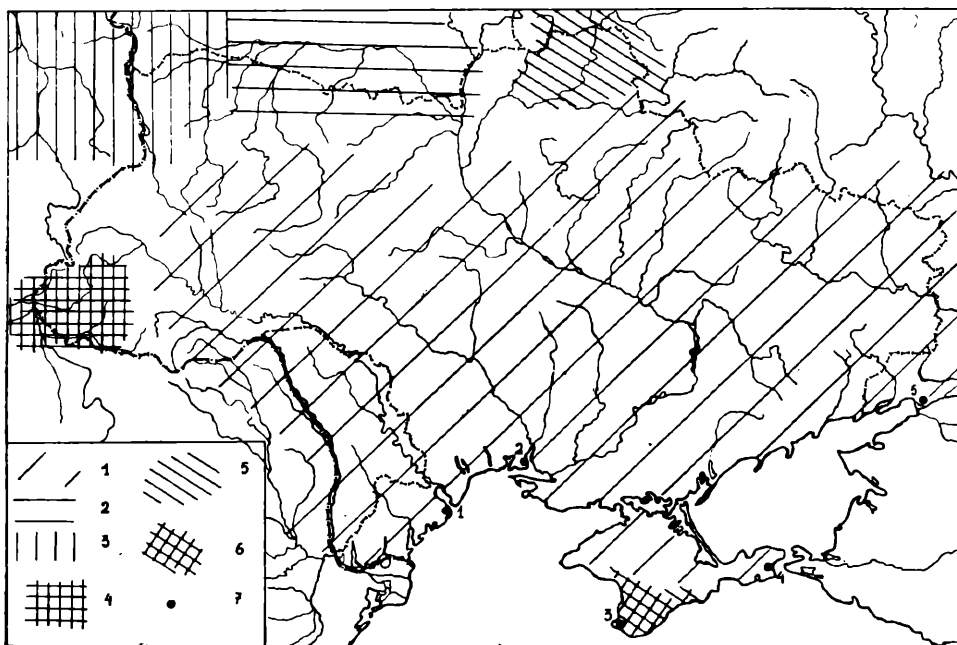
## Okres scytyjski

### Scytowie i kultura scytyjska

W połowie VII wieku p.n.e. na stepach nadczarnomorskich pojawiła się nowa fala ludów koczowniczych — Scytowie<sup>17</sup>. Problem pochodzenia Scytów — ludu związanego z kręgiem indoeuropejskim, nie został dotąd

MAPA 3

Kultury w okresie scytyjskim wczesnej epoki żelaza na Ukrainie. 1 — Scytowie i kultura scytyjska, 2 — kultura miłogradzka, 3 — kultura grobów skrzynkowych i podkloszowych, 4 — kultura kusztanowicka, 5 — kultura juchnowska, 6 — kultura kizylkobańska, 7 — Ważniejsze kolonie greckie: 1 — Tyras, 2 — Olbia, 3 — Chersones, 4 — Pantikapaion, 5 — Tanais

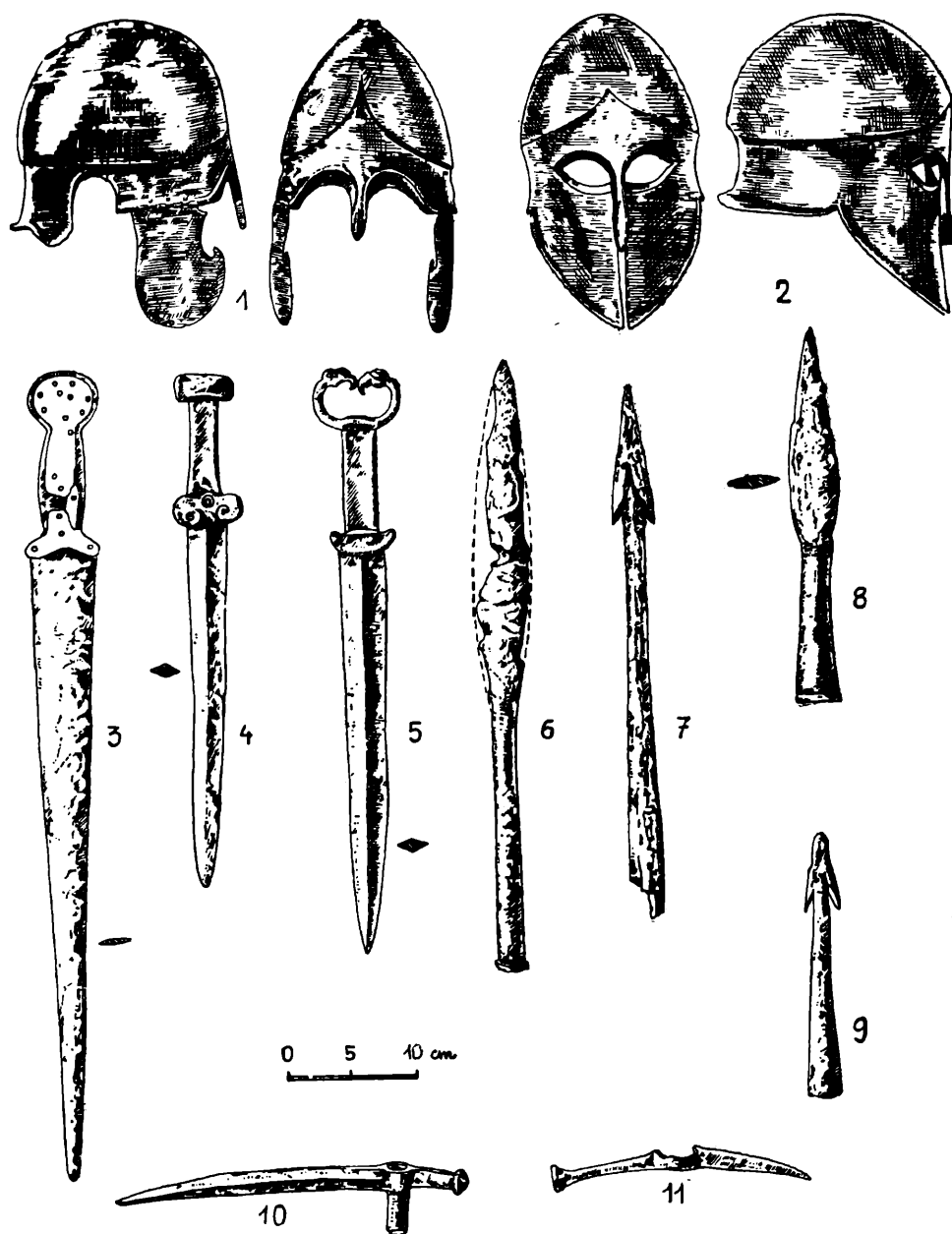


<sup>17</sup> W odniesieniu do Scytów i kultury scytyjskiej posiadamy wyjątkowo bogaty zestaw materiałów źródłowych. Obok dużej ilości materiałów archeologicznych dysponujemy w odniesieniu do Scytów niezwykle cennymi informacjami przekazanymi przez autorów starożytnych, a zwłaszcza przez greckiego historyka i geografę Herodota (ok. 480—425). Herodot, *Dzieje*. Warszawa 1954. Obfity zestaw źródeł w połączeniu z niezwykle bogactwem kultury scytyjskiej spowodował duże zainteresowanie Scytami i problematyką scytyjską. Dzięki temu dysponujemy ogromnym piśmiennictwem dotyczącym tych zagadnień. M. Ebert, *Südrussland in Altertum*. Bonn—Leipzig 1921. M. Rostowzew, *Skythien und der Bosphorus*. Berlin 1931. K. Moszyński, *Ludy pasterskie*. Kraków 1953, s. 212—239. T. Talbot-Rice, *The Scythians*. London 1957. Нариси. s. 114—174. Л. С. Клейн, *Происхождение Скифов Царских по археологическим данным*. Сов. Арх. 1963, z. 4, s. 27—35. А. И. Мелюкова, *Вооружение Скифов*. Москва 1964. А. П. Смирнов, *Скифы*. Москва 1966.

w pełni wyjaśniony. Jedna z teorii zakłada, że Scytowie przybyli na stepy nadczarnomorskie z głębi Azji. Druga hipoteza (głoszona głównie przez badaczy radzieckich) wywodzi Scytów ze stepów nadkaspjskich i uważa, że kultura scytyjska ukształtowała się na podłożu wschodniego odłamu kultury grobów zrębowych.

Po przybyciu na stepy nadczarnomorskie Scytowie wyparli z nich Kimerów, z którymi wielu badaczy utożsamia ludność późnej fazy kultury grobów zrębowych. Scytowie usadowili się w zasadzie na obszarze stepowym pomiędzy Donem a dolnym Dnieprem, ale sięgali na zachód aż po ujście Dunaju. Podporządkowali sobie liczne osiadłe ludy rolnicze zamieszkujące tereny przyległe do obszarów stepowych. Utworzyli w ten sposób potężne państwo określane w źródłach starożytnych jako Scyтіę. Państwo to sięgało od Donu na wschodzie po dolny Dunaj na zachodzie. Południową granicę tworzyło Morze Czarne, a północna przebiegała w przybliżeniu na wysokości dzisiejszego Żytomierza, Kijowa i Charkowa. Scytowie utrzymywali wzajemne kontakty handlowe z koloniami greckimi rozrzuconymi na wybrzeżach Morza Czarnego. Przeprowadzali także dalekosieżne wyprawy łupieżcze. Pod koniec VII wieku wdarli się poprzez Kaukaz do Azji Przedniej i dotarli aż do Egiptu za panowania faraona Psametycha (670—616). Około połowy VI wieku przeprowadzili Scytowie jedną lub dwie wyprawy na zachód i przyczynili się między innymi do załamania się najbardziej żywotnych ośrodków kultury łżyckiej. W końcu VI wieku (lata 513—514) władca perski Dariusz przeprowadził nie udaną wyprawę przeciw Scytom, docierając na stepy nadczarnomorskie. W drugiej połowie V wieku Scytowie toczyli ze zmiennym szczęściem walki z państwem macedońskim. Pod koniec III stulecia p.n.e. potęga polityczna Scytów zostaje złamana przez kolejną nową falę koczowników — Sarmatów napływających od wschodu. Scytowie zostali wyparci na Krym, gdzie utworzyli państwo ze stolicą w Neapolu Scytyjskim (na przedmieściu dzisiejszego Symferopola) i częściowo na zachód, za dolny Dniestr i Dunaj.

Scytowie zajmowali się głównie pasterstwem i prowadzili w zasadzie koczowniczy tryb życia. Dodatkowym zajęciem było prowadzenie wojen i wypraw o charakterze łupieżczym. Na skutek udanych wypraw wojennych i dzięki ożywionym kontaktom handlowym z koloniami greckimi nastąpiło wielkie nagromadzenie bogactw w rękach władców i wielmożów scytyjskich. Podczas swych wędrówek i wypraw Scytowie posługiwali się koniem do jazdy wierzchem i wozem, zazwyczaj czterokołnym o pełnych kołach tarczowych. W skład uzbrojenia Scytów wchodził przede wszystkim łuk refleksyjny ze strzałami uzbrojonymi w charakterystyczne trójgraniaste grociki zazwyczaj wykonane z brązu. Prócz tego używano mieczy, toporów, włóczni i oszczepów (rys. 15). W walce posługiwano się do obrony tarczą, a niektórzy wojownicy nosili pancerze z łusek brązowych lub żelaznych i niekiedy greckie hełmy. Strój męski składał się



Rys. 15. Uzbrojenie wojowników scytyjskich, wg W. Pietrenki, 1 — Pastyrskoje obw. kirowogradzki, 2 — Pietrakowska obw. czerkaski, 3, 6, 8 — Makiejewka obw. czerkaski, 4 — okolice Kaniowa obw. czerkaski, 5 — Hamarnia obw. czerkaski, 7 — Szpoła obw. czerkaski, 9 — Żurowka obw. kirowogradzki, 10 — okolice Szpoły obw. czerkaski, 11 — Prussy obw. czerkaski

z długich spodni i kaftana przepasanego pasem. Na nogach noszono buty z krótkimi cholewkami związanymi w kostce, a na głowie spiczaste kaptury. Strój kobiety tworzyła długa szata.

Wśród Scytów na wysokim poziomie stała metalurgia zarówno brązowa, jak i żelazna. Technika obróbki metalu doszła u Scytów niemal do doskonałości. Rozwinięta także była obróbka skór. Natomiast miejscowa produkcja ceramiki była słabo zaawansowana. W obrębie kultury scytyjskiej rozwinęła się charakterystyczna sztuka zdobnicza określana mianem stylu scytyjskiego. Najczęściej występującym motywem zdobniczym były stylizowane postacie zwierzęce. Bogato zdobiono wyroby metalowe, a także z innych surowców, kościane czy drewniane. Odmiana scytyjskiego stylu zdobniczego powstała w nadcarnomorskich miastach greckich. Produkowano tu liczne przedmioty zbytku, często wykonane ze szlachetnych metali, przeznaczone na rynek scytyjski i zdobione wedle upodobania odbiorców (rys. 16).



Rys. 16. Kurhan Kul-Oba koło Kerczu na Krymie. Elektronowa waza z wyobrażeniem wojowników scytyjskich, wg M. Eberta

Rdzenni Scytowie swych zmarłych chowali nie spalonych, w grobach nakrytych nasypami kurhanów. Szczególnie okazałe i bogato wyposażone są pochówki władców czy możnych zakładane w podziemnych kryptach, zbudowanych z kamieni lub drzewa i nakrytych wielkimi kurhanami. Groby te wyposażone były w dużą ilość wyrobów (ozdób, naczyń) ze szlachetnych kruszców i importowanych naczyń greckich. W niektórych z nich znajdowano pogrzebane wozy oraz liczne szkielety ludzkie i końskie, towarzyszące zmarłemu władcy.

Na terenie Scytii obok Scytów koczowników zamieszkiwały także miejscowe plemiona rolnicze, podbite przez Scytów i podporządkowane im po-

litycznie i gospodarczo<sup>18</sup>. Ludy te określone przez Herodota jako Scytowie-rolnicy lub Scytowie-oracze, zamieszkiwały zarówno w niektórych partiach strefy stepowej jak i w strefie leśno-stepowej. Ludność ta mieszkała w osadach otwartych i wznosiła grody. Rozwinięta była produkcja ceramiki nawiązująca do tradycji okresu przedscytyjskiego. Natomiast wyroby metalowe, jak broń czy ozdoby, wykonane były wedle prawideł stylu scytyjskiego. Zmarłych chowano niespalonych i nad grobami sypano kurhany. Jedynie na zachodnich peryferiach, obok szkieletowych występowały także groby ciałopalne. Supremacja polityczna i gospodarcza Scytów doprowadziła do unifikacji kulturowej różnych plemion zamieszkujących Scyті i przyjęcia przez nie kultury scytyjskiej w szerokim tego słowa znaczeniu. Wśród rolniczych ludów zamieszkujących Scyті wyróżniamy liczne grupy lokalne zarówno w strefie stepowej (nad dolnym Dnieprem, nad Bohem, Dniestrem, na terenie Mołdawii), jak i w strefie leśno-stepowej (grupy: wołyńska, zachodniopodolska, wschodniopodolska, podnieprzańska, nadsejska, posulska, połtawska i charkowska).

#### Kultura kusztanowicka

Na terenie górnego Podniestrza i na Zakarpaciu w VI i V stuleciu p.n.e. występuje kultura kusztanowicka (Kusztanowice obw. zakarpacki) znana głównie z grobów ciałopalnych popielnicowych, nakrytych kurhanami. Kultura ta znajdowała się w zasadzie już poza obrębem kultury scytyjskiej, wykazuje jednak pewne powiązania z zachodniopodolską grupą kultury scytyjskiej.

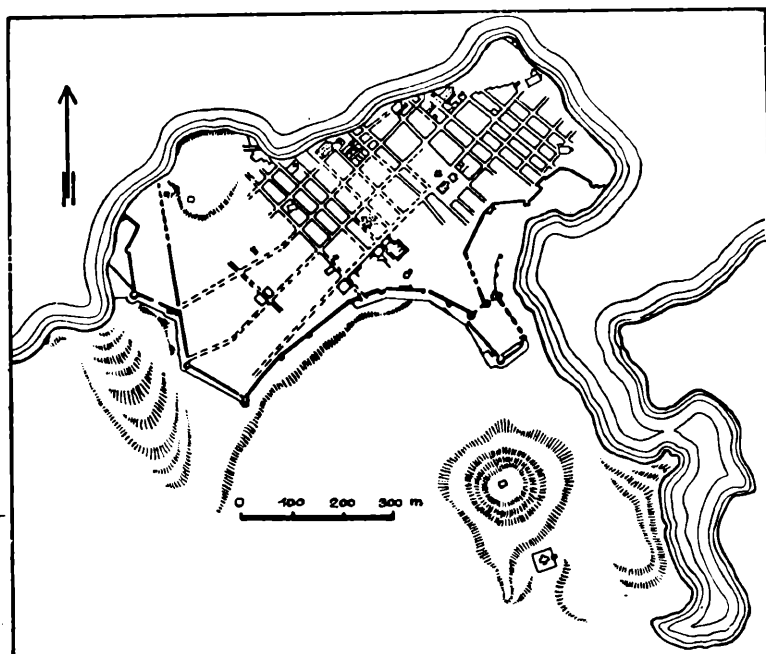
#### Kolonizacja grecka

Od połowy VIII wieku p.n.e. Grecy rozpoczęli penetrację handlową wybrzeży Morza Czarnego. W ślad za penetracją handlową nastąpił ożywiony ruch kolonizacyjny<sup>19</sup>, który doszedł do szczytu w VII i VI

<sup>18</sup> T. Sulimirski, *Scytowie na zachodnim Podolu*. Lwów 1936. A. И. Мелюкова, *Памятники*, s. 5—102. *Нариси*, s. 174—200. В. Г. Петренко, *Культура племен правобережного среднего Приднепровья в IV—III в. в. до н. э.* (w) *Памятники эпохи бронзы и раннего железа в северном Причерноморье*. Мат. и иссл. т. 96, Москва 1961, s. 53—102. И. И. Лапушкин, *Днепровское лесостепное левобережье в эпоху железа*. Мат. и иссл. т. 104, Москва-Leningrad 1961, s. 18—145. *Лесостепные культуры скифского времени*. Мат. и иссл. т. 113, Москва 1962. О. И. Тереножкин, *Памятки скифів-орачів в південному Поліссі*. „Археологія“, т. XIX, 1965, s. 22—35. В. Г. Петренко, *Правобережье среднего Приднепровья в V—III в. в. до н. э.* Москва 1967.

<sup>19</sup> *Археологические памятники Боспора и Херсонеса*. Мат. и иссл. т. 4, 1941. *Боспорские Города*, cz. I, Мат. и иссл. т. 25, 1952, cz. II, Мат. и иссл. т. 85, 1958. *Нариси*, s. 243—312. Пастернак, *Археологія*, s. 372—411. И. Брашинский, *Афины и северное Причерноморье в VI—II вв. до н. э.* Москва 1963. *Некрополи боспорских городов*. Мат. и иссл. т. 69, 1959.

wieku. Główną rolę w zakładaniu greckich miast na północnych wybrzeżach Morza Czarnego odegrali Jończycy z Miletu. Z ważniejszych ośrodków miejskich założonych przez nich należy wymienić Tyras u ujścia Dniestru, Olbię u ujścia Dniepru oraz Teodozję i Pantikapaion na Krymie, a nieco później Tanais u ujścia Donu. Później, w VI wieku, na mniejszą nieco skalę akcję kolonizacyjną na wybrzeżach Morza Czarnego prowadzili doryccy Grecy, którzy założyli między innymi miasto Chersonesz na Krymie (rys. 17).



Rys. 17. Chersonesz na Krymie, plan miasta greckiego, wg E. Maksymowa

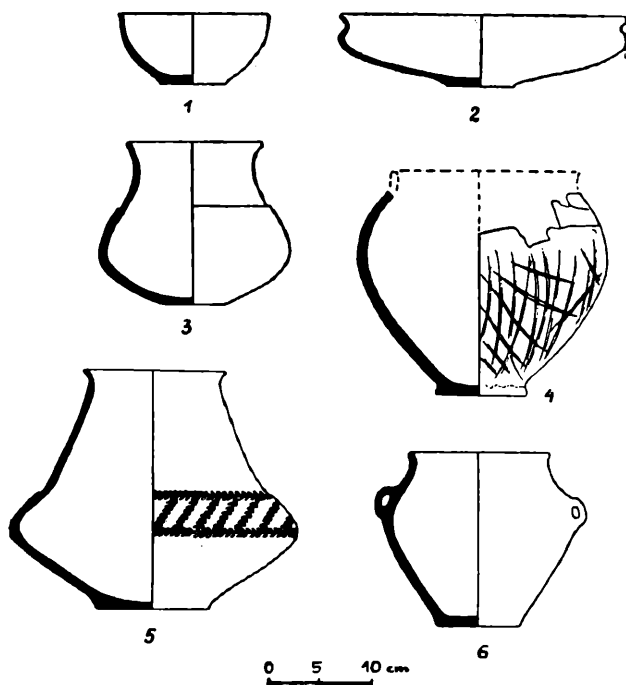
Poszczególne miasta położone w bardzo dogodnych punktach otoczone były murami obronnymi z systemem wież i bram. Wewnątrz miasta znajdowała się gęsta zabudowa murowana wzdłuż regularnej zazwyczaj siatki ulic. Obok domów mieszkalnych i ulic występowały place, budowle publiczne i świątynie. Ważnym obiektem dla każdego miasta był port. Poza murami rozciągały się rozległe nekropole. Ludność miast greckich zajmowała się handlem i rzemiosłem. Przedmiotem handlu było głównie zboże i niewolnicy dostarczani na rynek grecki przez Scytów. Z drugiej strony kupcy greccy zaopatrywali miejscowy rynek w wyroby rzemieślnicze (ceramika, przedmioty zbytku), wino i oliwę. W miastach wybrzeża scytyjskiego rozwinęło się bardzo silnie rzemiosło i wytwórczość artystyczna. Rzemieślnicy greccy produkowali wyroby artystyczne na potrzeby Scytów i wytworzyli grecko-scytyjską odmianę stylu scytyjskiego



w zdobnictwie. Dzięki wzajemnym kontaktom Greków z ludami miejscowymi, zwłaszcza ze Scytami, obszar południowej części Ukrainy dostał się w bezpośrednią strefę oddziaływania cywilizacji antycznej.

#### Kultura grobów skrzynkowych i podkloszowych

Na zachodnim Wołyniu i w przyległej doń od północy części Polesia, V—III w. p.n.e. występuje zgrupowanie stanowisk archeologicznych, które zaliczamy do kultury grobów skrzynkowych i podkloszowych<sup>20</sup> (zwanej także pomorską). Stanowiska omawianej kultury zajmują w zasadzie te same tereny, jakie wcześniej wchodziły w zasięg kultury łużyckiej. Omawiana kultura stanowi niewątpliwie młodszą fazę rozwojową kultury łużyckiej i nie można jej uznać za kulturę ludności napływowej. Spotykamy tu zarówno osady, jak i cmentarzyska, na których występują ciałopalne groby różnych odmian: jamowe, popielnicowe, zarówno nakryte kloszami, jak i w obstawach czy skrzyniach kamiennych. Zarówno obrzą-



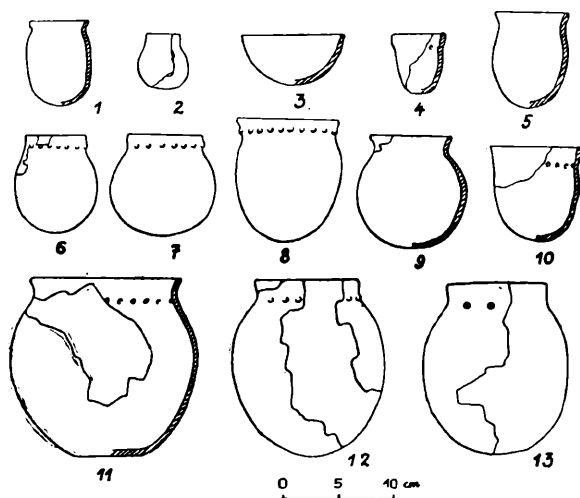
Rys. 18. Ceramika kultury grobów skrzynkowych i podkloszowych, wg W. Nikitiny. 1—4, 6 — Hołowno obw. wołyński, 5 — Kamionka Strumiłowa (Bugskaja) obw. lwowski

<sup>20</sup> В. Б. Никитина, *Памятники поморской культуры в Белоруссии и на Украине*. Сов. арх. 1965, з. 1, с. 194—205. Z. Bukowski, *Wschodni zasięg form kloszowych i pomorskich*. „Archeologia Polski”. t. XII, 1967, s. 342—382.

dek, jak i ceramika (rys. 18) wskazują na bliskie powiązania omawianej grupy stanowisk z kulturą grobów skrzynkowych i podkloszowych z Mazowsza i Lubelszczyzny.

### Kultura miłogradzka

Na terenie Polesia, w tym także na części przyległej do Wołynia i wchodzącej w granice Ukrainy, rozwijała się w VI—III w. p.n.e. kultura miłogradzka<sup>21</sup> (Miłogrady obw. homelski). Ludność tej kultury zajmowała się rolnictwem, hodowlą i łowiectwem. Znana była miejscowa obróbka żelaza. Ludność zamieszkiwała w osadach otwartych i wznosiła



Rys. 19. Ceramika kultury miłogradzkiej z Wołynia i Pobuża, wg O. Mielnikowskiej

niewielkie gródki nad wodami i wśród błot. Zmarłych chowano w płaskich grobach ciepłopalnych popielnicowych. Kulturę tę charakteryzuje słabo rozwinięta ceramika. Naczynia zazwyczaj o jajowatych brzuścach, często mają zaokrąglone dna i zdobione są rzędami dołków lub guzków pod krawędzią (rys. 19). Kultura ta na skutek swego położenia geograficznego pozostała poza zasięgiem oddziaływania kultury scytyjskiej i wykazuje pewne powiązania ze środkową Europą.

### Kultura juchnowska

Na terenie północno-wschodniej Ukrainy, już poza zasięgiem kultury scytyjskiej, w dorzeczu Desny i nad Sejmem wyróżniamy kulturę juchnowską<sup>22</sup> (Juchnow obw. czernihowski). Kultura ta wykształciła się na

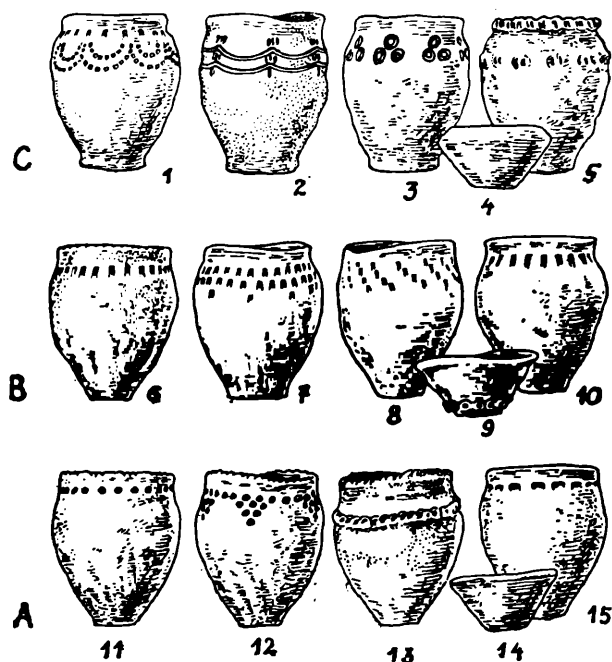
<sup>21</sup> Нариси, s. 205—206. О. Н. Мельниковская, *Племена южной Белоруссии в раннем железном веке*. Москва 1967.

<sup>22</sup> Нариси, s. 206—207. В. П. Левенок, *Юхновская культура (ее происхождение и развитие)*. Сов. арх. 1963, з. 3, s. 79—96.

## Табела 1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
			Wołyń i Polesie północn.	Podole i Podkarpacie	Przeworsk śr. Dniepru	Lewobrzecze śr. Dniepru	Tereny stepowe	Krym	
III	300		kultura miło- gradzka						
IV	400		kult. grobów skrzynk. i podkl.						
V	500		kultura scytyjska						
VI	600	okres scytyjski		k. kusztanowicka					
VII	700	okr. przed scyt.							
VIII	800		kultura łużycka						
IX	900		kultura wysoka						
X	1000		kultura czarnolesska						
XI	1100		kultura wysoka						
XII	1200		kultura komarowska?						
XIII	1300		kultura holihradzka						
XIV	1400		kultura k. Noa						
XV	1500		kultura komarowska						
XVI	1600		kultura sośnicka						
XVII	1700		kultura trzciniecka						
XVIII	1800		kultura ma- rianowska						
			kultura ma- budkowska						
			kultura ma- richańska						
			kultura juchnowska						
			Scyto- wie						
			kolonizacja grecka						
			Scyto- wie						
			faza białoziejska kultura						
			kultura kobakowska						
			kultura kizyłkobańska — Taurowie						
			kultura kemi-obińska						
			B-I						
			B-II						
			B-III						
			B-IV						
			B-V						
			H-C						
			H-D						
			L						
			neolit						

podłożu miejscowej kultury bondarichańskiej, przy silnym udziale elementów kultury czarnoleskiej napływających z południowego zachodu i kultury diakowskiej od północy. Stwierdzamy także ślady pewnych oddziaływań ze strony kultury scytyjskiej i znajdujemy w jej obrębie nie-liczne importy greckie. W rozwoju kultury juchnowskiej wyróżniamy trzy fazy: starszą datowaną na VII—VI w. p.n.e., środkową z V—III w. p.n.e.



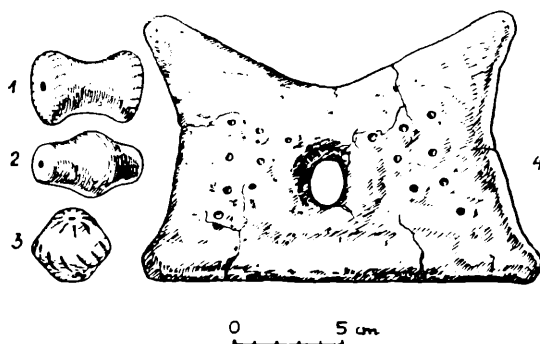
Rys. 20. Ceramika kultury juchnowskiej z grodzisk nad Desną, wg W. Lewienoka.  
A — faza starsza, B — faza środkowa, C — faza młodsza

i młodszą sięgającą do początków naszej ery. Ludność zajmowała się głównie rolnictwem, a prócz tego hodowlą, łowiectwem i rybołówstwem. Zamieszkiwała przeważnie małe gródki o grubych nawarstwieńiach kulturowych, co pozwala sądzić o długotrwałym stałym osadnictwie. W osiedlach natrafiano na ślady nieregularnych, owalnych budowli wzniesionych w konstrukcji słupowej. Ceramikę reprezentują głównie naczynia jajo-

---

1 — stulecia przed naszą erą, 2 — daty bezwzględne przed naszą erą, 3 — podział epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na Ukrainie, 4 — Wołyń i południowa część Polesia, 5 — Podole i Podkarpacie, 6 — prawobrzeże środkowego Dniepru, 7 — lewobrzeże środkowego Dniepru, 8 — stepy nadczarnomorskie, 9 — Krym, 10 — podział epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na terenie Polski wedle J. Kostrzewskiego i K. Jażdżewskiego

wate lub o esowatym profilu, zazwyczaj oszczędnie zdobione dołkami i misy (rys. 20). Spotyka się także dosyć oryginalne gliniane podstawki rogate (do których można doszukiwać się analogii w środkowej Europie) i ciężarki gliniane (rys. 21).



Rys. 21. Kultura juchnowska. Podstawka i ciężarki gliniane, wg W. Lewienoka.  
1 — grodzisko Domotkanowskie, 2—3 — grodzisko Kudłajewskie, 4 — grodzisko Tienienckie, wszystkie w obw. czernihowskim

Kazimierz Godłowski

### Ukraina w okresie późnolateńskim i wpływów rzymskich

Wczesne fazy okresu lateńskiego (IV—III w. p.n.e.) są na terenie Ukrainy okresem, gdy trwają tu tradycje starszych kultur sięgających „epoki scytyjskiej”. Dopiero począwszy od II w. p.n.e. zaczynają się silniejsze oddziaływania kultury lateńskiej, których przejawem są zarówno ewidentne importy celtyckie<sup>1</sup>, jak też wpływy i przemiany stylistyczne widoczne w kulturach dorzecza Dniestru, Bohu i Dniepru. Na terenach południowo-zachodniej Ukrainy trzeba się ponadto liczyć z obecnością mniejszych lub większych grup ludności celtyckiej. W szczególności odnosi się to do Ukrainy Zakarpackiej. Na obecność tu Celtów wskazują poza materiałami archeologicznymi<sup>2</sup> przekazy źródeł pisanych notujących w północno-wschodnim krańcu Kotliny Karpackiej celtyckie plemiona Anartów i Teurysków<sup>3</sup>.

Mniej jasno przedstawia się sprawa obecności celtyckiego elementu etnicznego na obszarach na północ i wschód od łuku Karpat. Pewna koncentracja zabytków pochodzenia celtyckiego w tym m. in. monet na obszarach górnego dorzecza Dniestru<sup>4</sup>, a zwłaszcza ostatnie odkrycie osady z typową celtycką ceramiką w Bowsziwiu nad Gniłą Lipą<sup>5</sup> mogłoby wskazywać, iż również na tym terenie trzeba się liczyć z przebywaniem zapewne niezbyt licznych grup celtyckich. Na uwagę zasługują w tym kon-

<sup>1</sup> Ю. В. Кухаренко, *Распространение латенских вещей на территории восточной Европы*, „Советская археология”, 1959, № 1 s. 31—51.

<sup>2</sup> W polemice na temat ich interpretacji i znaczenia dla kwestii obecności Celtów na obszarach Ukrainy Zakarpackiej i wschodniej Słowacji opowiadamy się po stronie Z. Woźniaka — por. М. Брайчевский, В. Бидзиля, *Проблема кельтов в северо-восточном Прикарпатии*, „Acta Archaeologica Carpathica”, t. 8: 1966, fasc. 1—2, s. 57—64; Z. Woźniak *Nad kwestią obecności Celtów w Karpatach Wschodnich*, tamże, s. 265—266; М. Брайчевский, В. Бидзиля, *Еще о кельтах в восточных Карпатах*, tamże, s. 267—268.

<sup>3</sup> Z. Woźniak, *op. cit.*

<sup>4</sup> Ю. В. Кухаренко, *op. cit.*; М. Брайчевский, В. Бидзиля, *Проблема...*; s. 58.

<sup>5</sup> Л. И. Крушельницкая, *Кельтский памятник в верхнем Поднестровье*, „Краткие сообщения”, № 105: 1965, s. 119—122.

tekście mnożące się ostatnio znaleziska celtyckiej ceramiki grafitowej w dorzeczu Sanu, w okolicach Przemyśla<sup>6</sup>.

Na obecność Celtów po zewnętrznej stronie łuku Karpat i na północnych wybrzeżach Morza Czarnego wskazują przekazy źródeł pisanych z III—I w. p.n.e. mówiące o Galatach, Bastarnach (jakkolwiek celtyckość tych ostatnich nie jest pewna<sup>7</sup>) i Celto-Scytach. J. Kucharenko łączy z pojawieniem się Celtów nad dolnym Dunajem i na wybrzeżach Morza Czarnego nasilenie wpływów kultury lateńskiej na obszary Ukrainy, a zwłaszcza dorzecza Dniepru w II—I w. p.n.e.<sup>8</sup>. Należy tu jednak zwrócić uwagę, że „latenizacja” kultur obszarów położonych na północ od siedzib Celtów zaznacza się w tym samym mniej więcej czasie także i na innych terenach, jak środkowa i północna Polska (kultury przeworska i oksywska), środkowe, północne i wschodnie Niemcy, Dania i południowa Skandynawia. Wydaje się więc, iż mamy tu do czynienia z ogólniejszym procesem kulturowym obejmującym bardzo rozległe obszary. W każdym razie jakies przesunięcia etniczne z zachodu na tereny południowo-zachodniej Ukrainy u schyłku III i w II w. p.n.e. zdają się w świetle całokształtu źródeł pisanych i archeologicznych nie ulegać wątpliwości. Poza Celtami brały w nich udział również inne elementy etniczne, w tym prawdopodobnie i germańskie, na co poza wzmiankami źródeł pisanych o germańskich Skirach (a może i części Bastarnów<sup>9</sup>) wskazują wyraźne nawiązania kultury Poienesti z terenu Besarabii (I w. p.n.e.) do kultury środkowych Niemiec<sup>10</sup>.

W wyniku procesu „latenizacji”, który zresztą na obszarach Ukrainy był słabszy niż na terenach Polski lub Niemiec, dochodzi na przełomie II i I w. p.n.e. do wytworzenia się na podłożu miejscowym szeregu lokalnych grup kulturowych — typu Zarubińce i Korczewatewo na środkowym Podnieprzu, Gawriłowka — Złota Bałka na dolnym Podnieprzu,

<sup>6</sup> P. Kaczanowski, A. Koperski, *Wyniki badań powierzchniowych przeprowadzonych w powiecie przemyskim*, „Sprawozdania rzeszowskiego ośrodka archeologicznego za rok 1965”, Rzeszów 1966, s. 127 oraz dalsze nie publikowane wyniki badań ośrodka rzeszowskiego.

<sup>7</sup> T. Zawadzki, *Bastarnowie*, Słownik starożytności słowiańskich, t. I, cz. 3, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. 91—93; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. I, Warszawa 1963, s. 200—209.

<sup>8</sup> Ю. В. Кухаренко, *op. cit.*, s. 41—42.

<sup>9</sup> H. Łowmiański, *op. cit.*, s. 198—209.

<sup>10</sup> R. Vulpe, *Le problème des Bastarnes à la lumière des découvertes archéologiques en Moldavie*, Nouvelles études historiques présentées au X-me congrès des sciences historiques à Rome 1955, Bucuresti 1955, s. 103—119; R. Hachmann, *Jastorf-Funde ausserhalb der Jastorf-Kultur*, „Die Kunde”, N. F. t. 8: 1957, s. 77 nn.; tenże, *Die Chronologie der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, „41 Bericht der Römisch-Germanischen Kommission” 1960, s. 117—124; K. Tackenberg, *Zu den Funden von Lukaschewka im Bezirk Kischinew Moldau-Republik*, „Althüringen”, t. 6: 1963, s. 403—427.

Łukaszewka w środkowym dorzeczu Dniestru oraz Welemicze — Woronino i Czaplino w dorzeczu Prypeci i górnego Dniepru (częściowo już na terenie BSSR). Rysem łączącym te kultury są przede wszystkim cechy będące wyrazem ogólnych tendencji stylistycznych tej epoki (fibule o konstrukcji środkowo- i późnolateńskiej, niektóre ogólne cechy ceramiki) nabyte na skutek wspomnianego procesu „latenizacji”, poza tym jednak wykazują one silniejsze lub słabsze odrębności będące w dużej mierze wynikiem oddziaływań tradycji starszych kultur miejscowych<sup>11</sup>.

We wczesnym okresie rzymskim (I—II w. n.e.) można wyróżnić na terenie Ukrainy kilka rejonów dość silnie różniących się panującymi w nich stosunkami kulturowymi. Pomijając Krym i strefę przybrzeżną Morza Czarnego, gdzie w dalszym ciągu rozwija się cywilizacja antycznych miast znajdujących się w tym czasie pod politycznym wpływem imperium rzymskiego, obszary stepowe południowej Ukrainy zajęte są przez kulturę wytworzoną przez plemiona sarmackie, które pojawiły się tu w II—I w. p.n.e. Materiały z nią związane reprezentowane są przede wszystkim przez cmentarzyska kurhanowe<sup>12</sup>. Brak większej ilości publikacji źródłowych uniemożliwia szczegółowe zorientowanie się w inwentarzu kultury sarmackiej na terenie Ukrainy, jak również wyraźne uchwycenie górnej granicy jej występowania. Jak dotąd, na Ukrainie nie odkryto większej ilości późnosarmackich znalezisk z III—IV w. n.e. reprezentowanych licznie np. na terenie wschodnich Węgier. Cmentarzyska uważane za sarmackie sięgają też poza północną granicę stepu, w strefę leśno-stepową, szczególnie na Podniestrzu, dochodząc aż do międzyrzecza górnego Dniestru i Prutu; na tych terenach brak jest już jednak niektórych charakterystycznych cech kultury sarmackiej, jak np. pochówków pod kurhanami<sup>13</sup>.

Najbardziej niejasna sytuacja panuje w omawianym okresie na terenie środkowego i górnego dorzecza Dniepru. Na części tego obszaru występują w dalszym ciągu znaleziska kultur z cyklu zarubinieckiego, jednak w chwili obecnej nie dysponujemy przesłankami umożliwiającymi datowanie cmentarzysk tego typu poza I w. n.e.<sup>14</sup> (a co najwyżej początki II w. n.e.). Dla II w. brak jak dotąd ze środkowego Podnieprza pewnie datowanych materiałów z cmentarzysk. Ta zagadkowa luka rozciąga się w pasie leśno-stepowym środkowego Podnieprza (szczególnie w rejonie

<sup>11</sup> В. П. Петров, *Зарубинецько-корчуватівська культура Середнього Подніпров'я і синхронні культури суміжних територій*, „Археологія”, т. 12: 1961, s. 53—75.

<sup>12</sup> М. И. Вязьмитина, *Вивчення сарматів на території Української РСР*, „Археологія”, т. 8: 1953, s. 56—75.

<sup>13</sup> М. Ю. Смишко, *Сарматски поховання біля с. Острівця Станіславської області*, „Матеріали і дослідження по археології Прикарпаття и Волині”, т. 4: 1962, s. 54—70; И. С. Винокур, М. В. Вакуленко, *Киселевский Могильник I—II вв. н. э.*, Крат. Сооб., № 112: 1967, s. 126—131.

<sup>14</sup> А. К. Амбров, *Фибулы юга европейской части СССР II в. н. э. — IV в. н. э.*, Москва 1966, s. 16.



Kijowa) do momentu pojawienia się tu kultury czerniachowskiej, co naszym zdaniem nastąpiło nie wcześniej niż około połowy III w., natomiast na obszarach położonych dalej na północ (np. na wschodnim Polesiu) kontynuuje się w dalszym ciągu w okresie późnorzymskim aż do pojawienia się najstarszych stanowisk słowiańskiej kultury typu Korczak<sup>15</sup>. Wyjaśnienie sytuacji panującej na tych obszarach w okresie późniejszym niż I w. n.e. zdaje się być kluczowym dla poznania historii tej części wschodniej Europy, a zwłaszcza zagadnień związanych z pierwotnymi siedzibami i początkami wielkich wędrówek Słowian. Należy się liczyć z możliwością, że wspomniana luka w dużej mierze wywołana jest stanem badań i trudnościami w dokładnym datowaniu (przyczyną tego może być np. wybitne ubóstwo i konserwatyzm kultury materialnej lub też jedynie zubożenie wyposażenia grobowego). Pouczającą analogię z pobliskich terenów może być np. zupełnie niedawne odkrycie w dorzeczu górnej Desny (rejon Briańska) nowej, nie znanej dotąd grupy kulturowej (kultura poczepaska), na której stanowiskach licznie reprezentowane są fibule datowane na II w. n.e.<sup>16</sup>.

Trzeba tu podkreślić, iż również w I w. n.e., dla którego dysponujemy jeszcze dość dużą ilością datowanych stanowisk, obszar Podnieprza wykazuje rysy wybitnego konserwatyizmu przejawiającego się w trwaniu tu kultury o tradycjach okresu późnolateńskiego i o bardzo nieznacznym przenikaniu elementów nowego stylu charakterystycznego dla okresu wczesnorzymskiego, który zapanował np. na terenie kultur przeworskiej, oksywskiej czy lipickiej. Ten konserwatyzm daje się zresztą zauważyć już we wcześniejszej, późnolateńskiej fazie kultur cyklu zarubińskiego, pomimo omówionego wyżej procesu „latenizacji” zajętych przez nie obszarów (brak stosowania na większą skalę żelaza do wyrobu ozdób i części stroju, utrzymanie się szeregu form zabytków nawiązujących jeszcze do wcześniejszych faz epoki żelaza)<sup>17</sup>.

Zupełnie inną sytuację obserwujemy w dorzeczu górnego Dniestru. W okresie wczesnorzymskim dominuje tu kultura lipicka należąca do cyklu kultur dako-geckich zajmujących obszar Rumunii<sup>18</sup>, z tym iż nie wykluczone, że w jej wytworzeniu się odegrały też pewną rolę elementy postceltyckie, sarmackie i przeworskie. Być może właśnie w związku

<sup>15</sup> В. П. Петров, *Раннослав'янські пам'ятники Корчаского типу*, „Археологія”, т. 14: 1962, s. 6—9.

<sup>16</sup> А. К. Амброз, *op. cit.*, s. 24; tenże, *К истории верхнего Подесня в I тысячелетии н. э.*, Сов. Арх. 1964, № 1, s. 56—71.

<sup>17</sup> T. Dąbrowska, *Wschodnia granica kultury przeworskiej w późnym okresie lateńskim i we wczesnym okresie wpływów rzymskich*, nie publikowana praca doktorska.

<sup>18</sup> M. Śmiszko, *Kultury wczesnego okresu epoki cesarstwa rzymskiego w Małopolsce Wschodniej*, Lwów 1932, s. 26—69, 111—182.

z nimi pozostają odkryte ostatnio należące do kultury lipickiej groby szkieletowe oraz groby ciałopalne wyposażone w rytualnie giętą broń<sup>19</sup>. Większość odkrytych dotąd materiałów kultury lipickiej można datować na I w. n.e., a w mniejszej już mierze na pierwszą połowę w. II. Nie można jednak całkowicie wykluczyć możliwości, iż przetrwała ona aż do początków okresu późnorzymskiego. Mogłoby na to wskazywać przypuszczalne nawiązanie do kultury lipickiej kultury czernichowskiej pojawiającej się w górnym Podniestrzu już we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego.

W związku ze wspomnianymi wyżej pochówkami kultury lipickiej wyposażonymi w broń ponownego przepracowania i być może rewizji wymaga sprawa ekspansji kultury przeworskiej na teren Podniestrza już w I w. n.e.<sup>20</sup>. Podstawą dla jej przyjmowania były dotąd głównie znaleziska broni, często rytualnie pociętej, pochodzące z nielicznych znalezisk grobowych pozbawionych wczesnorzymskiej ceramiki kultury przeworskiej<sup>21</sup>. Nie wykluczono, iż w rzeczywistości może tu chodzić o znaleziska wiążące się z kulturą lipicką<sup>22</sup>.

Z niewątpliwą ekspansją kultury przeworskiej ku południowemu wschodowi mamy natomiast do czynienia we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego. Dość liczne pojedyncze groby i małe cmentarzyska z typową dla kultury przeworskiej ceramiką i wyrobami metalowymi pojawiają się w tym czasie na pograniczu Wołynia oraz w górnym dorzeczu Dniestru<sup>23</sup>. Najdalej na wschód wysunięty punkt, który można łączyć z kulturą przeworską, to Hromówka koło Starokonstantynowa, gdzie w kurhanie odkryto ciałopalny bogato wyposażony grób zawierający m. in. obosieczny miecz pochodzenia rzymskiego zdobiony mosiężną intarsją z wyobrażeniem Marsa, orła legionowego i rzymskich znaków wojskowych<sup>24</sup>. Materiały kultury przeworskiej z terenu Podniestrza można dobrze zsynchronizować z wczesną fazą okresu późnorzymskiego, co dla tej kultury odpowiada stadium C<sub>1</sub> i wcześniejszemu odcinkowi

<sup>19</sup> И. К. Свешников, *Могилиники липицкой культуры в Львовской области*, Крат. Собр., № 68: 1957, s. 63—74.

<sup>20</sup> M. Śmiszko, *Kultury...*, s. 106—107.

<sup>21</sup> M. Śmiszko, l.c.

<sup>22</sup> Na sprawę tę zwróciła mi uwagę dr T. Dąbrowska.

<sup>23</sup> M. Śmiszko, op. cit., s. 107—110.

<sup>24</sup> G. Ossowski, *Wykopaliny z kurhanu w Hromówce (powiat starokonstantynowski)*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, t. 3; 1891, kol. 186—196; J. Piaskowski, *Niektóre dziwerowane miecze rzymskie na ziemiach Polski*, „Z Otchłani wieków”, t. 31: 1965, z. 1, s. 38 n, ryc. 3; K. Dąbrowski, J. Kolendo, *Z badań nad mieczami rzymskimi w Europie środkowej i północnej*, „Archeologia Polski”, t. 12: 1967, z. 2, s. 410—412, ryc. 26; T. Dąbrowska i K. Godłowski, *Grób kultury przeworskiej z Hromówki na Ukrainie*, „Prace Archeologiczne”, t. 12: 1970, s. 77—102.

stadium C<sub>2</sub> Eggersa<sup>25</sup>. Chronologię absolutną tych znalezisk można oznaczyć na schyłek II w. oraz pierwszą i zapewne początki drugiej połowy III w. Pojawienie się kultury przeworskiej w Podniestrzu zbiega się w czasie z jej ekspansją na południe — na teren wschodniej Słowacji, Ukrainy Zakarpackiej i północnych Węgier.

Na uwagę zasługują wyniki badań na terenie osady w Niezwiskach koło Obertyna. G. I. Smirnowa wyróżniła tu 3 fazy osadnictwa z okresu rzymskiego wiążące się z kulturą lipicką, czerniachowską i przeworską<sup>26</sup>. Według opublikowanego sprawozdania obiekty kultury przeworskiej przecinały nie tylko chaty kultury lipickiej, ale również jedna z chat z materiałem przeworskim przecięła dwie jamy zaliczone w oparciu o znalezione w nich fragmenty ceramiki ręcznie lepionej od kultury czerniachowskiej. Co więcej w jamie 16 kultury czerniachowskiej znaleziono brązową zapinkę z wysoką pochewką, górną cięciwą i esowatym kabłąku o nóżce zakończoną guzkiem, należącą do najwcześniejszych form okresu późnorzymskiego (zapewne schyłek w. II i początki III w.). Natomiast w chacie 1 należącej do kultury przeworskiej i przecinającej lipicką półziemiankę 2 znaleziono fragment srebrnej zapinki z podwójną sprężyną i profilowanym guzkiem na główce, należącą już do późniejszych form VII grupy Almgrena, występujących zapewne w drugiej połowie III w. (choć w Horodnicy nad Dniestrem wystąpiły one razem z pucharkiem szklanym typu 189 Eggersa<sup>27</sup>, charakterystycznym dla fazy C<sub>1</sub><sup>28</sup>). G. I. Smirnowa datuje horyzont kultury przeworskiej w Niezwiskach dopiero na IV w., a nawet na jego drugą połowę, przyjmując, iż nasunięcie się jej na ten teren nastąpiło już w okresie, gdy egzystowała tu kultura czerniachowska, datowana przez autorkę na III—IV w. Tego rodzaju datowanie pozostaje jednak w całkowitej sprzeczności z chronologią przeworskich materiałów ceramicznych odkrytych w Niezwiskach, nawiązujących, jak tego dowodzą choćby przytoczone przez autorkę analogie, do typowych zespołów tej kultury pochodzących z wczesnej fazy okresu późnorzymskiego, a więc ze schyłku w. II i pierwszej połowy III w. (zasługuje na uwagę bardzo nieliczne występowanie w przeworskich obiektach w Niezwiskach ceramiki wykonanej na kole). Wydaje się, iż również przesłanki,

<sup>25</sup> K. Godłowski, *Die Przeworsk-Kultur der mittleren und späten Kaiserzeit*, „Zeitschrift für Archäologie”, t. 2: 1968, s. 262.

<sup>26</sup> Г. И. Смирнова, *Поселение у с. Незвиско в первые века новой эры*, „Материалы и исследования по археологии СССР”, т. 116: 1964, s. 196—212.

<sup>27</sup> J. Kopernicki, *Poszukiwania archeologiczne w Horodnicy nad Dniestrem*, „Zbiór wiadomości do antropologii krakowej”, t. 2: 1878, s. 56—59, tabl. III, C.

<sup>28</sup> H. J. Eggers, *Der römischen Import im Freien Germanien*, Hamburg 1951, s. 178; tenże, *Zur absoluten Chronologie der römischen Kaiserzeit im Freien Germanien*, „Jahrbuch des römisch-germanischen Zentralmuseums Mainz”, t. 2: 1955; tenże, *Das kaiserzeitliche Gräberfeld von Pollwitten, Kreis Mohrungen, Ostpreussen*, „Jahrbuch des römisch-germanischen Zentralmuseums Mainz”, t. 11: 1966, s. 165.

na których G. I. Smirnowa oparła swe ustalenia w odniesieniu do chronologii względnej osady w Niezviskach, wymagają jeszcze ponownego, bardzo szczegółowego sprawdzenia i potwierdzenia przez wyniki dalszych badań. Szczególnie odnosi się to do przecinania przez przeworską półziemiankę 7 mających należeć do kultury czerniachowskiej jam 31 i 32 (sama autorka przyznaje, że sprawy tej nie można stawiać całkiem kategorycznie<sup>29</sup>). Należałoby się również zastanowić, czy niektóre obiekty, w tym interesujące nas jamy 31 i 32, zaliczone do kultury czerniachowskiej nie wiążą się przypadkiem z kulturą lipicką, gdyż G. I. Smirnowa stwierdza, iż wykonana na kole ceramika znaleziona w tych obiektach nie różni się od toczonej ceramiki kultury lipickiej. W związku z tym należałoby postulować jak najszybsze ukazanie się kompletnej publikacji wyników badań w Niezviskach wraz z zamieszczeniem szczegółowej dokumentacji przecinających się obiektów i pełnego inwentarza znalezionego w nich materiału ceramicznego.

W okresie późnorzymskim większość obszaru Ukrainy zajęta była przez kulturę czerniachowską<sup>30</sup>. W okresie swego największego rozwoju sięgała ona na zachodzie po górne dorzecze Dniestru i Bugu, przekraczając tę rzekę w rejonie Hrubieszowa<sup>31</sup>, a na wschodzie po górny Sejm i Doniec (teren obłasti kurskiej i woroszyłowgradzkiej). Północna granica kultury czerniachowskiej pokrywa się w zasadzie z zasięgiem strefy leśno-stepowej, natomiast na południu stanowiska czerniachowskie wchodziły w stepy, szczególnie nad Dnieprem w rejonie Zaporozża, a nawet spotykamy je w rejonie ujścia Dniepru i na północnych wybrzeżach Morza Czarnego<sup>32</sup>. Na południowym-zachodzie kultura czerniachowska wkracza

<sup>29</sup> Г. И. Смирнова, *op. cit.*, s. 212.

<sup>30</sup> Najważniejsze publikacje odnoszące się do kultury czerniachowskiej: М. А. Тиханова, *О локальных вариантах черняховской культуры*, Сов. Арх. 1957, № 1, s. 168—194, także dawniejsza literatura; Л. А. Голубева, *Совещание посвященное проблемам черняховской культуры и ее роли в ранней истории славян*, Мат. и иссл., т. 82 (Черняховская культура, Moskwa 1960), 89 (tamże, s. 274—277); Г. Б. Федоров, *Население Прутско-Днестровского Междуречья в I тысячелетии н. э.*, Moskwa 1960), 104 (И. И. Ляпушкин, *Днестровское лесостепное левобережье в эпоху железа*, Moskwa 1961), 116 (*Древности эпохи слоужения восточного славянства*, Moskwa 1964); *История и археология юго-западных областей СССР начала нашей эры*.

<sup>31</sup> К. Кierzkowski, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Gródku Nadbużnym pow. Hrubieszów*, „Sprawozdania Archeologiczne”, т. 2: 1956, s. 61—64; Т. Liana, Т. Piętka-Dąbrowska, *Sprawozdanie z badań ratowniczych przeprowadzonych w 1959 r. na stanowisku I w Werbkowicach-Kotorowie, pow. Hrubieszów*, „Wiadomości Archeologiczne”, т. XXVIII: 1962, з. 2, s. 164 n.

<sup>32</sup> М. А. Тиханова, *op. cit.* s. 174—178; Э. А. Симонович, *Памятники черняховской культуры степного Поднепровья*, Сов. Арх., т. XXIV: 1955, s. 282—318; А. Т. Брайчевска, *Південна межа черняхівської культури на Дніпрі*, „Археологія”, т. 11: 1957-с. 3—13; Э. А. Симонович, *Итоги исследований черняховских памятников в северном Причерноморье (w:) История и Археология юго-западных областей СССР начала нашей эры*, Moskwa 1967, s. 205—237; И. Т. Черняков, *Памятники черняховской культуры в приморской части междуречья Дуная и Днестра*, тамże, s. 197—204.

на teren Siedmiogrodu i Niziny Wołoskiej, a nawet przekracza dolny bieg Dunaju <sup>33</sup>.

M. Tichanowa wyróżniła w r. 1957 pięć głównych lokalnych grup kultury czerniachowskiej: środkowo-naddnieprzańską, zaporoską, naddniestrzańską, naddunajsko-siedmiogrodzką i wołyńską <sup>34</sup>. Ten niewątpliwie słuszny w ogólnych zarysach podział wymaga już w chwili obecnej uściślenia i rozbudowania w oparciu o materiały ujawnione w ciągu ostatnich 10 lat.

Z dużą rozbieżnością poglądów spotykamy się, jeśli idzie o zagadnienie chronologii kultury czerniachowskiej. Najczęściej przyjmowane w literaturze ramy czasowe to II—V w. n.e., miały też jednak miejsce próby datowania jej, przynajmniej na terenie Podniestrza, aż do w. VIII <sup>35</sup>. Bezpodstawność tych koncepcji wykazał w sposób nie budzący wątpliwości D. T. Berezowiec <sup>36</sup>. Ostatnio M. B. Szczukin podsumowując dotychczasową dyskusję i zestawiając dane dla chronologii kultury czerniachowskiej dochodzi do wniosku, iż zasadniczo mieści się ona w ramach III—IV w., z możliwością przeciągnięcia do pierwszej połowy V w. <sup>37</sup>. Prawie całkowicie nie opracowany pozostaje problem podziału kultury czerniachowskiej na fazy chronologiczne. Wydaje się, iż najwcześniejsze materiały kultury czerniachowskiej występują na obszarze górnego i środkowego Podniestrza. Tylko na tych obszarach spotykamy w jej zespołach fibule z wysoką pochewką VII grupy Almgrena <sup>38</sup>, których okres masowego występowania ogranicza się na terenie środkowej i północnej Europy do starszego stadium późnego okresu rzymskiego <sup>39</sup>. Naszym zdaniem nie wydaje się prawdopodobne, by brak tych zapinek na stano-

<sup>33</sup> М. А. Тиханова, *op. cit.*, s. 186—190; Gh. Diaconu, *Tirsor necropola din secolele III—IV*, „Bibliotheca de Archeologie“, t. VIII, Bucuresti 1965; Э. А. Рикман, И. А. Рафалович, *К вопросу о соотношении черняховской и раннеславянской культуры в Днестровско-Дунайском междуречье в I тысячелетии н. э.*, Крат. Сооб. № 105: 1965, s. 42—58.

<sup>34</sup> М. А. Тиханова, *op. cit.*

<sup>35</sup> М. Смишко, *Селище доби полів поховань у Вікниних Великих*, „Археологія“, т. 1: 1947, s. 121; Э. В. Махно, *Поселення культури „полів поховань“ на північно-західному правобережжі*, „Археологічні пам'ятки УРСР“, т. 1: 1949, s. 163—164; М. Ю. Брайчевский, *Археологічні матеріали до вивчення культури східнослов'янських племен VI—VIII ст.*, „Археологія“, т. 4: 1950, s. 51—55.

<sup>36</sup> Д. Т. Бerezovec, *О датировке черняховской культуры*, Сов. Арх., 1963, № 3, s. 97—110.

<sup>37</sup> М. Б. Щукін, *О трех датировках черняховской культуры*, Крат. Сооб., № 112: 1967, s. 8—13.

<sup>38</sup> А. К. Амброз, *Фибулы...* s. 72—74, tabl. 21, 3.

<sup>39</sup> W. Matthes, *Die nördlichen Elbgermanen in spätrömischer Zeit*, Mannus-Bibliothek nr 48, Leipzig 1931, s. 18—28, 48—51; H. J. Eggers, *Zur absoluten Chronologie...*, s. 202, рис. 3; K. Raddatz, *Der Thorsberger Moorfund*, Gürtelteile und Körperschmuck, Offa-Bücher, t. 13, Neumünster 1957, s. 108—111; J. Brandt, *Das Urnengraberfeld von Preetz in Holstein*, Offa-Bücher, t. 16, Neumünster 1960, s. 42—53, mapa G. K. Godłowski, *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, „Prace Archeologiczne“, t. 11: 1970, s. 92—94.

wskazach kultury czerniachowskiej na Podnieprzu można było tłumaczyć zróżnicowaniem terytorialnym<sup>40</sup>, a nie różnicami chronologicznymi. Wyżej już była mowa o znalezieniu w Horodnicy razem z fibulą typu 210 VII grupy Almgrena pucharka szklanego typu 189 Eggersa reprezentującego typową formę stadium C<sub>1</sub>, na który to okres należy więc datować w świetle odkrytych dotąd materiałów początki kultury czerniachowskiej na górnym Podniestrzu. W chronologii absolutnej odpowiada to schyłkowi II w. n.e. (od ok. r. 170—180) i pierwszemu dziesięcioleciu III w.<sup>41</sup>. Możliwe, że materiały te nie reprezentują jeszcze kultury czerniachowskiej w jej klasycznej postaci, a należy je łączyć ze stadium przejściowym od występujących na tym terenie kultur okresu wczesnorzymskiego — lipickiej i sarmackiej (w jej lokalnym, naddniestrzańskim wariantcie).

Zupełnie inna sytuacja panuje na pozostałych obszarach zajętych przez kulturę czerniachowską — w dorzeczach Bohu, Dniepru i na północnych wybrzeżach Morza Czarnego. Brak tu w ogóle materiałów, które by można datować wcześniej niż na fazę C<sub>2</sub> Eggersa, a więc w przybliżeniu, uwzględniając poprawki, które należy wnieść do chronologii absolutnej systemu Eggersa przed połową w. III<sup>42</sup>. Próby datowania materiałów kultury czerniachowskiej na północnych wybrzeżach Morza Czarnego już na II w. podjęte ostatnio przez Z. A. Symonowicza w oparciu o monety i ceramikę<sup>43</sup> są całkowicie nie przekonujące. Stosując kryteria chronologiczne przyjęte na obszarze Europy środkowej i północnej należałoby większość materiałów kultury czerniachowskiej datować przede wszystkim na w. IV i ewentualnie pierwszą połowę V w. Wskazuje na to masowe występowanie owalnych sprzączek o silnie zgrubiałym kabłąku ramy i trójwarstwowych grzebieni o dzwonowato ukształtowanym uchwycie (typ III S. Thomas<sup>44</sup>), nie wykluczone jednak, iż formy te, które, jak się wydaje, rozwinęły się na obszarze czerniachowskim, należy tam datować wcześniej niż w Europie środkowej. Na schyłek w. III i w. IV datuje się też materiały kultury czerniachowskiej na terenie Rumunii<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> M. A. Тиханова, *op. cit.*, s. 183—184.

<sup>41</sup> K. Raddatz, *op. cit.*, s. 145—148; J. Brandt, *op. cit.*, s. 53—63; K. Godłowski, *Niektóre węzłowe problemy badań nad kulturą przeworską w okresie rzymskim*, „Prace Archeologiczne”, z. 8: 1966, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, s. 78—80; S. Thomas, *Die germanischen Schebenfibeln der römischen Kaiserzeit*, „Berliner Jahrbuch für Vor und Frühgeschichte”, t. 7: 1969, s. 6—7. K. Godłowski, *The Chronology...*, s. 101—106.

<sup>42</sup> K. Godłowski, *The Chronology...*, s. 106—110.

<sup>43</sup> Э. А. Симонович, *Итоги...*, s. 231—237.

<sup>44</sup> S. Thomas, *Studien zu den germanischen Kämmen der römischen Kaiserzeit*, „Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege”, t. 8: 1960, s. 104—114.

<sup>45</sup> I. Kovács, *A Marosszentannai népvándorlaskori temető*, Dolgozatok, t. 3: 1912, Kolozsvár, s. 250—367; Gh. Diaconu, *op. cit.*, s. 114—145, 148.

Zagadnienie genezy kultury czerniachowskiej nie zostało dotąd w pełni wyjaśnione <sup>46</sup>. W każdym razie zgodnie z wysuwanymi już w literaturze poglądami należy przyjąć, że wykształciła się ona najpierw na obszarze dorzecza Dniestru, przy czym w jej powstaniu odegrały rolę obok wpływów prowincjonalnorzymskich oddziaływania ze strony kultury lipickiej, sarmackiej, tzw. „oksywskiej” <sup>47</sup>, lub „gocko-gepidzkiej” znad dolnej Wisły oraz w pewnej mierze przeworskiej. Rola tej ostatniej w genezie kultury czerniachowskiej bywa zresztą często wybitnie przeceniana <sup>48</sup>.

Problem wzajemnego stosunku tych dwu kultur wymaga jeszcze gruntownego opracowania w oparciu o całokształt dostępnych źródeł archeologicznych. Na przeszkodzie temu stoi m. in. fakt naszej ciągle jeszcze niedostatecznej znajomości młodszych faz rozwojowych kultury przeworskiej. W każdym razie cały „habitus” kultury przeworskiej przejawiający się w formach ceramiki, wyrobów metalowych, a także w obrządku pogrzebowym i powiązaniach z innymi grupami kulturowymi jest przynajmniej we wczesnej fazie okresu późnorzymskiego całkowicie różny od kultury czerniachowskiej i wyraźne rozgraniczenie obu tych zespołów nie natrafia na żadne trudności. Znaleźiska kultury przeworskiej datowane na ten okres z terenu Wołynia i dorzecza Dniestru wydzielają się w sposób nie budzący wątpliwości od materiałów kultury czerniachowskiej. Zagadnienie to komplikuje nie wyjaśniony w pełni stosunek czasowy obu tych kultur na omawianym obszarze, o czym była już mowa przy omawianiu osady w Niezwiskach. W tzw. grupie wołyńskiej przeważają raczej powiązania nie z kulturą przeworską <sup>49</sup>, ale z obszarami nad dolną Wisłą i prawobrzeżnego Mazowsza <sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Л. А. Голубева, *op. cit.*, Э. А. Симонович, *Об единстве и различиях памятников черняховской культуры*, Сов. Арх., т. XXIX—XXX: 1959 s. 84—107; tenże, *К вопросу о скифской принадлежности черняховской культуры*, Сов. Арх., 1962, № 2, s. 39—49.

<sup>47</sup> Nazwa ta używana ostatnio coraz częściej na określenie kultury okresu wpływów rzymskich wschodniego Pomorza — oraz części Wielkopolski i Mazowsza — zdaje się być niesłuszna i prowadzi do pomieszania pojęć, gdyż pomimo istniejących nawiązań różnice w stosunku do kultury oksywskiej z okresu późnolateńskiego są zbyt znaczne, by stosować tu tę samą nazwę. (Por. np.: K. Przewoźna, *Osada i cmentarzysko z okresu rzymskiego w Słopotowie, pow. Szamotuły*, „Fontes Archaeologici Posenienses”, t. 5: 1954; J. Kmiecinski, *Zagadnienie tzw. kultury gocko-gepidzkiej na Pomorzu wschodnim w okresie wczesnorzymskim*, Łódź 1962). Ostatnio K. Godłowski (*The Chronology...*, s. 32) zaproponował zastosowanie na określenie tego zespołu terminu — „kultura wschodnio-pomorsko-mazowiecka”.

<sup>48</sup> Nr.: Э. А. Симонович, *Об единстве...*, szczególnie s. 106—107; Gh. Diaconu, *op. cit.*, s. 145—147.

<sup>49</sup> М. А. Тиханова, *op. cit.*, s. 190—193; Л. А. Голубева, *op. cit.*, s. 275; Ю. В. Кухаренко, *Волинская группа полей погребений*, Сов. Арх., 1958, № 4, s. 219—226.

<sup>50</sup> М. Ю. Смишко, И. К. Свешников, *Могильник III—IV столетий н. э. у с. Дитиничі Ровенської області*, Матеріали і дослідження..., т. 3: 1961; Э. А. Симонович, *К вопросу...*, s. 40.

Образ ten ulega pewnym zmianom w młodszych stadiach okresu późnorzymskiego. Na obszarach Ukrainy brak jest teraz zwartych zespołów nawiązujących w całości, tak jak to miało miejsce poprzednio, do terenów południowej i środkowej Polski, natomiast na stanowiskach kultury czerniachowskiej pojawiają się teraz pewne elementy wspólne z najpóźniejszą fazą rozwojową kultury przeworskiej, jak np. wtórne przepalenie darów grobowych, występowanie pochówków warstwowych<sup>51</sup>, czy sporadyczne znajdowanie w grobach uzbrojenia o formach występujących też na obszarze kultury przeworskiej<sup>52</sup>. Z drugiej strony częstsze teraz stosowanie w kulturze przeworskiej obrządku szkieletowego i pojawienie się niektórych form ceramiki wykonanej na kole oraz zabytków metalowych (np. owalne sprzączki o zgrubiałym przekroju ramy<sup>53</sup>) charakterystycznych dla kultury czerniachowskiej może wskazywać na oddziaływania idące w tym czasie z terenu Ukrainy ku zachodowi. Daleko idącą zgodność wykazuje, jak się wydaje, panujący na obu obszarach układ stosunków gospodarczo-społecznych<sup>54</sup>. Warto wreszcie podkreślić, iż obydwa zespoły kulturowe zanikają w tym samym mniej więcej czasie, tj. w pierwszej połowie V w.<sup>55</sup>.

Zagadnieniem będącym wciąż przedmiotem ożywionej dyskusji jest problem etnicznej przynależności kultury czerniachowskiej<sup>56</sup>. Krzyżują się tu różnorodne hipotezy przyjmujące, iż dominował w niej element: słowiański, germański, sarmacki, tracko-gecki czy też „scytyjski”. Hipo-

<sup>51</sup> Н. М. Кравченко, *Косановский могильник*, (w:) *История и археология...*, s. 102—103.

<sup>52</sup> Г. Б. Федоров, *Малешитский могильник*, *Мат. и Иссл.*, т. 82, s. 285, рис. 13; Gh. Diaconu, *op. cit.*, s. 137, tabl. XXI.

<sup>53</sup> Np.: F. Pfützenreiter, *Ein völkerwanderungsteiliches Gräberfeld im Staatsforst Guttentag OS, „Altschlesien“*, t. 7: 1937, z. 1, s. 41, rys. 5—6, 9; L. Zotz, *Die spätgermanische Kultur Schlesiens im Gräberfeld von Gross-Sürding*, Leipzig 1935, s. 10—15; K. Godłowski, *Ein Gräberfeld aus der späten Kaiserzeit in Opotów, Kreis Kłobuck*, „*Archeologia Polona*”, t. 4: 1962, s. 300, tabl. III, 3.

<sup>54</sup> Całkowicie nie uzasadnione wydaje się jednak stanowisko M. J. Brajczewskiego, który rozciąga nazwę kultury czerniachowskiej na obszary południowej Polski, Słowacji, a sądząc z zamieszczonej mapki, także Moraw — por. М. Ю. Брайчевский, *Біля джерел слов'янської державності*, Kijów 1964, s. 3—7, рис. 1 na s. 20.

<sup>55</sup> Л. А. Голубева, *op. cit.*, М. Б. Шукин, *op. cit.*, K. Godłowski, *Niektóre węzłowe problemy...*, s. 77—78, 80—81.

<sup>56</sup> Por. np.: Л. А. Голубева, *op. cit.*; М. А. Тиханова, *op. cit.*, s. 192—194; И. Н. Третьяков, *Восточнославянские племена*, Москва 1953, s. 111 n.; М. И. Артамонов, *Славяне и Русь, Тезисы доклада, прочитанного в Ленинградском госуниверситете*, Ленинград 1956; Г. Б. Федоров, *О двух обрядах погребения в черняховской культуре*, *Сов. Арх.*, 1958, № 3, s. 242 nn.; М. Ю. Брайчевский, *К истории лесостепной полосы восточной Европы в I тысячелетии н. э.*, *Сов. Арх.*, 1957, № 3, s. 114—129; М. Ю. Смишко, *Відносно концепції про германську належність культури полів поховань*, *Матеріали і дослідження...*, т. 3: 1961, s. 59—76.



teza słowiańska do niedawna przeważająca w literaturze radzieckiej ostatnio coraz częściej jest kwestionowana<sup>57</sup>.

Wydaje się, iż rozwiązanie tej kwestii w drodze rozszyfrowania genezy interesującego tu nas kręgu kulturowego (w sensie zbioru współwystępujących ze sobą, uchwytnych w dostępnych nam materiałach archeologicznych cech kultury materialnej i obrządku pogrzebowego) poprzez wyszukiwanie nawiązań do kultur sąsiadujących z kulturą czerniachowską lub poprzedzających ją nie prowadzi do celu. Niewątpliwie kultura czerniachowska, podobnie jak inne kultury archeologiczne, stanowi odrębną swoistą całość powstałą jako wynik różnorodnych przyczyn natury geograficznej, gospodarczo-społecznej i polityczno-etnicznej, w oparciu o oddziaływanie miejscowych tradycji i zewnętrznych impulsów kulturowych.

Ta stosunkowo dość zwarta, pomimo istniejących różnic lokalnych, kultura, zajmująca bardzo duży obszar nie mogła być tworem jakiegos jednego określonego ludu, ale musiała odpowiadać różnym elementom etnicznym, których obecność na tym obszarze poświadczają nam źródła pisane. Z ich przekazów wynika niedwuznacznie, pomimo zastrzeżeń wysuwanych niekiedy przez niektórych badaczy, że czynnikiem decydującym i najbardziej aktywnym, przynajmniej pod względem politycznym, na północnym побереżu Morza Czarnego, były w drugiej połowie III w. i w w. IV (a więc w okresie największego rozkwitu kultury czerniachowskiej) plemiona wschodnio-germańskie, przede wszystkim gockie. Podporządkowały sobie one, jak to wynika np. z relacji Jordanesa o państwie Hermanaryka, inne zamieszkujące ten obszar ludy, niemniej, jak się wydaje, nie należy nie doceniać także siły demograficznej elementów germańskich. Historię ludów zamieszkujących Europę cechują kolejne wybuchy potężnych ruchów ludnościowych (pomijając fale wcześniejsze — np. Celtów w IV—III w. p.n.e., Germanów w I—V w. n.e., Słowian w VI—VII w. n.e.), które wychodząc z pierwotnie dosyć szczupłych terytorialnie siedzib potrafiły w stosunkowo krótkim czasie zająć i zasymilować pod względem językowym bardzo rozległe obszary wielokrotnie większe od terenów wyjściowych.

Kultura czerniachowska odpowiada więc „gockiemu” etapowi historii Europy południowo-wschodniej, choć w jej twórcach nie należy widzieć wyłącznie Gotów, czy też innych przybyłych tu w tym czasie plemion germańskich. Na poparcie takiego ujęcia można przytoczyć szereg dodatkowych przesłanek. Wytworzenie się kultury czernia-

<sup>57</sup> JI. A. Голубева, *op. cit.*; M. A. Тиханова, *l. c.*; M. И. Артамонов, *op. cit.*; Г. Ф. Корзухина, *К истории среднего Поднепровья в середине I тысячелетия н. э.*, Сов. Арх., т. XXII: 1955, s. 61—82; K. J a ż d z e w s k i, *Z zagadnień ciągłości kulturalnej i osadniczej na ziemiach Słowiańszczyzny pierwotnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne, seria I, z. 8, „Historia”, 1958, s. 3—28; E. A. Rikman, I. A. Rafałowicz, *op. cit.*

chowskiej równoznaczne jest z przełamaniem pewnej bariery izolacji istniejącej w pierwszych wiekach naszej ery pomiędzy Europą środkową a Podnieprzem, czego wyrazem było np. przetrwanie na tym ostatnim obszarze „zlatenizowanych” kultur z cyklu zarubinieckiego i nierozprzestrzenienie się na tym obszarze stylu charakterystycznego dla okresu wczesnorzymskiego. Związki pomiędzy Ukrainą a Europą środkową i północną są w okresie późnorzymskim o wiele intensywniejsze niż w wiekach poprzednich. Charakterystyczne, iż następuje to w momencie, gdy na północnych pobrzeżach Morza Czarnego pojawiają się przybyłe z zachodu i z północy plemiona wschodniogermańskie. Ostateczna krystalizacja kultury czerniachowskiej (zapewne w drugiej połowie III w.) współczesna jest z okresem, gdy w świetle źródeł pisanych Goci zaczynają odgrywać największą rolę, a jej ekspansja na tereny Rumunii zbiega się w czasie z zajęciem Dacji przez Gotów i inne plemiona germańskie. Także raptowny, jak się wydaje, upadek kultury czerniachowskiej odpowiada w przybliżeniu momentowi, gdy w wyniku uderzenia Hunów upada państwo gockie nad Morzem Czarnym, a element germański przestaje odgrywać poważniejszą rolę na terenie wschodniej Europy. Warto również zwrócić uwagę, iż ostatnie wyniki badań antropologicznych materiałów pochodzących ze szkieletowych cmentarzysk kultury czerniachowskiej zdają się przemawiać przeciw wiązaniu jej twórców ze wschodnimi Słowianami, nie wykluczają natomiast jej związków na niektórych terenach z elementem germańskim (największe podobieństwa istnieją jednak ze strukturą ludności kultury sarmackiej)<sup>58</sup>.

Należy też podkreślić, iż mimo że kultury czerniachowskiej nie można wprost wyprowadzać z terenów nadbałtyckich, skąd prawdopodobnie przybyli Goci i inne spokrewnione z nimi plemiona, to jednak istnieją pewne elementy wspólne dla kultury czerniachowskiej oraz obszarów nad dolną Wisłą i prawobrzeżnego Mazowsza. Można tu np. wskazać na występujące na obu tych terytoriach charakterystyczne cmentarzyska o mieszanym, ciepłopalno-szkieletowym obrządku pogrzebowym, na brak broni w grobach czy też na przewagę kuszowatych zapinek z podwiniętą nóżką. Ogniwo pośrednie pomiędzy tymi obszarami tworzy zarówno w sensie terytorialnym, jak i chronologicznym wołyńsko-zachodniopoleska grupa cmentarzysk typu Ditiniche i Brześć-Tryszyn, wykazująca bezpośrednie nawiązania do terenów położonych dalej ku północnemu-zachodowi i sięgająca jeszcze samych początków okresu późnorzymskiego<sup>59</sup>.

Oprócz kultury czerniachowskiej mamy na terenie zachodniej Ukra-

<sup>58</sup> М. С. Беликанова, *К этнической антропологии Прутско-Днестровского междуречья в I тысячелетии н. э.*, Крат. Сооб., № 105: 1965, s. 59—67.

<sup>59</sup> М. Ю. Смишко, И. К. Свешников, *op. cit.*; Ю. В. Кухаренко, *Могиляник Брест-Тришин*, Крат. Сооб., № 100: 1965, s. 97—101; I. Kucharczenko, *Le problème de la civilisation „getho-gévide” en Polesie et en Volhynie*, „Acta Baltico-Slavica”, t. 5: 1967, s. 19—40.

iny do czynienia z jeszcze jedną oddzielną grupą kulturową — tzw. kurhanów podkarpackich, wywodzących się z tradycji kultur dackich i datowaną na schyłek II—VI w. n.e.<sup>60</sup> (ta ostatnia data oparta na fibuli z kurhanu 11 w Myszynie<sup>61</sup> wymaga jednak jeszcze potwierdzenia). Nie wykluczone, że obserwowany na cmentarzyskach kultury kurhanów podkarpackich typ ciałopalnych pochówków warstwowych (spotykamy je też na terenie Dacji oraz na wczesnorzymskim cmentarzysku w Zemplinie na wschodniej Słowacji) dał początek podobnym formom obrządku pogrzebowego, jakie spotykamy w okresie późnorzymskim i początkach okresu wędrówek ludów tak na obszarze kultury przeworskiej (cmentarzyska „typu dobrodzieńskiego”<sup>62</sup> i kurhany siedleńskie<sup>63</sup>), jak i czerniachowskiej (cmentarzysko w Kosanowie<sup>64</sup>).

Czaszy przewagi politycznej na terenie wschodniej i środkowej Europy Hunów (schyłek IV i pierwsza połowa V w.) znajdują swoje archeologiczne odbicie w znaleziskach bogato wyposażonych grobów „książęcych”, związanych z charakterystyczną, o eklektycznym obliczu, kulturą warstwy panującej państwa Attyli<sup>65</sup>. Na Ukrainie skupiają się one głównie na wybrzeżach Morza Czarnego i na dolnym Podnieprzu.

Okres, który nastąpił po upadku kultury czerniachowskiej (V—VII w.), należał do niedawna do najbardziej niejasnych w archeologii interesującego nas obszaru. Ostatnio jednak zaczynają się mnożyć znaleziska najstarszej kultury słowiańskiej okresu wczesnego średniowiecza, spośród których na szczególną uwagę zasługuje grupa ciałopalnych cmentarzysk typu Korczak w dorzeczu Teterewa, z ceramiką zbliżającą się do „typu praskiego” w Europie środkowej<sup>66</sup>. Początki jej mają jakoby sięgać jeszcze czasów współczesnych kulturze czerniachowskiej, a przynajmniej jej schyłkowi<sup>67</sup>. Bardzo bogatych materiałów z wczesnej fazy wczesnośredniowiecznej kultury słowiańskiej dostarczyło grodzisko w miejscowości Zimne datowane licznymi wyrobami metalowymi oraz złotą mo-

<sup>60</sup> М. Ю. Смишко, *Карпатські кургани першої половини I тисячоліття нашої ери*, Київ 1960.

<sup>61</sup> М. Ю. Смишко, *Карпатські кургани...*, s. 118, tabl. XII, 8; XX, 8.

<sup>62</sup> F. Pfützenreiter, *op. cit.*; J. Szydłowski, *Obrządek pogrzebowy na Górnym Śląsku w okresie wpływów rzymskich*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, „Archeologia” nr 2: 1964, s. 42—45; K. Godłowski, *Niektóre węzłowe problemy...*, s. 76, 90—91.

<sup>63</sup> A. Karpińska, *Kurhany z okresu rzymskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem typu siedleńskiego*, Poznań 1926.

<sup>64</sup> A. A. Кравченко, *l. c.*

<sup>65</sup> J. Werner, *Beiträge zur Archäologie des Attila-Reiches*, München 1956, s. 82—89, tabl. 72, mapa 8.

<sup>66</sup> В. П. Петров, *Раннослов'янски памјатки...*; *tenże*, *Памјатники корчацького типу*, *Мат. и Иссл.*, т. 108, s. 16—38; И. П. Русанова, *Поселенье у с. Корчака на р. Тетерева*, *тамże*, s. 39—50.

<sup>67</sup> В. П. Петров, *Раннослов'янски памјатки...*, s. 6—7.

netą Justyna lub Justyniana na V—VII w.<sup>68</sup>. Na VI—VIII w. można też datować liczne ślady osadnictwa słowiańskiego odkryte w ostatnich latach na środkowym Podnieprzu<sup>69</sup>.

W. VI—VIII to czasy bezspornej już dominacji na obszarze Ukrainy ludów słowiańskich i wielkiej ich ekspansji na południe na tereny nad-dunajskie i bałkańskie<sup>70</sup>. W pasie stepów w południowej części Ukrainy zaznacza się przewaga ludów koczowniczych<sup>71</sup>.

---

<sup>68</sup> В. В. Аулих, *Матеріали з верхнього горизонту городища біля с. Зимне, волінської області*, Матеріали і дослідження..., т. 3: 1961, s. 128—138; *tenże*, *Металеві пряжки і прикраси з верхнього горизонту городища в с. Зимне волінської області*, Матеріали і дослідження..., т. 4, s. 92—105.

<sup>69</sup> В. Петров, *Раннослов'янські пам'ятки...*, s. 16; *Славяне накануне образования Киевской Руси*, Мат. и Исслед., т. 108: 1963.

<sup>70</sup> J. Werner, *Slawische Bügelfibeln des 7 Jahrhunderts*, *Reinecke Festschrift*, Mainz 1950, s. 168; П. Н. Третьяков, *op. cit.*; Б. А. Рыбаков, *Древние русы*, Сов. Арх., т. XVII: 1953, s. 23—104.

<sup>71</sup> Г. Ф. Корзухина, *op. cit.*; И. И. Ляпушкин, *Днепропольское лесостепное левобережье...*, 187—214.



## LITERATURA

## CZASOPISMA I WYDAWNICTWA SERYJNE

„Археологія“. Kijów.

Археологічні Пам'ятки УРСР. Kijów.

Археологический сборник. Leningrad—Moskwa.

Краткие сообщения Института археологии. Kijów.

Краткие сообщения о докладах и полевых исследованиях Института археологии. Moskwa.

Краткие сообщения о полевых археологических исследованиях Одесского Государственного археологического музея. Odessa.

Матеріали і дослідження по археології Прикарпаття і Волині. Kijów.

Материалы и исследования по археологии СССР. Moskwa—Leningrad.

Советская археология. Moskwa.

## OPRACOWANIA

Амброз А. К., *Фибулы юга европейской части СССР II в. н. э. — IV в. н. э.* Moskwa 1966.

Амброз А. К., *К истории верхнего Подесня в I тысячелетии н. э.*, „Советская Археология“, 1964, № 1, s. 56—71.

Артеменко И. И., *Племена верхнего и среднего Поднепровья в эпоху бронзы.* Moskwa 1967.

Березовец Д. Т., *О датировке горняховской культуры*, „Советская Археология“, 1963, № 3, s. 97—110.

Бибииков С. Н., *Грот Мурзак-Коба.* „Советская Археология“, т. 5, 1940.

Бибииков С. Н., *К вопросу о неолите в Крыму.* „К. С. ИИМК“, т. 4, 1940.

Бонч-Осмоловский Г. А., *Итоги изучения крымского палеолита.* Труды II Международной Конференции по изучению четвертичного периода Европы. Т. 5, Moskwa—Leningrad 1934.

Бонч-Осмоловский Г. А., *Палеолит Крыма. Грот Киик-Коба.* Т. 1, Moskwa—Leningrad 1940.

Борисковский П. И., *Людина каменного віку на Україні.* Kijów 1940.

Борисковский П. И., *Палеолит Украины.* М. И. А. СССР, т. 40, 1953.

Брайлевский М. Ю., *Археологічні матеріали до вивчення культури східнослав'янських племен VI—VIII ст.*, „Археологія“, т. 4, 1950, s. 51—55.

Брайчевский М. Ю., *Біля джерел слов'янської державності*, Kijów 1964.

Брайчевский М. Ю., *К истории лесостепной полосы восточной Европы в I тысячелетии н. э.*, „Советская Археология“ 1957, № 3, s. 114—129.

Брашинский И., *Афины и северное Причерноморье в VI—II вв. до н. э.* Moskwa 1963.

Брюсов А. Я., *Очерки по истории племен европейской части СССР в неолитическую эпоху.* Moskwa 1952.

Bukowski Z., *W sprawie genezy i rozwoju grupy wysokiej kultury łużyckiej.* „Archeologia Polski“, т. XI, 1966, s. 28—106.

- Черныш А. П., *Палєолітична стоянка Молодове V*. Kijów 1961.
- Черныш А. П., *Поздний палеолит Среднего Поднестровья*, Труды Комиссии по изучению четвертичного периода. Т. 13, 1959.
- Черняховская культура, Материалы и исследования по археологии СССР, т. 82, Moskwa 1960.
- Даниленко В. Н., *До питання про ранній неолит Наддніпрящини*, „Археологія“, т. 4, 1950.
- Даниленко В. Н., *Волошский эппалеолитический некрополь*, „Советская Этнография“, з. 3, 1955.
- Древности эпохи сложения Восточного Славянства, Moskwa 1964.
- Ebert M., *Südrußland in Altertum*. Bonn—Leipzig 1921.
- Формозов А. А., *Периодизация мезолитических стоянок европейской части СССР*, „Советская Археология“, т. 21, 1954.
- Гладилин В. Н., *Различные типы каменной индустрии в мустье Русской равнины*. „Les Rapports et les informations des archéologues de l'URSS au VII Congrès International des Sciences Préhistoriques“. Moskwa 1966, s. 14—17.
- История и археология древнего Крыма. Kijów 1957.
- История и археология юго-западных областей СССР начала нашей эры. Moskwa 1967
- Ivanova I. K., Chernych A. P., *The Paleolithic site of Molodova on the Middle Dnestr*. „Quaternaria“, t. 7, 1965, s. 197—217.
- Корзухина Г. Ф., *К истории среднего Поднестровья в середине I тысячелетия н. э.*, „Советская Археология“, т. 22, 1955, s. 61—82.
- Kozłowski L., *Zarys prehistorii Polski południowo-wschodniej*, Lwów 1939.
- Кривцова-Гракова О. А., *Генетическая связь ямной и катакомбной культур*. Труды Г. И. М. т. 7, 1938.
- Кривцова-Гракова О. А., *Степное Поволжье и Причерноморье в эпоху поздней бронзы*. Материалы и исследования по археологии СССР, т. 46, Moskwa 1955.
- Кухаренко Ю. В., *Могилище Брест-Тришин*, Краткие сообщения, № 100, 1965, s. 97—101.
- Кухаренко Ю. В., *Распространение латенских вещей на территории восточной Европы*, „Советская Археология“ 1959, № 1, s. 31—51.
- Ляпушкин И. И., *Днепровское лесостепное левобережье в эпоху железа*, Moskwa 1961.
- Лесков А. М., *Горный Крым в I тысячелетии до нашей эры*. Kijów 1965.
- Махно Е. В., *Поселения культуры „полюв похован“ на північно-західному правобережжі*, „Археологічні пам'ятки УРСР“, т. 1, 1949, s. 163—164.
- Мельниковская О. Н., *Племена южной Белоруссии в раннем железном веке*. Moskwa 1967,
- Мелюкова А. И., *Вооружение скифов*. Moskwa 1964.
- Нариси стародавньої історії Української РСР. Kijów 1959.
- Памятники зарубинецкой культуры. Материалы и исследования по археологии СССР. т. 70, Moskwa—Leningrad 1959.
- Пассек Т. С., *Периодизация трипольских поселений*. „М. И. А. СССР“, т. 10, 1949.
- Passek T. S., *Relations entre l'Europe occidentale et l'Europe orientale à l'époque néolithique*. „Atti del VI Congresso Internazionale delle Scienze Preistoriche et Protostoriche“. Roma 1962, t. 1, s. 127—143.
- Пастернак Я., *Археологія України*. Toronto 1961.
- Петренко В. Г., *Правобережье среднего Приднестровья в V—III вв. до н. э.* Moskwa 1967.
- Петров В. П., *Зарубинецко-корчуватівська культура середнього Подніпров'я і синхронні культури суміжних територій*, „Археологія“, т. 12, 1961, s. 53—75.
- Попова Т. Б., *Этапы развития катакомбной культуры*. „Советская Археология“, т. 22, 1954.
- Рафалович И. А., *К вопросу о соотношении черняховской и раннеславянской культуры в Днестровско-Дунайском междуречье в I тысячелетии н. э.*, Краткие сообщения, № 105, 1965, s. 42—58.
- Rostovzew M., *Skythien und der Bosphorus*. Berlin 1931.

- Сымонович Е. А.**, *Памятники черняховской культуры степного Поднепровья*, „Советская Археология“, т. 24, 1955, s. 282—318.
- Славяне** накануне образования Киевской Руси, Материалы и исследования по археологии СССР, т. 108, 1963.
- Смирнов А. П.**, *Скифы*. Moskwa 1966.
- Smiszek M.**, *Kultury wczesnego okresu epoki cesarstwa rzymskiego w Małopolsce Wschodniej*, Lwów 1932.
- Смишко М. Ю.**, **Свешников И. К.**, *Могильник III—IV століть н. э. у с. Дитиничі Ровенської області*, Матеріали і дослідження по археології Прикарпаття і Волині, т. 3, 1961.
- Sulimirski T.**, *Kultura wysocka*. Kraków 1931.
- Sulimirski T.**, *Scytowie na zachodnim Podolu*. Lwów 1936.
- Sulimirski T.**, *Zagadnienie ekspansji kultury łużyckiej na Ukrainę*. „Wiadomości Archeologiczne”. T. XIV, 1936, s. 40—54.
- Swieszniok J.**, *Kultura Komarowska*. „Archeologia Polski”. T. XII, 1967, s. 39—107.
- Шовкопляс И. Г.**, *Мезинская стоянка*. Київ 1965.
- Шовкопляс И. Г.**, *Вісчення стародавнього камяного віку Вкраїні*, „Вісник А. Н. УССР“, т. 12, 1957, s. 117—138.
- Шукин М. Б.**, *О трех датировках черняховской культуры*, Краткие сообщения, № 12, 1967, s. 8—13.
- Talbot-Rice T.**, *The Scythians*. London 1957.
- Тереножкин А. И.**, *Предскифский период на днепровском Правобережье*. Київ 1961.
- Тиханова М. А.**, *О локальных вариантах черняховской культуры*. „Советская Археология“, 1957, № 1, s. 168—194.
- Третьяков П. Н.**, *Восточнославянские племена*. Moskwa 1953.
- Третьяков П. Н.**, **Рыбаков Б. А.**, *Древние русы*. „Советская Археология“, т. 17, 1953, s. 23—104.
- Werner J.**, *Slawische Bügelfibeln des 7. Jahrhunderts*, „Reinecke Festschrift“, Mainz 1950.
- Воеводский М. В.**, *Мезолитические культуры Восточной Европы*, К. С. ИИМК, т. 31, 1950.
- Захарчук Я. М.**, *Софийський тілопальний могильник*. „Археологічні Памятки УСРС“, т. 4, 1952.
- Захарчук Я. М.**, *До питання про співвідношення і звязки між культурою ліччастого посуду та тріпольську культурою*. Матеріали і дослідження по археології Прикарпаття і Волині, т. 2, 1959.





## ZARYS DZIEJÓW UKRAINY

JACEK KMIECIK, JAN KOZIK, ANTONI PODRAZA, WŁADYSŁAW SERCZYK

*Antoni Podraza*

### **Dzieje ziem ukraińskich do 1569 r.**

#### **1. Ziemie ukraińskie w starożytności i początkach średniowiecza**

Terytorium dzisiejszej Ukrainy pod względem etnicznym przedstawiało w starożytności i w początkach średniowiecza prawdziwą mozaikę. Ten zróżnicowany obraz etniczny ulegał przy tym nieustannym zmianom. Jedne plemiona znikwały z widowni dziejowej ulegając podbojom czy asymilacji lub przesuwając się na inne obszary, a w ich miejsce pojawiały się nowe ludy, by po krótszym czy dłuższym okresie ulec losowi swych poprzedników. Źródła antyczne, głównie greckie, dostarczają nam sporo informacji o ludach zamieszkujących tereny dzisiejszej Ukrainy w czasach starożytnych. Wiadomości te są stosunkowo dokładne, jeżeli chodzi o mieszkańców południowych obszarów Ukrainy. Im dalej na północ, tym mniej danych i tym bardziej są one niepewne. Jest to zupełnie zrozumiałe. Obszary leżące na północnych wybrzeżach Morza Czarnego najwcześniej weszły w bezpośrednie kontakty z wysoko rozwiniętymi krajami basenu Morza Śródziemnego i Azji Przedniej i dzięki temu źródła pochodzące z tych krajów zawierają sporo informacji o mieszkańcach tych terenów. Dla poznania gospodarki, a przede wszystkim kultury tych ludów poważne znaczenie mają też zabytki archeologiczne.

Pierwszymi mieszkańcami stepowych obszarów leżących nad Morzem Czarnym i Azowskim, o których doszły do nas wiadomości źródłowe, byli Kimmeriowie. Wspominają o nich zarówno historycy greccy (Herodot), jak i źródła assyryjskie. Kimmeriowie mieszkali nad północnymi brzegami Morza Czarnego pod koniec II i w początkach I tysiąclecia p.n.e. Jak obszerne było terytorium zajęte przez Kimmeriów, jaka była ich

przynależność etniczna i jak układały się ich stosunki z innymi mieszkańcami tych rejonów, niewiele da się powiedzieć. Podobnie niewiele wiemy też o najdawniejszych mieszkańcach górzystych rejonów Krymu — Taurach.

W IX—VIII w. p.n.e. na stepowych obszarach nad M. Czarnym pojawili się nowi przybysze ze wschodu — Scytowie. Pod ich naporem Kimmeriowie opuścili swe pierwotne siedziby, przesiedlając się na Kaukaz i do Azji Mniejszej.

O Scytach wiadomo, że przybyli ze wschodu. Gdzie jednakże znajdowały się ich pierwotne siedziby, czy nad Wołgą, jak sądzą jedni z badaczy, czy dalej na wschodzie w Azji Środkowej lub na Syberii — jak sądzą inni — nie da się nic pewnego powiedzieć. Zdaje się natomiast nie ulegać wątpliwości, że w etnogenezie Scytów pewną rolę odegrała zastana przez nich ludność miejscowa obszarów czarnomorskich. Jeżeli chodzi o język Scytów, to zalicza go się do grupy północnoirańskiej.

Dzieje Scytów są stosunkowo dobrze znane, głównie dzięki historykowi greckiemu z V w. p.n.e. — Herodotowi. Przy opisie krajów scytyjskich korzystał on nie tylko z dzieł swych poprzedników, ale przede wszystkim z autopsji. Przebywał przez pewien czas na północnych wybrzeżach M. Czarnego i bądź to od tamtejszych Greków, bądź wprost od Scytów czerpał wiadomości do swego dzieła. Kolosalne znaczenie dla poznania gospodarki i kultury scytyjskiej mają wykopaliska archeologiczne, a przede wszystkim sławne scytyjskie kurhany rozrzucone na stepach czarnomorskich.

Scytowie zajmowali w okresie od VII do III w. p.n.e. całą południową część dzisiejszej Ukrainy. Herodot określa granice scytyjskiego obszaru rzekami — Dunajem na zachodzie i Donem na wschodzie. Południową granicę stanowiło wybrzeże M. Czarnego. Granica północna jest przez Herodota określona bardzo niejasno, w każdym razie obszar scytyjski sięgał po środkowy bieg rzek Bohu, Dniepru i Donu. Herodot wymienia też plemiona sąsiadujące ze Scytami od północy, a mianowicie Agatyrów, Neurów, Androfagów i Melanchlajnów. Zajmowały one obszary północne dzisiejszej Ukrainy.

Scytowie dzielili się na szereg plemion, różniących się między sobą zarówno sposobami gospodarowania, jak i rangą polityczną w obrębie scytyjskiej wspólnoty.

Ośrodek scytyjskiego systemu politycznego stanowili „Scytowie królewscy”, którzy zgodnie z relacją Herodota byli najbitniejsi i najliczniejsi, a pozostałych Scytów traktowali jako swych niewolników. Mieszkali oni na terytorium leżącym na lewym brzegu dolnego Dniepru po dolny bieg Donu. Składali się z trzech plemion: Auchatów, podwójnego plemienia Katiarów i Traspiamów oraz Paralatów, z których wywodził się ród królewski. Każde z plemion miało własnego króla, Paralatowie jednak byli plemieniem najsilniejszym i ich król sprawował naczelną

władzę wojskową i polityczną. Scytowie królewscy stanowili siłę zbrojną całego kraju. Prowadzili oni koczowniczy, pasterski tryb życia, a na ich bogactwo składały się konie, bydło i wozy. Korzystali oni też z pracy niewolników. Jednakże nie własna gospodarka stanowiła główne źródło utrzymania panującej klasy scytyjskich wojowników i królewskich urzędników. Wobec tego, że władza królów scytyjskich rozciągała się nad wszystkimi plemionami, ponosiły one świadczenia na rzecz elity, którą stanowili Scytowie królewscy. Skarb scytyjski ciągnął też zapewne znaczne dochody z miast greckich, leżących na północnych wybrzeżach M. Czarnego, zwłaszcza dzięki opodatkowaniu handlu. Tak więc prymitywna scytyjska forma organizacji państwowej polegała nie tyle na eksploatacji własnej ludności, czyli Scytów królewskich, ile na obciążeniu powinnościami innych plemion.

Na północ od Scytów królewskich, między Dnieprem a Donem mieszkali Scytowie-koczownicy, trudniący się pasterstwem. Na zachód od Dniepru mieszkali plemiona pochodzące prawdopodobnie z dawniejszej fali migracyjnej i prowadzące osiadły tryb życia. Głównym zajęciem tych plemion była gospodarka rolna. Świadczą o tym nazwy tych plemion: Scytowie-oracze i Scytowie-rolnicy. Do rzędu osiadłych, rolniczych plemion należeli też zhellenizowani Kallipidowie nad Bohem i ich sąsiedzi Alizonowie.

O politycznych dziejach Scytów nie da się zbyt wiele powiedzieć, ze względu na niedostateczność źródeł. Wiadomo, że w początkowym okresie swej historii Scytowie byli dość silnie powiązani z krajami Azji Przedniej. Urządzali oni w VII w. p.n.e. wyprawy wojenne do bogatych krajów azjatyckich, walczyli z Asyryjczykami, a następnie z Medami. Kontakty z wysoko rozwiniętymi krajami Azji Przedniej wywarły pewien wpływ na kulturę scytyjską (broń, zdobnictwo). W VI w. p.n.e. Scytowie nie urządzają już dalekich pochodów wojennych, natomiast coraz to żywsze stają się teraz stosunki handlowe Scytów z miastami greckimi, położonymi na północnych wybrzeżach M. Czarnego. Scytowie dostarczają do miast greckich takie towary jak zboże, futra, bydło oraz niewolników, otrzymując w zamian wyroby rzemieślnicze: ceramikę, wyroby jubilerskie, broń a także wino. Część tych towarów za pośrednictwem Scytów trafiała do plemion sąsiednich na północy i wschodzie.

Najważniejszym wydarzeniem w dziejach Scytów w VI w. p.n.e. była wojna z królem perskim. Wyprawa Dariusza na kraj Scytów w latach 514—513 p.n.e., o której bardzo szczegółowo relacjonuje Herodot, zakończyła się klęską Persów. Scytowie zastosowali w tej wojnie swoistą taktykę, polegającą na wycofywaniu się, niszczeniu kraju pozostawionego nieprzyjacielowi, nie wdawaniu się w decydującą bitwę, lecz nękanii wroga nagłymi napadami. Taktyka taka do dziś nosi nazwę „scytyjskiej”.

Stosunki handlowe z miastami greckimi zapoczątkowane w VI w. p.n.e. rozwijały się pomyślnie w następujących stuleciach przyczyniając

się do wzrostu bogactwa scytyjskiej arystokracji i coraz to większego zróżnicowania społecznego wśród Scytów. Dobra koniunktura na zboże przyczyniła się do rozwoju rolnictwa u Scytów, ale też prowadziła do coraz to większego uzależnienia rolników scytyjskich od arystokracji wojskowo-urzędniczej. Polityczną konsekwencją tych procesów gospodarczo-społecznych był wzrost siły państwa scytyjskiego. W IV w. p.n.e. jeden z władców, Ateusz usunął innych królów scytyjskich i zjednoczył pod swą władzą cały kraj od M. Azowskiego po Dunaj. Próba opanowania przez Ateusza obszarów leżących na prawym brzegu Dunaju doprowadziła do konfliktu z Filipem II Macedońskim, zakończonego w 339 r. klęską Scytów i śmiercią ich władcy. Jednak w kilka lat później tracki namiestnik Aleksandra Wielkiego poniósł w walce ze Scytami w 331 r. klęskę. Świadczyło to, że Scytowie mimo klęski zadanej im przez Filipa II reprezentowali nadal znaczną siłę. Państwo stworzone przez Ateusza przetrwało do III w. p.n.e. Jego głównym ośrodkiem było ufortyfikowane osiedle nad dolnym Dnieprem (Kamienne grodzisko). Wiek IV i III p.n.e. stanowi okres najwyższego rozwoju kultury scytyjskiej, która jakkolwiek pozostawała pod silnymi wpływami greckimi, to potrafiła jednakże wykształcić swój własny styl (np. ornament zwierzęcy w zdobnictwie).

Pod koniec III w. p.n.e. rozmiary państwa scytyjskiego zaczęły się gwałtownie kurczyć. Było to rezultatem pojawienia się na stepach czarnomorskich nowych przybyszów ze wschodu — Sarmatów. Lud ten, znany już wcześniej pod nazwą Sauromatów, mieszkał początkowo nad Donem i Wołgą. W III w. p.n.e. Sarmaci, zbliżeni zresztą pod względem etnicznym i kulturalnym do Scytów, zaczęli przesuwac się znad Wołgi i Donu na stepy czarnomorskie wypierając stąd Scytów. Część Scytów podporządkowała się nowym zdobywcom i uległa asymilacji, jednakże na Krymie utrzymali się Scytowie przez dłuższy jeszcze czas i posiadali tu dość silne państwo ze stolicą w Neapolu. Scytyjskie państwo na Krymie osiągnęło najwyższy rozkwit w II w. p.n.e., kiedy to przez pewien czas władcy scytyjscy dążąc do zmonopolizowania w swym ręku handlu zbożem podporządkowali sobie miasta greckie. Dzięki jednak pomocy króla Pontu Mitrydata Eupatora Grekom udało się pokonać Scytów. Państwo Scytów na Krymie pozostawało pod bardzo silnymi wpływami kultury greckiej. Świadczą o tym m. in. wykopaliska na obszarze Neapolu, stolicy Scytów krymskich.

Państwo Scytów na Krymie przetrwało aż do drugiej połowy III w. n.e. i zostało zlikwidowane przez Gotów.

Tymczasem na stepach czarnomorskich dawne siedziby Scytów opuszczone zostały całkowicie przez Sarmatów. Lud ten mimo pewnych podobieństw kulturalnych do Scytów stał jednakże na niższym poziomie. Świadczą o tym m.in. kurhany sarmackie znacznie uboższe od wcześniejszych kurhanów scytyjskich. Sarmaci dawali się mocno we znaki zarówno

miastom greckim leżącym nad M. Czarnym, jak i naddunajskim prowincjom Cesarstwa Rzymskiego.

Panowanie Sarmatów na stepach czarnomorskich przetrwało aż do IV w. n.e.

Dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego ludów mieszkających na stepach czarnomorskich duże znaczenie posiadały miasta greckie rozlokowane na północnych wybrzeżach M. Czarnego. Ich powstanie wiąże się z okresem tzw. wielkiej kolonizacji greckiej (VIII—VI w. p.n.e.), którą objęty był przede wszystkim basen M. Śródziemnego a także morza Czarnego. Grecy znali M. Czarne od dawna, na długo przed kolonizacją. Świadczą o tym chociażby mity Greków o wyprawie Argonautów po złote runo do Kolchidy czy o pobycie Ifigenii na Krymie. Początkowo jednak Grecy rzadko tylko zapuszczali się na burzliwe, niegościnne Morze Czarne. Gdy jednak okazało się, że tereny leżące nad Morzem Czarnym mogą dostarczyć cennych dla Grecji towarów, zaczynają tu powstawać handlowe stacje greckie, z których z czasem rozwijają się osiedla miejskie.

Pierwsze miasta greckie na północnych wybrzeżach Morza Czarnego zaczęły powstawać w VI w. p.n.e. Najwięcej miast-kolonii założył tu bogaty, małoazjatycki Milet. Głównymi miastami greckimi na północnych wybrzeżach M. Czarnego były: Tyras (u ujścia Dniestru), Olbia (na prawym brzegu limanu Bohu), Chersones (obok dzisiejszego Sewastopola), Teodozja, Pantikapea (na miejscu dzisiejszego Kerczu), Tanais (u ujścia Donu).

Greckie kolonie nad M. Czarnym opierały swą potęgę i bogactwo na rozwiniętym na wielką skalę handlu. Z wybrzeży czarnomorskich wywożono do Grecji zboże, futra, miód, воск, ryby, sól, drzewo budulcowe oraz niewolników. Z Grecji natomiast eksportowano do kolonii czarnomorskich: wino, oliwę oraz rozmaite wyroby rzemieślnicze (tkaniny, wyroby metalowe, ceramikę, biżuterię itd.). Część tych artykułów szła na własne potrzeby greckich miast, część zaś stanowiła przedmiot handlu z miejscową ludnością scytyjską. Zresztą greckie miasta nie ograniczały się jedynie do pośrednictwa handlowego, lecz u siebie także rozwinęły na wielką skalę rzemiosło nastawione głównie na produkcję przedmiotów potrzebnych do handlu z tubylcami. Stosunki społeczne i ustrój polityczny miast greckich nad M. Czarnym przypominał żywo stosunki panujące w tym zakresie w Grecji właściwej. I tu podobnie jak w macierzy nie powstał jednolity organizm polityczny, który by skupiał wszystkie rozsiane na północnych wybrzeżach M. Czarnego miasta greckie. Każde z miast stanowiło równocześnie oddzielne „państwo”. Niekiedy tylko leżące w sąsiedztwie miasta łączyły się wokół większego ośrodka tworząc związek. Tak było np. w wypadku Pantikapei. W V w. p.n.e. wszystkie osiedla greckie położone nad Bosforem Kimmeryjskim (dzisiejsza Cieśnina Kerczeńska) zjednoczyły się wokół Pantikapei, która

stała się stolicą odrębnego państwa znanego powszechnie pod nazwą Królestwa Bosforu. Pod wpływami tego państwa znajdowały się obszary wschodniego Krymu, płw. Tamańskiego, kraje leżące u ujścia rzeki Kuban i nad wybrzeżami M. Azowskiego. Królestwo Bosforu było w IV w. p.n.e. głównym dostawcą zboża do Grecji.

Obok Królestwa Bosforu główną rolę polityczną i ekonomiczną odgrywały wśród czarnomorskich miast greckich: Olbia i Chersones. Olbia założona w VII w. p.n.e. szybko zdobyła wielkie znaczenie w północno-zachodniej części wybrzeża Morza Czarnego. Rozwinęło się tu na wielką skalę rzemiosło zaspokajające potrzeby Scytów, z którymi mieszkańcy Olbii utrzymywali stałe kontakty handlowe. W V w. p.n.e. Olbia była największym centrum handlowym na północnych wybrzeżach M. Czarnego. W wiekach następnych (IV—III w. p.n.e.) znaczenie jej zmniejszyło się zarówno na skutek handlowej konkurencji Królestwa Bosforu, jak i ze względu na złe położenie geograficzne, które ułatwiało napady ludów stepowych na to miasto. W dużo wygodniejszej sytuacji pod tym względem był Chersones osłonięty od strony stepów krymskich łańcuchem gór.

Pomyślny rozwój wszystkich wymienionych wyżej głównych ośrodków politycznych i gospodarczych wśród greckich kolonii (Królestwa Bosforu, Olbii, Chersonesu) doznał poważnego zahamowania w ostatnich wiekach p.n.e. W decydującej mierze wpłynęły na to przesunięcia etniczne na stepach czarnomorskich. Scytowie wypierani przez Sarmatów naciskali na greckie miasta leżące na wybrzeżu. W III i II w. p.n.e. stale atakowali oni Olbię, która przez pewien czas pozostawała nawet pod ich zwierzchnictwem. W II w. p.n.e. pogorszyło się też położenie Chersonesu, a do poważnego kryzysu doszło w tym czasie w Królestwie Bosforu. Bunt miejscowej ludności i powstanie niewolników pod wodzą Saumakosa zagroziły egzystencji tego państwa. W tej trudnej sytuacji, w jakiej znalazły się miasta greckie, przyszedł im z pomocą król Pontu Mitrydates. Wojska Mitrydatesa dowodzone przez Diofanta odparły Scytów atakujących Chersones i Olbię oraz rozbiły powstańców Saumakosa.

Na pewien czas główne centra greckie nad M. Czarnym znalazły się pod wpływami Pontu. Nie trwało to jednak długo. Mitrydates poniósł klęskę w walce z Rzymem i w efekcie również i nad miastami greckimi nad M. Czarnym Rzym rozciągnął swoje zwierzchnictwo, zabezpieczając je jeszcze na pewien czas przed najazdami barbarzyńców. Najbardziej podupadła teraz Olbia zniszczona doszczętnie w I w. p.n.e. i wegetująca aż do IV w. n.e. pod rzymskim panowaniem.

W IV w. n.e. kończy swój żywot również Królestwo Bosforu uznające podobnie jak Olbia i Chersones zwierzchnictwo rzymskie. Powodem ostatecznego upadku greckich miast nad M. Czarnym w IV w. n.e. były nowe ruchy ludności na tych terenach i upadek siły cesarstwa rzym-

skiego, które nie było w stanie zabezpieczyć odległych posiadłości przed najazdami nowych plemion barbarzyńskich.

W III w. n.e. na czarnomorskich stepach pojawili się nowi przybysze — germańscy Gotowie. Przywędrowali oni na wybrzeża M. Czarnego z innego kierunku niż ich poprzednicy Scytowie czy Sarmaci, a mianowicie nie ze wschodu, lecz z północy, znad ujścia Wisły. Po przybyciu na nowe siedziby Gotowie podporządkowali sobie miejscowe plemiona (głównie sarmackie) i wspólnie z nimi urządzali w III i IV w. szereg wypraw na posiadłości cesarstwa rzymskiego. Ofiarą ich najazdu padła rzymska prowincja Dacja (ok. 257 r.). Gotowie podejmowali również napady drogą morską na Azję Mniejszą. Napór Gotów w stronę granic cesarstwa wzdłuż szlaku dunajskiego i upadek rzymskiej Dacji spowodował podział tego ludu na dwie grupy: Wizygotów, którzy usadowili się na zachód od Dniestru i w Dacji oraz Ostrogotów zajmujących stepy czarnomorskie na wschód od Dniestru w kierunku rzeki Don. Nad M. Azowskim mieszkali germańscy Herulowie przybyli tu znad dolnej Wisły w ślad za Gotami.

Początkowo główny kierunek zainteresowań Gotów stanowiły nad-dunajskie prowincje cesarstwa jak też wybrzeża Azji Mniejszej. Sytuacja zmieniła się w drugiej ćwierci IV w., gdy Konstantyn I wzmocnił obronę pogranicza dunajskiego i zadał klęskę Wizygotom. W 332 r. pomiędzy Gotami i cesarstwem zawarte zostało przymierze i Goci odtąd mieli ochraniać linię Dunaju i dostarczać oddziałów pomocniczych w zamian otrzymując corocznie sybsydium w żywności i pieniądzu. Od tego czasu ustały większe napady Gotów na cesarstwo. Ta nowa sytuacja wpłynęła na wzmoczoną ekspansję Gotów w kierunku północnym. Właśnie wtedy dochodzi do stworzenia przez króla Ostrogotów Hermanryka wielkiego państwa sięgającego daleko w głąb Europy wschodniej. Wówczas to doszło do bezpośredniego zetknięcia się Gotów ze wschodnimi Słowianami. Państwo Hermanryka było bardzo krótkotrwałym epizodem w dziejach wschodniej Europy. Na obszarach stepów czarnomorskich pojawił się bowiem nowy lud — Hunowie, którzy położyli kres panowaniu Gotów. Hunowie, przybysze z Azji, przekroczyli w 375 r. pod wodzą Balamera rzekę Don i rozbili państwo Hermanryka. Gotowie próbowali jeszcze przez pewien czas stawiać opór nowym przybyszom, ale ponownie pokonani opuścili swe dawne siedziby i przenieśli się na zachód w granice Cesarstwa Rzymskiego. Najazd Hunów doprowadził tereny wschodniej Europy do potwornego zniszczenia. Hunowie wytępiли znaczną część ludności, zniszczyli osiedla i spowodowali tym poważny upadek gospodarczy i kulturalny rejonu stepów czarnomorskich. Wówczas to definitywnie zniszczone zostały greckie miasta na czarnomorskim wybrzeżu. Hunowie po opanowaniu czarnomorskich stepów posunęli się dalej na zachód i po zdobyciu niziny pannońskiej nad środkowym Dunajem stworzyli tu w V w. ośrodek swej państwowości. Państwo Hunów



doszło do największej potęgi za rządów Attyli w połowie V w. Po śmierci tego władcy w 453 r. nastąpił szybko upadek państwa Hunów. Wkrótce spod władzy Hunów wyzwoliły się również plemiona mieszkające na stepach czarnomorskich. Obszar ten długo jeszcze nie miał zaznać spokoju. W VI wieku przeszli tędy Awarowie, którzy śladami Hunów podążyli nad środkowy Dunaj i tu na obszarze dzisiejszych Węgier ulokowali się na dłuższy czas, niepokojąc ustawicznie swych sąsiadów. Dopiero w końcu VIII wieku zostali oni rozbici przez Karola Wielkiego. W VI i VII wieku przebywały na stepach czarnomorskich plemiona Bułgarów, które następnie przesiedliły się częściowo na Półwysep Bałkański, a częściowo na północny wschód w rejon rzek Kamy i Wołgi. Nowymi przybyszami na tereny czarnomorskie byli z kolei Pieczyngowie.

Rzecz jasna, że te nieustanne wędrówki rozlicznych plemion nie sprzyjały ukształtowaniu się na obszarach nadczarnomorskich jakichś bardziej trwałych organizmów politycznych i nie pozwalały na żywszy rozwój gospodarczy i kulturalny tych terenów.

## 2. Wschodni Słowianie

Ludy mieszkające na południowych obszarach Ukrainy przylegających do wybrzeży Morza Czarnego stosunkowo dobrze znane były w świecie antycznym. Inaczej sprawa przedstawia się z mieszkańcami terenów położonych bardziej na północ. Ludy te stosunkowo późno weszły w bezpośredni kontakt z cywilizowanymi krajami basenu Morza Śródziemnego i stąd też wiadomości o nich w źródłach antycznych są stosunkowo późne, skąpe i niedokładne. Nic przeto dziwnego, że dzisiejsi historycy nie lekceważąc przekazów źródłowych starożytnych pisarzy sięgają też do materiałów archeologicznych i językoznawczych, by odtworzyć mniej więcej dokładny obraz stosunków etnicznych, a także kultury, gospodarki i stosunków społecznych panujących w starożytności i początkach średniowiecza na rozległych obszarach Europy środkowej i wschodniej. Tereny te od dawna zamieszkałe były przez ludność słowiańską.

Słowianie należą do wielkiej rodziny ludów indoeuropejskich, których pierwotne siedziby lokalizuje większość badaczy w rozległej strefie stepów eurazyjskich (czarnomorskich, kaspijskich, kazachstańskich). Z tych pierwotnych siedzib ludność indoeuropejska w kilku falach przesunęła się w rozmaitych kierunkach. Jedna z grup indoeuropejskich, a mianowicie Bałtosłowianie przesunęła się na obszary wschodniej i środkowej Europy. Z czasem grupa ta uległa podziałowi i podczas gdy Bałtowie opanowali tereny leżące na wschodnich wybrzeżach Morza Bałtyckiego, to Słowianie zasiedlili rozległe obszary sięgające od Dniepru na wschodzie po Odrę na zachodzie. Przybycie Słowian na ich pierwotne siedziby można datować na połowę II tys. p.n.e.

Prawdopodobnie pod koniec ostatniego tysiąclecia p.n.e. nastąpił podział ludności słowiańskiej na dwie grupy: zachodnią i wschodnią.

**Źródła antyczne** — jak już to stwierdziliśmy — dostarczają stosunkowo skąpych wiadomości o Słowianach. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do autorów greckich. Część historyków jest zdania, że wśród wymienionych przez Herodota północnych sąsiadów Scytów można dopatrzeć się również Słowian. Odnosi się to głównie do ludu określonego przez Herodota nazwą Neurów. Bardziej dokładne są informacje pisarzy i kartografów rzymskich z I i II w. n.e.: Pliniusza Starszego, Tacyty i Ptolemeusza. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wymienieni przez nich Wenetowie to ludność słowiańska. Zgodnie z ich przekazami ludność wenecka mieszkała w pierwszych wiekach n.e. na wybrzeżu bałtyckim na zachód od Wisły, na wschód od Sudetów i na północ od Karpat, a także w dorzeczu Dniepru.

Na terenach zamieszkałych przez ludność wschodniosłowiańską można na podstawie znalezisk monet rzymskich wskazać już w I i II w. n.e. pewne ośrodki, które odgrywały poważniejszą rolę chyba przede wszystkim polityczną. Jeden z nich powstał nad górnym brzegiem Dniestru wzdłuż jego lewych dopływów Zbrucza i Seretu. Wydaje się, że istnienie tego ośrodka wiązać można z odłamem Słowian zwanych Sklawinami, głównymi przodkami Słowian bałkańskich. Sklawinowie mieszkali w połowie VI w. właśnie nad Dniestrem i stanowili wówczas już bardzo poważną siłę, która musiała mieć swoją dość dawną tradycję. Drugi ważniejszy ośrodek na terenie wschodniej Słowiańszczyzny można zlokalizować nad średnim Dnieprem na odcinku między Kijowem a Rosią. Centralne położenie tego rejonu na ziemiach wschodniej Słowiańszczyzny pozwala przypuszczać, że był to główny ośrodek polityczny, oczywiście w sensie wyprzedzenia, a nie podporządkowania sobie innych mniej rozwiniętych ośrodków. Pewne dane (główne znaleziska numizmatyczne) wskazują na istnienie jeszcze trzeciego poważniejszego ośrodka na Wołyniu.

Inwazja germańskich Gotów w III w. na tereny leżące nad Morzem Czarnym nie wpłynęła w sposób poważniejszy na losy wschodnich Słowian. W początkowej fazie Gotowie cały swój wysiłek koncentrowali na ekspansji w kierunku naddunajskich prowincji Cesarstwa Rzymskiego i na wyprawach morskich na pld. wybrzeża Morza Czarnego. W tej sytuacji ich zainteresowania polityczne nie sięgały daleko na północ i Słowianie znaleźli się raczej poza sferą tych zainteresowań. Sytuacja zmieniła się w wieku IV, gdy po klęskach poniesionych nad Dunajem Gotowie zawarli w 332 r. przymierze z Rzymem. Teraz ekspansja ich skierowała się ku zapleczu lądowemu i musiała doprowadzić do starć ze Słowianami. Jordanes pisze wprost, że władzy Hermanryka, twórcy wielkiego, ale krótkotrwałego „imperium gockiego” podlegały wszystkie odłamy Słowian, tzn. Weneci, Antowie i Sklawinowie. Inna rzecz, że relacja Jordanesa pochodząca dopiero z VI w. nie może uchodzić za w pełni wiarygodną. Niemniej jednak jest pewne, że doszło w tym czasie do poważniejszych walk między władcami Gotów (Hermanrykiem i jego na-

stepcą Winitarem) a Słowianami zwanymi przez źródła Antami. Na czele Antów stał Boz, który razem ze starszyzną zginął w walce z Winitarem. Należy przypuszczać, że „państwo” Boza stanowiło silniejszą organizację plemienną i znajdowało się prawdopodobnie w rejonie Kijowa—Rosji, a więc tam, gdzie już wcześniej ukształtował się jeden z politycznych ośrodków wschodniej Słowiańszczyzny.

Walki Antów z Gotami toczyły się wówczas, gdy nad Europą zawisło nowe niebezpieczeństwo — najazd ludu turskiego pochodzenia, Hunów. Hunowie, których inwazja na stepowe obszary nadczarnomorskie datuje się na 70 lata IV wieku, nie tylko położyli kres panowaniu Gotów na wybrzeżach Morza Czarnego, ale swoim pojawieniem się wywołali na zasadzie reakcji łańcuchowej ogólne przemieszczenie się plemion na obszarach środkowej Europy i ich inwazję na południe. Był to początek sławnej „wędrowki ludów”, która w tak poważnym stopniu przyspieszyła upadek Imperium Rzymskiego. Najazd Hunów zapoczątkował również nowy ważny etap w rozwoju Słowiańszczyzny — okres wielkiej migracji.

W ciągu mniej więcej 300 lat od najazdu Hunów w latach 70-tych IV w. do upadku wschodniego kaganatu Awarskiego (ok. 670 r.) Słowianie przesunęli się ze swego pierwotnego obszaru we wszystkich kierunkach. Na zachodzie sięgnęli nad Łabę, na północy i wschodzie na ziemie Bałtów i Finów, na południu opanowali kotlinę karpacką i skolonizowali prawie cały Półwysep Bałkański.

Dopóki we władaniu Hunów pozostawały obszary leżące nad Morzem Czarnym i nad Dunajem, możliwości ekspansji słowiańskiej w kierunku południowym były niewielkie. Sytuacja zmieniła się w połowie V wieku, gdy wraz ze śmiercią Attyli upadła potęga Hunów. Teraz fala osadnictwa słowiańskiego sięgnęła do wybrzeży Morza Czarnego i nad dolny bieg Dunaju. Obszary te skolonizowane zostały przez ludność wschodniosłowiańską. Niebawem Słowianie zaczęli przekraczać granicę imperium na Dunaju i wdzierać się w głąb Bałkanu. Poważną rolę w tej ekspansji na południe odegrali Sklawenowie mieszkający poprzednio nad Dniestrem. Pierwsze wiadomości o napadach Słowian na posiadłości bizantyjskie na Bałkanach pochodzą z czasów panowania Justyna (518—527). Za jego następcy Justyniana (527—565) ilość wiadomości o napadach Słowian na bałkańskie prowincje cesarstwa rośnie. Szczególnie lata 545—557 odznaczają się wyjątkowo wzmoczoną aktywnością Słowian. Władze bizantyjskie za pomocą różnych sposobów usiłują zapobiec niebezpieczeństwu grożącemu ze strony Słowian. Obok walki stosuje się i bardziej wyrafinowane formy działania, typowe zresztą dla dyplomacji bizantyjskiej. Próbuje się więc skłócić ze sobą plemiona słowiańskie (np. Antów i Sklawenów), ewentualnie wciągnąć Słowian do służby w armii bizantyjskiej. Po 557 r. na pewien czas znikają z kart kronik bizantyjskich wiadomości o najazdach Słowian. Było to związane z nową zmienioną sytuacją w rejonie stepów czarnomorskich i nad Dunajem. Na

obszarach tych pojawił się w 50 latach VI w. nowy wojowniczy lud stepowy — Awarowie.

Awarowie w latach 558—561 opanowali tereny nad Morzem Czarnym i spustoszyli ziemie słowiańskich Antów. Źródła podają o tym dokładniejsze informacje i wymieniają przy tej okazji imię wybitnego Anta Medzamira, być może władcę Antów naddnieprzańskich, który odbywając poselstwo do władcy Awarów został zamordowany. Przebiwszy się przez ziemie Antów, Awarowie osiedlili się na nizinie panońskiej nad Dunajem, tworząc tu jeden ze swych głównych ośrodków politycznych, który przetrwał aż do końca VIII wieku i zniszczony został w latach 795/96 przez Karola Wielkiego. Zwierzchnictwu Awarów podlegały plemiona wschodniosłowiańskie mieszkające na południu. Źródła wyraźnie mówią o awarskim zwierzchnictwie nad wołyńskimi Dulebami. Drugi ośrodek awarski znajdował się na wschodzie między Dnieprem a Donem. Był to tzw. wschodni kaganat awarski, który przetrwał do 670 r. i zburzony został wówczas przez Chazarów.

Najazd Awarów nie na długo zahamował ekspansję słowiańską na Bałkany. Plemiona słowiańskie mieszkające nad dolnym Dunajem, oddzielone od Awarów łukiem karpackim, atakowały nadal w II poł. VI i w początkach VII w. Półwysep Bałkański. W wyniku tej ekspansji całe niemal Bałkany zostały skolonizowane przez Słowian. Nic też dziwnego, że w źródłach bizantyjskich z VI i VII wieku sporo mamy wiadomości o Słowianach, nazywanych przez pisarzy bizantyjskich Antami. Pisali o nich Prokopiusz z Cezarei, Maurycy Strateg, Menander, Teofilakt i inni.

Wschodni Słowianie uczestniczyli nie tylko w wielkiej wędrówce na południe ku morzu Czarnemu i na Bałkany. Równocześnie z obszarów położonych nad środkowym i górnym Dnieprem i jego dopływami, wschodniosłowiańskie plemiona posuwają się w kierunku północnym i północno-wschodnim. Przerwany zostaje wówczas pas zwartego osadnictwa Bałtów ciągnący się od Oki do Bałtyku. W tym północnym kierunku, w stronę Zatoki Fińskiej przesunęło się plemię Słowenów, natomiast w kierunku północno-wschodnim rozszerzą się obszary słowiańskiego osadnictwa dzięki ekspansji Wiatyczów. Źródła zarówno ruskie, jak i obce pozwalają na wyrobienie sobie dość dokładnego obrazu podziału wschodniej Słowiańszczyzny na plemiona i na ich bliższą lokalizację. Rzecz jasna, obszar ten ulegał na przestrzeni wieków zmianom. Za grupę starszych plemion uważa się Krywiczów, Dregowiczów, Siewierzan, Dulebów i Sklawinów. Być może, że już w tym wcześniejszym okresie sięgającym V w. wyodrębniły się również plemiona Słowenów i Wiatyczów, z tym że ich siedziby ówczesne znajdowały się wówczas bardziej na południu. Z czasem wyodrębniają się nowe plemiona wśród wschodnich Słowian, a mianowicie Polanie, Drewlanie, Tywercy, Ulicze i Radymicze, natomiast Sklawinowie mieszkający w V w. nad Dniestrem wywedrowali na Bałkany. Latopis Nestora wymienia następujące

wielkie plemiona wschodniosłowiańskie: nad środkowym Dnieprem mieszkali Polanie, na zachód od nich, nad Prypecią — Drewlanie; na północ od Drewlan między Prypecią a Dźwiną — Dregowicze; najdalej na północy, nad jeziorem Ilmeń i jego dopływami — Słoweni ilmeńscy; na obszarach leżących na wschód od górnego Dniepru i nad górną Wołgą — Krywicze; na lewym brzegu Dniepru, na północ od Polan — Siewierzanie; nad Sożą — Radymicze i na północny wschód od nich, do rzeki Oki i nad jej górnym biegiem — Wiatycze, na obszarze Wołynia — Dulebowie zwani też Wołynianami lub Bużanami; nad Dniestrem w kierunku Dunaju i Morza Czarnego — Tywercy i Ulicze. Obszar zajęty przez wschodnich Słowian był więc bardzo rozległy. Silne zróżnicowanie geograficzne tego obszaru wywierało pewien wpływ na rozwój gospodarczy poszczególnych regionów. Najlepsze warunki do rozwoju gospodarczego posiadały obszary południowe położone w strefie lasostepu nad środkowym Dnieprem oraz Dniestrem i Bugiem.

Głównym zajęciem ludności wschodniosłowiańskiej było rolnictwo. W rozwoju gospodarki rolnej u wschodnich Słowian w I tys. n.e. można wyróżnić dwa zasadnicze okresy. Cezurę między nimi stanowi VII wiek. Do tego czasu przeważało wypaleniśnictwo. W VII wieku nastąpił przełom polegający na przejściu od wędrownego rolnictwa wypaleniśkowskiego do rolnictwa ornego. Na dokonanie się tej zmiany w systemie gospodarki rolnej wpłynęło zapewne wiele czynników, ale nie bez znaczenia były tu kontakty Słowian z Imperium Bizantyjskim w okresie wielkiej migracji; przyczyniły się one do poznania wyższej techniki rolniczej obszarów śródziemnomorskich. Rolnictwo orne rozwijało się początkowo jako dwupółówka, z tym że pola w pobliżu domostw często były uprawiane bezugorowo i nawożone przez koszarowanie na nich bydła, odległe zaś leśne tereny nadal użytkowano za pomocą systemu wypaleniśkowskiego. Przejście do rolnictwa ornego powodowało też poważne zmiany w gospodarce hodowlanej. Do uprawy roli zostają wprężnięte teraz zwierzęta domowe (konie i woły). Hodowla od dawna zresztą była ważnym działem gospodarki ludności słowiańskiej. Świadczy o tym obfitość kości zwierząt domowych (koni, krów, świń, owiec) w osiedlach słowiańskich odkrytych przez archeologów. W stosunku do rolnictwa i hodowli inne działy gospodarki, jak rybołówstwo, łowiectwo, bartnictwo, odgrywały rolę pomocniczą, choć w pewnych rejonach dość ważną. Z produkcji rzemieślniczej na plan pierwszy wysuwa się garncarstwo oraz obróbka metali (broń, narzędzia rolnicze, ozdoby). Znaleźiska monet rzymskich, a później arabskich na terenach wschodniej Słowiańszczyzny świadczą o rozwoju handlu.

Rozwój gospodarczy, a przede wszystkim zmiany w podstawowym dziale produkcji, tzn. w rolnictwie, wpłynęły na ewolucję stosunków społecznych ludności wschodniosłowiańskiej. W pierwszych wiekach n.e. panującą formą stosunków społecznych wśród wschodnich Słowian był

ustrój rodowo-plemienny. Rola organizacji plemiennych w społeczeństwach przedpaństwowych jest z reguły wyraźnie poświadczona w materiale źródłowym, gdyż reprezentowała ona społeczeństwo na zewnątrz i na skutek tego dostrzegalna była również dla obcych obserwatorów. Mniej wyraźne odbicie znalazła w źródłach organizacja „wewnętrzna” — rodowa. Ród spełniał w pierwotnym społeczeństwie przede wszystkim funkcje gospodarcze. Z tym wiązała się rola rodu jako grupy osadniczej, gdyż wykonywanie funkcji gospodarczych łączyło się ściśle z zajmowaniem określonej wspólnej podstawy terytorialnej i z wytworzeniem się bądź jednej wspólnej osady, bądź kilku pobliskich osad. Funkcje gospodarcze rodu polegały przede wszystkim na wspólnej produkcji, a w konsekwencji i wspólnej konsumpcji. Przy systemie wypaleniskowym tylko wspólny wysiłek wielkiego zespołu ludzkiego mógł przynieść pożądane efekty gospodarcze. Ta okoliczność stanowiła podstawę zasadniczą istnienia ustroju rodowego. Obok funkcji gospodarczych i związanych z nimi funkcji osadniczych ród spełniał również pewne funkcje społeczne, mające na celu ochronę członków przed zamachami od zewnątrz oraz utrzymanie zgody wewnętrznej między członkami. Prawo krwawej zemsty rodowej poświadczane przez „Ruską prawdę” jest wyraźnym dowodem spełniania przez rody tych funkcji społecznych. Wyższą jednostką organizacyjną w stosunku do rodu było plemię skupiające większą ilość rodów osiadłych na pewnym terytorium. Cechą charakterystyczną ustroju plemiennego był system określany mianem demokracji wojskowej. Na czele plemienia stali naczelnicy sprawujący przede wszystkim funkcje wojskowe i sądowe. Źródła, głównie bizantyjskie, wyraźnie poświadczają istnienie naczelników plemiennych u wschodnich Słowian i można zacytować nawet w poszczególnych wypadkach ich imiona (np. Boz, wódz Antów walczący z Gotami). Jednoosobową władzę naczelników, powoływanych zresztą przez ludność, ograniczały wydatnie zgromadzenia ludowe a także przedstawiciele bardziej znakomitych rodów odgrywający rolę doradców naczelnika plemienia. Tak np. Prokop z Cesarei pisze o tym, że ludy Sklawinów i Antów nie podlegają władzy jednego człowieka, lecz od dawnych czasów żyją w ludowładztwie, dlatego też wspólnie omawiają sprawy pomyślne i niepomyślne. Oznacza to więc odbywanie zgromadzeń wiecowych. O roli starszyny rodowej świadczą informacje Jordanesa, który pisząc o Bozie, wodzu Antów, wspomina, że występował on w otoczeniu 70 prymatów. Wydaje się, że określając ród jako jednostkę organizacyjną opartą na pokrewieństwie grupy 50—60 osób, mającą spełniać przede wszystkim funkcje gospodarcze, możemy z kolei określić plemię jako organizację większej ilości rodów, mającą spełniać przede wszystkim funkcje polityczne i wojskowe. Obrona przed nieprzyjacielem lub walka o zdobycie nowych terenów osadniczych czy łupów — to główne funkcje organizacji plemiennych. Nie wynika z tego, by plemię nie sprawowało i pewnych funkcji gospodar-

czych. **Polegały one** — jak się zdaje — przede wszystkim na regulowaniu **korzystania przez poszczególne rody z terenów potrzebnych dla ich egzystencji gospodarczej.**

**Przełom w rolnictwie**, który dokonał się w VII w., stworzył **przesłanki dla daleko idących przemian w ustroju społecznym.** Dzięki przejściu do rolnictwa ornego zaistniały teraz bez porównania większe możliwości wzrostu produkcji rolniczej, pozwalającej na osiąganie pewnych nadwyżek w stosunku do potrzeb własnych producenta. Przede wszystkim zaś zbędna stała się dalsza egzystencja rodu jako podstawowej jednostki produkcyjnej. **Poszczególne rodziny przy nowym systemie stanowiły zespoły w pełni wystarczające dla prowadzenia gospodarki.** Takie były ekonomiczne przesłanki rozkładu ustroju rodowego, który po VII w. wszedł wyraźnie w schyłkową fazę swego istnienia. Ród i organizacja rodowa mogły jeszcze spełniać pewne funkcje społeczne, ale w zasadzie skończyła się ich rola gospodarcza. Upadek znaczenia rodu jako koniecznej formy organizacji w zakresie produkcji powoduje też i zmianę form osadnictwa. Dawny tryb zakładania osad przez całe grupy rodowe, które spolem paliły lasy na nowych miejscach zamieszkania, został zaniechany, a nowe osiedla powstawały teraz dzięki inicjatywie jednostek lub małych rodzin posiadających przy nowym systemie rolnictwa ornego odpowiednie warunki do samodzielnego gospodarowania.

Jakkolwiek w okresie od VII w. nie będziemy już mieli do czynienia z ustrojem rodowym jako powszechnym i podstawowym zjawiskiem społecznym, to jednakże szereg reliktyw tego ustroju jeszcze przez dłuższy czas będziemy spotykać w ustroju wschodnich Słowian. Rozkład ustroju rodowego i usamodzielnienie się gospodarcze poszczególnych rodzin pociągnęło za sobą szereg nowych zjawisk w życiu społecznym. Jednym z nich będzie wytworzenie się w miejsce dawnej wspólnoty rodowej nowej wspólnoty społeczno-terytorialnej znanej na Rusi pod nazwą „mir” (na północy) lub „wierw” (na południu). W obrębie wspólnoty terytorialnej istniała już prywatna własność ziemi należącej do poszczególnych rodzin, natomiast użytki takie jak lasy, pastwiska, wody pozostawały jeszcze we wspólnym władaniu kolektywów związanych jednakże już nie związkami krwi, lecz węzłami gospodarczymi i społecznymi. W miarę powstawania prywatnej własności ziemskiej poszczególnych rodzin pogłębiały się równocześnie nierówności majątkowe. Z ogółu społeczeństwa, na które składa się przede wszystkim wolna ludność chłopska tzw. smerdowie, zaczyna wyłaniać się grupa możnych, odgrywających w społeczeństwie coraz to poważniejszą rolę. Grupa ta opierała swą potęgę ekonomiczną przede wszystkim na posiadaniu większych obszarów ziemi, do uprawy której wykorzystywano w poważnym stopniu niewolników pochodzących głównie z jeńców wojennych. Z czasem w zależność od możnych zaczyna popadać również wolna ludność chłopska zmuszana

do świadczeń na rzecz większych właścicieli. Moźni rekrutujący się w poważnym stopniu z dawnych naczelników plemiennych umacniali swe stanowiska także dzięki temu, że brali oni udział w sprawowaniu władzy politycznej, administracyjnej i wojskowej w obrębie tworzących się związków plemiennych stanowiących wstępną fazę kształtowania się organizacji państwowej. Łupy wojenne i jeńcy zdobywani w czasie wypraw to niewątpliwie ważne elementy przyczyniające się do wzrostu bogactwa i znaczenia możnych w społeczeństwie.

Przełom gospodarczy w VII wieku, polegający na przejściu do rolnictwa ornego i jego konsekwencje społeczne, tzn. rozkład organizacji rodowej, powstanie indywidualnej własności ziemskiej i ściśle z tym związane procesy dyferencji społecznej stanowiły zasadnicze przesłanki wytworzenia się wśród wschodnich Słowian organizacji politycznej nowego typu, jaką było państwo.

#### **Powstanie państwa ruskiego**

Problem genezy państwa ruskiego budzi od 200 lat namiętne spory wśród historyków. Powstała w ciągu tego czasu olbrzymia wprost literatura usiłująca wyjaśnić tę wielką historyczną zagadkę. Jest to przy tym literatura wielojęzyczna, jako że zagadnieniem początków państwa ruskiego interesowali się nie tylko historycy rosyjscy czy ukraińscy, ale również niemieccy, skandynawscy, anglosascy i inni. Niemalże jest też wkład polskich historyków do tych badań.

Podłoże sporu, który wynikł wśród historyków jeszcze w XVIII wieku, stanowi odpowiedź na pytanie, jakie były podstawowe czynniki warunkujące powstanie organizacji państwowej wśród wschodnich Słowian. Jedni z historyków wiązali powstanie państwa ruskiego z pojawieniem się na ziemiach wschodniej Słowiańszczyzny normańskich plemion z Półwyspu Skandynawskiego, zwanych Waregami. Historyków tych zwano „normanistami”. Ich przeciwników, doszukujących się innych źródeł powstania państwa ruskiego, określano mianem „antynormanistów”. Spór „normanistów” i „antynormanistów”, jak to zresztą bywa w nauce historii, miał nie tylko naukowe podłoże. Rychło pojawił się także polityczny podtekst tego naukowego sporu. Wystąpiło to wyraźnie przede wszystkim w nacjonalistycznej historiografii niemieckiej, usiłującej oprzeć interpretację procesu historycznego na rasistowskich przesłankach i kwestionującej w związku z tym zdolność Słowian do samodzielnego utworzenia organizacji państwowej. Taka teza musiała — rzecz jasna — wywołać odpowiednią reakcję ze strony historyków krajów słowiańskich. W efekcie wpłatanie czynnika politycznego do naukowego sporu w znacznym stopniu przyczyniło się do zaciemnienia problemu, do polaryzacji stanowisk, która na pewno nie przyczyniła się do rozwikła-



nia skomplikowanej zagadki. Zagadnienie genezy państwa ruskiego jest ciągle sprawą dyskusyjną w nauce światowej, o czym świadczy pojawianie się coraz to nowych prac poświęconych temu problemowi. Poważny krok w drodze do rozwiązania problemu genezy państwa ruskiego uczyniła w ostatnich dziesięcioleciach historiografia radziecka. Badania zainicjowane w latach trzydziestych przez B. Grekowa, B. Rybakowa, M. Tichomirowa, A. Arcichowskiego i innych, a kontynuowane do chwili obecnej, wniosły sporo nowych elementów. Po tej drodze poszli też marksistowscy historycy w innych krajach. W pierwszym rzędzie należy tu wymienić H. Łowmiańskiego, który na szerokim tle porównawczym zajął się genezą państw słowiańskich. Dwa czynniki odegrały ważną rolę w tym postępie badań marksistowskiej historiografii nad genezą państwa ruskiego. Pierwszy z nich to metodologiczna podstawa tych badań, wynikająca z marksistowskiej teorii, wiążącej genezę państwa z określonym szczeblem rozwoju stosunków gospodarczych i społecznych — drugi to znaczne wzbogacenie bazy źródłowej. Poddano raz jeszcze wnikliwej, krytycznej analizie źródła pisane zarówno ruskie, jak i obce (m. i. arabskie), wykorzystano w badaniach wyniki prac prowadzonych przez archeologów, jak również materiał lingwistyczny. Taka wszechstronna baza źródłowa pozwoliła na lepsze zinterpretowanie szeregu przekazów, znanych dotąd z podstawowego źródła, jakim jest najstarsza ruska kronika, sławna *Powieść minionych lat*.

Jak w świetle tych najnowszych badań przedstawia się sprawa genezy państwa ruskiego?

Pisaliśmy już poprzednio o istotnych zmianach, jakie zaszły w dziedzinie produkcji rolniczej na ziemiach ruskich, poczynając od VII wieku. Konsekwencje tych zmian dały o sobie szybko znać również w dziedzinie stosunków społecznych. Powstanie prywatnej własności ziemskiej spowodowało szybko postępujący proces dyferencjacji społecznej wśród wschodnich Słowian. Decydujące znaczenie miało pojawienie się warstwy „możnych” skupiających w swym ręku większe obszary ziemi. Konieczność zapewnienia sobie przez „możnych” zdobytej pozycji gospodarczej leży u podstaw kształtowania się nowych stosunków politycznych, które w efekcie końcowym doprowadzą do powstania organizacji państwowej. Pierwszym krokiem na drodze ku temu były związki plemienne. Warstwa „możnych”, opierająca swą potęgę na własności ziemi miała teraz dodatkowo możliwości bogacenia się dzięki sprawowaniu władzy politycznej, administracyjnej i wojskowej w obrębie tworzących się większych związków plemiennych. Czynnikiem, który przyspieszał proces kształtowania się związków plemiennych, a następnie organizacji o charakterze państwowym, była też konieczność obrony przed wrogami zewnętrznymi. Chodziło przy tym zarówno o potężne państwo Chazarów, leżące nad dolną Wołgą i dążące do podporządkowania sobie pogranicznych plemion słowiańskich, jak i o koczownicze plemiona ze stepów czarnomorskich.

łupy wojenne i jeńcy to ważne źródła bogacenia się starszyny plemiennej, pogłębiające zróżnicowanie majątkowe i społeczne pomiędzy „możnymi” i resztą społeczeństwa.

Ewolucja stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych nie przebiegała na rozległych obszarach wschodniej Słowiańszczyzny w jednakowym tempie. Pewne tereny rozwijały się szybciej i procesy kształtowania się organizacji państwowej miały tu miejsce najwcześniej. Do obszarów takich zaliczyć należy w pierwszym rzędzie terytorium położone nad środkowym Dnieprem w okolicach Kijowa, zamieszkałe przez plemię Polan. Szybszy rozwój ekonomiczny i polityczny okolic Kijowa uwarunkowany był w znacznym stopniu dogodnym położeniem geograficznym. Tu właśnie najwcześniej można mówić o ukształtowaniu się państwowości ruskiej, a jej początek można odnieść do pierwszej połowy IX wieku. Centralnym ośrodkiem tego państwa był Kijów, tu też rezydowała rodzima dynastia książęca, być może związana z legendarną postacią Kija, wymienianego przez *Powieść minionych lat*. O państwie kijowskim zachowały się też wiadomości w źródłach arabskich, które wymieniają to państwo pod nazwą Kujaba.

Obok Kijowa wcześniej ukształtował się również drugi, północny ośrodek polityczny na Rusi. Jego centrum stanowił Nowogród Wielki, leżący w kraju Słowenów. Prawdopodobnie wzmianki w źródłach arabskich o Slavii dotyczą tego właśnie, drugiego obok Kijowa centrum politycznego w najwcześniejszej fazie kształtowania się państwowego ustroju na ziemiach ruskich.

Oba wymienione ośrodki leżały na ważnym szlaku handlowym, który w okresie od IX do XI wieku stanowił jedną z najważniejszych arterii ówczesnej Europy. Mamy tu na myśli drogę handlową wiodącą od Zatoki Fińskiej rzeką Newą do jeziora Ładoga a dalej rzeką Wołchow do jeziora Ilmen, następnie rzeką Łowat' i przewłoką do górnego biegu rzeki Dźwiny, potem znów przewłoką do górnego Dniepru i Dnieprem do Morza Czarnego. Droga ta łączyła więc Morze Czarne z Bałtykiem, Konstantynopol, największy ośrodek rzemieślniczy i handlowy ówczesnego świata z krajami Europy środkowej, Półwyspem Skandynawskim i Europą północno-zachodnią. Rzecz jasna, że położenie Kijowa i Nowogrodu Wielkiego na tym wielkim szlaku o ogólnoeuropejskim znaczeniu nie pozostawało bez wpływu na szybki rozwój tych miast i warunkowało nie tylko ich ekonomiczne, ale również i polityczne znaczenie.

W połowie IX wieku na terenach Europy wschodniej zaczęły się pojawiać drużyny normańskie. Normanowie, zwani we wschodniej Europie Waregami, w poszukiwaniu za łupami lub w celu nawiązania kontaktów handlowych zaczęli docierać naprzód na tereny północnej Rusi. Cel ich jednak był bardziej dalekosiężny. Chodziło w pierwszym rzędzie o dotarcie do wielkiej metropolii, jaką był Konstantynopol. Najkrótsza droga do Konstantynopola wiodła właśnie przez ziemie wschodniej Słowiań-

szczyzny wzdłuż wspomnianego wyżej szlaku, który zaczęto określać mianem „drogi od Waregów do Greków”. W wyniku tej wareskiej ekspansji o charakterze wojskowo-handlowym doszło około połowy IX wieku do opanowania przez przywódców drużyn wareskich władzy w ziemi nowogrodzkiej i założenia nowej dynastii nazwanej od Ruryka dynastią Rurykowiczów. Prawdopodobnie część Waregów ruszyła na południe i grupie tej udało się opanować również tron kijowski. Latopis wymienia dwu wareskich rycerzy Askolda i Dira, którzy mieli rządzić Kijowem. Dziś niektórzy historycy kwestionują normańskie pochodzenie Askolda i Dira, a także uważają, że chodzi tu o jednego tylko władcę.

Podczas gdy imię twórcy dynastii znane jest tylko z latopisu i część historyków uważa Ruryka za postać legendarną, to imię następnego władcy, Olega jest już potwierdzone nie tylko przez źródła ruskie, ale również bizantyjskie i bułgarskie. Rządy Olega przypadają na koniec IX i początek X wieku (wg chronologii latopisu od 879 do 912). Wydarzeniem o bardzo istotnym znaczeniu dla dalszych dziejów Rusi było połączenie pod jedną władzą obu najważniejszych ośrodków ruskich, tzn. Nowogrodu Wielkiego i Kijowa. Nastąpiło to właśnie za panowania Olega według chronologii latopisu w 882 r. Po uprzednim opanowaniu Smoleńska i Lubecza Oleg ze swą drużyną zawładnął Kijowem, zabił rządzących tu Askolda i Dira i uczynił nowo zdobyty gród stolicą swego państwa. Niebawem również i dalsze tereny zamieszkałe przez ludność wschodniosłowiańską znalazły się pod władzą księcia kijowskiego. Podbite zostały plemiona Radymiczów i Siewierzan, uznające dotąd zwierzchnictwo Chazarów, oraz plemię Drewlan. W ten sposób w zasadzie cały rozległy obszar wschodniej Europy, zamieszkały przez Słowian, znalazł się w ramach jednego państwa ze stolicą w Kijowie. Jedynie mieszkający na południu (nad Dniestrem i Dunajem) Tywercy i Ulicze dość długo bronili swej samodzielności i dopiero za czasów następcy Olega, Igora uznali oni zwierzchnictwo Kijowa. Natomiast na północy i północnym wschodzie granice państwa ruskiego sięgały również poza etniczny obszar słowiański.

Podstawę potęgi władcy kijowskiego stanowiła przede wszystkim jego drużyna, w której, jak się wydaje, początkowo dość znaczny odsetek stanowili wojownicy normańscy. Ci obcy przybysze ulegali zresztą w szybkim czasie slawizacji, co dotyczy też i dynastii książęcej. Ziemie zależne od władcy kijowskiego były zobowiązane do płacenia daniny i dostarczania ludzi na wyprawy wojenne.

Głównym kierunkiem ekspansji Rusi w X w. były tereny państwa bizantyjskiego. Już od połowy IX w. źródła wspominają o wyprawach ruskich na Konstantynopol i inne miasta bizantyjskie, położone nad brzegami M. Czarnego. Celem tych wypraw było zdobycie łupów w bogatych miastach bizantyjskich. Dość szybko zostały też nawiązane kontakty handlowe pomiędzy Rusią a Bizancjum. Często zresztą wyprawy wojenne,

poza doraźnym celem, jakim było zdobycie łupów, miały stanowić presję w kierunku uzyskania jak najlepszych warunków dla rozwoju kontaktów handlowych. Świadczy o tym układ zawarty w 911 r. przez Olega z cesarzem bizantyjskim po uprzedniej pomyślnej wyprawie ruskiej na Konstantynopol.

Do nowych wypraw przeciw Bizancjum doszło za następcy Olega, księcia Igora. Wyprawy te podjęte w 941 i 944 r. nie były dla Rusi zbyt pomyślne, stąd też i nowy traktat, zawarty w 944 r., zawierał mniej korzystne warunki w porównaniu z traktatem z 911 r.

Przedmiotem handlu Rusi z Bizancjum były w znacznym stopniu daininy składane księciu przez poszczególne plemiona. Nic też dziwnego, że w miarę tego, jak coraz to intensywniejsze stawały się kontakty handlowe Rusi i Bizancjum, władcy kijowscy żądali coraz to większych dainin. Także i rosnące potrzeby państwa, dworu książęcego i możliwych powodowały wzrost obciążeń ludności. Doprowadziło to do wewnętrznych konfliktów i do pojawienia się tendencji separatystycznych w poszczególnych plemionach. Najwięcej kłopotów mieli władcy kijowscy z plemieniem Drewlan. W czasie buntu zginął tu książę Igor. Przez pewien czas Rusią rządziła teraz Olga, wdowa po zabitym księciu. Uśmierzyła ona bunt Drewlan i w dalszym ciągu podtrzymywała żywe kontakty z Bizancjum. Dowodem tego jest jej wizyta w 957 r. w Konstantynopolu, gdzie podejmowana była przez cesarza Konstantyna.

Kolejnym władcą Rusi był syn Igora i Olgi — Światosław. Jego rządy wypełnione były nieustannymi wyprawami wojennymi, które początkowo przynosiły Rusi sporo sukcesów. W latach 964—66 Światosław podbił plemię Wiatyczów na północno-wschodnich kresach ziem ruskich, dotarł do Wołgi, gdzie zetknął się z państwem Bułgarów nadwołżańskich, a następnie skierował się przeciw Chazarom. Wyprawa ruska doprowadziła do zupełnego rozbicia państwa chazarskiego. Sukcesem zakończyły się też wyprawy na północny Kaukaz i Morze Azowskie.

W 968 r. Światosław z inspiracji władcy bizantyjskiego wyruszył do Bułgarii. Po opanowaniu znacznej części Bułgarii Światosław postanowił zdobyte tereny na trwale związać z Rusią. To — rzecz jasna — stało w sprzeczności z interesami Bizancjum, które wcale nie życzyło sobie mieć na swej granicy tak groźnego i potężnego sąsiada. Ażeby odciągnąć Światosława z Bułgarii dyplomacja bizantyjska skłoniła do najazdu na Kijów Pieczyngów, koczujących nad wybrzeżami M. Czarnego. Światosław po pokonaniu Pieczyngów wrócił jednakże do Bułgarii. Próby pokojowego skłonienia go do opuszczenia zajętych terenów podjęte przez Bizancjum nie przyniosły rezultatu i w tej sytuacji w 971 r. doszło do wojny, zakończonej klęską Światosława i opuszczeniem przez niego Bułgarii. W drodze powrotnej na Ruś Światosław z resztą swej drużyny został zaatakowany przez Pieczyngów i zginął w walce z nimi (972 r.).

Po śmierci Światosława przez kilka lat trwały wewnętrzne walki między jego synami o tron kijowski. W końcu władcą państwa został przy pomocy drużyn Waregów sprowadzonych ze Skandynawii jeden z młodszych synów Światosława — Włodzimierz.

#### Ruś Kijowska w okresie rozkwitu

Okres panowania Włodzimierza (978—1015) i Jarosława (1019—1054) to w dziejach państwa ruskiego epoka największej świetności. Ruś odgrywała wówczas poważną rolę na arenie międzynarodowej pozostając w żywych kontaktach gospodarczych, politycznych i kulturalnych z wieloma krajami europejskimi. Najżywsze kontakty łączyły Ruś z Bizancjum, a dalej z krajami bałkańskimi i skandynawskimi, z Polską, Węgrami, Czechami i cesarstwem. Pod względem terytorialnym państwo ruskie było wówczas największe w Europie. Znaczna potęga militarna pozwalała ówczesnej Rusi na skuteczną obronę własnego terytorium przed agresywnymi sąsiadami ze stepów czarnomorskich, a przede wszystkim przed Pieczyngami. Dobrze rozbudowana linia obronna na południe od Kijowa stanowiła skuteczną zaporę dla wojowniczych koczowników.

Potęga Rusi w znacznym stopniu opierała się na jej bogactwie materialnym, na stosunkowo wysokim poziomie rozwoju gospodarki. Podstawowym działem produkcji było nadal rolnictwo uzupełniane hodowlą, rybołówstwem, myślistwem i bartnictwem. Obok gospodarki wiejskiej na dużą skalę rozwinięte było też na Rusi rzemiosło koncentrujące się przede wszystkim w miastach. Miasta stanowiły też ważne centra handlowe. Doszły one wówczas do dużych rozmiarów, dorównując największym ówczesnym ośrodkom miejskim Europy zachodniej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie stolicy państwa — Kijowa. W tym największym centrum handlowym wschodniej Europy krzyżowały się ważne szlaki handlowe, wiedące z północy na południe (z Bałtyku na Morze Czarne) i ze wschodu do Europy zachodniej. Zabudowa ówczesnego Kijowa budziła podziw cudzoziemców, a niemiecki kronikarz pisze o stolicy państwa ruskiego jako o mieście 400 kościołów. Obok Kijowa drugim głównym ośrodkiem gospodarczym, a także i politycznym, był Nowogród Wielki pozostający w żywych kontaktach z krajami skandynawskimi. Smoleńsk i Połock utrzymywały kontakty handlowe z pobliskimi terenami nadbałtyckimi, zamieszkałymi przez plemiona Letów, Kurów i Estów.

Miarą rozwoju stosunków handlowych na Rusi może być fakt pojawienia się już z końcem X w. własnej monety obok kursującej nadal monety obcej (arabskiej i bizantyjskiej).

Żywy rozwój rzemiosła i handlu prowadził do poważnego zróżnicowania majątkowego ludności miejskiej i do wewnętrznych konfliktów na tym tle.

Okres rozkwitu Rusi Kijowskiej jest dalszym etapem kształtowania

się stosunków feudalnych w tym kraju. Wyrazem tego jest z jednej strony rozwój wielkiej własności ziemskiej, a z drugiej strony postępujący proces uzależnienia ludności chłopskiej od właścicieli ziemskich. Wielkie majątki ziemskie znajdowały się zarówno w ręku księcia i jego rodziny, w ręku możnych, jak wreszcie stanowiły własność cerkwi. Majątek ziemski tzw. „wotczyna” posiadał w tym czasie już dość rozbudowaną administrację, która dbała o jego należyte zagospodarowanie. Siłę roboczą w „wotczynie” stanowili zarówno niewolnicy, jak i chłopci tzw. smerdowie, którzy popadali w zależność od panów feudalnych. Proces uzależniania smerdów nie był wówczas jeszcze w pełni zakończony. Część z nich zaliczała się do ludzi wolnych, zobowiązanych jedynie do pewnych danin i świadczeń na rzecz księcia. Obok tego pojawiają się różne kategorie zależnej ludności chłopskiej, np. „riadowicze”, „zakupy”, „izgoje” itp. Doskonałym źródłem pozwalającym prześledzić ten proces stopniowego popadania ludności chłopskiej w zależność od właścicieli ziemskich jest najstarszy kodeks prawny tzw. „Ruska Prawda”.

Podstawą potęgi gospodarczej władcy kijowskiego były daniny, składane przez całą ludność (tzw. poludie) oraz kary sądowe. Książę utrzymywał drużynę wojskową, która w wypadku wojny stanowiła podstawową siłę zbrojną państwa. Na wyprawy wojenne powoływano też wolnych chłopów. Drużyna książęca była wewnętrznie zróżnicowana. Tzw. „starsza” drużyna, której członkowie nazywali się „bojarami”, składała się z możnych, posiadających wielkie majątki i piastujących ważne godności państwowe. Stanowiła ona równocześnie najbliższą radę książęcą. „Młodsza” drużyna, której członków nazywano „otrokami” lub „dietnikami”, brała udział przede wszystkim w wyprawach wojennych.

Faktem bardzo doniosłym w dziejach Rusi było przyjęcie chrześcijaństwa. Stałe, ożywione kontakty z Bizancjum sprawiły, że wiara chrześcijańska docierała na Ruś już od dawna. Jednak dopiero w latach 988/89 ówczesny książę Włodzimierz po zaślubieniu cesarzówny bizantyjskiej Anny przyjął chrzest i uznał oficjalnie wiarę chrześcijańską za religię państwową. Przyjęcie chrześcijaństwa za pośrednictwem Bizancjum przyczyniło się do ożywienia kontaktów kulturalnych z tym krajem. Żywe były również stosunki Rusi z Bułgarią, gdzie w tym czasie rozwinęła się literatura religijna w języku słowiańskim, przenikająca teraz na Ruś. Przyczyniło się to w krótkim czasie do rozwoju rodzimej, ruskiej literatury zarówno o treści religijnej, jak i świeckiej. Również sztuka ruska, a szczególnie sztuka sakralna rozwijała się pod silnymi wpływami Bizancjum i chrześcijańskich krajów słowiańskich z Półwyspu Bałkańskiego. Przy cerkwiach i klasztorach zaczęły powstawać szkoły, w których uczono nie tylko młodzież przeznaczoną do stanu duchownego, ale także przyszłych działaczy państwowych.

Przyjęcie chrześcijaństwa miało jednakże duże znaczenie nie tylko dla kulturalnego rozwoju Rusi. Nie mniejsza była jego rola polityczna. Dzięki

chrystianizacji Ruś zbliżyła się do innych krajów ówczesnej Europy, co miało szczególne znaczenie w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Ideologia chrześcijańska sprzyjała wzmocnieniu autorytetu panującego, podnosiła jego rangę w społeczeństwie jako „pomazańca bożego”. Sprzyjała też procesowi dalszej feudalizacji stosunków społeczno-gospodarczych na Rusi.

Z okresem rządów Włodzimierza wiążą się najdawniejsze informacje źródłowe o wzajemnych stosunkach polsko-ruskich. Latopis notuje pod 981 rokiem zwycięską wyprawę Włodzimierza „na Lachów”, w której wyniku przyłączył on do Rusi terytorium nad górnym Bugiem tzw. Grody Czerwieńskie i Przemyśl. Obszary te na czas dłuższy stały się przysłowiową kością niezgody między obu państwami. Nie oznacza to jednak, że stosunki między Polską a Rusią były stale wrogie. W latopisie znajdujemy informację, że tenże sam Włodzimierz żył później w zgodzie z władcą polskim Bolesławem Chrobrym. Sytuacja uległa pogorszeniu dopiero po śmierci Włodzimierza w 1015 r. Na tronie kijowskim zasiadł jeden z jego synów, Światopełk, ożeniony z córką Bolesława Chrobrego. Dążąc do scalenia kraju pod swą władzą, Światopełk zamordował kilku książąt, ale wówczas przeciwstawił się mu, rządzący w Nowogrodzie, Jarosław, który już za życia Włodzimierza próbował całkowicie uniezależnić się od Kijowa. Rozbity przez Jarosława Światopełk zbiegł do Polski. Bolesław Chrobry, który zakończył wtedy wojnę z cesarzem Henrykiem II, udzielił pomocy Światopełkowi. Wyprawa Bolesława Chrobrego na Kijów w 1018 r. zakończyła się powodzeniem. Światopełk został ponownie osadzony na tronie, a Bolesław Chrobry w drodze powrotnej przyłączył Grody Czerwieńskie do Polski. Światopełk jednakże nie utrzymał się długo na tronie kijowskim. Już w następnym roku Jarosław z wojskami nowogrodzkimi i posiłkami ze Skandynawii pokonał Światopełka i sam zawładnął Kijowem (1019 r.). Nie udało się Jarosławowi od razu utrwalić swego panowania nad całym terytorium państwa ruskiego. Aż do 1036 r. wschodnimi terenami Rusi rządził książę tmutarakański, Mścisław, brat Jarosława. Dopiero po jego śmierci cała Ruś znalazła się pod władzą Jarosława.

Za panowania Jarosława doszło ponownie do konfliktu między Polską a Rusią. Miało to miejsce już po śmierci Bolesława Chrobrego, gdy na tronie polskim zasiadał Mieszko II. W 1031 r., gdy Mieszko II uwikłany był w walkę z cesarstwem, Jarosław ponownie zajął Grody Czerwieńskie. Wkrótce jednak stosunki polsko-ruskie znowu uległy poprawie, a Jarosław jako sprzymierzeniec Kazimierza Odnowiciela pomagał mu w zwalczaniu separatystycznego ruchu Masława na Mazowszu.

Częste małżeństwa pomiędzy członkami obu panujących dynastii: Rurykowiczów i Piastów są jednym z dowodów tego, że wzajemnych stosunków polsko-ruskich w najdawniejszej ich fazie nie można rozpatrywać tylko pod kątem widzenia wzajemnych sporów i konfliktów.

Pełne sukcesów panowanie Jarosława było pod wieloma względami kontynuacją tej linii politycznej, którą reprezentował Włodzimierz. Widać to m. i. w polityce Jarosława wobec cerkwi, która cieszyła się jego opieką. Wyrazem tego może być utworzenie w 1037 r. metropolii w Kijowie. Jarosław sporo uczynił dla obronności kraju, budując nowe grody i umacniając je odpowiednimi załogami. Dotyczy to szczególnie południowych kresów, narażonych na najazdy stepowych koczowników. Poważnej rozbudowie uległ w czasach Jarosława Kijów. Otoczony on został nowymi fortyfikacjami, otrzymał szereg nowych, imponujących budowli m. i. sławny sobór św. Zofii. Za czasów Jarosława powstał także pod Kijowem pierwszy klasztor, znany „Pieczerski monastyr”, wzorowany na klasztorach greckich. Stał się on niebawem ważnym ośrodkiem życia kulturalnego na Rusi. W tym właśnie klasztorze powstała najstarsza ruska kronika. Warto też podkreślić dużą troskę, jaką przywiązywał Jarosław do rozwoju oświaty w kraju. Sam zresztą był bardzo wykształcony. Państwo ruskie osiągnęło za rządów Jarosława szczyt swej potęgi. Śmierć Jarosława w 1054 r. stanowiła punkt zwrotny i odegrała podobną rolę na Rusi, jak data „testamentu Krzywoustego” w Polsce. Ruś wchodziła w nową epokę, zwaną okresem feudalnego rozdrobnienia.

#### **Ziemie ukraińskie w okresie feudalnego rozdrobnienia**

Po śmierci Jarosława w 1054 r. państwo ruskie podzielone pomiędzy jego synów i wnuków traci swój jednolity dotąd charakter i rozpada się na szereg samodzielnych księstw. W dziejach Rusi rozpoczyna się nowa epoka zwana okresem feudalnego rozdrobnienia. Nie było to zjawisko typowe tylko dla średniowiecznej Rusi. Podobny etap w swym historycznym rozwoju przechodziła większość krajów europejskich m. i. Polska. W dziejach Rusi okres feudalnego rozdrobnienia miał jednakże szczególne znaczenie, przede wszystkim dlatego, że stał się on początkiem ważnych przemian w strukturze narodowościowej wschodniej Słowiańszczyzny. W wyniku poważnych różnic, jakie zaszły pomiędzy poszczególnymi terenami dawnego państwa ruskiego, powstały już wówczas przesłanki późniejszego procesu wyodrębnienia się z dawnej, jednolitej narodowości ruskiej trzech odrębnych narodów: rosyjskiego (wielkoruskiego), ukraińskiego i białoruskiego. Dalsze losy polityczne ziem ruskich proces ten pogłębiły.

Okres feudalnego rozdrobnienia, jakkolwiek spowodował doniosłe zmiany w charakterze państwowości, nie odbił się początkowo w poważniejszym stopniu na rozwoju stosunków społeczno-gospodarczych. Aż do czasów najazdu tatarskiego w l. 1237—1240 mamy do czynienia na Rusi z dalszym postępowym rozwojem wyrażającym się m. i. w coraz to powszechniejszym stosowaniu w rolnictwie systemu trójpólówki i ulepszonych narzędzi uprawy roli, w rozwoju na wielką skalę rzemiosła w ośrodkach



kach miejskich itd. Rośnie wówczas również ilość miast, choć z drugiej strony niektóre dawniej kwitnące centra podupadają. Dotyczy to m. i. Kijowa.

Ewolucja stosunków społecznych wykazuje w dalszym ciągu tendencje znane nam już z poprzedniego okresu, a mianowicie stały wzrost znaczenia i siły ekonomicznej grupy możnych, zwanych teraz powszechnie bojarami, oraz coraz to większe uzależnienie od tej panującej klasy społecznej pozostałych warstw ludności, a przede wszystkim chłopstwa. Te procesy dalszej feudalizacji społeczeństwa ruskiego prowadziły do ostrych konfliktów klasowych. Terenem ich była zarówno wieś, jak i miasta ruskie, gdzie antagonizmy społeczne przeradzały się często w groźne powstania o antyfeudalnym charakterze (np. powstania w Kijowie w 1068 i 1113 r.).

Wzrost potęgi politycznej i ekonomicznej bojarstwa sprzyjał w znacznym stopniu tym przemianom w strukturze państwa, które zaszły na Rusi w okresie feudalnego rozdrobnienia. Władza potężnego księcia rządzącego rozległym państwem zbytnio ciążyła silnemu i żądnemu władzy bojarstwu. Nic więc dziwnego, że właśnie wśród bojarstwa znalazły poparcie odśrodkowe tendencje członków książęcej dynastii, dążących do zdobycia dla siebie pełni władzy w poszczególnych dzielnicach i emancypacji spod władzy księcia kijowskiego. Przy słabym księciu, rządzącym niewielkim państwem, bojarzy mogli liczyć na tym większe wpływy. Władcy tacy uzależnieni od bojarów, często im zawdzięczający swój tron, stawali się w efekcie powolnym narzędziem w ręku grup bojarskich. Decentralizacja władzy państwowej z tego jeszcze względu odpowiadała bojarstwu, że lepiej mogła zabezpieczyć interesy tej uprzywilejowanej grupy społecznej przed zagrożeniem ze strony mas ludowych. Utrzymanie spokoju i skuteczne przeciwstawienie się próbom oporu było łatwiejsze wówczas, gdy ośrodek władzy państwowej znajdował się na miejscu i mógł w każdej chwili skutecznie interweniować.

Na obszarze południowej i południowo-zachodniej Rusi, a więc tam, gdzie zaczęła się formować narodowość ukraińska, okres feudalnego rozdrobnienia trwał od połowy XI do połowy XIV wieku. W tym prawie trzystoletnim okresie wyróżnić można dwie zasadnicze fazy. Pierwsza z nich, stosunkowo krótka, obejmuje drugą połowę XI wieku i pierwsze dziesięciolecia XII wieku (od 1054 do 1132). Była to faza początkowa rozdrobnienia feudalnego, w której dopiero kształtowały się nowe stosunki polityczne. Poczucie jedności ziem ruskich było wówczas jeszcze dość silne. Znajdowało to swój wyraz w podejmowaniu przez książąt wspólnych akcji wojennych (walki z Połowcami), w odbywaniu ogólnoruskich zjazdów książąt (zjazd w Lubeczu w 1097 r., w Witiczewie 1100 r. i na Jeziorze Dołobskim w 1103 r.) i wreszcie w znaczeniu władców kijowskich, którzy nie tylko formalnie, ale i faktycznie odgrywali rolę „pierwszych” wśród pozostałych książąt.

Równocześnie jednak już wówczas uwidoczniły się wyraźnie tendencje poszczególnych książąt do uzyskania pełnej niezależności i uczynienia ze swych księstw suwerennych państweczek.

Ta tendencja zwyciężyła zdecydowanie w drugiej fazie obejmującej długi okres od lat trzydziestych XII w. aż do utraty niezależności politycznej przez Ruś południową i południowo-zachodnią w XIV wieku.

Wewnętrzna cenzura tego okresu stanowią lata najazdu tatarskiego (1237—1240). Najazd Tatarów i uznanie przez książąt ruskich zwierzchniej władzy chanów Złotej Ordy nie zmieniły w zasadzie stosunków ustrojowo-politycznych na Rusi. Natomiast olbrzymi wpływ wywarła dewastacja kraju przez Tatarów na dalszy rozwój ekonomiczny i kulturalny Rusi.

Przyjrzymy się z kolei każdemu ze scharakteryzowanych okresów.

Po śmierci Jarosława trzech jego starsi synowie Izjasław, Światosław i Wsiewołod objęli w swe posiadanie najważniejsze obszary ruskie i przez lat kilkanaście zgodnie zarządzili krajem, narzucając młodszym książętom swą wolę. Izjasław panował w Kijowie, a w skład jego dzielnic wchodził też drugi najważniejszy ośrodek ruski — Nowogród Wielki. Światosław rządził Czernihovem, Wsiewołod zaś ziemią perejasławską. Z tego okresu zgodnego współdziałania trzech braci pochodzi nowa wersja kodeksu prawnego zwanego „Prawdą Jarosławiczów”. Współdziałając ze sobą książęta ruscy potrafili wówczas skutecznie bronić południowo-wschodnich kresów państwa przed Połowcami, nowym ludem, który się pojawił w drugiej połowie XI w. na stepach czarnomorskich. Sytuacja zmieniła się w 1068 r. Najazd Połowców na Ruś i klęska poniesiona przez książąt nad rzeką Altą doprowadziły do wybuchu powstania w Kijowie i usunięcia z tronu Izjasława. Co prawda, Izjasław z pomocą Bolesława Śmiałego zdołał z powrotem powrócić na tron kijowski, jednakże sojusz trzech braci skończył się bezpowrotnie. W 1073 r. Światosław i Wsiewołod ponownie usunęli Izjasława i tron kijowski objął Światosław. Walka o Kijów trwała jednak nadal. Po śmierci Światosława (1076) na pewien czas Kijowem zawładnął ponownie popierany przez Polskę Izjasław, lecz w dalszych walkach zginął.

Księciem kijowskim został Wsiewołod (1078—1093), a po jego śmierci syn Izjasława — Światopełk (1093—1113). Walki o tron spowodowały poważny upadek autorytetu władców kijowskich, co z kolei przyczyniło się do wzrostu separatystycznych tendencji książąt sprawujących władzę w poszczególnych dzielnicach. Pomiedzy książętami dochodzi często do walk, czemu bezskutecznie próbowano zaradzić na ogólnoruskich zjazdach książąt (np. na zjeździe w Lubeczu w 1097 r.). Zjazdy takie zwoływano też w związku z organizowaniem wspólnych wypraw przeciw Połowcom (zjazd na Jeziorze Dołobskim w 1003 r.).

Po śmierci Światopełka w 1113 roku w Kijowie doszło znowu do wielkiego powstania biedoty miejskiej. Nowym władcą Kijowa został syn

Wsiewołod Włodzimierz Monomach rządzący dotąd w ziemi perejasławskiej. Był to władca bardzo utalentowany, cieszący się dużym autorytetem, okryty przy tym sławą zwycięskich walk z Połowcami. Włodzimierz Monomach (1113—1125) potrafił na pewien czas odbudować mocno już poderwany autorytet władców kijowskich. Uspokoił on ludność Kijowa wprowadzając nowe przepisy o zwalczaniu lichwy, zabezpieczył granice państwa przed Połowcami, skutecznie przeciwstawiał się separatystycznym tendencjom książąt, narzucając im swą wolę. Kijów stał się znowu centralnym ośrodkiem ziem ruskich. Syn Włodzimierza Monomacha Mścisław (1125—1132) kontynuował linię polityczną swego ojca. Jednakże na dłuższą metę nie udało się zahamować tendencji odśrodkowych, które po śmierci Mścisława w 1132 r. znowu wzięły górę. Ruś weszła teraz już zdecydowanie w okres pełnego rozdrobnienia feudalnego. Poszczególne księstwa stają się w pełni niezależnymi państwami, najczęściej skłóconymi między sobą. Prowadziło to do nieustannych wojen wewnętrznych, przyczyniających się nie tylko do politycznego osłabienia kraju, ale wpływających hamująco na rozwój gospodarki i kultury. Do tych wewnętrznych walk wciągani są często sąsiedzi Rusi: Polowcy, Węgry i Polska. Jednym z najbardziej charakterystycznych zjawisk tego czasu jest zupełny upadek znaczenia dawnej stolicy Rusi — Kijowa. Złożyło się na to szereg przyczyn. Kijów — symbol dawnej świetności państwa ruskiego ciągle jeszcze był pożądanym obiektem dla każdego z władców dzielnicowych. Stąd też o miasto to toczyły się nieustanne walki prowadzące w efekcie do jego powolnej dewastacji. Szczególnie dał się we znaki Kijowowi najazd wojsk Andrzeja Bogolubskiego, księcia rostowsko-suzdalskiego w 1169 roku. Walki o Kijów pomiędzy przedstawicielami różnych linii książęcych doprowadziły do tego, że księstwo kijowskie nie posiadało wzorem innych księstw własnej dynastii. Rządzone ono było przez ciągle zmieniających się władców, pochodzących z różnych księstw. Żaden z tych władców nie traktował Kijowa jako trwałego nabytku i nie zrywał wskutek tego związków ze swym dziedzicznym księstwem. Ten stan rzeczy również ujemnie odbił się na losach tego dawniej głównego centrum Rusi.

Do upadku Kijowa przyczyniły się również i względy natury gospodarczej. Niegdyś Kijów leżał na ważnym szlaku handlowym, wiodącym z Bałtyku do Morza Czarnego. W wieku XII i XIII szlak ten utracił swe dawne znaczenie. Stało się to zarówno na skutek zmiany dróg handlowych w Europie, spowodowanej wyprawami krzyżowymi, jak i na skutek usadowienia się nad dolnym Dnieprem Połowców, którzy utrudniali prowadzenie handlu wzdłuż szlaku dniewprowego. Kijów w tej sytuacji stracił swe poprzednie znaczenie jako ważne centrum międzynarodowego handlu.

Nie bez wpływu na sytuację Kijowa pozostawał także fakt, że położony był on blisko stepów. Stąd też często ziemia kijowska była dewasto-

wana przez najazdy połowieckie, tym bardziej że w walkach o Kijów poszczególni pretendenci nierzadko korzystali z pomocy Połowców. W najbliższych kontaktach z Połowcami pozostawało jednak inne państewko południoworuskie, a mianowicie księstwo czernihowskie. Położone na lewym brzegu Dniepru księstwo to sąsiadowało bezpośrednio ze stepami połowieckimi, stąd też było ono najbardziej narażone na niszczycielskie najazdy koczowników. Właśnie na tle walk książąt czernihowskich z Połowcami powstał najwspanialszy zabytek średniowiecznej literatury ruskiej, *Słowo o wyprawie Igora*. Autentyczność tego poematu jest przez niektórych historyków i historyków literatury kwestionowana.

Księstwo czernihowskie utrzymywało przez pewien czas żywe stosunki z Tmutarakaniem leżącym nad Morzem Azowskim, zanim ten stary ruski ośrodek najbardziej wysunięty na południowy wschód nie został przez koczowników zupełnie odizolowany od reszty ziem ruskich i następnie zniszczony.

Księstwo czernihowskie powstało w wyniku rozkładu państwa kijowskiego i jego pierwszym władcą był młodszy syn Jarosława Światosława, rządzący przez pewien czas również w Kijowie. Po dłuższych walkach na przełomie XI i XII w. ostatecznie księstwem tym w początkach XII w. zawładnęli Olgowicze, potomkowie syna Światosława — Olega. Była to jedna z najbardziej ruchliwych i politycznie aktywnych linii książęcych. Olgowicze często uczestniczyli, zresztą z powodzeniem, w walkach o Kijów, a w początkach XIII wieku próbowali nawet usadowić się w odległym Haliczu. W walce o rozszerzenie swych wpływów na inne ziemie nie cofali się przed żadnymi metodami łącznie z korzystaniem z pomocy połowieckiej. Stąd też Olgowicze nie cieszyli się najlepszą opinią na Rusi.

Księstwo czernihowskie nie stanowiło pod względem politycznym jednolitego organizmu. Dość wcześnie rozpadło się ono na szereg drobnych księstw rządzonych przez rozrodzoną dynastię Olgowiczów. Były to takie księstwa jak: kozielskie, putywelskie, kurskie, rylskie i i. Jednakże władcy tych księstewek podporządkowani byli zwierzchnictwu księcia czernihowskiego. W latach 40 i 50-tych XII wieku z księstwa czernihowskiego jako osobne państewko wydzielił się Nowogród Siewierski, główny obok Czernihowa ośrodek polityczny ziemi czernihowsko-siewierskiej.

Nękanie najazdami połowieckimi i wewnętrznymi walkami tereny Kijowszczyzny i ziemi czernihowsko-siewierskiej padły w latach 1237—1240 ofiarą najazdu tatarskiego. Katakлизм ten dotknął zresztą całą Ruś. Jak gdyby pierwszym sygnałem zbliżającego się niebezpieczeństwa było starcie między wojskami książąt południowej Rusi a Tatarami nad rzeką Kałką w 1223 r. Bitwa ta, zakończona całkowitą klęską książąt ruskich, nie przyniosła jednak na razie poważniejszych konsekwencji. Tatarzy ruszyli bowiem nie na Ruś, lecz nad Wołgę, a napotkawszy ze strony

Bułgarów nadwołżańskich. dość silny opór wrócili do Środkowej Azji. Przez kilkanaście lat wydawało się, że groźne niebezpieczeństwo, które zawisło nad Rusią w 1223 r. minęło. Był to jednak spokój pozorny. Po śmierci twórcy wielkiego państwa mongolskiego Temuczina w 1227 r. jego państwo uległo podziałowi na kilka dzielnic zwanych ułusami. Najbliżej ziem ruskich położony był ułus zachodni obejmujący zachodnią Syberię oraz ziemie nad Morzem Kaspijskim i Aralskim. Jego władcą był syn Temuczina — Dżuczi, a po nim Batu. On to w 1235 roku rozpoczął ekspansję w kierunku zachodnim. Pierwszą ofiarą najazdu Batu-chana padła Bułgaria nadwołżańska. W końcu 1237 r. wojska tatarskie wdarły się na obszary północno-wschodniej Rusi i w 1238 r. zniszczyły ją doszczętnie. W 1240 roku nowa wyprawa tatarska ruszyła tym razem na ziemie południowej Rusi. Po bohaterskiej obronie padł Kijów, zupełnie zniszczony przez zdobywców. Po opanowaniu Kijowa Tatarzy poszli dalej na zachód i przeszedłszy przez ziemię halicko-wołyńską wdarli się na Węgry, do Polski i Czech. Również i te kraje nie potrafiły skutecznie obronić się przed najeźdźcami i zostały poważnie zniszczone.

Najazd tatarski miał dla Rusi bardzo poważne konsekwencje, znacznie poważniejsze niż dla Polski czy Węgier. Ziemie ruskie zostały całkowicie zdewastowane, zginęło masę ludzi, a sporo Tatarzy uprowadzili do niewoli. Szereg miast, a wśród nich Kijów, zostało zupełnie zrujnowanych. W efekcie tak pod względem gospodarczym, jak i kulturalnym ziemie ruskie znalazły się w głębokim upadku, którego konsekwencje będą trwały przez kilka wieków. W dodatku i polityczne skutki najazdu tatarskiego były dla Rusi jak najbardziej fatalne. Księstwa ruskie musiały bowiem uznać wasalną zależność od tatarskich władców Złotej Ordy. Zależność ta wyrażała się w zatwierdzaniu przez chana każdego księcia wstępującego na tron, we wtrącaniu się chanów w wewnętrzne spory między książętami, w kontrolowaniu postępowania książąt początkowo przez urzędników tatarskich rezydujących na Rusi, tzw. baskaków, a później przez specjalnych posłów wysyłanych przez chana na Ruś. Władcy ruscy mieli też obowiązek dostarczania chanom tatarskim pomocy wojskowej. Cała ludność ziem ruskich obciążona została daniną opłacaną na rzecz chanów oraz innymi świadczeniami w naturze. Z obowiązku opłacania daniny zwolnione było tylko duchowieństwo.

Ingerencja Tatarów w wewnętrzne sprawy Rusi dawała się odczuwać najsilniej na obszarach położonych w najbliższym sąsiedztwie Złotej Ordy. Tereny ruskie położone na zachodzie znajdowały się pod tym względem w lepszej sytuacji. Do terenów takich należała w pierwszym rzędzie ziemia halicko-wołyńska.

Ziemia halicko-wołyńska w okresie feudalnego rozdrobnienia stanowiła niewątpliwie najbardziej aktywny pod względem politycznym, a przy tym najwyżej stojący pod względem gospodarczym i kulturalnym ośrodek ziem ukraińskich. Terytorium to oddalone dość znacznie od ste-

pów czarnomorskich nie ucierpiało tak jak ziemia kijowska, czernihowska czy perejasławska od niszczących najazdów połowieckich, a i później po najeździe tatarskim wpływy polityczne Złotej Ordy były tu mniej dotkliwe niż na wschodnich obszarach ziem ukraińskich. Położenie geograficzne ziemi halicko-wołyńskiej predystynowało ją niejako do bliższych kontaktów z południowymi i zachodnimi sąsiadami Rusi, a przede wszystkim z Polską i Węgry. Stosunki polityczne, a także gospodarcze z tymi państwami były bardzo ożywione. Przez Polskę i Węgry ziemia halicko-wołyńska nawiązywała też polityczne i gospodarcze kontakty z zachodnią Europą. Ziemia była tu bardzo urodzajna i obfitująca w bogactwa naturalne, z których głównym była sól. Do dużego rozkwitu doszły miasta takie jak Halicz, Przemyśl, Włodzimierz, Łuck czy Lwów. Mieszczaństwo popierało z reguły książąt w ich wysiłkach zmierzających do ukrócenia zbytnej potęgi bojarstwa halicko-wołyńskiego. Walka pomiędzy książętami dążącymi do wzmocnienia swej władzy a silnym bojarstwem stanowi jeden z głównych elementów polityki wewnętrznej tego terytorium na przestrzeni od XII do XIV wieku. Początkowo ziemia halicka obejmująca dorzecze Dniestru i ziemia wołyńska położona bardziej na północy stanowiły pod względem politycznym odrębne jednostki.

Ziemia halicka bardzo wcześnie wyodrębniła się jako osobne państwo feudalne. Nastąpiło to już około 1084 r., gdy na terenie tym osiedli prawnukowie Jarosława Mądrego: Ruryk, Wasylko i Wołodar Rościszawicze. Ruryk panował w Przemyślu, Wasylko w Trembowli a Wołodar początkowo w Dźwinogrodzie, a po śmierci Ruryka (1092 r.) także w Przemyślu. Agresywną politykę w stosunku do Rościszawiczów prowadził ówczesny książę włodzimiersko-wołyński Dawid Igorowicz, któremu udało się na pewien czas opanować Trembowlę po uprzednim schwytaniu i oślepieniu Wasylka. Za czyn ten zjazd książąt w Witiczewie w 1100 r. pozbawił Dawida księstwa włodzimiersko-wołyńskiego, a Trembowla wróciła do Wasylka. Rościszawicze prowadzili bardzo aktywną politykę w stosunku do Polski i Węgier. Wspólnie z Połowcami pustoszyli oni pograniczne ziemie polskie. Klęska zadana Połowcom przez Bolesława Krzywoustego w 1099 (lub 1101 r.) na pewien czas zabezpieczyła południowo-wschodnie pogranicze Polski, ale niebawem doszło do nowych starć. Ciekawym epizodem tych walk Krzywoustego z Rościszawiczami było porwanie w 1122 r. Wołodara Rościszawicza przez Piotra Włostowicza działającego na rozkaz księcia polskiego. W latach trzydziestych XII w. na pograniczu polsko-ruskim znowu rozgorzały walki, a najbardziej znanym wydarzeniem stało się wówczas spalenie Wiślicy w 1135 r. przez wojska ruskie wspomagane przez Połowców. Pozostając w złych stosunkach z Rościszawiczami władcy polscy Władysław Herman i Bolesław Krzywousty starali się utrzymywać przyjazne kontakty z ich ruskimi antagonistami, a więc z książętami wołyńskimi i kijowskimi.

Po śmierci Wołodara i Wasylka w 1124 r. przez długi czas toczyły się walki wewnętrzne, aż wreszcie w 1144 r. Wołodymirko syn Wołodara opanował tron książęcy i zjednoczył w swym ręku całą ziemię halicką. Od jego czasów Halicz stał się stolicą księstwa. Sytuacja państwa była bardzo trudna zarówno ze względu na opozycję bojarską, jak i ze względu na stale powtarzające się ataki ze strony Węgier. W ciągu pięciu lat (1148—1152) miało miejsce 6 wypraw węgierskich na Ruś. Mimo tych trudności Wołodymirko potrafił jednak utrzymać w swym ręku całą ziemię halicką, a nawet rozszerzył granice swego państwa w kierunku M. Czarnego. Następcą Wołodymirka był jego syn Jarosław Ośmiomysł (1152—1187), jeden z najpotężniejszych władców ruskich tego czasu. Okres rządów Jarosława był bardzo pomyślny dla ziemi halickiej. Ustały najazdy sąsiadów, rozwijały się miasta stanowiące poważne ośrodki rzemiosła i handlu, kwitła kultura. Sytuacja wewnętrzna ciągle jednak była niespokojna ze względu na opozycję ze strony bojarów, którzy nie chcieli dopuścić do zbytniego wzrostu potęgi księcia. Bojarzy wtrącali się nawet do spraw rodzinnych księcia, zabili jego kochankę Natalię, a syna jej Olega uwięzili. Po śmierci Jarosława jego syn Włodzimierz (1187—1199) próbował złamać opozycję bojarską, lecz bezskutecznie. W efekcie musiał szukać schronienia na Węgrzech, a bojarzy zaprosili w 1188 r. na tron halicki księcia wołyńskiego Romana. Roman nie utrzymał się jednak na razie w Haliczu. Gdy wojska węgierskie Beli III ruszyły na Halicz, Roman nie mogąc liczyć na pomoc popierającego go Kazimierza Sprawiedliwego opuścił nowo pozyskane księstwo i wrócił na Wołyń. Tymczasem Węgrzy zajmując Halicz postanowili nie zwracać go Włodzimierzowi, lecz osadzili na tronie syna Beli III — Andrzeja. Włodzimierza uprowadzono na Węgry i uwięziono. Wkrótce Włodzimierzowi udało się zbiec z Węgier do cesarza Fryderyka Rudobrodego i zapewnić sobie jego poparcie. Na zlecenie cesarza Kazimierz Sprawiedliwy wyprawił się na Ruś i usunąwszy stąd załogi węgierskie wprowadził w 1190 r. z powrotem Włodzimierza na tron halicki. Roman tymczasem miał sporo kłopotów na Wołyniu, a przy tym aktywnie uczestniczył w wewnętrznych walkach w Polsce między Mieszkiem III Starym a małoletnimi synami zmarłego w 1194 roku Kazimierza Sprawiedliwego. Jego udział w bitwie nad Mozgawą w 1196 r. w poważnym stopniu zadecydował o losach tronu krakowskiego, który dostał się synom Kazimierza: Leszkowi i Konradowi.

Dopiero po śmierci Włodzimierza w 1199 r. Roman zawładnął tronem halickim. Było to wydarzenie o bardzo doniosłym znaczeniu dla ziem południowo-zachodniej Rusi. Dwie wielkie i bogate dzielnice ruskie połączone zostały odtąd w jedno państwo.

Przed tym zjednoczeniem ziemi halickiej i wołyńskiej, Wołyń był w ciągu XII wieku często terenem wewnętrznych walk między książętami. Około połowy XII w. ziemia wołyńska ostatecznie oddzie-

lła się od Kijowa, a rządy sprawowała tu linia Izjasławiczów, potomków Włodzimierza Monomacha. Na podstawie umowy zawartej między synami Izjasława, wnukami Włodzimierza Monomacha, Wołyń podzielony został na dwa księstwa: łuckie, które otrzymał Jarosław, i włodzimierskie, w którym rządził Mściśław. Po śmierci obu braci ich księstwa uległy dalszym podziałom. Powstał w ten sposób na Wołyniu szereg drobnych księstewek takich jak: włodzimierskie, bełzkie, łuckie, dorohobuskie, peresopnickie, brzeskie i szumskie. Ten proces postępującego rozdrobnienia ziemi wołyńskiej zahamował Roman syn Mściśława. Podporządkował on sobie całą ziemię wołyńską, a w 1199 r. opanował również ziemię halicką tworząc na południowo-zachodnich kresach Rusi silne państwo halicko-wołyńskie. Niebawem udało mu się rozciągnąć również swe zwierzchnictwo na ziemię kijowską. W polityce wewnętrznej Roman zmierzał konsekwentnie do ograniczenia wpływów bojarstwa, co zjednało mu dużą popularność wśród ludności chłopskiej i mieszczaństwa.

W 1205 roku w czasie niefortunnej wyprawy na Polskę Roman zginął w bitwie pod Zawichostem. Na Rusi halicko-wołyńskiej zaczął się długi, czterdziestoletni okres wewnętrznych walk, w których aktywnie uczestniczyły również sąsiednie państwa: Węgry i Polska.

W chwili śmierci Romana jego dwaj synowie: Daniel i Wasylko byli jeszcze dziećmi. Wdowa po Romanie nie czując się bezpiecznie na tronie halickim, starała się zapewnić sobie pomoc króla węgierskiego Andrzeja II. Węgrzy postanowili jednakże wykorzystać okazję i rozciągnąć swą władzę na ziemię halicką. Andrzej II przyjął oficjalnie tytuł „rex Galicie et Lodomerie” i w 1206 r. zawarł układ z Leszkiem Białym w sprawie podziału sfer wpływów. Podczas gdy ziemia halicka miała znajdować się pod władzą Węgier, książę krakowski miał mieć zagwarantowane wpływy na Wołyniu. Wkrótce jednak na terenie ziemi halicko-wołyńskiej usadowili się trzej bracia: Włodzimierz, Roman i Swiatosław, synowie Igora, księcia nowogrodzko-siewierskiego. Igorowicze podzielili się księstwem halicko-wołyńskim w ten sposób, że najstarszy z nich Włodzimierz rządził w Haliczu, Roman w Dźwinogrodzie, a Światosław we Włodzimierzu. Niebawem pomiędzy braćmi doszło do konfliktu, z czego skorzystali sąsiedzi Rusi. Węgrzy w 1207 r. opanowali Halicz, Leszek Biały zaś po zwycięskiej wyprawie na Wołyń osadził na tronie włodzimierskim Aleksandra ks. bełskiego, Bełz zaś przeznaczył dla wdowy po Romanie i jej młodszego syna Wasylka. Rządy węgierskie w Haliczu trwały niedługo. Wojewoda węgierski Benedykt dał się mocno we znaki miejscowej ludności, która poparła Igorowiczów, gdy ci w 1209 r. ponownie opanowali ziemię halicką.

Niebawem jednak Igorowicze popadli w konflikt z możnymi bojarami halickimi, na których czele stał Władysław. W czasie tego wewnętrznego konfliktu część bojarów zginęła, a reszta uszła z Halicza, szukając



poparcia na Węgrzech. W 1210 roku nowa wyprawa węgierska ruszyła na Halicz. Pojmanych Igorowiczów stracono, a na tronie halickim osadzony został małoletni syn Romana Daniel, za którego władzę sprawowała matka. Mimo poparcia węgierskiego Anna i Daniel niedługo rządili Haliczem wobec ostrej opozycji ze strony miejscowych bojarów, którzy w 1212 r. powołali na tron Mścisława Niemego. Ale i ten władca nie potrafił dłużej utrzymać Halicza w swym ręku. W 1213 r. w wyniku nowej wyprawy węgierskiej został on zmuszony do opuszczenia Halicza, w którym rządy objął teraz bojarzyn Władysław, popierany przez załogę węgierską. W 1214 roku doszło do zawarcia między Węgrami a Leszkiem Białym tzw. traktatu spiskiego, na mocy którego władzę w Haliczu miał objąć syn Andrzeja II, małoletni Koloman, którego ożeniono z również małoletnią córką Leszka Białego — Salomeą. Leszek Biały miał otrzymać zachodnią część królestwa halickiego z Przemyślem. Bojarzyn Władysław został wywieziony na Węgry, a w Haliczu rezydował z załogą węgierską Koloman z tytułem króla. Umocnienie się Węgrów w Haliczu nie było na rękę Leszkowi Białemu, tym bardziej że niebawem Węgrzy zajęli Przemyśl, który w myśl traktatu spiskiego miał przyspać Leszkowi. Nic też dziwnego, że nowy pretendent do tronu halickiego książę nowogrodzki Mścisław Udały znalazł poparcie ze strony Polski.

W 1216 (lub 1217 r.) Mścisław Udały opanował Halicz. Znalazł on sojusznika w swym zięciu Danielu, który od 1215 r. panował we Włodzimierzu. Daniel prowadził na Wołyniu bardzo umiejętną politykę, starając się zjednoczyć w swym ręku całą ziemię wołyńską. Starał się on również uniezależnić od wpływów polskich, wchodząc w sojusz z Prusakami.

W 1217 r. udało mu się odebrać Leszkowi Białemu kilka grodów wołyńskich, zajętych poprzednio przez Polskę. W tej sytuacji doszło w 1218 r. do nowego zbliżenia polsko-węgierskiego, jednakże wyprawa Leszka przeciw Danielowi nie przyniosła mu sukcesów, a Węgom tylko na krótko udało się usunąć Mścisława Udałego z Halicza. W 1221 r. Mścisław wrócił do Halicza. Koloman i Salomea dostali się do niewoli. Nowy układ węgiersko-halicki postanawiał, że Mścisław do śmierci będzie rządził w Haliczu, a po nim tron halicki obejmie Andrzej, młodszy syn króla Andrzeja II. Koloman i Salomea zostali zwolnieni z niewoli.

W najbliższych latach nowy problem zaabsorbował książąt ruskich. Do granic Rusi po raz pierwszy zbliżali się Tatarzy. Wojska książąt ruskich, w tym też wojska Mścisława Udałego i Daniela wzięły udział w niefortunnej bitwie nad Kałką w 1223 r. Klęska książąt ruskich nie przyniosła jednak na razie dla Rusi poważniejszych konsekwencji. Tatarzy wrócili na stepy azjatyckie. Do kolejnej zmiany na tronie halickim doszło dopiero w 1227 r. Wyprawa węgierska, która miała miejsce w tym roku, zakończyła się co prawda klęską, ale niebawem Mścisław Udały zrezygnował pod presją bojarów z tronu, a Halicz opanowali na kilka

lat Węgrzy. Zaszły w tym czasie ważne wydarzenia w Polsce. W 1227 r. Leszek Biały zginął, a o tron krakowski zaczęły się walki między książętami polskimi. Jednym z pretendentów do tronu krakowskiego był brat Leszka Konrad, książę mazowiecki. Pozostawał on od dawna w dobrych stosunkach z Danielem i Wasylkiem i teraz korzystał z ich pomocy w walce z rywalami do tronu krakowskiego. W 1229 r. Daniel i Wasylko popierając Konrada wyprawili się do Wielkopolski pod Kalisz.

W 1230 r. walka o tron halicki weszła w nową fazę. Daniel umocniwszy się na Wołyniu postanowił teraz sięgnąć i po resztę ojcowizny. W 1230 r. w wyniku pomyślnej wyprawy Daniel opanował Halicz. Andrzej, królewicz węgierski, został odesłany na Węgry.

Co prawda w 1232 r. nowa wyprawa węgierska zmusiła Daniela do opuszczenia Halicza, do którego na krótko wrócił Andrzej, ale po jego śmierci w 1233 r. Daniel ponownie wrócił do Halicza. I tym razem panowanie Daniela w Haliczu nie było jeszcze trwałe. Bojarzy haliccy, obawiając się twardych rządów Daniela powołali w 1235 r. na tron Michała, księcia czernihowskiego, który wkrótce opanował też tron kijowski. Dużą rolę w Haliczu odgrywał syn Michała, Rościsław, który zastępował ojca wówczas, gdy ten w 1238 r. zdobył tron kijowski. Niebawem jednak Rościsław został z Halicza wyparty, a Daniel opanowawszy w 1238 r. Halicz w następnym roku zajął też opuszczony przez Michała Kijów.

Ucieczka Michała z Kijowa wywołana była nadciągającą nawałą tatarską. W 1240 r. Kijów został zdobyty i zburzony doszczętnie przez Tatarów, którzy następnie ruszyli dalej na zachód i zniszczyli ziemię halicko-wołyńską. Tak książę Daniel, jak też Michał i Rościsław szukali schronienia na Węgrzech i w Polsce. Gdy wojska tatarskie opuściły Ruś i zniszczywszy Polskę i Węgry wycofały się na wschód, do Halicza wrócił Daniel, likwidując tu rządy bojarów, którzy wykorzystali nieobecność księcia. Węgrzy jednak nadal nie zamierzali zrezygnować z panowania na Rusi. Ich kandydatem do tronu halickiego był teraz Rościsław, ożeniony z córką nowego króla węgierskiego Beli IV. Do akcji wciągnięty został książę krakowski Bolesław Wstydlivy ożeniony również w księżniczką węgierską. Ten ostatni miał zresztą swe własne powody do wystąpienia przeciw Danielowi, który jako sojusznik Konrada Mazowieckiego w 1243 r. zniszczył ziemię lubelską. W 1245 r. doszło do wielkiej wyprawy węgierskiej na Ruś, a w wyprawie tej uczestniczyły również wojska Bolesława Wstydliviego. Decydująca bitwa pod Jarosławiem zakończyła się pełnym sukcesem Daniela. Utrwalił on teraz ostatecznie swe panowanie w całej ziemi halicko-wołyńskiej. W sprawowaniu rządów pomagał mu jego brat Wasylko, stale rezydujący na Wołyniu.

Konsekwencje ekonomiczne najazdu tatarskiego były dla ziem ruskich bardzo dotkliwe. Kraj był w poważnym stopniu zniszczony. Wydaje się jednak, że stopień tych zniszczeń był na Rusi Rostowsko-suzdalskiej

i w księstwach południowo-wschodnich (kijowskie, czernihowskie, perejasławskie) znacznie większy niż na Rusi halicko-wołyńskiej. Umiejętna polityka Daniela, jego troska o rozwój miast i handlu przyczyniły się do tego, że ziemie południowo-zachodniej Rusi odbudowały się stosunkowo szybko i pod względem gospodarczym górowały nad innymi terenami ruskimi. Również wysoki w zestawieniu z innymi terenami był poziom rozwoju kultury na Rusi halicko-wołyńskiej. Obok skutków ekonomicznych najazd tatarski pociągnął za sobą też poważne konsekwencje polityczne. Książęta ruscy musieli uznać polityczne zwierzchnictwo chanów Złotej Ordy. Również pod tym względem tak ziemia rostowsko-suzdalska jak i księstwa południowo-wschodnie były w gorszej sytuacji niż księstwo halicko-wołyńskie. Tak np. Tatarzy dysponowali teraz wyłącznie według własnej woli tronem kijowskim. Kijów ostatecznie utracił wszelkie znaczenie i wkrótce przestał być także stolicą cerkwi ruskiej, gdy metropolita przeniósł się naprzód do Włodzimierza nad Kłazmą (1309), a później do Moskwy (1326).

Dalszemu rozdrobnieniu uległo w drugiej połowie XIII w. księstwo czernihowsko-siewierskie, a sam Czernihów przestał być politycznym centrum tych terenów, tracąc swe znaczenie na rzecz Briańska położonego bardziej na północy. Najbardziej zdewastowana została ziemia perejasławska.

Na tym tle księstwo halicko-wołyńskie stanowi w XIII wieku prawdziwą potęgę, do czego w znacznym stopniu przyczyniły się umiejętne rządy Daniela. Nie uniknął on jednak tej sytuacji, w której już wcześniej znaleźli się inni książęta ruscy. W 1246 r. musiał udać się do Złotej Ordy, by złożyć tam hołd chanowi i poddać się jego zwierzchnictwu. Daniel nadal jednakże myślał o uzyskaniu pełnej suwerenności. Chcąc to osiągnąć, władca halicko-wołyński wszedł w bliższe kontakty z państwami zachodnimi i papieństwem, licząc na pomoc w walce z Tatarami. Ta orientacja polityczna znalazła swój wyraz przede wszystkim w zaangażowaniu się Daniela w walkach o spadek po austriackich Babenbergach. Daniel brał w tych walkach czynny udział po stronie węgierskiej przeciw czeskim Przemyślidom. W 1253 r. Daniel przyjął koronę królewską, przysланą mu przez papieża. Okazało się jednakże, że na realną pomoc Zachodu w walce z Tatarami nie można liczyć. Wówczas Daniel sam rozpoczął walkę i w latach 1254—55 odniósł sukcesy nad ordą tatarską, koczującą na prawym brzegu Dniepru. Niebawem jednak nowy wojewoda tatarski Burondaj przystąpił do akcji ofensywnej i w 1259 r. korzystając z nieobecności Daniela zmusił jego brata Wasylka do zniszczenia fortyfikacji miast ruskich. Ruś halicko-wołyńska nadal pozostawała pod zwierzchnictwem Ordy.

W roku 1264 zmarł Daniel, niewątpliwie jeden z najwybitniejszych władców ruskich okresu feudalnego rozdrobnienia. Księstwo halicko-wołyńskie po jego śmierci uległo podziałowi. Największą część spuścizny

po Danielu otrzymał najmłodszy z synów Szwarno, do którego należała wschodnia część ziemi halickiej z Haliczem oraz całe Zabuże (Bełz, Czerwień, Chełm, Mielnik, Drohiczyn). Najstarszy z synów Lew otrzymał zachodnią część ziemi halickiej ze Lwowem i Przemyślem, trzeci zaś z synów, Mściśław, rządził w Łucku. We Włodzimierzu do 1269 r. panował Wasylko, brat Daniela, a po jego śmierci syn jego Włodzimierz.

Szwarno pozostawał w bardzo ścisłych kontaktach z Litwą. Ożeniony był on z córką Mendoga, zmarłego w 1263 r. Gdy po krótkich rządach Trojnata na tron litewski wstąpił Wojsiełk, syn Mendoga, przebywający dotąd w klasztorze, stosunki między obu władcami bardzo się zacieśniły. Wojsiełk odstąpił Szwarnie Ruś Czarną, a po kilku latach oddał mu rządy na Litwie, sam zaś wrócił do klasztoru (1267 r.). Ambitny Lew niechętnie patrzył na sukcesy Szwarny i z zemsty zabił Wojsiełka. Około 1269 r. Szwarno zmarł i teraz Lew objął całą jego dzielnicę. Po kilkunastu latach również Włodzimierz i Łuck znalazły się w jego ręku i w ten sposób znowu cała ziemia halicko-wołyńska zjednoczona została pod władzą księcia Lwa. Był to władca bardzo ambitny, dobry polityk, czynnie angażujący się w sprawy wewnętrzne sąsiednich państw m.i. Polski. Po śmierci Lwa w 1301 r. władcą halicko-wołyńskim został jego syn Jerzy. Pozostawał on w przyjaznych stosunkach z Władysławem Łokietkiem, pomagając mu w walce z Czechami.

Te dobre stosunki Władysława Łokietka z Rusią nie uległy zmianie również po śmierci Jerzego w 1308 r. W księstwie halicko-wołyńskim panowali teraz dwaj synowie Jerzego a siostrzeńcy Władysława Łokietka: Andrzej i Lew. Wyrazem ścisłych związków między Polską a Rusią było małżeństwo siostry Andrzeja i Lwa Marii z Trojdenem, synem księcia mazowieckiego Bolesława II, wiernego sprzymierzeńca Władysława Łokietka. W ścisłych, choć nie zawsze pokojowych stosunkach pozostawała Ruś halicko-wołyńska z państwem litewskim. W roku 1323 obaj władcy halicko-wołyńscy zginęli. Okoliczności ich śmierci są niejasne, a powodem nagłego zgonu obu książąt mogły być zarówno wewnętrzne walki z bojarami, jak i wojna z Litwą.

Na Andrzeju i Lwie wygasła linia Romanowiczów, którzy od końca XII wieku rządili ziemią halicko-wołyńską. Powstał teraz skomplikowany problem obsady tronu halicko-wołyńskiego. Przy poparciu Władysława Łokietka księciem halicko-wołyńskim został Bolesław Jerzy syn Trojdene mazowieckiego i Marii. Rządy jego upływały wśród nieustannych walk wewnętrznych. Bolesław Jerzy spotkał się z ostrą opozycją ze strony bojarstwa, a także i mieszczaństwa ruskiego. Jednym z zasadniczych powodów niechętnego stanowiska społeczeństwa wobec księcia było otaczanie się przez niego ludźmi obcego pochodzenia z pomijaniem elementów miejscowych. Także sprawy religijne komplikowały sytuację. Stałe nieporozumienia z własnymi poddanymi zmuszały Bolesława Je-

rzego do szukania oparcia u sąsiadów, a głównie w Polsce. Pomoc zewnętrzna była tym bardziej potrzebna, że Ruś halicko-wołyńska ciągle była nękana najazdami tatarskimi. W 1340 r. Bolesław Jerzy zmarł najprawdopodobniej, otruty przez niechętnych mu bojarów. Data ta otwiera nowy okres w dziejach Rusi halicko-wołyńskiej. Niebawem zasadnicze zmiany zaszły również na terenach Rusi południowo-wschodniej.

#### **Ziemie ukraińskie pod władzą Polski i Litwy (do 1569 r.)**

Położenie międzynarodowe ziem ukraińskich uległo w XIV wieku znacznemu pogorszeniu. Ruś pozostawała nadal rozbita na szereg drobnych, słabych i skłóconych ze sobą państweczek, w których często dochodziło do ostrych konfliktów wewnętrznych między książętami a silnym i żądnym władzy bojarstwem. Zwierzchnictwo polityczne Złotej Ordy utrudniało władcom ruskim prowadzenie w pełni samodzielnej polityki, a daniny na rzecz Tatarów i ich ciągle niszczycielskie najazdy hamowały rozwój ekonomiczny.

Tymczasem sytuacja w krajach sąsiadujących z ziemiami ukraińskimi zmieniła się w XIV wieku w sposób zasadniczy. U samego progu XIV wieku doszło do zjednoczenia ziem polskich pod władzą Władysława Łokietka, a za rządów jego następcy Kazimierza Wielkiego Polska stała się już silnym, dobrze zorganizowanym i umiejętnie rządzonym państwem. Do wielkiej potęgi doszły w XIV wieku Węgry pod rządami dynastii andegaweńskiej. Karol Robert i jego następca Ludwik uczynili z Węgier jedno z potężniejszych państw ówczesnej Europy. Wreszcie na północy rosła w potęgę Litwa. Państwo litewskie ostatecznie uformowane w połowie XIII wieku za rządów Mendoga, niebawem rozpoczęło ekspansję na sąsiednie ziemie ruskie. Politykę rozszerzania granic Litwy kosztem ziem ruskich bardzo konsekwentnie prowadzili następcy Mendoga, a przede wszystkim w. ks. Giedymin (1315—1341). Pod koniec rządów Giedymina już cała północno-zachodnia Ruś (dzisiejsza Białoruś) znalazła się pod władzą Litwy. Oznaczało to, że na całej północnej granicy ziemie ukraińskie sąsiadowały bezpośrednio z posiadłościami Litwy.

W tej sytuacji gdy w potęgę wzrosli najbliżsi sąsiedzi ziem ukraińskich: Polska, Węgry i Litwa, a tereny ukraińskie nadal pozostawały rozbite pod względem politycznym, ich los był w zasadzie przesądzony. Niebawem też doszło do utraty samodzielności politycznej ziem ukraińskich i ich wchłonięcia przez sąsiednie państwa. Początek tego procesu łączy się z datą śmierci ostatniego władcy halicko-wołyńskiego ks. Bolesława Jerzego w 1340 r. Już wcześniej, w ostatnich latach panowania Bolesława Jerzego, sąsiadujące z Rusią Polska i Węgry wykazywały duże zainteresowanie tym krajem. Gdy w 1338 r. książę halicko-wołyński znalazł się w ostrym konflikcie z bojarami, szukał on poparcia u sąsiadów.

W zamian za udzieloną mu pomoc wyznaczył on prawdopodobnie króla polskiego Kazimierza Wielkiego swoim następcą. W czasie zjazdu w Wyszehradzie w 1339 r. doszło do porozumienia pomiędzy Kazimierzem Wielkim a Karolem Robertem, królem węgierskim, w sprawie Rusi halicko-wołyńskiej. Węgrzy zobowiązali się wówczas za zapewnienie sobie sukcesji w Polsce do poparcia pretensji polskich do terenów Rusi halicko-wołyńskiej. Żywe zainteresowanie Rusią halicko-wołyńską w Polsce spowodowane było najróżnorodniejszymi względami. Polska poniosła w XIV wieku poważne straty na zachodzie (Śląsk) i na północy (Pomorze Gdańskie). Sprawa odzyskania tych terenów natrafiała na poważne komplikacje, a przeciwnicy Polski: Zakon Krzyżacki i dynastia luksemburska byli na tyle potężni, że wydarcie im Pomorza i Śląska nie było bynajmniej sprawą łatwą. Ekspansja w kierunku wschodnim, gdzie nie spodziewano się poważniejszego oporu, wydawała się w tej sytuacji znacznie łatwiejszą i pozwalała na zrekompensowanie strat poniesionych gdzie indziej. W ekspansji na tereny ruskie zainteresowane były bardzo żywotnie wpływowe grupy społeczne, a przede wszystkim małopolskie możnowładztwo i zamożny patrycjat miejski. Dla możnowładców opanowanie nowych terenów wiązało się z nadziejami na uzyskanie nowych nadań majątków ziemskich. Patrycjat miejski dążył natomiast do opanowania dróg handlowych wiodących z Zachodu przez Ruś halicko-wołyńską do portów nad Morzem Czarnym: Kaffy, genueńskiej kolonii na Krymie oraz Kilii i Białogrodu, położnych u ujścia Dunaju i Dniestru. Te drogi handlowe nabrały wówczas w związku z toczącą się długotrwałą wojną między Wenecją a Genuą szczególnego znaczenia i stanowiły najważniejsze arterie w handlu ze Wschodem. Również i duchowieństwo zainteresowane było w ekspansji na „schizmatyczną” Ruś, licząc na to, że polskie panowanie umożliwi równocześnie rozprzestrzenienie się wpływów katolicyzmu na obszary ruskie. Stąd też papieństwo udzielił później Kazimierzowi Wielkiemu pomocy finansowej w czasie jego walk o Ruś halicko-wołyńską, rezygnując na kilka lat ze świętopietrza.

Nagły zgon Bolesława Jerzego zastał Kazimierza Wielkiego nieprzygotowanego do podjęcia na szerszą skalę akcji zmierzającej do opanowania Rusi halicko-wołyńskiej. Niemniej jednak Kazimierz wyprawił się niezwłocznie na Ruś z nielicznymi oddziałami polskimi i posiłkami węgierskimi i zajął Lwów. Nie udało mu się jednak na trwałe opanować Rusi halicko-wołyńskiej ze względu zarówno na opozycję miejscowego bojarstwa z Dymitrem Diedką na czele, jak i ze względu na pojawienie się innego pretendenta do ziem ruskich w osobie księcia litewskiego Lubarta, który niebawem opanował Wołyń. Również Tatarzy wciągnięci zostali do akcji przeciw Polsce. Dopiero po zawarciu pokoju kaliskiego z Krzyżakami w 1343 r. Kazimierz Wielki w następnym roku ponownie wyprawił się na Ruś. Efektem walk z 1344 r. było przyłączenie do Polski ziemi sanockiej, ale reszta ziemi halicko-wołyńskiej pozostała nadal

we władaniu Lubarta i Diedki, choć Kazimierz zaczął od tego czasu używać tytułu władcy Rusi.

Po nie udanej próbie odzyskania Śląska i zawarciu pokoju z Czechami w Namysłowie (1348 r.) Kazimierz Wielki podjął kolejną akcję na Rusi, tym razem uwieńczoną powodzeniem. W wyniku wyprawy z 1349 r. cała ziemia halicka i zachodnia część Wołynia zostały zajęte przez Polskę. Lubart utrzymał się tylko w Łucku.

W tej sytuacji należało definitywnie załatwić sprawę węgierskich pretensji do Rusi. Regulował to układ zawarty w Budzie w 1350 r. między Kazimierzem a Ludwikiem węgierskim. Na mocy tego układu Ludwik zrzekł się praw do Rusi, z tym że po śmierci Kazimierza miała ona razem z Polską przejść pod władzę dynastii andegaweńskiej. Gdyby Kazimierz pozostawił męskiego potomka, a w związku z tym dynastia andegaweńska nie objęłaby tronu polskiego, Węgrzy mieli prawo wykupić Ruś halicką za sumę 100 000 florenów. Węgrzy zobowiązali się poza tym do udzielenia pomocy zbrojnej w dalszych walkach o Ruś. Pomoc ta okazała się niebawem bardzo potrzebna, gdyż od 1350 r. rozgorzały długotrwałe walki o ziemie ruskie pomiędzy Polską a Lubartem popieranym przez innych książąt litewskich, a także przez Tatarów. W 1352 r. po dwu latach zaciętych walk został zawarty układ w sprawie podziału ziemi halicko-wołyńskiej, mocą którego ziemia halicka przypadła Polsce zaś Wołyn i ziemie nadbużańskie z Bełzem, Chełmem i Włodzimierzem przypadły Lubartowi.

Już w następnym roku walki zostały jednak wznowione i trwały z przerwami aż do 1366 r. W tym to roku wyprawa Kazimierza przyniosła mu sporo sukcesów. W jej wyniku doszło do nowego układu polsko-litewskiego. Przy Polsce pozostawała cała ziemia halicka oraz ziemie nad górnym Bugiem z Bełzem i Chełmem, a także część Polesia po Lubowlę, Turzysk, Ratno, Koszyr i Owłoczyn. Lubart zatrzymywał ziemię łucką i część ziemi włodzimierskiej. Z nabytych ziem Kazimierz pozostawił Chełm i Bełz jako lenno Jerzemu Narymuntowiczowi, księciu litewskiemu, który był jego sojusznikiem, Włodzimierz zaś Aleksandrowi Koriatowiczowi. Ten stan rzeczy utrzymał się do śmierci Kazimierza w 1370 r.

W nauce historycznej dyskusyjny jest problem prawnopanstwowego związku Rusi z Polską za czasów Kazimierza. Niektórzy z historyków (np. J. Sieradzki) opierając się na tytulaturze Kazimierza, który używał czasem tytułu „rex Russiae”, uważają, że po 1349 r. nastąpiła nie inkorporacja Rusi Halickiej do Polski, lecz jej związek z Polską poprzez osobę panującego. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt bicia osobnej monety dla Rusi.

Jakkolwiek Ruś przynajmniej w początkowym okresie posiadała pewną odrębność, to jednakże wiele poczynąń Kazimierza świadczy

o tym, że dążył on w zasadzie do unifikacji Rusi z resztą swego państwa. Przedstawicielem władzy królewskiej na Rusi był starosta, któremu podlegali naczelnicy okręgów tzw. wojewodowie. Na stanowisko starostów król powoływał Polaków. Sporo polskich magnatów otrzymywało majątki na Rusi, a do miast ruskich napływali polscy i niemieccy mieszczańscy. Szereg miast otrzymało prawo magdeburskie, a wśród nich największy ośrodek miejski na Rusi Halickiej — Lwów (1356 r.). Mimo wielu zabiegów nie udało się Kazimierzowi doprowadzić do utworzenia kościelnej hierarchii łacińskiej na Rusi.

Gdy po śmierci Kazimierza Wielkiego w 1370 r. władzę w Polsce objął Ludwik węgierski, Ruś Halicka przez najbliższe dwa lata pozostawała nadal w związku z Polską, a rządy sprawował jako starosta Jan Kmita, ustanowiony jeszcze przez Kazimierza. Doszło jednak wówczas do pewnych strat terytorialnych, a mianowicie w wyniku najazdu litewskiego zajęty został przez Lubarta Włodzimierz. W 1372 r. nastąpiła zmiana w zarządzaniu Rusią Halicką. Ludwik oddał ją Władysławowi Opolskiemu, który posiadając dużą samodzielność uznawał jednak zwierzchnictwo Ludwika jako króla Węgier. Rządy Władysława Opolskiego były pod wieloma względami pomyślne dla Rusi. Rozwijała się wówczas na wielką skalę kolonizacja, co przyczyniało się do szybkiego zaludnienia kraju. Troska o miasta i zorganizowanie sprawnej administracji wpływały również pozytywnie na rozwój gospodarczy kraju. Władysławowi udało się zrealizować poprzednie plany Kazimierza Wielkiego w sprawie zorganizowania hierarchii katolickiej na Rusi. Po usunięciu w 1375 r. jurysdykcji biskupów lubuskich została zorganizowana metropolia w Haliczu, przeniesiona później do Lwowa, której podlegały biskupstwa w Przemyślu, Włodzimierzu i Chełmie.

Po kilku latach pokoju w 1376 r. Litwini wznowili walki o Ruś Halicką. Początkowo Kiejstut, Lubart i Jerzy Narymuntowicz, ks. bełski, osiągnęli znaczne sukcesy, tak że Władysław Opolski musiał uchodzić z Rusi. W następnym 1377 roku ruszyła wielka wyprawa polsko-węgierska na Ruś. Zdobyto Bełz, Chełm i szereg mniejszych grodów. Jerzy Narymuntowicz został pozbawiony Bełza, który włączony został do Rusi. Lubart utrzymał się jednak nadal na Wołyniu.

W 1378 r. w związku z przeniesieniem Władysława Opolskiego do Polski Ruś Halicka przeszła bezpośrednio pod władzę króla, który zarządził ją przy pomocy węgierskich starostów. Dopiero Jadwiga w 1387 r. korzystając z zamieszek na Węgrzech wyprawiała się na Ruś i bez większego oporu ze strony załóg węgierskich przyłączyła ją ponownie do Polski. Od tego czasu Ruś Halicka aż do 1772 r. będzie pozostawała pod władzą Polski.

W tym samym okresie, gdy decydowały się losy ziemi halicko-wołyńskiej, również i pozostałe ziemie ukraińskie znalazły się pod obcym pa-



nowaniem. Nastąpiło to w wyniku ekspansji litewskiej. Jak już pisa-  
 liśmy, znaczna część ziem ruskich już w drugiej połowie XIII i w pierw-  
 szej połowie XIV w. znalazła się pod panowaniem Litwy. Dotyczyło to  
 jednakże położonych bliżej Litwy ziem białoruskich. Opanowanie przez  
 Lubarta, spokrewnionego z wymarłą linią Romanowiczów, Wołynia było  
 pierwszym etapem wkraczania Litwy na ziemie ukraińskie. Tu jednak  
 na południowo-zachodnich obszarach Rusi Litwa napotkała silniejszych  
 od siebie rywali i musiała zadowolić się jedynie wschodnią częścią Wo-  
 łyńia z Łuckiem. Reszta dziedzictwa Romanowiczów dostała się po dłu-  
 gich walkach pod władzę Polski. Znacznie lepiej powiodło się Litwie na  
 wschodnich terenach ziem ukraińskich. Za rządów Olgierda (1345—1377),  
 który z powodzeniem kontynuował politykę wschodnią Giedymina, do-  
 chodzi do opanowania naprzód Briańska w 1359 r., następnie reszty ziemi  
 czernihowsko-siewierskiej, a około 1361 r. również ziemia kijowska  
 znalazła się pod władzą Litwy. Próby przeciwstawienia się ekspan-  
 sji litewskiej na te tereny ze strony dotychczasowych zwierzchni-  
 ków politycznych Rusi, tzn. Tatarów, zakończyły się pełnym niepowo-  
 dzeniem. Klęska zadana Tatarom nad Siną Wodą w 1363 r. utrwaliła pa-  
 nowanie litewskie nad Kijowszczyzną oraz nad Podolem. W nowo zaję-  
 tych ziemiach Olgierd idąc za dawniejszymi wzorami osadził przedsta-  
 wicieli swej dynastii, i tak w Kijowie po usunięciu ostatniego księcia  
 kijowskiego osadzony został syn Olgierda Włodzimierz, na Podolu zaś  
 władzę sprawowali bratankowie Olgierda Koriatowicze. Łatwość, z jaką  
 Litwa opanowała ziemie ruskie, da się wytłumaczyć szeregiem różnych  
 czynników, wśród których najważniejsze to: a) stan polityczny ziem  
 ruskich, rozbitych na słabe, drobne księstwa niezdolne do przeciw-  
 stawienia się silnej Litwie, b) zależność ziem ruskich od Tatarów, którzy  
 dawali się Rusi we znaki i wobec tego przejście pod władzę Litwy i uwol-  
 nienie się spod tatarskiego zwierzchnictwa ludność traktowała jako ko-  
 rzystne dla siebie zjawisko, c) polityka władców litewskich, którzy po-  
 zostawiali bez zmian stosunki panujące na Rusi, a ograniczali się jedynie  
 do obsadzenia poszczególnych księstw przedstawicielami swojej dynastii.  
 Ci nowi książęta z linii Giedyminowiczów, zobowiązani do uznawania  
 zwierzchnictwa wielkiego księcia litewskiego, bardzo szybko przyjmo-  
 wali ruskie obyczaje, język i kulturę, co zbliżało ich do miejscowego  
 społeczeństwa. W mniejszych księstwach często władcy litewscy pozo-  
 stawali dawnych książąt ruskich z dynastii Rurykowiczów.

Wydarzeniem o doniosłym znaczeniu dla dalszych dziejów ziem  
 ukraińskich była unia polsko-litewska z 1385 r. Wielki książę litewski  
 Jagiełło po poślubieniu królowej Polski Jadwigi został królem Polski  
 i zobowiązał się do wcielenia Litwy do państwa polskiego. Postanowie-  
 nia unii w Krewie nie weszły w pełni w życie. Wobec sprzeciwu Litwy  
 nie doszło do inkorporacji, a Litwa zachowała samodzielność pod wła-

dzę Witolda jako wielkiego księcia (1392—1430), pozostając jednak w związku z Polską.

Wkrótce po zawarciu unii polsko-litewskiej w 1385 r. dość zasadniczej zmianie uległa polityka litewska w stosunku do ziem ruskich. Dążenia Jagiełły i Witolda sprawującego od 1392 r. władzę wielkoksiążęcą na Litwie, szły w kierunku większej centralizacji państwa litewskiego. Pierwszym krokiem na tej drodze była likwidacja szeregu księstw na terenie ziem ruskich, pozostających pod władzą członków dynastii Giedyminowiczów. W 1393 r. odebrano księstwo czernihowskie Dymitrowi Korybutowi Olgierdowiczowi. Już wcześniej utracił księstwo briańskie drugi syn Olgierda o imieniu Dymitr, przechodząc na stronę książąt moskiewskich. Fiodorowi, synowi Lubarta odebrano naprzód Łuck, a następnie resztę Wołynia. Wreszcie w 1394 r. został usunięty z Kijowa Włodzimierz Olgierdowicz oraz z Podola Fiodor Koriatowicz. Dzięki tym zabiegom wzrosła poważnie pozycja wielkiego księcia, który podporządkował sobie bezpośrednio ziemie ruskie, wchodzące w skład Litwy. Ta polityka centralizacji Litwy prowadzona była przez Witolda przy pełnej aprobachie ze strony Jagiełły. Wzmocniwszy się jednak na Litwie, Witold w najbliższych już latach będzie dążył do całkowitego usamodzielnienia się w stosunku do Polski. Krokiem ku temu był układ Witolda z Krzyżakami na Ostrowie Salińskim w 1398 r., który miał zabezpieczyć Litwę od strony Zakonu. Teraz Witold postanowił zwrócić główną uwagę na wschód w kierunku Tatarszczyzny, przeżywającej wówczas poważne trudności wewnętrzne. W wyniku zwycięskich wypraw z 1397 i 1398 r. przeciw Tatarom Witold oparł granice Litwy o dolny Dniepr i wybrzeża Morza Czarnego. Jednakże następna, największa wyprawa Witolda, która miała zadać ostateczny cios Tatarom i umocnić litewską hegemonię na Rusi, zakończyła się klęską Witolda nad rzeką Worskłą w 1399 r. Nie tylko nie doszło do rozbicia Tatarów, ale załamała się również próba całkowitego uniezależnienia się od Polski. Nowa unia wileńska z 1401 r. potwierdziła związek obu państw, z tym że Litwa pozostawała w ręku Witolda. Również następna unia zawarta w Horodle w 1413 r. sankcjonowała z jednej strony odrębność państwową Litwy, a z drugiej strony jej związek z Polską.

Unia horodelska odegrała ważną rolę w procesie unifikacji ustrojowej Litwy i Polski. Dotyczy to zarówno organizacji administracji litewskiej, którą oparto na wzorach polskich, wprowadzając urzędy wojewodzińskie i kasztelańskie, jak i struktury społecznej na Litwie. Litewskie bojarstwo otrzymało szereg przywilejów i uprawnień, które upodobniały je do szlachty polskiej. Dotyczyło to jednakże tylko katolików. Prawosławni, a więc ruscy bojarzy, pozbawieni byli praw politycznych, nie mogli zasiadać w radzie książęcej i zajmować wyższych urzędów. To uprzywilejowanie katolików, które zaczęło się już wcześniej, a w aktach

unii horodelskiej znalazło swój pełny wyraz, prowadziło do poważnego fermentu i niezadowolenia wśród bojarstwa ruskiego. Ujawniło się to w pełni po śmierci Witolda w 1430 r.

Jagiello wbrew woli Polaków przekazał rządy na Litwie swemu bratu, Świdrygielle, który opierał się na elemencie ruskim. Doszło od razu do konfliktu pomiędzy w. ks. Świdrygiellą a Polską głównie o tereny Wołynia i Podola, do których to ziem rościła sobie pretensje Polska. Podole zachodnie udało się opanować Polakom zaraz po śmierci Witolda, natomiast o Wołyn rozpoczęły się walki. Z ostrą opozycją spotykały się rządy Świdrygielly wśród bojarów litewskich, niezadowolonych z popierania przez władcę elementu ruskiego. Doprowadziło to do spisku bojarów litewskich, skierowanego przeciw Świdrygielle i powołania przez nich na tron wielkoksiążęcy Zygmunta Kiejstutowicza, brata Witolda, cieszącego się poparciem Polski. Spowodowało to wybuch wojny domowej na Litwie. Ażeby pozyskać sobie sprzyjających Świdrygielle bojarów ruskich, Zygmunt przywilejem z 1434 r. zrównał ich w prawach z Litwinami. W następnym 1435 roku Świdrygiello poniósł klęskę pod Wilkomierzem i zaczął szybko tracić zwolenników. W 1438 r. Zygmunt opanował w zasadzie całą Litwę łącznie z ziemiami ruskimi, a Świdrygiello uszedł na Wołoszczyznę. Rządy Zygmunta trwały jednak niedługo. Z silną opozycją spotkał się on nie tylko ze strony ruskich bojarów, dawnych zwolenników Świdrygielly, ale także i ze strony bojarów litewskich, zniechęconych do despotycznego władcy. W 1440 r. w wyniku spisku Zygmunt zginął, a tron wielkoksiążęcy przeszedł w ręce młodszego syna Władysława Jagielly — Kazimierza, który od 1447 r. został również królem polskim. Świdrygiello, który po śmierci Zygmunta pretendował do tronu wielkoksiążęcego, otrzymał Wołyn. Na pewien czas restytuowano również władzę książęcą w Kijowie, oddając Kijów synowi Włodzimierza Olgierdowicza — Aleksandrowi zwanemu Olelkiem, a po nim jego synowi Semenowi. Po śmierci Semena Olelkowicza w 1470 roku księstwo kijowskie uległo ostatecznej likwidacji, a wojewodą kijowskim mimo oporu mieszkańców Kijowa został Gasztold, jeden z największych magnatów litewskich. Rodzina Olelkowiczów otrzymała jako rekompensatę księstwo słuckie na Białorusi. Proces centralizacji państwa litewskiego, rozpoczęty jeszcze za Witolda, kontynuowany był w XV i XVI wieku. Odrębności poszczególnych ziem ruskich, wchodzących w skład Litwy, powoli się zacierały. Przyczyniało się do tego w poważnym stopniu ukształtowanie się jednolitej warstwy uprzywilejowanej — szlachty, pochodzącej tak z dawnych bojarskich rodzin litewskich, jak i ruskich. Obok dawnych przywilejów z 1387, 1413 i 1434 r. bojarzy litewscy i ruscy uzyskiwali coraz to nowe przywileje, z których szczególne znaczenie miał przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 1447 r., zabezpieczający wolność osobistą bojarów, zwalniający ich dobra z obowiązku danin na rzecz państwa oraz oddający sądownic-

two nad ludnością chłopską w dobrach prywatnych w ręce ich właścicieli. Przywilej ten był później jeszcze kilkakrotnie potwierdzony i uzupełniony (1492, 1506, 1529 i 1547).

Mimo to, że od 1434 r. formalnie bojarzy prawosławni zrównani byli w prawach z katolikami, co w poważnym stopniu wpłynęło na ukształtowanie się jednolitego stanu szlacheckiego na Litwie, to jednakże rolę główną w państwie litewskim odgrywali katoliccy bojarzy litewscy. To było powodem niezadowolenia wśród bojarstwa ruskiego, które szukało oparcia w rosnącym wówczas w siłę państwie moskiewskim, a także w prawosławnej Mołdawii. W 1481 r. doszło do spisku bojarów ruskich z Michałem Olelkowiczem na czele. Spiskowcy pozostawali w kontaktach z Moskwą i Stefanem, wojewodą mołdawskim. Spisek został wykryty a Michał stracony. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych szereg drobnych książąt z najbardziej na północ wysuniętych krańców Czernihowszczyzny, pozostających w dość luźnej zależności od Litwy, zaczęło przechodzić na stronę Moskwy. Doprowadziło to do konfliktu litewsko-moskiewskiego w l. 1492—94 zakończono sukcesem państwa moskiewskiego. W pokoju zawartym w 1494 r. uznano tzw. księstwa wierzchowskie za przynależne do Moskwy. Mimo zawarcia małżeństwa między w. ks. litewskim Aleksandrem a córką Iwana III Heleną niebawem doszło do nowej wojny między obu państwami. Wojna ta, trwająca trzy lata (1500—1503), przyniosła Moskwie dalsze sukcesy. Cała ziemia czernihowsko-siewierska przeszła wówczas pod panowanie moskiewskie. Te sukcesy wzmogły wśród prawosławnych bojarów ruskich nastroje promoskiewskie. Ich wyrazem było powstanie Michała Glińskiego, które wybuchło w czasie nowej wojny moskiewsko-litewskiej w latach 1507/8. Powstanie zakończyło się klęską, a Michał Gliński zbiegł do Moskwy.

Jednym z ważnych czynników, wpływających bardzo ujemnie na rozwój ziem ukraińskich pozostających pod władzą Litwy, były najazdy tatarskie. Najbliższym sąsiadem ziem ukraińskich od południa był Chanat Krymski. Państwo to w końcu XV wieku doszło do dużej potęgi pod władzą Mengli Gireja. Najazdy Tatarów krymskich na ziemie ukraińskie rozpoczął wielki najazd z 1482 r., kiedy to zdobyty i zniszczony został Kijów. Od tego czasu niemal rok po roku zagony tatarskie wdzierały się na Ukrainę, siejąc zniszczenie i uprowadzając ludzi w jasyr. Dopiero po zawarciu pokoju między państwem polsko-litewskim a Chanatem Krymskim i jego zwierzchnikiem, Turcją w 1532 r. sytuacja uległa pewnej poprawie. Od najazdów tatarskich sporo wycierpiało też Podole, które od 1430 r. należało do Polski. W mniejszym stopniu na najazdy tatarskie narażona była ziemia halicka, wchodząca w skład Polski. Stanowiła ona w XV i XVI wieku niewątpliwie najlepiej rozwiniętą pod względem gospodarczym część ziem ukraińskich. Rozwój osadnictwa już za czasów Kazimierza Wielkiego i Władysława Opolskiego przyczynił się do znacznego zaludnienia tych terenów. Nowe wsie zakładane były

na tzw. „prawie niemieckim”, a na terenach górskich na prawie wołoskim. Równocześnie szereg dawnych wsi przenoszono w XIV i XV w. na prawo niemieckie.

Od czasów opanowania ziemi halickiej i Podola przez Polskę sporo majątków ziemskich otrzymywały tu polskie rodziny magnackie: Melsztyńscy, Buczaccy, Odrowążowie i i. Znaczna część miejscowych feudałów, wywodzących się z dawnych bojarskich rodzin, uległa szybkiej polonizacji i przeszła na katolicyzm. Zjawisko to dotyczy też średniej, a częściowo i drobnej szlachty. Od 1430 r. szlachta prawosławna uzyskała formalne równouprawnienie ze szlachtą katolicką. Faktycznie jednak dopiero przejście na katolicyzm dawało pełne szanse zrobienia kariery politycznej. W 1434 r. w ziemi halickiej i na Podolu zostało zniesione dawne prawo ruskie i wprowadzone prawo i ustroj taki, jaki istniał na innych terenach państwa polskiego. Od tego czasu pozostawały na tych ziemiach jedynie relikty dawnego prawa ruskiego, i to przede wszystkim na wsi, gdzie chłopci nadal posługiwali się starym zwyczajowym prawem ruskim. Główną formą feudalnych powinności, które chłopci świadczyli na rzecz wielkiej własności, był w XV wieku czynsz i świadczenia w naturze. Pańszczyzna odgrywała rolę drugorzędną. Rozwój gospodarki czynszowej sprzyjał żywym kontaktom wsi z rynkiem i przyczyniał się do ogólnego rozwoju ekonomicznego tych ziem. Jednakże już w końcu XV i na początku XVI wieku pojawia się w ustroju agrarnym ziem ukraińskich nowe zjawisko w postaci folwarku. Początkowo gospodarka folwarczna rozwinęła się przede wszystkim na zachodnich obszarach ziemi halicko-wołyńskiej, położonych nad spławnymi rzekami Sanem i Bugiem. Wkrótce jednak i na terenach położonych na wschodzie gospodarka folwarczna czyni coraz to większe postępy. W l. 1564—65 w 588 wsiach królewskich województwa ruskiego i bełskiego były już 142 folwarki. Proces powstawania folwarków w dobrach szlacheckich postępował jeszcze szybciej. Rozwój gospodarki folwarcznej odbił się ujemnie na położeniu ludności chłopskiej. Wśród świadczeń feudalnych na plan pierwszy wysuwa się teraz pańszczyzna. Już w 1447 r. sejmik chełmski postanowił, że chłopci powinni odrabiać jeden dzień pańszczyzny w tygodniu, wyprzedzając o przeszło 70 lat sławną uchwałę sejmu toruńskiego z 1520 r. ustanawiającą w skali ogólnokrajowej przynajmniej jednodniową pańszczyznę tygodniową. Rozwój gospodarki folwarcznej szedł w parze nie tylko z niekorzystną dla chłopów i dla całej gospodarki zmianą formy renty feudalnej, ale również z pogorszeniem się prawnego położenia ludności chłopskiej. Znalazło to wyraz w przywiązaniu chłopca do ziemi w końcu XV wieku. Pogorszenie się sytuacji ekonomicznej i prawnej ludności wiejskiej prowadziło do zaostrzenia się walki klasowej na wsi. Przybierała ona różne formy. Jedną z najpowszechniejszych było zbiegostwo na mało zaludnione tereny naddnieprzańskie. Obok tego wystę-

powwały szczególnie na terenach górskich bardziej ostre formy walki klasowej. W końcu XV wieku doszło do wybuchu wielkiego powstania chłopskiego pod wodzą Muchy. Objęło ono w latach 1490—1493 Bukowinę i ziemię halicką i zostało stłumione dopiero przy użyciu poważnych sił wojskowych. Specyficzną formą walki klasowej na terenach górskich wschodnich Karpat był tzw. ruch opryszków, przypominający zachodnio-karpackie zbójnictwo.

Wiek XV i XVI to okres poważnego rozwoju miast na terenach ziem ukraińskich należących do Polski. Wszystkie większe ośrodki miejskie otrzymały tu już w XIV wieku prawo magdeburskie. Intratny handel ze wschodem, a szczególnie z Kaffą, Kilią i Białogrodem, przyczyniał się do wzrostu zamożności kupiectwa takich miast jak Lwów, Kamieniec Podolski, Przemyśl i in. Zajęcie miast czarnomorskich przez Turcję w drugiej połowie XV w. w poważnym stopniu przyczyniło się do upadku handlu wschodniego, na czym ucierpiało kupiectwo miast podolskich i halickich.

Ośrodki miejskie były nie tylko ważnymi centrami handlowymi, ale rozwijało się w nich również na wielką skalę rzemiosło zorganizowane w cechy. Pod względem narodowościowym miasta ruskie były silnie zróżnicowane. W większych ośrodkach główną rolę odgrywało bogate mieszczaństwo polskie, a obok niego niemieckie, włoskie i ormiańskie. Mniejsze miasta były zamieszkałe głównie przez ludność ukraińską. W miastach ruskich toczyła się również ostra walka klasowa pomiędzy uprzywilejowanym patrycjatem a masami plebejskimi. Konflikty te były spętęgowane jeszcze różnicami narodowościowymi i religijnymi. Mieszczanie ukraińscy odsuwani byli od cechów, często nie mieli prawa zasiadania w radach miejskich. Utrudniano też rozwój cerkwi prawosławnej w miastach. Wszystko to musiało prowadzić do podjęcia przez ludność ukraińską akcji obrony swych interesów ekonomicznych, narodowych i religijnych. Ważną rolę w tym względzie zaczęły odgrywać związki mieszczan zwane „bractwami”. Powstawały one przy cerkwiach, ale działalność ich nie ograniczała się jedynie do obrony praw uciskanej cerkwi prawosławnej. Bractwa prowadziły ożywioną działalność oświatową, kulturalną i ekonomiczną, stając się najbardziej typową organizacją miejskiej ludności ukraińskiej.

Pod względem ustrojowo-politycznym ziemie ukraińskie, które w XIV i XV w. przeszły pod władzę Polski, zorganizowane zostały na tych samych zasadach, które wykształciły się na innych terenach państwa polskiego. Podzielone one zostały w XV w. na trzy województwa: ruskie, bełskie i podolskie. Województwo ruskie, najrozleglejsze ze wszystkich, dzieliło się z kolei na mniejsze jednostki terytorialne, zwane ziemiami (odpowiednik powiatów). W ramach województwa ruskiego było pięć ziem, mianowicie: przemyska, sanocka, lwowska, halicka i chełmska. Ta

ostatnia nie była połączona bezpośrednio z resztą województwa ruskiego, od którego oddzielało ją województwo bełskie.

Poza granicami Litwy i Polski pewne tereny ukraińskie znajdowały się jeszcze w ramach państwa węgierskiego (Ukraina Zakarpacka) i gospodarstwa mołodawskiego (Bukowina).

Poważne zmiany w przynależności państwowej ziem ukraińskich zaszły w przededniu unii lubelskiej w 1569 r. Wołyń, Bracławszczyzna i Kijowszczyzna zostały wówczas oderwane od Litwy i przyłączone do Polski. W ten sposób z wyjątkiem Zakarpacia i Bukowiny wszystkie ziemie ukraińskie znalazły się w granicach państwa polskiego.

*Władysław A. Serczyk*

## **Ukraina w latach 1569—1795**

### **I. W orbicie polskiej polityki wschodniej**

Przyłączenie w 1569 r. Wołynia, Bracławszczyzny, Kijowszczyzny i Podlasia do ziem koronnych było jednym ze środków prowadzących do unii polsko-litewskiej i miało na celu wywarcie presji na możnowładztwie litewskim opierającym się zjednoczeniu.

Niewątpliwie unia lubelska stanowiła urzeczywistnienie dążeń litewskiej szlachty uwikłanej w zmagania z rosnącym w siłę państwem moskiewskim, lecz wynikała również z dokonywającej się zmiany kursu polskiej polityki zagranicznej rezygnującej z penetracji w kierunku południowym, a dążącej do uzyskania wspólnej granicy z monarchią Iwana IV. Wojna o Inflanty stanowiła ważne ogniwo tego procesu. Jednocześnie szlachta polska przejawiała coraz żywsze zainteresowanie dla słabo zagospodarowanych ziem ukraińskich.

Unia oraz inkorporacja Ukrainy miały ważne następstwa dla Rzeczypospolitej, wiążąc ją na długie lata, aż do chwili upadku państwa, ze wschodnim kierunkiem polityki zagranicznej. W polityce tej ziemie ukraińskie stanowiły jedną z jej najistotniejszych części składowych.

W granicach państwa polskiego znalazły się obecnie wszystkie ważniejsze miasta Ukrainy. Prócz zajętych dawniej Lwowa, Halicza i Kamieńca Podolskiego przyłączono teraz Łuck, Bracław, Perejasław i co ważniejsze — Kijów. Już wówczas, w XVI w., były to duże ośrodki handlowe, leżące na często uczęszczanych szlakach karawan kupieckich, słynące ze swych targów i jarmarków.

Szereg z nich, podobnie jak reszta miast koronnych, otrzymało nowe królewskie przywileje. W 1585 r. np. Stefan Batory nadał mieszczanom kijowskim z tzw. Górnego Miasta przywilej zwalniający ich od opłat celnych oraz wszelkich ograniczeń w uprawianiu handlu i rzemiosła. W szybkim tempie zaczął wzrastać udział miast ukraińskich w obrotach handlowych państwa polskiego. Wielką sławę na rynkach krajowych uzyskiwały wówczas woły ukraińskie (przepędzane także przez Ukrainę tranzytem



z Mołdawii) oraz skóry „ruskie”, licznie pojawiające się w Krakowie, Poznaniu i poza granicami państwa — we Wrocławiu.

Jednak najpoważniejsze zmiany dokonały się w sferze własności ziemskiej. Na sejmie w 1590 r. zezwolono królowi na rozdawnictwo ziem „pustynnych” położonych na wschód od Białej Cerkwi. Na rzadko zaludnione tereny ukraińskie ruszyła fala kolonizacyjna polskiej szlachty i magnatów. Zaczęły powstawać wielkie latyfundia kresowe Kalinowskich, Koniępcolskich, Potockich, Żółkiewskich, Jazłowieckich i Zamoyskich, którym sekundowała magnateria ukraińska: Ostrogscy, Zasławscy, Wiśniowieccy, Zbarazcy, Sanguszkowie, Koreccy i in. Kolonizacja polegała nie tylko na zaludnianiu przyłączonych terytoriów przez ogłaszanie wieloletnich okresów zwolnień od powinności feudalnych i przyciąganiu dzięki temu chłopów głównie z ziem Ukrainy zachodniej, czy też przymusowym przesiedlaniu ich do nowo zakładanych wsi, lecz przede wszystkim — na obejmowaniu ludności miejscowej tymi samymi obciążeniami, które dotychczas obowiązywały w Koronie. Rozkładały się one zresztą bardzo nierównomiernie. Najwyższy wymiar pańszczyzny notowano w województwie ruskim, nieco mniejszy w wołyńskim i podolskim; natomiast w kijowskim i braclawskim przeważał czynsz pieniężny oraz daniny w naturze. Rozwój gospodarki folwarcznej powodował z natury rzeczy coraz poważniejsze ograniczanie swobód osobistych miejscowej ludności. Tymczasem właśnie ona, w znacznie większym stopniu niż warstwy plebejskie innych ziem, kultywowała tradycję szerokiego marginesu wolności w ramach obowiązującego ustawodawstwa. Wynikało to głównie z kresowego położenia terenów ukraińskich, ciągłego ich zagrożenia przez pustoszące najazdy tatarskie, a co za tym idzie — słabszego oddziaływania centralnej władzy państwowej. Wkrótce też obydwie przeciwstawne tendencje wyrażające się w miejscowej tradycji i rosnącym w siłę aparacie władzy feudalnej popadły w konflikt nie dający się załagodzić pokojowymi środkami.

Sytuacja uległa dodatkowej komplikacji w momencie, gdy na Ukrainę zaczęły przenikać (w zinstytucjonalizowanej formie) wpływy kościoła katolickiego. Na pięć lat przed zawarciem unii lubelskiej zakon jezuitów rozpoczął działalność na ziemiach polskich (1564 r.). Podjęta przezeń wielka ofensywa przeciw reformacji spowodowała szybki wzrost obskurantyzmu i nastrojów nietolerancji wobec wyznawców innych religii niż rzymsko-katolicka. Nacisk kurii rzymskiej zmierzającej do połączenia i uzależnienia prawosławia od kościoła katolickiego zbiegł się w czasie z chęcią władz Rzeczypospolitej zapobieżenia niebezpieczeństwu uzależnienia polskich prawosławnych od nowo powstałego (w 1589 r.) patriarchatu moskiewskiego, jak również z polityką znacznej części hierarchii prawosławnej (m. in. metropolita kijowski Michał Rahoza, władysa łucki Cyryl Terlecki, władysa włodzimierski Hipacy Pocij), widzącej w zjednoczeniu z katolicyzmem możliwość uzyskania korzyści osobistych. Do-

prowadziło to w latach 1595 i 1596, na synodach w Brześciu Litewskim do zawarcia unii kościelnej. Praktycznie oznaczało to podporządkowanie papieżowi kościoła prawosławnego w Polsce. Bez zmian pozostał dotychczasowy obrządek, kalendarz juliański i odrębna hierarchia duchowna. Zachowano w kościele unickim małżeństwa księży.

Wkrótce okazało się, że unia brzeska, wbrew zamierzeniom jej twórców, przyczyniła się do zwiększenia rozdziewików między Polakami a ludnością ukraińską i białoruską, zwłaszcza chłopami i mieszczaństwem, zamiast doprowadzić do ścisłego zespolenia opartego na wspólnej religii. Jako jeden z pierwszych wypowiedział się przeciw unii książę Konstanty Ostrogski i zaczął montować szeroką opozycję, w której niepoślednie miejsce miało przypaść warstwom plebejskim. Unii nie podpisali również władcyka lwowski Gedeon Bałaban i przemyski — Michał Kopysteński. Unia przyniosła zresztą rozczarowanie polskiej hierarchii prawosławnej, gdyż biskupi unicy nie otrzymali spodziewanych miejsc w senacie. Z najpoważniejszym i powszechnym oporem spotkała się ona ze strony chłopskiej ludności Ukrainy. Już w niedalekiej przyszłości spory religijne między prawosławnymi i unitami, których terenem była najczęściej Ukraina znajdująca się w granicach państwa polskiego, stały się dla Rosji dogodnym pretekstem do mieszania w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. Następca Batorego na polskim tronie, Zygmunt III Waza, ulegający wpływowi jezuickim, prowadził zdecydowaną politykę antyprawosławną, doprowadzając i tak już zaognioną sytuację do stanu niebezpiecznego wrzenia. W 1620 r. patriarcha jerozolimski Teofanes w drodze powrotnej z Moskwy przejeżdżający przez Polskę dokonał potajemnie nielegalnej restauracji hierarchii prawosławnej w Rzeczypospolitej. Archimandryta monasteru peczerskiego Hiob Borecki został wyświęcony na metropolitę kościoła prawosławnego w Polsce, jak również powołano biskupów prawosławnych we wszystkich diecezjach unickich. Po śmierci Boreckiego metropolitą został (w 1632 r.) Piotr Mohiła, syn hospodara mołdawskiego, zwolennik orientacji propolskiej, lecz jednocześnie — aktywny przeciwnik unii religijnej. Jego dziełem było utworzenie w 1632 r. Kolegium Kijowskiego, które powstało z połączenia brackiej szkoły kijowskiej i szkoły istniejącej przy Ławrze Peczerskiej. Kolegium dawało wszechstronne przygotowanie i w swym założeniu miało kształcić słuchaczy w kierunku obrony prawosławia przed ekspansją religii katolickiej. W 1701 r. na mocy ukazu Piotra I, cara Rosji, Kolegium otrzymało prawa akademickie i zaczęło nazywać się Akademią Kijowsko-Mohylańską. Kolegium, a później Akademia miały w dziejach Ukrainy ogromne znaczenie, będąc nie tylko pierwszą wyższą uczelnią ukraińską, ale również w krótkim czasie stając się głównym ośrodkiem życia kulturalnego. Liczba słuchaczy w połowie XVIII w. dochodziła do 1200. Uczono tutaj historii, geografii, matematyki, astronomii, filozofii, poetyki, dialektyki oraz języków: cerkiewno-słowiańskiego, polskiego, ła-

ciny, hebrajskiego, niemieckiego i francuskiego. Studenci przeznaczeni do stanu duchownego objęci byli dodatkowo nauczaniem teologii, przy czym odrębny wydział teologiczny utworzono w 1694 r. W XVIII w. wprowadzono do przedmiotów wykładowych nauki przyrodnicze i medycynę. Akademia została zlikwidowana w 1817 r.

Przed utworzeniem Akademii Kijowskiej ośrodkiem propagandy antyunickiej był Ostróg na Wołyniu, którego właściciel książę Konstanty Ostrogiński założył specjalnie w tym celu drukarnię oraz przez wprowadzenie do programu nauczania miejscowej szkoły tzw. sztuk wyzwolonych dążył do przekształcenia jej w uczelnię posiadającą prawa akademickie.

Poważną rolę w walce z unią odegrały także bractwa istniejące na Ukrainie od XV w. Organizacje te tworzyły się w ośrodkach miejskich w oparciu o miejscowe cerkwie i cechy. Początkowo miały one cele dobroczynne i religijne. Bractwo lwowskie powstało już w 1439 r. W drugiej połowie XVI w. i z początkiem XVII w. utworzone zostały również w innych miastach ukraińskich, m. in. w Kijowie (ok. 1615 r.). W 1585 r. patriarcha antiochijski zatwierdził nowy statut bractwa we Lwowie i podporządkował mu pozostałe, do których w tym czasie zaczęła wstępować także ukraińska szlachta prawosławna oraz prawosławne duchowieństwo. Bractwo lwowskie zostało podporządkowane bezpośrednio patriarche konstantynopolitańskiemu i uzyskało prawa kontrolowania moralności duchowieństwa dyzunickiego. W wyniku działalności organizacji brackich powstało wówczas na Ukrainie szereg szkół i drukarni, które prowadziły zakrojoną na szeroką skalę antykatolicką, a zwłaszcza antyunicką propagandę religijną i polityczną. W 1621 r. bractwo kijowskie wydało „Protestację” wymierzoną przeciw polityce szlachty polskiej na Ukrainie. Z tego kręgu wyszły także odezwy Izajasza Kopyńskiego przeciw Jeremiu Wiśniowieckiemu, piętnujące jego odstępstwo od cerkwi prawosławnej.

Nielegalnie odbudowana w Polsce hierarchia prawosławna doczekała się w 1633 r. oficjalnego uznania przez króla polskiego Władysława IV. Prócz metropolii kijowskiej na terenie Rzeczypospolitej istniały więc prawosławne biskupstwa we Lwowie, Przemyślu, Łucku oraz obejmujące ziemie białoruskie i część litewskich — w Mohylowie.

Z drugiej strony ofensywa unii wspierana była przez zakon bazylianów, szczególnie uprzywilejowany przez dyspensę, jaką otrzymywały osoby obrządku rzymsko-katolickiego przechodzące na grecko-katolicki. Możliwe było to tylko w przypadku, kiedy osoby te wstępowały do zakonu bazylianów. W innych wypadkach zmiana obrządku, „odstępstwo” od religii rzymsko-katolickiej było zabronione. Również bazylianie zakładali swoje szkoły i drukarnie w ważniejszych ośrodkach miejskich na Ukrainie.

W tym samym czasie, tzn. na przełomie XVI i XVII w., zarysowana

ostro granica między ludnością polską i spolonizowaną szlachtą ukraińską a plebejskimi masami Ukraińców, pogłębiona przez konflikty religijne, została jeszcze wyraźniej wykreślona przez narastające przeciwieństwa klasowe.

Nabrały one szczególnego znaczenia w związku z rosnącą siłą Kozaczyzny ukraińskiej. Przez wiele dziesiątków lat, zwłaszcza jednak w ciągu całego XVI w. na Zaporozu (tereny położone na południe od porohów Dniepru) pojawiły się coraz liczniejsze grupy uchodźców z najbliższych ziem ukraińskich, ale również z rdzennej Polski, państwa moskiewskiego, Mołdawii, Wołoszczyzny, Krymu, a nawet — dalekich Niemiec. Uciekali ze swych dotychczasowych miejsc zamieszkania kierując się najróżnorodniejszymi motywami: uchodząc przed powinnościami pańszczyźnianymi, karą grożącą za popełnione przestępstwa czy też w poszukiwaniu przygód i łatwej zdobyczy w łupieżczej wyprawie. Stałe zagrożenie ze strony tatarskiej spowodowało, że tworzące się na Zaporozu pierwociny organizacji quasi-państwowej nosiły charakter wojskowy. Przewaga elementu ruskiego sprzyjała szybkiej asymilacji i wchłanianiu przedstawicieli pozostałych narodowości. Polonizacja ziem kresowych przyłączonych do Rzeczypospolitej po unii lubelskiej, a zwłaszcza miejscowego możnowładztwa, objęła również Kozaczyznę. W wydanym wówczas uniwersale Zygmunt August namawiał Kozaków do „powrotu” na Bracławszczyznę i Kijowszczyznę, obiecując im płatną służbę w specjalnych oddziałach wojskowych. Dodatkowym argumentem, który miał ich do tego nakłonić, było zabronienie starostom dostarczania broni i żywności na Zaporozie. W 1572 r. hetman Jazłowiecki, który na polecenie Zygmunta Augusta objął zwierzchnictwo nad Kozakami, sporządził pierwszy rejestr kozacki. Kozacy wpisani do rejestru mieli otrzymywać żołd od Rzeczypospolitej i podlegali tylko tzw. starszemu rejestr (pierwszym był szlachcic Jan Badowski), który był odpowiedzialny wyłącznie przed hetmanem wielkim koronnym. Obowiązkiem Kozaków była natomiast obrona Rzeczypospolitej. Rejestr ten, podobnie jak następny, sporządzony na polecenie Stefana Batorego przez Jana Oryszowskiego, obejmował tylko kilkaset nazwisk. Cała bez porównania liczniejsza rzesza kozacka miała być podporządkowana feudalnemu ustawodawstwu i traktowana na równi z chłopami. Objęcie Kozaków rejestrem nie spowodowało naturalnie zaprzestania ich tradycyjnych wypraw łupieżczych podejmowanych przeciw Krymowi i Mołdawii. Wprawdzie Rzeczpospolita stosowała doraźne środki represyjne, jednak nie wywołały one widocznych skutków. Wyprawy kozackie zaczęły zagrażać bezpieczeństwu państwa polskiego, gdyż odwetowe akcje tatarskie pustoszyły województwa kresowe, **wprowadzając** nastrój niepewności i stałego zagrożenia życia ludności miejscowej.

W 1590 r. sejm Rzeczypospolitej uchwalił konstytucję pod nazwą „Porządek ze strony Niżowców i Ukrainy”, na mocy której zwiększono

wprawdzie ilość rejestrowych do tysiąca osób, ale jednocześnie wprowadzała ona szereg ograniczeń w stosunku do poprzedniego stanu prawnego. Już nie tylko starszy rejestru musiał być szlachcicem, ale z tego stanu musieli wywodzić się również wszyscy oficerowie. Rejestrowi musieli złożyć przysięgę, że bez zezwolenia hetmańskiego nie będą napadać na sąsiednie państwa; pozwolenia hetmana wymagało także przyjmowanie nowych osób do rejestru. Samowolne ucieczki na Zaporozie i wyprawy łupieżcze miały być karane śmiercią. W miasteczkach Ukrainy zabroniono sprzedaży broni i amunicji, sejm zaś miał wyznaczyć dwóch komisarzy, którzy by doglądali przestrzegania postanowień konstytucji sejmowej.

## II. Powstania kozackie

Konstytucja ta wywołała powszechne niezadowolenie na Zaporozu i kiedy w rok później (1591 r.) wybuchł spór prywatny między wojewodą kijowskim Konstantym Ostrogskim a Krzysztofem Kosińskim, dowódcą kozaków rejestrowych, przemienił się on rychło w pierwsze w dziejach Kozaczyzny powstanie. Sądząc z rozwoju wydarzeń, miało ono wyraźnie klasowy, antyszlachecki charakter, co z kolei, wywołało energiczną kontrakcję feudałów kresowych: K. Ostrogskiego i starosty czerkaskiego Aleksandra Wiśniowieckiego. Powstanie zostało ostatecznie słumione w 1593 r., po zabiciu Kosińskiego. Warto dodać, że w swej walce Kosiński próbował szukać poparcia w państwie tureckim i moskiewskim, zresztą bez powodzenia. Jeszcze w czasie powstania, w 1593 r. sejm Rzeczypospolitej uchwalił nową konstytucję: „O Niżowcach”, w której uznano buntujących się Kozaków za wrogów ojczyzny (*hostes patriae*), a za zabicie któregośkolwiek z buntowników nie miała grozić szlachcie żadna kara.

W latach 1594—1595 grupa Kozaków została zwerbowana przez cesarza niemieckiego Rudolfa II do walki przeciw Turcji. Cała ta akcja, podjęta wbrew interesom Rzeczypospolitej, zakończyła się na nie posiadającej większego znaczenia wojskowej wyprawie na Mołdawię. Wkrótce urwały się kontakty kozacko-habsburskie, a ich świadectwem pozostały otrzymane przez Zaporozców sztandary cesarskie. Stanowiło to dla Kozaków dodatkowy dowód, iż przedstawiają oni poważną samodzielną siłę polityczną, z którą liczą się potężne monarchie. Status narzucony im przez Rzeczpospolitą nie odpowiadał temu stanowi rzeczy.

W 1595 r. na Ukrainie wybuchło nowe powstanie kozackie, na którego czele stanął Semen Nalewajko. Drugą wybitną postacią tego ruchu był Hryhory Łoboda. Powstanie rozpoczęło się na Wołyniu, wkrótce jednak rozprzestrzeniło się na Kijowszczyznę i Polesie. W ten sposób ogarnęło ono niemal całość ziem przyłączonych do Korony przed niespełną trzydziestu laty. Powstańcy palili szlacheckie dwory i mordowali

ich mieszkańców. Kiedy rozeszły się pogłoski, że Kozacy zamierzają po opanowaniu Ukrainy ruszyć na Kraków, do akcji przeciw nim skierowane zostały oddziały wojskowe pod dowództwem hetmana polnego koronnego Stanisława Żółkiewskiego. W 1596 r. stoczono bitwę w okolicach Białej Cerkwi, w której Polacy odnieśli zwycięstwo. Nalewajko przerzucił się na lewy brzeg Dniepru, gdzie połączył swoje siły z oddziałami Łobody, którego wybrano hetmanem. Wkrótce jednak powstańcy zostali obleżeni w Perejasławiu, skąd jednak udało się im wymknąć. Wojska koronne dopadły ich na uroczysku Sołonica pod Łubniami. Przewaga militarna Polaków nie ulegała wątpliwości. W obozie kozackim rozpoczęły się właśnie, a hetman Łoboda podejrzany o zdradę został ścięty przez swoich pobratymców. W wyniku walki, kiedy zawiodła odsiecz ze strony Zaporozża, powstańcy kapitulowali wydając polskiemu hetmanowi swoich przywódców, w tym również samego Nalewajkę, działa i sztandary oraz wyrazili zgodę na rozbrojenie. Ta ostatnia decyzja stała się przyczyną ich zguby. Rozjuszona szlachta rzuciła się na bezbronnych i urządziła formalną rzeź powstańców, nie dotrzymawszy warunków kapitulacji. Przywódca powstania Nalewajko został stracony w Warszawie.

Stłumienie powstania Nalewajki zbiegło się w czasie z zawarciem unii brzeskiej. Nie pozostało to bez wpływu na złączenie w świadomości chłopstwa ukraińskiego spraw: religijnej, społecznej i narodowej. Także sami Kozacy, początkowo religijnie indyferentni, zaczęli sprawy te traktować łącznie, tym bardziej że Rzeczpospolita w swej polityce państwowej udzielała daleko idącego poparcia zarówno szlachcie, jak i kościołowi unickiemu.

Z drugiej strony, w chwilach zagrożenia, lub podejmowania działań ofensywnych przeciw sąsiadom, Kozacy byli cennym sojusznikiem z wojskowego punktu widzenia. Ta zmienna taktyka polityczna nie tylko nie przyniosła spacyfikowania Ukrainy, lecz spowodowała szybki wzrost poczucia samodzielności wśród Kozaczyzny. Już w 1601 r., w związku z walką o tron mołdawski i wojną ze Szwecją o Inflanty, ogłoszona została amnestia dla tych Kozaków, którzy wzięli udział w działaniach wojennych, lub — obiecali wystąpić przeciw królowi szwedzkiemu Karolowi. Kozacy stali się także sojusznikami Polski w czasie wypraw moskiewskich Dymitrów Samozwańców. Niebawem rozpoczęli znowu działania na własną rękę przeciw Turkom i Tatarom. W 1614 r. zaatakowali Synopę, a w rok później spalili przedmieścia Konstantynopola i rozgromili flotę turecką, która udała się w pościg za nimi.

W wyniku porozumienia polsko-tureckiego i zręcznej polityki ówczesnego hetmana kozackiego Piotra Konaszewicza Sahajdacznego zawarto w 1617 r. w Olszanicy nad Rosią porozumienie między komisarzami Rzeczypospolitej i delegacją kozacką, na mocy którego ograniczono liczbę rejestrowych do tysiąca osób (z zastrzeżeniem możliwości powiększenia rejestru) oraz zakazano dalszych wypraw morskich. Już w następnym

roku Kozacy Sahajdacznego w liczbie 20 000 wzięli udział w wojnie polsko-moskiewskiej, walcząc przyczyniając się do zwycięstwa Rzeczypospolitej. Nowa ugoda z Kozakami podpisana nad rzeką Rastawicą w 1619 r. przewidywała zwiększenie rejestru do 3000 i podwyższenie żołdu. Reszta Kozaków miała być zrównana z chłopami i podporządkowana starostom lub właścicielom majątków. Ugoda wywołała rozdzwiek wśród Kozaczyzny, której część wypowiedziała posłuszeństwo hetmanowi Sahajdacznemu, podporządkowując się atamanowi Borodawce.

Nowa „nielegalna” wyprawa przeciw Turkom przyspieszyła odwetową akcję turecką, zakończoną klęską wojsk Rzeczypospolitej pod Cecorą. W tym czasie Sahajdaczny poparł odbudowę cerkwi prawosławnej na ziemiach polskich, próbując jednocześnie porozumieć się z państwem moskiewskim. W wyniku kolejnych pertraktacji z Rzeczpospolitą uzyskał dla siebie zatwierdzenie godności hetmańskiej i powstrzymał podjęte już przez stronę polską kroki, zmierzające do likwidacji nowo odbudowanej w Polsce hierarchii prawosławnej. W 1621 r. stanął na czele czterdziestotysięcznej już armii kozackiej, wraz z którą wspierał oddziały polskie dowodzone przez hetmana Jana Karola Chodkiewicza w bitwie z Turkami pod Chocimiem.

Po śmierci Sahajdacznego Kozacy zawarli przymierze z Tatarami krymskimi przeciw Turkom. Kolejne próby porozumienia się z Moskwą wywołały szybką reakcję Rzeczypospolitej, która poczuła się zagrożona nowymi posunięciami niedawnego sojusznika. Przedsięwzięta wyprawa zbrojna pod dowództwem hetmana Stanisława Koniecpolskiego zakończyła się podpisaniem w pobliżu jeziora Kurukowo jeszcze jednej ugody (1625 r.). Na mocy umowy kurukowskiej liczba Kozaków rejestrowych została zwiększona do 6000. Kozakom spoza rejestru zabroniono mieszkać w dobrach prywatnych pod groźbą uznania za chłopów. Jednocześnie ogłoszono amnestię dla uczestników wypraw czarnomorskich i powstania przeciw Rzeczypospolitej. Umowa ta nie została zrealizowana, a próba starszego rejestru Hrycki Czarnego podporządkowania Kozaków Polsce w myśl założeń kurukowskich, zakończyła się dla niego tragicznie. W 1630 r. został on pochwycony przez Zaporozców i stracony na rozkaz hetmana zaporoskiego Tarasa Fedorowicza.

Na element kozacki zwróciła swe oczy i cerkiew prawosławna, uznając go za znakomitego sojusznika w walce przeciw polityce polskiej popierającej kościół unicki. Wśród Kozaków pojawili się mnisi prawosławni, rozrzucając pisma ulotne agitujące za czynną obroną „prawdziwej” wiary. Był to czynnik, który dodatkowo poruszył i tak już wzburzoną społeczność, niepewną dnia jutrzejszego, hołubioną w potrzebie i odpychaną w czasie, gdy stawała się zbędną.

Na Ukrainie wybuchło nowe powstanie (1630 r.). Jego przywódcą został Taras Fedorowicz. Rozpoczęło się ono od zdobycia Korsunia, w czym Fedorowiczowi pomogli sami mieszcianie korsuńscy. Walki prowadzone

przez hetmana Koniecpolskiego pod Perejasławiem z okopanymi tutaj powstańcami nie przyniosły militarnego rozstrzygnięcia, mimo to zarówno dzięki pojawieniu się tendencji ugodowych w obozie powstańców, jak i zręczności Koniecpolskiego doszło do jeszcze jednej umowy, która przywracała warunki kurukowskie. Powstańcy nie zgodzili się natomiast na wydanie w ręce polskie Tarasa Fedorowicza, który zresztą został odsunięty od władzy.

Nieco później Rzeczpospolita wyraziła zgodę na zwiększenie ilości Kozaków rejestrowych do 8000 ludzi. Po śmierci Zygmunta III Wazy w 1632 r. na sejmie konwokacyjnym pojawiła się delegacja kozacka, która zażądała przyznania jej prawa współudziału w elekcji nowego króla, a więc — zrównania w prawach ze szlachtą. Żądanie to zostało przez sejm odrzucone.

Po pokoju polanowskim kończącym wojnę z państwem moskiewskim Polska postanowiła przystąpić do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy kozackiej. Władysław IV uznał oficjalnie prawosławną hierarchię kościelną i w tym samym 1635 r. sejm uchwalił zmniejszenie rejestru o tysiąc osób oraz wybudowanie w Kudaku, w dolnym biegu Dniepru twierdzy, która obsadzona przez polską załogę miała powstrzymywać Kozaków od podejmowania kroków sprzecznych z polityką Rzeczypospolitej. Stan posiadania polskich a także spolonizowanych magnatów na Ukrainie był w tym czasie już bardzo poważny. Do Koniecpolskich należało np. 170 miast i 740 wsi, w rękach Wiśniowieckich znalazło się około 40 tysięcy gospodarstw. Na ziemię ukraińskie w coraz szybszym tempie wkraczała gospodarka folwarczno-pańszczyźniana ze wszystkimi jej konsekwencjami, a więc: wielodniową pańszczyzną, sądownictwem patrymonialnym, różnego typu daninami i dającą się dotkliwie odczuć samowolą.

Budowa Kudaku (m. in. wg projektu inżyniera Beauplana, późniejszego autora słynnego *Opisania Ukrainy...* wydanego we Francji w 1651 r.) spotkała się z natychmiastową kontrakcją ze strony Kozaków. Kudak został zburzony przez oddział Sulimy. Załoga polska zginęła. Wprawdzie sprawcy napaści zostali wkrótce schwytani, a ich przywódcy ukarani śmiercią, nie przyczyniło się to jednak wcale do spacyfikowania nastrojów na Ukrainie.

Do konfliktu polsko-kozackiego dołączył się nowy: między uprzywilejowaną starszyzną kozacką a znacznie liczniejszą „czernią”. Kasztelan czernihowski i komisarz Rzeczypospolitej do spraw kozackich Adam Kisiel wykorzystał zręcznie te przeciwieństwa w latach 1636—1637, kiedy Rzeczypospolitej groziło nowe powstanie kozackie. Nie na wiele zdały się jednak jego wysiłki mediacyjne.

W tymże 1637 r. Kozak Paweł Pawluk Michnowicz zdobył Korsuń, niespodziewanie uderzywszy na miasto. Po wycofaniu się na Zaporozże ogłosił się hetmanem kozackim wzywając do walki ze zdrajcami, którzy wydali Polsce jego towarzysza, znanego nam z akcji przeciw Kudako-



wi — Sulimę. Zginęli wówczas przedstawiciele starszyny kozackiej z pułkownikiem Sawą Kononowiczem i pisarzem wojskowym Teodorem Onuszkiewiczem na czele. Pawluk głosił jednocześnie swoje posłuszeństwo wobec Rzeczypospolitej, co naturalnie było sprzeczne z podjętą przez niego akcją. Wkrótce do powstania zaczęli się masowo garnąć chłopci ukraińscy, liczący na wyzwolenie spod polskiego panowania. Rzecz charakterystyczna, że drogę do wyzwolenia widzieli przez manifestowanie stanowiska, iż są oni również Kozakami. Terenami, na których doszło do najpoważniejszych wystąpień powstańczych, były ziemie położone na lewym brzegu Dniepru, ale zagony zbuntowanych chłopów i Kozaków trafiały również do włości Prawobrzeża. Krążyły pogłoski o próbach powstańców porozumienia się z Moskwą.

16 grudnia 1637 r. doszło w rejonie Kaniowa, pod Kumejkami do bitwy między oddziałami Pawluka a wojskami polskimi dowodzonymi przez hetmana polnego koronnego Mikołaja Potockiego. Powstańcy ponieśli klęskę, a Pawluk z resztą powstańców ratował się ucieczką. Dopezdono go jednakże pod Borowicą, gdzie wydany został w ręce polskie, a następnie stracony w Warszawie. Pod Borowicą Kozacy zostali także zmuszeni do kapitulacji, której akt w ich imieniu podpisał pisarz wojskowy Bohdan Chmielnicki.

Po stłumieniu powstania jeszcze przez kilka miesięcy na Ukrainie trwały krwawe represje i pogoń za powstańczymi niedobitkami.

Z początkiem 1638 r. sejm polski uchwalił „Ordynację wojska zaporoskiego rejestrowego w służbie Rzeczypospolitej będącego”, której współtwórcą był hetman Koniecpolski. Rejestr obejmował 6000 osób podległych specjalnemu komisarzowi królewskiemu, który z kolei miał być podporządkowany władzy hetmańskiej. Pułkownicy i asauiowie kozaccy byli mianowani spośród szlachty. Komisarz dysponował poza tym specjalną 800-osobową gwardią dla tłumienia „swawoli”. Postanowiono również odbudować zrujnowaną twierdzę kudacką.

Kiedy uchwałę sejmową zaczęto wprowadzać w życie, na Lewobrzeżu wybuchło nowe powstanie Kozaków nierejestrowych, tym razem pod wodzą Ostrianina i Huni. Po szeregu początkowych sukcesów (powstańcy zdobyli m. in. Kremieniczug i Hołtew) napotkali silny opór wojska i milicji nadwornych, dowodzonych przez regimentarza Stanisława Potockiego oraz księcia Jeremiego Wiśniowieckiego. Ostrianin przeszedł granicę rosyjską oddając się wraz z trzema tysiącami ludzi pod opiekę cara, Hunia zaś zbiegł nad Don. Oddział innego przywódcy powstańczego Putywleca został wymordowany mimo podpisania kapitulacji gwarantującej zachowanie życia.

Nasilenie represji spowodowało, że wielu mieszkańców Lewobrzeża przesiedlało się w granice rosyjskie. W 1638 r. ataman doński Tatarinow donosił, że nad Donem znajduje się około 10 tysięcy Zaporozców, a liczba ich stale wzrasta. Podobnie szybko zaludniały się zbiegami tereny tzw.

Ukrainy Słobodzkiej, leżącej na południowo-zachodnich kresach państwa moskiewskiego.

Lata 1638—1648 nazywane są okresem „złotego pokoju” na Ukrainie. Była to jednak typowa cisza przed burzą. Wprawdzie wielu niezadowolonych wywędrowało za rosyjską granicę, przecież pozostała i tak spora liczba Kozaków nie objętych rejestrem, dążących do polepszenia swej sytuacji, znajdujących sojuszników wśród chłopów i mieszczan ukraińskich czekających tylko na moment, w którym będzie można podjąć nową próbę rzucenia polskiego panowania.

Okres ten wykorzystała szlachta, rozwijając na Ukrainie aktywną działalność gospodarczą. Zaczęły tu wówczas powstawać w szybkim tempie nowe folwarki, a na barki chłopów narzucono dodatkowe ciężary.

### III. Powstanie Chmielnickiego i unia perejasławska

Kozaczyzna stała się w latach czterdziestych XVII w. ponownie przedmiotem szczególnego zainteresowania Rzeczypospolitej. Związane było to z królewskimi planami podjęcia aktywnej polityki wschodniej w stosunku do Turcji i Krymu. W czasie rozmów prowadzonych w Warszawie w 1646 r. z delegacją Kozaków, ewentualnych sojuszników pomagających w realizacji zamierzonego przedsięwzięcia, król Władysław IV zobowiązał się do zwiększenia rejestru do 20 tysięcy ludzi oraz do wydzielenia na Ukrainie obszaru, który miał być oddany w niepodzielne kozackie władanie. Szlachta polska, bojąc się wzmocnienia władzy królewskiej, storpedowała plany polityki wschodniej, co z kolei rozczarowało Kozaków z tą właśnie polityką wiążących spore nadzieje na polepszenie swej sytuacji prawnej wewnątrz Rzeczypospolitej. Wywołało to nagły wzrost antyszlacheckich nastrojów na Zaporozu.

W 1647 r. na Ukrainę przybył z misją pacyfikacyjną kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński. Nie przyniosła ona jednak spodziewanego skutku.

W tym momencie na pierwszym planie rozgrywających się wydarzeń znalazł się szlachcic z pochodzenia, biorący udział w wielu ważnych dla Kozaczyzny wydarzeniach, w tym także we wspomnianych już warszawskich rozmowach z królem Władysławem IV, bardzo popularny na Zaporozu Bohdan Chmielnicki. Skrzywdzony przez podstarościego Daniela Czaplińskiego, nie znalazłszy sprawiedliwości w Warszawie, udał się na Ukrainę, na Zaporozie.

Tutaj jego osobiste krzywdy znalazły zrozumienie wśród mas kozackich rozjuszonych niepowodzeniem planów aktywnego współdziałania z Rzeczpospolitą przeciw Turkom i Tatarom i spodziewanym w związku z tym polepszeniem swej sytuacji. Samowola feudałów, „królewiat” ukraińskich, będących panami życia i śmierci swych poddanych,

dolewała jeszcze oliwy do ognia. Chmielnicki zdawał sobie sprawę, że prowadzona samotnie wojna z Polską może przynieść Kozakom kolejną klęskę, jak to się działo przed laty. Postarał się więc o zdobycie sojuszników, których znalazł na Krymie. Chan Islam Girej zawarł porozumienie z Chmielnickim przysyłając posiłkujące oddziały dowodzone przez Tuhaj beja. Na wiosnę 1648 r. połączone wojska ruszyły przeciw Rzeczypospolitej.

W czasie pierwszych starć z wojskami polskimi oddziały Kozaków rejestrowych przeszły na stronę powstańców, a w czasie kilkudniowych walk nad Żółtymi Wodami oddziały polskie dowodzone przez Stefana Potockiego, syna hetmana wielkiego koronnego Mikołaja, poniosły klęskę. Stefan Potocki zginął, a do niewoli dostał się m. in. Stefan Czarniecki.

26 maja pod Korsuniem doszło do wielkiej bitwy między armią powstańczą a zasadniczym ugrupowaniem polskim dowodzonym przez hetmana Potockiego i hetmana polnego koronnego Stanisława Kalinowskiego. Zakończyła się ona całkowitym pogromem wojsk polskich. Obydwaj hetmani dostali się do niewoli. Sytuacja Rzeczypospolitej stała się tym trudniejsza, że w tym czasie zmarł król Władysław IV. Powstanie natomiast zataczało coraz szersze kręgi, obejmując już nie tylko, jak dotychczas, Zadnieprze, lecz również Prawobrzeże Ukrainy. Do Kozaków masowo przyłączali się chłopci i mieszczenie stanowiąc doskonałe przyjazne zaplecze dla posuwających się w głąb Ukrainy oddziałów powstańczych. W tej sytuacji niemożliwą stała się obrona na miejscu i szlachta rozpoczęła wielki *exodus* z terenów ukraińskich.

Jedynym zwartym ugrupowaniem, które ocalało w pierwszych miesiącach powstania, było sześciotysięczne wojsko dowodzone przez jednego z największych magnatów ukraińskich Jeremiego Wiśniowieckiego. Nie mając możliwości przeciwstawienia się przeważającym liczebnie połączonym wojskom kozacko-tatarskim, rozpoczął wycofywać się z Zadnieprza, uprowadzając ze sobą szlachtę i Żydów. Po drodze bezlitośnie rozprawiał się zarówno z mniejszymi oddziałkami powstańczymi, jak i ludnością cywilną udzielającą im pomocy. Szlak pochodu Wiśniowieckiegończył się trupami powieszonych, ściętych i wbitych na pal. Akcja księcia Jeremiego spowodowała zarzucenie błakających się jeszcze w dowództwie powstańczym nadziei na możliwość porozumienia z Rzeczpospolitą. **Poglądy magnatów na tę sprawę** znakomicie wyraził wojewoda krakowski Stanisław Lubomirski, który pisał: „Pożegnać się z naszymi latyfundiarni i odzalaować ich całkiem w tym razie przyjdzie, a sławy i ojczyzny dobry stan przedkładać pożytecznym, w tej jednak cel wszystkie wysiłki i rady nasze obracając, aby niewolnicy nasi nie zapanowali nad nami”.

Mimo fali nienawiści w stosunku do powstańców, jaka przetoczyła się przez szlachecką Polskę, znalazło się kilku ludzi starających się przez układy załagodzić stale przybierające na sile i rozmiarach powstanie. Na czele tego stronnictwa stał kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński

i wojewoda braclawski Adam Kisiel. Na wakujące dowództwo, po wzięciu do niewoli hetmanów, powołani zostali trzej regimentarze: Dominik Zasławski, Mikołaj Ostroróg i Aleksander Koniecpolski. Rychło zyskali oni złośliwy przydomek: Łaciny, Pierzyny i Dzieciny. Ze względu na odejście tatarskich sojuszników, Chmielnicki zgodził się w czerwcu na zawieszenie broni. Już jednak 25 czerwca 1648 r. doszło do nowego starcia pod Piławcami, które zakończyło się kolejną klęską wojsk polskich. Uciekinierzy, w tej liczbie również Jeremi Wiśniowiecki, szukali schronienia we Lwowie, a na wieść o zbliżaniu się armii powstańczej opuścili miasto i uciekli w głąb ziem koronnych. Lwów przetrzymał oblężenie, a Chmielnicki odstąpił od miasta po otrzymaniu wysokiego okupu pieniężnego. Następnym etapem jego pochodu był Zamość, podobnie bezskutecznie oblegany przez powstańców. Stąd Chmielnickiemu udało się wywrzeć wpływ na elekcję, na której królem został poparty przez niego, kandydat obozu ugodowego, Jan Kazimierz.

Po triumfalnym powrocie wojsk powstańczych na Ukrainę Rzeczpospolita wysłała do Perejasławia komisarzy z Kisielom na czele, którzy mieli rozpocząć pertraktacje z Chmielnickim. Ten jednak sprecyzował tak obszerny program i wytyczył tak dalekie cele, że legaci nie mogli wyrazić na nie zgody. Chmielnicki zażądał pełnej samodzielności Ukrainy aż „po Lwów, Chełm i Halicz”, deklarując wypędzenie szlachty i magnatów z tych terenów oraz opowiadając się za prawosławiem. Jedynym efektem rozmów perejasławskich stało się nowe, zawarte na krótki okres czasu, zawieszenie broni.

W tym czasie Chmielnicki starał się o pozyskanie nowego silnego sojusznika, na którym by można było bardziej polegać, niż na niepewnym wojsku tatarskim. W efekcie, w kwietniu 1649 r. zostało wysłane poselstwo do cara rosyjskiego Aleksego Michajłowicza, proponujące poddanie wyzwolonej Ukrainy pod jego zwierzchnictwo. Czynnikiem, który sprzyjał zbliżeniu, prócz tradycji wspólnoty datującej się jeszcze od Rusi Kijowskiej i pokrewieństwa etnicznego, stała się religia prawosławna coraz powszechniej uznawana przez Kozaków, którzy w jej losach na ziemiach polskich widzieli znaczne podobieństwo ze swymi własnymi. Nie pozostawał na to bez wpływu również fakt, że do powstania masowo garnęli się chłopci, dla których sprawa przywrócenia prawosławia stała się jednym z zasadniczych postulatów w ich walce przeciw polskiemu uciskowi feudalnemu.

Do wznowienia działań wojennych doszło w maju 1649 r. Wkrótce rozpoczęło się oblężenie Zbaraża trwające od pierwszej dekady lipca do połowy sierpnia 1649 r. Dowódcą oblężonych był formalnie regimentarz Firlej, chociaż faktycznie funkcję tę sprawował książę Jeremi Wiśniowiecki. Nadciągające z odsieczą posiłki polskie dowodzone przez króla Jana Kazimierza napotkały pod Zborowem połączone siły kozacko-tatarskie. Dzięki zręczności kanclerza Ossolińskiego i separatystycznej ugo-

dzie polsko-tatarskiej doszło w połowie sierpnia 1649 r. do wydania tzw. deklaracji zborowskiej, na mocy której zwiększono rejestr kozacki do 40 tysięcy. Chmielnicki otrzymał buławę hetmańską, a wojsko kozackie miało być rozmieszczone w województwach: kijowskim, braclawskim i czernihowskim, do których wojska polskie nie miały prawa wstępu. Szerzeg przywilejów otrzymała również religia prawosławna: metropolita kijowski uzyskał miejsce w senacie, urzędy zaś w województwach ukraińskich miały być obsadzane przez ruską szlachtę prawosławną.

Uгода zborowska nie zadowoliła żadnej ze stron, które niemal natychmiast rozpoczęły przygotowania do dalszej walki.

Chmielnicki rozwinął bardzo ożywioną działalność dyplomatyczną. Wykreślił się od wspólnej wyprawy z Tatarami przeciw państwu moskiewskiemu, kierując swoich sojuszników przeciw Mołdawii. W wyniku jego zabiegów wiosną 1651 r. przybyło do niego poselstwo od sułtana tureckiego, który deklarował daleko idącą pomoc ze strony Tatarów i brał hetmana pod swoją opiekę.

Przygotowania wojenne poczynione przez obydwie strony: kozacką i polską, doprowadziły do starcia w bitwie pod Beresteczkiem w dniach 28—30 czerwca 1651 r. W czasie walki zawiedli Tatarzy uciekając z placu boju, a sam Chmielnicki został jeńcem chana Islam Gireja. Zwycięstwo Polski zostało przypieczętowane ugodą zawartą we wrześniu w Białej Cerkwi, na mocy której rejestr kozacki został zmniejszony do 20 tysięcy ludzi rozlokowanych na terenie województwa kijowskiego. Uwolniony z niewoli tatarskiej Chmielnicki starał się teraz o jak najszybsze zawarcie porozumienia z Rosją, a jednocześnie — zdobycie wpływów w Mołdawii, dokąd wysłał swego syna Tymoteusza. W czasie tej wyprawy doszło do kolejnej bitwy (1652 r.) z wojskami polskimi dowodzonymi przez hetmana Marcina Kalinowskiego. W bitwie tej, stoczonej pod Batohem, oddziały polskie poniosły klęskę i zginął hetman Kalinowski. W roku następnym bitwa z wojskami koronnymi pod Żwańcem zakończyła się jeszcze jedną zdradą tatarską i Chmielnicki w nowej ugodzie (żwańcekiej — 1653 r.) z Rzeczpospolitą musiał się zgodzić na przywrócenie warunków zborowskich.

Tymczasem jednak, po kilku kolejnych poselstwach kozackich, Rosja uznała, że przyłączenie ziem ukraińskich leży w jej interesie, ukończyła przygotowania wojenne i w dniu 1 (11) października 1653 r. Sobór Ziemski w Moskwie uchwalił przyłączenie Ukrainy do Rosji, a dwadzieścia kilka dni później decyzja ta została ogłoszona oficjalnie. Wcześniej rząd rosyjski nie mógł się zdecydować na uczynienie tego kroku. W l. 1648—1649 Rosja przeżywała poważne trudności wewnętrzne, obawiała się też potęgi Rzeczypospolitej. Dopiero porażki tej ostatniej ośmieliły cara.

W styczniu 1654 r., w Perejasławiu nastąpiło spotkanie poselstwa rosyjskiego, na którego czele stał bojar Wasyl Buturlin, z Chmielnickim i starszyzną kozacką. Zwołana w Perejasławiu Generalna Rada Kozacka

w dniu 8 (18) stycznia 1654 r., po wystąpieniu Chmielnickiego podjęła jednomyślną uchwałę o poddaniu Ukrainy zwierzchności cara moskiewskiego. Późniejsze poselstwo kozackie do Moskwy wyraziło zgodę na zaproponowane przez Rosję artykuły regulujące status przyłączonych ziem i zamieszkującej je ludności. Car potwierdził wszystkie poprzednie przywileje nadane Kozakom i szlachcie prawosławnej. Liczba wojsk kozackich została określona na 60 000 ludzi. Hetman Ukrainy (Buturlin wręczył Chmielnickiemu buławę będącą symbolem władzy hetmańskiej) był ograniczony w swych kontaktach z zagranicą, nie zezwalano na utrzymywanie kontaktów z Polską i Turcją, car zaś zobowiązywał się do obrony nowo przyłączonych ziem przed ewentualną napaścią z zewnątrz.

Wyjaśnienia wymaga tutaj organizacja Kozaczyzny. Aż do powstania Chmielnickiego tytuł hetmana nosili nieoficjalnie dowódcy Kozaków rejestrowych. Uznany on został przez Rzeczpospolitą dopiero w ugodzie zborowskiej. Z końcem XVII w. godność hetmańska istniała tylko na Lewobrzeżu i zniesiono ją w 1764 r. Hetman był najwyższym zwierzchnikiem Kozaczyzny. Natomiast ataman kozowy — funkcja wybieralna, był wodzem naczelnym samych Kozaków zaporoskich, podlegali mu zaś atamani kureniowi. W czasie powstania Chmielnickiego powstała Generalna Kancelaria Wojskowa, która sprawowała zwierzchnictwo administracyjne i wojskowe nad terenami zamieszkałymi przez Kozaków. W drugiej połowie XVII w. podporządkowano jej kancelarie pułkowe na Lewobrzeżu, stanowiące zarówno jednostki wojskowe, jak i administracyjne. Po zniesieniu Kancelarii Generalnej w 1764 r. podporządkowano je Kolegium Małorosyjskiemu, a zlikwidowano ostatecznie w 1782 r.

Przyłączenie Ukrainy do Rosji było krokiem prowadzącym do wojny między Rosją i Rzeczpospolitą, która nie miała zamiaru pogodzić się z tym jednostronnym aktem ograniczającym jej suwerenność na kresach wschodnich. Dla ludności ukraińskiej unia perejaśławska stanowiła niewątpliwie rozszerzenie zakresu wolności, zwłaszcza w sferze religijnej. Nie wszystkie jednak jej odłamy przyjęły unię z zadowoleniem. Miało się to okazać już wkrótce, w czasie wojny z Polską. Nie ulega przecieży wątpliwości, że w warunkach, jakie istniały w połowie XVII w., dokonany przez Chmielnickiego wybór sojusznika okazał się niezwykle trafny.

Już latem 1654 r. rozpoczęły się działania wojenne. Jedna armia rosyjska zajęła Smoleńsk, doprowadzając w ciągu dwóch lat do zdobycia Wilna i części Litwy; inna — dowodzona przez Buturlina — wkroczyła na Ukrainę. Rzeczpospolita korzystała obecnie z posiłkujących ją wojsk tatarskich. Wojna stała się przyczyną ponownego spustoszenia terenów ukraińskich. Żądne zemsty wojska polskie wraz z tatarskimi sojusznikami niszczyły ogniem i mieczem zbuntowane ziemie. Mimo odniesienia sukcesu przez stronę polską w bitwie pod Ochmatowem z początkiem 1655 r., kilka miesięcy później Chmielnicki posiłkowany przez Buturlina podszedł pod Lwów a jego oddziały zajęły Lublin i doszły do Wisły. Rzecz-

pospolita zmuszona była w tym czasie do odpierania najazdu szwedzkiego i nie mogła skutecznie przeciwdziałać na froncie wschodnim. Dopiero odsiecz tatarska pod Jezierną zmusiła w listopadzie tegoż roku Chmielnickiego do kapitulacji i uznania, na krótki zresztą okres, formalnej zwierzchności Jana Kazimierza. Najazd szwedzki na Polskę spowodował jednocześnie wstrzymanie rosyjskich działań wojennych, gdyż Rosja obawiała się wzrostu potęgi Szwecji. W 1656 r. Rosja zawarła rozejm z Polską, wraz z którą miała obecnie wspólnie wystąpić przeciw Szwedom.

#### IV. Między Polską a Rosją

Tymczasem w 1657 r. zmarł Bohdan Chmielnicki. Jego następca na stanowisku hetmana Iwan Wyhowski był gorącym zwolennikiem ugody z Polską. W swych poglądach nie był odosobniony. Poparła go część starszyny kozackiej, natomiast biedota stała się główną siłą oparcia przeciwnego obozu, na którego czele stał ataman Kosza Zaporoskiego Jakub Barabasz. Opór został szybko stłumiony przez Wyhowskiego i 16 września 1658 r. została podpisana unia hadziacka (nb. nigdy nie weszła ona w życie). Świadczyła ona o poważnych przeobrażeniach, jakie dokonały się w ciągu kilku lat w świadomości politycznej osób odpowiadających za kresową politykę Rzeczypospolitej. Na mocy umowy podpisanej w Hadziaczu wyodrębnione zostały trzy województwa: kijowskie, braclawskie i czernihowskie, które od tego momentu miały stanowić tzw. „Księstwo Ruskie”, jego władzę zwierzchnią zaś miał być hetman kozacki. W czasie pokoju ani wojska koronne, ani litewskie nie miały prawa wstępu na wyodrębnione terytorium. Podobnie jak poprzednio Litwa i Korona, Ruś miała posiadać odrębnego hetmana, marszałka, kanclerza i innych urzędników państwowych, prawosławny zaś metropolita wraz z biskupami uzyskiwał prawo do miejsca w senacie. Starszyna kozacka uzyskiwała przywileje szlacheckie wraz z prawem do reprezentacji w sejmie. Kijów miał otrzymać akademię. Szlachta polska natomiast uzyskiwała gwarancję swobodnego powrotu do swych kresowych majątków ziemskich.

Hasła powrotu pod panowanie polskie były bardzo niepopularne wśród chłopów ukraińskich i kozackiej biedoty, stąd też, zwłaszcza ostatni z wymienionych warunków ugody hadziackiej, przyczyniły się do rychłego wybuchu powstania skierowanego przeciw Wyhowskiemu, który uciekł do Polski. Nowym hetmanem Ukrainy został Jerzy Chmielnicki, syn Bohdana. W 1659 r. Rada Kozacka potwierdziła warunki ugody perejaśławskiej, przywracając *status quo*. Ograniczeniem kozackiej autonomii była wyrażona przez Radę zgoda na prawo kontrolowania kozackich czynników administracyjnych przez wojewodów carskich.

Po zawarciu pokoju oliwskiego ze Szwedami (1660 r.) Polska rozpoczęła energiczniejszą działalność na wschodzie. W wyniku kampanii wo-

jennej 1660 r., w czasie której wojsko polskie dowodzone przez Stanisława Rewerę Potockiego doprowadziło do kapitulacji armii rosyjskiej pod Cudnowem, a oddziały Jerzego Lubomirskiego rozbiły Kozaków Jerzego Chmielnickiego pod Słobodyszczami, ten ostatni został zmuszony do uznania zwierzchnictwa polskiego. Wkrótce zresztą miejsce Chmielnickiego zajął oddany całkowicie Rzeczypospolitej Paweł Tetera. Z kolei panująca na Zadleprzu Rosja doprowadziła do wyboru na hetmana Iwana Brzuchowieckiego.

Podjęta przez Jana Kazimierza w zimie 1663/64 nowa wyprawa wojenna przeciw Rosji, mimo przekroczenia dawnych granic Rzeczypospolitej, nie przyniosła poważniejszych sukcesów militarnych. Na tyłach wybuchały kozackie bunty, a kiedy w 1665 r. z Prawobrzeża do Polski zbiegł Tetera, na jego miejsce hetmanem został Piotr Doroszenko. Zrażony próbami porozumienia się Polski i Rosji w sprawie podziału Ukrainy, stał się z kolei zwolennikiem ścisłego sojuszu z Turcją i Tatarami krymskimi.

Toczące się od 1664 r. rokowania polsko-rosyjskie doprowadziły w 1667 r. do podpisania rozejmu andruszowskiego, na mocy którego m. in. Rosja zatrzymywała Smoleńszczyznę i Siewierszczynę wraz z województwem czernihowskim, zagarniała także całe Lewobrzeże dnierzańskie i Kijów z powiatem, przy czym zastrzegano, że po dwóch latach Kijów ma powrócić do Rzeczypospolitej. Warunek ten nie został jednak nigdy spełniony. Przewidywano wspólne wystąpienie przeciw Turcji; pod wspólną kontrolą znalazło się Zaporże. Obydwa państwa gwarantowały swobodę wyznania na spornych do momentu rozejmu terenach: prawosławia na Prawobrzeżu i katolicyzm na Lewobrzeżu. Wobec tego, że traktat andruszowski stanowił przypieczętowanie klęski Rzeczypospolitej w wojnie z Rosją i że państwo polskie wychodziło z tej rozgrywki osłabione, gwarancje polskie umieszczone w układzie rozejmowym miały dość iluzoryczny charakter. Nie bez znaczenia jest także fakt, że o losach Ukrainy decydowali jej sąsiedzi, co praktycznie rzecz biorąc oznaczało nieliczenie się z istotnymi życzeniami i interesami jej ludności.

Tymczasem w 1666 r. hetman Doroszenko uznał się lennikiem Turcji, co spowodowało wybuch wojny polsko-tureckiej. Zwycięstwo odniesione w rok później przez Sobieskiego pod Podhajcami powstrzymało na pewien czas niebezpieczeństwo grożące zarówno Polsce, jak i Ukrainie. Wkrótce przecież także Brzuchowiecki związał się z Turcją, co spowodowało wybuch powszechnego niezadowolenia wśród Kozactwa i doprowadziło do zabicia hetmana. Sytuację tę wykorzystał Doroszenko, ogłaszając się także hetmanem Ukrainy Lewobrzeżnej. Sukces jego był krótkotrwały. W tym samym, 1668 r. Doroszenko zmuszony został do ucieczki z Lewobrzeża, a stanowisko hetmana objął Demian Mnohohriszny, zastąpiony w 1672 r. przez reprezentanta interesów starszyny, sędziego generalnego I. Samojłowicza. W czasie podjętej wówczas wyprawy sułtana tureckiego



**Mohammeda IV przeciw Polsce** armia turecka zdobyła Kamieniec Podolski i skierowała się na Lwów. Rzeczpospolita zmuszona została do zawarcia w tymże roku (1672 r.) traktatu buczackiego z Turcją, na mocy którego odstępowała zwycięzcy województwa podolskie i braclawskie oraz południową część województwa kijowskiego, zobowiązując się jednocześnie do płacenia haraczu. Braclawszczyzna i Kijowszczyzna przekazane zostały następnie przez Turków Doroszenko, który pod presją Rosji zmuszony został do poddania się w 1676 r. wojskom rosyjskim. Doroszenko wywieziony został w głąb Rosji, gdzie przez kilka lat pełnił funkcję wojewody wiackiego. W 1681 r. Turcja podpisała z Rosją traktat w Bachczysaraju, zrzekając się swych pretensji do Lewobrzeża i Kijowa.

W 1686 r. zawarty na 13,5 roku rozejm andruszowski między Polską i Rosją, potwierdzony został w tzw. „wieczystym” pokoju Grzymułtowskiego, w którym oficjalnie już uznawano przyłączenie Kijowa do Rosji.

Ustabilizował on w zasadzie aż do końca XVIII w. podziały graniczne na ziemiach ukraińskich. Pod władzą Turcji pozostało jeszcze Podole (do 1699 r., do traktatu karłowickiego z Turkami — powróciły wówczas do Polski Braclawszczyzna i południowa Kijowszczyzna) oraz północna Bukowina (do 1774 r., do traktatu rosyjsko-tureckiego zawartego w Kuczuk Kainardzi).

Rzecz charakterystyczna, że mimo aktywizacji polityki zagranicznej sąsiadów Ukrainy, zwłaszcza Rosji i Turcji, nadal wybuchające powstania nie były skierowane przeciw określónemu okupantowi, lecz stawiały sobie za cel ograniczenie przywilejów starszyny kozackiej. Postępujące na Siczy Zaporoskiej rozwarstwienie społeczne, wykształcenie się warstwy gotowej do oparcia się o jakiegokolwiek politycznego sojusznika przy udzieleniu na jego rzecz daleko idących koncesji w tradycyjnych swobodach, byle tylko utrzymać swoją uprzywilejowaną pozycję, doprowadziły do wysunięcia się w tym czasie na plan pierwszy konfliktu klasowego. Orientacje polityczne zajmowane przez strony występujące w tym konflikcie były jedynie jego pochodną.

Wojny drugiej połowy XVII w. nie tylko zahamowały rozwój gospodarczy ziem ukraińskich, zwłaszcza Prawobrzeża, ale doprowadziły do ich kompletnego wyniszczenia. Kolonizacja objęła teraz głównie tzw. Ukrainę Słobodzką (nazwa wywodziła się od znacznej ilości „słobód” — zwolnień od powinności dawanych przez rząd rosyjski, dążący do szybkiego zasiedlenia tego terytorium, które stanowić miało barierę przeciw najazdom Tatarów krymskich i nogajskich na centralne tereny państwa moskiewskiego) leżącą w górnym biegu Suły, Worskli i Płn. Dońca. W połowie XVII w. powstały tutaj miasta: Charków, Sumy, Łebedyn i in. Wkrótce jednak i te ziemie objęte zostały porządkami feudalnymi, powstawały liczne prywatne posiadłości szlachty rosyjskiej a i starszyna kozacka pożądliwie spoglądała na sąsiednie, szybko rozwijające się pod względem gospodarczym tereny.

Wojny i zamęt panujący na Ukrainie spowodowały również szybki wzrost liczby ludności na Zaporozżu, gdzie znajdowali schronienie uciekinierzy z Lewo- i Prawobrzeża, szukający polepszenia swego statusu chociażby przez wstąpienie do wojska zaporoskiego. Nad Zaporozżem ciążyła jednak w coraz większym stopniu centralizacyjna polityka państwa rosyjskiego.

## V. Ukraina Lewobrzeżna w kręgu carskiej polityki

W 1687 r. hetmanem Lewobrzeżnej Ukrainy został Iwan Mazepa (właściwe nazwisko — Kołodyński), który poprzednio (w 1665 r.) zbiegł z Polski na Zadnieprze. Udało mu się pozyskać względy cara Piotra I i dzięki jego przychylności stał się wkrótce jednym z najbogatszych właścicieli ziemskich na Lewobrzeżu. Wojska kozackie, zwłaszcza pułki: mirgrodzki, niżyński, połtawski, perejasławski i łubieński wzięły udział w pierwszej fazie rozpoczętej w 1700 r. przez Rosję, wojny północnej ze Szwedami. Kiedy Piotr I opowiedział się w Polsce po stronie Augusta II Mocnego przeciw Stanisławowi Leszczyńskiemu, Mazepa postanowił wykorzystać dogodny moment dla zrealizowania swych planów uniezależnienia się od Rosji za wszelką cenę. W 1705 r. zawarł tajne porozumienie ze Stanisławem Leszczyńskim i królem szwedzkim Karolem XII, na podstawie którego w zamian za uznanie go udziałnym księciem połockim i witebskim obiecywał oddanie Polsce całej Ukrainy Lewobrzeżnej i Smoleńska. Otwarcie przeciw Rosji Mazepa wystąpił w 1708 r., ale jego akcja nie uzyskała poparcia mas kozackich. Od tego momentu swoje losy związał całkowicie z Karolem XII, po którego stronie wystąpił 27 czerwca (8 lipca) 1709 r. w bitwie pod Połtawą, gdzie oddziały szwedzkie zostały rozbite przez wojska Piotra I. Mazepa wraz z Karolem XII znaleźli schronienie na terytorium tureckim, gdzie w rok później hetman zmarł. Zdrada Mazepy spowodowała represje ze strony Rosji, które spadły na Sicz. Jeszcze przed bitwą połtawską, na wiosnę 1709 r. Mienszykow zajął Baturyn, rezydencję hetmańską, a następnie zburzono umocnienia na Siczy oraz twierdzę kudacką. Zaporozżcy przenieśli się nad dolny bieg Dniepru, na Ukrainie zaś rozlokowano regularne oddziały rosyjskie.

Rosja spowodowała, że hetmanem wybrano jej zwolennika Iwana Skoropadskiego, w którego kwaterze w Głuchowie osadzono na wszelki wypadek stałego rosyjskiego rezydenta i dwa pułki wojska regularnego. Na terenie Turcji natomiast, po śmierci Mazepy hetmanem wybrany został jego bliski współpracownik Filip Orlik, któremu udało się doprowadzić do wojny rosyjsko-tureckiej w 1711 r. (przyczyniła się do tego również w znacznej mierze dyplomacja francuska), w czasie której dotarł z mieszanymi oddziałami kozacko-tatarskimi aż w rejony Białej Cerkwi; musiał się jednak wycofać po podpisaniu rosyjsko-tureckiego traktatu

pokojowego. Później, mimo podejmowanych zabiegów dyplomatycznych, nie odegrał już poważniejszej roli.

Tymczasem Rosja poczęła na Ukrainie prowadzić politykę zmierzającą do likwidacji resztek samodzielności kozackiej. Rząd rozdaroowywał ziemie oficerom rosyjskim, a największe posiadłości otrzymał bliski współpracownik Piotra I — Mienszykow. W 1722 r., jeszcze za życia Skoropadskiego, ustanowione zostało Kolegium Małorosyjskie, mające nadzorować poczynania hetmana i starszyny kozackiej. W jego skład wchodziło sześciu oficerów sztabowych z pułków rozlokowanych na Ukrainie oraz prokurator sprawujący władzę zwierzchnią. W sprawach cywilnych Kolegium podlegało bezpośrednio Senatowi, w wojskowych zaś — głównodowodzącemu wojsk rosyjskich na Ukrainie, którym był wówczas książę Michał Golicyn.

Wydarzenia, jakie nastąpiły po śmierci Skoropadskiego (1722 r.), świadczyły, że rząd rosyjski nie zamierza przywracać władzy hetmańskiej, gdyż próba wyboru nowego hetmana, którym miał zostać Paweł Połubotok, zakończyła się represjami ze strony Petersburga. Wszyscy zamieszani w tę sprawę zostali aresztowani, a sam kandydat na urząd hetmański zmarł w Moskwie w więzieniu. Dopiero w momencie zaostrożenia się stosunków rosyjsko-tureckich, w 1727 r. zezwolono na wybór nowego hetmana, którym został Daniel Apostoł, a Kolegium Małorosyjskie zawiesiło swoją działalność. Już jednak po śmierci Apostoła Rosja ponownie zawiesiła wybory nowego hetmana (1734 r.). Władzę administracyjną sprawował tzw. Zarząd Hetmański (uprawlenije), w którego skład wchodziło po trzech przedstawicieli rządu rosyjskiego i trzech reprezentantów starszyny kozackiej. Na czele tej instytucji stanął książę Sza-chowski. Starszyna kozacka próbowała jeszcze powracać do idei autonomii i nawet opracowano projekt oddzielnego kodeksu praw dla ziem ukraińskich, pod nazwą „Prawa jakimi rządzi się naród małorosyjski”, lecz projekt ten został odrzucony przez władze centralne.

Tymczasem w związku z zaostrożeniem się sytuacji na granicy tureckiej Petersburg przypomniał sobie o Kozakach wyrzuconych z Sicz w 1709 r. Utworzyli oni w 1711 r. tzw. Sicz Oleszkowską. W 1734 r. zezwolono im na powrót i w odległości kilku zaledwie kilometrów od starego miejsca pobytu utworzyli Nową Sicz na rzece Podpolnej. Przeszli już teraz całkowicie na żołd rosyjski, a rząd centralny przeznaczył na ich utrzymanie 20 tysięcy rubli rocznie.

Reformy doby Piotra I i inicjowane przez niego przedsięwzięcia gospodarcze nie ominęły także ziem ukraińskich znajdujących się w granicach Rosji. W Kremienczugu powstał zakład produkujący na potrzeby wojska, w Ługańsku założono hutę, a w rejonie Lisiczańska rozpoczęto wydobywanie węgla kamiennego. W coraz większym stopniu wolny najem wypierał najem przymusowy. Jednocześnie zaczął rozwijać się prze-

myśl przetwórczy w wielkich majątkach ziemskich, wzrosła ilość gorzelni, warsztatów tkackich itp. Coraz częściej na tradycyjnych jarmarkach Lewobrzeża pojawiali się rosyjscy kupcy, a i karawany ukraińskich czumaków docierały do Rosji centralnej, przewożąc głównie sól i ryby.

Aktywna polityka antyturecka wymagała od rządu rosyjskiego zastosowania na kresach południowych pewnych ustępstw na rzecz żądań kozackich. W 1750 r. na życzenie starszyny przywrócony został urząd hetmański. Hetmanem został brat faworyta carowej Elżbiety Kirył Razumowski. Wkrótce po objęciu urzędu zakazał przenoszenia się chłopów od jednego do drugiego właściciela.

Wstąpienie na tron carski Katarzyny II położyło kres polityce ustępstw wobec Kozaczyzny na rzecz tendencji centralizacyjnych. W 1764 r. carowa wydała manifest ponownie (i tym razem ostatecznie) likwidujący urząd hetmana. Przywrócone zostało natomiast Kolegium Małorosyjskie, które miało na celu zakończenie procesu obejmowania ziem ukraińskich rosyjskim ustawodawstwem i porządkami. Prezydentem Kolegium mianowany został hrabia P. Rumiancew, feldmarszałek rosyjski. Kolejne posunięcia rządowe wymownie świadczyły o przyjętym kierunku politycznym. W l. 1765—1769 przeprowadzono na Lewobrzeżu powszechny spis ludności i gospodarstw, którego wynikiem było powstanie „Generalnego opisu Ukrainy Lewobrzeżnej”. Po zwycięskiej wojnie z Turcją, rząd rosyjski nie widząc konieczności podtrzymywania dalej złudzeń kozackich, zlikwidował w 1775 r. Sicz Zaporoską, a ziemie do niej należące rozdał prywatnym właścicielom. Stopniowo usuwano resztki dawnego ustroju Kozaczyzny. W 1781 r. na miejsce podziału administracyjnego na pułki zaczęto wprowadzać nowy, dzielący Lewobrzeże na namiestnictwa. Powstały wówczas kolejno: namiestnictwo kijowskie, czernihowskie, nowogrodzko-siewierskie, charkowskie i jekaterynosławskie. Nową administracją objęte zostały również ziemie zlikwidowanego chanatu krymskiego przyłączone do Rosji w 1783 r., do których w 1791 r. doszły jeszcze tereny między Bohem a Dniestrem, uzyskane przez Rosję w wyniku kolejnej wojny z Turcją.

Resztki wojska kozackiego albo przekształcono w regularne jednostki, albo też — przesiedlono na inne tereny, tworząc w 1788 r. kozactwo czarnomorskie, a w 1791 r. — kubańskie. Ostatni ataman Kosza Zaporoskiego Piotr Kalniszewski został aresztowany i zesłany na wyspy Sołowieckie, gdzie zmarł po wielu latach odosobnienia.

Wprowadzanie porządków pańszczyźnianych i obejmowanie nimi wolnych dotąd Kozaków wywołało szereg powstań tzw. siromy, czyli biedyoty kozackiej. Prócz zbiegostwa, które w tym czasie przybrało masowy charakter, rozszerzenia się bazy społecznej ruchu hajdamackiego (o hajdamakach czyt. szerzej w rozdziale VI), opór mas kozackich wyraził się szczególnie dobitnie w czasie powstania Pugaczowa w l. 1773—1775, kiedy

wielu Zaporozców stanęło do walki z feudalnym uciskiem. Do poważniejszych wystąpień plebejskich doszło również w latach osiemdziesiątych XVIII w. w Morozowce i Turbajach.

Podjęta przez rząd rosyjski akcja zasiedlenia nowo zdobytych ziem, a także zwrócenie uwagi na sprawę opanowania wybrzeży czarnomorskich doprowadziły do powstania nowych ośrodków miejskich, m. in. Chersonia (1778 r.), Aleksandrowska — obecnie Zaporże (1770 r.), Jekaterynosławia — obecnie Dniepropietrowsk (1783 r.), Mikołajowa (1789 r.), Odessy (1793/94 r.), Jelizawetgradu — obecnie Kirowograd (1775 r.) i in.

## VI. Ukraina Prawobrzeżna pod panowaniem polskim

Wydawało się, że schyłek XVII w. przyniósł ponowne wzmocnienie Rzeczypospolitej. Starła się ona to zdyskontować przez nasilenie polityki centralizacyjnej na ziemiach ukraińskich. Na kresach nastąpiła kolejna ofensywa kościoła katolickiego. W jej wyniku na unię przeszli kolejno biskupi prawosławni wraz z wiernymi diecezji przemyskiej (1691 r.), lwowskiej i łuckiej (1702 r.). Tylko diecezja mohylowska pozostała przy prawosławiu.

Po traktacie karłowickim ziemie ukraińskie stały się ponownie obiektem kolonizacji. Powracający do swych majątków wielcy właściciele ziemscy sądzili, że brak siły roboczej można będzie zrekompensować obróceniem Kozaków w poddaństwo. Sejm 1699 r. uchwalił zlikwidowanie istniejących od 14 lat w województwie kijowskim i bractwackim milicji kozackich. Na czele kozackiego oporu przeciw temu zarządzeniu stanęli pułkownicy Palej i Samuś. W 1702 r. cała Ukraina Prawobrzeżna objęta już była powstaniem kozacko-chłopskim. Powstańcy opanowali ważne ośrodki miejskie, m. in.: Bohusław, Korsuń, Białą Cerkiew, Berdyczów i Bar, domagając się usunięcia szlachty polskiej z Prawobrzeża i połączenia go z Ukrainą Lewobrzeżną. Wskutek kontrakcji wojsk koronnych ruch ten został zlokalizowany w 1703 r., niemniej jednak całkowite jego stłumienie nastąpiło dopiero rok później, po podpisaniu przez Rzeczpospolitą i Rosję traktatu narewskiego. Traktat ten przewidywał m. in. zbrojną pomoc Rosji przeciw oddziałom powstańczym. Semen Palej został ujęty przez Mazepę i wydany carowi Piotrowi I, a następnie zesłany na Syberię do Tomsku, skąd zwolniono go po pięciu latach.

Wkrótce potem Prawobrzeże objęte zostało pod dowództwem Jerzego Perebinosa nowym powstaniem, które zostało stłumione dopiero po trzyletnich walkach w 1715 r. Pojawienie się w tym rejonie w 1734 r. silnych ugrupowań rosyjskich, wspierających Augusta III w jego walce ze Stanisławem Leszczyńskim, wywołało kolejną falę aktywizacji ukraińskich mas plebejskich. W Rosji widziały one obrończynię prawosławia-wiary, która była symbolem chłopskiego oporu przeciw polityce szlachty

polskiej. Za złudzenia co do roli Rosji chłopci ukraińscy niejednokrotnie płacili bardzo wysoką cenę. Przeciw ruchom chłopskim feudalna Rosja zawsze łączyła się z feudalną Rzeczpospolitą. Tak stało się również w 1734 r., kiedy na Braclawszczyźnie wybuchło powstanie pod wodzą Werłana. Powstańcy ruszyli na zachód, zagarniając Podole, zdobywając Żwaniec i Brody, docierając aż pod Lwów. Powstanie zostało ostatecznie stłumione przez wojska rosyjskie współdziałające z wojskami koronnymi pod dowództwem Józefa Potockiego. •

Zarówno Polsce, jak i Rosji najwięcej kłopotu sprawiał ruch hajdamacki, ukształtowany ostatecznie w pierwszych dziesięcioleciach XVIII w. Łączył on w sobie elementy autentycznego protestu antyfeudalnego ze zwykłym bandytyzmem, przypominając pod tym względem zbójnictwo tatrzańskie. W skład oddziałów hajdamackich wchodziłi głównie chłopci i zbiegli Kozacy (Kozacy Zaporoscy i — rekrutujący się z prywatnych milicji kozackich utrzymywanych przy dworach magnackich na Ukrainie), w mniejszym stopniu — reprezentanci najuboższych warstw ludności miejskiej. Wyprawy swoje podejmowali na wiosnę i latem, późną jesienią powracając do swoich stałych miejsc pobytu, rozchodząc się do domów lub zimując w rozrzuconych po stepach Lewobrzeża ziemiankach. Dokonywane przez nich napady na dwory szlacheckie, żydowskie karczmy i zabudowania bogatych chłopów powodowały pogłębianie się stale występujących na Ukrainie konfliktów klasowych, religijnych i narodowych. Stąd też ścigani byli oni solidarnie przez władze polskie, rosyjskie a również i tureckie.

Największe nasilenie hajdamaczyzny na Prawobrzeżu przypadło na 1750 r., kiedy to oddziały, a nawet kilkusetosobowe ugrupowania hajdamackie dokonywały śmiałych napadów na większe ośrodki miejskie: Humień, Winnicę, Czehryń, Fastów, Radomyśl i Latyczów. Kilkanaście lat później, w 1768 r., hajdamacy stali się inicjatorami, a w dalszej fazie — grupą kierowniczą wielkiego chłopskiego powstania na Ukrainie Prawobrzeżnej, znanego pod nazwą koliszczyzny.

Równolegle do hajdamaczyzny, na Pokuciu i w Karpatach rozwijał się ruch o podobnym charakterze, przy czym jego uczestnicy nazywani byli opryszkami. W latach trzydziestych i czterdziestych XVIII w. na czele opryszków stanął Oleksy Dowbusz, który zginął w 1745 r.

Objęcie tronu przez Katarzynę II i niemal jednoczesne wstąpienie na tron polski rosyjskiego kandydata Stanisława Augusta Poniatowskiego (1762 i 1764 r.), spowodowały znacznie silniejszą, niż miało to dotychczas miejsce, ingerencję rosyjską w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. Wiele miejsca w tej polityce zajmowała zwłaszcza tzw. sprawa dysydencka, w której naturalnym biegiem rzeczy niepoślednia rola przypadła religii prawosławnej. Kler prawosławny na Ukrainie wraz ze swym duchowym przywódcą, ihumenem monasteru motrenińskiego Melchizedkiem Znaczko-Jaworskim zaczął agitację za zniesieniem unii i przywró-

cenieniem dawnej, czołowej roli prawosławia na ziemiach ukraińskich. W akcji tej uzyskano daleko idącą pomoc rosyjską. Po uchwaleniu przez sejm 1767/68 r. równouprawnienia dysydentów w Barze na Ukrainie zawiązała się konfederacja szlachecka w obronie wiary katolickiej i przeciw ingerencji Rosji. Rozpoczęte działania konfederackie stały się katalizatorem koliszczyny — wystąpienia mas chłopskich skierowanego przeciw szlachcie. Na czele powstania, które w szybkim tempie rozprzestrzeniło się na całe województwo kijowskie, bractawskie i część wołyńskiego, stanął Kozak zaporoski Maksym Żeleźniak. W rejonie Humania doszło do połączenia się powstańców z oddziałami kozackiej milicji nadwornej Franciszka Salezego Potockiego, dowodzonymi przez sotnika Iwana Gontę, po ucieczce zajmujących to stanowisko pułkowników. W zdobytym Humaniu powstańcy urządzili rzeź zgromadzonej tam szlachty, Żydów i księży unickich, którzy szukali schronienia w mieście. Po kilkunastu dniach oddziały powstańcze zostały rozproszone przez przybyłe z pomocą wojska rosyjskie, a obydwaj przywódcy dostali się do niewoli. Maksym Żeleźniak został napiętnowany i po chłóście zesłany na katorgę, Iwan Gonta zaś wydany w ręce polskie zginął w strasznych męczarniach. Akcja pacyfikacyjna prowadzona była jeszcze przez kilka lat. Kierował nią dowódca polskich oddziałów regimentarz Józef Stępkowski. Represje i wyroki śmierci dotknęły wówczas co najmniej kilkanaście tysięcy chłopów. Masowa ucieczka prześladowanych za rosyjską granicę spowodowała nawet apele wielkich właścicieli ziemskich o przerwanie represji.

W ciągu XVIII w. nastąpiło bowiem całkowite odrodzenie wielkich latyfundiów na Ukrainie Prawobrzeżnej. W drugiej połowie tego stulecia wykształciły się ostatecznie wielkie majątki Potockich, Czartoryskich, Zamoyskich, Lubomirskich, Branickich, Sanguszków, Koniecpolskich, Lanckorońskich i in. Ekspansja folwarku pańszczyźnianego powodowała zwiększanie się obciążeń chłopskich przy jednoczesnym braku zbytu na produkowane towary. Stąd też najpoważniejszym źródłem magnackiego dochodu była propinacja. Próby wyjścia z towarami na Morze Czarne nie zakończyły się sukcesem, a powstające manufaktury magnackie (Korzec, Słuck, Tulczyn, Niemirów) nie znajdowały stałego odbiorcy. Pewnymi próbami wyjścia z impasu gospodarczego były przeprowadzone w majątkach Stanisława Szczęsnego Potockiego oczynszowania chłopów. I one jednak nie przetrwały długo. Wkrótce po śmierci właściciela jego syn przywrócił pańszczyznę, licząc na wyższe dochody z gospodarki folwarcznej.

Zapałny stan na Ukrainie Prawobrzeżnej utrzymywał się aż do ostatnich lat istnienia Rzeczypospolitej. W czasie obrad Sejmu Wielkiego, w 1789 r. opinię publiczną zaniepokoiły pogłoski dochodzące z Ukrainy o przygotowaniach chłopów do kolejnego powstania. Szereg projektów, które zmierzały do spacyfikowania kresów wschodnich, zawierało z reguły myśli o stłumieniu siłą wszelkiego oporu. Pogłoski te były podsycane

jeszcze przez hetmańską partię sejmową, chcącą przechwycić dowództwo nad projektowaną kawalerią narodową i nie dopuścić do zamierzonych reform. Sejm wyłonił nawet specjalną komisję — „Deputację do egzaminowania sprawy o bunty oskarżonych”, która po przeprowadzeniu śledztwa złożyła szczegółową relację oskarżając Rosję o wywołanie zamieszania na kresach.

Pewnym novum politycznym była koncepcja uniezależnienia kościoła prawosławnego na ziemiach polskich od Rosji. Nie przeszkadzało to jednak w rozpoczętym na nowo prześladowaniu dyzunitów. Aresztowano wielu parochów, masowe represje dotknęły chłopów ukraińskich, a nawet zaaresztowano i sprowadzono do Warszawy archimandrytę słuckiego, biskupa perejasławsko-boryspolskiego Wiktora Sadkowskiego wraz z sekretarzem i dwunastoma innymi duchownymi prawosławnymi. Wypuszczony został na wolność dopiero na żądanie ambasadora rosyjskiego Bułhakowa, w 1792 r.

Upadek Rzeczypospolitej spowodował zamknięcie kolejnego rozdziału dziejów Ukrainy.

Już w wyniku dokonanego w 1772 r. pierwszego rozbioru Polski Austria zajęła m. in. tzw. Galicję Wschodnią aż do rzeki Zbrucz.

W 1792 r. w czasie wojny polsko-rosyjskiej chłopci ukraińscy demonstracyjnie udzielali poparcia wojskom carowej. Jednym z czynników kształtujących taką postawę była niewątpliwie polska polityka w stosunku do kresów wschodnich wyrażana jeszcze w okresie obrad Sejmu Wielkiego.

Drugi rozbiór Polski w 1793 r. spowodował przyłączenie do Rosji województwa kijowskiego i braclawskiego, wschodniej części Wołynia i dwóch powiatów województwa podolskiego (powiat czerwonoogródzki znajdował się we władaniu austriackim od 1772 r.). Pozostałą część województwa wołyńskiego przyłączono do Rosji w wyniku trzeciego rozbioru Polski, w 1795 r.

Na zjednoczonych pod berłem rosyjskim ziemiach Ukrainy, Prawobrzeżnej i Lewobrzeżnej wprowadzono wkrótce nowy podział administracyjny. W 1796 r. Prawobrzeże podzielono na trzy gubernie: kijowską, wołyńską i podolską. Szlachta polska zrównana została w prawach ze szlachtą rosyjską, zachowano język polski w sądownictwie, utrzymano sądy ziemskie i podkomorskie oraz przepisy Statutu Litewskiego. Poza swobodą wyznawania religii prawosławnej nie polepszyło się jednak położenie ukraińskich mas plebejskich.





*Jan Kozik*

## **Ziemie ukraińskie w latach 1795—1917**

### **Schyłek epoki feudalnej**

W wyniku drugiego i trzeciego rozbioru Polski w skład Rosji weszła znakomita większość ziem ukraińskich od Dniepru po Zbrucz i Bug, tj. województwa kijowskie, braclawskie, podolskie (bez części zachodniej), wołyńskie i część ziemi chełmskiej dawnej Rzeczypospolitej. Natomiast w cesarstwie austriackim znalazła się zachodnia część ziem ukraińskich, a więc Ruś Zakarpacka (po przyłączeniu Królestwa Węgierskiego), Galicja Wschodnia od Sanu po Zbrucz (w wyniku I rozbioru Polski) i Bukowina (uzyskana od Turcji w r. 1775). Stan ten miał trwać ponad sto dwadzieścia lat — do r. 1918.

Fakt podziału Ukrainy pomiędzy dwa przeciwstawne sobie mocarstwa miał poważne następstwa dla dalszego życia i rozwoju narodu ukraińskiego, przyczyniając się w znacznej mierze do zubożenia procesu kształtowania się nowoczesnej świadomości narodowej Ukraińców.

W monarchii Habsburgów ziemie ukraińskie były zróżnicowane pod względem administracyjnym: Ukraina Zakarpacka należała do Królestwa Węgierskiego, Bukowina początkowo stanowiła całość administracyjną, następnie znalazła się w składzie Galicji, aby ostatecznie od r. 1849 utworzyć odrębną prowincję, a ziemie zajęte w I rozbiorze Polski utworzyły tzw. Królestwo Galicji i Lodomerii i w skrócie były zwane Galicją. Pod względem administracyjno-prawnym stanowiła Galicja całość, jednakże pod względem struktury etnicznej jej wschodnia część była w znakomitej większości ukraińską.

Po r. 1795 w skład Rosji wchodziły następujące ziemie ukraińskie: Lewobrzeże, Ukraina Słobodzka, Prawobrzeże i Ukraina Stepowa. Na całym tym obszarze wprowadzono jednolity, ogólnorosyjski podział administracyjny: Lewobrzeże początkowo tworzyło gubernię małorosyjską, a później małorosyjskie generał-gubernatorstwo z guberniami czerni-

howską i połtawską, Ukraina Słobodzka — gubernię ukraińsko-słobodzką (od 1835 r. — charkowską), Prawobrzeże podzielono na trzy gubernie: kijowską, wołyńską i podolską, Ukrainę Stepową nazwano gubernią noworosyjską, a w r. 1802 podzielono na gubernie mikołajewską (później Chersońską), taurydzką (krymską) i jekatierinosławską. Jednocześnie nastąpiła prawna unifikacja całości ziem ukraińskich, a tylko początkowo rząd carski zachował sądy szlacheckie i statut litewski na Prawobrzeżu (zniesiono go w r. 1840. W tym czasie zlikwidowano cerkiew grecko-katolicką).

Z przyłączeniem do Rosji pogorszył się stan chłopów, których przywiązano do ziemi w r. 1796 na terenach Ukrainy Stepowej i Krymu. Dążąc do szybkiego zagospodarowania ziem Ukrainy Stepowej Katarzyna II, Paweł I i Aleksander I rozdali obszarnikom rosyjskim tysiące dziesięcin ziemi i dziesiątki tysięcy chłopów państwowych.

Ludność Ukrainy wzrastała szybko. Jeśli w początkach XIX stulecia liczyła ok. 7,5 mln osób, to w r. 1860 osiągnęła 13 mln, z czego ogromną większość stanowili chłopci pańszczyźniani. Pańszczyzna objęła znaczną część gospodarstw chłopskich. W r. 1858 w posiadaniu szlachty było 41%, a w posiadaniu państwa 32% chłopów pańszczyźnianych. Ogółem chłopci pańszczyźniani stanowili na Ukrainie ponad 40% ludności; najwięcej na Prawobrzeżu (58%), mniej na Lewobrzeżu (35%) i na Południu (25%). Powodowało to bezustanne wrzenie na wsi ukraińskiej, co przejawiało się w licznych antypańszczyźnianych wystąpieniach chłopów, rozruchach kolonistów wojskowych (po r. 1817) czy buntach i walkach zbrojnych (np. Ustima Kormaluka na Podolu w latach dwudziestych i trzydziestych).

Przez długi czas ziemie ukraińskie miały charakter rolniczy. Liczba ludności miejskiej wynosiła w r. 1811 — 513 000, a w r. 1858 1 457 000, co stanowiło zaledwie 11% jej ogółu. Nic też dziwnego, że w całym tym okresie główną rolę w gospodarce Ukrainy odgrywało rolnictwo. Wielkość produkcji ulegała znacznym wahaniom. Po okresie pomyślnej koniunktury na początku XIX w. (rozwój przemysłu na zachodzie Europy, okres wojen napoleońskich), przyszedł kryzys lat dwudziestych (ustawy zbożowe w Anglii), powodując wzrost stanu zadłużenia obszarników, by znów w latach czterdziestych (nieurodzaj w Europie, uchylenie ustaw zbożowych) stworzyć szerokie możliwości dalszego rozwoju.

Przejściowe trudności miały też swe dobre strony dla rozwoju gospodarki, zmuszając obszarników do zakładania manufaktur i związanego z tym wzrostu hodowli owiec. Jednocześnie potrzeby armii (wojny lat dwudziestych) spowodowały wzrost hodowli koni. Ucierpiały przy tym masy chłopów, których ziemię zamieniono w pastwiska. Tak więc nie po raz pierwszy w historii owce i konie „pożerały ludzi”.

W gospodarce rolnej Ukrainy wystąpiła specjalizacja produkcji. Lewobrzeże słynęło z uprawy zboża, tytoniu i konopi, na Prawobrzeżu uprawiano pszenicę i buraki cukrowe, a na Ukrainie Południowej rozwinęła się uprawa pszenicy i hodowla owiec.

W manufakturach szlacheckich produkowano sukno, cukier, papier, szkło, wódkę, saletrę, potaż. Szczególnie pomyślnie rozwijało się cukrownictwo, w latach 1827—1861 powstało 255 cukrowni. W r. 1825 na całej Ukrainie 649 manufaktur zatrudniało około 15 000 robotników, a w r. 1860 w 2147 zakładach pracowało 85 500 osób, z czego 60% stanowili robotnicy najemni (w r. 1828 — tylko 22,5%).

Rozwój przemysłu wiązał się z upadkiem manufaktur szlacheckich, które zostały zastąpione przez fabryki kupieckie wyposażone w warsztaty mechaniczne.

Ziemie ukraińskie były ściśle powiązane z Rosją pod względem ekonomicznym. Kupcy rosyjscy zakupywali tu zboże i surowce, a sprzedawali rosyjskie towary przemysłowe. Była więc Ukraina rynkiem zbytu i rynkiem surowcowym dla przemysłu rosyjskiego. Szczególne znaczenie miał rozwój handlu czarnomorskiego, skupiającego cały eksport ukraiński do Europy zachodniej. Dzięki niemu niepomierne rozwinęły się miasta: Odessa, Chersoń, Taganróg, Mikołajów, Oczaków.

Wzrost ucisku pańszczyźnianego i związany z nim wzrost walki klasowej doprowadziły do częściowych zmian w stosunkach feudalnych. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych wprowadzono tzw. inwentarze, zgodnie z którymi chłopci otrzymali dziedziczne prawo do użytkowanej ziemi, przy czym ustalono wysokość pańszczyzny z gospodarstwa normalnego i połówkowego. Tym samym rząd carski ograniczył samowolę obszarników w stosunku do chłopów pańszczyźnianych.

Z uciskiem społecznym szerokich rzesz chłopstwa ukraińskiego ściśle spletał się ucisk narodowościowy. Na Lewobrzeżu dawna szlachta ukraińska uległa zupełnej rusyfikacji, na Ukrainie zaś prawobrzeżnej warstwy wyższe spolonizowały się zupełnie. Natomiast Ukraina Stepowa została skolonizowana przez szlachtę rosyjską. Na całym więc terytorium Ukrainy pan feudalny był obcy narodowo dla ludu posługującego się językiem ukraińskim. Poza tym, język ukraiński, chociaż w zniekształconej formie, był używany przez duchowieństwo prawosławne.

W końcu XVIII stulecia wśród szlachty pochodzenia ukraińskiego zaczyna się budzić patriotyzm lokalny nawiązujący do czasów kozackich oraz wzrasta zainteresowanie językiem ukraińskim. Wyrazem tego patriotyzmu i autonomizmu ukraińskiego mającego wskazać konieczność ustroju konstytucyjnego dla Rosji i utożsamiającego ten ustrój z dawnym ładem kozackim była *Istorijs Russow*, dzieło być może Bezborodki lub Poletyki, przypisywane dawniej biskupowi Konisskiemu. Z tej szlachty ukraińskiej wyszedł też I. Kotlarewski, autor *Eneidy* (1798), będącej trawestacją poematu Wergiliusza, dostosowaną do warunków ukraińskich. Kotlarewski pierwszy podniósł język ukraiński do rangi języka literackiego zarówno w *Eneidzie*, jak i w utworach scenicznych: *Natałce Połtawce* i w *Moskalu Czarowniku*.

Od chwili utworzenia uniwersytetu w Charkowie (1805) ośrodek ten

stał się centrum ukraińskiego życia umysłowego. Wiąże się z nim działalność literacka H. Kwitki-Osnowianenki, L. Borowikowskiego, E. Hrebinki, K. Topolińskiego, A. Metlińskiego, P. Hułaka-Artemowskiego i młodego M. Kostomarov. Organem tej grupy był „Ukrainskij Wiestnik” (1816—1819).

Duże znaczenie dla rozwoju literatury ukraińskiej miały zbiory pieśni ludowych wydane przez Rosjan: P. Certelewa (1819), M. Maksymowicza (1827, 1834), I. Srezniewskiego (1833—1838) i Ukraińca P. Łukaszewicza (1836), odkrywającego całe bogactwo poezji ludowej i piękno języka ukraińskiego, umożliwiające powstanie fascynującej poezji T. Szewczenki. Maksymowicz wydawał też w Kijowie almanach „Kijewlanin” (1840—1841) poświęcony sprawom ukraińskim.

Jednakże działalność literacko-wydawnicza i naukowa Maksymowicza, Srezniewskiego, Pawłowskiego (autora pierwszej gramatyki języka ukraińskiego) wynikała przede wszystkim z chęci zachowania pomników „zanikającego narzecza” (określenie A. Pawłowskiego).

Maksymowicz, Srezniewski, a nawet rodowity Ukrainiec J. Bodiański byli zwolennikami oficjalnej ideologii, nie wierzącymi w możliwość dalszego rozwoju odrębnej literatury ukraińskiej, uważali, że „Język południoworuski jest u nas tylko pomnikiem, dzięki któremu można wzbogacić język wielkorosyjski” będący „językiem powszechnym, używanym na Ukrainie wśród oświeconej klasy narodu”. Niemal wszyscy pisarze ukraińscy I połowy ub. stulecia (z wyjątkiem Szewczenki, Kulisza i Kostomarov) byli w gruncie rzeczy patriotami rosyjskimi, a ich piśmiennictwo „pozbawione było wszelkich pierwiastków politycznych”.

Podczas wojny narodowej 1812 r. Ukraina dostarczyła ok. 60 000 żołnierzy, przy czym ze zrozumiałych względów większość ich pochodziła z guberni lewobrzeżnych. Ukraińskie oddziały walczyły pod Krasnem, Mohylewem, na Białorusi i w oddziałach partyzanckich Denisa Dawydowa.

W latach 1818—1825 w Tulczynie nad Bohem mieściło się centrum dekabrystowskiego Zarządu Południowego Związku Dobra Publicznego z P. J. Pestlem na czele. Ośrodkami jego działania były też Wasilkowo, Kamieniec, Połtawa. W Kijowie przyjęto program opracowany przez Pestlę zwany „Ruską Prawdą”. Na terenie Ukrainy działało też Stowarzyszenie Zjednoczonych Słowian (Reszetilówka, Nowogród Wołyński, Krasilów). Celem jego było utworzenie demokratycznej federacji republikańskiej krajów słowiańskich. Obie te organizacje należały właściwie do rosyjskiego ruchu rewolucyjnego i w programie ich nie wymieniono nawet nazwy Ukrainy. Toteż samo powstanie pułku czernihowskiego pod dowództwem S. Murawjowa-Apostoła w Wasilkowie na Kijowszczyźnie nie zyskało sobie większego poparcia miejscowego społeczeństwa.

Również polski ruch rewolucyjny i powstańczy nie zdobył sobie przychylności na Ukrainie. Wprawdzie szlachta polska częściowo wciągnęła chłopów ukraińskich do walki w powstaniu listopadowym na terenach

guberni wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, jednakże ogół ludności odnosił się do powstania obojętnie, jeśli nie wrogo. Nie pomogły obietnice wolności, zniesienia pańszczyzny i nadania ziemi, tym bardziej że Polacy w swych aspiracjach narodowych stali na stanowisku granic z 1772 roku. Poza tym działające na Ukrainie oddziały Dwernickiego, Kołyszki, Różyckiego, Steckiego czy Olizara były zbyt słabe, aby przeciwstawić się siłom rosyjskim. Walka Polaków z Rosją została krytycznie oceniona przez ówczesnych działaczy ukraińskich P. Hułaka-Artemowskiego, J. Bodiańskiego, którzy podobnie jak rodowici Rosjanie Pogodin czy Puszkien cieszyli się ze zwycięstw wojsk carskich. Rząd carski ostro rozprawił się z Polakami. Po r. 1831 szkoły polskie na Prawobrzeżu zamknięto, w ich miejsce utworzono szkoły rosyjskie. Język rosyjski stał się urzędowym także w sądach.

Popowstaniowe próby konspiracji i agitacji rewolucyjnej na terenie Prawobrzeża prowadzone przez S. Konarskiego, mimo że zapowiadały zupełne zniesienie pańszczyzny, spotkały się z nieufnością chłopów ukraińskich. Był to ruch szlachecki bez większego oparcia społecznego. Jednakże idee konarszczyków i idee Mickiewiczowskich *Ksiąg pielgrzymstwa i narodu polskiego* w znacznym stopniu przyczyniły się do krystalizacji poglądów tej grupy społeczeństwa ukraińskiego, która utworzyła w r. 1846 w Kijowie Bractwo Cyryla i Metodego. Powstanie Bractwa było dowodem wzrostu świadomości narodowej działaczy ukraińskich i początkiem nowego etapu ich narodowego rozwoju. Teraz dopiero ukraiński ruch narodowy przekształcił się z ruchu narodowokulturalnego w ruch *par excellence* polityczny. Wprawdzie ideologia Bractwa wyrażona w *Knyhach bytia ukraińskoho narodu* była dość mglista, zawierała koncepcje mesjanistyczne, głosiła konieczność utworzenia demokratycznej federacji narodów słowiańskich opartej na zasadach szerokiej autonomii, w której Ukraina odgrywałaby czołową rolę, a Kijów byłby stolicą, jednakże postulaty zniesienia pańszczyzny, całkowitej równości społecznej i wprowadzenia narodowej oświaty świadczą o jego postępowym charakterze. W łonie Bractwa kształtowały się dwa kierunki: liberalny (M. Kostomarow, P. Kulisz) i radykalny (T. Szewczenko, N. Hułak, N. Sawicz). Niestety już w r. 1847 władze zlikwidowały Bractwo, a jego przywódców, mimo dopatrzenia się w ich działalności „uczonego majaczenia trzech młodych ludzi”, skazano na nieproporcjonalnie duże kary. Szewczenkę jako prostego żołnierza zesłano do twierdzy orskiej „pod najsurowszy nadzór z zakazem pisania i rysowania”. W ten sposób carat usiłował złamać poetę, którego twórczość od 1840 r. (I wydanie *Kobzaria*) stała się symbolem odrodzenia narodowego ludu ukraińskiego i stała się podstawą ukraińskiej myśli politycznej i narodowej.

Likwidacja Bractwa spowodowała upadek ukraińskiego życia narodowego na przeciąg kilkunastu lat. Nowy etap jego rozwoju wiązał się ściśle z reformą 1861 r.

Inaczej potoczyły się losy narodu ukraińskiego w monarchii austriackiej. W Galicji klasą panującą i uciskającą chłopów ukraińskich była szlachta polska, na Bukowinie — bojarzy rumuńscy, a na Rusi Zakarpackiej — szlachta węgierska. Podobnie jak na Wielkiej Ukrainie ucisk narodowy spletał się z uciskiem społecznym, jednakże nad dotychczasowymi ciemiężycielami wyrosła nowa siła — biurokracja austriacka.

Pod względem gospodarczym sytuacja tych ziem, szczególnie Galicji, uległa pogorszeniu i w znacznym stopniu stała się przyczyną późniejszej nędzy galicyjskiej. Nastąpiło przerwanie wymiany handlowej Galicji z resztą ziem polskich, a tym samym rozbitcie naturalnego rynku wewnętrznego. Galicja Wschodnia związana gospodarczo z Ukrainą musiała obecnie połączyć się z basenem naddunajskim, co ze względu na zacofanie gospodarcze ujemnie wpłynęło na dalszy jej rozwój. Konkurencja przemysłu austriackiego była zbyt silna i powodowała upadek rodzimego przemysłu. Rozwój stosunków kapitalistycznych uległ zahamowaniu, podupadły miasta, a nieliczny element mieszczański nie mógł odgrywać większej roli w życiu gospodarczym i społecznym. W tej sytuacji przez całą I połowę XIX w. dominował system feudalno-pańszczyźniany.

W r. 1842 na ziemiach ukraińskich wchodzących w skład monarchii austriackiej mieszkało ponad 2 770 000 Ukraińców. W roku 1849 w Galicji Ukraińcy stanowili 46,8% ludności, przy czym w Galicji Wschodniej liczyli od 58,2% (obwód sanocki) do 85,0% (obwód kołomyjski). W początkach XIX w. do narodowości ukraińskiej zaliczały się masy ludowe i grekokatolickie duchowieństwo parafialne, natomiast warstwy wyższe uległy zupełnemu wynarodowieniu. Język ukraiński i grekokatolickie wyznanie decydowały w tych warunkach o przynależności narodowej.

Rząd austriacki próbował zjednać sobie społeczeństwo ukraińskie poprzez ustępstwa kulturalno-językowe. Również reformy społeczne na terenach zamieszkałych w większości przez Ukraińców, gdzie ucisk społeczny spletał się z uciskiem narodowym, prowadziły do tego celu. W okresie rządów Józefa II zniesiono poddaństwo osobiste chłopów, ograniczono wysokość pańszczyzny do trzech dni w tygodniu, zezwolono chłopom na odwoływanie się do władz państwowych w sporach między dworem a wsią. Duchowieństwo unickie zrównano w prawach z łacińskim, założono też seminaria unickie w Wiedniu i we Lwowie, wprowadzono wykłady w języku cerkiewnosłowiańskim na wydziale teologii Uniwersytetu Lwowskiego oraz ukraińskie szkoły trywialne. Jednakże sami Ukraińcy zrezygnowali z tych wykładów w r. 1808. W ten sposób, nie naruszając istniejącego układu feudalno-pańszczyźnianego, rząd austriacki zyskał sobie lojalność społeczeństwa ukraińskiego.

Oddanie ukraińskiego szkolnictwa ludowego pod nadzór konsystorza

łacińskich w Galicji przyspieszyło polonizację. Proces ten nie ominął nawet duchowieństwa. Nie poprawiła wiele sytuacji wzmożona działalność na polu oświaty ludowej, jaką po r. 1815 rozpoczęło duchowieństwo grekokatolickie z kanonikiem I. Mohylnym na czele.

Sytuacja uległa zmianie po r. 1831. Napływ emigrantów do Galicji po upadku powstania listopadowego, okres spisków i konspiracji stworzyły atmosferę sprzyjającą działalności narodowej. Zaczyna się proces odrodzenia narodowego Ukraińców, którym kierowała młoda inteligencja duchowna. W Galicji było to zasługą koła związanego z „Ruską Trójcą” (M. Szaszkewicz, J. Hołowacki, I. Wahylewicz), która zmierzała do stworzenia zrębów ukraińskiej literatury narodowej na bazie języka ludowego. Widocznymi oznakami tej pracy były pierwsze almanachy literackie, wydrukowane w Budzie „Rusalka Dnistrowaja” (1837) i wydany w Wiedniu „Winok Rusynam na obżynki” (1846—1847).

Młodzi działacze ukraińscy w Galicji utrzymywali ożywione kontakty z działaczami innych krajów słowiańskich — z Czechami, Chorwatami, Serbami, Rosjanami (M. Pogodin, M. Maksymowicz, I. Srezniewski) i Ukraińcami (P. Łukaszewicz, J. Bodiański). Związki z uczonymi rosyjskimi, a przede wszystkim wprowadzenie języka ludowego do literatury i zastosowanie pisowni fonetycznej w „Rusalkie” były powodem wrogiego stosunku wyższej hierarchii duchownej grekokatolickiej do „Trójcy” i jej zwolenników. Autorom „Rusalki” wytoczono śledztwo, a jej samej nie pozwolono rozpowszechniać.

Działacze „Trójcy” hołdowali liberalizmowi w kwestiach społeczno-ekonomicznych. Występowali przeciw uciskowi pańszczyźnianemu, jednakże liczyli na rządowe reformy w tej dziedzinie. Program swój zawarli w napisanej przez J. Hołowackiego broszurze *Położenie Rusinów w Galicji* (1846), w której obiecywali poparcie dla rządu w zamian za poparcie ich narodowych aspiracji i reformy włościańskie. Głosząc, że Ukraińcy mogą stanowić w Galicji wystarczającą zaporę przeciw wszelkim rewolucyjnym knowaniom, wyraźnie zrywali z Polakami. Przed r. 1848 Ukraińcy w Galicji stali się bliskimi współpracownikami politycznymi Czechów i zwolennikami austrosławistycznych koncepcji politycznych.

Ożywienie polityczne 1848 r. nie ominęło i Ukraińców, którzy utworzyli związaną z wyższą hierarchią duchowną (świętojurcami) Hołowną Radę Ruską we Lwowie i kilkadziesiąt terenowych rad na prowincji, wysłali wiernopoddańczy adres do cesarza z prośbą o opiekę przeciw uciskowi polskiemu, powołali do życia pismo pt. „Zoria Hałycka”. Hołowna Rada Ruska wydała odezwę, w której głosiła, że Ukraińcy w Galicji są częścią liczącego 15 mln narodu ukraińskiego, zamieszkującego Ruś Węgierską, Bukowinę, Galicję i Wielką Ukrainę.

Zniesienie pańszczyzny rozszerzyło znacznie bazę społeczną ruchu



ukraińskiego, wciągając w wir życia narodowego chłopów, którzy ze zrozumiałych względów byli niechętnie nastawieni do dążeń polskich i popierali biurokrację austriacką.

Ukraiński ruch narodowy spotkał się z niechętnym nastawieniem Polaków negujących odrębność narodową Ukraińców w Galicji. Wrogość ta wynikała też z przyczyn politycznych — austrofilskiego nastawienia społeczeństwa ukraińskiego. Z tego względu Polacy poparli tę część działaczy ukraińskich, która opowiedziała się za ugodą polsko-ukraińską i weszła w skład propolskiego „Soboru Ruskiego” powołanego przez Polaków w celu przeciwdziałania Hołownej Radzie. Z dawnych działaczy „Trójcy” do Soboru wszedł I. Wahylewicz. Akcja ta nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Żadna ze stron nie myślała też o realizacji zawartej przy pośrednictwie czeskim na Zjeździe Słowiańskim w Pradze ugody polsko-ukraińskiej, w myśl której w zamian za równouprawnienie obu narodowości Ukraińcy zgodzili się odłożyć sprawę podziału Galicji do decyzji przyszłego sejmiku.

Proaustriackie stanowisko Ukraińców przyniosło im korzyści. Rozwinięto szkolnictwo ludowe w języku narodowym, utworzono katedrę literatury ukraińskiej na Uniwersytecie Lwowskim obsadzoną przez Hołowackiego, założono Maticę ruską i Dom Narodowy we Lwowie, „zjazd ruskich uczonych” opowiedział się za szybkim rozwojem literatury w języku ludowym. Jednakże niechęć do polskości była tak silna, że Ukraińcy zgodzili się, aby w gimnazjach wschodnio-galicyjnych zostawiono język niemiecki „dopóki język ruski nie dojrzeje”.

Upadek rewolucji 1848 roku i powołanie reakcyjnego rządu Bacha w Wiedniu spowodowały rozwiązanie Hołownej Rady Ruskiej. W latach pięćdziesiątych nastąpił upadek ukraińskiego życia narodowego. Reakcyjne i klerykalne kręgi związane ze świętojurską hierarchią Cerkwi unickiej dbały wyłącznie o pomnożenie własnych przywilejów i o łaski rządu austriackiego; kształtujące się stronnictwo moskalofilskie (wywodzące się z „kolonii pogodinowskiej” D. Zubrzyckiego) rozpoczęło walkę z językiem ludowym w literaturze jako językiem „chachłów” i „skotopasów” i usiłowało wprowadzić język rosyjski. Jednak jego nieznaną powodowała, że w wydawnictwach moskalofilskich używano dziwnej mieszaniny potocznie zwanej „jazyciem”. Tylko nieliczni działacze (np. J. Łoziński) bronili praw literackich języka ludowego. W tych warunkach życie narodowo-kulturalne musiało podupaść, przestały też wychodzić ukraińskie pisma, w tym i „Zoria Hałycka” (1857). Pewne ożywienie nastąpiło w r. 1859, kiedy rząd austriacki na wniosek przeciwnych moskalofilom Ukraińców, a przy poparciu polskich czynników politycznych z A. Gołuchowskim na czele zamierzał wprowadzić alfabet łaciński do piśmiennictwa ruskiego. Większość działaczy ukraińskich uznała to za zamach na ich prawa narodowe i wyraziła kategoryczny sprzeciw.

## 2. Społeczeństwo burżuazyjne (1861—1905)

Rozwój przemysłowy ziem ukraińskich pozostawał w jaskrawej sprzeczności z zacofaną gospodarką rolną, w której prymitywizm gospodarowania szedł w parze z pracą pańszczyźnianych chłopów. Było oczywiste, że stosunki społeczno-ekonomiczne muszą ulec zmianie, o ile nie mają być hamulcem dalszego rozwoju. Klęska Rosji w wojnie krymskiej obnażyła całą słabość ówczesnego systemu społeczno-ekonomicznego. Toteż z radością powitano nowy, liberalny kurs w polityce Aleksandra II. Dążenie do zmian było powszechne. Z jednej strony chłopci biorą udział w masowych rozruchach antyfeudalnych, które w Kijowszczyźnie zyskały sobie miano „kozaczyzny kijowskiej”, z drugiej zaś za reformą opowiadają się postępowe koła społeczeństwa rosyjskiego.

Zdając sobie sprawę z nieuchronności zmian, Aleksander II powołał Tajny Komitet (1857) przekształcony następnie w Główny Komitet do Spraw Włościańskich. Jednocześnie powołano komitety gubernialne. Działalność ich zróżnicowała rosyjską opinię publiczną. Rewolucyjni demokraci (Czernyszewski, Dobrolubow i inni) skupieni w „Sowriemienniku” bronili interesów chłopów domagając się bezpłatnego przekazania im ziemi. Z tego powodu „Sowriemiennik” był ogromnie popularny na Ukrainie, dokąd docierała także agitacja Hercena.

19 lutego (3 marca) 1861 r. Aleksander II podpisał ustawę o reformie chłopskiej. Chłopi uzyskali wolność osobistą, ale do chwili podpisania umowy z obszarnikami o wykup nadziału byli „czasowo zobowiązani”. Stan ten zależał od zgody obszarnika. Dopiero w r. 1881 czasowe zobowiązania zostały zniesione. Tylko 25% nadziału można było otrzymać darmo, za resztę trzeba było płacić skarbowi państwa. Spłata nadziałów trwała w Rosji aż do 1906 r. Ze względu na brak wspólnot gminnych na Ukrainie wydano dla niej odrębne przepisy o reformie. W wyniku ich realizacji w sześciu guberniach ukraińskich odebrano chłopom w postaci odcinków 985 000 dziesięcin ziemi (z ziemi użytkowanej przez nich przed reformą), przy czym za uzyskane nadziały chłopci musieli zapłacić 500 mln rubli, co 3—4 razy przewyższało wartość ziemi. W guberni charkowskiej, połtawskiej i czernihowskiej odcinki sięgały 40% ziemi nadziałowej, na Ukrainie Południowej — 30%. Inaczej było na terenie Ukrainy Prawobrzeżnej, zamieszkałej przez szlachtę polską, która wzięła udział w powstaniu styczniowym. Wówczas powstańczy Komitet Kijowski wydał specjalną „Hramotę dla ludu wiejskiego”, w której za udział w powstaniu obiecywał chłopom ziemię bez warunków. Z tego powodu reforma rządowa wypadła tu korzystniej dla chłopów; już od r. 1863 zniesiono czasowe zobowiązania i wprowadzono obowiązkowy wykup, a nadziały były większe. Na Prawobrzeżu nie wprowadzono instytucji ziemskich.

Reforma 1861 r. nie rozwiązała problemu agrarnego, nie zlikwidowała też w pełni przeżytków ustroju feudalnego. Stało się to przyczyną masowych wystąpień chłopskich. W r. 1861 było ich ponad 600. Uczestniczyło ponad 500 000 chłopów. Objęły one od 20 do 60% wsi szlacheckich. W celu stłumienia rozruchów władze wysłały na Ukrainę 35 pułków kawalerii i piechoty. Reforma miała jednak poważne znaczenie dla dalszego rozwoju kapitalizmu, umożliwiła rozwój przemysłu zapewniając wystarczający dopływ siły roboczej i spowodowała wzrost chłonności rynku wewnętrznego poprzez wciągnięcie ogromnych rzesz chłopów w orbitę jego oddziaływania. To było powodem wzrostu procesu kapitalizacji i rozwarstwienia wsi ukraińskiej. W latach osiemdziesiątych na Ukrainie Prawobrzeżnej i Południowej przeważał kapitalistyczny system gospodarowania, natomiast na Lewobrzeżu — system mieszany (gubernie połtawska i charkowska) lub odrobkowy (gubernia czernihowska). W guberniach kijowskiej, podolskiej, połtawskiej i charkowskiej połowa gospodarstw chłopskich nie posiadała koni. Brak ziemi powodował wzrost popytu na nią. Tylko w latach 1853—1897 obszarnicy Ukrainy sprzedali 4 710 000 dziesięcin.

W początkach XX w. (1905) własność szlachecka na Ukrainie stanowiła około 20%, a własność chłopska od 50—68% (zależnie od rejonu) ogółu ziemi. Reszta należała do państwa, kupców i cerkwi. Głód ziemi przyczynił się do masowego przesiedlania się chłopów na ziemie państwowe z chwilą ogłoszenia odpowiedniego dekretu (1889).

Ukraina południowa stała się głównym producentem zboża w Rosji. Wiązało się to z napływem 1,5 mln najemnych robotników rolnych ze wszystkich rejonów Ukrainy i Rosji. Rozwija się też przemysł maszyn rolniczych. W latach 1870—1890 ilość fabryk maszyn rolniczych wzrosła z 11 do 70. Rozwinęło się cukrownictwo. W r. 1870 było czynnych 153 cukrowni (w Rosji 182), a ich produkcja wynosiła 20,7 mln pudów (w Rosji — 24,3 mln pudów). Pod koniec XIX wieku Ukraina stała się główną bazą węglowo-metalurgiczną Rosji. Szczególnie rozwinęły się zagłębia Donieckie i Krzyworoskie. Wydobycie węgla w latach 1860—1870 wzrosło z 6 do 86,3 mln pudów (43% wydobycia całej Rosji — w r. 1900 osiągnęło 68,9% produkcji rosyjskiej). W r. 1900 działało na Ukrainie 29 wielkich pieców w 17 hutach, a produkcja surówki osiągnęła 52% produkcji Rosji.

Powoli ziemie ukraińskie stawały się bardzo atrakcyjne dla kapitału obcego — na początku bieżącego stulecia działało już ponad 100 towarzystw akcyjnych (francuskich, belgijskich, niemieckich i angielskich), kontrolujących ponad połowę przemysłu węglowego i ponad 80% hutnictwa. Powstają też pierwsze monopole: 1902 — „Prodamet”, 1904 — „Produgol”.

Z rozwojem przemysłu wzrasta klasa robotnicza. W r. 1860 pracowało 86 000, w r. 1890 — 350 000, a w r. 1903 — 413 000 robotników. Ludność miejska powiększyła się w latach 1860—1890 przeszło dwu-

krotnie, przy czym znacznie zwiększył się stan ludności pochodzenia rosyjskiego w miastach Ukrainy.

Również w handlu rosyjskim ziemie Ukrainy odgrywały czołową rolę: w r. 1894 na 15 910 jarmarków w Rosji europejskiej, na Ukrainę przypadało 3 160, a przez porty czarnomorskie wywieziono około 50% wartości eksportu Rosji.

Wzajemne procesy asymilacyjne powodowały, że konflikty narodowościowe rosyjsko-ukraińskie w miastach zanikały, ustępując miejsca solidarności klasowej mas pracujących w walce z rosyjską i ukraińską burżuazją. Począwszy od 60 lat ubiegłego stulecia, znaczna część społeczeństwa ukraińskiego, przede wszystkim robotnicy, brała czynny udział w rosyjskim ruchu rewolucyjnym, wyżej stawiając problem wyzwolenia społecznego mas od walki o prawa narodowokulturalne.

Liberalizacja stosunków politycznych w Rosji po wojnie krymskiej wpłynęła na wzrost działalności ukraińskiego ruchu narodowego. Główni przywódcy Bractwa Cyryla i Metodego powrócili z zesłania. Centrum ich działalności stał się Petersburg, gdzie Kostomarow został profesorem historii, a Kulisz rozpoczął wydawanie rosyjsko-ukraińskiej „Osnowy”. Publikowano w niej materiały dotyczące Ukrainy i artykuły programowe: *Dwie russkija narodnosti Kostomarowa, Moja ispowied'* W. Antonowicza. Pismo to, hołdujące umiarkowanemu liberalizmowi w kwestiach społecznych, stojące na gruncie reformy 1861 r., nie zadowalało szerokich rzesz Ukraińców, których bardziej pociągał rewolucyjno-demokratyczny program „Sowriemiennika” i przychodzących z Londynu pism Hercena. Brak szerszego poparcia spowodował upadek „Osnowy”.

Na Ukrainie ostro ścierały się dwie koncepcje: Demokraci polscy chcieli wciągnąć społeczeństwo ukraińskie do przygotowań powstańczych, natomiast tzw. chłopomani głosili, że szlachta polska powinna złąć się z ludnością ukraińską pod względem narodowym i wyznaniowym. Rzecznikiem ich był W. Antonowicz, późniejszy profesor Uniwersytetu Kijowskiego, jeden z organizatorów tzw. hromad ukraińskich, które w początkach lat sześćdziesiątych powstały w wielu miastach, w Kijowie, Połtawie, Charkowie, Czernihowie. Członkowie hromad prowadzili szkoły niedzielne, wydawali elementarze i podręczniki dla szkół ukraińskich. W dziedzinie politycznej ukrainofile (hromadowcy) popierali dalszą liberalizację stosunków wewnętrznych w Rosji, zapoczątkowaną reformą 1861 r.

W latach sześćdziesiątych w literaturze ukraińskiej pojawiły się nowe talenty: Maria Markowiczowa (Marko Wowczok), A. Czuzbiński, L. Hlibow, A. Storożenko, S. Rudański, A. Konyski.

Ukraiński ruch narodowy pozbawiony był jakichkolwiek dążeń separatystycznych, jednakże w ówczesnych warunkach (powstanie 1863 r.) spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem władz. Nie obeszło się bez represji. A. Konyski i P. Czubiński znaleźli się na zesłaniu. Wydany

w r. 1863 okólnik ministra Wałujewa zakazywał używania języka ukraińskiego w szkołach, drukowania podręczników ukraińskich, ponieważ „odrębnego języka ukraińskiego nie było, nie ma i nie będzie”. W ten sposób dalszy rozwój ukraińskiego życia narodowego został zahamowany. Zmianę przyniosły lata siedemdziesiąte, kiedy w Kijowie utworzono oddział Cesarsko Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego (1872), które zebrało olbrzymią ilość materiałów dotyczących Ukrainy i narodu ukraińskiego. W pracach Towarzystwa uczestniczyli wybitni działacze i uczeni ukraińscy: P. Czubiński (sekretarz Oddziału), filolog O. Potebnia (brat powstańca 1863 r.), historycy W. Antonowicz i M. Drahomanow.

Poglądy społeczne i polityczne ukrajinofilów lat siedemdziesiątych niczym nie różniły się od poglądów ich poprzedników z lat sześćdziesiątych. Niejednokrotnie byli to ci sami ludzie, hołdujący umiarkowanemu liberalizmowi, który realizować miało państwo rosyjskie. Uważali oni nawet, że dla inteligencji ukraińskiej wystarczy świetnie rozwijająca się literatura rosyjska, natomiast „dla domowego użytku”, dla ludu ukraińskiego konieczny jest rozwój literatury w języku narodowym. Mimo to rząd carski zdecydowanie wystąpił przeciwko ukrajinofilom, usunął Drahomanowa z katedry uniwersyteckiej, zamknął kijowski oddział Towarzystwa Geograficznego, a wreszcie wydał ukaz z r. 1876 (akt emski), mocą którego zakazano przywozu książek i broszur z zagranicy, drukowania i wydawania utworów i przekładów ukraińskich z wyjątkiem dokumentów historycznych i pomników literatury pięknej (ale według pisowni rosyjskiej), oraz zlikwidowano ukraińskie przedstawienia teatralne. Ukaz ten (zmodyfikowany w r. 1881 dopuszczeniem do druku słowników i zezwoleniem na przedstawienia ukraińskie) obowiązywał do r. 1905, przynosząc narodowi ukraińskiemu niepowetowane szkody. Od tego też czasu narodowe życie ukraińskie znalazło możliwości rozwoju wyłącznie poza granicami państwa rosyjskiego, przede wszystkim w Galicji.

Sam Drahomanow wyemigrował do Szwajcarii, gdzie wydawał dzieła postępowej literatury rosyjskiej, oraz znakomity almanach pt. „Hromada” (wspólnie z galicyjskim działaczem M. Pawłykiem). „Hromada” nawiązywała do ogólnorosyjskiego federacyjnego programu Drahomanowa z lat wcześniejszych, propagowała przekształcenie Rosji w duchu konstytucyjnym, łącząc nadzieje narodu ukraińskiego z wprowadzeniem dalszych reform, uznając szczególną rolę ziemstw w liberalno-burżuazyjnym przekształceniu Rosji. Wydawcy „Hromady” byli przeciwnikami rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, uważali też, że wszystkie narodowości niepaństwowe Rosji winny zjednoczyć się w walce z biurokracją rosyjską i przewagą narodów państwowych, do których zaliczali Rosjan, Polaków i Niemców bałtyckich.

Pod wpływem Drahomanowa następuje radykalizacja ukrajinofilów. Efektem jej jest wyłonienie się grupy tzw. „świadomych Ukraińców”.

Stali oni na stanowisku narodowym, propagowali używanie wyłącznie języka ukraińskiego, a w sprawach politycznych, wyrzekając się na razie dążeń niepodległościowych na rzecz autonomii, byli przekonani, że Rosja, podobnie jak Austria, zagwarantuje Ukraińcom odpowiednie prawa. Poglądy te głosili w *Wyznaniu wiary młodych Ukraińców* i w broszurze *Ujarzmiony naród (Poraboszczajemyj narod)*. Świadomi Ukraińcy byli zwolennikami zgody z Polakami.

W r. 1897 odbył się w Kijowie ogólnoukraiński zjazd przedstawicieli hromad, na którym powołano do życia Ogólnoukraińską Bezpartyjną Organizację (Zahalna Ukrajinśka Bezpartijna Orhanizacija), przekształconą z czasem w Ukraińską Partię Radykalno-Demokratyczną. Natomiast młodzi działacze ukraińscy organizują Rewolucyjną Ukraińską Partię (1900). Program jej, wyłożony w broszurze *Samostijna Ukrajina* wskazywał na konieczność niepodległego bytu narodowego, a prawa Ukrainy do niego wyprowadzał z ugody perejaśławskiej (1654) zawartej między wolnymi i równymi państwami.

Ukraińskie partie burżuazyjne były jednak zbyt słabe, aby ująć w swe ręce całość ruchu narodowego i rewolucyjnego. Najważniejszą sprawą było dla nich uzyskanie autonomii kulturalnej, ukrainizacji szkolnictwa i administracji. Nie doceniano problematyki społecznej. Był to więc program mający zapewnić przewagę burżuazji w społeczeństwie ukraińskim. Nie doceniano jednak siły ruchu rewolucyjnego.

W początkach lat sześćdziesiątych silne były na Ukrainie wpływy rosyjskiej organizacji „Ziemi i Woli” występującej czynnie w obronie chłopów i ich praw do ziemi. Od końca lat sześćdziesiątych aż do osiemdziesiątych działały silne organizacje narodnicze. Ich koła powstały w Kijowie, Charkowie, Chersoniu, Odessie. W r. 1873 powstaje „Komuna Kijowska” narodników, a pod koniec lat siedemdziesiątych działa narodnicka organizacja „Ziemia i Wola”, której działacze rozwinęli szeroką działalność rewolucyjną wśród ludu (A. Żelabow, M. Kubalczyk, Frolenko). W powiecie czechryńskim działacze narodnicy Stefanowicz i Dejez utworzyli tajną organizację chłopską, jednakże próba wywołania powstania chłopów skończyła się niepowodzeniem. W wielu miejscowościach z narodnikami łączyli się członkowie hromad ukraińskich.

Jednocześnie rozwijał się ruch robotniczy. Pierwszą organizacją o ogólnorosyjskim znaczeniu był odeski Związek Robotników Południowej Rosji E. Zasławskiego (1875), skupiający 60 członków. Jego oddziały działały w Charkowie, Taganrogu, Kerczu, Rostowie. Na czele oddziału kijowskiego stali narodnicy Szczedrin i Kowalska. Prowadzili oni terror w fabrykach. O wzroście ruchu robotniczego świadczą liczne wystąpienia rewolucyjne. W latach 1860—1880 było ich 72, w latach 1880—1894 — 110, a w latach 1895—99 — już 226. Pod koniec XIX wieku powstają na Ukrainie organizacje Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, a od r. 1900 kształtują się grupy „Iskry”. Leninowska „Iskra” docierała

na Ukrainę przez Lwów, Tarnopol, Kamieniec Podolski, Odessę. Działalność SDPRR zmieniła zasadniczo sytuację. Była to jedyna partia, która otwarcie wskazywała, że wyzwolenie narodowe jest możliwe jedynie w wypadku wyzwolenia społecznego mas pracujących. Tym samym SDPRR wyrażała interesy ludu ukraińskiego.

W II połowie XIX stulecia wspinała się kultura narodu ukraińskiego. Reprezentują ją pisarze: Marko Wowczok, S. Rudański, Panas Myrnyj (Rudczenko), I. Łewycki-Neczuj, Karpenko Karyj (I. To-bylewicz), M. Kropywnycki (dwaj ostatni szczególnie zasłużeni w dziedzinie teatru), muzycy: M. Łysenko (autor muzyki do *Kobzarza Szewczenki*) i S. Hułak-Artemowski, historycy: M. Kostomarow, P. Kulisz, W. Antonowicz, M. Drahomanow, O. Łazarewski, M. Hruszewski, ekonomista D. Żurawski, filolog O. Potebnia, malarze: K. Trutowski, M. Pymonenko, O. Muraszko (założył w Kijowie szkołę malarską), rzeźbiarze: M. Mykieszyn (autor pomnika Chmielnickiego), L. Pozen.

Życie narodowe Ukraińców w monarchii austriackiej kształtowało się w odmiennych, konstytucyjnych warunkach. W porównaniu z resztą państwa austriackiego ziemie zamieszkałe przez Ukraińców były gospodarczo zacofane. Ustawa z r. 1848 znosząc pańszczyznę w Galicji i dając chłopom użytkowaną przez nich ziemię nie rozwiązała sprawy serwitutów, co doprowadziło do ponad 30 000 procesów wsi z dworami o „lisy i pasowyska”, z czego tylko około 10% zakończyło się zwycięstwem chłopów. Chociaż więc po uwłaszczeniu chłopci posiadali około 70% ziemi i 9,5% lasów, dominującą rolę w stosunkach agrarnych utrzymały folwarki. Do lat dziewięćdziesiątych obszary dworskie były wyłączone z gmin i zwolnione od podatków gminnych.

W warunkach istnienia wielkiej ilości karłowatych gospodarstw rolnych, dużego zróżnicowania społecznego i zubożenia wsi siła robocza była bardzo tania. Brak rozwoju przemysłu zmuszał ludność do pracy w majątkach obszarowych. System gospodarki uległ zmianie dopiero w latach osiemdziesiątych, kiedy zaczęto stosować płodozmian, pojawiły się maszyny rolnicze, rozpoczęto uprawę roślin przemysłowych (buraki cukrowe, tytoń) i pastewnych, co sprzyjało rozwojowi hodowli.

Przemysł rozwijał się słabo. Zbyt duża była konkurencja wyrobów importowanych, a nędza chłopów powodowała słabość rynku wewnętrznego. Rząd stosował politykę eksploatacji surowcowej Galicji i nierozwijania produkcji miejscowej, co doprowadziło do upadku istniejącego przemysłu drzewnego i młynarskiego. Dopiero rozwój sieci kolejowej (lata 70. i 80.) spowodował rozwój handlu, wzrost wydobywania węgla (Zagłębie Krakowskie), soli (Bochnia, Wieliczka) i ropy naftowej (Jasło, Borysław). O zacofaniu gospodarczym Galicji świadczy struktura zawodo-wa ludności — w r. 1890 w rolnictwie pracowało 77,3%, natomiast w handlu i komunikacji — 8%, a w przemyśle — 9,2%. W Galicji

Wschodniej ludność ukraińska stanowiła większość. W r. 1910 — 58,9%, podczas gdy Polacy — 39,8%). Była ona narażona na podwójny — społeczny i narodowy ucisk.

Polskie klasy posiadające zdecydowanie zwalczały żądania chłopów ukraińskich, o czym świadczył przebieg debaty serwitutowej w sejmie galicyjskim. Do lat sześćdziesiątych nie chciano w ogóle uznać odrębności narodu ukraińskiego w Galicji, dążono do zupełnej polonizacji administracji, szkolnictwa i sądownictwa. Na tym stanowisku stali zarówno konserwatyści, jak i demokraci.

Dopóki rząd austriacki reprezentował tradycje centralistyczne, Ukraińcy stojąc ściśle na gruncie sojuszu z monarchią mogli liczyć na pewne koncesje narodowe. Sytuacja zmieniła się, gdy przewagę w Wiedniu uzyskały elementy federalistyczne, a władzę w Galicji oddano Polakom. Odbiło się to wyraźnie na składzie sejmu galicyjskiego, w którym liczba posłów ukraińskich uległa redukcji.

Po r. 1860 nastąpiło ożywienie działalności ukraińskiego ruchu narodowego. Moskalofile wydają we Lwowie pismo pt. „Słowo”. Partia ich krystalizuje się ostatecznie. Po klęsce Austrii pod Sadową (1866) w „Słowie” ukazuje się artykuł, w którym udowodniano, że Ukraińcy stanowią wraz z Rosjanami jeden naród, jeden też jest literacki język rosyjski dla jednych i drugich, gdyż język ukraiński różni się od rosyjskiego wyłącznie wymową. W sejmie lwowskim I. Naumowicz oświadczył, że galicyjscy Ukraińcy są „prawdziwymi Rosjanami”. Moskalofile (zwani też starorusinami) opanowali instytucje powołane do rozwijania ukraińskiego życia narodowego jak „Macierz” i „Dom Narodowy”.

Jednocześnie od początków lat sześćdziesiątych zjawiają się, na wzór hromad ukraińskich, kółka młodzieży i powstają pisma posługujące się językiem ludowym: „Weczernyci”, „Meta”, „Nywa”. Czołowymi działaczami nowego stronnictwa (narodowców) byli W. Szaszkewicz (syn Markiana), K. Klymkowicz, I. Zarewicz. Narodowcy propagowali szerzenie oświaty ludowej, a w r. 1868 założyli towarzystwo „Proświta”, wydające utwory literackie i broszury popularnonaukowe. W działalności tej wyróżnił się wybitny poeta i pisarz pochodzący z Bukowiny J. Fedkowicz.

Działalność narodowców zdopingowała moskalofilów do zainteresowania się ludem ukraińskim. Dzięki energii I. Naumowicza po wsiach i miasteczkach powstały liczne czytelnie ukraińskie (150 w r. 1878), w Kołomyi wychodziła gazeta polityczna dla ludu „Ruskaja Rada” i miesięcznik „Nauka”, w r. 1873 powstało moskalofilskie „Obszczestwo imieni Michaiła Kaczkowskiego”.

Dzięki pomocy ukrainofilów zza kordonu (m. in. Kulisza) narodowcy wydają „Prawdę”, która zamieszczając artykuły dotyczące Ukrainy (pisywali do niej Kulisz i Drahomanow) zyskała sobie popularność w Rosji, jak również organizują Towarzystwo Naukowe imienia Tarasa Szew-



czenia (1872) posiadające własną drukarnię. W latach siedemdziesiątych narodowcy uzyskali znaczną przewagę nad moskalofilami.

Po r. 1876 Galicja stała się centralnym ośrodkiem ukraińskiego ruchu narodowego. Obok starych działaczy jak J. Romańczuk, Ołeksander i Włodzimierz Barwiński, rozpoczynają działalność młodzi — I. Franko, M. Pawłyk, którzy przejęci ideami Drahomanowa propagują w wydawanych przez siebie pismach „Hromadskyj Druh”, „Dzwyn”, „Mołot”, zajęcie się uświadomieniem społeczno-politycznym mas ludowych. Biorą też udział w polskim ruchu socjalistycznym i ludowym.

Zaniedbanie agitacji wśród ludu doprowadziło do klęski Ukraińców w wyborach 1879 r. Pod jej wpływem narodowcy wydają pismo polityczne „Batkiwszczyna”, dziennik „Diło” i tygodnik literacki „Zoria”, w których bronią interesów gospodarczych i politycznych chłopów. W tym samym czasie upada znaczenie moskalofilów skompromitowanych licznymi procesami politycznymi i aferami gospodarczymi.

Radykalni działacze ukraińscy odeszli od narodowców i w r. 1890 założyli Rusko-Ukraińską Partię Radykalną o programie agrarno-socjalistycznym. Czołowymi jej działaczami byli I. Franko, M. Pawłyk, W. Budzynowski, C. Tryłowski, a organami „Narod” i „Chliborob”. Radykałowie współpracowali z polskim ruchem ludowym uważając, że w walce z przewagą konserwatystów należy stworzyć wspólny front ukraińskich i polskich mas ludowych. Nowa partia zyskała sobie poparcie społeczeństwa ukraińskiego przeciwstawiając się zdecydowanie „ugodzie badeńniowskiej”, mającej zapoczątkować „nową erę” w stosunkach polsko-ukraińskich (1890).

Inicjatywa ugody wyszła z Ukrainy od W. Antonowicza, który uważał, że w interesie Ukraińców jest bujny rozwój ukraińskiego życia narodowego w Galicji, a ponieważ zależy on w znacznej mierze od czynników rządzących polskich i austriackich, należy dążyć do porozumienia z konserwatystami galicyjskimi. Akcję ugodową poparli narodowcy w założonej w r. 1887 „Prawdzie”, a jej głównym rzecznikiem był O. Barwiński. Dzięki nim ugoda została zawarta. W myśl jej zasad Ukraińcy uzyskali urzędowe wprowadzenie pisowni fonetycznej (godziło w moskalofilów), gimnazjum ukraińskie w Kołomyi, towarzystwo ubezpieczeń „Dnister”, katedrę historii na Uniwersytecie Lwowskim (obsadzoną od r. 1894 przez M. Hruszewskiego) i szereg mandatów poselskich. Reakcja społeczeństwa była tak negatywna, że w parę lat później jedynymi zwolennikami pozostali tzw. „Rusini inkamerowani” z O. Barwińskim na czele.

W latach dziewięćdziesiątych następuje rozłam wśród radykałów. Lewica partii (R. Jaroszewicz, S. Wityk, O. Terlecki) utworzyła w r. 1896 Ukraińską Partię Socjalnodemokratyczną współpracującą z polską PPSD i ostro zwalczającą przewagę szlachecką i klerykalizmu w życiu narodowym.

W r. 1899 M. Hruszewski zakłada Stronnictwo Nacjonalno-Demokratyczne skupiające elementy radykalne (I. Franko!) i narodowców. Reprezentowało ono kierunek burżuazyjno-narodowy głoszący konieczność solidarności narodowej w walce z uciskiem kół rządzących. Program partii zakładał walkę o podział Galicji, domagał się bezpośredniego, powszechnego i tajnego głosowania, zniesienia kurii wyborczych, swobód politycznych, a w dziedzinie społeczno-gospodarczej wykupu ziemi obszarnej na rzecz bezrolnych i małorolnych chłopów. W dziedzinie kulturalnej ukraińscy narodowi demokraci żądali bezpłatnej nauki, ukraińskiego szkolnictwa i odrębnego uniwersytetu we Lwowie. Nowa partia reprezentowała orientację austrofilską, przeciwstawiając się zdecydowanie moskalofilom. Stronnictwo Nacjonalno-Demokratyczne stało się najbardziej wpływową partią ukraińską w Galicji przed I wojną światową. Pozycję swą umocniło w okresie wielkich strajków rolnych w Galicji Wschodniej (1902—1903), kiedy reprezentowało interesy chłopstwa ukraińskiego.

### 3. Doba rewolucji i reakcji (1905—1914)

Wrzenie rewolucyjne, w jakim znalazła się Rosja na początku bieżącego stulecia, nie ominęła też ziem Ukrainy. SDPRR zwracała się do proletariatu i chłopów z odezwaniami nawołującymi do żądania 8-godzinnego dnia pracy, podwyżki płac, przeciwstawienia się bezprawiu. Akcja ta nasiliła się po II zjeździe partii (1903). Uznając, że zwycięstwo rewolucji społecznej przyniesie równouprawnienie narodów wchodzących w skład Rosji, SDPRR nie eksponowała w swych odezwach hasła wyzwolenia narodowego, z czego korzystały liczne ugrupowania burżuazyjno-demokratyczne, usiłujące w powodzi narodowej frazeologii utopić problematykę wyzwolenia społecznego. W r. 1902 powstaje Ukraińska Partia Narodowa o nacjonalistyczno-niepodległościowym programie głoszącym walkę z wszystkimi obcymi narodowościami na Ukrainie. Z szeregów Rewolucyjnej Ukraińskiej Partii wyłania się w r. 1904 Ukraińska Partia Socjaldemokratyczna. Powstają też Ukraińska Demokratyczna Partia i Ukraińska Radykalna Partia. Wszystkie one stoją na stanowisku autonomicznego rozwoju Ukrainy w ramach Rosji, na zasadach burżuazyjno-demokratycznych.

W tych warunkach dotarła na Ukrainę wieść o „krwawej niedzieli” w Petersburgu. Komitety SDPRR w Odessie, Charkowie, Jekaterynosławiu nawołują robotników do strajku. Obok żądań natury ekonomicznej (8-godzinny dzień pracy) stawiano żądania polityczne (powszechne prawo wyborcze, republika demokratyczna). Ruch strajkowy ogarnął wszystkie ośrodki przemysłowe Ukrainy. Od stycznia do marca strajkowało 170 000 robotników. Jednocześnie do walki przystąpili chłopci, inte-

ligencja (szczególnie studenci) i burżuazja. Wystąpienia chłopskie zaczęły się na Lewobrzeżu, a później ogarnęły i Prawobrzeże. Niszczono majątki, zajmowano mienie folwarczne. Władze zmuszone były zezwolić chłopom na składanie petycji w sprawach swych potrzeb. Ruch chłopski trwał cały rok. Prócz żądań ekonomicznych chłopci wysunęli także postulaty typu narodowego (równouprawnienie języka ukraińskiego) i politycznego (zwołanie zgromadzeń przedstawicieli ludowych). W wielu miejscowościach powstają organizacje „Selińskiej Spiłki”. Na wsi zyskały sobie znaczną popularność żądania autonomii kulturalnej propagowanej przez ugrupowania burżuazyjne.

W przygotowaniu wystąpień 1-majowych 1905 r. dużą rolę odegrali bolszewicy. W odezwie napisanej przez Lenina wzywali oni do zdecydowanej walki z caratem, do powszechnego powstania zbrojnego. Jednakże powstanie nie było przygotowane. Bunt załogi pancernika „Potiomkin”, wystąpienia marynarzy Sewastopola i saperów w Kijowie nie zostały należycie poparte przez robotników.

Nowa fala strajków rozpoczęła się na Ukrainie w październiku 1905 r. Strajkowali robotnicy Charkowa, Kijowa, Połtawy, Jekaterynosławia, Odessy. Powstały pierwsze Rady Delegatów Robotniczych, które w wielu miejscowościach przejęły władzę w grudniu, podczas zaciętych walk zbrojnych. Powstanie grudniowe zostało stłumione. Władze carskie przeszły do masowych represji. Lata następne przyniosły osłabienie fali rewolucyjnej.

Zdobyczą rewolucji było powołanie Dumy Państwowej będącej organem ustawodawczym w Rosji w latach 1906—1917. Wybory do I Dumy (1906) zostały zbojkotowane przez ugrupowania socjaldemokratyczne i bolszewików. Poparła je natomiast burżuazja. Jednakże Ukraińcy w Dumie nie zdołali się nawet zorganizować, gdyż została ona rozwiązana. W II Dumie klub ukraiński stanął na gruncie autonomii kulturalnej, natomiast do III Dumy nie wszedł nikt ze świadomych Ukraińców.

Wydarzenia 1905 r. przyniosły znaczne ożywienie pracy narodowej Ukraińców. Powstają ukraińskie pisma w Kijowie, Połtawie, Charkowie, Jekaterynosławiu, nawet w Petersburgu i Moskwie. Ośrodkiem myśli społecznej był wychodzący w Kijowie (1906—1914) dziennik „Rada”, założony przez J. Czikalenkę, przy współpracy S. Jefremowa i B. Hrinchenki. W całym kraju rozwinęły swą działalność ukraińskie „Proświty”. Życie naukowe skupia się w założonym przez Hruszewskiego Ukraińskim Towarzystwie Naukowym (1907), którego organem były „Zapiski Ukraińskiego Towarzystwa Naukowego”.

Stan ten nie mógł trwać długo, ponieważ w całym kraju rozpoczęła się reakcja stołypinowska. „Proświty” rozwiązano. Działacze ukraińscy znaleźli się na zesłaniu lub emigrowali za granicę. Prasa rosyjska przedstawiała ruch ukraiński jako „mazepiństwo”, dzieło polskiej intrygi lub austriackich machinacji. Zamykano ukraińskie wydawnictwa periodycz-

ne, zakazano używania języka ukraińskiego w szkołach. Zabroniono nawet śpiewania pieśni i grania melodii ukraińskich. Mimo to nie udało się w pełni stłumić ukraińskiego ruchu narodowego, o którego żywotności świadczy zbiórka na pomnik Szewczenki w r. 1911. Kiedy w r. 1914 rząd carski zakazał obchodów 100-letniej rocznicy śmierci poety, protestowano powszechnie, a kijowski komitet bolszewików wydał specjalną odezwę do Ukraińców.

W okresie reakcji rząd carski zaprowadził na Ukrainie Prawobrzeżnej organizacje ziemskie, które stały się na tym terenie ośrodkami nacjonalizmu rosyjskiego. W przeciwieństwie do nich, istniejące na Lewobrzeżu od r. 1864 ziemstwa uległy ukRAINIZACJI.

Większa część działaczy burżuazyjnych partii ukraińskich, które nie mogły teraz istnieć legalnie, połączyła się w jeden związek — Towarzystwo Ukraińskich Postępowców (1908). Celem jego było przekształcenie Rosji w państwo konstytucyjno-parlamentarne i uzyskanie autonomii dla Ukrainy. W swych poglądach działacze TUP łączyli się z rosyjskimi ugrupowaniami liberalno-opozycyjnymi, szczególnie z kadetami. Czołowymi przywódcami TUP byli M. Hruszewski, S. Jefremow, J. Czika-lenko.

Prześladowania dotknęły też organizacje robotnicze, szczególnie bolszewickie. Toteż w całym kraju słabnie natężenie walki klasowej. W r. 1908 strajkowało jeszcze 60 000 robotników, w latach następnych tylko 10—12 000. W okresie prześladowań bolszewicy stanęli w obronie narodu ukraińskiego. W licznych wystąpieniach publicystycznych Lenin wskazywał, że wolna Ukraina jest możliwa tylko w wypadku wspólnych wystąpień proletariatu Rosji i Ukrainy. Do tej jedności działania nawoływała opublikowana w „Trudowej Prawdzie” w r. 1914 *Odezwa do robotników ukraińskich*.

W okresie realizacji stołypinowskiej reformy rolnej (1906—1913) ponad 260 000 gospodarstw chłopskich Ukrainy sprzedało blisko 745 000 dziesięcin ziemi. Jednocześnie powstało 3500 kapitalistycznych kooperatyw w celu ułatwienia bogatym chłopom sprzedaży płodów rolnych na dogodnych warunkach. Na teren Syberii przesiedliło się blisko milion chłopów mało- i średniorolnych, z których 70% później powróciło. Trudne położenie chłopów było powodem masowych ich wystąpień (1910 — 2400, 1911 — 2000 wystąpień).

Przed r. 1914 produkcja przemysłowa Ukrainy zajmowała pierwsze miejsce w Rosji. Produkowano tu 70,2% węgla, 75,0% rudy żelaza, 68,4% surówki, 58,0% stali. W latach 1910—1913 ilość zakładów przemysłowych wzrosła z 3176 do 3406, a ogólna wartość produkcji wynosiła 1130 mln rubli. Ogółem produkcja przemysłowa Ukrainy stanowiła w r. 1912 — 48,2% produkcji przemysłowej Rosji, a produkcja rolna — 51,8% produkcji rolnictwa rosyjskiego. Znaczna część produkcji znajdowała się w rękach obcego kapitału, który w r. 1913 kontrolował 80% pieców hut-

niczych, 90% produkcji koksu, 90% kopalń rud żelaza, 70% wydobywania węgla, 80% produkcji przemysłu maszynowego.

W latach 1900—1914 społeczeństwo ukraińskie w monarchii habsburskiej osiągnęło znaczny postęp w dziedzinie organizacji ekonomicznej i samopomocy. Powstała cała sieć banków, towarzystw kredytowych i kooperacji. Wzrost kapitału w rękach Ukraińców sprzyjał dalszemu rozwojowi życia społecznego i kulturalnego. Masy ludowe były jednak w ciężkim położeniu. Świadczyły o tym strajki rolne w Galicji Wschodniej, które wstrząsnęły ówczesną opinią publiczną, oraz masowa emigracja zarobkowa. W latach 1901—1912 wyjechało z Galicji do Ameryki około 180 000 chłopów ukraińskich, a z Ukrainy Zakarpackiej — ponad 100 000.

Rewolucja 1905 spowodowała ożywienie ruchu rewolucyjnego w Galicji. Wyrazem tego był strajk robotników lwowskich i strajki robotników rolnych. Obok żądań ekonomicznych domagano się powszechnego prawa wyborczego. W r. 1906 parlament wiedeński uchwalił ordynację wyborczą opartą na czteroprzymiotnikowym prawie wyborczym. W tych warunkach wybory 1907 r. przyniosły sukces Narodowej Demokracji. Narodowi demokraci polscy rozpoczęli ostrą antyukraińską kampanię w „obronie polskiego stanu posiadania”, wychodząc z założenia, że dla Polaków moskalofile nie są niebezpieczni, dopóki Galicja należy do Austrii. Natomiast niebezpieczni są ukrajinofili, ponieważ ich walka o prawa narodowe Ukraińców uszczupla polski stan posiadania. Stąd zrodził się sojusz narodowych demokratów z moskalofilami.

Wybory 1907 roku wykazały nikłość bazy społecznej moskalofilów, którzy zdobyli 5 mandatów, podczas gdy ukrajinofili uzyskali 22 mandaty. Nie pomogła im nawet antyukraińska koalicja polskich partii działających w Galicji (z wyjątkiem socjalistów). Przed wyborami do sejmu lwowskiego moskalofile zyskali poparcie czynników rządowych z namiestnikiem A. Potockim na czele. Dzięki temu uzyskali 10 mandatów, nacjonalni demokraci zaś 8, a radykałowie 3. Wynik wyborów wzburzył ukraińską opinię publiczną. Doprowadziło to do zabójstwa namiestnika Potockiego przez Siczyńskiego. Moskalofilski „Hałyczanin” solidaryzując się z Polakami zdecydowanie potępił to wydarzenie. Wzmocnienie sojuszu moskalofilsko-narodowodemokratycznego przyniósł neoslawistyczny zjazd w Pradze, który przyczynił się do rozłamu w łonie partii moskalofilskiej na część umiarkowaną Dawydiaka i Korola (organ „Hałyczanin”) i radykalną Dudykiewicza (organ „Prikarpackaja Rus”).

W wyniku wyborów 1907 r. Ukraińcy Galicji i Bukowiny stanowili silną, około 40 osobową grupę w parlamencie austriackim, z E. Olesnymkim, K. Łewyckim i E. Petruszewiczem na czele, z którą musiano się liczyć. Dlatego namiestnik M. Bobrzyński starał się o zawarcie ugody z Ukraińcami żądającymi zwiększenia reprezentacji w Sejmie. Opracowano projekt zapewniający im ok. 30% mandatów poselskich. Sprzeci-

wili się temu biskupi polscy obawiający się dalszej radykalizacji wsi. Dopiero w r. 1914 ugodę zawarto. Ukraińcy zgodzili się na 27% mandatów, traktując to jako wstęp do dalszej walki o swe prawa i konieczny kompromis. Na razie w ich rękach pozostawało 6 gimnazjów państwowych, 10 prywatnych i kilka innych szkół średniego typu, szereg katedr na Uniwersytecie Lwowskim, oraz liczne, szybko rozwijające się towarzystwa: „Proświta”, „Sokół”, „Sicz”. Dalszy ich rozwój zahamowała I wojna światowa.

#### 4. Lata wojny (1914—1917)

28 lipca 1914 r. Austro-Węgry rozpoczęły działania wojenne przeciw Serbom. W odpowiedzi rząd rosyjski ogłosił mobilizację. Już 1. sierpnia Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, a 3. — Francji. 4. sierpnia przystąpiła do wojny Wielka Brytania. Wojna stała się ogólnoeuropejską.

Wybuch wojny zapoczątkował międzynarodowy charakter kwestii ukraińskiej. Ukraińscy żołnierze walczyli w obu przeciwstawnych sobie armiach. Wojnę poparły wszystkie burżuazyjne ugrupowania ukraińskie, z tym że Ukraińcy rosyjscy stanęli po stronie Rosji, a austriaccy po stronie Austrii. Wychodząca w Kijowie „Rada” propagowała lojalność wobec Rosji, a nienawiść do jej wrogów, ukraińska organizacja „Rodyna” nawoływała do organizowania lazaretów ukraińskich. W podobnym duchu wypowiadał się wychodzący w Moskwie miesięcznik „Ukrainskaja Zizn”, zapewniając, że Ukraińcy spełnią swój obowiązek obywatelski i pozostaną wierni Rosji. Mimo to minister Sazonow oświadczył: „Właśnie teraz nadarzył się najodpowiedniejszy moment, ażeby raz na zawsze skończyć z waszym ukraiństwem”. Sam Hruszewski, zapewniający o swej lojalności i pragnieniu rozwiązania problemu ukraińskiego „na podstawie rozwoju konstytucyjnego, autonomii krajów i poczucia narodowego” został uwięziony i zesłany do Kazania.

Jednocześnie burżuazyjno-nacjonalistyczni działacze ukraińscy w Galicji opowiedzieli się po stronie Austrii. Utworzyli oni w Wiedniu Radę Ogólnoukraińską (Zahalna Ukrajinśka Rada), która zorganizowała legion „ukraińskich strzelców siczowych” oraz wzięła w swe ręce sprawy polityki, reprezentując Ukraińców Galicji, Bukowiny i Rusi Zakarpackiej na arenie międzynarodowej. Czołowymi działaczami Rady byli dr K. Łewycki i baron M. Wasilko. Działalność Rady była antypolska i austrofiłska. Celem jej był podział Galicji której część wschodnią, łącznie z terenami zdobytymi na Rosji tworzyłaby związaną z Austrią samodzielną prowincję o szerokiej autonomii.

Jeszcze przed wybuchem wojny emigranci ukraińscy z Rosji utworzyli Związek Wyzwolenia Ukrainy, nawiązali współpracę ze sztabami armii państw centralnych, a podczas wojny zajmowali się propagandą

antyrosyjską w obozach jeńców wojennych. Program ZWU przewidywał stworzenie między Rosją a Austrią samodzielnego, konstytucyjno-demokratycznego państwa ukraińskiego, w którym przeprowadzono by „radikalną reformę rolną na korzyść włościanstwa”. Działacze ZWU (A. Zuk. W. Doroszenko, O. Skoropys-Joltuchowski, M. Melenewski) uważali, że w razie przyłączenia ziem ukraińskich do Austrii ma być w jej ramach utworzony odrębny kraj autonomiczny. Działalność ZWU wywołała ostry sprzeciw społeczeństwa ukraińskiego w Rosji.

O ile starsze pokolenie Ukraińców w Rosji stało na gruncie państwowości rosyjskiej, młodszy działacze w piśmie „Wolne Słowo” wystąpili zarówno przeciw rosyjskiej, jak i austriackiej orientacji, a za samodzielną Ukrainą. Rezolucję tego typu podjął też zjazd przedstawicieli ukraińskiej młodzieży szkół wyższych.

Wrogie stanowisko wobec rządu rosyjskiego zajęli ukraińscy socjaldemokraci. Potępiali oni separatyzm polityczny Ukraińców, ostro zwalczali emigrantów ZWU uważając ich za płatnych agentów rządu austriackiego. Socjaliści rewolucjoniści charkowscy w odezwie *Do braci rolników* nawołują do bojkotowania poboru do wojska i obrócenia broni przeciw wrogom ludu.

Najbardziej zdecydowaną walkę wypowiedzieli rządowi i wojnie bolszewicy w wielu proklamacjach bolszewickich komitetów Kijowa, Jekaterynosławia, Charkowa, Odessy, Nikołajewa, Czernihowa i innych miast Ukrainy. Bolszewicy posłowie w IV Dumie, Petrowski i Muranow, prowadzili antywojenną i rewolucyjną propagandę w robotniczych centrach Ukrainy, w Jekaterynosławiu, Charkowie i Donbasie. W odezwie Komitetu Kijowskiego bolszewików z r. 1914 nawołuje się do zjednoczenia w celu wyzwolenia ojczyzny od ucisku, do walki o ziemię dla chłopów, 8-godzinny dzień pracy i republikę demokratyczną. Ujemną stroną agitacji bolszewickiej było nienależyte wyeksponowanie prawa narodów do samookreślenia, co by im przysporzyło znacznie więcej zwolenników.

Działania wojenne toczyły się na ziemiach zachodnioukraińskich. Już 21 sierpnia 1914 r. armie rosyjskie zajęły Lwów, następnie podeszły pod Przemyśl (zajęty w marcu 1915). Pod ich naporem padły Czerniowce w północnej Bukowinie. Wiosną 1915 Austriacy przeszli do kontrnatarcia w rejonie Gorlic. W czerwcu odzyskali Przemyśl i Lwów, Galicję, Bukowinę i zajęli część Wołynia. Letnie kontrnatarcie (1916) armii rosyjskiej doprowadziło do odzyskania Łucka, Brodów, zajęcia całej niemal Bukowiny, którą władze rosyjskie musiały oddać Rumunii po jej przystąpieniu do wojny.

Ludność ukraińska Galicji i Bukowiny, szczególnie moskalofilska przychylnie odnosiła się do wojsk rosyjskich. W wielu miejscowościach widziano w nich wyzwolicieli. Z zajęcia ziem ukraińskich należących do Austro-Węgier cieszyli się też Ukraińcy w Rosji. Carat uważał ludność ukraińską tych terenów za „naród karpato-rosyjski” i zaraz na zajętych

terenach zaczął zaprowadzać swoje porządki. Organizacje i pisma ukraińskie zostały pozamykane, rozpoczęto rusyfikację szkół sprowadzając nauczycieli z Rosji. Wprowadzano prawosławie. Opornych więziono i zsyłano w głąb Rosji. Fakty te uprzytomniły Ukraińcom właściwą rolę caratu.

Także Austriacy po odzyskaniu utraconych ziem rozpoczęli politykę odwetu. Terror szalał w Galicji, na Bukowinie i Rusi Zakarpackiej. Na Wołyniu zaprowadzono ukraińskie szkolnictwo i Cerkiew unicką. W rezultacie ludność ziem zachodnioukraińskich najwięcej wycierpiała w czasie wojny.

Wojna dała się we znaki także Ukrainie rosyjskiej. Około 4 mln chłopów i robotników Ukrainy znalazło się w wojsku. Brak siły roboczej odbił się na stanie gospodarki. Przemysł przestawiony na produkcję wojenną przestał produkować na rynek, co spowodowało wzrost cen, spadek płac realnych i zubożenie mas pracujących. Spadła też produkcja artykułów wojskowych. W tych warunkach zapasy wojenne Rosji wyczerpały się już w r. 1915. Rząd zaciągnął ogromne pożyczki na zakup broni w krajach sojuszniczych. Na dostawach wojskowych bogaciły się rosyjskie i zagraniczne towarzystwa akcyjne.

Wojna zrujnowała także gospodarkę rolną Ukrainy. Zmniejszył się obszar zasiewów, obniżyły się plony. W r. 1917 z ogólnej liczby 3 980 000 gospodarstw chłopskich, 640 000 nie było obsianych, 1 400 000 nie posiadało koni, a 1 142 000 krów. Podobna sytuacja panowała na ziemiach Ukrainy Zachodniej. Nic też dziwnego, że głód i choroby dziesiątkowały ludność. Rząd nie był w stanie zaradzić trudnościom. Jedynym ratunkiem było jego obalenie i wprowadzenie radykalnych reform gospodarczych. Wrzenie rewolucyjne ogarnęło masy chłopów, robotników i żołnierzy mających dość beznadziejnej wojny.

Ich walka doprowadziła do wybuchu. Rewolucja lutowa 1917 obaliła carat. Władzę objęła burżuazja tworząc Rząd Tymczasowy.





*Jacek Kmiecik*

## Najnowsze dzieje Ukrainy, 1917—1965

### Ukraina w okresie rewolucji

Przełomowe wydarzenia dla ludzkości rozgrywające się w Piotrogradzie w marcu 1917 roku nie pozostały bez echa na Ukrainie. Dla eksterminowanego narodu demokratyczne hasła Rządu Tymczasowego były zielonym światłem do powszechnych żądań autonomii terytorialnej. Na gruncie ukraińskim realizować je miała utworzona w Kijowie 17 marca 1917 r. Centralna Rada.

Główną rolę odgrywali w niej „postępowcy” i Ukraińska Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza o programie mieniszewickim. Skład ten będzie rzutował na politykę Centralnej Rady, spowoduje później jej izolację w społeczeństwie ukraińskim. Na razie jednak Centralna Rada grając na nastrojach nacjonalistycznych, korzystając ze słabości liczebnej bolszewików i zupełnej dezorientacji politycznej mas, stanęła na czele ukraińskiego ruchu narodowego.

I Ukraiński Kongres Narodowy obradujący w Kijowie w dniach 17—21 kwietnia 1917 r., składający się z około tysiąca delegatów, uchwalił rezolucje w pełni zgodne z hasłami Centralnej Rady. Stały one na gruncie autonomii ukraińskiej w sfederowanym państwie rosyjskim, przyznawały one prawo sankcji nowego ustroju Rosji, jak również autonomii Ukrainy Konstytuancie rosyjskiej. Nie oznacza to jednak, że Kongres wyznaczył Ukrainie rolę bierną. Do czasu zwołania Konstytuanty zwolennicy nowego układu na Ukrainie, wspólnie z mniejszościami narodowymi, mają bezzwłocznie tworzyć podstawy jej bytu autonomicznego.

Postulaty te były rzeczywiście realizowane. Następowało masowe wyodrębnianie się organizacji ukraińskich z ogólnorosyjskich. Chłopi występują z Wszechrosyjskiego Związku i tworzą Wszechukraiński Związek Włościański. Były próby utworzenia autonomicznej armii ukraińskiej. W tym celu powstał przy Centralnej Radzie Ukraiński Generalny Komitet Wojskowy.

I Ogólnoukraiński Zjazd Wojskowy obradujący w Kijowie w dniach 18—21 maja 1917 r. poparł całkowicie posunięcia Centralnej Rady, do-

magając się w dodatku, by Rząd Tymczasowy wydał dekret w sprawie narodowoterytorialnej autonomii Ukrainy i mianował ministra do spraw Ukrainy. Postulaty te delegacja Centralnej Rady na przełomie maja i czerwca przedłożyła Rządowi Tymczasowemu i Komitetowi Wykonawczemu Rady Piotrogródzkiej.

Żądania te spowodowały konflikt między Centralną Radą a Rządem Tymczasowym. Ten ostatni nie tylko odrzucił wszystkie postulaty Rady, ale nawet nie uznał jej za prawną reprezentację Ukrainy. Konflikt ten miał oczywiście głębsze podłoże polityczne. Nie chodziło o takie czy inne postulaty Rady. Rząd Tymczasowy mimo swoich demokratycznych haseł stał w gruncie rzeczy na stanowisku nacjonalizmu rosyjskiego, jedynej i niepodzielnej Rosji, i wszelkie dążenia Ukraińców w konsekwencji traktował jako sprzeczne ze swoją polityką.

W takiej sytuacji Centralna Rada, poparta przez I Ogólnoukraiński Zjazd Chłopski, postanowiła budować autonomię Ukrainy wbrew Rządowi Tymczasowemu. Dała temu wyraz 23 czerwca 1917 r. ogłaszając *Pierwszy Uniwersał do Narodu Ukraińskiego*. Zachowując nadal łączność z narodem rosyjskim Centralna Rada postanowiła jednak, że nowy porządek na Ukrainie może wprowadzać już nie Konstytuanta rosyjska, lecz tylko Sejm ukraiński. Uniwersał został poparty w całości przez obradujący równocześnie II Ogólnoukraiński Zjazd Wojskowy.

Konflikt Centralnej Rady z Rządem Tymczasowym pogłębił jeszcze bardziej chaos polityczny na Ukrainie i dezorientację ukraińskich mas. Centralna Rada i... bolszewicy przeciwko Rządowi Tymczasowemu! Wydawałoby się, że oba te ugrupowania znalazły się w jednym obozie. Tymczasem różnice były tak poważne, że niemożliwy był nawet sojusz taktyczny. Inteligencja i drobna burżuazja — główne oparcie Centralnej Rady — zadowolili się rewolucją marcową i dążyła już tylko do realizacji haseł autonomicznych.

Dla proletariatu zaś rewolucja marcowa to dopiero początek przemian społecznych. Rozbieżności pogłębiły się jeszcze z chwilą zmiany taktyki bolszewików i odejścia ich od Tez Kwietniowych do programu zbrojnego przechwycenia władzy.

Dlaczego więc proletariat Ukrainy nie stanął od razu na czele ukraińskiej rewolucji? Stwierdzenie małej liczebności bolszewików ukraińskich nie wyczerpuje zagadnienia, choć w pewnym stopniu ilustruje trudności rewolucji socjalistycznej na Ukrainie. W marcu 1917 r. liczba członków SDPRR (b) na Ukrainie wynosiła ok. 1300, a w grudniu t.r. przeszło 71 tysięcy. Skok wprowadzie ogromny, ale przecież ta ostatnia liczba, to zaledwie 3,3% robotników przemysłu i transportu na Ukrainie. Robotnicy rolni i wojsko zmniejszyliby ten procent poważnie. Daleko silniejszą wymowę od tych liczb ma jednak kolejne stwierdzenie statystyczne. Proletariat Ukrainy nie był jednolity narodowo, a w przemyśle wielkim robotnicy narodowości ukraińskiej nie stanowili nawet 50%.

W tej sytuacji zrozumiałe jest powodzenie hasel nacjonalistycznych szeroko wykorzystywanych przez Centralną Radę przy zręcznym przemilczaniu przez nią zagadnień społecznych. Rozumiał to doskonale Lenin, który w konflikcie Centralnej Rady z Rządem Tymczasowym poparł pretensje Rady. Wyraził to w artykułach na łamach „Prawdy” 15 i 28 czerwca 1917 r. W artykule pt. *To niedemokratycznie, obywatelu Kiereński!* Lenin protestował przeciwko zakazowi zwołania II ogólnoukraińskiego Zjazdu Wojskowego, a w artykule pt. *Ukraina* poparł uniwersał Centralnej Rady. W tym czasie Kijowski Komitet SDPRR (b) w odpowiedzi na uniwersał Centralnej Rady przyjął rezolucję potępiającą zdecydowanie nacjonalistyczny charakter Rady, ale stojącą na gruncie szerokiej autonomii Ukrainy. Lenin również nie popierał całej działalności Rady, ale jej postulaty autonomii, w czym jego stanowisko zbiegło się z rezolucją Komitetu Kijowskiego.

Polaryzacja kierunków politycznych, pogłębiająca się rozbieżność między nacjonalistycznym ruchem ukraińskim a bolszewikami, spowodowała polepszenie stosunków między Centralną Radą a Rządem Tymczasowym. Interesy klasowe skłoniły obie strony do porozumienia. 13 lipca 1917 r. przedstawiciele Rządu Tymczasowego, Kiereński, Tereszczenko i Cereteli, zawarli w Kijowie ugodę z Centralną Radą. W 3 dni później znalazło to odzwierciedlenie w deklaracji Rządu i w drugim uniwersale Centralnej Rady.

Sekretariat Generalny, będący organem wykonawczym Rady, został uznany za najwyższego reprezentanta Rządu Tymczasowego na Ukrainie. Przedstawicielstwa Centralnej Rady miały powstać przy gabinecie ministra wojny, przy naczelnym dowództwie i przy sztabie generalnym.

Przeprowadzenie autonomii Ukrainy zgodzono się odłożyć do czasu zwołania Konstytuanty wszechrosyjskiej. Nie określono też terytorialnego zakresu władzy Sekretariatu. Rada przyznała mniejszościom narodowym 80 miejsc, w tym 20 Polakom. Wyłoniono z Centralnej Rady tzw. Małą Radę dla spraw pilnych, z 16 miejscami dla przedstawicieli mniejszości, w tym 2 miejsca dla Polaków.

Nacjonalizm wielkorusyjski rządu ujawnił się jednak ponownie. Instrukcja Rządu Tymczasowego dla Sekretariatu Generalnego z 17 sierpnia pogwałciła niedawną ugodę. Ograniczyła rolę Sekretariatu Generalnego do organu łącznikowego między Rządem a autonomiczną Ukrainą, której obszar instrukcja zamknęła w guberniach: kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej, połtawskiej i części czernihowskiej. Kamieniem obrazy dla Ukraińców było żądanie, by „nie mniej niż czterech sekretarzy było narodowości ukraińskiej”. Centralna Rada instrukcję potępiła, ale strach przed bolszewikami nie pozwolił jej na oficjalne zerwanie z Rządem.

Rewolucja socjalistyczna i upadek Rządu Tymczasowego rozwiązał Radzie ręce, zwłaszcza że bolszewicy nie mieli początkowo sił do opanowania władzy w całym państwie. Sekretariat Generalny rozciągnął swą

władzę na resztę guberni ukraińskich (chersońską, charkowską, jekaterynosławską i taurydzką bez Krymu) oraz wydał III Uniwersał, proklamujący powstanie Ukraińskiej Republiki Ludowej. Zaznaczono w nim **wprowadzić jedność z republiką rosyjską**, ale pełnię władzy na Ukrainie miała wykonywać Centralna Rada i Sekretariat Generalny. Wzrastająca **aktualność zagadnień społecznych** zmusiła Centralną Radę do zajęcia się nimi w trzecim uniwersale. Obiecywał on przekazanie ziemi chłopom, wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy, kontrolę państwa nad produkcją, **zapowiadał jak najszybsze zawarcie pokoju**. Posunięcie to było bardzo zręcznym wybiegiem taktycznym, który chwilowo dał poważne korzyści Centralnej Radzie. Władzę jej uznała nawet Kijowska Rada Delegatów, a w Charkowie do 7 grudnia 1917 r. utrzymywała się jakby dwuwładza z uznawaniem Centralnej Rady i Rady Komisarzy Ludowych. Znakoμίta większość terytorium ukraińskiego znajdowała się pod bezpośrednią władzą Centralnej Rady, choć ta nie była już w stanie opanować szerzącej się anarchii.

W tym czasie Centralnej Radzie z wydatną pomocą pospieszyły państwa Ententy, co uaktywniło jej antybolszewicką postawę, ale zarazem przeczyło tezie o orientacji Rady na państwa centralne.

16 grudnia 1917 r. Rada Komisarzy Ludowych wydała *Manifest do narodu ukraińskiego...*, uznający *niepodległość Ukrainy*. Równocześnie manifest ten zawierał 4-punktowe ultimatum do Centralnej Rady. Ultimatum zostało potępione przez obradujący w tym czasie I Ogólnoukraiński Zjazd Rad, na którym bolszewicy niespodziewanie znaleźli się w znikomej mniejszości. Wskutek niemożności realnego działania delegacji bolszewicy opuścili Kijów kontynuując obrady w Charkowie w dniach 24—25 grudnia.

Zjazd charkowski uchwalił przejęcie władzy na Ukrainie przez Rady Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich oraz proklamował Ukrainę Republiką Rad. Zjazd wybrał Centralny Komitet Wykonawczy Rad Ukrainy; w dwa dni później (27 grudnia) powstał Sekretariat Ludowy Ukraińskiej Republiki Robotniczo-Chłopskiej, pierwszy rząd Ukrainy radzieckiej.

29 grudnia Rada Komisarzy Ludowych uznała nowe władze ukraińskie, obiecując im daleko idącą pomoc.

Na tym zakończył się pierwszy etap rewolucji socjalistycznej na Ukrainie.

### **Ukraina w latach wojny domowej i kontrrewolucji**

Bolszewicy rosyjscy dotrzymali obietnicy danej ludowemu rządowi ukraińskiemu, a Centralna Rada nie myślała ustąpić bez walki. Rozpoczęła się krwawa walka bratobójcza, w której oddziały nacjonalistów ukraińskich okazały całkowitą swoją nieudolność. W wyniku tych walk

8 lutego 1918 r. bolszewicy opanowali Kijów i w krótkim czasie zawładnęli większością terytorium Ukrainy. Wtedy to Centralna Rada zmuszona była dokonać zwrotu w swej polityce zagranicznej. Rozpoczęły się rokowania w Brześciu między delegatami Centralnej Rady a czterema państwami centralnymi. Z punktu widzenia interesów Rady było to posunięcie zrzeczne. Czyniło z niej stronę w rokowaniach, co w konsekwencji zmuszało Radę Komisarzy Ludowych do uznania Centralnej Rady. Z kolei mimo ustępstw, jakie otrzymali Ukraińcy galicyjscy od Austro-Węgier, Centralna Rada była w rokowaniach brzeskich stroną zupełnie zależną od państw centralnych. Rokowania brzeskie przyspieszyły decyzję nacjonalistów ukraińskich. 24 stycznia 1918 r. ogłoszony został czwarty uniwersał Centralnej Rady, proklamujący pełną niezależność Ukraińskiej Republiki Ludowej. Formalnie istniejący dotąd związek z Rosją został zerwany, rozpoczął się nowy etap nacjonalizmu ukraińskiego.

Po zawarciu pokoju z państwami centralnymi (9 luty 1918 r.) Rada poprosiła je o pomoc przeciwko bolszewikom. Cel doraźny został osiągnięty — półmilionowa armia „sojusznicza” oczyściła Ukrainę z sił bolszewickich. Nastąpił 9-miesięczny okres panoszenia się sojuszników-okupantów na Ukrainie. Nie działało się to już jednak pod szyldem Centralnej Rady. Okupanci nie uważali jej za zbyt posłuszne narzędzie i dokonali 28 kwietnia 1918 r. przewrotu w Kijowie. Do władzy na stanowisku hetmana, wyniesiony został były carski generał — Paweł Skoropadski. Oparcie się hetmana na wąskiej grupie bogatych ziemian, przywracanie ładu przedrewolucyjnego podkopało do reszty niepopularną władzę Skoropadskiego.

Przetrwała ona do czasu upadku potężnego protektora Niemiec. W tym czasie na Ukrainie wybuchło powstanie przeciwko hetmanowi, kierowane przez świeżo powstały w listopadzie 1918 r. Dyrektoriat Ukraińskiej Republiki Ludowej, złożony z działaczy Centralnej Rady z Winniczenką na czele. Program społeczny Dyrektoriatu był kopią trzeciego uniwersału Centralnej Rady; w polityce zewnętrznej doszły nowe elementy. Upadek Austro-Węgier dawał wolną rękę Ukraińcom galicyjskim. Na nich też swoją uwagę zwrócił Dyrektoriat, wskutek czego zwiększyła się liczba wrogów nacjonalistów naddnieprzańskich. Obok bolszewików i białogwardystów rosyjskich doszła teraz Polska.

Ukraińcy zamieszkujący monarchię habsburską otrzymali w traktacie brzeskim duże koncesje. Deklaracja w sprawie utworzenia ukraińskiego kraju koronnego w ramach Austro-Węgier, odstąpienie Ukrainie Chełmszczyzny i Podlasia to niewątpliwie duże osiągnięcia żywiołu ukraińskiego. W tym punkcie zostały jednak naruszone interesy polskie i pełna realizacja obietnic brzeskich została zahamowana. Dopóki austro-polskie rozwiązanie było możliwe, czynnik polski miał dużo do powiedzenia w kwestii ukraińskiej, i mimo usilnych starań działaczy ukraińskich:

E. Petruszewicza, K. Lewickiego, czy Horbaczewskiego, sprawa ukraińskiego kraju koronnego pozostała na papierze. Zbliżający się rozpad monarchii habsburskiej ułatwiał poszczególnym jej narodom budowanie własnych państw. Ostatni do tego ruchu przystąpili Ukraińcy, którzy do końca wiązali swe losy z Austro-Węgami.

Dzięki przychylności wojskowych władz austriackich Ukraińcy opanowali 1 listopada Lwów. Ogłoszona została Ukraińska Derżawa, przekształcona 13 listopada 1918 r. w Zachodnio-Ukraińską Republikę Ludową (Zachodnio-Ukraińska Narodna Respublika, ZUNR). W krótkim czasie republika ta objęła ziemie między Sanem i Zbruczem o powierzchni 40 tys. km. kw. Nacjonaliści zachodnioukraińscy zamierzali objąć swym państwem jak najszerzej pojęty ukraiński obszar etnograficzny Austro-Węgier. Napotkali jednak zbyt silny opór przede wszystkim Polski i Rumunii.

Rumuni bukowski, mimo protestów ukraińskich, ogłosili 28 listopada 1918 r. przyłączenie tej prowincji do Rumunii. Tydzień wcześniej — 22 listopada — Polacy opanowali Lwów, rząd ZUNR przeniósł się do Stanisławowa.

ZUNR była zbyt słaba, by sprostać siłom polskim, więc zwróciła się o pomoc do ententy i Dyrektoriatu. Koalicja pamiętając filogermańskie nastawienie działaczy zachodnioukraińskich, nie kwapiła się z pomocą, udzielił jej natomiast Dyrektoriat.

4 stycznia 1919 r. Rada Narodowa ZUNR proklamowała połączenie się z naddnieprzańską Republiką Ludową. W odpowiedzi Dyrektoriat wydał 22 stycznia uniwersał ogłaszający połączenie obu ukraińskich republik. Zainteresowania Dyrektoriatu Lwowem naraziły go na utratę Kijowa, zajętego przez bolszewików 6 lutego 1919 r. Wkrótce Dyrektoriat utracił wszystkie swoje terytoria i na Podolu i Wołyniu stanęły naprzeciw siebie siły polskie i radzieckie. Wtedy to 25 VI 1919 r. — ententa w obawie, by Galicja Wschodnia nie dostała się pod władzę bolszewików, upoważniła Polskę do zajęcia obszarów po Zbrucz. Nie oznaczało to posiadania Galicji Wschodniej *de jure*. O to walka dyplomatyczna będzie jeszcze trwać kilka lat.

Słabość Dyrektoriatu w stosunku do Tymczasowego Robotniczo-Chłopskiego Rządu Ukrainy, popieranego wydatnie przez Rosję Radziecką, rozdziwki między nacjonalistami naddnieprzańskimi a zachodnioukraińskimi, skłoniły tych pierwszych do szukania porozumienia z Polską. Pierwsza próba została uczyniona 24 V 1919 r. w układzie zawartym przez Borysa Kurdynowskiego z Polską. Ugoda wprawdzie nie weszła w życie, ale była wzorem dla następnego, wiążącego już porozumienia, podpisanego 21 kwietnia 1920 r. W zamian za wspólną walkę przeciwko Ukrainie Radzieckiej i Rosji Radzieckiej nacjonaliści naddnieprzańscy rezygnowali na rzecz Polski z zachodniej Ukrainy.

Rzecz jasna, nie tylko ta cesja popchnęła Polskę do jednego obozu

z nacjonalistami Petlury. Obóz belwederski, kierujący wtedy Polską, prawnego scedowania zachodniej Ukrainy mógł oczekiwać z innych rąk, a faktycznie posiadał ją wcześniej, wbrew Petlurze. Chodziło tu o realizację szerszych planów, w których nawet cała Ukraina stanowiła tylko jedno ogniwo. Plany te ilustruje dobrze instrukcja Piłsudskiego dla Wasilewskiego na konferencję pokojową w Paryżu. „Należy wysuwać idee zwalczania anarchii rosyjskiej etapami, odrywając od Rosji ziemie już syte bolszewizmu, a nierosyjskie”. Realizacją tych planów miała być wojna polsko-radziecka rozpoczęta atakiem Piłsudskiego 25 kwietnia 1920 r. W krótkim czasie wojska polskie i wspierające je oddziały petlurowców opanowały Prawobrzeżną Ukrainę. 6 maja 1920 r. wojska Piłsudskiego zajęły Kijów. Na tym jednak zakończyły się ich sukcesy. Kontruderzenie radzieckie wykonane przez I konną Budionnego 5 czerwca przerwało front polski. 12 czerwca wojska radzieckie zdobyły Kijów, a w ciągu lipca zajęły całą Prawobrzeżną Ukrainę i znaczne obszary Galicji Wschodniej, gdzie ustanowiony został Galicyjski rewolucyjny komitet z W. Zatońskim na czele. Władza rewolucyjna na obszarze Zachodniej Ukrainy nie przetrwała jednak długo. Bitwa warszawska 15—16 sierpnia 1920 r. zadecydowała o losach wojny. Po podpisaniu preliminarzów pokojowych 12 października 1920 r. i traktatu ryskiego 18 marca 1921 r. Zachodnia Ukraina i Zachodnia Białoruś pozostały we władaniu Polski. Było to oczywiście przekreśleniem federalistycznych planów Piłsudskiego, z których obóz belwederski nie zrezygnował nawet po traktacie ryskim.

Na konferencji państw bałtyckich w Helsinkach 25—29 lipca 1921 r. J. Łukasiewicz wypowiadał polskie marzenia „prometejskie”. „Zostało skonstatowane również, że według posiadanych informacji siła centralizmu ustroju sowieckiego i władzy słabnie, i na kresach — na Ukrainie, na północnym Kaukazie, na Syberii — wzmagają się ruchy separatystyczne bądź narodowe, bądź prowincjonalne, i że w ogóle obecny rozwój wypadków musi w konsekwencji doprowadzić do czasowego chociażby rozpadnięcia się Rosji na samodzielne kraje i państewka”.

Nie rezygnując z bardziej realnego pola działania, tj. z Nadbałtyki, ówczesna polska dyplomacja śniąc o „kordonie sanitarnym” nie zapomniała również o odcinku ukraińskim. „Południe to jest właśnie pięta achillesowa nowej Rosji. Bez południa Rosja *nolens volens* staje się państwem azjatyckim i schodzi do liczby organizmów państwowych podrzędnych. Otóż z powyższego ujęcia zagadnienia ukraińskiego winien wypływać i nasz stosunek do Ukrainy”.

Za tymi „strzałami” publicystycznymi szły jednak i czyny. Pod koniec 1921 r. Polska i Rumunia uzbrajała liczne bandy wysyłając je na teren Ukrainy Radzieckiej. Najsilniejsze z nich, pod wodzą atamana Tiutiunika, miały wywołać antyradzieckie powstanie na Ukrainie.

Ukraina Radziecka oparła się zwycięsko wszystkim zakusom, nie-



mniej jednak duże obszary ziem ukraińskich i znaczna liczba ludności ukraińskiej pozostały poza granicami socjalistycznej Ukrainy. Po ustaleniu się granic powierzchnia Ukrainy Radzieckiej wynosiła 445 tys. km<sup>2</sup>. We władaniu Polski, Czechosłowacji i Rumunii pozostało ponad 131 tys. km<sup>2</sup> ziem ukraińskich. Besarabia z 28% ludności ukraińskiej została przyłączona do Rumunii 9 IV 1918 r., Bukowina — 28 XI 1918 r. Mimo protestów Tymczasowego Robotn.-Chłopskiego Rządu Ukrainy koalicja uznała aneksję dokonaną przez Rumunię w tzw. protokole besarabskim z 28 października 1920 r. Dużo większe trudności przysporzyła sprawa przynależności państwowej Ukrainy Zakarpackiej. Obok zwolenników Ukrainy Radzieckiej były tam stronnictwa od madziarofilskich do niepodległościowych. Ostatecznie najzręczniejsi w pertraktacjach okazali się Czesi, którzy nie tylko przekonali ententę, ale pozyskali również wpływowych działaczy amerykańskiej Rady Narodowej Rusinów i preszowskiej Ruskiej Rady Narodowej 3 III 1919 r., Ukrainę Zakarpacką przyznano Czechosłowacji.

### **Zachodnia Ukraina pod rządami Polski**

Galicja Wschodnia, terytorium zamieszkałe w większości przez Ukraińców, latem 1919 r. została w całości opanowana przez Polskę. Obszar ten był jednak przez kilka lat obiektem przetargów dyplomatycznych. Nawet traktat ryski nie skłonił mocarstw ententy do przyspieszenia decyzji w sprawie przynależności państwowej wschodniej Galicji. Podtrzymywanie aktualności międzynarodowej w tej kwestii dawało koalicji swobodną rękę w dysponowaniu Galicją Wschodnią w przyszłości. Rachuby na restytuowanie „białej” Rosji były bardzo silne, wtedy ona, a nie Polska stawałaby się pierwszym sojusznikiem mocarstw ententy na wschodzie Europy. Takiej właśnie Rosji miała ewentualnie przypaść Galicja Wschodnia.

Dopiero ostateczna klęska interwentów i rosyjskich kontrrewolucjonistów skłoniła koalicję do uznania polskich granic wschodnich i przyznania Polsce suwerenności nad Galicją Wschodnią — 15 III 1923 r.

Szerokie plany federalistyczne znalazły w efekcie skromne rozwiązanie w duchu koncepcji endeckiej. Według tej inkorporacyjnej koncepcji Polska prowadziła swoją politykę w stosunku do mniejszości ukraińskiej właściwie przez całe 20-lecie międzywojenne. Główny cel tej polityki, to asymilacja narodowa. Nie chciano dostrzegać faktu istnienia „...elementu liczebnie silnego, który już wykrył sobie świadomość swej narodowej odrębności od elementu polskiego” (S. Łoś).

Był również drugi kierunek w polityce polskiej na odcinku ukraińskim. Sugerował on, że istnieje możliwość pozyskania Ukraińców dla lojalnej współpracy z państwowością polską przy zachowaniu polskiego

stanu posiadania na obszarach narodowo mieszanych, ale pod warunkiem zaspokojenia aspiracji ekonomicznych i narodowo-kulturalnych Ukraińców. Kierunek ten — piłsudczykowski-pepesowski — dzielił Ukraińców w Polsce na odłamy: galicyjski i wołyński. Dla pierwszych piłsudczycy byli skłonni przyznać autonomię, dla drugich samorząd.

W efekcie zaś nawet daleko skromniejsze uprawnienia Ukraińców zawarowane w narzuconym Polsce traktacie mniejszościowym z 28 czerwca 1919 r., w konstytucji marcowej 1921 r. (głównie art. 95—115) i ustawie sejmowej z 26 września 1922 r. „O zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego”, nie były w ogóle respektowane.

Pozbawienie praw około 5-milionowej mniejszości ukraińskiej było rzecz jasna dużym błędem w polityce polskiej, przynoszącym często doniosłe reperkusje na arenie wewnętrznej i międzynarodowej. Zrozumiała reakcja społeczeństwa ukraińskiego na polonizacyjną politykę władz, najczęściej samorzutna, przejawiająca się nawet w akcjach sabotażowo-terrorystycznych, znalazła silnych protektorów zagranicznych. Dr Petruszewicz z Wiednia, E. Konowalec (szef Ukraińskiej Organizacji Wojskowej UWO) z Berlina, czy wreszcie Praga (centrum działania Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów OUN) i Moskwa to ośrodki koordynujące akcję Ukraińców w Polsce.

Oczywiście między ośrodkami berlińskim i praskim a moskiewskim były zasadnicze różnice. Związek Radziecki był przeciwny nacjonalistyczno-burżuazyjnemu rozwiązaniu problemu ukraińskiego w Polsce i popierał dążenia mas ukraińskich Zachodniej Ukrainy do samostanowienia i przebudowy ustroju. Dążenia te najpełniej wyrażała Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy, która potępiała akcję terrorystyczną i antagonizm polsko-ukraiński. Jedyną drogę do wyzwolenia Ukraińców w Polsce KPZU widziała we wspólnej walce ukraińskich i polskich mas przeciwko kapitalistycznemu rządowi. Uważała słusznie, że tylko rewolucja socjalna w Polsce umożliwi połączenie Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi z USRR i BSRR.

Władze polskie mimo swej programowej antyukraińskiej polityki, starały się pozyskać część społeczeństwa ukraińskiego. Dezorientacja w ruchu ukraińskim nastąpiła po roku 1926. Piłsudczycy atakując skrajnie asymilatorską politykę endecji i przynajmniej taktycznie stojąc na gruncie obowiązywania ustaw gwarantujących pewne swobody Ukraińcom, pozyskali Ukraiński Narodowy Sojusz, prawicę Ukraińskiego Nacjonalno-Demokratycznego Objednania (UNDO), najsilniejszej nacjonalistycznej organizacji ukraińskiej, i niektóre elementy Ukraińskiej Socjalno-Demokratycznej Partii (USDP). Te ugrupowania piłsudczycy starali się przyciągnąć wizją ukraińskiego „Piemontu”, z którego przy poparciu Polaków przyjdzie wyzwolenie Ukrainy Radzieckiej (schemat T. Hołówki).

Przeważająca jednak większość stronnictw ukraińskich nie przyjmowała żadnej platformy współpracy z rządem i orientowała się bądź na własne siły — centrum UNDO, Ukraińska Socjalistyczno-Radykalna Partia (USRP), bądź na pomoc Ukrainy Radzieckiej — Ukraińska Partia Pracy (UPP), Ukraińskie Selańsko-Robitnicze Socjalistyczne Objednanie (Sel-Rob), Ukraińska Selańsko-Robitnicza Socjalistyczna Jedność (Sel-Rob Jedność), a przede wszystkim nielegalna KPZU.

Upośledzenie Ukraińców przejawiało się nie tylko w aspekcie narodowo-kulturalnym, ale i społeczno-gospodarczym. Ziemie zachodnioukraińskie stanowiły 25% terytorium państwa polskiego i skupiały 26% jego ludności (1925 r.), ale 80% ludności tych ziem zajmowało się rolnictwem. Tylko 19% ogółu przedsiębiorstw polskich było rozlokowanych na ziemiach zachodnioukraińskich i zatrudniało zaledwie 8% ogółu robotników polskiego przemysłu. W dodatku 46,2% ziemi posiadali obszarnicy stanowiący 0,4% ilości gospodarstw. W cyfrach absolutnych przedstawia się to następująco: z 6 916 934 ha ziemi użytkowej w województwach lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i wołyńskim 4218 obszarników posiadało 3 201 276 ha ziemi, a 907 307 gospodarstw małorolnych posiadało tylko 1 739 484 ha, tj. 25,1%.

Nie trzeba chyba dodawać, że przygniatającą większość obszarników stanowili Polacy. Nawet w momencie żywiłowego rozpadu majątków obszarniczych władze starały się nie dopuścić do udziału w parcelacji Ukraińców i przeprowadzały masową akcję kolonizacyjną mającą na celu umocnienie polskiego stanu posiadania.

W tej sytuacji życie gospodarczo-społeczne Ukraińców opierało się na zasadach spółdzielczości. Wspaniale zorganizowany aparat spółdzielczy na platformie narodowej wykluczał wzajemną konkurencję poszczególnych spółdzielni i uniemożliwiał działalność obcych narodowo instytucji gospodarczych. Ośrodkiem ideowym i kierowniczym ukraińskiej spółdzielczości był Rewizyjny Sojuz Ukraińskich Kooperatyw (RSUK). Poszczególne działy spółdzielczości posiadały centrale fachowe: Centrosojuz — spółdzielnie gospodarczo-spożywcze, Masłosojuz — spółdzielnie mleczarsko-spożywcze, Narodna Torhowla — spółdzielnie miejskie spożywcze, Centrobank — spółdzielnie kredytowe. Rolę powiatowych central spółdzielczości pełniły Powiatowe Sojuzy Kooperatyw (PSK). Spółdzielczość ukraińska wykazywała stały postęp ilościowy. W roku 1921 spółdzielń zrzeszonych w RSUK było 579, w 1925 r. — 1029, a w roku 1929 — 2746. Większość kooperatyw pozostawała pod wpływami UNDO.

Na odcinku kulturalno-oświatowym działały Towarzystwa „Proświta”, „Ridna Szkoła”, „Ridna Chata”, „Naukowe Tow. im. Tarasa Szewczenki”, „Uczytelska Hromada”. Działał również tajny uniwersytet ukraiński we Lwowie posiadający 15 katedr.

Wskutek szykan polskich, utrakwizacji szkolnictwa i programowej

walki władz polskich z inteligencją ukraińską upośledzenie społeczeństwa ukraińskiego na odcinku oświatowym było bodajże największe.

Przez cały okres swych rządów na ziemiach zachodnioukraińskich Polska nie potrafiła rozwiązać żadnego palącego problemu tych obszarów. Wprost przeciwnie, następowało tam coraz większe zaognianie sytuacji, przykładem choćby rok 1930 (masowa akcja pacyfikacyjna na wsi ukraińskiej), a i w późniejszym okresie daleko było do normalizacji stosunków.

Ten stan rzeczy wykorzystywały faszystowskie ugrupowania ukraińskie, jak UWO i OUN, działające zresztą wbrew ukraińskim interesom narodowym, a na użytek Berlina (podobnie jak na Ukrainie Zakarpaciej faszysti spod znaku Andrzeja Brody i Augustyna Wołoszyna).

Jedynie słuszne załatwienie problemu ukraińskiego, wskazywane przez lewicowe partie polskie i ukraińskie, w Polsce sanacyjnej nie mogło znaleźć urzeczywistnienia.

### **Radziecka Ukraina w okresie międzywojennym**

Przyjrzyjmy się teraz wydarzeniom na Ukrainie Radzieckiej. Sytuacja tej republiki nie była łatwa i bez wydatnej pomocy ze strony Rosji Radzieckiej niemożliwe było utrzymanie, a tym bardziej rozszerzenie zdobyczej rewolucji socjalistycznej.

Rozumieli to dokładnie bolszewicy ukraińscy i stąd ich liczne inicjatywy zmierzające do zacieśnienia związków z Rosją Radziecką. W tym duchu wydana została deklaracja Tymczasowego Robotniczo-Chłopskiego Rządu Ukrainy z 28 stycznia 1919 r. W maju 1919 roku CKW Ukrainy wydał decyzję w sprawie zjednoczenia wojennych sił ukraińskich z siłami wojennymi pozostałych republik radzieckich.

20 maja 1920 r. IV Ogólnoukraiński Zjazd Rad zatwierdził układ między CKW Ukrainy a Wszechrosyjskim Centralnym Komitetem Wykonawczym (WCIK) w sprawie zjednoczenia komisariatów wojny, kolei żelaznych, finansów, pracy, gospodarstwa narodowego, poczt i telegrafów. W myśl uchwały IV Zjazdu, CKW Ukrainy miał pertraktować z WCIK w sprawie kooptacji do tego ostatniego 30 przedstawicieli Ukrainy. WCIK na sesji 16—19 czerwca 1920 r. przyjął ten postulat IV Zjazdu Ukraińskiego i tym samym stał się wspólnym naczelnym organem państwowym dla Rosji i Ukrainy.

Rejestrując te fakty musimy podkreślić trudności, z jakimi spotykali się bolszewicy w swej polityce centralizacyjnej. Nie wygasł jeszcze nacjonalizm wielkorosyjski ani ukraiński i zbliżenie między republikami było różnie interpretowane przez obie strony. Było to zagadnienie niezwykle delikatne i nie zawsze sami bolszewicy potrafili pogodzić inte-

resy narodowe z interesami ogólnymi republik radzieckich. Odnosi się to szczególnie do okresu po śmierci Lenina, gdy Stalin dopuścił się licznych błędów na odcinku polityki narodowościowej. Nim do tego jednak doszło, ogromna większość społeczeństwa ukraińskiego rozumiała doniosłość daleko posuniętej współpracy między republikami radzieckimi.

Ukraina była też inicjatorką procesu federacyjnego, który doprowadził 30 grudnia 1922 r. do powstania ZSRR.

Zjednoczenie to umożliwiło racjonalne wykorzystanie szczupłych zasobów gospodarczych poszczególnych republik, zniszczonych 7-letnią wojną. Po jej zakończeniu bowiem produkcja przemysłowa Ukrainy była 9-krotnie mniejsza niż w r. 1913. Wydobywanie węgla w Donbasie spadło 5-krotnie, produkcja rolnictwa ukraińskiego zmniejszyła się 3-krotnie. Z końcem 1921 roku Kalinin obliczał ok. 7 milionów głodujących na obszarze Ukrainy Radzieckiej. Wspólny wysiłek republik radzieckich dał wspaniałe rezultaty. Stan przedwojenny tak przemysłu, jak i rolnictwa udało się osiągnąć już w latach 1925—1926. W okresie 1926—1929 na Ukrainie wybudowano 408 i zrekonstruowano 421 dużych zakładów przemysłowych.

Wspaniałe tempo rozbudowy gospodarki ukraińskiej to lata dwóch pierwszych 5-latek — 1929—1932 i 1933—1937. Pod koniec pierwszej pięcioletki produkcja przemysłowa Ukrainy zwiększyła się 3-krotnie w stosunku do roku 1913. Równolegle z przemysłem postępuje rozwój rolnictwa, dla którego szerokie perspektywy stworzyła kolektywizacja. W 1930 roku na Ukrainie było około 21 tys. kolchozów obejmujących 38% gospodarstw chłopskich. Mimo licznych błędów w procesie kolektywizacji jej tempo stale się zwiększało. W roku 1932 było przeszło 23 tys. kolchozów obejmujących 69% gospodarstw chłopskich, a w roku 1937 ponad 27 tys. kolchozów obejmowało już 96,1% gospodarstw chłopskich.

Poziom rolnictwa ukraińskiego ilustruje produkcja zbożowa Ukrainy. W roku 1940 stanowiła ona 1/3 produkcji zbożowej całego Związku Radzieckiego.

Kolektywizacja wpłynęła również poważnie na zmianę struktury ludności Ukrainy. W roku 1940 ludność miast wzrosła dwukrotnie w stosunku do roku 1926. Zmieniło się też oblicze narodowe proletariatu Ukrainy. Masowy napływ chłopów do miast w latach 1930—1934 podwyższył procent Ukraińców wśród ludności miejskiej do 59,2, a w Zagłębiu Donieckim do 65%.

Po dwóch latach trzeciej pięcioletki — w roku 1940 — Ukraina stała się potęgą przemysłową. Jej produkcja przemysłowa była wtedy dwa razy większa niż odnośna produkcja całej Rosji przed rewolucją i 11 razy większa od produkcji Ukrainy w roku 1913. Przemysł maszynowy Ukrainy Radzieckiej w roku 1940 produkował 50 razy więcej niż przed rewolucją. Produkcja energii elektrycznej wzrosła w tym okresie 24 razy.

Ten bardzo intensywny rozwój gospodarczy a także kulturalny Ukrainy radzieckiej nie odbywał się bez pewnych trudności wynikających tak z szalenie szybkiego tempa rozwoju, jak i pewnych błędnych tendencji, które pojawiły się szczególnie na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych w polityce narodowościowej w ZSRR. Z jednej strony mamy do czynienia wówczas z pewnymi objawami wielkorusyjskiego szowinizmu, a z drugiej strony z tendencjami nacjonalistycznymi w poszczególnych republikach. Tak np. w KP(b)U pojawiło się wówczas nacjonalistyczne odchylenie ukraińskie Szumskiego i Maksymowicza.

To ścieranie się dwu nacjonalizmów wewnątrz partii bolszewickiej przyniosło szkody nie tylko Ukrainie, ale całemu Związkowi Radzieckiemu także na forum zewnętrznym. Wywołało np. silny ferment w Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, chwilowo znacznie pomniejszając w społeczeństwie ukraińskim Polski zastęp zwolenników radzieckiej Ukrainy.

Jeśli wśród samych bolszewików były takie rozbieżności w ustosunkowaniu się do zagadnienia narodowościowego, to w tym kontekście nie jest chyba zaskakująca działalność takich szowinistycznych organizacji ukraińskich, jak Związek Wyzwolenia Ukrainy prof. Jefremowa.

Sytuacja na odcinku narodowościowym była już tak napięta, że zając się nią musiał XVI Zjazd WKP(b) obradujący w czerwcu roku 1930. Na walkę szowinizmu wielkorusyjskiego z nacjonalizmami poszczególnych republik musiał na tym Zjeździe zwrócić uwagę Stalin i potępić obydwie odchylenia.

Niestety, praktyka nie zawsze szła po linii zaleceń Zjazdu i na Ukrainie doszło jeszcze wielokrotnie do odchyień, które pochłonęły liczne ofiary spośród zasłużonych ukraińskich bolszewików.

Okresem bardzo doniosłych wydarzeń dla narodu ukraińskiego były pierwsze lata II wojny światowej. Nastąpiło wówczas zjednoczenie terytorium zamieszkałego przez ludność ukraińską w ramach USRR. W dniu 17 września 1939 roku, w obliczu oczywistej już klęski Polski w wojnie z Niemcami, armia radziecka wkroczyła na wschodnie obszary państwa polskiego zamieszkałe w większości przez Ukraińców i Białorusinów.

1 listopada 1939 roku Rada Najwyższa ZSRR włączyła Ukrainę Zachodnią do Ukraińskiej SRR.

W sierpniu 1940 roku na mocy układu z Rumunią Besarabia weszła w skład Mołdawskiej SRR, a północna Bukowina i obwody: chocimski, akermanski i izmailski zostały przyłączone do Ukraińskiej SRR. Z ziem ukraińskich poza ZSRR pozostała jedynie Ukraina Zakarpacka, która na mocy traktatu arbitrażowego wiedeńskiego z roku 1938 i węgierskiej akcji zbrojnej z marca 1939 weszła ponownie w skład Węgier.

Na świeżo przyłączonych ziemiach ukraińskich rozpoczął się proces socjalistycznego budownictwa i unifikacji ich z całością Ukrainy.

### Ukraina w okresie wojny i powojennego budownictwa

Proces ten przerwała brutalna napaść Niemiec hitlerowskich na ZSRR. Niestety, państwo radzieckie nie było należycie przygotowane do odparcia agresji, co spowodowało w pierwszym okresie wojny przejście pod straszną okupację ogromnych obszarów ZSRR. Wszystkie te zaniedbania trzeba było odrabiać w toku wojny, pod ogniem wroga, przy ogromnych stratach ludzkich i materiałowych. W efekcie tych zaniedbań 11 lipca 1941 r. wojska hitlerowskie były już pod Smoleńskiem i Kijowem. Rozpoczęła się straszliwa gehenna narodów radzieckich.

Olbrzymi udział w tej wojnie miał naród ukraiński. Tylko w pierwszych miesiącach wojny powstało na Ukrainie aż 833 oddziałów partyzanckich i ponad 1700 grup dywersyjnych. Przy samej obronie Kijowa wydatny udział wzięło 150 tys. cywilnych obywateli tego miasta. Wspierała obrona Odessy kosztowała atakującego wroga około 200 tys. żołnierzy, zabitych i wziętych do niewoli. 8-miesięczne oblężenie Sewastopola przyniosło Niemcom straty 300 tys. żołnierzy. Poświęcenie narodu ukraińskiego przejawiało się nie tylko na polach bitew. Na tyłach frontu trwała cicha, ale heroiczna praca ludności na potrzeby armii. Wywiezionych i uratowanych przed wrogiem zostało 1360 dużych fabryk. Na wschód ewakuowano setki kołchozów z całym dobytkiem.

W okresie okupacji partyzantka ukraińska liczyła około 220 tys. ludzi. Zlikwidowała ona 460 tys. faszystowskich żołnierzy, wysadziła w powietrze 5 tys. parowozów i 50 tys. wagonów. W samym roku 1943 wiązała prawie pół miliona sił wroga.

Naród ukraiński dał w okresie wojny szereg znakomitych dowódców, takich jak: Greczko, Jeremienko, Malinowski, Moskalenko, Fiedorenko, Timoszenko, Rudenko i wielu innych. Około 2 miliony ukraińskich żołnierzy odznaczonych zostało bojowymi orderami, 2 tys. z nich otrzymało tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego.

W grudniu 1942 r. wojska radzieckie, następując szerokim frontem, rozpoczęły wyzwalamie Ukrainy. Do połowy grudnia 1944 r. całe terytorium Ukrainy, łącznie z Ukrainą Zakarpacką, zostało oczyszczone z wojsk faszystowskich.

Bilans strat narodu ukraińskiego był jednak przerażający. Cztery i pół miliona zabitych, około 2 miliony wywiezionych do Niemiec. 28 tys. zniszczonych wsi, 714 miast, 16 tys. zakładów przemysłowych, 33 tys. szkół, 20 tys. bibliotek. Suma materialnych strat wynosiła 28,8 miliardów rubli.

Po zakończeniu wojny naród ukraiński przystąpił z energią do odbudowy zniszczonego kraju. Okres odbudowy to lata czwartej pięciolatki 1946—1950. Dużą uwagę poświęcono Zagłębiu Donieckiemu. Już w roku 1948 wydobycie węgla w Donbasie osiągnęło 60% produkcji przedwojennej, a w roku 1950 przekroczyło poziom z roku 1940. Odrestaurowano

wszystkie elektrownie, odbudowano przemysł maszynowy, który w roku 1950 produkował półtora raza tyle co w roku 1940. Globalna produkcja przemysłowa Ukrainy w roku 1950 przewyższała o 15% poziom przedwojenny. Roczny wzrost produkcji przemysłowej w latach 1949—1951 wynosił 23,7% przy 11,8% w latach 1938—1940.

Odbudowie rolnictwa nie przeszkodziła nawet susza panująca w 1946 r. Mechanizacja rolnictwa na odcinku traktorowym wzrosła o 39% w stosunku do roku 1940.

Dzięki wysiłkowi całego społeczeństwa plan czwartej 5-latki został wypełniony o 9 miesięcy wcześniej.

Zasługi Ukrainy w ciągu ostatniej wojny i jej wzrastające znaczenie gospodarcze po wojnie dały Ukrainie poczesne miejsce wśród narodów świata. Na konferencji w San Francisco uczestniczyła ona jako jedno z państw-założycieli ONZ.

Ukraina brała aktywny udział w pracach paryskiej konferencji pokojowej w 1946 i podpisała układy pokojowe z Włochami, Węgrami, Bułgarią, Rumunią i Finlandią. W latach 1948—1949 Ukraina była niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Dalszy rozwój ekonomiczny Ukrainy w okresie piątej pięciolatki 1951—1955, dał jej jedną z czołowych pozycji w świecie. W roku 1951 przemysł ukraiński przekroczył poziom przedwojenny o 35,2%, w 1953 r. o 45%, a w roku 1955 o 78%. W okresie tym wybudowano na Ukrainie 500 nowych zakładów przemysłowych. W ostatnim roku piątej 5-latki w produkcji stali na jednego mieszkańca Ukraina wyprzedziła Anglię, a w roku 1957 w produkcji surówki żelaza na głowę wyszła na pierwsze miejsce w świecie.

Wspaniałemu rozwojowi przemysłu nie dotrzymało kroku rolnictwo. Złożyło się na to wiele przyczyn. Najważniejsze jednak to niemożność samodzielnego planowania produkcji na szczeblu kołchozu i błędy w polityce rolnej popełnione przez Chruszczowa.

Szerokie perspektywy przed Ukrainą otworzy się po XX Zjeździe KPZR, na którym poddany został gruntownej krytyce kult jednostki i potępiony kurs polityki stalinowskiej. Postanowienia XX Zjazdu nie tylko uzdrowiły atmosferę w aparacie państwowym i całym społeczeństwie, ale umożliwiły również swobodny rozwój wielu dziedzin życia, krępowanych dotąd odgórnymi dyrektywami.

Szczególnie widoczna zmiana dokonała się w dziedzinie nauki i kultury. Powstało cały szereg dobrych utworów literatury pięknej takich ukraińskich autorów, jak: P. Werszyhora, A. Gonczar, N. Rybak, A. Kornejczuk, S. Kowpak, M. Ryłski, P. Woronko, S. Olejnik.

Potężnieje ruch wydawniczy. W 1958 r. na Ukrainie wydano 108 mln egzemplarzy książek, 2766 gazet, w tym 2350 w języku ukraińskim. W 1959 r. działało na Ukrainie 30 tys. klubów i domów kultury, 120 muzeów.

Głębokie przemiany po XX Zjeździe nastąpiły również w całym życiu



ekonomicznym republiki. Szybki rozwój Ukrainy i całego Związku Radzieckiego wymagał reformy zarządzania produkcją. Dotychczasowy system centralizacyjny okazał się czynnikiem hamującym dalszy postęp gospodarczy. System ten na pewnym etapie uniemożliwiał pełne wykorzystanie potencjału republik związkowych. Od 1957 r. przeprowadzono decentralizację w zarządzaniu gospodarką, tworząc rejony i rady gospodarstwa ludowego (sownarchozy) z pełnymi kompetencjami w dziedzinie planowania i kierowania produkcją.

Kolejnym doniosłym etapem w dziejach Ukrainy był XXI Zjazd KPZR obradujący w dniach 27 stycznia — 5 lutego 1959 r. Zjazd uchwalił 7-letni plan rozwoju gospodarczego na lata 1959—1965. Ważne miejsce w tym planie wyznaczono Ukrainie. Przewidywał on zwiększenie produkcji przemysłowej Ukrainy o 77%, a w samym przemyśle metalowym zdystansowanie wszystkich krajów kapitalistycznych Europy. Dla zaspokojenia konsumpcyjnych potrzeb społeczeństwa Ukrainy 7-letni plan przewidywał wybudowanie 38 dużych przedsiębiorstw przemysłu lekkiego i wykończenie 148 fabryk tegoż przemysłu, których budowę rozpoczęto przed XXI Zjazdem. Wypełnienie założeń 7-letniego planu miało zakończyć etap budowy socjalizmu i otworzyć szerokie perspektywy budowy komunizmu.

Plany komunistycznego rozwoju nakreślił XXII Zjazd KPZR 17—31 grudnia 1961 r. Nowy program partii przyjęty na Zjeździe przedstawił szczegółowo przerastanie socjalizmu w komunizm i dał perspektywiczny obraz Związku Radzieckiego po zbudowaniu komunizmu. Na wielu założeniach tego programu zaciążył niewątpliwie chruszczowowski optymizm, niemniej jednak tworzenie materialnej bazy komunizmu w ZSRR postępuje pomyślnie.

Duży udział ma w tym Ukraina. Wytwarza ona około 50% radzieckiej produkcji surówki, stali i wyrobów walcowanych, 55% rudy żelaznej, ponad 90% magistralnych wozów spalinowych. Siedmioletni plan w zakresie produkcji stali, wyrobów walcowanych, maszyn elektrycznych, gazu ziemnego, Ukraina wykonała w terminie 5-letnim.

Na Ukrainie w roku 1962 wytopiono 1,2 raza więcej surówki niż w NRF, tj. tyle, ile w Wielkiej Brytanii i Francji razem wziętych. W wydobyciu rudy żelaznej Ukraina zdystansowała 2,6 raza Wielką Brytanię i NRF. Na głowę ludności Ukraina produkuje więcej stali, surówki, węgla kamiennego i cukru niż USA.

W latach 1959—1965 na Ukrainie powstało 1550 dużych zakładów przemysłowych, objętych zostało industrializacją wiele nowych rejonów, rozwinęło się Lwowsko-Wołyńskie Zagłębie Węglowe.

W przemianach dokonanych na plenach KC KPZR w październiku i listopadzie 1964 r. i w marcu 1965 r. pod nowym kierownictwem radzieckim Ukrainą z jeszcze większym rozmachem buduje podstawy komunizmu.

## LITERATURA

### OPRACOWANIA OGÓLNE

- Дорошенко Д., *Нарис історії України*. Т. 1—2. Варшава 1934.  
Дружба та співробітництво народів України і Польщі. Київ 1967.  
*Historia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*. Tom I od najdawniejszych czasów do końca XVIII wieku. Pod red. B. D. Griekowa, S. W. Bachruszina, W. J. Lebediewa. Tom II — Rosja w XIX wieku, pod red. M. W. Nieczkiny. Warszawa 1954.  
Грушевський Михайло, *Ілюстрована історія України*, Київ-Львів 1911.  
Грушевський Михайло, *Історія України-Руси*. Т. 1—9. Вид. 2, розширене. Львів-Київ-Відень 1904—1928.  
*История СССР с древнейших времен до наших дней*, в двух сериях, в двенадцати томах. Первая серия Т. I—VI с древнейших времен до Великой Октябрьской социалистической революции. Вторая серия — Т. VII—XII от Великой Октябрьской социалистической революции до наших дней. Москва 1966—69.  
*История Киева*. Т. 1—2. Киев 1964.  
*История Украинской ССР*. Т. 1—2. Киев 1970.  
Jabłonowski A., *Historia Rusi Południowej do upadku Rzeczypospolitej*. Kraków 1912.  
Касименко А. К., *История Украинской ССР*. Популярный очерк. Киев 1965.  
Sesja naukowa w trzecieście rocznicę zjednoczenia Ukrainy z Rosją 1954—1954. Materiały. Warszawa 1956.  
*Торжество історичної справедливості. Закономірність возз'єднання західно-українських земель в єдиній українській радянській державі*. Львів 1968.  
*З історії західно — українських земель*. Збірник статей. Випуск 1 — 1957, 2 — 1957, 3 — 1958, 4 — 1960, 5 — 1960.

### LITERATURA SZCZEGÓŁOWA

- Abraham W., *Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi*. T. I. Lwów 1904.  
Aland A., *Układ stosunków wyznaniowo-zawodowych wśród ludności trzech województw południowo-wschodnich*. [W]: „Sprawy narodowościowe” nr 1—2, 1938.  
Бабій Б. М., *Возз'єднання західної України з Українською РСР*. Київ 1954.  
Бакулев Г. Д., *Развитие угольной промышленности Донецкого бассейна*. Москва 1955.  
Бакуменко П. Л., *Українська РСР в період відбудови народного господарства (1921—1925 рр.)*. Київ 1960.  
Баранович А. И., *Украина накануне освободительной войны середины XVII в. Социально-экономические предпосылки войны*. Москва 1959.  
Bardach J., *O roli Normanów na wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyźnie Wschodniej (na marginesie ostatnich prac H. Łowmiańskiego)*. [W]: Kwart. Hist. R. 65: 1958, s. 368—402.

- Басс І. І. *Іван Франко. Біографія*. Київ 1966.
- Баженова Н. П., *Нарис історії революційно-визвольного руху трудящих Закарпаття в 1917—1923 рр.* Ужгород 1962.
- Белан Ю. Я., *Отечественная война украинского народа против немецких оккупантов в 1918 году*. Киев 1960.
- Bocheński A., *Problem polsko-ukraiński w ziemi czerwieńskiej*. Warszawa 1938.
- Бойко І., *Переяславська рада та її історичне значення*. Київ 1954.
- Chodyncki K., *Kościół prawosławny a Rzeczypospolita do roku 1632*. Warszawa 1934.
- Черненко Н. В., *Борьба Коммунистической партии за восстановление промышленности и консолидацию рабочего класса Украины в 1921—1925 гг.* Київ 1959.
- Чмыга А. Ф., *Очерки по истории колхозного движения на Украине (1921—1925 гг.)*. Москва 1959.
- Денисовець П. М., *Колгоспне будівництво на Україні в 1921—1925 рр.* Київ 1969.
- Deruga A., *Polityka wschodnia Polski wobec ziem Litwy, Białorusi i Ukrainy (1918—1919)*. Warszawa 1969.
- Дмитрук В., *Нарис з історії української журналістики XIX ст.* Львів 1969.
- Епштейн А., *Робітники України в боротьбі за створення матеріально-технічної бази соціалізму (1928—1932)*. Харків 1968.
- Feliński M., *Ukraińcy w Polsce Odrodzonej*. Warszawa 1931.
- Голобуцкий В. А., *Запорожское казачество*. Киев 1957.
- Голобуцкий В. А., *Освободительная война украинского народа под руководством Хмельницкого (1648—1654 гг.)*. Москва 1954.
- Grabski A. F., *Studia nad stosunkami polsko-ruskimi w początkach XI wieku*. [W]: *Slavia Orient.* R. 6: 1957, s. 164—211.
- Grekow B., *Ruś Kijowska*. Warszawa 1955.
- Halecki O., *Przylączenie Podlasia, Wołynia i Kijowszczyzny do Korony w roku 1569*. Kraków 1915.
- Галушко Э., *Нарис історії КПЗУ*. Львів 1965.
- Hejnosz W., *Jus Ruthenicale. Przeżytki dawnego ustroju społecznego na Rusi Halickiej w XV wieku*. Lwów 1928; *Studia nad Hist. Prawa Pol.* T. 12 z. 2.
- Герасименко М. П., *Аграрні відносини в Галичині в період кризи панщинного господарства*. Київ 1959.
- Герасименко М., Дудикевич Б., *Боротьба трудящих Західної за возз'єднання з Радянською Україною*. Київ 1960.
- Gołabek J., *Bractwo św. Cyryla i Metodego w Kijowie*. Warszawa 1935.
- Handelsman M., *Ukraińska polityka ks. Adama Czartoryskiego przed wojną krymską*. Warszawa 1937.
- Гербильський Г. Ю., *Розвиток прогресивних ідей в Галичині у першій половині XIX ст. (до 1848 р.)*. Львів 1964.
- Голобуцький В. О., *Запорізька січ в останні часи свого існування 1734—1775*. Київ 1961.
- Hornowa E., *Ocena działalności Michala Dragomanowa w historiografii ukraińskiej, rosyjskiej i polskiej*. Opole 1967.
- Hornowa E., *Ukraiński obóz postępowy i jego współpraca z polską lewicą społeczną w Galicji 1876—1895*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1968.
- Грабовецкий В., *Антифеодальна боротьба карпатського опришківства XVI—XIX ст.* Львів 1966.
- Гуржій І. О., *Зародження робітничого класу України (кінець XVIII—перша половина XIX ст.)*. Київ 1958.
- Гуржій І. О., *Розклад феодально-кріпосницької системи в сільському господарстві України першої половини XIX ст.* Київ 1954.
- Історія держави і права Української РСР, у двох томах 1917—1967, Т. 1 — 1917—1937, т. 2 — 1937—1967*. Київ 1967.
- История культуры древней Руси. Т. 1—2. Москва 1948—51.
- Історія Київського університету. Київ 1958.

- Jabłonowski A., *Akademia Kijowsko-Mohilańska. Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej*. Kraków 1899—1900.
- Jabłonowski H., *Westrussland zwischen Wilna und Moskau. Die politische Stellung und die politischen Tendenzen der russischen Bevölkerung des Grossfürstentums Lithauen im 15 J.* Leiden 1955.
- Яцкевич Е. А., *Становище робітничого класу Галичини в період капіталізму 1848—1900*. Київ 1958.
- Ястребов Ф., *Революционные демократы на Украине. Вторая половина 50-х годов XIX ст.* Москва 1960.
- Яшук П., *Михайло Павлик. Літературно-критичний нарис*. Львів 1959.
- Jazdzewski K., *Stosunki polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu w świetle archeologii*. [W]: Pam. Słow. T. 4: 1954 [druk] 1955 z. 2, s. 340—360.
- Kalinka W., *Sprawa ruska w Sejmie Czteroletnim*. Kraków 1884.
- Карпенко О. Ю., *Імперіалістична інтервенція на Україні (1918—1920 рр.)*. Львів 1964.
- Касименко О. К., *Російсько-українські взаємовідносини 1648 — початку 1651 р.* Київ 1955.
- Kieniewicz S., *Adam Sapieha 1828—1903*. Lwów 1939.
- Компанієц І. І., *Становище і боротьба трудящих мас Галичини, Буковини та Закарпаття на початку XX ст. (1900—1919)*. Київ 1960.
- Косачевская Е. М., *Восточная Галиция накануне и в период революции 1848 года*. Львов 1965.
- Kozik J., *Czeskie i południowosłowiańskie powiązania „Ruskiej Trójcy”*. [W]: „Studia Historyczne” R. XI z. 3, 1968.
- Kozik J., *Wpływy polskie na kształtowanie się świadomości narodowej Ukraińców w Galicji*. [W]: „Studia Historyczne” R. X z. 1—2, 1967.
- Kraków—Kijów. *Szkice z dziejów stosunków polsko-ukraińskich pod red A. Podrazy*. Kraków 1969.
- Кравець М. М., *Нариси робітничого руху в Західній Україні в 1921—1939 рр.* Київ 1959.
- Крипякевич І. П., *Богдан Хмельницький*. Київ 1954.
- Kubala L., *Jerzy Ossoliński*. Warszawa 1924.
- Kubala L., *Szkice historyczne, seria 1—2*, Lwów 1923.
- Kuczyński S. M., *Studia z dziejów Europy Wschodniej X—XVII w.* Warszawa 1965.
- Kutrzeba S., *Przywilej jedlnieński z 1430 i nadanie prawa polskiego Rusi*. [W]: *Ku uczczeniu Bolesława Ulanowskiego. Zbiór prac*. Kraków 1911.
- Кузьмин М. Ф., *Крах последнего похода Антанты*. Москва 1958.
- Кичер О., *Боротьба робітників України за відбудову важкої промисловості після громадянської війни*. Харків 1959.
- Кирилук К. П., *Тарас Шевченко. Життя і творчість*. Київ 1963.
- Likowski E., *Unia brzeska (r. 1596)*. Warszawa 1907.
- Левицький К., *Історія політичної думки галицьких українців 1848—1919*. ч. I—II. Львів 1926—1927.
- Лещенко Н. Н., *Крестьянское движение на Украине в связи с проведением реформы 1861 г.* Киев 1959.
- Лось Ф. Е., *Революція 1905—1907 років на Україні*. Київ 1955.
- Лось Ф. Е., *Робітничий клас на Україні в 1907—1913 роках*. Київ 1962.
- Łowmiański H., *Zagadnienie roli Normanów w genezie państw słowiańskich*. Warszawa 1957.
- Łowmiański H., *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*. Warszawa 1953.
- Łowmiański H., *Problematyka historyczna Grodów Czerwieńskich w związku z planem-zespołowych badań polsko-radzieckich*. [W]: Kwart. Hist. R. 60: 1953 nr 1, s. 58—85.
- Łowmiański H., *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e. T. 1—4*. Warszawa 1963—1970.
- Лола О. П., *Гайдамацький рух на Україні 20—60 рр. XVІІІ ст.* Київ 1965.
- Маркина В. А., *Мазнатское поместье Правобережной Украины второй половины XVІІІ в. (социально-экономическое развитие)*. Киев 1961.
- Мартинюк Ф., *Соціалістична індустріалізація України*. Київ 1959.
- Prace historyczne z. 32

- Медынский Е. Н., *Братские школы Украины и Белоруси в XVI—XVII вв. и их роль в воссоединении Украины с Россией*. Москва 1954.
- Modelski T. E., *Sprawa pogranicza polsko-ruskiego w badaniach ruskich*. [W]: Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 6—8 grudnia 1925. T. 1: Referaty, Lwów 1925, s. 1—12.
- Najdus W., *Szkice z historii Galicji*, t. 1—2. Warszawa 1958.
- Нариси історії Комуністичної партії України. Київ 1964.
- Насонов А. Н., „Русская земля“ и образование территории древнерусского государства. *Историко-географическое исследование*. Москва 1951.
- Оглоблин А., *Гетман Іван Мазепа та его годя*. New York—Paris—Toronto 1960.
- Осечинський В., *Галичина під гнітом Австро-Угорщини в епоху імперіалізму*. Львів 1954.
- Paszkiewicz H., *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*. Warszawa 1925.
- Paszkiewicz H., *The Origin of Russia*. London 1954.
- Пашуто В. Т., *Очерки по истории галицко-волинской Руси*. Москва—Ленинград 1950.
- Perdenia J., *Stanowisko Rzeczypospolitej szlacheckiej wobec sprawy Ukrainy na przełomie XVII—XVIII w.* Wrocław—Warszawa—Kraków 1963.
- Петрушко В., *Розвиток промисловості західних областей України*. Київ 1959.
- Poppe A., *Gród Wołyni. Z zagadnień osadnictwa wczesnośredniowiecznego na pograniczu polsko-ruskim*. [W]: Studia Wczesnośredn. T. 4: 1958 s. 227—300.
- Powieść minionych lat. Powieści' wremiennych let*. Charakterystyka historycznoliteracka, przekład i komentarz Franciszek Sielicki. Wrocław—Warszawa—Kraków 1968.
- Rawita-Gawroński F., *Historia ruchów hajdamackich*, t. 1—2. Brody 1913.
- Rozdolski R., *Stosunki poddańcze w dawnej Galicji*. T. 1—2. Warszawa 1962.
- Рыбаков Б. А., *Образование древнерусского государства*. Москва 1955.
- Рыбаков Б. А., *Ремесло древней Руси*. Москва—Ленинград 1948.
- Serczyk W. A., *Gospodarstwo magnackie w województwie podolskim w drugiej połowie XVIII wieku*. Kraków—Warszawa—Wrocław 1965.
- Serczyk W. A., *Koliszczynna*. Kraków 1968.
- Serczyk W. A., *Rewolucja 1905 r. na Ukrainie*. [W]: „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej“ t. 2, 1967.
- Serczyk W. A., *Rewolucja 1917 roku na Ukrainie (marzec—grudzień 1917 r.)*. [W]: Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CLXXII. „Prace historyczne“ z. 20. 50-lecie Rewolucji Październikowej. Zeszyt specjalny. Kraków 1967.
- Sieradzki J., *Polska wieku XIV. Studium z czasów Kazimierza Wielkiego*. Warszawa 1959.
- Склярєнко Е. М., *Боротьба трудящих України проти німецько-австрійських окупантів і гетьманщини в 1918 році*. Київ 1960.
- Sorochtej L., *Sprawa ukraińska w Polsce a rząd Władysława Grabskiego*. Warszawa 1961.
- Симоненко Р. Г., *Імперіалістична політика Антанті і США щодо України 1919 р.* Київ 1962.
- Skrzypek J., *Studia nad pierwotnym pograniczem polsko-ruskim w rejonie Wołynia i Grodów Czerwieńskich*. Warszawa 1962.
- Слущкий А. Б., *Рабочий класс Украины в борьбе за создание экономического фундамента социализма*. Киев 1961.
- Слинько І. І., *Соціалістична перебудова і технічна реконструкція сільського господарства України (1927—1932)*. Київ 1961.
- Стеблій Ф. І., *Боротьба селян Східної Галичини проти феодалного гніту в першій половині XIX ст.* Київ 1961.
- Супруненко М., *Перемога Великої Жовтневої соціалістичної революції на Україні*. Київ 1957.
- Шевченко Ф. П., *Лук'ян Кобилиця*. Київ 1958.
- Шерстюк Ф., *Партійне будівництво на Україні в 1926—1929 роки*. Київ 1960.
- Шлепаков А., *Україна в планах міжнародної реакції напередодні другої світової війни*. Київ 1959.

- Шморгун П., В. І. Ленін і більшовицькі організації на Україні в 1907—1917 рр. Київ 1960.
- Шиян К., *Боротьба робітничого класу України за відбудову промисловості (1921—1925 рр.)*. Київ 1959.
- Tomkiewicz W., *Kozaczyzna ukraińska*. Lwów 1939.
- Варецький В. Л., *Соціалістичні перетворення у західних областях УРСР (в довоєнний період)*. Київ 1960.
- Wasilewski L., *Kwestia ukraińska jako zagadnienie międzynarodowe*. Warszawa 1934.
- Wasilewski L., *Ukraina i sprawa ukraińska*. Kraków 1911.
- Wasilewski L., *Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym*. Warszawa—Kraków 1925.
- Wąsowicz-Dunin K., *Publicystyka Iwana Franki w prasie ruchu ludowego w Galicji*. [W]: „Kwart. Inst. Pol.-Radz., R. IV. nr 1—2, 1955.
- Вєрвєс Г. Д., *Іван Франко і питання українсько-польських літературно-громадських взаємин 70—90-х років XIX ст.* Київ 1957.
- Widajewicz J., *Poludniowo-wschodnie kresy Polski w X i XI wieku*. Poznań 1937.
- Włodarski B., *Polska i Ruś 1194—1340*. Warszawa 1966.
- Воссоединение Украины с Россией. 1654—1954. Сборник статей. Москва 1954.
- Wójcik Z., *Dzikie Pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1960.
- Wójcik Z., *Traktat andruszowski 1667 roku i jego geneza*. Warszawa 1959.
- Загорський П. С., Стоян П. К., *Нариси історії комітетів незаможних селян*. Київ 1960.
- Зайончковский П. А., *Кирило-мефодиевское общество (1846—1847)*. Москва 1959.
- Заславський Д., Романченко І., Михайло Драгоманов. *Життя і літературно-дослідницька діяльність*. Київ 1964.
- Злупко С., *Економічна думка на Україні. Нариси історії економічної думки на західно-українських землях у другій половині XIX ст.* Львів 1969.



## JĘZYK I LITERATURA UKRAIŃSKA

RYSZARD ŁUŻNY, WIESŁAW WITKOWSKI

*Wiesław Witkowski***Język ukraiński**

Ukraińcy w świecie. — Stosunek języka ukraińskiego do pozostałych języków wschodniosłowiańskich: rosyjskiego i białoruskiego. — Charakterystyka gwar ukraińskich. — Pochodzenie nazw Ukraina, Ukrainiec, ukraiński. — Historia ukraińskiego języka literackiego. — Zarys dziejów badań nad językiem ukraińskim. — Ukrainistyka w Polsce.

Język ukraiński jest (na równi z rosyjskim) językiem oficjalnym w Ukraińskiej Socjalistycznej Republice Rad, gdzie (według stanu z 1967 r.) na ogólną liczbę ludności 46,0 mil. posługiwało się nim jako językiem ojczystym 32,5 mil. Ponadto w Związku Radzieckim (głównie w obwodach woronieskim i rostowskim, a także w zachodniej części Krasnodarskiego Kraju) używa go 2,7 mil. osób. Poza granicami ZSRR około 300 tys. Ukraińców zamieszkuje w diasporze: w Niemczech zachodnich i północnych 68 tys., w północno-wschodniej Słowacji 62 tys., w Rumunii 30 tys., w Jugosławii. (Są to głównie tzw. Baczwańcy: ludność ukraińska przesiedlona w XVIII w. z Zakarpacia do prowincji serbskiej Baczka.) Spore skupiska Ukraińców (w sumie około 100 tys.) rozsiane są w większości krajów Europy zachodniej. Najliczniejszą i najlepiej zorganizowaną społeczność poza Europą tworzą kolonie emigrantów ukraińskich w Stanach Zjednoczonych A. P. (ponad 1 mil.) i w Kanadzie (700 tys.), które posiadają nie tylko własną prasę, lecz też i aktywne instytucje naukowo-badawcze. Znaczne ilości Ukraińców (po około 150 tys.) zamieszkują wreszcie Argentynę i Stany Zjednoczone Brazylii.

Język ukraiński wraz z językiem białoruskim i rosyjskim tworzy grupę języków wschodniosłowiańskich. W przeciwieństwie do pozostałych dwu grup języków słowiańskich — południowej i zachodniej — grupa ta przeżywała szczególnie długi, historycznie już zaświadczony okres wspólnoty językowej i dzięki temu wchodzące dziś w skład jej języki odznaczają się wieloma istot-



nymi wspólnymi cechami, częściowo odróżniającymi je od wszystkich (lub prawie wszystkich) pozostałych języków słowiańskich.

Spośród cech tych na pierwszym miejscu należy postawić zjawisko tzw. pełnogłosu. Polega ono na tym, iż pewnym polskim połączeniom *-ro-* (*-ró-*), *-rze-* (*-rzo-*, *-rzó-*), *-ło-* (*-łó-*), *-le-* między spółgłoskami odpowiadają (lub odpowiadały) w tych samych warunkach połączenia *-oro-*, *-ere-*, *-olo-* języków wschodniosłowiańskich.

Np. pol. krosta	odpowiadają ukr. короста,	ros. короста,	blrus. кароста
„ mróz	„ „ мороз,	„ мороз,	„ мароз
„ brzeg	„ „ берег,	„ берег,	„ бераг
„ brzoza	„ „ береза,	„ берѣза,	„ бяроза
„ złoto	„ „ золото,	„ золото,	„ золата
„ głód	„ „ голод,	„ голод,	„ голад
„ plewa	„ „ полова,	„ полова,	„ палова

Faktem językowym równie prawie charakterystycznym dla grupy wschodniosłowiańskiej (ruskiej) jest występowanie w niej nagłosowych (początkowych) *o* lub ich kontynuantów jako odpowiedników innosłowiańskich *je-*.

Np. pol. jezioro	odpowiadają ukr. озеро,	ros. озеро,	blrus. возера
„ jesień	„ „ осінь,	„ осень,	„ восень
„ jeleni	„ „ олень,	„ олень,	„ алень
„ jeden	„ „ один,	„ один,	„ адзін

Uderzającą specjalnie Polaka osobliwością omawianych języków jest brak w nich samogłosek nosowych. Jako odpowiednik pol. *ą*, *ę* po spółgłoskach miękkich (*i* po *cz*, *sz*, *rz* i *ż*) spotykamy tam zazwyczaj *a*, po pozostałych zaś spółgłoskach — *u*.

Np. pol. pięta	odpowiadają ukr. п'ята,	ros. пята,	blrus. пята
„ część	„ „ часть,	„ часть,	„ часць
„ wiązać	„ „ в'язати,	„ вязать,	„ вязаць
„ dąb	„ „ дуб,	„ дуб,	„ дуб
„ tędy	„ „ туди,	„ туда,	„ туды

Polskiej samogłosce ruchomej *e* w językach ruskich odpowiada na równi *z e* samogłoska *o* (po spółgłoskach twardych).

Np. pol. pień, pnia	— ukr. пені, пня,	ros. пені, пня,	blrus. пені
„ dzień, dnia	— „ день, дня,	„ день, дня,	„ дзень
„ sen, snu	— „ сон, сну,	„ сон, сна,	„ сон
„ poseł, posła	— „ і	ros. посол, посла,	blrus. пасол, пасла

W zakresie systemu spółgłoskowego (konsonantyzmu) na wyróżnienie zasługują:

Wschodniosłowiańskie odpowiedniki polskich *c*, *dz* (wymieniających się *z t*, *d*) w postaci *ч*, *ж* (ewentualnie *дж*).

Np. pol. kręć (kręty) — ukr., ros., błrus. кручу; pol. świecenie (światłość) — ukr., свічення, ros., свечение, błrus.; свячэнне; pol. przędza (przędę) — ukr., ros., пряжа, błrus.; пража; pol. sądzę (sąd) — ukr., суджу, ros., сужу, błrus. суджу.

Obce zasadniczo językowi polskiemu *l* po spółgłoskach wargowych: *b, m, p, w*.

Np. pol. lubię, ziemia, kupiony, żurawie — ukr., люблю, земля, куплений журавлі, ros. люблю, земля, купленный, журавли, błrus. люблю, зямля, куплены, жураўлі.

Uproszczenia spotykanych w polskim grup spółgłoskowych *tl, dl*.

Np. pol. pletli, wiedli — ukr., плели, вели, ros., плели, вели, błrus., плялі, вялі, pol. mydło, sadło — ukr., мило, сало, ros. мыло, сало, błrus., мыла, сала.

Wspólną wreszcie cechą wszystkich trzech języków wschodniosłowiańskich jest silny przycisk (akcent) wyrazowy. Akcent ten jest zarazem swobodny, tj. mogący padać w różnych wyrazach na różne ich zgłoski (sylaby) — np. ukr. жайворонк, ros. жаворонок, błrus. жаваранак 'skowronek' || ukr., ros. сковород'а, błrus. скаварад'а 'patelnia' — i ruchomy, tj. mogący się przemieszczać z jednej zgłoski na drugą w obrębie odmiany jednego wyrazu — np. ukr., ros., błrus. рук'а (mianownik l. p.) || ukr., р'уки, ros. руки, błrus. р'уки (mianownik l. m.) czy ukr. кол'ю, к'олеш, ros. кол'ю, к'олешь, błrus. кал'ю, к'олеш.

Rozpad owego względnie jednolitego kompleksu gwar wschodniosłowiańskich, który w nauce przyjęto nazywać językiem staroruskim, wywołany został przez wykształcenie się stopniowe szeregu nowych zjawisk językowych. Zjawiska te, obejmując swym zasięgiem tylko pewne obszary wschodniosłowiańskiego areалу językowego (niekiedy wyłącznie lub przede wszystkim, jego część południowo zachodnią) określiły charakter formującego się języka ukraińskiego. Do zjawisk tego typu zaliczamy między innymi:

Przejście staroruskiej samogłoski *ě* (oznaczanej niegdyś literą ѣ) w *i*.

Np. strus. вѣрити, дѣленье, сѣнный — współczesne ukr. вірити, ділення, сінний. W języku rosyjskim i białoruskim samogłoska ta uległa całkowitej prawie identyfikacji z *e*. Por. ros. верить, деление, сенной, błrus. верыць, дзяленне, сянны. Jej odpowiednikami w języku polskim są te samogłoski *e*, które w formacjach pokrewnych mogą wymieniać się z *a*: wierzyć||wiara, dzielenie||dział, sienny||siano.

Przejście staroruskich samogłosek *o* i *e* w zgłoskach nowo zamkniętych (tj. zakończonych we współczesnym języku ukraińskim na spółgłoskę) w *i*.

Np. wsp. ukr. ніс, віз, ріг, ніч, сіль... камінь, зілля, сім, піч, лебідь... przy dopełniaczu носа, воза, рогу, ночі, солі... каменя, семі, печі, лебедя.

Depalatalizację (stwardnienie) spółgłosek przed tymi pierwotnymi *e*, które nie uległy zmianie w *i*.

Identyfikację staroruskich samogłosek *i* — *y* w jednym dźwięku pośrednim między polskim *y* i *e* (oznaczanym w pisowni ukraińskiej literą и).

Np. ukr. син і синь, мило, і милий, вид<sup>л</sup>ати і в<sup>л</sup>идати przy ros. сын і синь 'błękit', мыло і милый, від<sup>л</sup>ать і в<sup>л</sup>ыдать.

Zachowanie prasłowiańskiego i staroruskiego miękkiego *ć*.

Np. ukr. місяць, заєць, купець, мучениця, пшениця, (por. ros. месяц, заяц, купец, мученица, пшеница — błrus. месяц, заяц, мучаница, пшеаница — pol. miesiąc, zając, kupiec, męczennica, pszenica).

Zachowanie dźwięczności pierwotnych spółgłosek dźwięcznych w wygłosie i częściowo przed spółgłoskami bezdźwięcznymi.

W odmianie rzeczowników, przymiotników i zaimków na szczególną uwagę zasługuje używanie w miejscowniku l. p. rodzaju męskiego i nijakiego, na równi z pierwotnymi końcówkami, końcówek celownika l. p.

Np. в гасві, на козакові, при зеленому полю, на ньому. Zjawisko to jest obce zarówno językowi rosyjskiemu, jak i białoruskiemu.

W odmianie czasownika wreszcie jako cechy szczególne ukraińszczyzny należy podkreślić: 1) występowanie w pierwszej osobie l. m. czasu teraźniejszego i przyszłego końcówki -мо: беремо, кажемо, летимо, носимо (por. ros. берём, кажем, летим, носим, błrus. бярем, кажам, ляцім, носім); 2) dwojaki sposób tworzenia czasu przyszłego złożonego a) przez połączenie bezokolicznika ze słowem posiłkowym бути (буду писати, будеш писати, буде писати...) — b) przez połączenie bezokolicznika ze skróconymi formami osobowymi czasownika \*яти (читатиму, читатимеш, читатиме...).

Początkowa faza rozwoju języka ukraińskiego (wiek XIV) przypada na okres, w którym znakomita większość ziem ukraińskich (podobnie jak i wszystkie ziemie białoruskie) znalazła się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Silne i trwałe związki administracyjno-polityczne, gospodarcze i kulturalne ludności ziem białoruskich i ukraińskich w obrębie jednego organizmu państwowego przy równoczesnym osłabieniu kontaktów ze znajdującą się w niewoli tatarskiej Rusią Zalecką (północno-wschodnią) sprzyjały niewątpliwie zarówno utrwalaniu się na całym tym terytorium (wraz z ziemiami ruskimi przyłączonymi do Królestwa Polskiego) szeregu cech językowych odziedziczonych jeszcze z doby wspólnoty wschodniosłowiańskiej, jak też i szerzeniu się pewnych innowacji obcych gwarom wielkoruskim. Do zjawisk takich należą:

Rozwój wtórnego nagłosowego *i* przed grupami spółgłoskowymi zawierającymi jako pierwszy komponent *r*, *l* lub *m*.

Np. ukr. іржа, іржати, ірвати, ільняний, імжити, імшити, błrus. іржа, іржаць, ірваць, ілганне, ільгота, ільняны, імжець, імшьць (por. ros. lit. ржа, ржаной, ртуть, льняной, мшить przy dialektycznych аржа || оржа, аржаной || оржаной, артуть || ортуть, альняной || ольняной, амшить || омшить, pol. rdza, rzeć, gwać, rtęć, lniany, łganie, mżyć, mszyć 'obtykać mchem').

Połączenia *ry*, *ly* (*li*) jako odpowiedniki rosyjskich *ro*, *re*, *-lo-*, *-le-* (polskich *-r-*, *-l-*) między spółgłoskami.

Нр. ukr., дрижати, тривога, глитати dial., блиха, блискавиця, білрус. дрыжаць, трывога, глытаць, блыха, бліскавіца (por. gos. дрожать, тревога, глотать, блоха, dial. блескавица, pol. drzeć, trwoga, pchła).

Wymiana nagłosowych *i — j*, *u — w* (*i*, *u* występują zasadniczo po spółgłoskach).

Нр. ukr. він іде — вони йдуть, він писав і читав — ми писали й читали, ішов у школу — ішли в школу, білрус. ён ідзе — яны йдуць, ён пісаў і чытаў — мы пісалі й чыталі, пайшоў у школу, пайшлі ў школу.

Przejście staroruskich połączeń *-ol-* między spółgłoskami w *-oi-* i przejście sufiksального *-l* w czasownikach czasu przeszłego l. p. rodzaju męskiego w *-w*.

Нр. ukr. вовк, довгий, мовчати, товстий... учився, купив... білрус. воўк, доўгі, маўчаць, тоўсты... учыўся, купіў... (por. gos. волк, долгий, молчат, толстый..., учился, купил...).

Zanik miękkości węgłosowych spółgłosek wargowych.

Нр. ukr. кров, голуб, степ, сім, білрус. кроў, голуб, стэп, сем (por. gos. кровь, голубь, степь, семья).

Przekształcenie staroruskich połączeń *-tʲj-*, *-dʲj-*, *-sʲj-*, *-zʲj-*, *-šʲj-*, *-žʲj-*, *-čʲj-*, *-nyj-*, *-lj-* w odpowiadające ich pierwszemu komponentowi spółgłoski wzdłużone.

Нр. ukr. плаття, суддя, колосся, маззю (narzędnik l. p.), затишшя, збіжжя, заріччя, варення, полле (3. osoba l. p.), білрус. плацце, суддзя, калоссе, маззю, зацішша, збожжа, зарэчча, варэнне, палле (por. gos. платье, судья, мазью, затишье, заречье, варенье, полет).

Intensywny rozwój elementu spółgłoskowego (*v*, *h*) przed pierwotnymi samogłoskami nagłosowymi *u*, *o*, *a*.

Нр. ukr. вугіль, вугол, вуж, вулиця, вогонь, горіх, гострий, гарба, гарбуз, білрус. вугаль, вугал, вуж, вушы, вобласць, востры, гарех, гарбуз, гармата (por. gos. уголь, угол, уза, улица, огонь, область, острый, орех, арба).

Zachowanie wymiany spółgłoskowej w odmianie rzeczowników o tematach zakończonych na *k*, *g*, *x*.

Нр. ukr. на руці, на дорозі, на стріці, у боці, не порозі, на дасі, білрус. на руцэ, на дарозе, на страсе, на снезе, аб гаросе (por. gos. на руке, на дороге, на стрехе, в боку, на пороге, на снеге, о горохе).

Zachowanie w trzeciej osobie czasowników czasu teraźniejszego i przyszłego prostego (z wyjątkiem 3. osoby l. p. koniugacji pierwszej) staroruskiej końcówki *-tʹ*.

Нр. ukr. везе — везуть, ріже — ріжуть, мовчить — мовчать, носить — носять, білрус. вязе — вязуць, рэжа, — рэжуць, маўчыць — маўчаць, ноціць — носяць (por. gos. везёт — везут, режет — режут, молчит — молчат, носит — носят).

Nie wszystkie jednak zmiany (osobliwie nowsze) w systemie fonetycznym morfologicznym i składniowym, jakie przeżywał język ukraiński, mogły objąć swym zasięgiem całość terenów zamieszkiwanych przez jego nosicieli. Czynniki utrudniające kontakty pomiędzy poszczególnymi skupiskami ludzkimi, a więc: migracje ludności na nowe, nie skolonizowane jeszcze obszary, niedogodne ukształtowanie terenu (góry, lasy, wody), a wreszcie — i przede wszystkim — granice polityczne, a nawet administracyjne, jakie z biegiem czasu podzieliły ziemie ruskie (ukraińskie), przyczynić się musiały w sposób zasadniczy do zróżnicowania gwarowego języka ukraińskiego.

Najbogatsza niegdyś, najwyżej ekonomicznie i kulturalnie stojąca, a także najludniejsza ziemia czerwonoruska, wchodząca przez szereg stuleci w skład Korony, objęta została w drugiej połowie XVIII w. wraz z częścią nowszych ziem koronnych: zachodnim Podolem i południowo-zachodnim Wołyniem, granicami monarchii austriackiej, w której obrębie prócz Rusi Zakarpackiej znalazła się też, odstąpiona w roku 1775 przez Turcję, Bukowina.

Ziemie ukraińskie położone na północ i na północny wschód od Rusi Czerwonej stanowiły (z wyjątkiem koronnej Chełmszczyzny) do roku 1569 posiadłość Wielkiego Księstwa Litewskiego i poza ziemią czernihowską, która dostała się pod władzę Moskwy już z początkiem wieku XVI, wchodziły w skład Rzeczypospolitej do lat dziewięćdziesiątych XVIII w.

Cała wreszcie pozostała Ukraina — olbrzymie obszary o słabym lub wręcz znikomym zaludnieniu — stanowiła (z wyjątkiem Podola, które już za czasów Kazimierza Wielkiego było podporządkowane Polsce) również do 1569 r. część składową Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ścisły kontakt jej części wschodniej, zadnieprzańskiej z pozostałymi ziemiami ukraińskimi został zerwany na przeszło sto lat w połowie siedemnastego wieku.

Naszkicowana wyżej historia poszczególnych ziem ukraińskich tłumaczy niewątpliwie w znacznej mierze fakt obecnego podziału całości gwar ukraińskich na trzy główne narzecza: północne i dwa południowe — zachodnie i wschodnie.

Jako cechę podstawową (dziś już w stadium zaniku), która w sposób szczególnie wyraźny odróżniała narzecze północnoukraińskie od południowych, należy przyjąć wpływ akcentu na rozwój systemu samogłoskowego tego narzecza. Wpływ ten przejawia się:

a) W niejednolitych kontynuantach staroruskiego *a* po pierwotnych spółgłoskach miękkich. W sylabach nie akcentowanych przeszło ono w *e* po zdepalatalizowanych spółgłoskach (np. *p<sup>l</sup>amer'*, *d<sup>l</sup>ever'*, *kol<sup>l</sup>odez'*), pod akcentem zaś zachowało się bez zmian (np. *p<sup>j</sup>at'*, *des<sup>l</sup>'atok*, *vony syd<sup>l</sup>'at'*). W gwarach południowych różnicy tej nie ma: kontynuanty staroruskiego *'a* wymawiane są niezależnie od akcentu, najczęściej jak *'a*, choć też (szczególnie w gwarach zachodnich) ze znacznym zwężeniem jak *ä*, *e*, nawet *i*.

b) W niejednolitych kontynuantach staroruskich *o*, *e* w zgłoskach nowo zamkniętych (jak również samogłoski *ě*), które w pozycji nie akcentowanej mogą występować albo w postaci *o*, *e*, albo (częściej) *u*, *y* po spółgłoskach

twardych. Np. *okn<sup>o</sup>*, *st<sup>l</sup>arost<sup>'</sup>*, *vujn<sup>l</sup>a* — *k<sup>l</sup>ameń*, *p<sup>l</sup>opył* — *sp<sup>l</sup>oved<sup>'</sup>*, *rek<sup>l</sup>a*, *hnyzd<sup>l</sup>o*, *spyv<sup>l</sup>aty*. Natomiast w zgłoskach pod akcentem spotykamy tutaj albo (osobliwie w pasie graniczącym z gwarami białoruskimi) różnorodne dyftongi — np. *v<sup>u</sup>ol*, *k<sup>u</sup>oń* — *šč<sup>u</sup>otka*, *p<sup>'</sup>ieč* — *lieto*, *v<sup>'</sup>ietet* — albo (jak zawsze w narzeczach południowych i w języku literackim) głoskę *i*.

W obrębie narzecza północnoukraińskiego, którego granica południowa przebiega od Włodzimierza Wołyńskiego przez Łuck, Żytomierz, Fastów, Wasylków, Perejasław, Pyriatyn, Konotop i wzdłuż rzeki Sejm, wyodrębnia się trzy grupy gwar: zachodniopoleskie (między Bugiem a Horyniem), środkowopoleskie (między Horyniem a Dnieprem) i wschodniopoleskie (w dorzeczu Desny).

Cechami odróżniającymi gwary środkowo- i wschodniopoleskie od gwar zachodniopoleskich (i od wszystkich pozostałych gwar ukraińskich) są panujące w nich: a) formy celownika l. p. rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego z końcówką *-u*. Np. *bat<sup>'</sup>ku*, *końu*, *dubu*, *dyt<sup>'</sup>atku*, *nemowlatku*. (Por. ukr. lit. батькові, коневі, дубові, дитяткові || дитятку, немовляткові || немовлятку; b) bezokoliczniki utworzone przy pomocy formantu *-i<sup>'</sup>*. Np. *vozyt<sup>'</sup>*, *kosyt<sup>'</sup>*, *čytat<sup>'</sup>*, *pysat<sup>'</sup>*.

Jako cechę, która odróżnia gwary wschodniopoleskie od gwar środkowo- i zachodniopoleskich (i od wszystkich pozostałych gwar ukraińskich) można by przyjąć zachowanie pierwotnego miejsca akcentu zaimków w połączeniach z poprzedzającymi przyimkami. Np. *men<sup>'</sup>e* — *do men<sup>'</sup>e*, *toh<sup>o</sup>* — *do toh<sup>o</sup>*, *jej<sup>l</sup>i* — *u jej<sup>l</sup>i*. (Por. ukr. lit. мен<sup>'</sup>е — до м<sup>'</sup>ене, тог<sup>o</sup> — до т<sup>o</sup>го, їй — у н<sup>'</sup>ї).

Cechą wreszcie, która całe narzecze północnoukraińskie łączy z niektórymi gwarami południoukraińskimi, jest depalatalizacja staroruskich spółgłosek *ř* i *č*. Np. *zora*, *poradok*, *bura*, *trox*, *hovoru*, *kuru* — *žnec*, *vulyca*, *mołodyca*, *tancovat<sup>'</sup>*, *pracy* (dopełniacz l. p.), *na m<sup>'</sup>iescy* (miejscownik l. p.). (Por. ukr. lit. зоря, порядок, буря, трьох, говорю, курю — жнець, вулиця, молодиця, танцювати, праці, на місці).

Granice zachodnią narzecza południowo-zachodniego stanowi na znacznym odcinku granica państwowa między USSR a PRL, następnie zaś, na odcinku granicy między USSR a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, etniczny pas gwar ukraińskich o długości około 120 km i szerokości przeciętnej 30 km wnika na teren Słowacji. Granica południowa narzecza pokrywa się zasadniczo z granicą między USSR a Rumuńską Republiką Ludową i Mołdawską SRR. Granicę wschodnią jego tworzy wreszcie umowna linia biorąca swój początek na granicy z Mołdawską SRR na południe od Kotowska: przebiega ona w pobliżu Ananiewa, Humania, Stawiszcz i kończy się na zachód od Białej Cerkwi.

Szczególnie zróżnicowane gwary narzecza południowo-zachodniego dadzą się podzielić na dwie podstawowe grupy: grupę gwar nizinnych i grupę gwar górskich (karpackich). W skład grupy pierwszej wchodzi: gwary nadniestrzańskie (opolskie) wraz z gwarami nadszańskimi (dolańskimi), ciągnącymi się wzdłuż granicy z Polską. Na południe od gwar opolskich położone

są tereny gwar pokuckich, a dalej na południowy wschód — gwar bukowińskich. Na wschód od Naddniestrza rozciągają się na znacznym obszarze gwary podolskie, na północ zaś — południowowolyńskie. Grupę drugą tworzą gwary łemkowskie na Słowaczczyźnie, na wschód od nich, obejmujące oba skłony Karpat, gwary bojkowsko-środkowozakarpackie i wreszcie — specjalnie ciekawe — archaiczne gwary huculskie.

Cechą fonetyczną wspólną większości gwar południowych języka ukraińskiego (głównie zachodnich, lecz także i wschodnich) jest wyraźna skłonność do zbliżania wymowy ogólnoukraińskich *e* i *y*, a także *o* i *u*. Zjawisko to wywołane zostało z jednej strony typowym dla omawianych gwar obniżeniem artykulacji *y* w kierunku do *e*, z drugiej — przechodzeniem tamże nie akcentowanych *e*, *o* w głoski bliskie lub identyczne z *y*, *u*. (Wśród Polaków wymowę taką spotyka się u osób pochodzących z b. wschodniej Galicji — jest ona istotnym składnikiem tak zwanego „lwowskiego akcentu“, np. *nimam braci czasu, bu idy tera du domu.*) Mieszanie *y* z *e* i *o* z *u* jest natomiast obce gwarom północnoukraińskim, gdzie „ukanie“ (wymowę *o* jak *u*) znają tylko niektóre gwary zachodniopoleskie.

Gwary zachodniopoleskie łączy ponadto z wieloma gwarami południowo-zachodnimi szereg innych, głównie fonetycznych właściwości. Są to: a) obniżanie artykulacji *e* w sąsiedztwie spółgłoski *r*. Np. naddniestrzańskie i karpackie *traba paraxódyty, dō paramyšli* ‘do Przemyśla’ — zachodniopoleskie *barah, pra dwary* ‘про двери’; b) przechodzenie pierwotnego *y* po spółgłoskach *k*, *g*, *x* pod akcentem w *e*. Np. naddniestrzańskie *k’ledaty* ‘ciskać’, *burak’le, hlux’lej* ‘głuchy’ — zachodniopoleskie *lastuwk’le* ‘jaskółki’, *pastux’le, dv’i ruk’le*; c) ubezdźwięcznianie *b*, *d*, *g*, *h*, *v*, *z*, *ż*, *g*, *ż* w środku wyrazu przed spółgłoskami bezdźwięcznymi i — w słabszym stopniu — w wygłosie; d) zachowanie fonetycznego kontynuantu staroruskiej końcówki celownika l. p. rzeczowników rodzaju męskiego *-ovi* w postaci *-ovy*. (Literackie *-ovi* zawiera nowe *i* wprowadzone tu zapewne pod wpływem miejscownika.)

Zresztą archaizmy morfologiczne wyróżniają w szczególny sposób narzecze południowo-zachodnie wśród wszystkich pozostałych gwar ukraińskich. To w nim właśnie zachowały się staroruskie końcówki: a) celownika i miejscownika l. p. rzeczowników typu *земля* — *zēmty, na zēmty* (lit. *землі, на землі*); b) miejscownika rzeczowników typu *кінь, поле* — *na kōny, na poły* (lit. *на коні, на полі*); c) dopełniacza, celownika, miejscownika l. p. i mianownika l. m. rzeczowników typu *смерть* — *smerty* (lit. *смерті*), a także d) końcówka dopełniacza l. m. *-yj*, np. *hostyj, vistyj, dityj* (lit. *гостей, вістей, дітей*). To właśnie w nim zachowały się najobficiej relikty staroruskiej liczby podwójnej rzeczowników rodzaju żeńskiego i nijakiego: *dv’i babi, try skryny, čotyry pòlini, dv’i jajcy*. (Por. w mianowniku l. m. *dobri baby, skryni, pòlina, jajc’a.*)

Osobliwości fleksji rzeczownikowej nie wyczerpują przecież najważniejszych chociażby cech morfologicznych wielu gwar południowo-zachodnich. W odmianie zaimków osobowych odnotować należy występowanie (podobnie

jak w polszczyźnie) dwu uzupełniających się paradygmatów: ortotonicznego (*měni, mēne... jěho*) i enklitycznego (*my, mja... ho*), a w odmianie zaimków dzierżawczych — paralelizmu form pełnych (*tvójeji... mójemu... svójeju*) i ściągniętych (*tveji... momu... sveju*). W koniugacji na podkreślenie zasługuje zachowanie w czasie przeszłym w 1. i 2. osobie l. p. i l. m. szczątkowych form słowa posiłkowego. Np. *merz-jem, pryńis-jes, xodyły-jesmò, robyły-jestě*. (Por. lit. я мерз, я приніс, ми ходили, ви робили).

Niewątpliwie ciekawą właściwością gwar południowo-zachodnich jest ich system akcentowy, w wielu wypadkach odbiegający znacznie od systemu języka literackiego i zasadniczo zgodnych z nim systemów narzecza północnego i południowo-wschodniego. Między innymi: a) w przeciwieństwie do języka literackiego, gdzie w połączeniu z liczebnikami два, три, чотири rzeczowniki w formie mianownika l. m. przybierają akcent właściwy liczbie pojedynczej, tu otrzymują one przycisk typowy dla liczby mnogiej; b) w dopełniaczu i celowniku l. p. zaimków wskazujących цей, той, uogólniającego весь, dzierżawczych мій, твій, свій, a także liczebnika один akcent pada tu na zgłoskę przedostatnią; c) w czasownikach z pierwotnym akcentem ruchomym (typu каж'у, клажеш, клаже) obserwuje się nierzadko jego ujednolicenie, tj. przesunięcie na temat również w 1. osobie l. p.: *k'azu, x'ožu, m'olu* — w czasownikach zaś o stałym akcencie na końcówkach (typu несл'у, несл'еш, несл'е, несе'мо, несе'те, несл'уть) cofnięcie go w 1. i 2. osobie l. m. na zgłoskę drugą od końca. Gwary łemkowskie wyróżnia stała paroksytoneza.

Nie mniej liczne niż cechy ogólne, charakteryzujące całość lub znaczną większość gwar narzecza południowo-zachodniego, są te właściwości głosowni czy systemu morfologicznego, które stanowią o jego zróżnicowaniu wewnętrznym. Do zjawisk specjalnie typowych wypadnie tutaj zaliczyć: a) zachowanie w gwarach karpackich (wyjawszy Huculszczyznę) staroruskiego *ы* (wymawianego podobnie jak *o*, lecz bez zaokrąglenia warg) różnego od kontynuantu staroruskiego *i* (np. *мы* 'my', *мы* 'mi, mnie'). Rozróżnienie dawnych *i* i *y* zachowały ponadto graniczące z polskim obszarem językowym gwary nadszańskie i podlaskie; b) występowanie w gwarach karpackich i niektórych opolskich połączeń *yr, yl* ewentualnie *yr, yl* (*er, el*) między dwiema spółgłoskami na miejscu *ry, ty* ukraińszczyzny literackiej (np. *xurbet, hyłtaty* 'łykać', *kervavyj*); c) zachowanie w gwarach bojkowsko-środkowozakarpackich, huculskich, a także pokuckich i bukowińskich staroruskiego *ѣ*; d) przekształcenie się w gwarach nadszańskich, naddniestrzańskich, bojkowskich i zachodniopodolskich ogólnoukraińskich spółgłosek miękkich *ѣ', z', s'* w miękkie *ć, ź, ś*; e) zastąpienie w gwarach opolskich, bojkowsko-środkowozakarpackich, huculskich i pokuckich końcówki narzędnika l. p. rodzaju żeńskiego *-oju* przez *-ow* lub *-om* (głównie w gwarach łemkowskich i na pograniczu opolsko-podolskim); f) zachowanie przymiotników miękko-tematowych jedynie w tych gwarach, które odróżniają kontynuanty staroruskich samogłosek wysokich *i* — *y* (por. wyżej punkt a); g) twarde *-t* w końcówkach 3. osoby l. p. i l. m. we wszystkich gwarach nizinnych (z wyjątkiem



południowowołyńskich), a także w gwarach huculskich; h) zanik w gwarach huculskich, pokuckich i bukowińskich wygłosowego *-t* w nie akcentowanych końcówkach 3. osoby 1. m. czasowników koniugacji drugiej. Np. huculskie — *vony x'od'ä, n'os'ä...* pokuckie — *vony n'os'i, pr'os'i...* bukowińskie — *vony pr'os'a, x'od'a...*

Narzecze południowo-wschodnie języka ukraińskiego graniczy na zachodzie z gwarami podolskimi i wołyńskimi, na północy z gwarami poleskimi, na wschodzie z gwarami wielkoruskimi wzdłuż granicy z RFSSR aż do Morza Azowskiego. Naturalna granica południowa narzecza przebiega brzegiem Morza Azowskiego i Czarnego i kończy się na Dunaju.

Narzecze to, mimo iż zajmowanym obszarem przewyższa łączną powierzchnię ziem narzecza północnego i południowo-zachodniego (powiększając je jeszcze gwary mieszane ukraińsko-rosyjskie na północnym i południowym wschodzie), posiada od tamtych charakter o wiele jednolitszy. Tworzące je trzy zgrupowania gwar: środkowonaddnieprzańskie, słobodzkie i stepowe — nieznacznie tylko zróżnicowane między sobą — niezbyt wielkie wykazują również odchylenia od struktury współczesnego ukraińskiego języka literackiego, który na ich właśnie podstawie (ściślej: na podstawie gwar środkowo-naddnieprzańskich) został ukształtowany.

Do istotniejszych właściwości narzecza tego zaliczyć można: a) zachowanie w licznych wyrazach nie zmienionego *e* w zgłoskach nowo zamkniętych spółgłoskami pierwotnie twardymi. Np. *klen, med, zamet* 'zaspa', *klepka, pidmetka* 'zelówka'; b) umiarkowane ukanie, tj. podwyższenie artykulacji *o* tylko przed zgłoskami zawierającymi *u* lub *i*. Np. *zózula* 'kukułka', *kôžux, tobi, xód'im* 'chodźmy'; c) zachowanie (przynajmniej w pewnych pozycjach) staroruskiego *r*, w niektórych zaś gwarach (osobliwie słobodzkich) palatalizowanie *r* pierwotnie twardego. Np. *hr'ad, hr'anyc'a, r'ama*. (Stąd m. in. we współczesnym ukraińskim języku literackim *буряк, дряпати, рятувати*); d) zachowanie (podobnie jak w gwarach środkowo- i wschodniopoleskich) przynajmniej częściowe dźwięczności spółgłosek pierwotnie dźwięcznych w wygłosie i przed spółgłoskami bezdźwięcznymi.

Najdawniejszą ogólną nazwą społeczności, która dała początek zarówno narodowi i językowi ukraińskiemu, jak też narodowi rosyjskiemu i białoruskiemu, był etnonim Ruś. Nazwa ta i pochodne jej (*Rusin, ruski*) przeżyły rozpad wspólnoty językowej wschodniosłowiańskiej i przez szereg dalszych stuleci (w znacznej mierze dzięki temu, że oznaczały zarazem przynależność do określonej religii) były używane przez każdą z trzech kształtujących się narodowości: zarówno na Białej, jak i na Wielkiej czy też na Małej Rusi. Równolegle jednak z przymiotnikiem *ruski* (spotykamy go jeszcze w połowie XIX w. w tytułach pierwszych gramatyk języka ukraińskiego w Galicji) przynajmniej od XVI w. jako odpowiedniki dzisiejszego terminu ukraiński występują (choćaby sporadycznie) określenia: *rusiński* (w wierszowanym prologu Biblii Ostroskiej, a w formie zlatynizowanej — *ruthenicus* —

np. u Stojeńskiego), rosyjski (np. u Cyryla Trankwiliona Stawrowieckiego) i małosyjski (np. u Joannicjusza Galatowskiego). Nie te jednak nazwy, mimo iż przez dłuższy czas używane jako określenia oficjalne (w Rosji carskiej малороссийский lub малорусский, w Austrii ruthenisch), lecz wchodzące w obieg już od pierwszej połowy XIX w. wyrazy Ukraina, Ukrainiec, ukraiński zyskują coraz powszechniejsze zastosowanie i po rewolucji październikowej zdobywają w Związku Radzieckim, a następnie i w innych krajach walor ogólnie obowiązujących terminów. Nie znaczy to przecie, aby nie posiadały i one swojej wielowiekowej historii. Rzeczownik ukraina 'pogranicze, ziemie pograniczne' znany był zarówno w języku staroruskim (np. и пришедь таино, и взяша съ украины нѣколько псковскихъ сель — zapis pod rokiem 1271 w I Latopisie pskowskim), jak i w dawnej polszczyźnie (np. Czy tu morza Włoskiego granicę stawiają Tę ziemi ukrainę z oceanem dają! — J. A. Bardziński, Seneki tragedye. Toruń 1696, s. 59). W tej ostatniej uzyskał on wcześniej i drugie, ściślejsze znaczenie, które z czasem wyparło zupełnie pierwotne. Już u Erazma Glicznera czytamy: „Szkoly podobne są żołnierstwu, około którego się na Podolu albo na Ukrainie parają uczciwi a zawołani ludzie.“ (*Książki o wychowaniu dzieci*, Królewiec 1558, s. 7b). Jakie by zaś ziemie Ukraina owa obejmowała, wyjaśnia *Dykcyonarzyk Geograficzny*: „Ukraina, Ucraina, Prow. Krol. Pol. zawiera właściwie Woj. Braclawskie i Kijowskie. Nazwisko ma, iż jest pograniczem Pol. czyli krainą stykającą się z Rosją i małą Tartarią. Kraj jest najniżniejszy w całej Europie. Ziemia wydaie wszystko prawie bez uprawy. Woyny i napaści dzikich Tatarów zniszczyły go mocno. Część jego wielka należy do Moskwy. Kijów jest stolicą.“ (t. III, Warszawa 1783, s. 169). Ponieważ zaś ziemie te wydały pierwszych w XIX w. wybitnych pisarzy — budzicieli świadomości narodowej, ich język, język ukraiński, stał się wzorem dla działaczy kulturalnych i literatów innych regionów południowo-zachodniej Rusi i ci, zanim jeszcze przyswoili sobie nazwę Ukraińców, już język swój nazywali ukraińskim. Iwan Franko w przedmowie do trzeciego wydania swego Лиса Микити (Lwów 1902, s. III) pisał: „Я дбав про те, щоб мова моєї перерібки не тратячи основного характеру галицько-руського наріччя, все-таки не разила й українців і наближувалася до тої спільної галичанам і українцям літературної української мови, якої витворення так дуже потрібне для нашого суцільного літературного розвитку“.

Przyjmując, że jednym z decydujących czynników, które spowodowały wyodrębnienie się z pierwotnej wspólnoty wschodniosłowiańskiej narodowości ukraińskiej i białoruskiej, było wchłonięcie ziem zachodnioruskich przez organizmy państwowe litewski i polski, początków piśmiennictwa ukraińskiego szukać będziemy w najdawniejszych zabytkach pochodzących z obszarów południowych Wielkiego Księstwa Litewskiego i z terenów Rusi Halickiej. Piśmiennictwo to, kontynuując przez dłuższy czas jeszcze tradycje kulturalne Rusi Kijowskiej, posługiwało się dla zaspokojenia swoich potrzeb literackich językiem ruskocerkiewnym, tj. językiem cerkiewnosłowiańskim z pewną przymieszką lokalnych cech ruskich. Do najważniejszych jego za-

bytków zaliczyć wypadnie: Ewangeliarz z Kamionki Strumiłowej napisany w 1411 r., nie datowany XV-wieczny Apostoł i Mineje z 1489 r. Z natury rzeczy utwory tego typu nie mogą nam dać choćby przybliżonego obrazu struktury językowej ówczesnej żywej ukraińszczyzny, a spotykane tam elementy ruskie: formy z pełnogłosem, mieszanie liter *ѣ* i *и* (wskazujące na przejście staroruskiego *ě* w ukraińskie *i*), pisanie *ѣ* na miejscu staroruskiego *e* w zgłoskach nowo zamkniętych i niektóre inne dostarczają wyłącznie prawie pewnej ilości materiału ilustracyjnego dla najtypowszych i najczęściej spotykanych osobliwości głosowni czy — rzadziej — morfologii południowo-ruskiej.

Jeżeli jako cechy podstawowe języka literackiego przyjmiemy: a) najwyższy w danym okresie stopień normalizacji struktury gramatycznej (i zasad ortograficznych), b) wszechstronną leksykę i bogatą frazeologię, c) nieograniczony adres czytelniczy — to gramoty, drugi zasadniczy rodzaj zachodnioruskiej spuścizny piśmienniczej najdawniejszego okresu (połowa XIV—XVI w.) będziemy musieli zaliczyć do zabytków pozaliterackich. Nie tylko bowiem są to w znakomitej większości dokumenty o charakterze prywatnoprawnym, nie przeznaczone dla szerokiego kręgu czytelników (np. akta kupna-sprzedaży, dzierżawcze, donacyjne), lecz też — co ważniejsze — język ich charakteryzuje ubogie, jednostronne słownictwo, szablonowa frazeologia, bardzo prosta struktura składniowa. Stanowią one natomiast niewątpliwie cenne źródło do poznania żywej, potocznej, zróżnicowanej dialektycznie mowy ukraińskiej swego czasu.

Głębokie studium językowe gramot pozwoliło na przykład ustalić, że wołyńskie (północnoukraińskie) zabytki tego typu posiadają sporo cech wspólnych z gramotami z obszarów białoruskich, a zarazem przeciwstawiających się odpowiednim cechom gramot halickich i mołdawskich. Podstawowym kryterium ich podziału dialektycznego są różnice w kontynuantach staroruskiej samogłoski *ě*. O ile w gramotach halickich samogłoska ta jest z zasady oddawana za pomocą litery *ѣ*, to w gramotach wołyńskich oznacza ją konsekwentnie *ѣ* tylko w zgłoskach akcentowanych, w pozostałych zaś wypadkach zdecydowanie przeważa litera *е*. (W gramotach z obszarów białoruskich na miejscu pierwotnego *ě* mamy zasadniczo *е*, zarówno w zgłoskach nie akcentowanych, jak i pod akcentem.) Inną, mniej wyrazistą osobliwością wokalizmu gramot halickich i mołdawskich jest sporadyczne oznaczenie w nich nie akcentowanych samogłosek *о*, *е* za pomocą liter *у*, *и*.

Większej ilości cech różnicujących ówczesne narzecza ukraińskie, północne i południowe dostarcza morfologia gramot. Przykładowo: panującej w dokumentach halickich (południowych) końcówce celownika l. p. rzeczowników rodzaju męskiego *-ови* odpowiada na północy końcówka *-у* (панови, листови — пану, листу), typowej dla południa końcówce *-ове* mianownika l. m. tychże rzeczowników odpowiada na północy *-и* (панове, листове — паны, листы, „południowemu“ dopełniaczowi l. m. na *-ий* odpowiada „północny“ na *-ей* (людий — людей), „południowej“ formie dopełniacza—biernika l. p. zaimka trzeciej osoby rodzaju żeńskiego *ѣѣ* odpowiada „północna“ *ее*, czy wreszcie

choćby „południowym” formom przypadków zależnych I. m. zaimka wskazującego тѣхъ, тѣмъ... — „północne” тыхъ, тымъ... Przy tym wszystkim nie można oczywiście zapominać, że tradycyjna w zasadzie, wzorująca się na normach piśmiennictwa ruskocerkiewnego pisownia gramot uniemożliwiała niejednokrotnie całkowite uzewnętrznienie się pewnych cech gwarowych języka pisarza.

Druga połowa wieku XVI i cały wiek XVII stanowią w historii kultury ukraińskiej niezwykle ważny i bardzo ciekawy okres. Wydarzenia o tak poważnym kulturalnym czy polityczno-społecznym znaczeniu jako to wpływy szerzącego się w Polsce ruchu reformacyjnego (wyraźne na ziemiach ruskich już od połowy XVI w.), rozwój oficyn drukarskich tłoczących cyrylicą, sobór brzeski 1596 r., pierwsze prace gramatyczne i leksykograficzne Wawrzyńca Zizanija, Melecjusza Smotryckiego i Pamby Beryndy, zorganizowanie w roku 1632 Kolegium Kijowsko-Mohylańskiego, a wreszcie wielkie powstanie kozackie pod wodzą Bohdana Chmielnickiego, które poprzez układy w Perejasławiu (1654) i rozejm andruszowski (1667) doprowadziło do przyłączenia lewobrzeżnej Ukrainy do państwa moskiewskiego — nie mogły nie wpłynąć w większym czy mniejszym stopniu na charakter i intensyfikację piśmiennictwa ukraińskiego, a co za tym idzie i na kształtowanie się jego języka.

Wprowadzenie języka ojczystego do literatury zawdzięczają Ukraińcy, podobnie jak i wiele innych narodów słowiańskich, szerzącym się wśród nich nowinkom religijnym. Tak więc idąc za przykładem niemieckim, czeskim, a głównie najbliższym, polskim, w celu jak najlepszego rozpowszechnienia swoich idei wśród warstw mniej wykształconych, drobnej szlachty i mieszczaństwa, pierwsi, nie zawsze nam znani z imienia propagatorzy nauki kalwińskiej, luterkańskiej czy arianckiej tłumaczyli Ewangelię i inne księgi religijne „с полскаго языка на речъ рускую” na „мову просту”. Z rękopiśmiennych prac tego rodzaju na uwagę osobliwą zasługują: 1. Ewangelia Peresopnicki (1556—1561), którego tłumacze — archimandryta Grzegorz i Michał z Sanoka — poza tekstem cerkiewno-słowiańskim i katolickim Szarfenbergowskim Nowym Testamentem (Kraków 1556) korzystali z luterkańskiego wydania Ewangelii Seklucjana (Królewiec 1551), 2. Apostoł Krechowski (z lat sześćdziesiątych XVI w.) tłumaczony z kalwińskiej Biblii Radziwiłłowskiej (Brześć 1563) i 3. Nowy Testament Wołyniaka W. Nehalewskiego (1581) — przekład z Nowego Testamentu wydany przez arianina Marcina Czechowica (Raków 1577).

Krótką, ale bardzo cenną informację, rzucającą ciekawe światło na charakter języka omawianej twórczości, dają nam Nehalewski, gdy w przedmowie do swego tłumaczenia Pisma św. objaśnia przyczyny, które go skłoniły do podjęcia owej pracy. Píše on tam mianowicie: „... а ижемы то учини(л) за намовою и напмина(н)емъ многихъ учоныхъ богобойны(х) а слово божее милующихъ люде(и) которые писма полскаго читати не умею(т) а языка словенского читаючи писмо(м) рускимъ выкладу з словъ его не розумею(т)...” Wynikałoby więc z tego, że przekład ów dokonany został dla ludzi posia-

dających sztukę czytania alfabetem cyrylickim („pismem ruskim“), nie rozumiejących jednak tekstów w języku ruskocerkiewnym („słowieńskim“). Dla ludzi zarazem, którym nieznamość alfabetu łacińskiego („pisma polskiego“) była przeszkodą w korzystaniu z licznych już wówczas wydań ksiąg biblijnych w języku polskim. Nic natomiast nie wspomina Nehalewski o trudnościach, jakie by się dla czytelników jego mogły wiązać ze zrozumieniem owych ksiąg polskich. Nie będzie nas to dziwić, gdy zapoznamy się choćby pobieżnie z językiem wymienionych prac, gdy spostrzeżemy, jak bardzo owa „prosta mowa ruska“ i polszczyzna (mimo licznych i niekiedy dość istotnych różnic w fonetyce i morfologii) są sobie bliskie. Możemy też przyjąć jako rzecz zupełnie pewną, że stopień owej bliskości i wzajemnego zrozumienia był u współczesnych Nehalewskiego znacznie większy niż obecnie. Weźmy jako przykład początek rozdziału drugiego Dziejów Apostolskich. W Apostole Krechowskim brzmi on następująco: „А коли приходи(л) де(н) пѧ(т)деса(т)ы(и) были вси зго(д)ливе на одно(м) ме(ст)цы: 2. тогда сѧ ста(л) спру(д)ка знеба шумъ ꙗкобы приходѧчого вѣтру бу(р)ливого и напо(л)ни(л) до(м) где седѣли. 3. и ꙗвили сѧ и(м) ро(з)деленые ꙗзыки ꙗкобы огненнии и сѣ(л) на ка(ж)до(м) з ни(х) 4. и напо(л)нили сѧ вси духа свѧтого и почали мовити обчими ꙗзыки ꙗ(к) и(м) ду(х) дава(л) вымовляти 5. а были въ Ерусалиме мещкающие жидове мужи побо(ж)нии о(т) усе(г)о народу которы(и) ес(т) по(д) небо(м)“ А oto dalszy ciąg tegoż w tłumaczeniu Nehalewskiego: „А кгда сѧ сталъ то(т) голо(с) збежали сѧ многие люде и помешало сѧ же кажды(и) з особна слыша(л) вла(ст)нымъ своимъ ꙗзыкомъ оныхъ мовѧчихъ 7. И здумевали сѧ вси и дивовали сѧ мовѧчи одни до другихъ чи ото тые вси которые мовѧ(т) не су(т) галиле(и)чици 8. а ꙗко(ж) мы слышимъ мовѧчи ка(ж)ды(и) нашимъ ꙗзыкомъ вла(с)нымъ, в которомъ есмо сѧ зродили“.

Wydarzeniem o szczególnej doniosłości dla rozwoju życia narodowego i kulturalnego społeczeństwa ziem ruskich Rzeczypospolitej był sobór brzeski. Ożywiona polemika religijna o wyraźnym podłożu społecznym, jaka rozwinęła się wówczas między prawosławnymi i zwolennikami Rzymu, znalazła swoje trwałe odzwierciedlenie w bogatym piśmiennictwie polemicznym. Niewątpliwe znaczenie tego piśmiennictwa dla kształtującego się zachodnioruskiego języka literackiego powiększał ogromnie fakt, iż oba antagonistyczne obozy posiadały teraz do swojej dyspozycji nie tylko pióra, lecz i drukarskie prasy. Wychodzące zaś spod nich książki niezależnie od określonych idei popularyzowały znacznie lepiej i szerzej od rękopisów pewien względnie jednolity typ języka, przyczyniały się do tego, że ich „mowa prosta“, która rozwinęła się z żywego języka mówionego warstw kulturalnych, teraz mogła sama oddziaływać na ów język.

Wiek XVII przynosi szczytowy rozkwit literatury pisanej „prostą mową“. W odróżnieniu od okresu „piśmiennictwa soborowego“ — którego spora część była dziełem Białorusinów, większość jest znana tylko w postaci rękopiśmiennej, a liczne utwory ze zrozumiałych względów pojawiały się anonimowo — obecnie cała bez mała twórczość jest ukraińska, wychodzi drukiem,

autorzy są znani. Prozę tego okresu reprezentują swymi oryginalnymi dziełami przede wszystkim Zachariasz Kopysteński, Antoni Radziwiłowski i (pisujący również po polsku) Joannicjusz Galatowski. Liczni bardzo (np. Aleksander Mitura, Kasjan Sakowicz, Andrzej Skólski, Cyryl Trankwilion Stawrowiecki) próbują swych sił w mowie wiązanej. W przekładach wreszcie z języków obcych wyróżnili się Taras Zemko i Damian Naliwajko. Ten ostatni również jako sporej miary poeta. Fragment jednego z jego wierszy opublikowanych w książce pt. „Лѣкарство на оспалый умысль челоуѣчий“ (Ostróg 1607) posłuży nam tu jako przykład ukraińskiego języka literackiego pierwszej połowy XVII wieku.

Вшелѣкій о[те]ць которому даруєть,  
б[о]гъ сына. и оного ту(т) zostавуєть.  
Насвѣтъ пособѣ славы врозмноженє,  
роду нового любѣ старого на в'збуженє,  
Вѣдайже то запевне мовлю до тебе,  
же внюмъ zostавуєшь самого себе.  
Якъ сады которы(х) овоць уживають,  
кгдаыѣ старѣютъ другіє зни(х) вставають.  
Предсѣжъ подобные подобного родѣть,  
такъ вбытности и взацности несходѣ(т).  
Такъ и люде которые уступу[ю]гъ,  
стого свѣта, а другіє наступують  
едны вдрутихъ влевають цноть добровольность,  
кгдаыжъ не знатуры але сцвиченьѣ годность...

Dwie głównie instytucje sprzyjają zazwyczaj normalizacji języka literackiego: szkoła i prasa. Pierwsze szkoły, podobnie jak i pierwsze drukarnie powstają na ziemiach ukraińskich już w ostatnich dziesięcioleciach XVI w. W wieku XVII następuje znaczne zwiększenie ich liczby, a co za tym idzie, i możliwość zwiększenia wpływów. Jednakże wpływ szkół, osobiście brackich (tj. organizowanych przez zgromadzenia religijne prawosławnego mieszczaństwa) na kształtowanie się „prostej mowy“ nie mógł być wielki: przedmiotem zasadniczym nauki (poza religią) był w nich język „słowieński“ — natomiast rola drukarni była poważna. Doświadczony drukarz staje się w tym czasie drugim, obok pisarza, współtwórcą języka literackiego. On to bowiem niejednokrotnie decyduje w sposób ostateczny nie tylko o ortografii, lecz też w jakimś stopniu i o cechach językowych dzieła. Doskonałego przykładu takiej dbałości typografa o jakość powierzonego mu tekstu dostarcza chociażby wspomniana już książka D. Naliwajki. Na kilkuset jej stronicach nie znajdziemy bodaj ani jednego przykładu zmieszania liter и i ъ. Jednocześnie zaś z zachowanych rękopisów innej jego pracy wynika niezbicie, iż utalentowany ów kapłan z Ostroga miał wyraźne trudności z odróżnianiem pierwotnych *i* od *y*. Inaczej trochę prezentuje się ten sam problem w publikacjach J. Galatowskiego. Tu również jego pierwsze, największe i najbardziej znane dzieła wydane czy to przez znamienitą drukarnię Ławry Pieczarskiej w Kijowie (Ключъ разумѣнія, 1659; Меccіѣ правдивый, 1664), czy też przez zasłużone

wydawnictwo lwowskie Michała Śłozki (Небо новое, 1665) nie pozwoliłyby przypuszczać, że jedną z cech charakterystycznych języka uczonego archimandryty była (znana i dziś w wielu gwarach) wymowa staroruskich połączeń *vy jak vi*. Licznych przekonywających dowodów takiej właśnie wymowy dostarczają dopiero ostatnie jego niewielkie prace tłoczone w prowincjonalnej oficynie w Czernihowie: *Боги поганскіи* (1686) i *Души людей умерлыхъ* (1687).

Dzięki takim „kosmetycznym zabiegom” dokonywanym przez ówczesnych typografów „prosta mowa” przybierała w większości publikacji formę znacznie bardziej zunifikowaną i archaiczną, niż ją mogła mieć w rzeczywistości, a nawet niż ją miała w rękopisach autorskich. Tylko bardzo dokładna analiza druków z tego okresu (rękopisy ich przeważnie zaginęły) pozwala w przybliżeniu ustalić cechy osobnicze (podłoże gwarowe) języka ich autorów.

Niewątpliwie ważnym (ze względu na mniej rygorystyczną pisownię) pomocniczym źródłem informacji dla badacza staroukraińskiego języka literackiego są liczne szesnasto- i siedemnastowieczne zabytki rękopiśmienne o charakterze pół- lub pozaliterackim: kroniki, pamiętniki, opisy lustracji królewskich, księgi sądowe grodzkie, gramoty czy wreszcie korespondencja prywatna. Znaczna ich większość (nawet jeśli powstały na terenach zajmowanych obecnie przez gwary południowo-wschodnie) nosi cechy gwar zachodnich, pozostałe — północnych. Tłumaczy się to faktem masowego zasiedlania spustoszonej i wyludnionej Ukrainy (tj. Kijowszczyzny i Bracławszczyzny) przez stojącą wyżej kulturalnie od nielicznych autochtonów ludność pochodzącą głównie z ziem zachodnich. Wyraźniejszych cech kształtującego się narzecza południowo-wschodniego można się doszukiwać dopiero w rękopisach z przełomu XVII i XVIII w.

Jak wynika niedwuznacznie z przytoczonego wyżej (s. 308) świadectwa Nehalewskiego, była cerkiewszczyzna, język kultowy Kościoła prawosławnego na Rusi, już w drugiej połowie XVI w. nawet dla wykształconych Rusinów językiem obcym i niezrozumiałym. Że nie była ona też dostatecznie znana i wśród cieszącego się sławą szczególnej uczoności duchowieństwa zakonnego, świadczyć może twórczość Iwana z Wiszni, długoletniego mieszkańca Atosu, znanego pisarza polemicznego czasu soboru brzeskiego. Rozprawy jego, pisane zasadniczo „dialektem słowieńskim”, zawierają tak znaczną ilość wtrętów leksykalnych i frazeologicznych z „prostej mowy”, że w pewnych fragmentach stają się one elementem wyraźnie dominującym. W cytowanym poniżej wyjątku napisanym takim w miarę pstrym językiem ruskocerkiewnym wypowiada Wiszeński (polemizując ze Skargą) swój pogląd na naturę „słowieńszczyzny”: „Скажyю бо вам тайну великую: як диавол толикую зависть имаєт на словенский язык, же ледве жив от гнѣва; рад бы его до щеты погубил и всю борбу свою на тоє двигнул, да его обмерзит и во огиду и ненависть приведед. И што нѣкоторые наши на словенский язык хулят и не любят, да знаєши запевно, як того майстра дѣйством и рыганем духа его поднявши творят. А то для того диавол на словенский язык борбу тую маєт, зане ж єст плодоноснѣйший от всѣх языков и богу любимый: понеж без поганских хитростей

и руководств, се же ест кграмастик, рыторык, диалектик и прочих коварств тцеславных, диавола вѣмѣстных, простым прилежным чтанием, без всякого ухищрения, к богу приводит, простоту и смирение будует и духа святого подемллет“ (wg wydania Иван Вишенский, *Сочинения*. Москва 1955, s. 23).

Na szczęście dla kultury ruskiej nie wszyscy współcześni ojca Joanna dzielali jego optymizm. Prace nad przygotowaniem podręczników do nauki języka cerkiewnosłowiańskiego, rozpoczęte jeszcze w latach osiemdziesiątych XVI w. (w roku 1586 pojawia się w Wilnie anonimowa Кграматыка словеньска языка, w roku 1591 we Lwowie Αδελφότης Грамматика dobroglagolivago ełlinosłowenского языка, w roku 1596 — znowu w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego — Грамматика словенска съвершенного искусства осми частій слова Wawrzyńca Tustanowskiego), ukoronowane zostają w roku 1619 (a więc jeszcze za życia Wiszeńskiego) niezwykle gruntownym jak na owe czasy dziełem Грамматики Славенскиа правильное свнтагма opracowanym przez archimandrytę świętoduskiego wileńskiego, a zarazem nauczyciela szkoły w Jewiu, Melecjusza Smotryckiego.

Równolegle ze studiami gramatycznymi rozwijają się prace słownikarskie. Pierwszym znanym nam słowniczkiem cerkiewno-ruskim, którego nie datowany rękopiśmienny oryginał (oprawiony razem z egzemplarzem Biblii Ostroskiej) zaginął pół wieku temu, był liczący 896 wyrazów hasłowych Лексис с толкованіем словенских слов просто. Dokładna analiza filologiczna tekstu tego zabytku pozwoliła stwierdzić, że zredagowany on został wcześniej niż pokrewny mu zestawem haseł Лексис сирѣчь реченіа въкратцѣ събраны и изслове(н)скаго ꙗзыка напръсты(и) рускій діале(к)тъ истолкованы (Wilno 1596). Podsumowaniem wreszcie całego dotychczasowego dorobku leksykografii wschodniosłowiańskiej stał się — opublikowany w Kijowie w roku 1627 — Лексиконъ славеноросскій и именъ тълкованіе. Autor jego, Pambo Berynda, „Corrector xіаg y Typographiey Pieczarskiej Director“, wzbogaciwszy swoje gromadzone przez lat trzydzieści zbiory słownictwa materiałami zarówno dawniejszych rękopiśmiennych zbiorów leksyki cerkiewnosłowiańskiej, jak i Leksisu Tustanowskiego, stworzył największy aż do początku XVIII w. słownik języka „słowieńskiego“, źródło i wzór wszystkich opracowywanych przez następne sto lat słowników tego języka. Cała praca (zawierająca blisko siedem tysięcy haseł) — zgodnie z informacjami zawartymi w tytule — składa się z dwu części: większej — słownika apellatywów cerkiewnosłowiańskich objaśnianych wyrazami „mowy prostej“ i mniejszej — onomastikonu biblijnego zaopatrzonego etymologiami.

Wpływ dzieł Smotryckiego i Beryndy na ożywienie studiów nad starocerkiewszczyzną nie ograniczał się wyłącznie do ziem ruskich Rzeczypospolitej. Liczne odpisy, przeróbki i przedruki zarówno Syntagmy, jak i Leksykonu w Moskwie, na Wołoszczyźnie, a nawet u Słowian bałkańskich w ciągu XVII i XVIII wieku dają interesujące świadectwo ekspansji kultury ukraińskiej na prawosławne narody Europy wschodniej i południowej.

Nieco inaczej przedstawia się w rozpatrywanym okresie geografia wpływów



żywego języka ukraińskiego. Najwcześniejsze z nich to — wywołane bezpośrednim wielowiekowym kontaktem — wpływy na język polski. Jak wykazały badania, wpływy te, chociaż nieporównanie mniejsze od oddziaływania polszczyzny na „prostą mowę“, już w XVI w. były na tyle silne i powszechne, że pozostawiły liczne ślady w twórczości nawet tych pisarzy, którzy nie mieli żadnych prawie związków z ziemiami ruskimi. Oczywiście wiek siedemnasty sprzyjał dalszemu ich nasileniu.

Oddziaływanie ukraińskiego języka literackiego na piśmiennictwo rosyjskie (ruskocerkiewne) rozpoczęło się dopiero w drugiej połowie XVII w. (po przyłączeniu lewobrzeżnej Ukrainy do państwa moskiewskiego), trwało krótko (zakończyło się bowiem już za panowania Piotra I) i, mimo że było bardzo intensywne, bezpośrednich śladów (poza pewnymi konstrukcjami składniowymi) w rosyjskim języku literackim prawie nie pozostawiło. Dzięki jednak pośrednictwu ukraińskiemu ówczesna leksyka rosyjska wzbogaciła się całym szeregiem terminów zachodnioeuropejskich z zakresu kultury i sztuki, a także techniki i wojskowości. Spośród licznych Ukraińców, szerzycieli scholastycznej uczoneści na gruncie wielkoruskim, na wspomnienie zasługują: Łazarz Baranowicz, Stefan Jaworski, Teofan Prokopowicz, Arseniusz Satanowski, Epifaniusz Sławiniecki i Dymitr Tuptało (Rostowski).

Ostatnie pokolenie pisarzy ukraińskich, którzy posługiwali się w swych dziełach „prostą mową“, wymiera już na przełomie XVII i XVIII wieku. Na ziemiach rusko-ukraińskich wchodzących w skład Rzeczypospolitej gasną ostatnie ogniska religijno-narodowego oporu: w roku 1692 przystępuje do unii diecezja przemyska, w roku 1700 — lwowska, w roku 1701 — łucka. Najbardziej dotychczas nieprzejednana i bojowa stauropigia we Lwowie przyjmuje unię w 1708 roku. Kierowane przez znacznie już w XVII w. spolonizowany zakon bazylianów, a podupadające coraz to bardziej szkoły unickie nie mogły rozbudzać w swych wychowankach ani świadomości narodowej, ani tym bardziej zainteresowania językiem ojczystym. Ten ostatni został zresztą (uchwałą sejmu z roku 1696) zastąpiony w urzędach i sądach językiem polskim.

Nieznaczną modernizacja i rozbudowa szkolnictwa dokonana przez władze austriackie w ostatnich dziesięcioleciach XVIII w. w tzw. Galicji wschodniej nie wpłynęła zasadniczo na zmianę sytuacji: podstawowym językiem nauczania stał się teraz język niemiecki.

Na lewobrzeżnej Ukrainie, która dzięki działalności Kolegium Mohylańskiego (przemianowanego w 1701 r. na akademię) przeżywała w drugiej połowie XVII w. okres wyraźnej progresji kulturalnej, wiek XVIII przynosi również poważne zmiany. Częściowo mają one jeszcze charakter pozytywny: powołanie do życia ukształtowanych na wzór kijowski kolegiów w Czernihowie (1700 r.), Charkowie (1727 r.) i Perejasławiu (1738 r.) sprzyjało niewątpliwie dalszemu podnoszeniu się oświaty na Zadnieprzu, jednocześnie jednak znany dekret Piotra I z roku 1720 o zakazie drukowania na terenie Ukrainy jakichkolwiek książek poza cerkiewnymi (a i te musiały się trzymać

ściśle wzorów moskiewskich „дабы никакой разни и особаго нарѣчія во оных не было“) determinował w znacznym stopniu charakter owej oświaty. Wydatny wzrost obciążeń pańszczyźnianych, które teraz nieść musi także wolne dawniej pospółstwo kozackie, powoduje tak znaczne obciążenie ludności wiejskiej, że już około połowy tego wieku nie jest ona w stanie utrzymywać zorganizowanych jeszcze w ubiegłym stuleciu szkółek parafialnych. Lata pięćdziesiąte rozpoczynają też okres intensywnej rusyfikacji seminariów i kolegów ukraińskich, przede wszystkim zaś Kijowskiej Akademii Mohylańskiej, która stopniowo nabiera charakteru prowincjonalnej rosyjskiej akademii duchownej.

Skromniejsze i ilościowo, i jakościowo, choć może nieco bogatsze w gatunki literackie niż w poprzednim okresie, piśmiennictwo ukraińskie wieku XVIII przedstawia się pod względem językowym bardzo niejednolicie. Język potoczny, ludowy (lub też bardzo zbliżony do niego) zawierają niektóre pieśni w dość licznych rękopiśmiennych zbiorach z owego czasu, kwestie chłopów ukraińskich i kozaków w intermediach do utworów dramatycznych M. Dowhalewskiego i J. Konyskiego, a także pewna ilość anonimowych wierszy, wśród których na uwagę zasługują dłuższe żartobliwe opowiadania *Отець непербецький*, *Пекельний Марко* i *Вірша про Кирика*. Oto urywek z ostatniego:

Жив був Кирик, бидный чоловичок,  
Була в его бидна жінка  
Булы й диты невелички.  
От пришов час, жнывова година,  
Померла у биднаго Кирика маленька дытына.  
Пішов бидный Кирик до попа:  
— „Добродію, добродію, чи не могли-бы меи дытыны сховаты?  
Що вы схочете за похороны взяти?“  
Пип радый радесенькій;  
Трасе бороною, розмахуе рукою:  
— „Шож, каже, твою дытыну можно поховаты,  
Але не богато з білных людей дбаты,  
А десять карбованцив таки треба взяти!...“

Prawie wszystkie natomiast utwory o większych ambicjach literackich — czy będą to „dramy“ akademików kijowskich: Teofana Prokopowicza, Jerzego Konyskiego, Mitrofana Dowhalewskiego, czy proza historyczno-kronikarska (np. latopis Hrabianki), czy anonimowe dziełka satyryczne — pisane są typowym dla XVIII wieku językiem „książkowym“, tj. ruską cerkiewszczyzną niejednolitej zresztą próby. Cytowany niżej fragment satyry *Плач киевских монахов* ilustrowe tę odmiankę języka „książkowego“ z końca stulecia, na której już bardzo wyraźnie odbił się wpływ języka rosyjskiego.

Я вижу, что всѣ уже нынѣ не тое, —  
Улѣтело от нас все время золотое  
Треба буквицу нам заготовляти,

Бо не за что буде чаю куповати;  
 А на сахар и воевѣ грошей не буде,  
 да и мѣду то нѣтъ, как не дадут люде;  
 И з сим питьем привыкать далѣ треба,  
 Естли особой милости не буде с неба;...

Wpływ ten jeszcze wyraźniej widać w twórczości ostatniego, a zarazem najwybitniejszego pisarza kończącego się okresu, Grzegorza Skoworody. Język tego połtawianina to już zasadniczo literacka rosyjszczyzna drugiej połowy XVIII wieku z minimalną tylko domieszką elementów ukraińskich. Jako jego przykład posłuży nam bajka zatytułowana Голова и тулуб:

Тулуб, одѣтъ в великолѣпное и обширное с дорогими уборами одѣяніе величался перед головою и упрекал ей тѣм, что на нея ни десятая доля не исходит в сравненіи его великолѣпія... Слушай, ты дурак! Естли может помѣстится ум в твоём брюхѣ, то рассуждай, чо сіе дѣлается не по большому твоему достоинству; но потому, что нельзя тебѣ столь малым обойтисся, как мнѣ, сказала голова.

Фабулка сія для тѣх, которые честь свою на одном великолѣпніи основали.

Wiek dziewiętnasty, który dla literatury i języka ukraińskiego rozpoczął się już przed 1700 rokiem, okazał się dla nich znacznie łaskawszy od swego poprzednika. Zaczęło się od prasy: idąc za przykładem stołecznej, petersburskiej cenzury, która jeszcze pod koniec XVIII w. dopuszczała sporadycznie do druku „małorosyjskie“ teksty, również i władze prowincjonalne (szczególnie charkowskie) już od pierwszych dziesięcioleci XIX w. wydają zezwolenia na zamieszczanie w almanachach i czasopismach literackich utworów pisarzy ukraińskich. Rozbudzone wśród oświeconego społeczeństwa rosyjskiego zainteresowanie Ukrainą i jej folklorem ułatwia ukraińskim i rosyjskim badaczom kultury i języka „południoworuskiego“ realizowanie dalszych publikacji: w roku 1818 pojawia się pierwsza, bardzo jeszcze prymitywna Грамматика малороссійскаго нарѣчія А. Павловского, w rok później zbiór dawnych pieśni ukraińskich Certelewa, a niedługo po nim podobny zbiór Maksymowicza, w roku 1823 moskiewskie Труды Общества любителей россійской словесности zamieszczają Собрание словъ малороссійскаго нарѣчія — pierwszy, zestawiony przez J. Wojciechowicza samodzielny słowniczek ukraińsko-rosyjski, w roku 1861 P. Kulisz i M. Kostomarov zakładają w Petersburgu pierwsze ukraińskie czasopismo Основа. Polepszające się stopniowo warunki niezbędne dla kształtowania się nowego ukraińskiego języka literackiego uległy nagłej zmianie w roku 1863. Ogłoszony wówczas cyrkularz ministra spraw wewnętrznych Wałujewa, poparty w trzynaście lat później (Ems 1876) dekretem cara Aleksandra II, ograniczył radykalnie wolność ukraińskiego słowa w Rosji. Ośrodkiem „małoruskiego“ życia kulturalnego i naukowego staje się odtąd na przeciąg czterech dziesięcioleci Austria, gdzie na terenie Galicji wschodniej wykształca się zachodnio-ukraińska odmianka języka literackiego.

Эней бувъ паробокъ моторный  
И хлопецъ хотъ куды козакъ,  
На лихо все издавсь проворный,  
Завзятѣйшій изъ всѣхъ бурлакъ.

Tak brzmią pierwsze wersy wydanej w roku 1798 w Petersburgu strawestowanej *Eneidy* pióra Iwana Kotlarewskiego. Autor, nawiązując do tradycji dawniejszego piśmiennictwa burleskowego (siedemnastowiecznych intermediiów i osiemnastowiecznych wierszy typu „Ojca Nehrebeckiego“), wprowadził w sposób bardzo umiętny do swego poważnego rozmiarami drukowanego utworu żywą mowę ludową okolic Połtawy, wzbogaconą elementami języka rosyjskiego. Zrywając tym samym (co prawda w burlesce) z panującym od stu lat sztucznym językiem „książkowym“ wskazał drogę, na której miał się rozwijać dalej ukraiński język literacki. Za jego przykładem wkrótce poszli inni: kontynuatorem poezji satyrycznej będzie P. Hułak-Artemowski, twórczość w zakresie komedii ludowej (Kotlarewski bowiem pozostawił i utwory sceniczne) podejmą I. Kucharenko i G. Kwitka-Osno-wianenko. Ten ostatni pisze też opowiadania i staje się inicjatorem ukraińskiej prozy artystycznej. Ballady i bajki tworzą L. Borowikowski i L. Hrebynka. Mimo usilnych starań o udoskonalenie języka swych tworców, jakie widać u wszystkich pisarzy ukraińskich pierwszych dziesięcioleci XIX w., nie potrafili oni wyjść zasadniczo poza właściwości struktury swych gwar rodzinnych, nie potrafili w sposób dostateczny ani ujednolicić wystarczająco całego podstawowego słownictwa, ani wykształcić ogólnie akceptowanych norm fonetycznych i gramatycznych tworzącego się nowego języka literackiego.

Pierwszym, który praktycznie w twórczości swojej realizował to najwyższej wagi zadanie, był Taras Szewczenko (1814—1861). Jemu to dopiero, artyście prawdziwie wielkiego lotu, uczulonemu niesłychanie na piękno mowy ojczystej, udaje się ukształtować na podstawie języka pieśni ludowych w połączeniu z pewnymi składnikami języka ruskocerkiewnego i literackiego rosyjskiego język w znacznym już stopniu ponadgwarowy, siłą talentu przetworzyć go w podatne narzędzie wyrażania myśli i dzięki ogromnemu autorytetowi swemu w społeczeństwie ukraińskim uczynić zeń ogólnonarodowy wzorzec.

Spośród pisarzy współczesnych Wielkiemu Kobzarowi, którzy działalnością swoją przyczynili się waleń do wydoskonalenia języka ukraińskiej prozy literackiej, na pierwszym miejscu postawić należy Marka Wowczka (M. Wilinską). „On jeden zna naszą mowę“ — pisał o nim w liście do Turgieniewa T. Szewczenko.

Na ziemiach czerwonoruskich, które w roku 1772 weszły w skład monarchii Habsburgów, dawny ukraiński język literacki, nie znajdując podpory w szkole, prasie ani urzędzie, uległ już w pierwszej połowie XVIII w. całkowitemu zanikowi. W tym też czasie dokonała się ostateczna polonizacja najwyższej wówczas społecznie warstwy oświeconych Rusinów — ziemianstwa. Dłużej znacznie zachowywało świadomość narodową, wywodzące się

w znacznej mierze z szeregów drobnej szlachty, duchowieństwo greckokatolickie, a także mieszczaństwo. Ale i tutaj w ciągu XVIII wieku proces wynarodowienia uczynił znaczne postępy. Wyższe duchowieństwo i zamowniejsze mieszczaństwo zaczyna już na co dzień w słowie i piśmie używać języka polskiego. Jedynie w oficjalnych pismach kościelnych (na równi z łaciną) zachowuje się w użyciu zepsuta cerkiewszczyzna, tak zwane jazyczje (язычье). Koniec XVIII — pierwsza połowa XIX w. staje się okresem jego szczególnej żywotności. W „jazyczju“ jeszcze za czasów józeffińskich (od roku 1787) prowadzone były wykłady na lwowskim Studium Ruthenum, w tym to języku napisał swoją, skądinąd cenną gramatykę J. Hołowacki „профессоръ русскаго языка и словесности русскаго при всеучилищу Львовско́мъ“ (Lwów 1849), zapewne również jako pomoc do nauki tego języka miał służyć opracowany przez J. Lewickiego *Podręczny słownik słowiańsko-polski* (Lwów 1830).

Równocześnie jednak obserwujemy tutaj, niewątpliwie pod pobudzającym wpływem pisarzy naddnieprzańskich, zachody około wprowadzenia do piśmiennictwa żywej, ludowej mowy. Pierwszą taką zrealizowaną próbą była *Русалка Днѣстрова*, zbiorek utworów wierszem i prozą (zarówno oryginalnych, jak i tłumaczonych), zredagowany przez trzech najwybitniejszych działaczy ukraińskiego odrodzenia w Galicji — M. Szaszkewicza, J. Hołowackiego i I. Wahilewicza — i wydany (aby obejść cenzurę lokalną) w Budapeszcie w 1837 roku. Oto fragment opublikowanej tam (s. 36) „koladki“ spod Kałusza:

Ой! у садоньку павоньки ходят,  
Павоньки ходят, пѣренько ронят.  
Ходит за ними красна дѣвонька,  
Пѣренько збират в рукавець кладе,  
З рукавце бере на столик кладе,  
З столика бере вѣночок плете,  
Все примѣреє на головоньку;

Диви-се ненько, чи оздібненько  
Пійшла дѣвчина рано по воду.  
Та сходили-се буйні вѣтрове,  
Буйні вѣтрове, шайні дождюве,  
Шайнули вѣнком під крутий берег,  
Під крутий берег в глибокій дунай  
Плине вѣночок крайом Дунаєм...

Wprowadzenie żywej mowy do piśmiennictwa ukraińskiego wiązało się dla twórców tego piśmiennictwa z poważnym problemem modernizacji pisowni, a może nawet zmiany używanego dotychczas alfabetu. Trzeba było na przykład rozstrzygnąć, jak znaczyć nowe ukraińskie *i*: przez *и*, *і*, *ѣ*? A nowe ukraińskie *у*: przez *ы* czy przez *и*? A spółgłoskę *ж* (pol. *dż*): *дж* czy (jak Serbowie) *ѣ*? Pierwszą osobą, która musiała się w praktyce pisarskiej ustosunkować do tego zagadnienia, był oczywiście Kotlarewski. Rewolucjonista w języku okazał się — rzecz w ówczesnych warunkach całkiem zrozumiała — tradycjonalistą w pisowni. Zachowując w zasadzie (podobnie jak jego szesnasto- i siedemnastowieczni poprzednicy) historyczno-etymologiczną ortografię, zdecydował się przecież na jedną bardzo istotną innowację: wprowadził mianowicie literę *и* (= *i*) na oznaczenie dawnych *o*, *e* w zgłoskach nowo zamkniętych. W dwadzieścia lat później następne, znacznie dalej idące zmiany przeprowadza w swojej gramatyce A. Pawłowski. Stosuje on tam

między innymi: literę *i* na oznaczenie nowego ukraińskiego *i* (bez względu na jego pochodzenie), literę *ы* na oznaczenie nowego ukraińskiego *y* (bez względu na jego pochodzenie), literę *ѣ* na oznaczenie samogłoski *e* po spółgłoskach zmiękczonech. Zresztą pierwsza połowa XIX w. jest świadkiem powstawania szeregu innych, na ogół krótkotrwałych, indywidualnych ortografii (np. Hułaka-Artemowskiego, Srezniewskiego). Między innymi Metlinski popularyzuje (używaną już uprzednio — jak widzieliśmy — w *Rusalcie Dniestrowej*) literę *є* na oznaczenie *e* po spółgłoskach zmiękczonech, Kuliszowi zaś przypisują wprowadzenie *и* na oznaczenie nowego ukraińskiego *y*. W następstwie wszystkich tych modyfikacji pisownia wschodnioukraińska początku lat sześćdziesiątych, tzw. kuliszówka (taka, jaką znamy z roczników „Osnowy“) prezentuje stan stosunkowo bliski do współczesnego.

Podobnie miały się rzeczy w Galicji. Jeszcze się kulturalna społeczność ruska nie zdążyła oswoić całkowicie z właściwościami Szaszkiewiczowej pisowni *Rusalki* (usunięcie z alfabetu liter *ѣ* i *ы*, wprowadzenie litery *i* na oznaczenie dawnych *o*, *e* w zgłoskach nowo zamkniętych, litery *ѣ* na oznaczenie *u* niezgłoskotwórczego, *и* na oznaczenie *ѣ*), gdy już wyparła ją skrajnie tradycyjna, etymologiczna ortografia Maksymowicza (różniąca się od ówczesnej rosyjskiej jedynie literami *Ѡ*, *ѡ* oznaczającymi kontynuanty staroruskich *o*, *e* w zgłoskach nowo zamkniętych). Z tą zaś przez pewien czas konkurowała ściśle fonetyczna (litera = głoska) pisownia Drahomanowa. I wreszcie, jakby tego wszystkiego było za mało, do współzawodnictwa z cyrylicą (używaną wciąż jeszcze w księgach liturgicznych) i grażdanką stanął alfabet łaciński. Za inicjatora „latynizacji“ piśmiennictwa ruskiego w Galicji (już w roku 1816) uchodzi pierwszy pokongresowy jej gubernator Franz Seraph Hauer, a realizują ją w swych publikacjach zarówno Polacy, jak i Rusini, np.: W. Zaleski, J. Łozinski, J. Lewicki, E. Izopolski, L. Węgliński. Działalność tych pisarzy, bez względu na ich najszlachetniejsze nawet intencje, obiektywnie szkodziła bardzo sprawie konsolidacji piśmiennego języka ukraińskiego w Galicji (i bardziej jeszcze formowaniu się ogólnoukraińskiego języka literackiego), toteż nic dziwnego, że gdy w roku 1859 pojawiła się w Wiedniu, opracowana przez wysokiego c. k. urzędnika J. Jireczka, broszura głosząca celowość przyjęcia przez Rusinów alfabetu łacińskiego, sugestie jej spotkały się z żywym, zdecydowanym sprzeciwem wszystkich zainteresowanych.

Rewolucyjne bez mała wydarzenie, jakim w galicyjskim (ruskim) życiu kulturalnym pierwszej połowy XIX w. stało się opublikowanie *Rusalki Dniestrowej*, nie było oczywiście w stanie zmienić natychmiast i radykalnie języka piśmiennictwa zachodnioukraińskiego.

Oficjalne „jazycze“ zyskało szerokie rozpowszechnienie w najbardziej konserwatywnych, a zarazem najbardziej wpływowych kręgach ruskiego społeczeństwa Galicji, wśród tzw. moskalofilów. Ugrupowanie to, kierowane przez znanego historyka Denisa Zubryckiego, korzystając, dzięki oficjalnie głoszonej lojalności wobec Wiednia, z pełnego poparcia władz, pełniło zarazem

rolę agentury rządu carskiego w Austrii. Poczynając od lat siedemdziesiątych językiem publikacji moskalofilskich staje się mniej więcej literacki język rosyjski, a wyparte przezeń „jazycze” znajduje ostatnie i wieloletnie jeszcze schronienie w piśmiennictwie Rusi Zakarpackiej.

Poglądy na język przeciwstawne moskalofilskim reprezentowali tzw. narodowcy. Dążąc jak najśluszej do szybkiej i pełnej unifikacji języka literackiego (którego postać ogólnoukraińska miała powstać przez kompromisowe zespolenie cech gwar zachodnich i wschodnich) negowali oni zarazem — zgodnie ze swymi poglądami politycznymi choć wbrew oczywistym faktom językowym — istnienie okresu wspólnoty językowej staroruskiej, a nawet starali się wykazać szczególną bliskość genetyczną języka ukraińskiego z językiem serbo-chorwackim.

Trzecią wreszcie, najmniej liczną grupę wśród zachowawczej inteligencji ukraińskiej w monarchii austriackiej stanowili tzw. ruteńcy. Zaślepieni w swoim partykularyzmie i c. k. wiernopoddąństwem, odrzucali oni nie tylko konieczność współdziałania przy kształtowaniu ogólnoukraińskiego języka literackiego, ale dochodzili wręcz, jak redakcja użhorodzkiego czasopisma *Kapnat*, do propagowania kulturalnego i językowego izolacjonizmu poszczególnych ziem zachodnioukraińskich.

Nienormalne warunki życia społecznego i kulturalnego Ukraińców w państwie austro-węgierskim utrzymywały tam jeszcze na przełomie XIX i XX wieku paradoksalną sytuację językową: „ruteńcy”, zmierzający w teorii do utworzenia języka literackiego opartego na gwarach lokalnych, w praktyce pisarskiej posługiwali się zasadniczo „jazyczem”, „narodowcy” zaś (a nawet nie podzielający absolutnie ich wąsko nacjonalistycznego, antyrosyjskiego nastawienia I. Franko) — głównie z braku dostatecznej znajomości uformowanego na Naddnieprzu języka literackiego — pisali językiem o wyraźnych cechach gwar zachodnioukraińskich. Badacza języka ukraińskiego omawianego okresu interesować będzie w niemałym stopniu twórczość tych pisarzy, którzy jako narzędzie wypowiedzi literackiej przyjęli (choćby w pewnej tylko mierze) gwarę swoich stron rodzinnych. Najtypowsi z nich to: Bukowiniak — J. Fed'kowicz, Pokucianin — W. Stefanyk i Hucuł — M. Czeremszyna.

Wpływ języka ukraińskiego na polszczyznę literacką, dość znaczny już w XVI i XVII w., a prawie niezauważalny w wieku XVIII, znalazł swoje szczególnie silne odzwierciedlenie w twórczości całego szeregu poetów i prozaików pierwszej połowy XIX w. (A. Malczewski, B. Zaleski, S. Goszczyński, M. Czajkowski czy M. Grabowski), których — mimo wszystkie dzielące ich różnice — przyjęto łączyć pod wspólną nazwą „szkoły ukraińskiej”. Cechą charakterystyczną języka niektórych z wymienionych wyżej pisarzy (np. Czajkowskiego) są — obok wielu pożyczek leksykalnych — liczne bardzo ukrainizmy gramatyczne.

Zainteresowanie ludowością i historią właściwe piśmiennictwu romantycznemu, które u nas w znacznej mierze przyczyniło się do wyeksponowania tematyki „ukrainnej”, sprzyjało niewątpliwie również spopularyzowaniu

w społeczeństwie rosyjskim twórczości tych pisarzy ukraińskich lub ukraińskiego pochodzenia (W. Narieźnyj, G. Kwitka-Osnowianenko, M. Gogol), którzy tematem swych opowieści pisanych po rosyjsku uczynili kraj ojczysty. Z ich to utworów głównie przenikały do rosyjskiego języka literackiego i w znacznej liczbie zyskały tam pełne prawo obywatelstwa różnorakie nazwy realiów życia ukraińskiego.

Rewolucja październikowa, która etnicznej Rosji dała nowy, socjalistyczny ustrój, przyniosła zarazem podbitym przez Rosję krajom i ludom, znajdującym się dotychczas w kolonialnej od niej zależności, wolność narodową i możliwość nieskrępowanego rozwoju ich języków. Toteż i język ukraiński, który swą współczesną literacką postać ukształtował już w połowie XIX wieku, liczy od niej początek najnowszego okresu swoich dziejów. Od roku 1918 odzyskuje on bowiem — i to w zakresie szerszym niż kiedykolwiek dawniej — funkcje języka państwowego, języka urzędu, szkoły i prasy, a siłę jego oddziaływania na ukraińszczyznę potoczną i gwary wzmacniają niepomiernie nowoczesne środki masowej informacji: gazeta i radio.

Jedynie na ziemiach ukraińskich, które w okresie dwudziestolecia międzywojennego pozostawały poza granicami ZSRR, stanowisko języka ukraińskiego nie uległo poważniejszym zmianom. I jakkolwiek da się zaobserwować również tam dalszą unifikację ukraińszczyzny literackiej w jej odmiance zachodniej, to jednak pełna jej normalizacja w oparciu o klasyczne wzory naddnieprzańskie stała się możliwa dopiero po przyłączeniu tych terytoriów do Związku Radzieckiego.

Jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów ukraińskich Maksym Rylski (1895—1964) przełożył i wydał w roku 1927 pełne tłumaczenie poematu Mickiewicza *Pan Tadeusz*. Tłumaczenie jego, ocenione bardzo wysoko zarówno przez krytykę radziecką, jak i polską, stanowi doskonały wzorzec dwudziestowiecznej ukraińszczyzny literackiej. Cytowany niżej fragment (Koncert wieczorny) pochodzi z początku księgi ósmej.

По вечері

На призвах сидичи, усі в небесній сфері  
Втопили погляди. Натомлена земля  
дрімала. Крилися туманами поля.  
До теплої землі все ближче напливала  
Небесна синява, щось тихо їй шептала,  
Аж поки в радисні обійми не злились.  
Тоді-ж то шелести таємні почались  
Та ніжні вигуки, — симфонія вечірня.

Пугачик розпочав: у млі напівпрозірній  
Він сів на комині і плач завів сумний,  
Війнули крилами безшумні кажани  
І вслід метелики тримтячі налетіли:  
Здалися їм полум'ям жіночі сукні білі.  
На очі Зосині, що мов свічки горять,



Вони налинули, безладно тріпотять,  
 Чоло обліплюють, що годі й одганяти.  
 У воздух комарів піднявся рій крилатий,  
 І в їхнім бренькоті чуткий піймає слух  
 Тремтячі голоси дрібних безсонних мух.

У полі теж оркестр улаштувався повний:  
 За скрипаля деркач там править невгамовний,  
 Окцелентуючи, бугай гуде як бас,  
 І в бубон, знявшись, легенько б'є бекас.  
 Нарешті. як фінал симфонії живої,  
 Стави прокинулись, — і на одмінні строї  
 До ставу дальшого озвався ближній став,  
 Як ті два озера, що чарівник закликав  
 Поміж кавказькими похмурними горами:  
 Удень мовчать вони, а грають лиш ночами.  
 Став, що між луками прозорчасто блищить,  
 В акордах радісних виспіває — брентить;  
 Другий, замулений і завжди каламутний,  
 Рокоче з глибини понуро, глухо, смутно,  
 Як голос розпачу і давньої журби:  
 Концерта почали і в тім, і в тім жаби.  
 Сказати-б не стави озвалися в долині, —  
 Дзвенять Еолові дві арфи старовинні.

Załączki studiów filologicznych na ziemiach zachodnioukraińskich pojawiają się już stosunkowo wcześniej, w końcu XVI — na początku XVII wieku, kiedy to wychodzą z druku gramatyki i leksykony Wawrzyńca Tustanowskiego, Melecjusza Smotryckiego i Pamby Beryndy. Ponieważ jednak przedmiotem zainteresowań ówczesnych filologów był zasadniczo wyłącznie język ruskocerkiewny, a badania tak świetnie przez nich zainicjowane zamarły później zupełnie na przeciąg całych prawie dwu stuleci, początków rzeczywistego zainteresowania się teoretycznego językiem ukraińskim trzeba doszukiwać się w wydanej w 1818 roku gramatyce „narzeczka małorosyjskiego” pióra Rosjanina, A. Pawłowskiego. Przy całej swej niedoskonałości będzie ta pierwsza próba opisu struktury żywego języka ukraińskiego jedyną w Rosji pracą tego typu w ciągu całego XIX w.

Nieco lepiej pod tym względem kształtowała się sytuacja w Austrii. Tu studia nad językiem ukraińskim zainaugurował w roku 1829 I. Mohilnicki rozprawą swoją *Wiadomość o języku ruskim* pomieszczoną we lwowskim „Czasopiśmie Naukowym”. W rozprawie tej wykazuje on, że język ruski (ukraiński) nie jest, jak sądzili wówczas liczni, ani narzeczem języka rosyjskiego, ani — tym bardziej — polskiego i ma pełne prawo do samodzielnego rozwoju. W ciągu najbliższego dwudziestolecia pojawia się w Galicji już cały szereg gramatyk: J. Lewickiego, I. Wahilewicza, J. Łozińskiego i wspomniana wyżej J. Hołowackiego. Prace te, pomimo iż w mniejszym lub większym stopniu orientowane na panujący wówczas sztuczny język literacki — „jazycze”, zawierają wiele cennych i dla dzisiejszego badacza informacji

o dziewiętnastowiecznej żywej mowie zachodnioukraińskiej. Pod koniec tego stulecia wychodzą nie tylko pierwsze szkolne podręczniki tego języka (Partyckiego, Diaczana...), lecz nawet jedno dzieło o charakterze wyraźnie już naukowym — E. Ogonowskiego *Studien auf dem Gebiete der ruthenischen Sprache* (Lwów 1880).

Poważnym osiągnięciem filologicznego środowiska ukraińskiego była publikacja pierwszego obszernego (65 000 haseł) słownika języka ukraińskiego. Był to opracowany przez E. Żelechowskiego (i dokończony przez S. Nedilskiego) Малоруско-німецький словар (Lwów 1882—6). Również we Lwowie wydane zostały: największy dziewiętnastowieczny słownik rosyjsko-ukraiński, opracowany przez M. Umancia (Komarowa), zawierający około 40 000 haseł, i pierwszy niemiecko-ukraiński słownik A. Patryckiego, zawierający około 30 000 haseł.

Zresztą i w Rosji drugiej połowy XIX w. mimo wybitnie nie sprzyjających warunków studia nad językiem ukraińskim, choć znacznie ograniczone, nie zamarły całkowicie. Już począwszy od lat sześćdziesiątych pojawiają się prace najwybitniejszego przedrewolucyjnego językoznawcy ukraińskiego A. Potebni poświęcone częściowo lub całkowicie „gwarze małoruskiej“. Trwałe podwaliny pod historię języka ukraińskiego i jego gramatykę historyczną położył P. Żytecki, autor Очерка звуковой истории малорусского наречия (Kijów 1876) i Очерка литературной истории малорусского наречия в XVII веке (Kijów 1889). Rozprawa M. Michalczuka Наречия, поднаречия и говоры Южной России в связи с наречиями Галичины stanowi do dziś punkt wyjściowy przy wszystkich pracach nad systematyką gwar ukraińskich: zastosowany tam podział dialektów „małoruskich“ nie uległ dotąd żadnym poważniejszym zmianom. W ostatnich latach minionego wieku otrzymał E. Tymczenko zezwolenie cenzury na wydanie pierwszego na naddnieprzańskiej Ukrainie większego (50 000 haseł) słownika rosyjsko-ukraińskiego (Kijów 1897—9).

Zniesienie w roku 1905 zakazu publikacji naukowych w języku ukraińskim (i o współczesnym literackim języku ukraińskim) spowodowało natychmiastowy prawie wzrost ilości prac poświęconych temu językowi. Między innymi w roku 1907 wychodzi w Moskwie w zeszytach bardzo cenna, chociażby ze względu na obfity materiał ilustracyjny z zabytków dawnego piśmiennictwa, (niestety nie dokończona) Украинская грамматика A. Krymskiego, w latach 1907—9 Словарь украинского языка (70 000 haseł) pod redakcją B. Hrinchenki. Pojawiają się podręczniki szkolne (Założnego, Szerstiuka i in.). Wybuch pierwszej wojny światowej przynosi nowe zarządzenia władz carskich ograniczające wydatnie prawa języka ukraińskiego.

Przemiany rewolucyjne, które doprowadziły do powstania na ziemiach południowo-zachodnich byłego imperium Romanowów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad, postawiły przed językoznawcami tego kraju szereg bardzo ważnych a zarazem pilnych zadań. Jednym z podstawowych warunków powodzenia rozwiniętej na szeroką skalę akcji oświatowej było ujednolicenie

i unormowanie pisowni ukraińskiej: dokonano tego etapami wydając w latach 1921, 1928, 1933 coraz to szczegółowsze przepisy ortograficzne. (Obecnie obowiązująca pisownia została zatwierdzona w 1946 roku.) Szkolnictwo, szczególnie wyższe, wymagało podręczników. I tę potrzebę udało się po części zaspokoić: już w roku 1919 pojawiła się książka S. Kulbakina *Український язык*, a w roku 1922 *Нариси з історії української мови* A. Szachmatowa i A. Krymskiego. Równocześnie, aby udostępnić źródła do badań nad historią języka, rozpoczyna Akademia Nauk edycję dawnych zabytków piśmiennictwa ukraińskiego. Ona też na stronicach swego organu *Записки Історично-філологічного відділу* ogłasza cały szereg rozpraw dotyczących głównie historii języka ukraińskiego i jego dialektologii. Innym poważnym akademickim wydawnictwem seryjnym, które zaczyna pojawiać się już pod koniec lat dwudziestych, jest *Мовознавство*, od roku 1967 — dwumiesięcznik. Szczególnie imponująco pod względem ilościowym przedstawia się produkcja leksykograficzna pierwszych piętnastu lat istnienia radzieckiej Ukrainy. Do roku 1933 ukazało się tam mianowicie 14 słowników ukraińsko-rosyjskich, 26 rosyjsko-ukraińskich, 83 słowniczki terminologiczne i 8 słowników innego rodzaju. Dalszy rozwój studiów nad językiem ukraińskim przyhamowany został poważnie przez rozpoczętą w 1933 roku walkę z „nacionalistyczno-burżuazyjnym odchyleniem” w nauce i kulturze ukraińskiej. Szerząca się w Związku Radzieckim już w latach trzydziestych „prawdziwie marksistowska nowa nauka o języku” M. Marra dokonała reszty. W następstwie tego jedyną bodaj dziedziną, w której w ostatnich latach przedwojennych i bezpośrednio po wojnie ukrainistyka radziecka mogła osiągnąć jakieś sukcesy, były prace z zakresu leksykografii, frazeologii i stylistyki współczesnego ukraińskiego języka literackiego.

Poważnym wydarzeniem w historii powojennego językoznawstwa radzieckiego, które, oswoiadając tę dyscyplinę naukową od marryzmu, umożliwiło również dalszy wszechstronny rozwój ukrainistyki w ZSRR, była dyskusja lingwistyczna w 1950 r. Pozytywne jej następstwa dały o sobie znać najbardziej w tych dziedzinach językoznawstwa ukraińskiego, które były narażone osobliwie na zgubne oddziaływanie „nowej nauki”. Tak więc w zakresie gramatyki historycznej, prócz licznych drobniejszych rozpraw o znacznym niekiedy ciężarze gatunkowym odnotować trzeba trzy większe opracowania monograficzne: L. Bułachowskiego *Питання походження української мови* (1956), obszerny podręcznik gramatyki historycznej języka ukraińskiego opracowany przez O. Bezpalkę, M. Bojczuka, M. Żowtobriucha, S. Samijlenkę i I. Taranenkę (Kijów 1957) i Ł. Humeckiej *Нариси словотворчої системи української актової мови XIV—XV ст.* (Kijów 1958). Spośród prac dialektologicznych na pierwszym miejscu należy postawić F. Żyłki *Нариси з діалектології української мови* (wyd. I — 1955, wyd. II — 1966), następnie zaś monografie: H. Szyły *Південно-західні говори УРСР на північ від Дністра* (Lwów 1957), B. Kobyłańskiego *Діалект і літературна мова* (Kijów 1960) i I. Warczenki *Лубенські говірки і діалектна суміжність* (Kijów

1963). W latach 1958—60 J. Dzendzeliwski wydał w Użhorodzie dwutomowy atlas dialektologiczny ukraińskich gwar zakarpackich, aktualnie zaś wydawany jest wielotomowy akademicki Діалектологічний атлас української мови. Szczegółowym wreszcie podsumowaniem wszystkich poprzednich prac z historii ukraińskiego języka literackiego jest opublikowany w latach 1958—61 dwutomowy akademicki Курс історії української літературної мови. Z Kursem tym wiążą się tematycznie dwie bardzo ciekawe publikacje lat ostatnich: zestawiona i opracowana przez P. Tymoszenkę Хрестоматія матеріалів з історії української літературної мови (t. I — 1959, t. II — 1961) i monografia M. Żowtobriucha Мова української преси (Kijów 1963).

Leksykografia ukraińska, która w okresie powojennym poza wielu innymi słownikami dorobiła się tak wybitnych pozycji, jak obszerny (80 000 haseł) słownik rosyjsko-ukraiński (wydanie pierwsze — 1948, drugie — 1955), wielki sześciotomowy słownik ukraińsko-rosyjski (120 000 haseł) wydany w latach 1953—63 i szczególnie nas interesujący dwutomowy (w trzech woluminach) Польсько-український словник (Kijów 1958—60) zawierający około 100 000 haseł — otrzymała dwa zarysy swojej historii opracowane przez A. Moskalenkę i P. Horeckiego. Nieocenioną pomocą dla badaczy początków słownictwa zachodnioruskiego są doskonale pod względem filologicznym reedycje leksykonów W. Tustanowskiego i P. Beryndy dokonane przez W. Nimczuka pod egidą Akademii Nauk USRR.

Historię rozwoju badań nad językiem ukraińskim w przedrewolucyjnej Rosji i Austrii, a następnie w Związku Radzieckim przedstawiają szczegółowo w pracy Изучение украинского и белорусского языков (Moskwa 1958) P. Horecki i I. Biłodid.

Aktualnie w USRR, gdzie — rzecz naturalna — koncentrują się studia nad językiem ukraińskim, żywą i wszechstronną działalność rozwija cała armia ukrainistów, poczynając od Instytutu Językoznawstwa AN USRR poprzez osiem uniwersytetów (w Kijowie, Charkowie, Lwowie, Odesie, Diepropietrowsku, Czerniowcach, Użhorodzie i Doniecku) i 36 instytutów pedagogicznych Republiki, a kończąc na nauczycielach-filologach w tysiącach szkół dziesięcioletnich i podstawowych.

W Polsce zainteresowanie językiem ukraińskim i studia nad nim posiadają wieloletnią już i bogatą tradycję.

Tadeusz Lehr-Spławiński (zm. w 1965 r.) był tym uczonym, z którego nazwiskiem łączy się początek ożywionych badań nad językami słowiańskimi w Polsce, nad językiem zaś ukraińskim w szczególności. Językowi temu poświęcił on kilka ciekawych rozprawek już na początku swojej działalności naukowej, wiele też istotnych danych dla poznania pradziejów języka ukraińskiego zawiera jego rozprawa pt. *Stosunki pokrewieństwa języków ruskich* (1921). Kontynuację niejako jego linii badawczej (historia języka ukraińskiego i jego związki z innymi językami słowiańskimi) stanowią studia Władysława

Kuraszkiewicza (*Gramoty halicko-wołyńskie XIV—XV w.*, 1934), Stefana Hrabca (*Elementy kresowe w języku niektórych pisarzy polskich XVI—XVII w.*, 1949) i Przemysława Zwolińskiego, który w swych pracach poświęconych językowi pisarzy staropolskich zwracał także specjalną uwagę na pojawiające się tam ukraińizmy. Ostatni dwaj badacze zredagowali wydany w 1957 r. *Słownik ukraińsko-polski*, a wspólnie z T. Lehrem-Spławińskim opublikowali rok wcześniej *Dzieje języka ukraińskiego w zarysie*.

Jan Janów (zm. 1952 r.), wybitny znawca języka i literatury staroruskiej i staropolskiej był pierwszym Polakiem zajmującym się w okresie międzywojennym badaniami nad gwarami ukraińskimi. Jego monografia *Gwara maloruska Moszkowiec i Siwki Naddniestrzańskiej* (1926), a także rozprawy poświęcone gwarom huculskim stanowią do dziś najpoważniejsze pozycje w swoim zakresie.

W ostatnich latach przed drugą wojną światową wyniki własnych badań dialektologicznych ogłaszali drukiem również: W. Kuraszkiewicz (interesujący się przede wszystkim gwarami zachodniopoleskimi i karpackimi), Z. Stieber (znawca Łemkowszczyzny) i K. Dejna (badacz gwar podolskich). Najobszerniejsze jednak, uogólniające prace w tym zakresie opublikowali oni dopiero po wojnie: W. Kuraszkiewicz — *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej* (1954), Z. Stieber — *Atlas językowy dawnej Łemkowszczyzny* (1956—64), K. Dejna — *Gwary ukraińskie Tarnopolszczyzny* (1957).

Trzecim wreszcie, najnowszym kierunkiem badań nad językiem ukraińskim są studia toponomastyczne. Zainicjował je w roku 1934 Z. Stieber rozprawą o nazwach miejscowych w pasmie Gorców (*Lud Słowiański*, III/2). Już po wojnie (w 1948 roku) pojawiła się dwutomowa praca tegoż autora pt. *Toponomastyka Łemkowszczyzny*. Monografię *Nazwy geograficzne Huculszczyzny* wydał w roku 1950 S. Hrabec.

#### LITERATURA

- Українська радянська енциклопедія, т. 17 (1965)  
 Україна за п'ятдесят років (1917—1967). Київ 1967  
 W. Kuraszkiewicz, *Zarys dialektologii wschodniosłowiańskiej*. wyd. II Warszawa 1963.  
 Ф. Т. Жилко, Нариси з діалектології української мови. Київ 1966  
 W. Kuraszkiewicz, *Ugrupowanie języków wschodniosłowiańskich*. Biuletyn PTJ XIV. Kraków 1955.  
 Курс історії української літературної мови т. 1. Київ 1958  
 T. Lehr-Spławiński, P. Zwoliński, S. Hrabec, *Dzieje języka ukraińskiego w zarysie*. Warszawa 1956.  
 Л. А. Булаховський, Питання походження української мови. Київ 1956  
 A. Martel, *La langue polonaise dans les pays ruthènes, Ukraine et Russie Blanche*. 1569—1667. Lille 1938.  
 С. Кульбакин, Украинский язык. Харьков 1919  
 Курс сучасної української літературної мови, т. 1—2. Київ 1951  
 И. К. Белодед, В. И. Борковский, П. И. Горецкий, Изучение украинского и белорусского языков. Москва 1958  
 W. Witkowski, *Język ukraiński*. Kraków 1968.

RYSZARD ŁUŻNY

**Zarys dziejów literatury ukraińskiej****I. Uwagi wstępne****Literatura ukraińska w swym dziejowym rozwoju; etapy tego rozwoju**

Podobnie jak w życiu innych narodów, również i dla Ukraińców piśmiennictwo stało się najistotniejszym przejawem twórczości artystycznej, dziedziną, gdzie wartości duchowe narodu znalazły swój wyraz najpełniejszy. Poznanie więc tego piśmiennictwa, zrozumienie jego genezy, dziejów i osiągnięć ma znaczenie decydujące dla należytego poznania i zrozumienia zarówno historii, jak i współczesności Ukrainy, życia zaś kulturalno-artystycznego dnia wczorajszego i dzisiejszego — przede wszystkim.

Warunki geopolityczne, cały skomplikowany splot czynników historycznych i gospodarczych (przedstawionych w niniejszym tomie na innym miejscu), narodowościowych i kulturowych, ustrojowych i religijnych złożyły się na to, że obraz dziejów tej literatury jest niezmiernie złożony i z oporem poddaje się próbie jednolitego a treściwego z konieczności ujęcia. Jedną z najważniejszych okoliczności, będących wynikiem tego splotu, to fakt, że naród ukraiński przez długie okresy swej historii nie miał własnej, odrębnej państwowości, że terytorium przezeń zamieszkałe nie stanowiło jednolitego organizmu gospodarczo-politycznego, natomiast poszczególne jego części wchodziły w skład różnych struktur prawnopaństwowych i etniczno-kulturowych. To, że Ukraińcy, podobnie jak Rosjanie i Białorusini, ukształtowali się jako odrębny naród z własną narodowością wschodniosłowiańską z własnym odrębnym językiem stosunkowo późno — stanowi inną, nie mniej ważną okoliczność. O specyficznym wreszcie obliczu życia duchowego i kulturalnego na ziemiach ukraińskich zadecydował też fakt, że jak i pozostali Słowianie wschodni oraz część południowych (Bułgarzy, Serbowie), a w przeciwieństwie do zachodnich swych pobratymców, znaleźli się Ukraińcy w strefie wpływów cywilizacyjnych, a zwłaszcza organizacyjno-kościelnych kultury grecko-bizantyjskiej i chrześcijaństwa wschodniego. I wreszcie, co sta-

nowiło element tej sytuacji niebagatelny — jako grupa etniczna najbardziej z całej Słowiańszczyzny wysunięta na rubieżę Europy południowo-wschodniej, Ukraińcy i ich wschodniosłowiańscy poprzednicy stykać się musieli w różnych okresach swych dziejów z militarno-państwowym jak i cywilizacyjnym oddziaływaniem ludów Wschodu: najpierw byli to koczownicy — Pieczyngowie i Połowcy, potem Tatarzy i Turcy.

Dlatego też próba syntetycznego przedstawienia, w ramach krótkiego zarysu, historii piśmiennictwa powstałego i rozwijającego się na ziemiach ukraińskich, obok zwykłych w takich razach trudności i komplikacji (konieczność wyboru momentów najważniejszych i znamienych dla całych epok i ciągów rozwojowych, proporcje między stwierdzeniami ogólnymi a materiałową ich podbudową, stosunek spraw „wewnętrzno”, immanentnie literacko-artystycznych do przejawów szerzej pojętego życia umysłowo-kulturalnego itp.), stawia autora wobec konieczności szerszego i częstszego niż w innych analogicznych wypadkach odwoływania się do zjawisk ogólniejszych, zwłaszcza z dziejów polityczno-społecznych tych ziem i ich mieszkańców.

Nie wdając się przeto w szczegółową, kontrowersyjną zresztą i ostatecznie nie ustaloną periodyzację dziejów tej literatury przyjąć wypadnie, że w ciągu swej tysiącletniej historii piśmiennictwo ukraińskie, towarzyszące, podobnie jak w całej Europie, życiu narodu w ciągu trzech głównych okresów-formacji społeczno-politycznych, przeszło kilka wyraźnie się wyodrębniających faz rozwojowych; fazy te są ściśle uzależnione od biegnących równolegle i stanowiących ich swoistą podstawę przyczynową dziejów politycznych oraz procesów kształtowania się narodu, języka i — szerzej — kultury duchowej.

I tak okres swoistej prehistorii właściwej literatury ukraińskiej stanowi piśmiennictwo zwane ogólnie staroruskim, powstałe i rozwijające się na terenach zajętych najpierw przez plemiona wschodniosłowiańskie, potem przez narodowość staroruską, z której dopiero z biegiem czasu w wyniku skomplikowanych procesów społeczno-politycznych i etniczno-kulturowych wyłoniły się trzy narody — rosyjski, ukraiński i białoruski. Dorobek tedy kulturalny pierwszej państwowości powstałej na tych terenach u schyłku pierwszego tysiąclecia — państwa kijowskiego, Rusi Kijowskiej — stanowi wspólne dziedzictwo duchowe tych trzech narodów oraz główną podstawę, na której ukształtowały się ich literatury narodowe. Stulecia też od XI do XIII — lata powstania, wielkiego rozkwitu we wszystkich dziedzinach i upadku Rusi Kijowskiej — stanowią więc równocześnie odrębną dobę, jakby okres „preliteratury” każdego z trzech pobratymczych narodów wschodniosłowiańskich, pierwszą epokę w historii ich piśmiennictw narodowych.

Epokę kolejną stanowić będą dwa następne stulecia, wiek XIV i XV, okres — po upadku państwa kijowskiego — Rusi dzielnicowej, kiedy to poszczególne terytoria ziem wschodniosłowiańskich, których losy wsku-

tek wewnętrznych i zewnętrznych czynników potoczyły się w sposób odmienny, przeżywały zmienne bardzo koleje. Znajdujące się w ogólnym regresie życie umysłowo-kulturalne kształtuje się teraz różnie na poszczególnych ziemiach ruskich, a spośród nielicznych jego świadectw — zabytków piśmiennictwa tej doby główne i istotne miejsce zajmują utwory powstałe na terytorium ziem-księstw północno-wschodnich, które wkrótce staną się częścią składową tworzącego się dopiero państwa moskiewskiego. Znikoma natomiast jest ilość tych zabytków, które zawierają wyraźniejsze ślady — w tematyce czy właściwościach artystycznych — przynależności terytorialnej czy powiązań z ziemiami południowo- i zachodnioruskimi. W okresie tym za to na gruncie ogólniejszej mowy wykształcają się podstawowe właściwości języka rusko-ukraińskiego, warunku rozwoju literatury rodzimej.

O powstawaniu piśmiennictwa ukraińskiego we właściwym, węższym tego słowa znaczeniu mówić więc można dopiero od stulecia XVI, i to raczej drugiej jego połowy, kiedy to na terytoriach ziem ruskich, które teraz w całości znalazły się w obrębie państwa polsko-litewskiego, następuje dalszy rozwój języka żywego i literackiego, budzi się świadomość odrębności narodowościowej i religijnej, akcentowana szczególnie w długotrwałych sporach wokół unii kościelnej. To stulecie więc do połowy wieku XVII to okres kolejny — doba silnych i licznych obustronnych związków kulturalnych rusko-polskich, warunkowanych ogólną sytuacją społeczno-polityczną i narodowościową na tych ziemiach, kiedy to obok bogatego piśmiennictwa religijno-polemicznego powstają pierwociny rodzimej literatury wierszopisarskiej i dramatycznej, rozpoczyna się rozwój szkolnictwa i drukarstwa. W dziejach narodów wschodniosłowiańskich nie wystąpił wprawdzie taki zespół zjawisk w życiu kulturalno-umysłowym, jaki w krajach ówczesnej Europy określamy mianem Renesansu, niemniej jednak ta epoka, i to właśnie na ziemiach południowo-ruskich, może być ze względu na niektóre swe przejawy czy elementy uznana za swoisty odpowiednik europejskiego Odrodzenia i Reformacji.

Kolejny etap rozwojowy — obejmujący chronologicznie drugą połowę wieku siedemnastego i stulecie osiemnaste — to równocześnie ostatni okres w dziejach starej, dawnej literatury ukraińskiej. Inaczej niż u najbliższych sąsiadów, w Polsce i Rosji, doba piśmiennictwa starszego trwała tu dłużej, prawie do końca wieku, by wreszcie ustąpić miejsca epoce literatury nowożytnej. Rozpoczyna ten etap — w płaszczyźnie dziejów politycznych — wojna pod wodzą Chmielnickiego oraz jej następstwo, podział Ukrainy na dwie części, zamyka — okres ostatecznego związania lewobrzeżnej Ukrainy z Rosją oraz przyłączenie do Rosji w drodze zaborów rozbiorowych większości pozostałych ziem ukraińskich. W zakresie życia umysłowego i kulturalnego jest to okres znacznego rozwoju nauki i sztuki oraz jej ekspansji na ziemie moskiewskie, dalszego zróżnicowania form życia literackiego, kiedy to tradycje dawniejszego piśmiennictwa



współżyją z niektórymi elementami swoistego klasycyzmu, a całość nosi wyraźne piętno sztuki barokowej. Miejsce zaś silnych i wyraźnych powiązań z tradycją polsko-łacińską stopniowo zaczyna zajmować, zwłaszcza od połowy XVIII wieku, oddziaływanie myśli i kultury rosyjskiej doby klasycyzmu.

Wiek XIX przynosi wreszcie potężny rozkwit literatury ukraińskiej, stanowiąc w jej dziejach prawdziwy okres klasyczny, „złoty”. A przecież ciężkie i skomplikowane były warunki ogólne tego rozwoju. Terytorium i ludność Ukrainy znajdowały się w obrębie dwóch różnych organizmów państwowopolitycznych, Rosji i Austro-Węgier, jego poszczególne części rozwijały się według odrębnych wzorców, miały własne trudności i komplikacje w sferze spraw politycznych i społecznych, religijnych i narodowościowych, językowych i obyczajowych. Życie ludności na tych terytoriach normowały zarówno wewnętrzne, autonomiczne prawidłowości rozwojowe, jak i modyfikowały wszystkie wstrząsy i tendencje zachodzące w obrębie obu państw zaborczych, a zwłaszcza skomplikowane stosunki narodowościowe i społeczne na Ukrainie właściwej, w Galicji i Rusi Zakarpackiej. Podzieleni, uciskani i wynaradawiani Ukraińcy potrafili jednak w tym stuleciu zdobyć się na odrodzenie narodowe, uświadomić sobie, zmanifestować i wywalczyć odrębność kulturalno-narodowościową, osiągnąć wreszcie jedność między językiem piśmiennictwa i mową prostą, „językiem ludu”, nobilitując go i podnosząc do rangi ogólnonarodowego języka literackiego. Osiągnąwszy te cele, Ukraińcy mogli teraz stworzyć literaturę prawdziwie narodową, która od końca stulecia XVIII aż do pierwszych dziesięcioleci wieku XX przeszła, normalną dla wszystkich literatur Europy kolejną losów, poszczególne fazy swego rozwoju — okres klasycyzmu, dobę poezji romantycznej, rozkwit realizmu krytycznego i kierunków modernistycznych na przełomie stuleci.

Osiągnięcia te i zdobycze stały się bezcennym kapitałem, w oparciu o który Ukraińcy w wieku XX, już w warunkach porewolucyjnych, znalazłszy się po raz pierwszy w swych dziejach w obrębie jednego własnego organizmu państwowego, mogli stworzyć literaturę nową, treściowo i ideowo związaną z rzeczywistością ukształtowaną w tej części Europy po roku 1917, a następnie w wyniku II wojny światowej. Lata po roku 1917 stanowią też w dotychczasowych dziejach piśmiennictwa ukraińskiego epokę odrębną i samodzielną — okres powstania, kształtowania się i rozwoju literatury ukraińskiej doby radzieckiej jako piśmiennictwa najbogatszego, obok rosyjskiego, wśród literatur wielonarodowego państwa.

W najogólniejszym nawet jednak i najbardziej treściwym przeglądzie tych dziejów pominąć nie można, bez naruszenia właściwych proporcji obrazu i zatarcia odpowiedniej perspektywy spojrzenia historycznego,

jeszcze jednego momentu. W dziejach wszystkich narodów słowiańskich, w ich życiu duchowym odgrywała bardzo istotną rolę literatura ustna, tzw. twórczość ludowa. Oczywiście w zależności od specyficznych warunków miejscowych rola ta inaczej się u poszczególnych grup narodowościowych w różnych etapach ich historii manifestowała. U Słowian wschodnich ten typ twórczości był szczególnie rozwinięty i bogato reprezentowany. Zrodzona w swych zasadniczych, elementarnych przejawach jeszcze we wczesnych, przedhistorycznych czasach, kiedy to pozostawała w ścisłej łączności ze światem przedchrześcijańskich wyobrażeń i doświadczeń religijnych, wierzeń, form życia obyczajowego i pracy, ta ustna, samorodna twórczość, nie zapisywana i nie kodyfikowana, rozwijała się i doskonaliła w ciągu stuleci. Będąc wytworem anonimowej, zbiorowej i długotrwałej działalności twórczej, sztuka ta towarzyszyła życiu narodu zarówno w najwcześniejszych stadiach jego rozwoju, kiedy nie znał on jeszcze innych, literacko-piśmiennych sposobów przekazu, nie miał dostępu do „literatury pisanej”, jak i w czasach późniejszych, kiedy z tych form nowych korzystać mogli tylko nieliczni. Jednocześnie w sobie — na zasadzie synkretyzmu — elementy różnych dziedzin twórczości — słowa, muzyki, gestu, ruchu — i odpowiadając zróżnicowanym potrzebom i aspiracjom duchowym twórców i użytkowników-odbiorców — ten rodzaj działalności artystycznej wykształcił niezmiernie bogate i różnorodne formy rodzajowo-gatunkowe, które nie tylko istniały przed powstaniem piśmiennictwa, a potem równolegle do normalnej sztuki warstw wykształconych, ale wchodziły z nią w skomplikowane związki aż do wzajemnego wpływania na siebie obu dziedzin łącznie.

Literacka twórczość ludowa Ukraińców, ich ustny folklor, mając wiele wspólnego z całą rozległą dziedziną folkloru wschodnich i zachodnich Słowian, odznacza się przecież cechami i wartościami specyficznymi; sprawiły one, że folklor ten odegrał w swoim czasie rolę decydującą (nie mniejszą niż inne źródła inspiracji, takie chociażby jak obca tradycja literacka przejmowana i wzbogacająca piśmiennictwo rodzime) w powstaniu i rozwoju literatury narodowej, a zwłaszcza w wypracowaniu jej oblicza samorodnego, oryginalnego. Dlatego też przy przeglądzie dziejów tej literatury ustna twórczość ludowa, jej istota i właściwości, rozwój i stan dzisiejszy, rola inspiracyjna i poznawcza muszą znaleźć swe należne miejsce.

W związku tedy z tym wszystkim, co zostało tu przypomniane, na szkic informacyjny o literaturze ukraińskiej pod kątem widzenia zarówno jej rozwoju, jak i stanu dzisiejszego złożyć się muszą chociażby najogólniejsze i najbardziej treściwe częściowe ujęcia poszczególnych dziedzin i etapów tej literatury, odpowiadające kolejnym okresom jej dziejów od początku aż do doby nam współczesnej, kolejnym fazom jej rozwoju i wzrostu.

## II. Ustna twórczość ludowa

Folklor, samorodna, żywiolowa twórczość artystyczna ludu nie tylko stanowi istotne genetyczne podglebie każdego piśmiennictwa narodowego, ale też jest stałym nie wysychającym źródłem inspiracji, odnawiania i wzbogacania tych piśmiennictw. Podobnie jak w dziejach innych narodów słowiańskich, rzecz się ma i w wypadku literatury Ukraińców, z tym że ich ustna literatura wyróżnia się tu i wielką różnorodnością oraz bogactwem, i specyficznym, niejednokrotnie nie mającym analogii w innych słowiańskich folklorach obliczem.

Podobnie jak w zakresie tzw. literatury pięknej, piśmiennictwa doby najstarszej, tak i tu źródeł pierwotnych, najwcześniejszych szukać trzeba w ustnej twórczości ludowej plemion wschodniosłowiańskich, a następnie „narodowości staroruskiej”, ludności państwa kijowskiego. Oczywiście dziś tylko w przybliżeniu historyk literatury potrafi zrekonstruować w sposób i fragmentaryczny, i przypuszczalny stan ówczesnego folkloru, poznać i pokazać jego właściwości. Pierwsze próby zapisu tekstów folklorystycznych podjęto dopiero w czasach nowożytnych, a bardziej systematycznie zaczęto je zbierać, opisywać i badać już w wieku XIX. Mimo to jednak potrafimy dziś na drodze badań porównawczych, poprzez wydobyć tych wszystkich reliktyw owej twórczości, które zachowały się w utworach literackich doby najstarszej, poprzez zestawienia najnowszych jak i najwcześniejszych zapisów utworów ustnych dowiedzieć się o niej niemało. Mimo bowiem znacznej ewolucji, jakiej folklor na przestrzeni stuleci ulegał, zasadnicze jego właściwości: wykształcone cechy tematyczne, podział na główne gatunki i formy rodzajowe, osobliwości stylowe pozostawały w pewnym stopniu nie zmienione. Dlatego też dzisiejszy historyk literatury doby najstarszej może podejmować odpowiedzialną próbę rekonstrukcji stanu faktycznego w zakresie ustnej twórczości ludowej stanowiącej grunt, na którym powstawała literatura pisana i towarzyszącej tej literaturze od zarania jej dziejów aż po czasy najnowsze. Tenże historyk literatury będzie równocześnie pamiętał, że opisując i oceniając folklor literacki ma do czynienia z tym jego kształtem, tą fazą rozwojową, jaką osiągnął on już późno, w czasach nowożytnych, kiedy sporządzono pierwsze zapisy odnośnych tekstów, zaczęto się nimi poważniej interesować, wreszcie w sposób naukowy opisywać i interpretować.

Twórczość ustna ludu ukraińskiego to dziedzina ogromnie bogata i zróżnicowana. Kolektywne wysiłki całych wieków — anonimowy trud utalentowanych reprezentantów tego ludu, rzeczników jego doświadczenia i mądrości życiowej, aspiracji duchowych i marzeń o sprawiedliwym, lepszym życiu, wiedzy o człowieku, przyrodzie, społeczeństwie — złożyły się na ten dorobek. Poezja ustna, w łączności z innymi przejawami działalności twórczej ludowych artystów — inscenizacjami dramatyczno-

-obrzędowymi, pieśnią i muzyką, tańcem i rzeźbą, budownictwem i rzemiosłem artystycznym towarzyszyła mu też stale i wiernie we wszystkich okresach jego dziejów, była rzeczywiście, jak chce poeta, „arką przymierza między dawnymi i nowymi laty”.

Podobnie jak jej „uczona siostrzyca”, literatura piękna, literatura ludowa zna wszystkie trzy rodzaje literackie: lirykę, epikę i dramat (ten ostatni najuboższy i najmniej ciekawy), wypowiada się wierszem i prozą, operuje takimi kategoriami estetycznymi, jak tragizm i komizm, jest równocześnie realistyczna i fantastyczna, poetycka i bardzo trzeźwa, niekiedy rubaszna, głęboko mądra i poważna, a przy tym prosta i „płocha” w swej nieokiełzanej wesołości.

Znaczna część utworów typu lirycznego wiąże się z ludowym zwyczajem i obyczajem, powstała bowiem jako słowny wyraz ustosunkowania się człowieka do wysiłku, pracy na roli, do momentów kalendarza sezonowo-gospodarczego, cyklu świąt najpierw pogańskich, a potem chrześcijańskich, do określonych epizodów w życiu jednostki, rodziny i grupy rodowej czy plemiennej. Są to więc pieśni o charakterze obrzędowym wykonywane w określonych okolicznościach i sytuacjach życiowych, związane ściśle z cyklicznym biegiem prac polowych, nawrotami pór roku i wydarzeń w życiu grupowym; te zachowały najwięcej i najdłużej ślady związków z tradycją najdawniejszą, jeszcze pogańską. Będą to pieśni kupalne, rusalne, „wesnianki” („hajiwky”), dożynkowe (żniwne), kołеды i „szczedriwki” — te szczególnie różnorodne i bogato reprezentowane, wreszcie weselne i pogrzebowe. Do równie archaicznych form gatunkowych ściśle z obrzędem i zwyczajem a także określonym poglądem na świat związanych należą tzw. „zamówienia”-zaklęcia, towarzyszące określonym poczynaniom czy gestom, oraz „płacze” („hołosin-nia”), wiążące się z takimi momentami, jak śmierć, pogrzeb, święto zmarłych.

Odrębny dział poezji lirycznej stanowią pieśni o charakterze społeczno-obyczajowym, towarzyszące życiu człowieka rzeczywiście od kolebki aż do grobu: kołysanki, najliczniejsze i najcenniejsze w tej grupie pieśni miłosne (zresztą gatunek należący do najoryginalniejszych w całym folklorze ukraińskim), utwory o tematyce z życia rodzinnego, pieśni taneczne (zwłaszcza słynne kołomyjki, także „szumki”, „kozaczki”, swoiste odpowiedniki znanych rosyjskich „czastuszek”).

Na pograniczu liryki i epiki znajdują się pieśni o charakterze społeczno-obyczajowym, tematycznie związane z określonymi grupami zawodowymi. Wśród nich najciekawsze — „czumackie” o doli i niedoli woźniców rozwożących towary wozami zaprzężonymi w woły, żołnierskie i rekruckie, wreszcie późniejsze — pieśni najmitów i rzemieślników.

Najcenniejszy dorobek folkloru ukraińskiego to jednak poezja epicka. Tu na ziemiach południowo-ruskich tradycje eposu bohaterskiego były przecież szczególnie bogate. Właśnie na terenie i w czasach Rusi Kijow-

skiej w nawiązaniu do jej dziejów, ludzi i przyrody powstała i rozwinęła się pierwotna epika historyczna Słowian wschodnich, słynne byliny, aby potem ulec swemu ostatecznemu ukształtowaniu już w ośrodkach północnoruskich. Nie zachowane w swej autentycznej postaci na samej Ukrainie, znalazły tu przecież byliny swą twórczą, chociaż nie bezpośrednio kontynuację w takich formach epickich folkloru ukraińskiego, jak dumy i pieśni historyczne.

Ukształtowały się dumy ostatecznie w kontekście obyczajowo-kulturowym kozaczyzny, dlatego też znaczna ich część wiąże się tematycznie z życiem tego środowiska, stosunkami ze światem muzułmańskim, z wojnami wieku XVII. W innych, powstałych później, miejsce materiału historycznego zajmuje tematyka społeczna i obyczajowa. Do najcenniejszych należą te, które z charakterystycznym, lirycznym zabarwieniem przedstawiają epizody walk z Tatarami i Turkami, opowiadają o jasyrze tureckim i udanych ucieczkach do swoich, o bohaterskich czynach i śmierci Kozaków (np. *Placz niewolnika*, *Marusia Bohusławka*, *Samijło Kiszka*). Stanowiąc pierwotnie repertuar ludowych śpiewaków „zawodowych”, a następnie dziadów-kobziarzy (bandurzystów), te pieśni epickie wykonywane były w formie charakterystycznego recytatywu z towarzyszeniem instrumentu muzycznego. Podobnie też jak inne gatunki folkloru, wykształciły dumy cały system właściwości artystycznych: posiadają specyficzną strukturę gatunkowo-kompozycyjną, swoisty liryczno-epicki styl narracji z charakterystycznymi środkami językowymi (paralelizmy i antytezy, zwroty synonimiczno-tautologiczne, stała epitetyka) i wierszowymi. Niezwykle popularne i długo żywotne, stały się też źródłem inspiracji dla poetów w okresach żywszego zainteresowania się folklorem, szczególnie w epoce romantyzmu, i to zarówno w literaturze ukraińskiej (Szewczenko), jak i rosyjskiej (Rylejew, Gogol), ale także w czasach najnowszych; warto tu też przypomnieć, że gatunek ten znalazł również chętnych naśladowców i entuzjastów w poezji polskiej, zwłaszcza w osobie J. Niemcewicza i B. Zaleskiego.

Pieśni historyczne, chronologicznie od dum późniejsze, przy niemałym podobieństwie treściowo-tematycznym, różnią się też od nich znacznie zarówno większym historyzmem i lirycznością, jak i bardziej zwartą, określoną i eliminującą możliwość improwizacji wykonawczej formą.

Folklor ukraiński zna też pieśni mieszane pod względem gatunkowym, liryczno-epickie; należą tu ballady o przewadze elementu fantastycznego bądź realno-życiowego (np. niezmiernie popularna do dziś *Oj ne chody Hryciu*), pieśni nabożne, charakterystyczny repertuar dziadów-lirników o tematyce biblijnej i apokryficznej, wreszcie pieśni żartobliwo-humorystyczne.

Ludowe utwory prozaiczne reprezentują nie mniejsze bogactwo gatunków i tematów, różnorodność form i treści. Wśród nich miejsce szczególne zajmuje bajka we wszystkich swych odmianach, gatunek najbo-

gatszy i do dziś wciąż jeszcze żywotny np. na Zakarpaciu. Są tu przykłady eposu zwierzęcego, bajki o charakterze fantastycznym, utwory o przewadze elementu obyczajowo-satyrycznego, opowiadania nasycone motywami demonologicznymi, legendy o tematyce religijno-hagiograficznej, staro- i nowotestamentowej oraz eschatologicznej, podania, traktujące o postaciach i wydarzeniach historycznych, utwory o charakterze nowelistycznym, najczęściej osnute na wędrownych motywach literackich, anegdoty — krótkie utwory fabularno-dialogowe z obowiązującą pointą i wyraźną tendencją moralno-obyczajową czy polityczno-społeczną.

Najmniejsze objętościowo, ale często najgłębsze problemowo, a także najprostsze, najbardziej celne — jeśli idzie o środki wyrazu — gatunki folkloru to zagadki, przysłowia oraz zwroty przysłowiowe. Tę grupę utworów słusznie zwykło się w folklorystyce określać jako gatunki „filozoficzne”, zgromadziła się w nich bowiem, ujęta w niezwykle oszczędne, wyczelowane formy słowne wiekowa, nawarstwiająca się wciąż mądrość życiowa pokoleń, doświadczenie i spostrzegawczość ludowych obserwatorów, moralistów i sędziów. Nieograniczone niemal w swej skali tematycznej, obejmujące wszystkie dziedziny życia duchownego i materialnego człowieka, przyrody i stosunków międzyludzkich, stały się przysłowia i zagadki Ukraińców, podobnie jak analogiczne formy u innych narodów, niezmiernie ważną dziedziną, gdzie zdolności twórcze narodu znalazły wspaniałe możliwości realizacji.

Ustna twórczość literacka stanowi tedy w swej całości olbrzymie, niewyczerpane (a co ciekawsze, w niektórych jeszcze regionach i warstwach, mimo zachodzących procesów upowszechnienia ujednoliconego, „masowego” modelu kulturowego, „cywilizacji miejskiej”, żywe), bogactwo tematyczne i literacko-artystyczne o doniosłych walorach poznawczych i estetycznych. Nic też dziwnego, że zarówno dziś jeszcze, jak i zwłaszcza w okresach wcześniejszych ta dziedzina artystycznej aktywności narodu mimo nie sprzyjających warunków, niechętnego stosunku warstw oświeconych, prób walki z folklorem, jako z relikdami układu przedchrześcijańskiego, ze strony Cerkwi, była nie tylko jedyną w pewnych okresach formą sztuki słowa dla całych warstw narodu, ale też okazywała stały wpływ, oddziaływała mniej lub bardziej wyraźnie na piśmiennictwo ogólnonarodowe. Ślady tego wpływu, bezpośrednie wyniki różnorodnych inspiracji, przetworzenia i adaptacje znajdujemy w dziełach literackich różnych epok i okresów — zarówno dawniejszych, jak i nowszych: w piśmiennictwie doby kijowskiej, u reprezentantów poezji klasycyzmu, w skali szczególnie dużej w romantyzmie, w literaturze czasów najnowszych. Równie zresztą istotny był proces odwrotny — adaptacja motywów treściowych, momentów ideowych i właściwości artystycznych literatury pięknej przez ustną twórczość ludową, co ujawniło się np. w pieśni lirycznej, podaniu i legendzie, ludowym teatrze lalkowym (tzw. „wertep”) itd. Przypomnieć wreszcie wypadnie, że folklor, podobnie zresztą

jak cała „tematyka ukraińska”, dzieje, ludzie, życie tego kraju, bardzo silnie oddziałał na piśmiennictwo i sztukę najbliższych sąsiadów, Rosjan i Polaków. Znalazło to swój wyraz w poezji dekabrystów, zwłaszcza Ry-lejewa, u Gogola, w literaturze polskiej wieku XVII, u poetów-romanty-ków polskich, reprezentantów całej „szkoły ukraińskiej”, Słowackiego, prozaików, m. in. Kraszewskiego.

### **III. Piśmiennictwo okresu państwa kijowskiego (wiek XI—XIII) oraz zabytki południoworuskie okresu Rusi dzielnicowej (XIII—XV wiek)**

Chociaż Słowianie wschodni znali już specyficzną dziedzinę sztuki słowa — ustną twórczość ludową, oraz posługiwali się zapisywaną formą istniejącego języka, używając go dla potrzeb życia administracyjno-państwowego (a niektórzy badacze przyjmują nawet, że były już załóżkowe formy literatury pisanej, które się jednak nie zachowały), literatura we właściwym tego słowa znaczeniu powstała na tym terenie, podobnie jak to było w dziejach innych narodów słowiańskich, wraz z przyjęciem chrześcijaństwa. Fakt ten miał miejsce w wieku X (rok 988/89) za panowania ks. Włodzimierza i zapoczątkował tworzenie się sytuacji, która z kolei umożliwiła ukształtowanie się określonej formacji kulturowej, przejawów życia umysłowego i artystycznego. Osiągnięcia państwa kijowskiego w dziedzinie cywilizacji materialnej, instytucji prawno-politycznych, oświaty, kultury duchowej, różnych dziedzin sztuki, zwłaszcza budownictwa sakralnego, malarstwa, szczególnie zaś piśmiennictwa bardzo bogatego i różnorodnego, stały się podstawą, w oparciu o którą mogły się później rozwijać, mimo nie sprzyjających warunków zewnętrznych i wewnętrznych, formy życia kulturalnego i umysłowego zarówno na południowo-zachodnich ziemiach ruskich, jak i w nowych ośrodkach państwowo-cywilizacyjnych, na północnym zachodzie (Nowogród, Psków) i wschodzie (Włodzimierz, Suzdał, Riazań, potem Moskwa).

Decydujące znaczenie dla powstania i rozwoju piśmiennictwa tego okresu miały czynniki następujące. Ruś przyjmując chrześcijaństwo związała się mocno i pod względem organizacyjnokościelnym i kulturalnym z cesarstwem bizantyjskim, nosicielem starych tradycji rzymskich w ich wschodnim, greckim wydaniu. Przeszczepione na grunt ruski nowe formy życia umysłowego i artystycznego ulegały jednak szybkiej i znacznej asymilacji i adaptacji, czemu sprzyjała zarówno antybizantyjska polityka władców kijowskich, żywotna własna, miejscowa tradycja, jak i fakt, że nowe treści cywilizacyjne przenoszone były w formie bliskiej, zrozumiałej i łatwo przyswajalnej. W przeciwieństwie bowiem do analogicznej np. sytuacji na ówczesnych ziemiach polskich chrześcijaństwo, wraz ze wszystkimi swymi instytucjami kulturowymi, zaszczerpane było w swym kształcie słowiańskim, nie obcym, greckim. Możliwe to

było dzięki temu, że już o stulecie wcześniej, w wyniku misjonarskiej działalności dwóch bizantyjczyków braci Cyryla i Metodego oraz ich uczniów wśród Macedończyków, Bułgarów i Morawian został stworzony pierwszy w dziejach Słowian język literacki, powstały pierwsze zabytki ich piśmiennictwa — przekłady Pisma św. Przy ówczesnym zaś niezbyt jeszcze daleko posuniętym zróżnicowaniu językowo-etnicznym Słowian język ten i to piśmiennictwo stanowić mogły „dobro wspólne” wszystkich mieszkańców ziem słowiańskich. Dlatego też na tę najstarszą literaturę złożyły się przede wszystkim te teksty o treści religijnej i dla potrzeb kultu napisane, które bądź to były już wcześniej z języka greckiego przełożone na mowę słowiańską u Bułgarów, bądź też powstały jako ich dzieła oryginalne. Językiem zaś literackim Rusinów stała się mowa tych zabytków, staro-cerkiewno-słowiańską później nazwana, która też rychło zaczęła pod wpływem bliskiego jej, a przecież odmiennego żywego języka ruskiego ulegać znacznym zmianom i modyfikacjom. Wkrótce też i na terenie Rusi rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę i ożywiona działalność translatorska, która, rozwijając się równoległe z oryginalnym już piśmiennictwem miejscowym, bardzo tę nową, kształtującą się dopiero literaturę wzbogaciła. Ta akcja tłumaczeniowa i adaptacyjna z języka greckiego trwa z różnym nasileniem przez cały omawiany okres, przyczyniając się w sposób istotny do rozwoju języka i całego piśmiennictwa.

Tak więc na literaturę staroruską doby kijowskiej składały się przede wszystkim teksty przyswojone z języka greckiego lub powoli rusyfikujące się redakcje-wersje zabytków południowosłowiańskich. Jeśli tedy pamiętać, że według pojęć średniowiecznych na literaturę składał się ogół zabytków piśmiennictwa, bez rozgraniczenia tekstów o charakterze naukowym, ściśle kultowym, publicystycznym i „literackim” w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, przy przeglądzie dorobku tej literatury, mając na uwadze ową całość, należy uwzględniać te głównie, które posiadając wysokie wartości ideowo-problemowe odznaczają się wyraźnym ukształtowaniem artystycznym.

W dziedzinie więc utworów o charakterze religijnym będą to przede wszystkim te części Biblii, które obok i jakby niezależnie od swych zasadniczych wartości światopoglądowych odznaczały się wielkimi walorami estetycznymi i odegrały doniosłą rolę inspirującą, a więc *Księga Genesis* i *Psalterz* oraz *Ewangelie* wraz z *Listami*, następnie bogata i występująca w kilku odmianach gatunkowych literatura żywotopisarska, gdzie element obrazowo-fabularny był szczególnie silny, pisma ojców Kościoła, przykłady sztuki homiletyczno-oratorskiej, wreszcie ulubiona lektura ówczesnego czytelnika, utwory apokryficzne, powstałe jako poetycka interpretacja czy dopełnienie poszczególnych epizodów Pisma św., a nie uznawane przez Kościół za teksty kanoniczne.

Piśmiennictwo świeckie wśród przekładów reprezentowała przede wszystkim literatura o tematyce historycznej: bizantyjskie kroniki oraz



ówczesna „beletrystyka” — „historie” o Aleksandrze Macedońskim, o Troi, o Barlaamie i Joasafie, o czynach Digenisa, *Opowieść o zburzeniu Jerozolimy Józefa Flawiusza*, następnie na wpół fantastyczne opisy podróży, zbiory wyjątków i cytatów z autorów starożytnych i Biblii itd.

Niezależnie od literatury tłumaczonej, ale w oparciu o jej zdobycze i wzorce, rozwija się rodzime, miejscowe piśmiennictwo, ściśle związane z potrzebami życia politycznego, ideowego i kulturalno-religijnego Rusi. Szczytowym osiągnięciem jego stało się latopisarstwo — ta dziedzina działalności literackiej, gdzie wysokie walory ideowe starej literatury, jej szerokie horyzonty myślowe i możliwości artystyczne znalazły swój wyraz najistotniejszy. Pierwsza ruska kronika ojczysta, *Powieść lat minionych*, wynik wysiłków pisarskich kilku pokoleń, to swoista *summa* piśmiennicza obejmująca nie tylko materiał historyczno-kronikarski z dziejów Rusi do początków wieku XII, ale też szereg tekstów o genezie ustno-folklorystycznej jak i literackiej; stała się ona podstawą i klasycznym wzorem kroniki dla całego późniejszego latopisarstwa ruskiego. Kraj i jego historia ujęta na szerszym tle dziejów tej części Europy, powstanie państwa i jego chrystianizacja, ludność i panujący książęta, życie kościelne i kulturalne, obyczaje i działania wojenne — wszystko to przepełnione przeświadczeniem o znaczeniu państwa kijowskiego, o roli jego władców, troską o całość i dalszy rozwój kraju — oto wartości ideowo-tematyczne *Powieści lat minionych*, występujące zresztą także w innych zabytkach tej epoki.

O wysokim poziomie ówczesnej literatury świadczy także rozwój sztuki oratorskiej, literatury podróżniczej i rodzimego żywotopisarstwa. Literackie tradycje grecko-bizantyjskie zostają w nich twórczo wykorzystane dla potrzeb nowych, miejscowych treści i własnych idei. Wśród pozycji anonimowych oraz dzieł takich twórców, jak metropolita Hilarion, ihumen Daniel, Nestor, ważne miejsce zajmuje oryginalny utwór o charakterze autobiografii-spowiedzi ks. Włodzimierza Monomacha pt. *Pouczenie*, świadectwo zarówno wysokich walorów moralnych i intelektualnych autora, jak i jego możliwości pisarskich. Najdobitniejszym jednak świadectwem dojrzałości i mistrzostwa piśmiennictwa kijowskiego stało się słynne *Słowo o wyprawie Igora*, już ponad 150 lat znajdujące się w centrum uwagi badaczy i pisarzy zarówno w krajach słowiańskich, jak i poza nimi. Mający długą i skomplikowaną historię zabytek zaliczany bywa do grupy najwybitniejszych przykładów europejskiej epiki bohaterskiej, a jego wielkie walory treściowe i artystyczne nie tracą swej inspirującej mocy i w naszych czasach. Historia jednej nieudanej, zakończonej klęską wyprawy książąt ruskich przeciw Połowcom, rzucona przez anonimowego autora dla osiągnięcia określonego sensu ideowego na szersze tło dziejów Rusi Kijowskiej, jej zwycięstw i klęsk, osiągnięć i nieszczęść, a ujęta zarówno w płaszczyźnie wypadków ogólnych, jak i indywidualnego losu głównych bohaterów, zwłaszcza księcia Igora i jego

zony Jarosławny, zyskała tu walor wielkiego artystycznego uogólnienia, swoistej literackiej syntezy „wczoraj i dziś” ówczesnej rzeczywistości ruskiej oraz coraz trwożniej się rysującego, groźnego „jutra”. Głębokie treści, powaga i tragizm fabuły, patriotyczne zaangażowanie autora znalazły tu także adekwatny wyraz w kształcie gatunkowo-kompozycyjnym: cechy rycerskiego eposu bohaterskiego, „powieści wojennej” współzysła tu z elementami gatunków oratorsko-publicystycznych, wątek bitewny spleta się organicznie z ekspresywnymi lirycznymi dygresjami, opisy przyrody — z polityczno-historycznymi rozważaniami, najlepsze zaś tradycje literatury pisanej stapiają się w jedną całość stylowo-rodzajową z autentycznym żywiołem ustnej poezji ludowej.

Ten wspaniały dorobek piśmienniczy wieku XI i XII nie znalazł jednak bezpośredniej kontynuacji w wiekach następnych. Po upadku państwa kijowskiego i fatalnym w skutkach rozpadnięciu się Rusi Kijowskiej na poszczególne dzielnice, po zniszczeniu zdobyczy kulturalnych tej epoki żywsze kijowskie tradycje odnajdujemy tylko w nielicznych, powstałych zwłaszcza w wieku XIII zabytkach. Wymienić tu można zbiór żywotów ruskich świętych — *Paterikon Kijowsko-Pieczerski*, częściową kontynuację *Powieści lat minionych* — *Latopis Halicko-Włodzimierski*, grupujący utwory historyczne, które traktują o wypadkach zachodzących na tych ziemiach w wieku XIII i odznaczają się dużymi wartościami literacko-artystycznymi, wreszcie homilie ihumena pieczerskiego Serapiona oraz ciekawy ze względu na żywy język i budowę rytmiczną utwór apokryficzno-religijny *Słowo Adama do Łazarza w piekle*. Żywo w zabytkach literatury ówczesnej odbiło się najście Tatarów i jego skutki, utwory te jednak podobnie jak i kilka innych o tematyce historycznej i świecko-obyczajowej, ze względu na miejsce powstania i właściwości treściowo-problemowe zalicza się do piśmiennictwa ziem północnoruskich.

W stuleciu XIV ziemie zachodnioruskie (białoruskie) oraz znaczną część południowych opanowało księstwo litewskie, następnie w wyniku unii związały się one z Rzeczpospolitą. Równocześnie na tych ziemiach rozpoczął się proces kształtowania dwu narodowości i dwu języków ruskich — białoruskiego i ukraińskiego. W skomplikowanej sytuacji ogólnopolitycznej i narodowościowo-kulturalnej nie mogło też być mowy o normalnym rozwoju życia umysłowego, a zwłaszcza literackiego. Na ubogie więc piśmiennictwo długiego okresu od końca wieku XIII do pierwszej połowy wieku XVI złożą się zabytki nowszej literatury przekładowej (zresztą niełatwo odróżnić tu jeszcze to, co należy zaliczyć do literatury ukraińskiej, a co do białoruskiej), miejscowe redakcje zabytków ogólnoruskich i ich kompilacje, pisma religijne, w których znaleźć wpływy nowego typu duchowości, przeszczepionej na ten teren przez ludzi związanych z centrum monastycznym na Górze Atos i Słowiańszczyzną południową, wreszcie miejscowe latopisy, przedstawiające dzieje

ksiąząt litewskich, zwłaszcza Witolda. Normalne warunki rozwoju kulturalnego i życia umysłowego oraz literatury ukraińskiej we właściwym, węższym tego słowa znaczeniu utworzą się na ziemiach południoworuskich dopiero w wieku XVI.

#### IV. Stulecie XVI i pierwsza połowa XVII

Doba Renesansu i Reformacji, która tak silnie zmieniła oblicze duchowe sąsiednich ziem polsko-litewskich, odbiła się — chociaż stosunkowo słabo — echem również i na terytoriach białorusko-ukraińskich. Stanowią one zresztą jeszcze wciąż pewną całość etniczno-językowo-kulturową, przez którą nie da się przeprowadzić wyraźnej linii demarkacyjnej. Niektóre przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe i wydarzenia literackie stanowią więc dobro wspólne i dorobek obu formujących się narodów. Wprawdzie ogólne warunki rozwoju kulturalnego tej części monarchii Jagiellonów uległy znacznej normalizacji i polepszeniu, niemniej jednak dają znać o sobie czynniki destrukcyjne wytworzonej tu sytuacji. Ekspansja prężnego żywiołu polskiego we wszystkich dziedzinach życia społecznego, polityka gospodarcza i administracyjna polsko-litewskiego aparatu państwowego, podejmowana przez Kościół katolicki akcja mająca na celu pozyskanie dla Rzymu ludności ruskiej, siła przyciągająca atrakcyjnej kultury polskiej, której ulegała znaczna część ówczesnych ruskich warstw oświeconych, brak właściwych, solidnych podstaw organizacyjnych dla szerszej działalności kulturalno-umysłowej o charakterze narodowo-wyznaniowym — oto szereg ujemnych stron ówczesnej sytuacji na tych ziemiach. Niemniej jednak w ogólnym klimacie wielkiego fermentu ideowego i ożywienia umysłowego, tak charakterystycznego dla całego życia ówczesnej Europy, wystąpiły tu takie siły i ośrodki, tendencje i osiągnięcia, które mimo tych trudnych warunków zmieniły zasadniczo charakter ruchu umysłowo-kulturalnego na włączonych do Rzeczypospolitej ziemiach ruskich.

Nową dobę w życiu duchowym tych ziem charakteryzuje przede wszystkim zasadnicza zmiana kierunku dotychczasowej orientacji kulturowej: na miejsce mocnych dawniej powiązań z tradycjami grecko-bizantyjskimi przychodzi otwarcie się (co w tej sytuacji politycznej całkowicie zrozumiałe) ku Zachodowi, ku najbliższej tradycji łacińsko-polskiej. Silne wpływy myśli naukowej i religijnej zarówno katolickiej, jak i reformacyjnej, niektórych aspektów ideologii Odrodzenia, piśmiennictwa europejskiego, zwłaszcza zaś polsko-łacińskiego, a także języka i różnych form życia kulturalnego znajdują tu podatny grunt, zostają przyswojone i adaptowane. Co więcej, poprzez ziemie te za pośrednictwem ludzi, książek, form i instytucji życia kościelnego przeniesione one zostaną w wieku XVII na tereny Rusi Moskiewskiej daleko na północ i wschód. Posiew umysłowy i kulturalny stulecia XVI kiełkować więc będzie na zie-

miach wschodniej Słowiańszczyzny jeszcze długo i owocnie, nie tylko w wieku XVII, ale i XVIII, w zmienionych z gruntu ogólnych warunkach polityczno-historycznych.

Żywy ruch umysłowy na tym terenie skupił się w takich miastach, jak Lwów, Kijów, Ostróg, Brześć i Zabłudów, znaczną rolę odgrywały tu też takie ośrodki promieniowania kulturalnego jak Wilno i Zamość. Jego przejawy najoczystwiejsze to rozwój szkolnictwa, sztuki drukarskiej oraz wielkie ożywienie w działalności kościelno-organizacyjnej, znajdujące swój wyraz w rozległej walce międzywyznaniowej, wywołanej różnicami i tarciami pomiędzy katolicyzmem a prawosławiem oraz polemiką wokół spraw unii kościelnej. Decydujące znaczenie dla rozwoju języka, życia umysłowego, a zwłaszcza piśmiennictwa miało powstanie wyznaniowych szkół prawosławnych, organizowanych przez bractwa, kościelno-zawodowe zrzeszenie ludności głównych miast na terenie Litwy i ziem ruskich. Stając się w wieku XVI ośrodkami żywej działalności oświatowej i wydawniczej, bractwa przyczyniały się do budzenia świadomości narodowej ludności, wzmacniania jej odrębności kulturalnej i religijnej, związków z ogólnoruskim dziedzictwem kościelnym. Najaktywniejsze były bractwa wileńskie i lwowskie oraz kijowskie.

Ośrodkami ruchu odrodzeniowego stały się domy tych magnatów ruskich, którzy jeszcze w tym czasie nie zerwali swych związków z rodzimym środowiskiem i prawosławiem i nie ulegli całkowicie polonizacji. Konstanty Wasyl Ostrogski stworzył w Ostrogu na Wołyniu całe środowisko naukowo-oświatowe oparte o szkołę i drukarnię. W Zabłudowie sprawami „słowiańskiej” typografii opiekowali się Chodkiewiczowie. Kiedy zmuszony do ucieczki z Moskwy pierwszy drukarz ruski Iwan Fiodorow zjawił się na Litwie, zatrzymał się najpierw w Wilnie, potem w Zabłudowie, gdzie wydał *Ewangeliarz* i *Psalterz*, wreszcie w Ostrogu, by tu wypuścić swe największe dzieło, słynną *Biblię Ostrogską* w roku 1581.

Ze szkołami, zwłaszcza brackimi, związana była działalność takich wybitnych ówczesnych pisarzy, jak Herasym Smotrycki (rektor szkoły w Ostrogu), Job Kniaginicki i Melecjusz Smotrycki (wychowankowie szkoły w Ostrogu, z której też wyszedł późniejszy hetman Piotr Sahajdaczny), metropolita kijowski Job Borecki, pisarze Laurenty Zizanij i Zachariasz Kopystenski, leksykograf i wydawca Pamwa Berynda (wszystko uczniowie szkoły lwowskiej).

Z drukarni, zwłaszcza lwowskiej, potem kijowskiej, rozchodziły się, służąc odrodzeniu narodowemu, rozwojowi języka i potrzebom obrony „prawdziwej wiary” dzieła liturgiczne, podręczniki, słowniki, pisma polemiczne, teksty literackie, utwory wierszowane, w języku zarówno „słowiańsko-ruskim”, jak i polskim.

Dzięki światłym, wykształconym hierarchom cerkwi ukraińskiej znaczny ośrodek kulturalny powstał w pierwszej połowie wieku XVII

w Kijowie. W oparciu o istniejącą tam szkołę bracką oraz odrębną szkołę w Klasztorze Pieczerskim metropolita kijowski Piotr Mohyla utworzył w roku 1632 słynne kolegium, nazwane od niego Mohylańskim, pierwszy w ogóle na ziemiach ruskich wyższy zakład naukowy. Wzorowana ściśle na szkołach polskich uczelnia — w okresie późniejszym podniesiona do rangi akademii — mimo swego wyznaniowego, prawosławnego charakteru i swoistej „scholastyczności” — stała się ośrodkiem silnego promieniowania kultury ukraińskiej z jej polsko-łacińską orientacją nie tylko na Ukrainę, ale, szczególnie na przełomie wieku XVII i XVIII, na teren Rusi Moskiewskiej.

Ogólne ożywienie życia umysłowego znalazło swój najdobitniejszy wyraz w rozwoju piśmiennictwa. Dokonuje się nowych przekładów, tym razem z literatur zachodnioeuropejskich, zarówno z łaciny i polskiego, jak i za pośrednictwem wersji południowosłowiańskich (*Aleksandria*, *Powieść o Troi*, *Historia o siedmiu mędrcach*, *Tristan i Izolda*, *Powieść o Bowie-królewiczu*), powstaje — co bardzo znamienne dla epoki prądów reformacyjnych — szereg nowych przekładów i wydań poszczególnych ksiąg biblijnych, zwłaszcza liczne ewangeliarze, a także dwie edycje ruskiej Biblii — Ostrogska i prasko-wileńska Franciszka Skoryny. Szczególnie obfita jest literatura polemiczno-religijna o charakterze ściśle teologicznym bądź literacko-publicystycznym, często używająca języka potocznego, tzw. „mowy prostej”, wokół zagadnień wzajemnego stosunku obu kościołów i spraw unii, wychodząca zarówno spod piór autorów prawosławnych, jak i unickich, i katolickich; obok swego czysto religijno-konfesyjnego charakteru polemika ta miała też wyraźnie konkretne, społeczne i narodowościowe podłoże. Ze strony prawosławnej wzięli w niej udział, nierzadko posługując się polszczyzną, Herasym Smotrycki, Stefan Kukil-Zizanij, nie zidentyfikowany ostatecznie autor dzieła *Apokryzis*, występujący pod pseudonimem „Christofor Filalet”, równie nie znany autor *Przestrogi* (*Perestroha*), Melecjusz Smotrycki (*Trenos albo płacz*), Zachariasz Kopysteński (*Palinodia*) i inni. Najwybitniejszym wśród tych autorów okazał się Iwan z Wiszni — Wiszeńskim zwany, zachodnioruski zakonnik, który wiele lat spędził na Górze Atos. W swych licznych pismach rozchodzących się w rękopisach występował gwałtownie nie tylko przeciw katolicyzmowi i unii, ale też przeciwko hierarchii kościelnej i szlachcie obu narodów, szkołom i nowinkom, stosunkom społeczno-politycznym i narodowościowym. Mnich-asceta, propagator wiary „dla malaruchkich”, wróg wszelkiej „uczoności” okazał się równocześnie w swych pismach świetnym polemistą, żywo reagującym na współczesność i korzystającym zarówno obficie ze środków wyrazu i tradycji literatury polsko-łacińskiej i greckiej, jak i zasobów żywego języka ludowego; właściwości te zapewniły jego dziełom olbrzymią popularność jeszcze przez czas dłuższy.

O znacznym postępie w rozwoju piśmiennictwa ukraińskiego tej doby

świadczy powstanie literatury wierszowanej i dramatycznej. Pierwsze niedoskonałe próby nierównozgłoskowego rymowanego wiersza (wiersze H. Smotryckiego włączone do *Biblii Ostrogskiej*, anonimowy *Lament o utraپieniu*) ustępują na początku wieku XVII przed doskonalszym systemem sylabicznym, preferującym regularny trzynastozgłoskowiec, utrwalonym w wierszach Andrzeja Rymszy, Pamwy Beryndy, panegirykach poświęconych przez uczniów szkoły kijowskiej Piotrze Mohyle, utworze Kasjana Sakowicza. Okolicznościowe, panegiryczne treści znajdowały tu odpowiedni retoryczny wyraz, bogate mitologiczno-antyczne obrazowanie i kwiecisty, pełen poetyckich środków styl. Oto przykład z Sakowiczowego utworu *Wirsi na żalonyj pohrieb [...] Pietra Sahaj-dacznoho [...]* charakterystyczny ze względu na właściwości stylowe i wierszowe oraz cechy ówczesnego języka ukraińskiego, a świadczący o bliskim pokrewieństwie tego systemu wersyfikacyjnego z polskim wierszem sylabowym:

Miłość' w sercu pałajet, jak mowyt Seneka,  
Według wremeni prawie každoho człowieka.  
W potichach s prijatelem społnie śia radujet,  
A w protywnych zaś rzeczach społ z nim lamentujet [...]  
Kto bowiem za ojczyznu ne choczet wmyraty,  
Tot potom z ojczyznoju musyt pohybaty.

W taką formę wierszowo-stylową ujmowano potem utwory o tematyce historycznej i społecznej, zwłaszcza z okresu wojen kozacko-polskich, w których zresztą wyraźniejsze już były ślady nawiązania do żywo się rozwijającej w tym czasie epickiej poezji ludowej.

Na te same lata przypadają też początki piśmienniczych form dramatycznych, genetycznie związanych z działalnością oświatowo-literacką szkół. Dramatyzowane dialogi na różne okazje, sceny dramatyczne o tematyce religijno-alegorycznej, wreszcie przeplatające przedstawienia scenki humorystyczno-obyczajowe, tzw. intermedia, wnoszące ze sobą do literatury żywioł ludowy, humor i dowcip oraz żywy język — oto zasadnicze gatunki teatralno-dramatyczne, które też zachowują swą aktualność jeszcze przez cały wiek XVIII. Tradycje zresztą tzw. „dramatu szkolnego”, genetycznie związanego z łacińsko-polskim repertuarem szkół w Rzeczypospolitej, zachowują i rozwijają wszystkie utwory dramatyczne dawnej literatury ukraińskiej aż do końca wieku XVIII.

Ruch umysłowy i kulturalny oraz rozwój piśmiennictwa omawianej doby stwarza więc dostatecznie mocne podstawy do tego, aby mimo rujnujących wojen połowy stulecia XVII, znacznego zamieszania, braku stabilizacji politycznej jeszcze przez okres dłuższy, wreszcie podziału kraju na dwie części: Ukrainę prawobrzeżną pozostającą przy Polsce i lewobrzeżną z Kijowem połączoną z Rosją w okresie następnym życie literackie rozwijało się w warunkach możliwie normalnych i sprzyjających dalszemu postępowi w tej dziedzinie.

## V. Literatura w okresie: druga połowa wieku XVII — wiek XVIII

Rozwój szkolnictwa, zwłaszcza w ośrodku kijowskim, działalność prężnego środowiska pisarskiego powstałego wokół Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, liczne kontakty ukraińskiej elity umysłowej, rekrutującej się niemal wyłącznie z duchowieństwa, z myślą naukową i religijną oraz piśmiennictwem zachodnioeuropejskim za pośrednictwem tradycji polsko-łacińskiej, dalsze ożywienie ruchu drukarsko-wydawniczego, rozwój i doskonalenie się nowych form działalności literackiej takich jak wierszopisarstwo i dramaturgia, wreszcie twórcze nawiązanie do najcenniejszych zdobyczy pisarskich starej literatury okresu kijowskiego i dzielnicowego oraz folkloru — oto podstawowe tendencje życia kulturalno-literackiego tego okresu.

Te różnorodne, a niezwykle istotne momenty sprawiły, że piśmiennictwo ukraińskie przeżywa okres swego dalszego i wielokierunkowego rozwoju. Pogłębiła się w ostrych walkach międzywyznaniowych doby uprzedniej świadomość narodowo-religijnej odrębności, szukająca oparcia przed ekspansją kulturalną polszczyzny i katolicyzmu u pobratymców w Rosji. Nastąpił dalszy rozwój rodzimego języka, doskonalenie się jego możliwości na tyle, że zaczyna on powoli odgrywać rolę dominującą, stopniowo eliminować powszechne wciąż jeszcze używanie przez pisarzy polszczyzny jako równoległego języka dla potrzeb piśmiennictwa. Wszystko to sprawia, iż literatura ówczesna nabiera charakteru coraz bardziej jednolitego, o własnym obliczu ideowym i artystycznym, że coraz więcej i silniej ciąży, co całkowicie naturalne w zmienionej sytuacji politycznej, ku kulturze rosyjskiej.

Scharakteryzowane tu tendencje i właściwości układają się i występują z różnym, zmiennym nasileniem w ciągu tego 150-letniego okresu. Jedne z nich słabną stopniowo i zanikają, np. tradycyjne i silne powiązania z polszczyzną, inspirujące i kulturotwórcze znaczenie uczelni kijowskiej — która od połowy wieku XVIII zaczyna kostnieć i coraz bardziej scholastyczyć, aby wreszcie na początku wieku XIX ulec całkowitej reorganizacji, mniej lub bardziej wyraźne nawiązywanie do kultury staroruskiej. Inne wychodzą na plan pierwszy i zaczynają nadawać ton zasadniczy; będą to: stopniowy, pogłębiający się proces zeświecczenia literatury, który przyniesie w efekcie rozwój poezji, w tym liryki politycznej, osobistej i moralno-filozoficznej, powstanie literatury humorystycznej z tendencją ku satyrze i burlesce, wzrost zainteresowania dla własnej historii, wyrażający się w rozwoju prozy pamiętnikarsko-kronikarskiej, ściślejsze powiązanie piśmiennictwa z życiem współczesnym, przejawiające się w nasileniu elementów publicystycznych itp. Względem te pozwalają traktować omawiany okres jako pewną całość składającą się z dwóch odrębnych etapów rozwojowych. Pierwszy z nich to druga połowa wieku XVII oraz początek XVIII, druga — to właściwa literatura

osiemnastego stulecia. Formułą ogólną charakteryzującą obie te części jest określenie „doba baroku”, w dziejach bowiem literatury ukraińskiej występuje taki znamieny zespół zjawisk w sferze światopoglądowo-ideologicznej oraz artystyczno-stylowej, który pozwala na twierdzenie, że podobnie jak w innych dziedzinach sztuki, a analogicznie do procesów rozwojowych w całej ówczesnej Europie, mamy tu do czynienia z barokiem, pierwszym w dziejach tej literatury wykształconym, całościowym prądem i stylem literackim.

W nowej sytuacji polityczno-kulturalnej, jaka wytworzyła się w wyniku przyłączenia Ukrainy do Rosji, odczuwalne już wcześniej przejawy oddziaływania kulturalnego Ukrainy na teren Moskwy uległy znacznej intensyfikacji. Szczególnie ważną rolę odegrała tu działalność cerkiewno-organizacyjna, pedagogiczna, przekładowa i artystyczna szeregu emigrantów z południa, którzy zaszczepli na gruncie rosyjskim zdobycze myśli i literatury, poglądy i zwyczaje, nawyki i gusty, stając się najczęściej tym samym propagatorami i rzecznikami na tym terenie prozachodniej, polsko-łacińskiej orientacji cywilizacyjnej. Ożywione kontakty członków hierarchii cerkiewnej i duchowieństwa ukraińskiego z Cerkwią rosyjską i życiem kulturalnym Moskwy, napływ ksiąg religijnych i literatury z południa na północ przyczyniają się do prawdziwej, zwłaszcza na przełomie obu stuleci, kulturalnej inwazji „małoruszczyzny”. Niemal wszyscy wybitniejsi przedstawiciele piśmiennictwa ukraińskiego całe okresy swej działalności spędzają na terenie Rosji, stając się tym samym równocześnie działaczami kultury rosyjskiej i reprezentantami rosyjskiej literatury. Epifaniusz Sławiniecki, Arseniusz Satanowski, Symeon Połocki (Białorusin, były wychowanek Kolegium Kijowskiego i słuchacz Akademii Wileńskiej), w wieku zaś XVIII Dymitr Tuptało-Rostowski, Stefan Jaworski, Teofan Prokopowicz, Laurenty Gorka i wielu innych mniej głośnych wnoszą swój niekiedy bardzo istotny wkład do rozwoju i prawdziwego odrodzenia piśmiennictwa rosyjskiego końca siedemnastego stulecia oraz tzw. „literatury doby Piotra Wielkiego”. To oni są na tym terenie twórcami wiersza sylabicznego i form dramatyczno-teatralnych, odrodzicielami sztuki oratorsko-kaznodziej-skiej, propagatorami dzieł historiograficznych i żywotopisarskich, znawcami retoryki, poetyki, filozofii i teologii, tłumaczami, mówcami, organizatorami życia kulturalnego, wykładowcami w nowo założonej Akademii Słowiańsko-Grecko-Łacińskiej.

Ta ekspansja kulturalno-cywilizacyjna ma oczywiście swe mocne źródła i korzenie w rozwoju szeregu dziedzin piśmiennictwa miejscowego, ukraińskiego, którego przedstawiciele rekrutowali się przeważnie ze środowiska uczniów i wykładowców Akademii Mohylańskiej, a nierzadko byli wychowankami kolegiów i uniwersytetów zagranicznych, głównie w Rzeczypospolitej. W środowisku tym zajmowano się literaturą ze względu na potrzeby dydaktyki zarówno teoretycznie, jak i praktycznie;



tacy przedstawiciele tego kręgu, jak Stefan Jaworski, Laurenty Gorka czy najwybitniejszy z nich Teofan Prokopowicz, pozostawili po sobie zarówno podręczniki poetyki i retoryki o szerokim ogólnoruskim zasięgu, jak i obfitą twórczość prozaiczną i poetycką w trzech językach — „słowiańsko-ruskim”, łacińskim i polskim. Działając najpierw w Kijowie, a następnie w różnych ośrodkach państwa moskiewskiego jako hierarchowie Cerkwi, wykładowcy, kaznodzieje i pisarze, wzbogacili oni oba piśmiennictwa o szereg cennych utworów literackich, które niekiedy stanowiły o istotnym przełomie w danej dziedzinie twórczości.

Dzięki różnorodnym inicjatywom i wysiłkom przedstawicieli tego środowiska życie literackie rozwija się z dużym rozmachem i znaczną aktywnością. Znają tu, czytają w oryginale, komentują i stawiają za wzór autorów antycznych, posługują się renesansowymi i późniejszymi pracami teoretycznymi, korzystają z dzieł teologów, uczonych, historyków; wielkim wzięciem cieszą się autorzy nowołacińscy i polscy, zwłaszcza dzieła historiograficzne, literatura podręcznikowa z różnych dziedzin, poezja i proza. Ówczesnemu użytkownikowi nieobce są utwory Jana i Piotra Kochanowskich, Twardowskiego, Sarbiewskiego, Inesa i innych poetów, czytane w oryginale. Pod koniec okresu zaznacza się wpływ poetów rosyjskich, zwłaszcza satyr Kantiemira i poezji Łomonosowa. Podejmowane są próby przekładania niektórych dzieł nowożytnej literatury europejskiej; obok więc tłumaczeń z literatury dawniejszej, średniowiecznej, pojawiają się teraz przekłady-przeróbki z Boccaccia i Tassa. Wykładowcy i uczniowie Akademii uprawiają powszechnie wierszopisarstwo religijne, okolicznościowo-panegiryczne, dydaktyczne, „kuriozalne” w trzech językach — łacińskim, polskim i rodzimym, układają mowy i sceny dialogowe, urządzają przedstawienia teatralne. Rozwija się traktatologiczny i sztuka oratorska — zarówno w teorii, jak i w praktyce; działa wtedy na Ukrainie szereg wybitnych pisarzy-kaznodziejów, tacy jak Jaanicy Galatowski, Antoni Radywyłowski, Łazarz Baranowicz, Dymitr Tuptało, Stefan Jaworski i Teofan Prokopowicz. Powstają nowoczesne przeróbki starej literatury hagiograficznej (*Paterikon* Sylwestra Kossowa, *Mineje* D. Tuptały-Rostowskiego), odradza się również piśmiennictwo polemiczno-publicystyczne w pismach zakarpackiego autora Michała Andrelli.

W literaturze tego czasu znaczną bardzo rolę odgrywa piśmiennictwo historyczno-pamiętnikarskie. Ważne wydarzenia historyczne XVII i początku XVIII wieku, zwłaszcza wojny kozackie, stosunki ukraińsko-polskie i ukraińsko-tureckie, działania hetmana Mazepy itp. stają się materiałem licznych pamiętników, diariuszy, tzw. „latopisów kozackich” (Jakuba Markowicza, Samijły Wieliczki, Grzegorza Hrabianki); powstają też kompilacyjne systematyczne zarysy dziejów Rusi, a wśród nich najbardziej i najdłużej popularny *Sinopsis*, przypisywany Innocentemu Gielowowi.

Obok tłumaczonych już dawniej utworów prozaiczno-narracyjnych o tematyce rycersko-awanturniczej pojawiają się nowe — przekłady niezmiernie popularnych w Europie, także w Polsce i w Rosji, zbiorów o tematyce historycznej i moralno-obyczajowej *Gesta Romanorum* oraz *Speculum exemplorum*. Powstają też kompilacje oryginalne tego typu o tematyce religijnej, przeważnie żywotopisarskiej: *Nowe niebo* J. Galatowskiego i *Runo zroszone* D. Tuptały.

Najdobitniej jednak właściwości treściowe, poetyka i styl baroku ukraińskiego przejawiały się w bujnie się rozwijającej literaturze wierszowanej i dramatycznej. Te dwie też linie rozwojowe osiemnastowiecznej literatury, kontynuując zdobycze stulecia poprzedniego, przyniosły osiągnięcia najciekawsze i najcenniejsze.

Nabywana w szkołach umiejętność wierszowania czyni ten rodzaj twórczości słownej niezmiernie popularnym. Wierszują namiętnie niemal wszyscy, a skala tematyczna jest tu prawie nieograniczona: tematyka religijna najszerzej pojęta i dydaktyczno-moralizatorska (kilka zbiorów przeważnie polskich wierszy Ł. Baranowicza), gęsto „antyki-zowana” i makaronizowana poezja okolicznościowo-panegiryczna (łacińskie, polskie i ruskie wiersze S. Jaworskiego), wiersze historyczne, związane z wojną kozacko-polską i jej tragicznymi następstwami (anonimowe utwory o Żółtych Wodach, Korsuniu, Beresteczku), utwory moralno-obyczajowe, zawierające niekiedy celniejsze spostrzeżenia nad życiem różnych warstw społecznych (cykl ponad 300 wierszy Klimentija Zinowjewa), wreszcie typowe dla tej doby płody eksperymentatorstwa językowo-wersyfikacyjnego, okazy swoistego „szkolnego baroku” w twórczości Iwana Weliczkowskiego, autora zbiorów *Lucubrationcula*, *Zegar z półzegarkiem* i *Mleko od owcy pasterzowi należne*. Nierzadko twórczość ta przechodziła w rzeczywistą wierszomanię, której przykładów dostarczają choćby pisma Ł. Baranowicza czy Iwana Maksymowicza; pierwszy rymował żywoty świętych, drugi pieczołowicie układał liczące po kilkadziesiąt tysięcy wierszy kompilacje pod takimi tytułami, jak *Zdrowaś Mario*, *Ojciec nasz*, *Osiem błogosławieństw* czy *Alfabet rymowany*.

Na tle tej produkcji wyróżnia się zdecydowanie twórczość poetycka Teofana Prokopowicza. Teoretyk literatury, wybitny kaznodzieja i publicysta, autor pism teologicznych i zdolny organizator życia kościelnego, wniósł on istotny wkład w rozwój poezji ukraińskiej i rosyjskiej, rozpoczynając swymi utworami nowy okres ich rozwoju. Posługując się swobodnie wierszem łacińskim i polskim, najchętniej zarówno w kijowskim, jak i petersburskim okresie swej działalności pisał w języku „słowiańskim”, przyczyniając się do dalszego rozwoju samego wiersza, doskonalenia się gatunków poezji lirycznej, upowszechniania poetyckich środków wypowiedzi literackiej. Najciekawszym jego utworem, a przy tym i genetycznie, i tematycznie z Ukrainą związanym, jest obszerny panegiryk *Epinicjon* z roku 1709, ogłoszony równocześnie w trzech wersjach —

po łacinie, po polsku i po rusku, a poświęcony bitwie pod Połtawą. Potraktowanie tematu wojny rosyjsko-szwedzkiej, zdrady hetmana Mazepy, osoby Piotra I ze stanowiska religijno-patriotycznego łączyło się tu z oryginalnym ujęciem scen batalistycznych, stosowaniem wyrazistych zabiegów panegirycznych i demaskatorskich oraz doskonałym rzemiosłem językowo-wersyfikacyjnym.

Prokopowicz przyczynił się również do istotnego rozwoju dramaturgii staroukraińskiej. Do uprawianego od dawna gatunku „dramatu szkolnego” wprowadził aktualną, publicystycznie niemal traktowaną problematykę współczesną. Jego utwór sceniczny *Włodzimierz* (1705) zamiast problematyki religijno-moralizatorskiej wprowadza tematykę historyczną — przedstawia walkę księcia Włodzimierza z pogaństwem — traktując ją przy tym wyraźnie alegorycznie w nawiązaniu do czasów i poczynań reformatorskich Piotra Wielkiego. To zeświecczenie i upolitycznienie dawnego gatunku znajdzie rychło naśladowcę i kontynuatora w osobie nieznanego twórcy dramatu *Miłość Boża* (1728) o walkach Chmielnickiego i losach Ukrainy w wieku XVII. Do końca stulecia pojawi się jeszcze kilka ciekawszych prób w tej dziedzinie, m.in. Michała Kozaczńskiego i Jerzego Koniskiego.

W jeszcze większym stopniu współczesna tematyka, i to w swym kształcie obyczajowo-społecznym, stawiała się twórcy literackim w intermediach i dialogach komicznych, tworzących bądź „międzyakty” sztuk o tematyce poważnej, bądź też utwory samodzielne. Zachowała się dosyć znaczna ilość takich utworów z omawianego okresu. Tworząc za pomocą stereotypowych elementów fabularnych satyryczne obrazki z życia różnych grup społeczno-zawodowych, ich autorzy operowali prymitywnymi środkami artystycznymi, ale ich swoisty „realizm” — wierność otaczającej rzeczywistości, odwoływanie się do doświadczeń i wyobrażeń zwykłego widza-czytelnika, autentyczny żywy język i zupełnie wyraźne nawiązywanie do folkloru stanowiły istotne zdobycze, przygotowujące dalszy rozwój gatunków komiczno-satyrycznych, z ich skłonnością do satyry obyczajowo-społecznej, ujęć parodyjno-groteskowych, specyficznego typu humorystyki — jednym słowem tego wszystkiego, co stanowić będzie jedną z najistotniejszych właściwości nowożytnej literatury ukraińskiej w pierwszej połowie wieku XIX, zwłaszcza poematu heroikomicznego i komedii. Poza dramaturgią tendencje te bardzo silnie wystąpiły w twórczości tzw. „wędrownych diaków” — byłych studentów, nauczycieli, „kancelarystów” — w ich różnorodnych tawestacjach gatunków oficjalnej, „wysokiej” literatury oraz w anonimowych satyrycznych wierszach drugiej połowy stulecia, nierzadko zawierających silniejszy ładunek satyry społecznej.

W dziejach jednak całej osiemnastowiecznej literatury ukraińskiej szczytowym osiągnięciem jest działalność literacka Hryhorijsa Skoworody

(1722—1794), stanowiąca równocześnie jakby zamknięcie i podsumowanie literatury starej doby. Wychowanek Akademii Kijowskiej, człowiek o szerokich horyzontach myślowych, odznaczający się dużym krytycyzmem, nie poszedł, jak większość ludzi tego pokroju i środowiska, drogą kariery kościelnej. Uczył najpierw po kolegiach, ale po nieporozumieniach z ich kierownictwem rozpoczął działalność pedagogiczno-pisarską na własną rękę: został niezależnym wędrownym nauczycielem, słowem i własnym przykładem propagującym swój program życiowy, poglądy społeczne i filozoficzno-religijne oraz idee wychowawcze. Poprzestawanie na małym, współczucie dla ludzi prostych, krytycyzm w stosunku do warstw wyższych oraz wszelkich autorytetów, wreszcie głoszone i rozpowszechniane w pismach poglądy zapewniły temu myślicielowi i poecie olbrzymią popularność. System poglądów tego pierwszego w dziejach myśli ukraińskiej filozofa zawarty został w jego licznych, ale nie drukowanych za życia pismach oraz utworach literackich. Jako myśliciel stał Skoworoda na granicy pomiędzy nauką dawną, inspirowaną przez autorytet Kościoła a nowożytną myślą oświeceniową, próbował łączyć światopoglądowy idealizm z domieszką panteizmu, z jakimś żywiołowym materializmem, zasadniczy krytycyzm w stosunku do obowiązujących poglądów i form życia społecznego z ideą samodoskonalenia i odrodzenia moralnego. Swe pisarstwo traktował jako posłannictwo, więc zarówno pisma-traktaty, jak i wiersze stanowiły obrazowe ujęcia myśli i poglądów. Zawarł je przeto zarówno w takich dziełach, jak dialog *Narcyz czyli poznaj samego siebie*, *Rozmowa zwana alfabet*, *Walka Archanioła Michała z szatanem* (nota bene nawiązujący do tłumaczonego również na Rusi z polskiego *Postępuku prawa czartowskiego przeciwko narodowi ludzkiemu*), jak i w zbiorze wierszy *Sad pieśni boskich* oraz prozaicznym cyklu *Bajki charkowskie*. Te ostatnie stanowią pierwsze — jeśli nie liczyć poszczególnych wcześniejszych prób zawartych w kursach poetyki i retoryki bądź w dziełach polemicznych — przykłady rodzimego apoloгу, który w nowożytnej literaturze ukraińskiej rozwinie się tak bogato. Wiersze liryczne natomiast, nazwane „pieśniami”, reprezentują najdojrzalszą w dotychczasowym wierszopisarstwie — zarówno pod względem treściowo-problemowym, jak i stylowo-wersyfikacyjnym — poezję, i to w jej odmianie osobistej, filozoficzno-etycznej, obywatelskiej, a nawet satyrycznej czy liryki przyrody. Skoworoda nawiązuje w nich często do tradycji klasycznej, zwłaszcza Horacjańskiej, przekłada i parafrazuje Wergilego i Owidiusza oraz poetów nowołacińskich. Liryki jego rozeszły się szeroko po ziemiach ruskich, a największą popularność zyskał utwór *Pieśń 10* o incipie *Wsiakomu horodu nraw i prawa*, który wszedł zarówno do repertuaru twórców ludowych, jak i odbił się echem w poezji XIX w. (I. Kotlarewski, T. Szewczenko). W ten też sposób, podsumowując najlepsze osiągnięcia literatury ukraińskiej doby baroku, torował

równocześnie Skoworoda drogę następnemu pokoleniu pisarzy, twórcom nowożytnego piśmiennictwa dziewiętnastowiecznego, którzy kontynuując zdobycze jego oraz jego poprzedników, mogli popchnąć dalej dzieło odnowy literatury i języka ojczystego.

## VI. Wiek XIX — okres klasycyzmu i romantyzmu

Mimo że życie kulturalne ziem ukraińskich w okresie tym rozwijało się w szczególnie trudnych warunkach, a sytuacja narodowościowo-językowa i społeczno-polityczna bynajmniej nie sprzyjała dziełu powstania i rozwoju nowożytnej literatury narodowej, pierwsza połowa XIX stulecia przyniosła w tym zakresie osiągnięcia o wyjątkowym znaczeniu, świadczące o tym, iż piśmiennictwo ukraińskie, odrobiwszy w znacznym stopniu zaległości, włączyło się już zupełnie w nurt ogólnoeuropejskich procesów umysłowo-artystycznych. Wprawdzie ziemie te należą do dwóch różnych organizmów państwowych — Rosji i Austro-Węgier, co pociąga za sobą niekiedy istotne różnice w warunkach ogólnych rozwoju kulturalnego, w formach organizacyjnych, w sferze zależności i powiązań z odmiennymi ośrodkami inspiracji, nawet w dziejach języka i form artystycznych, niemniej jednak można mówić o procesie w zasadzie jednolitym i obejmującym całość terytorium zajmowanego przez Ukraińców.

Rozwój swój zawdzięcza dziewiętnastowieczna literatura ukraińska dorobkowi dwóch odrębnych ośrodków kulturalnych i środowisk pisarskich: jeden obejmował ziemie należące do Rosji z centrum w Kijowie i Charkowie, drugi znajdował się w Galicji, we Lwowie. Życie zresztą kulturalne na tych dwóch terenach z racji odmiennej sytuacji ogólnej rozwijało się w znacznej mierze w sposób odrębny i autonomiczny, zwłaszcza właśnie w pierwszej połowie stulecia. Na Ukrainie właściwej, uznawanej oficjalnie za część Rosji i „Małorosję” zwanej, poddanej silnej russyfikacji, rozwija się ono jako część składowa ogólnorosyjskiego procesu kulturowego, w ścisłym powiązaniu z całością przejawów życia umysłowego Rosji, z którego dopiero powoli i stopniowo się wyodrębnia. Niekiedy trudno nawet przeprowadzić wyraźną granicę pomiędzy zjawiskami i faktami, które należą równocześnie do dziejów i kultury obu narodów — rosyjskiego i ukraińskiego; istnieje bardzo ścisła łączność między tymi dwoma piśmiennictwami, a oddziaływanie prężniejszej i szybciej się rozwijającej literatury rosyjskiej jest tu zupełnie oczywiste. Ożywieniu kulturalnemu tych ziem sprzyja powstanie szeregu rosyjskich zakładów szkolnych i instytucji naukowych, teatrów i czasopism, drukarni i wydawnictw. Ważnymi ośrodkami ruchu umysłowego stają się uniwersytety w Charkowie (1805) i Kijowie (1834) oraz gimnazjum w Nieżynie. Rosyjscy pisarze i uczeni interesują się dziejami Ukra-

iny, wprowadzają tematykę ukraińską do swych utworów, zajmują się zbieraniem zabytków miejscowego folkloru. Autorzy-Ukraińcy piszą często po rosyjsku, działają w rosyjskich środowiskach literackich, zwłaszcza w Petersburgu, stają się niekiedy po prostu pisarzami rosyjskimi; wystarczy wymienić poza pisarzami wieku XVIII takie nazwiska, jak W. Kapnist, W. Narieźny, Gniedicz czy najsłynniejszy z nich, M. Gogol-Janowski. Jeszcze przed powstaniem własnych, narodowych czasopism i wydawnictw ukraińskie utwory literackie i materiały folklorystyczne ukazują się w rosyjskich periodykach i almanachach, i to zarówno w miejscowych, jak i wychodzących w Rosji. Ukrainę objął też ruch dekabrystowski: tu działało tzw. „Towarzystwo Południowe” oraz „Towarzystwo Zjednoczonych Słowian”, zrzeszające prócz Rosjan także Ukraińców i Polaków, tu na południu kilka lat swego zesłania spędził Aleksander Puszkina.

Nowożytna literatura narodowa Ukraińców kształtowała się równocześnie pod dosyć dużym i zapładniającym wpływem najbliższego sobie, obok rosyjskiego, piśmiennictwa polskiego. Nastąpił teraz nowy, po okresie ożywionych związków w stuleciu XVI—XVIII, etap oddziaływania kulturalnego polszczyzny. Kontakt z tą literaturą i szerzej — kulturą ułatwia sytuacja etniczno-językowo-religijna, fakt, iż szereg polskich twórców wyszło, ukształtowało swe piśmiennictwo i działało na tym terenie, że w literaturze naszej wytworzyła się cała tzw. „szkoła ukraińska”, do której, obok A. Malczewskiego, B. Zaleskiego, S. Goszczyńskiego zaliczyć wypada również ze względu na niektóre utwory Słowackiego i Mickiewicza, a także A. Grozę, A. Bielowskiego i L. Siemińskiego, T. Olizarowskiego i T. Padurrę, wreszcie Kraszewskiego, Czajkowskiego i M. Grabowskiego. Pisarze ci, wzbogacając literaturę polską tematyką historyczną, obyczajową, narodowościową, a zwłaszcza motywami folklorystycznymi, związanymi genetycznie z Ukrainą, nie tylko w sposób istotny kształtowali oblicze narodowe literatury naszego romantyzmu; ich utwory spełniać mogły poniekąd, niezależnie jakby czy nawet wbrew swej szacie językowej i walorom ideowym, rolę takich przejawów rodzimej twórczości artystycznej, których brak było w samym piśmiennictwie ukraińskim. Czyta się tu zresztą w ogóle autorów polskich w oryginale, a spośród nich najbardziej popularny i lubiany jest twórca *Sonetów krymskich*, który zresztą spędził okres dłuższy na Ukrainie i kontaktował się z miejscowymi pisarzami. Obok niego — spóźniony nieco renesans sławy przeżywają najwybitniejsi twórcy naszego Oświecenia, na czele z Ignacym Krasickim, tłumaczeni, przerabiani i naśladowani, podobnie jak i inni poeci polscy, starsi i nowsi. W bezpośrednich wreszcie kontaktach z kulturą polską i na fali ożywienia politycznego i ideowego, wiążącego się z wypadkami lat 1830/31, 1846 i 1848 oraz ruchami narodowościowymi i słowianofilskimi, nastąpiło rozbudzenie patriotyzmu ukraińskiego w Galicji, wzrost świadomości i odrębności narodowej, a w ślad za tym zainte-

resowanie dla historii i folkloru oraz powstanie pierwocin narodowego czasopiśmiennictwa i literatury. Na tym też terenie, mimo daleko sięgającego procesu polonizowania się warstwy ziemiańskiej oraz inteligencji, podejmowane są, przez dłuższy zresztą czas bez realnych wyników, próby stworzenia jednolitego języka literackiego to w oparciu o dawny język cerkiewnosłowiański (tzw. „jazyczje”), to przez wprowadzenie do piśmiennictwa żywej mowy ludu o podłożu gwarowym.

Wyznaczenie dokładniejszych ram chronologicznych piśmiennictwa omawianego okresu jest rzeczą stosunkowo prostą; początek nowożytnej literatury ukraińskiej wiąże się z wystąpieniem Iwana Kotlarewskiego (1769—1838), pierwszy etap jej rozwoju i doskonalenia się zamyka i podsumowuje twórczość Tarasa Szewczenki (1814—1861). W ciągu półwiecza literatura ta okrzepła na tyle, że stała się równorzędnym partnerem narodowych piśmiennictw pozostałych krajów słowiańskich, zwłaszcza Rosji i Polski. Przeszła też ona w tym czasie przez dwie, właściwe wszystkim literaturom europejskim, fazy rozwojowe w dobie nowożytnej — etap klasycyzmu oraz romantyzmu.

Klasycyzm w literaturze ukraińskiej sformułował się o wiele później niż w pozostałych piśmiennictwach Europy, później niż analogiczne formacje u najbliższych słowiańskich sąsiadów. Nie stanowił też tak samodzielnego i pełnowartościowego kierunku artystycznego z określonymi formami organizacyjnymi, własną osnową filozoficzno-estetyczną i poetyką. Szereg przyczyn złożyło się na to, że ujawniły się w nim tylko niektóre tendencje ideowo-tematyczne oraz właściwości artystyczne, że występowały one nie zawsze w czystej postaci, że wreszcie łączyły się, nawarstwiały i przeplatały z elementami następnego etapu rozwojowego — kierunku romantycznego. Najbardziej charakterystyczne cechy tej literatury to z jednej strony ścisły związek ze starszymi, osiemnastowiecznymi tradycjami piśmiennictwa doby baroku, z drugiej — co stanowiło osiągnięcie niezmiernie doniosłe — wprowadzenie do utworów żywego mówionego języka ludowego. Pisarzem, który odegrał tu rolę pionierską był właśnie I. Kotlarewski, a dzieło jego podjęli i uzupełnili Petro Hułak-Artemowski (1790—1865), Hryhorij Kwitka-Osnowianenko (1774—1843) oraz Jewhen Hrebinka (1812—1848).

Utworem, w którym Kotlarewski wypowiedział się najpełniej i w którym ujawniły się podstawowe właściwości ukraińskiego klasycyzmu, była trawestacja Wergiliuszowej *Eneidy*, ogłaszana częściami w latach 1798—1842. Właśnie ukazanie się jej części pierwszej na dwa lata przed końcem XVIII stulecia stanowi datę przełomową, rozpoczynającą dzieje nowożytnej literatury ukraińskiej. Popularny bardzo we wszystkich literaturach europejskich (także w Polsce w twórczości I. Krasickiego, w Rosji — Majkowa i Osipowa) gatunek heroikomiczny odegrał nieoczekiwane na gruncie ukraińskim rolę niemal narodowego poematu bohaterско-epickiego. Tu trawestacja antyczno-mitologicznych treści i klasycz-

negu stylu służyła nie tyle celom polemiki i walki z normatywną poetyką oficjalnej klasycystycznej literatury (gatunków „poważnych” w niej zresztą nie było), ile stanowiła okazję do wprowadzenia do tej literatury żywych, konkretnych treści obyczajowych, zbliżenia jej do szerszych warstw czytelniczych, nadania piętna narodowego. Cel ten osiągnął Kotlarewski, w czym okazał dużą oryginalność i niezależność od szeregu podobnych trawestacji Wergiliuszowego arcydzieła, przez konsekwentne przeniesienie wątku fabularnego epopei oraz galerii postaci działających w nowe środowisko obyczajowo-społeczne i historyczne kozaczyzny, sprowadzenie systemu poglądów, ocen i wyobrażeń antycznego oryginału do kręgu doświadczeń i praktyki życiowej tej właśnie warstwy społeczno-narodowościowej. Pozwoliło to na szerokie wykorzystanie materiału etnograficznego, wprowadzenie po raz pierwszy do literatury pełnych prawdy postaci ludowych, wzbogacenie jej kolorytem narodowym, a przede wszystkim na ogromne wzbogacenie języka literackiego w zakresie słownictwa i frazeologii o elementy autentycznej mowy ludowej, dialektyzmy, profesjonalizmy, barbaryzmy i wulgaryzmy. Te właściwości języka poematu, połączone z wprowadzonym przez Kotlarewskiego nowym typem gibkiego i dynamicznego wiersza sylabotonicznego, rubaszny humor i satyryczne aluzje zapewniły jego dziełu olbrzymią popularność wśród rzeczywiście najszerszych warstw społeczeństwa, wywołały liczne naśladownictwa, wywarły też znaczny wpływ na inne gatunki literackie i praktykę pisarską współczesnych mu autorów. Opierając się na znanych dobrze, wciąż bardzo żywotnych tradycjach dawnego ukraińskiego piśmiennictwa satyrycznego — trawestacyjnych wierszach, żartobliwych rymowanych opowieściach, intermedyjnych dialogach i doświadczeniach ludowego teatru, Kotlarewski stworzył równocześnie szerokie możliwości wzbogacenia literatury o nowe treści i nadania jej prawdziwego narodowego oblicza w sferze tematyki i języka. Niech uwagi powyższe zilustrują dwa chociaż fragmenty ukraińskiej trawestowanej *Eneidy*, charakterystyczne zarówno ze względu na treść, jak i właściwości stylowo-językowe:

Hrebci i wesła położyły  
Ta, sydia, luleczku kuryły  
I kurhykały piseniok:  
Kozackych, harnych, Zaporozkich,  
A jaki znały, to Moskowskich  
Wyhadowały brydeniok.  
Pro Sahajdacznoho spiwały,  
Lyboń, spiwały i pro Sicz,  
Jak w pikinery nabyrały,  
Jak mandruwaw kozak wsiu nicz:  
Połtawsku sławily Szwedczynu

I nenia jak swoju dytynu  
Z dwora prowadziła w pochod [...]  
  
Ne chmara sonce zastupyla,  
Ne wychor porochom wertyt',  
Ne hałycz czorna pole wkryła,  
Ne bujnyj witer se szumyt':  
Se wijsko jde wsima szlachamy,  
Se ratne briazkotyt' zbrujamy,  
W Ardeju-horod pospisza.  
Stowp porochu pid nebo wjetsia,  
Sama zemla, zdajetsia, hnetsia,  
Eneju! De teper dusza?



Ta jednostronność, „niepełność” ówczesnej literatury ukraińskiej przejawiała się również w dramacie. Nie rozwinął się tu „wysoki” gatunek klasycyzmu — tragedia, ani aktywnie ingerująca w rzeczywistość komedia obyczajowa. I tu najbardziej żywotne okazały się tradycje dawniejszej dramaturgii intermedyjnej; utwory sceniczne samego Kotlarewskiego (*Natałka-Połtawka* i *Moskal-czarownik*), Kwitki-Osnowianenki, Wasyla Hohola (ojca rosyjskiego pisarza) oraz ich naśladowców reprezentowały tak znamieny dla dojrzałego klasycyzmu gatunek opery komicznej łączącej cechy dramatu z elementami muzyki, w którym tradycyjne wątki anegdotyczne obrastały konkretnymi miejscowymi realiami obyczajowymi, co pozwalało na wprowadzenie serio bądź parodyjnie traktowanych postaci z ludu, pokazanie realnych scen życiowych, wykorzystanie elementów folkloru, wreszcie użycia prawdziwie ludowego języka. Do dziś jeszcze zresztą „arie” z dramatów Kotlarewskiego, stanowiące samodzielne utwory liryczne oparte na ludowych motywach, zachowały swą świeżość i siłę oddziaływania (zwłaszcza pieśń *Wieją wiatry, wieją bujne*).

Obok *Eneidy* oraz utworów J. Hrebinki poezję ówczesną reprezentuje przede wszystkim twórczość P. Hułaka-Artemowskiego, który uprawiał głównie satyryczno-dydaktyczne gatunki, zwłaszcza bajkę, ale także lirykę „poważną”, z dużą skłonnością do trawestowania i parafrazowania utworów innych poetów. Twórca nowożytnego ukraińskiego apologu oparł się tu na nie byle jakiej tradycji — bo na bajkopisarstwie Krasickiego. Jego najgłośniejszy utwór, bajka *Pan i pies* stanowi bardzo rozbudowaną (wobec czterech wierszy oryginału — 138 linijek tekstu (!) parafrazę aforystycznej miniatury Krasickiego pod tym samym tytułem, która przerosła się w ciekawą, pełną szczegółów życiowych scenkę obyczajową o wyraźniejszym społecznym podtekście. Obok bajek Krasickiego źródłem inspiracji poetyckiej stało się też dla Hułaka jedno z najwybitniejszych twórczych osiągnięć naszego Odrodzenia — *Psalterz Dawidów* J. Kochanowskiego, na którym oparł się przy swej parafrazie pięciu psalmów. Jest on wreszcie pierwszym ukraińskim tłumaczem-adaptatorem Mickiewicza: przerabia jego balladę *Pani Twardowska*, przez co włącza się w krąg reprezentantów nowego kierunku — romantyzmu.

Proza natomiast tego okresu to właściwie jedynie twórczość Hryhorija Kwitki-Osnowianenki, zresztą równocześnie pisarza rosyjskiego, mocno związana z tradycjami osiemnastowiecznymi, zwłaszcza sentymentalnymi, ale nieobca także niektórym elementom romantycznym i realistycznym. Opowiadania i nowele tego pierwszego ukraińskiego prozaika przyczyniając się walenie, obok osiągnięć obu współczesnych mu poetów, do wypracowania języka literackiego, wzbogaciły literaturę o tematykę moralno-psychologiczną, ludową, historyczno-legendarną, społeczną; wprowadziły doń na stałe pewne właściwości gatunkowo-kompozycyjne i stylistyczne.

Jakkolwiek twórcze osiągnięcia Kotlarewskiego i związanych z nim

pisarzy miały dla kształtowania się nowożytnej literatury znaczenie nie-małe, stworzenie rzeczywiście narodowego piśmiennictwa — świadomego swej narodowościowej odrębności i własnego powołania, samodzielnego i dojrzałego ideowo, zdolnego zadowolić aspiracje emancypującego się narodu i wyrazić jego właściwości duchowe, umiejącego przekazać pełną skalę treści społecznych i politycznych, moralnych i psychologicznych oraz dysponującego całą gamą środków gatunkowych i stylowych — było dopiero dziełem pisarzy związanych z kierunkiem romantycznym. Właśnie ów prąd literacki, który odegrał tak istotną rolę w odrodzeniu różnych literatur narodowych Europy, stworzył i na Ukrainie niezbędne warunki dla realizacji takich postulatów.

Swoiste przygotowanie gruntu pod przełom romantyczny w literaturze stanowiło ożywienie zainteresowań ludoznawczych i historycznych. Wychodzą zbiory materiałów etnograficznych, zwłaszcza pieśni ludowych (M. Certelewa, M. Maksymowicza, I. Sriezniewskiego), powstają pierwsze próby nowoczesnego ujęcia dziejów Ukrainy (D. Bantysza-Kamieńskiego, M. Markiewicza, później M. Kostomarowa). Zafascynowanie rodzimymi źródłami kultury narodowej, twórczy wpływ romantycznych szkół obu sąsiednich literatur — rosyjskiej i polskiej, w których zresztą „żywiół ukraiński” był bardzo mocny, przeświadczenie o konieczności przezwyciężenia jednostronności poezji klasycyzmu, która ograniczając się do ujęć humorystycznych, posługiwała się niemal wyłącznie burleską, trawestacją i groteską, operowała komizmem i dydaktyką — oto przesłanki bezpośredniego tego przełomu.

Romantycy ukraińscy wystąpili kolejno w trzech ośrodkach: najwcześniej, w końcu lat dwudziestych, grupa charkowska, później poeci na terenie Wschodniej Galicji, zwani „ruską trójką”, wreszcie pisarze związani z Kijowem, których działalność w latach czterdziestych stanowiła w nowym kierunku etap najdojrzałszy ideowo i artystycznie.

Właśnie w Charkowie działał Hułak-Artemowski (*nota bene* wykładowca języka polskiego na uniwersytecie i propagator polskiej poezji), autor przeróbek ballad Mickiewicza i Goethego, I. Sriezniewski, zbieracz i badacz folkloru ukraińskiego, M. Kostomarow, pisarz i historyk, poeci Amwrosij Metłyński i Łewko Borowikowski oraz inni; z tym środowiskiem związana była twórczość M. Petrenki i N. Zabiły, tu wychodzą pierwsze ukraińskie almanachy i zbiory poezji. Także w kręgu tych pisarzy a zwłaszcza w twórczości Metłyńskiego i Kostomarowa ujawniły się te właściwości światopoglądowe i artystyczne prądu, które zwykło się określać mianem romantyzmu „idealistycznego”, pasywnego, a nawet wstecznego, a które wyrażały się w idealizującym traktowaniu przeszłości i folkloru, w dążeniach panslawistycznych i zachowawczych poglądach społecznych, w swoistym sentymentalno-mrocznym kolorycie utworów itp.

Znamienna dla tego kręgu jest twórczość poetycka Ł. Borowikowskiego (1806—1889), autora licznych przekładów i przeróbek (przetłumaczył

m. in. Mickiewiczowskiego *Farysa*) oraz dzieł oryginalnych. Jest on obok Hułaka twórcą ukraińskiej ballady, sztandarowego gatunku nowego prądu; w roku 1829 ukazuje się jego przeróbka słynnej *Lenory* Bürgera, dokonana w oparciu o nie mniej słynną jej rosyjską parafrazę, jaka wyszła spod pióra Żukowskiego, a zatytułowana po swojsku *Marusia*. Pisze też utwory oryginalne w tym gatunku, liryczne pieśni w duchu ludowym i dumy, przekłada wiersze Puszkina i Mickiewicza (*Sonety krymskie* również po rosyjsku), jest wreszcie autorem, w czym wyraził się związek z dawniejszą tradycją literatury ukraińskiej zarówno starszej (Skoworoda), jak i współczesnej mu (Hrebinka, Artemowski) — znacznej ilości bajek poetyckich. Warto też nadmienić, że Borowikowski, wybierając wzory dla swego apologu, który treściowo i fabularnie opierał się głównie na bajkach, anegdotach i przysłowiach ludowych, poszedł za tradycją Ignacego Krasickiego; za przykładem poety polskiego nie tylko dał pierwszeństwo uprawianemu przezeń typowi krótkiej i treściwej bajki aforystycznej, ale też wybrał z jego dorobku około 40 utworów dla przeróbki i naśladownictwa.

Niezależnie od poczynąń na Ukrainie lewobrzeżnej, na fali ożywienia ideowego i ruchu wolnościowego w Galicji rozwinęła się szersza akcja zbierania i badania twórczości ludowej Rusinów, rozpoczęta przez takich entuzjastów słowiańskiej samorodnej twórczości, jak W. Pol, Wacław z Oleska (Zaleski), Żegota Pauli. Sprzyjało to wzrostowi nastrojów patriotycznych oraz zainteresowaniu dziejami ojczystymi wśród postępowych kół młodzieży ukraińskiej, zwłaszcza ze środowiska duchowieństwa, skąd właśnie wyszło trzech najwybitniejszych rzeczników akcji oświatowej wśród ludu oraz narodowego piśmiennictwa na tym terenie, opartego na rodzimym materiale historycznym i folklorystycznym: Markian Szaszkiewicz (1811—1843), Iwan Wahilewicz (1811—1866) i Jakow Hołowacki (1814—1888); weszli oni do historii literatury jako tzw. „trójca ruska”. Dzięki ich akcji zbierackiej, popularyzatorsko-oświatowej, zwłaszcza zaś działalności literackiej, popartej przez kilku innych miejscowych pisarzy (A. Mohilnicki, A. Duchnowicz, który działał na Zakarpaciu, J. Huszalewicz, M. Ustianowicz), w Galicji rozwinął się dosyć ożywiony ruch umysłowy: podjęto pewne inicjatywy naukowe, rozpoczęła się działalność wydawnicza, zaczęły się ukazywać czasopisma i almanachy. Najgłośniejszym osiągnięciem literackim członków tej grupy było wydanie w r. 1837 w Budapeszcie almanachu *Rusalka Dniestrowa*, grupującego obok oryginalnych utworów samych wydawców również zebrane teksty pieśni ludowych. Na skromny dorobek pisarski tych trzech autorów złożyły się, obok prac z dziedziny folklorystyki i filologii, artykułów literackich, listów, prób prozaicznych, głównie utwory poetyckie, a wśród nich, prócz licznych przekładów z literatur słowiańskich (serbskiej, czeskiej, polskiej i staroruskiej), oryginalne, najczęściej oparte na tematyce i poetyce ludowej pieśni liryczne. Poetą najwybitniejszym wśród nich był Szaszkiewicz.

wicz, autor patriotycznych pieśni na tematy z dziejów Ukrainy, dumek w stylu ludowym, bajek i dwóch wierszy w języku polskim; Hołowacki był raczej uczonym i folklorystą, Wahilewicz zaś oprócz prac etnograficzno-folklorystycznych zajmował się głównie działalnością wydawniczą, przekładami (przetłumaczył m. in. na język ukraiński tekst *Słowa o wyprawie Igora*); zarówno dla zainteresowań naukowych wszystkich trzech, jak i twórczości poetyckiej znamienne jest tak charakterystyczne dla epoki romantyzmu zafascynowanie ludem i jego wytworami artystycznymi.

Zasługą głównych twórców tego środowiska było to przede wszystkim, że wprowadziwszy miejscowy język ludowy do piśmiennictwa stworzyli zachodniorską odmianę ukraińskiej literatury narodowej, przyczynili się do narodowościowego uświadomienia ruskiej ludności Galicji, założyli trwałe podstawy dalszego rozwoju rodzimej kultury na tym terenie w dziesięcioleciach następnych. Ich dzieło podjął i doprowadził do końca w drugiej połowie stulecia przede wszystkim Iwan Franko.

Dla ostatecznego ukształtowania się literatury romantycznej oraz jej ideowego i artystycznego rozkwitu największe znaczenie miała działalność ugrupowania trzeciego, tzw. „romantyków kijowskich”. Tu skupiły się nazwiska najwybitniejsze, na czele z Tarasem Szewczenką, tu wyraźniej ujawniły się polityczne i narodowe oraz filozoficzno-religijne koncepcje światopoglądowe prądu, które też doprowadziły do jego podziału na dwa nurty — postępowo-rewolucyjny i zachowawczo-nacjonalistyczny, tu wreszcie działalność literacka spłótła się z formami walki polityczno-społecznej. Pisarze tutejsi stworzyli tajne stowarzyszenie, Bractwo Cyrylo-Metodyjskie, mające doprowadzić do zniesienia pańszczyzny oraz wyzwolenia i odrodzenia narodowego Ukraińców w ramach wszechsłowiańskiej federacji. Podstawę programową organizacji stanowiła utopijna historyzoficzną koncepcja M. Kostomarowa o przyszłym odrodzeniu Ukrainy i jej wyjątkowej roli dziejowej, zagadnienia jednak politycznej realizacji programu wywołały zasadnicze spory i walkę wewnętrzną między zwolennikami radykalizmu na czele z Szewczenką, a rzecznikami legalnej taktyki propagandowej w osobach samego Kostomarowa i Pantelejmona Kulisza. Działające w okresie lat 1846—47 Bractwo zostało przez władze carskie wkrótce rozgromione, a jego uczestników ukarano więzieniami i zesłaniem. Zwłaszcza brutalne wyrwanie na czas dłuższy z życia literackiego T. Szewczenki stanowiło ciężką stratę dla kultury narodowej. Każdy z wymienionych tu twórców posiada swój własny wkład do dzieła rozwoju poezji ojczystej, ale zarówno ze względu na dojrzałość ideową, powiązanie z ruchem rewolucyjno-demokratycznym, szerokość zainteresowań twórczych, mistrzostwo artystyczne oraz zasięg oddziaływania, dorobek Szewczenki ma tu znaczenie zupełnie wyjątkowe, zapewniające mu poza tym miejsce największego poety swego narodu.

Taras Szewczenko (1814—1861) miał bardzo trudną drogę życiową. Syn

chłopa pańszczyźnianego z terenu Kijowszczyzny i sam pozostający w poddaństwie aż do 24 roku życia, wcześniej osierocony, przeszedł różne koleje losów jako uczeń wiejskiej szkółki, najmita, kozaczek towarzyszący swemu panu w podróżach do Kijowa, Wilna i Petersburga, utalentowany artysta z Bożej łaski terminujący w pracowniach malarzy; w roku 1838 kilku ludzi pióra i artystów, zainteresowanych wybitnym talentem młodzieńca, wykupuje go za 2500 rb, Szewczenko zostaje wolnym słuchaczem Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, wchodzi mocno w środowisko artystyczne stolicy. Te właśnie lata kontaktów i związków z literaturą i sztuką rosyjską uzupełniają jego edukację światopoglądową i artystyczną, wtedy też ma miejsce jego debiut pisarski: w roku 1840 wychodzi zbiorek napisanych wcześniej utworów *Kobzarz*, w latach najbliższych jego poezje ukazują się w almanachach i czasopismach oraz oddzielnych tomikach, wywołując olbrzymie zainteresowanie i przynosząc autorowi sławę; w parze z nią idą sukcesy malarskie. Pobyt w stolicy, kontakty z rosyjskim środowiskiem postępowym, przeniesienie się od r. 1845 do Kijowa, liczne podróże po Ukrainie, działalność w Bractwie Cyrylo-Metodyjskim — oto kolejne etapy kształtowania się rewolucyjno-demokratycznych poglądów Szewczenki oraz ewolucji ideowej jego pisarstwa. Właśnie za udział w Bractwie zostaje skazany na zesłanie, spędza służąc jako prosty żołnierz 10 lat w Orenburgu, Orsku, nad Morzem Aralskim i Kaspijskim. Na okres ten, wypełniony ciężką służbą, szykanami (m. in. zakaz pisanie i malowania), a także nowymi poczynaniami pisarskimi przypada bliższe zetknięcie się z wieloma polskimi zesłańcami politycznymi oraz nawiązanie przyjaźni z Bronisławem Zaleskim, Zygmunt Sierakowskim i E. W. Żeligowskim (A. Sową). Zwolniony w roku 1857 Szewczenko jedzie do Petersburga, wraca do malarstwa i literatury, w r. 1859 krótko przebywa na Ukrainie, gdzie znów czasowo jest aresztowany, ostatnie lata spędza w Petersburgu i tam też, straciwszy uprzednio zdrowie i siły, umiera w 47 roku życia.

Dorobek pisarski Szewczenki, na który złożył się trud ponad 20 lat życia, zwraca uwagę zarówno dużą różnorodnością form gatunkowo-stylowych, jak i, ujętym w klasycznej prostocie i komunikatywności środków artystycznych, bogactwem i głębią warstwy tematyczno-problemowej. Właśnie on dopiero stworzył „całkowitą” literaturę romantyzmu ukraińskiego wprowadzając pełną gamę treści filozoficzno-moralnych oraz polityczno-społecznych tego prądu, on wprowadził do niej prawdziwy historyzm i autentyczną ludowość, on wreszcie uczynił ją ogólnonarodową, a przy tym prostą, niemal „ludową”, powszechnie dostępną, a równocześnie nadał jej wymiar i ciężar gatunkowy europejski.

Twórca i kodyfikator narodowego języka literackiego, pisał Szewczenko również po rosyjsku, m. in. kilka powieści o tematyce ludowej i charakterze realistycznym, zawierających elementy autobiograficzne (np. powieść *Artysta*), próbował w tym języku sił w dramacie (*Nazar Stodola*),

w nim też napisał swój *Pamiętnik*. Był jednak przede wszystkim poetą-lirykiem i epikiem, który wzbogacił literaturę ukraińską wszystkimi podstawowymi gatunkami romantyzmu. W swej twórczości okazał się wybitnym nowatorem. Wprowadził do poezji olbrzymie bogactwo środków wierszotwórczych, zwłaszcza w zakresie metryki i rymu oraz wykorzystania wartości eufoniczno-melodyjnych języka. Skodyfikował podstawowe cechy gatunkowo-kompozycyjne takich sztandarowych form poezji romantycznej jak ballada, wiersz będący oryginalnie przetworzoną formą lirycznej i epickiej pieśni ludowej (stąd też tytuł pierwszego zbioru *Kobzarz*), poemat-powieść poetycka ze specyficzną fragmentaryczną kompozycją, ulirycznionym sposobem narracji i lirycznymi dygresjami. Stworzył wreszcie bogaty styl poetycki, twórczo wykorzystując niewyczerpane bogactwo ludowego języka i genialnie przetwarzając najcenniejsze środki artystyczne „gminnej poezji”. Te właśnie właściwości zapewniły poezji Szewczenki wyjątkową poczytność, pozwoliły bowiem zamknąć w niezwykle sugestywnym i komunikatywnym kształcie artystycznym bogate treści ideowe.

W warstwie problemowo-tematycznej utworów poetyckich Szewczenki da się wskazać na pewne stałe i ulubione motywy i wątki. Układają się one w dwie główne tendencje czy nurty tematyczno-ideowe: historyczno-patriotyczny i społeczno-obyczajowy, konkretyzowane artystycznie zarówno środkami epickimi, jak i lirycznymi, ze znaczną przewagą tych ostatnich nawet w utworach fabularnych — balladach, dumach-pieśniach i poematach. Ideowa interpretacja tych ciągów wątkowych nie jest tu przy tym niezmienna, ulega ewolucji i pogłębieniu w miarę wzrastania nastrojów opozycyjnych i rewolucyjnych w życiu poety, intensyfikacji jego krytycyzmu w stosunku do rzeczywistości społeczno-politycznej. Bohaterska przeszłość Ukrainy z wyeksponowaniem dziejów kozaczyzny i epizodów walk wyzwoleniczych i wojen z Polską i Turcją oraz wyraźnymi nawiązaniem do spraw współczesnych dążeń narodowych i społecznych Ukraińców stanowiła treść dużej ilości utworów zwłaszcza takich, jak *Gdyśmy byli Kozakami*, *Hamalij*, *Iwan Pidkowa*, *Tarasowa noc*, głównie zaś wczesny poemat *Hajdamacy*, przedstawiający koliszczyznę ze ściśle narodowego punktu widzenia, dzieło żywo dyskutowane w Rosji i Polsce i nie zawsze należycie rozumiane. Demaskatorskie przedstawienie różnych form ograniczania wolności oraz ucisku w sensie osobistym, narodowo-politycznym i społecznym zawarte zostało w takich jednoznacznych w swej wymowie poematach, jak *Sen*, *Kaukaz* i *Heretyk*. Śmiałe potraktowanie tematyki społecznej znalazło swój dobitny wyraz w całym szeregu utworów, zwłaszcza mówiących o życiu chłopów, a obracających się najczęściej wokół tematu nieszczęśliwej i tragicznie się kończącej miłości, uwiedzenia i porzucenia dziewczyny, zhańbienia jej przez mężczyznę z innego środowiska społecznego, nieślubnego dziecka, motywu matki itd. (ballada *Urzeczona*, *Topola*, poemat *Katarzyna* i in.). Przez

wiele utworów przewija się tak charakterystyczny dla romantycznej postawy ideowo-moralnej motyw „zwady”, „prawowania się” z Bogiem, krytyki jego wyroków, zgody na zło indywidualne i społeczne; temat religijny ujmuje zresztą poeta w sposób dialektyczny, posługując się przy tym często reminiscencjami i aluzjami biblijnymi oraz formami modlitewnymi. Szczególnie znamienne są tu utwory takie, jak *Kaukaz, Opętany, Świecie jasny, świecie cichy, Modlitwa*, gdzie zresztą temat ten ulega różnym przemianom i spełnia odmienne funkcje. Potrafił wreszcie ten poeta gniewu i buntu, nienawidzący tyranii, zła społecznego i krzywdy ludzkiej, wypowiadać się w utworach bardzo osobistych, uprawiać najczystsza lirykę refleksyjno-opisową. Doskonale w swej prostocie i niezwykle melodyjne takie wiersze-pieśni, jak *Dumy moje* (1847), *N. N.* (*Słońce zachodzi, czernieją góry* [...]), *Sadek wiśniowy koło chaty* (*Wieczór*) przerobione rzeczywiście na pieśni, nie straciły popularności aż do naszych czasów. Dwa ostatnie z wymienionych utworów powstały w warunkach uwięzienia i zesłania, w roku 1847. Niech chociaż one posłużą za przykład ilustrujący poetykę i styl poety; pierwszy pochodzi z cyklu *W kazamatach* (VIII), drugi nosi tytuł *N. N.*

Sadok wysznemuj koło chaty,  
Chruszczi nad wyszniamy hudut',  
Płuhatari z płuhamy jduť,  
Spiwajut' iduczy diwczata,  
**A materi weczariat' żdut' [...]**  
**Pokłala maty koło chaty**  
**Małenkych ditoczok swoich,**  
**Sama zasnula koło jich.**  
**Zatychło wse... Tilky diwczata**  
**Ta sołowejko ne zatych,**  
**Sonce zachodyť, hory czornijut',**

Ptaszczka tychne, pole nimije,  
Radujut' ludy, szczo odpoczynut',  
A ja dywlusia... I sercem lynu  
W temnyj sadoczok na Ukrajinu;  
Lynu ja, lynu, dumu hadaju,  
I niby serce odpoczywaje.  
Czornije pole, i haj, i hory.  
Na syne nebo wychodyť zoria [...]

Liczne kontakty z Polakami, tragiczne, bliskie naszym doświadczeniom koleje życia, często poruszana w twórczości tematyka stosunków ukraińsko-polskich, znaczne analogie pomiędzy ideowymi i artystycznymi osiągnięciami naszych romantyków a poezją ukraińskiego wieszczą, fakt, iż recepcję jego twórczości poprzedziła i ułatwiła w Polsce działalność reprezentantów tzw. nurtu czy szkoły ukraińskiej — oto okoliczności wyjaśniające, dlaczego Szewczenko, jak żaden z pisarzy ukraińskich, nie był dla Polaków obojętny, dlaczego pociągał, stawał się przedmiotem

uwielbienia i potępienia, polemik i sporów, dlaczego wreszcie liczba polskich przekładów jego dzieł, uznawanych za najlepsze w świecie, jest tak imponująca. Niezależnie bowiem od spornych, bolesnych dla obu narodów spraw i wydarzeń, o jakich poeta pisał, w dziełach jego pociągały wysokie walory ideowe — patriotyzm, demokratyczno-rewolucyjne dążności, umiłowanie własnego kraju i jego ludu, oraz artystyczne — pierwiastki narodowe i ogólnoludzkie, prostota i oryginalność formy, twórcze przetworzenie folkloru. Nie bez znaczenia tu było i to, że twórczość jego zawierała szereg takich myśli, uczuć i rozwiązań artystycznych, które dla czytelnika polskiego, wychowanego na dziełach romantyzmu naszego, były szczególnie bliskie i zrozumiałe.

Oblicze ideowe i artystyczne literatury tej doby było na Ukrainie rzeczywiście zróżnicowane i bogate. Obok twórczości autora *Kobzarza* jak również i pozostałych, wymienionych tylko współczesnych mu poetów, na osiągnięcia romantyzmu ukraińskiego złożył się przede wszystkim obfity dorobek pisarski Pantelejmona Kulisza (1819—1897) autora licznych utworów prozaicznych, zwłaszcza powieści historycznej *Czarna rada* oraz płodnego i głębokiego poety, kontynuującego po śmierci Szewczenki jego tradycje już w dobie literatury realistyczno-pozytywistycznej. Jako pisarz-romantyk już po roku 1861 występuje poeta i prozaik O. Storozhenko. Tematyczne i artystyczne pogłosy romantyzmu znajdują się w twórczości szeregu pisarzy, żyjących i wchodzących do literatury w połowie XIX stulecia, którzy już jednak rozpoczynali epokę nową i stawali się reprezentantami kierunku realistycznego. Wreszcie, podobnie jak w innych literaturach europejskich, również i na Ukrainie wystąpiły przejawy spóźnionego romantycznego epigoństwa.

Literatura pierwszej połowy wieku XIX ma więc — jak z powyższego przeglądu widać — dla dziejów piśmiennictwa ukraińskiego znaczenie wyjątkowo doniosłe. Odegrała ona ważną rolę zarówno w życiu społeczno-politycznym i ideowo-kulturalnym narodu ukraińskiego, jak i w zakresie jego rozwoju duchowego i artystycznego. Konsekwencje tego, nie od razu może widoczne i oczywiste, rzutowały na dalsze losy kultury narodowej w ciągu kolejnych okresów jej dziejów. Kapitalne znaczenie miały więc, głównie dzięki osiągnięciom czołowego przedstawiciela poezji romantycznej, wypracowane, także na użytek generacji następnych, właściwości „ideologiczne” literatury: wartości humanistyczne, patriotyzm, ideowe zaangażowanie, narodowy charakter, ludowość, historyzm, silne i obustronne relacje z rzeczywistością, społeczne nakierunkowanie. Szewczenko głównie, a z nim najwybitniejsi twórcy współcześni, hojnie wyposażyli literaturę w nowoczesny, wciąż doskonalący się zespół osiągnięć „warsztatowych” — szeroki wachlarz gatunków i form, zwłaszcza poetyckich, wzbogaconych zarówno dzięki wykorzystaniu zdobyczy literatury europejskiej, jak i rodzimych tradycji ludowych, oparty na trwałej podstawie żywej mowy język, różnorodne struktury stylowe oraz formy wer-



syfikacyjne. Osiągnięcia te umożliwiły stworzenie literatury o pełnej skali możliwości tematycznych i formalnych oraz zapoczątkowały stopniowy proces wychodzenia jej poza ramy narodowo-krajowe na forum świata słowiańskiego. Druga połowa wieku XIX stanowiła dalsze i twórcze rozwinięcie tych zdobyczy.

## **VII. Wiek XIX — początek wieku XX: okres realizmu krytycznego oraz modernizmu**

Życie literackie po roku 1861, roku śmierci Szewczenki, cechuje nie mniejszy dynamizm i rozwój niż w epoce romantyzmu. Przeciwnie, rozwija się ono w sposób jeszcze bardziej bujny i wszechstronny, wchodząc przy tym w różnorakie ścisłe relacje z sytuacją społeczno-polityczną tych ziem, z ruchami ideowymi i myślą społeczną, z całym życiem umysłowym. Epokę tę przecież rozpoczyna rok 1861 — rok zniesienia w Rosji prawa pańszczyźnianego wraz ze wszystkimi skutkami ekonomicznymi i socjalnymi tego kroku, kończy — rewolucja w roku 1917. Między tymi dwoma datami rozciąga się przestrzeń czasowa, którą wypełnił szereg bardzo istotnych wydarzeń i procesów w życiu polityczno-społecznym. Były to kolejno: powstanie styczniowe, które objęło także część terytorium Ukrainy prawobrzeżnej, ponawiające się ze zmiennym natężeniem wystąpienia ludności chłopskiej, działalność rewolucyjna organizacji narodnickich, powstanie i rozwój, zwłaszcza w Galicji, ruchu socjalistycznego, ukształtowanie się w społeczeństwie ukraińskim kilku orientacji politycznych i ideowych: rewolucyjnej, postępowo-demokratycznej, liberalnej, wstecznej, a także nacjonalistycznej i moskalofilskiej, wypadki rewolucyjne 1905 roku, wreszcie I wojna światowa. Jest to przecież okres głębokich przemian społecznych, wiążących się z kształtowaniem i rozwojem w tej części Europy formacji kapitalistycznej, a stąd i życie ideowe przedstawia obraz dostatecznie złożony i wielowarstwowy. Szczególnie istotnym jego czynnikiem jest konfliktowy stosunek wzajemny między nurtem rewolucyjno-demokratycznym i demokratycznym a liberalnym i wstecznym. W konflikcie tym uczestniczą również pisarze, publicyści, uczeni, opowiadający się za jedną z tych orientacji. Do najaktywniejszych i najbardziej wpływowych należeli tu tacy twórcy jak Iwan Franko, M. Hruszewski (oba działający w Galicji), P. Kulisz, przebywający na emigracji M. Drahomanow i inni. Wszystko tu miało istotne znaczenie dla ukształtowania się ogólnego kontekstu życia umysłowo-kulturalnego, które z kolei znalazło w literaturze oraz innych formach piśmiennictwa narodowego wyraz najbardziej dobitny.

Warunki ogólne rozwoju literatury — a sytuacja tu układała się w różnych okresach i na obu terytoriach odmiennie — nie były w dalszym ciągu łatwe. Po roku 1863 rząd rosyjski wszczyną szeroką akcję

dławienia ruchów narodowościowych i postępowych, w związku z czym na Ukrainie stosuje się szereg zarządzeń dyskryminujących język, piśmiennictwo, instytucje oświatowe i kulturalne; wszystko to ma na celu zahamowanie rozwoju narodowościowo-kulturowego Ukraińców. Ośrodkiem więc prężnego życia umysłowego staje się Galicja Wschodnia, a zwłaszcza Lwów, centrum ukraińskiej prasy, czasopiśmiennictwa literackiego i naukowego, instytucji oświatowych, kulturalnych i naukowych. Dzięki też temu dokonywała się szczęśliwa dla kultury ukraińskiej w skutkach wymiana wartości wypracowywanych na obu częściach narodowego obszaru, a w konsekwencji — integracja i synteza prądów, idei i osiągnięć artystycznych powstających w bardziej sprzyjających warunkach Galicji oraz tych, które kształtowały się nad Dnieprem w nawiązaniu do życia umysłowego Rosji XIX i początku XX wieku. Dzięki też wysiłkom twórczym reprezentantów obu tych terenów życie literackie omawianej doby, niezależnie od wszystkich trudności, rozwijało się z wielką intensywnością.

Szczególnie aktywny i różnorodny był ruch umysłowo-kulturalny w Galicji. Powstaje tu szereg gazet i czasopism różnych odcieni; na ich łamach toczy się polemika ideowa poszczególnych ugrupowań i orientacji, ukazują się periodyki naukowe i literackie. We Lwowie działa niezmiernie zasłużone dla nauki ukraińskiej Towarzystwo Naukowe im. Szewczenki. Czołową postacią tego ruchu jest Iwan Franko (1856—1916), człowiek niezwykle wszechstronny — prozaik, poeta, dramaturg, krytyk i teoretyk literatury, publicysta, działacz polityczny i organizator życia literackiego, który związany był z szeregiem organów miejscowej prasy demokratycznej, m. in. z czasopismami „Druh”, „Swit”, „Żyttia i Slovo”. Inny nurt reprezentowały takie organy jak „Prawda” i „Diło”.

W przeciwieństwie do Galicji, na Ukrainie życie literackie i umysłowe skupiało się wokół almanachów, a więc tej formy, która dobrze była na tym terenie znana jeszcze z czasów romantyzmu („Rada”, „Łuna”, „Nywa”, „Step”), prócz tego znaczną rolę kulturalną odegrał zasłużony dla nauk historycznych, etnografii i badań folklorystycznych miesięcznik „Kijewska Starina”.

Ożywia się bardzo życie teatralne, czemu służy dalszy rozwój rodzimej dramaturgii. Obok pozostających stale w repertuarze sztuk z okresu klasycyzmu i romantyzmu, pojawiają się, coraz bardziej się doskonalące dramaty realistyczne o problematyce współczesnej, utwory o tematyce ludowej i historycznej. Działa w tej dziedzinie, mimo licznych utrudnień i braków, cały zastęp wielce zasłużonych dla kultury narodowej autorów i ludzi teatru.

Zasadniczą cechą ogólną ukraińskiego życia literackiego tej doby jest fakt, iż mimo skomplikowanej i nienormalnej sytuacji narodowej i politycznej literatura osiąga wysoki stopień dojrzałości, że istnieje i rozwija się teraz, już bez jakichś wyraźniejszych zapóźnień i dysproporcji, jak

normalne piśmiennictwo Europy, że przechodzi stopniowo i zgodnie z prawidłowościami rozwojowymi poszczególne etapy ewolucji artystycznej, charakterystyczne dla innych ówczesnych literatur, zwłaszcza u najbliższych sąsiadów; nie osłabia się przy tym bynajmniej, ale wręcz przeciwnie pogłębia się jej narodowe oblicze, samodzielność, dojrzałość ideowa i artyzm. Podstawowe więc tendencje jej rozwoju prowadzą w tym czasie od dojrzałego romantyzmu i pierwszych zapowiedzi szkoły realistycznej poprzez bujny rozkwit prozy realizmu krytycznego do powstania kierunków modernistycznych na przełomie obu stuleci. Ta też ewolucja wyznacza wewnętrzne podziały w obrębie całej epoki, co z kolei pozwala na przedstawienie w syntetycznym ogólnym zarysie dziejów tego niezmiernie różnorodnego i bogatego piśmiennictwa za pomocą pewnych zabiegów porządkujących materiał według wyznaczników chronologicznych i rodzajowo-gatunkowych.

Specyficzną cechą literatury doby poszewczenkowskiej jest to, że w twórczości wielu pisarzy występują bardzo jeszcze silne echa tradycji romantycznych: zainteresowanie dla tematyki historycznej, zwłaszcza z doby kozaczyzny, szerokie wykorzystanie materiału etnograficznego i poezji ludowej, preferowanie tych elementów treściowych, które wносиły ze sobą swoistą heroizację czy idealizację postaci wyjątkowych, uczuć i przeżyć nieprzeciętnych itp. Można więc tu mówić o okresie przejściowym czy przygotowawczym do dojrzałego realizmu. Dla tego etapu charakterystyczna jest twórczość przede wszystkim Marii Wilinskiej-Markowicz, znanej pod pseudonimem Marka Wowczka (1834—1907), wybitnej nowelistki i powieściopisarki, która jako pisarka ukształtowała się pod wpływem Szewczenki i rozwijała jego tradycje. Ujawniły się one w tematyce jej nowel z cyklu *Opowiadania ludowe* z życia ludu wiejskiego, które bądź to przypominały styl i poetykę tzw. realistycznego „szkicu fizjologicznego”, bądź też konstruowały za pomocą zasobu środków twórczości ludowej postaci i sceny w duchu tradycji romantycznych. Pisarka, związana z rosyjskim środowiskiem literackim i sama pisząca po rosyjsku, zyskała szerokie uznanie, m. in. Iwana Turgieniewa i rewolucyjnych demokratów rosyjskich.

W tym samym nurcie rozwojowym mieści się poeta Stefan Rudanśki (1833—1873), autor pieśni lirycznych, ballad, poematów, utworów inspirowanych przez poetykę i tematykę folklorystyczną, zwłaszcza twórca cennych humorystycznych obrazków z życia wsi, posiadających dzięki swemu „etnografizmowi” dużą wartość poznawczą, oraz najwybitniejszy bajkopisarz ukraiński Leonid Hlibow (1827—1893), twórca licznych wierszy elegijnych wzorowanych na rytmice ludowej (najsłynniejszy utwór z tego zakresu to znany szeroko jako pieśń *Smutek* (*Stojit' hora wysokaja* [...])); tematycznie związane z życiem społeczno-obyczajowym Ukrainy, bajki Hlibowa wzorowane były na apologu Kryłowa i wciąż popularnego na tym terenie Krasickiego. Z tradycji wreszcie romantycznej poezji ukra-

ńskiej, zwłaszcza Szewczenki, wyrasta dopiero teraz się odradzająca literatura na Bukowinie; reprezentuje ją poezja Jurija Fed'kowicza (1834—1888), wprowadzająca do literatury motywy huculskie, oraz twórczość prozatorska i poetycka Sydira Worobkiewicza (Danyły Młaka).

Obok tych mniej lub bardziej wyraźnych a spóźnionych już refleksów romantycznych kształtuje się zasadniczy nurt rozwojowy, który reprezentuje najcenniejsze osiągnięcia literatury drugiej połowy wieku XIX, nurt realistyczny. Podobnie przy tym jak w literaturach europejskich tej doby, przynosi on ze sobą wspaniałe rozkwit prozy narracyjnej, zwłaszcza powieści społeczno-obyczajowej oraz dramaturgii. W tym zakresie literatura ukraińska ma osiągnięcia wyjątkowo cenne. Ich twórcami było kilku wybitnych i wszechstronnych pisarzy, działających zarówno w Galicji, jak i na Ukrainie naddnieprzańskej. Pokażną galerię zasłużonych tu nazwisk otwiera A. Swydneyki.

Anatol Swydneyki (1834—1871), prozaik, pisał również wiersze w tradycjach szewczenkowskich, interesował się folklorem, ogłaszał opowiadania w języku rosyjskim, ale wszedł do literatury głównie jako autor powieści-kroniki z życia duchowieństwa na terenie Podola pt. *Luboraccy*, powstałej w latach 1861—62, ale ogłoszonej dopiero po 24 latach. Oparta na autopsji znajomość środowiska, wnikliwa obserwacja i umiejętne przedstawienie zachodzących w tej warstwie społecznej zmian, związanie losów jednej rodziny Luborackich z szerszym tłem procesów narodowościowo-kulturalnych i społeczno-obyczajowych dokonujących się na prawobrzeżnej Ukrainie — wszystko to uczyniło z powieści niezmiernie cenny dokument literacki i stało się świadectwem dojrzałości ideowej i artystycznej ówczesnej prozy ukraińskiej.

Życie innych warstw społecznych znalazło swój artystyczny wyraz w bogatej twórczości prozatorskiej Aleksandra Konyńskiego (1836—1900). Pisarz ten interesował się głównie wsią i jej mieszkańcami, przedstawiał prawdziwie w szeregu nowel i opowiadań to środowisko oraz jego konflikty z czasów przed reformą i po niej, wprowadzał również do swych powieści tematykę z życia inteligencji i warstwy urzędniczej.

Duże zasługi dla rozwoju prozy powieściowej położył Iwan Neczuj-Łewycki (1838—1918), również piszący głównie powieści i opowiadania z życia ludu wiejskiego i próbujący stworzyć gatunek szeroko zakrojonej powieści społecznej. Szczególne znaczenie miał Panas Marnyj (Rudczenko) (1849—1920), autor utworów o problematyce społeczno-obyczajowej z życia wsi, a zwłaszcza powieści *Czyż ryczą woły, gdy mają pełne żłoby?* (1880), gdzie poglądy rewolucyjno-demokratyczne autora oraz jego talent prozatorski znalazły wyraz najpełniejszy. Szczytowym jednak osiągnięciem literackim całej tej doby, i to we wszystkich działach twórczości, stało się pisarstwo I. Franki.

Iwan Franko (1856—1916) odegrał w literaturze swego czasu rolę podobną do tej, jaką spełnił dla epoki romantyzmu Szewczenko. Zresztą

w biografii obu pisarzy były momenty wspólne: Franko też pochodził ze wsi, był czynnie zaangażowany i jako pisarz-publicysta, i jako działacz w ruchu socjalistycznym w Galicji, w związku z czym podlegał represjom i aresztom, pozostawał w trwałych związkach z polskimi działaczami politycznymi, aktywnie uczestniczył w naszej prasie i życiu społeczno-politycznym, wypowiadał się też niejednokrotnie jako autor po polsku. Był to człowiek bardzo wszechstronny, zarówno płodny pisarz jak i wybitny historyk literatury. Obok różnorodnego dorobku naukowego, bogatej publicystyki, licznych przekładów, także z Mickiewicza, pozostawił pisarz znaczną ilość utworów poetyckich, dramaty oraz prozę. Kilka zbiorów jego wierszy lirycznych o tematyce rewolucyjno-politycznej, filozoficznej i osobistej (*Ze szczytów i nizin*, *Przewiędłe liście*, *Mój szmaragd*, *Semper tiro*) oraz poematy, zwłaszcza *Mojżesz*, wprowadziły do poezji ukraińskiej olbrzymie bogactwo motywów i tematów, wzbogaciły znacznie środki jej wyrazu. Waler szczególnej aktualności posiadają jednak jego powieści i nowele związane ściśle ze współczesnym życiem polityczno-społecznym Galicji. Franko w sposób charakterystyczny dla literatury doby pozytywizmu uprawia realistyczne, niekiedy mające cechy publicystyczno-tendencyjne pisarstwo, zaangażowane społecznie po stronie ruchu socjalistycznego. W sposób nowatorski, nie tylko w skali literatury ukraińskiej, wprowadza tematykę robotniczą (tzw. cykl opowiadań borysławskich oraz powieści *Boa constrictor* i *Borysław się śmieje*), przedstawia środowisko wiejskie, a w pisanych po polsku (*Lelum Polelum*, *Dla domowego ogniska*) i ukraińsku (*Podpory społeczeństwa*) obszernych utworach powieściowych porusza niezmiernie aktualne problemy społeczne i moralne z życia inteligencji ukraińskiej i polskiej tej doby. W prozie pisarza, reprezentującej wysoki stopień rozwoju dojrzałego realizmu, znalazły również odbicie niektóre światopoglądowe i artystyczne momenty europejskiego naturalizmu, zwłaszcza w utworach z życia robotników i lumpenproletariatu. Rozległa skala tematyczna twórczości Franki łączy się z zadziwiającym bogactwem literackich form rodzajowo-gatunkowych: mamy tu powieść społeczną, psychologiczną oraz historyczną (*Zachar Berkut*), bogatą nowelistykę i satyryczne gatunki publicystyczne, dramat społeczny (*Ukradzione szczęście*), oraz utwory dla dzieci. Niezwykle bogate zresztą jego pisarstwo ciekawe jest także jako przykład ewolucji literatury ukraińskiej od tradycji romantycznych poprzez najcenniejsze osiągnięcia metody realistycznej, doświadczenia naturalizmu, aż do postaw i rozwiązań charakterystycznych już dla kierunków modernistycznych na przełomie XIX i XX w. Te wszystkie momenty sprawiły, że działalność i twórczość Iwana Franki, pisarza po Szewczence najwybitniejszego, zajęła miejsce centralne w dziejach literatury ukraińskiej, w Polsce zaś spotykała się zawsze z bardzo żywym rezonansem.

Obok szczytowych osiągnięć prozy powieściowej oraz poezji drugiej połowy wieku XIX w twórczości Franki, ważną rolę w rozwoju nowożyt-

nej literatury odgrywał dramat. Rozwijał się on również w nurcie realizmu krytycznego, chociaż starsze tradycje romantyczne były i tu wciąż jeszcze bardzo żywe, zwłaszcza w utworach o tematyce historycznej. Dojrzałość swą dramaturgia zawdzięcza głównie takim pisarzom, jak Marko Kropywnycki (1840—1910), autor sztuk społeczno-obyczajowych, Mychajło Starycki (1840—1904), twórca realistycznych utworów o charakterze melodramatów oraz tragedii historycznych (m. in. *Marusia Bohusławka*), zwłaszcza zaś Iwan Karpenko-Karyj (I. Tobilewicz) (1845—1907), aktor i pisarz; wśród jego utworów są zarówno sztuki historyczno-ludowe (np. *Bondarówna*, *Sawa Czatyj*), dramaty społeczne, jak i komedie obyczajowe (*Martyn Borula*, *Gospodarz*).

Nieporównanie mniejsze znaczenie posiada ówczesna poezja, którą obok Franki reprezentują poeci różnych orientacji jak O. Konyński, B. Hrinchenko, zwłaszcza zaś Pawło Hrabowski. Jest to zresztą cecha charakterystyczna także dla ówczesnej literatury polskiej i rosyjskiej: doba wspaniałego rozkwitu realistycznej powieści i dramatu z ich problematyką społeczno-polityczną, okres utylitaryzmu i ideowej tendencji nie sprzyja rozwojowi liryki. Jej odrodzenie związane jest dopiero z przełomem literackim końca XIX stulecia.

Ten zespół zjawisk artystycznych, który w literaturach narodów Europy określa się jako impresjonizm, dekadentyzm, modernizm czy neoromantyzm, wystąpił również i na Ukrainie. Koniec XIX i początek XX wieku, okres ostrych starć politycznych i zmian społecznych oraz walki ideologicznej przyniósł także dalsze ożywienie życia literackiego, które zwłaszcza po roku 1905 uzyskało w Rosji dużo większe niż dotychczas możliwości rozwoju. Mimo podziałów ideowych i ścierających się orientacji ruch literacki wzbogaca się o nowe formy organizacyjne, samo zaś piśmiennictwo osiąga w zakresie poszczególnych gatunków poziom bardzo wysoki. Następuje przede wszystkim renesans poezji, rozwijającej się obecnie pod hasłami modernistycznego buntu wobec dawniejszych tradycji, swobody twórczej i eksperymentatorstwa. Ich zwolennicy grupują się w Galicji w zespole „Młoda Muza” (P. Karmanski, W. Paczowski, B. Łepki), wokół kijowskiego czasopisma „Ukraińska Chata” (O. Ołeś, H. Czuprynka). Najistotniejszą jednak rolę w rozwoju tego nurtu odegrała twórczość Łesi Ukrainki (Larysy Kosacz) (1871—1913), dzięki której poezja ukraińska wyszła poza węższe ramy narodowe i osiągnęła wymiar ogólnoeuropejski. Ł. Ukrainka jest autorką głębokich treściowo i mistrzowskich formalnie liryków oraz poematów dramatycznych opartych zarówno na bogatych wątkach literatury światowej, jak i rodzimej historii i folklorze.

Nowe tendencje objęły także prozę, ujawniając się szczególnie silnie w twórczości Mychajła Kociubynskiego (1864—1913), który okazał się mistrzem impresjonistycznego stylu oraz modernistycznej i symbolistycznej techniki narracyjnej. Pisarz w powieści i noweli po nowatorsku traktuje

niektóre dawne tematy i wątki literatury ukraińskiej, podejmuje współczesną problematykę społeczną. Do jego utworów najbardziej znanych należy powieść społeczna *Fata morgana* (1903—1910) oraz nowela z życia Huculów *Cienie zapomnianych przodków* (1913). Nowe cenne wartości do rozwoju prozy wnieśli też Galicjanin Wasyl Stefanyk, mistrz krótkiej noweli, Łeś Martowicz, Marko Czeremszyna, S. Wasylczenko, W. Wynnyczenko, O. Makowej, a zwłaszcza Olha Kobylańska. Mając wiele cech wspólnych z ogólnoeuropejskimi tendencjami artystycznymi tej doby, twórczość wymienionych prozaików, podobnie jak ówczesna poezja i dramat, odznaczają się przecież swoistym charakterem i nadaje ukraińskiej literaturze doby modernizmu oblicze wyraźnie narodowe, wzbogacając ją o istotne dla dalszego rozwoju wartości ideowo-treściowe i warsztatowe.

### VIII. Literatura po roku 1917. Ukraińska literatura radziecka

Życie kulturalne na ziemiach ukraińskich po roku 1917 jest ściśle uzależnione od tych zmian politycznych, jakie dokonały się w tej części Europy w wyniku I wojny światowej oraz Rewolucji Październikowej. Państwowoprawne, społeczne i narodowe konsekwencje takich faktów, jak koniec Rosji carów, rozpadnięcie się monarchii Austro-Węgier, odzyskanie niepodległego bytu państwowego przez Polaków, wreszcie powstanie i umocnienie nowej rzeczywistości porewolucyjnej na znacznej części ziem ukraińskich miały decydujące znaczenie dla ogólnych warunków rozwoju kultury ukraińskiej. Wprawdzie część reprezentantów tej kultury żyje i tworzy w specyficznych warunkach politycznych terytorium stanowiącego część składową państwa polskiego, Ruś Zakarpacka wchodzi w skład Czechosłowacji, rozwija się dosyć ożywiona działalność ośrodków emigracyjnych, centrum jednak życia umysłowego i artystycznego znajduje się oczywiście na Ukrainie Radzieckiej. Stan taki trwa aż do II wojny światowej, po której dopiero następuje pełna unifikacja terytorialno-państwowa, polityczna i kulturowa wszystkich ziem ukraińskich w ramach Ukrainy Radzieckiej, członka federacji republik związkowych. Dlatego też literatura ukraińska ostatniego pięćdziesięciolecia to przede wszystkim literatura radziecka, uczestniczka tych wszystkich procesów kulturowych, które dokonywały się w tym kraju w ciągu owych pięćdziesięciu lat. Wyodrębnić da się w niej te wszystkie etapy rozwojowe, te okresy wzlotów i zahamowań, dostrzec te osiągnięcia i braki, które są charakterystyczne dla wszystkich pozostałych literatur Związku Radzieckiego, zwłaszcza zaś literatury rosyjskiej.

Przeprowadza się więc w jej historii podziały periodyzacyjne, biorąc za punkt wyjścia etapy rozwoju społeczno-politycznego kraju: wyodrębnia się okres rewolucji i wojny domowej, odbudowy i uprzemysłowienia, planów pięcioletnich, wojny lat 1941—1945, wreszcie lata powojenne,

które z kolei dzieli na dwa etapy wyraźna cezura roku 1956. Dzieliąc losy pozostałych literatur Związku Radzieckiego, tak ściśle w warunkach tego kraju związanych z formami życia społeczno-politycznego, przechodząc wraz z nimi analogiczne etapy oraz podlegając tym samym prawom i tendencjom rozwojowym, piśmiennictwo ukraińskie starało się równocześnie zachować swe własne oblicze narodowe, utrzymywać i podkreślać samodzielność ideową i odrębność artystyczną, co nie zawsze udawało się osiągnąć, zwłaszcza w okresie największego nasilenia poczynąń tzw. okresu „błędów i wypaczeń”, niezasłużonych represji wobec ludzi kultury, oskarżeń o odchylenia burżuazyjno-nacjonalistyczne, kosmopolityzm i formalizm. W dziejach więc i tej literatury są zarówno okresy znacznych osiągnięć, jak i dużych trudności.

Czas gwałtownych przemian społecznych i politycznych oraz nie ustabilizowanej sytuacji ogólnej pierwszych lat po roku 1917 przynosi przecież również pierwsze oznaki rodzenia się nowej literatury. Działają zarówno pisarze pokolenia starszego, jak i młodzież literacka, powstają nowe czasopisma i almanachy, rozwija się szczególnie rewolucyjna poezja, mocno zresztą jeszcze związana z tradycjami takich kierunków modernistycznych, jak symbolizm, futurizm czy konstruktywizm.

Lata dwudzieste to na Ukrainie okres szczególnie dynamicznego i bujnego rozwoju kulturalnego, dużego bogactwa form organizacyjnych życia literackiego, ożywionych dyskusji i polemik, różnorodności kierunków i szkół poetyckich. Działają aktywnie ugrupowania pisarzy chłopskich i proletariackich, grupa symbolistów z najwybitniejszym ówczesnym poetą P. Tyczyną, tzw. „neoklasycy”, z którymi związany jest M. Rylski; doniosłą chociaż kontrowersyjną rolę w ruchu literackim odegrała utworzona nieco później przez M. Chwylowego głośna Wolna Akademia Literatury Proletariackiej („Waplite”). Pełna sprzeczności rzeczywistość ideowo-polityczna, komplikowana tu względami narodowościowo-kulturalnymi, torowała sobie powoli drogę ku artystycznemu przetworzeniu przede wszystkim w poezji. Kolejne etapy życia polityczno-społecznego, zwłaszcza okres tzw. „Nepu”, znajdowały swój mniej lub bardziej dojrzały wyraz w postawach, losach i ewolucji twórczej pisarzy tej doby zarówno pokolenia starszego, jak i młodzieży literackiej. Stopniowy, powolny, a niekiedy żmudny i pełen sprzeczności proces akceptacji nowej rzeczywistości śledzić można na twórczości poetyckiej zwłaszcza M. Rylskiego. Spośród młodych (P. Usenko, L. Perwomajski, M. Tereszczenko) olbrzymią popularność zyskuje „ukraiński Jesienin” W. Sosiura. Swoisty nurt romantyzmu reprezentują M. Bażan i J. Janowski.

Nie mniej bogata i charakterystyczna jest proza owych lat, która chociaż w sensie ideowo-tematycznym przypomina zasadnicze tendencje ówczesnej literatury rosyjskiej (tematyka wojny domowej, rewolucji, nowa rzeczywistość społeczna, temat wsi i chłopstwa), odznacza się przecież w swych najcenniejszych przejawach piętnem narodowym. Tworzy



ją cały szereg utalentowanych autorów najpierw drobniejszych gatunków prozaicznych — opowiadań i noweli, a potem, po r. 1925, dojrzałszych i rozleglejszych epickich ujęć powieściowych: A. Hołowko, P. Pancz, M. Irczan, H. Kociuba, J. Smółcz, P. Lisowyj. Tu żywotna jest zarówno cenna tradycja ukraińskich realistycznych powieści społecznych (zwłaszcza A. Hołowko i I. Łe), jak i nurt romantyczny (J. Smółcz), odradzają się też gatunki satyryczno-humorystyczne (O. Wysznia). Występują pierwsi ukraińscy dramaturgowie doby radzieckiej: J. Mamontow, M. Kulisz, M. Irczan, I. Koczerha, a zwłaszcza popularny później O. Kornijczuk.

Rok 1929, otwierający okres zasadniczych a dramatycznych zmian struktury gospodarczej i społecznej ZSRR oraz ostrej walki ideowej, rozpoczął też nową, pełną sprzeczności i przeszkód dobę w dziejach kultury ukraińskiej. Podobnie jak w pozostałych republikach związkowych, nowy kurs władz politycznych w dziedzinie ideologii i sztuki doprowadził tu do bardzo istotnych zmian typu organizacyjnego (rozwiązanie organizacji i ugrupowań, utworzenie jednolitego Związku Pisarzy Radzieckich) oraz ideowo-artystycznego (sformułowanie koncepcji sztuki tzw. realizmu socjalistycznego, podporządkowanie działalności artystycznej nieraz bardzo praktycystycznie, propagandowo pojmowanym potrzebom politycznym i wychowawczym). Atmosfera charakterystyczna dla czasów „kultu jedności”, uproszczone pojmowanie istoty i zasad literatury, podejrzliwość w stosunku do twórczości artystycznej i zagadnień warsztatowych, wreszcie walka z nacjonalizmem ukraińskim (zwłaszcza w latach 1933—34 oraz 1937—38) — **wszystko to doprowadziło do znacznego i dotkliwego osłabienia życia literackiego na Ukrainie, szczególnie w stosunku do dziesięciolecia ubiegłego, przyniosło literaturze niepowetowane szkody. A jednak i w takich warunkach, szczególnie na początku tej doby wybitniejsi poeci oraz prozaicy starali się w miarę możliwości, sił i talentu dać świadectwo artystyczne swoich czasów.**

Są to lata dalszej ewolucji ideowej szeregu twórców, niekiedy pełnych spięć i dramatycznych prób przebudowy swych światopoglądów i warsztatów; ideologii i talentów, okres poszukiwań, osiągnięć i klęsk. Szczególnie znamienne są tu koleje twórczości P. Tyczyny i M. Bażana. Wspólne dla wszystkich literatur narodowych ZSRR tematy i idee, problemy i nastroje starają się pisarze ukraińscy dojrzeć i wyrazić w sposób możliwie zindywidualizowany, zgodny z miejscowym charakterem i tradycjami. W burzliwe procesy akceptacji nowych treści życiowych oraz założeń filozoficznych i estetycznych (realizm socjalistyczny) wciągnięci zostali zarówno poeci, jak i powieściopisarze, dramaturgowie i twórcy literatury młodzieżowej.

Szczególnie druga połowa lat trzydziestych przynosi w zakresie poezji znaczne ożywienie i pogłębienie pisarstwa Tyczyny i Rylskiego, Bażana i Sosiury, obok których rolę znaczną odgrywać zaczynają M. Nahnybida, S. Hołowaniwski, S. Kryżaniwski, a zwłaszcza A. Małyszko.

Wśród dużej ilości ówczesnych utworów powieściowych, reprezentujących szeroką skalę tematyczno-problemową i gatunkową, głośniejsze się stały zwłaszcza: powieść społeczna A. Hołowki *Matka* oraz dzieło J. Janowskiego o tematyce historyczno-rewolucyjnej *Jeźdźcy*. Pisarze szeroko przedstawiają procesy ekonomiczno-społeczne miasta i wsi zachodzące na Ukrainie, chętnie sięgają do bliższej i dalszej przeszłości, zwłaszcza czasów kozaczyzny (Z. Tułub, I. Łe, J. Koczura, O. Sokołowski). Pod koniec okresu, po roku 1939 prozę wzbogacą powieści autorów zachodnioukraińskich, S. Tudora, J. Hałana, P. Kozłaniuka.

Eksponowane miejsce w dziejach ukraińskiej literatury dramatycznej zajmuje głośna twórczość O. Kornijczuka, mająca zresztą zasięg ogólnoradziecki. Jego utwory o różnorodnej tematyce, zarówno historyczne: *Płaton Kreczet*, *Zagłada eskadry*, jak i współczesne komedie były szeroko propagowane i spopularyzowane przez teatry Związku Radzieckiego. Obok niego w dziedzinie tej występowali nadal I. Koczerha, M. Kulisz, J. Mamontow, a także J. Janowski i I. Mykytenko.

W odmiennych warunkach społeczno-politycznych i kulturalnych kształtowało się życie literackie Ukraińców lat dwudziestych i trzydziestych poza granicami Ukrainy Radzieckiej. Ożywiony ruch czasopiśmienniczy i literacki, powiązany ściśle ze ścierającymi się orientacjami ideowo-politycznymi, rozwijał się w Polsce, gdzie działali zarówno prораdiecko nastrojeni pisarze związani z ruchem rewolucyjnym o orientacji komunistycznej (J. Hałan, S. Tudor, A. Kruszelnycki), jak i ugrupowania o charakterze nacjonalistycznym (grupa „Wisnyka”) czy wyznaniowym (ugrupowanie Logos, czasopismo „Dzwony”). Aktywny ośrodek życia kulturalnego wraz z redakcjami i czasopismami stanowi Lwów, część pisarzy grupuje się wokół warszawskiego kwartalnika „My”. Tu wreszcie działają wówczas tak znani autorzy, jak J. Łypa i E. Małaniuk oraz powieściopisarze: Bohdan Łepki (zresztą profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, występujący jako poeta jeszcze w okresie poprzednim) i U. Samczuk, twórca trylogii powieściowej *Wołyń*; aktywni są też wciąż jeszcze pisarze starszego pokolenia, O. Kobylańska, W. Stefanyk, O. Makowej. Życie kulturalne rozwija się także w ośrodkach emigracyjnych, zwłaszcza w Pradze; dosyć też ożywioną działalność literacką prowadzą pisarze ukraińscy na Zakarpaciu.

Nowe trudności i odmienne zadania postawiły przed literaturą ukraińską lata wojny niemiecko-radzieckiej, które stanowiły dla narodu ukraińskiego okres ciężkich prób i tragicznych doświadczeń. Okupacja kraju, możliwość biologicznego wyniszczenia narodu, fałszywe i zgubne koncepcje polityczne pewnych odłamów społeczeństwa oraz ich fatalne skutki polityczne, z drugiej zaś strony potrzeby toczzonej wojny przydały literaturze lat 1941—1945 specyficzny charakter. Staje się ona przede wszystkim środkiem ideowego oddziaływania na społeczeństwo, budzenia uczuć patriotycznych i podtrzymywania ducha oporu. Stąd też rozwijają się

w tym czasie głównie gatunki publicystyczne, dramat o tematyce politycznej i wojennej, wreszcie liryka agitacyjna i patriotyczna, a wśród niej taka komunikatywna forma jak pieśń. Szerzej o aktualnej tematyce wojny i życia w jej warunkach piszą przedstawiciele wszystkich pokoleń prozaików, J. Janowski, N. Rybak, W. Sobko, O. Dowżenko. Duży rozgłos przypadł w udziale dramatowi O. Kornijczuka pt. *Front*. Pisarze zarówno swą twórczością, jak i nierzadko osobiście uczestniczą w walce z wrogiem. Oczywiście warunków na normalny rozwój literatury nie było wówczas i być nie mogło.

Po roku 1945 kultura i literatura Ukrainy weszły w nowy powojenny etap swego rozwoju, który trwa aż do tej chwili i nie stanowiąc jeszcze całości zamkniętej niełatwo poddaje się syntetycznemu ujęciu. Jest to okres, w którym działa obecnie aktywne pokolenie twórców literatury. Mając za sobą bolesne doświadczenia wojny i okupacji przeżyło ono, zwłaszcza w latach 1946—1948, nowy etap wstrząsów, przeobrażeń, wiążących się ze zwalczaniem odchyłeń nacjonalistycznych i kosmopolitycznych; akcja ta znów ograniczyła w sposób istotny możliwości rozwoju ideowego i artystycznego literatury rodzimej, chociaż go oczywiście, o czym świadczy szereg interesujących i cennych osiągnięć twórczych, zahamować na szczęście w sposób trwały nie mogła. Da się tu odnotować niejedno ciekawe wystąpienie literackie czy charakterystyczne dzieło zarówno w dziedzinie poezji (pojawienie się nowych nazwisk, kolejny etap w rozwoju twórczości seniorów poezji ukraińskiej, doskonały przykład Pana Tadeusza pióra M. Rylskiego), jak i prozy (powieściopisarstwo historyczne, m. in. N. Rybaka, trylogia O. Honczara o ostatniej wojnie *Chorażowie*, utwory M. Stelmacha) oraz dramaturgii (sztuki wciąż aktywnego O. Kornijczuka *Makar Dibrawa* i *Kalinowy gaj*). Pokolenie to jednak jest równocześnie świadkiem i współtwórcą istotnych przemian w życiu ideowym i kulturalnym Ukrainy oraz całego Związku Radzieckiego, zapoczątkowanych przez XX Zjazd KPZR, których konsekwencje dla życia literackiego są szczególnie doniosłe. Ożywienie ideowe, spory i polemiki, przewartościowywanie dotychczasowych poglądów teoretycznych oraz osiągnięć twórczych, rehabilitacja ludzi i dzieł, rozwój metodologii i teorii literatury, odchodzenie od fałszywych i zbyt prymitywnych wyobrażeń o sztuce i jej zadaniach, znaczne wreszcie rozszerzenie skali tematycznej i możliwości artystycznych literatury — wszystko to pozwala oczekiwać, że obecny okres dziejów ukraińskiego piśmiennictwa narodowego spełnić winien w dziele jego odrodzenia rolę decydującą. Szereg zamierzeń i dokonań literackich lat ostatnich, zwłaszcza w zakresie twórczości poetyckiej młodych oraz prozy (tu szczególnie ciekawe powieściopisarstwo O. Honczara), z drugiej zaś strony coraz powszechniejsze przeświadczenie o konieczności zachowania i pogłębienia indywidualnego, odrębnego oblicza całej kultury narodowej — zdają się potwierdzać te przypuszczenia.

## LITERATURA

## I. OPRACOWANIA OGÓLNE

- I. Франко, *Нарис історії українсько-руської літератури до 1890 року*, Львів 1910.  
 М. Возняк, *Історія української літератури*, том I—III, Львів 1920—1924.  
 М. Грушевський, *Історія української літератури*, том I—V, Київ 1923—1926.  
*Історія української літератури в двох томах*, том I—II, Київ 1954—1957.  
*Матеріали для вивчення історії української літератури в п'яти томах*. Том I, *Давня українська література*. Упорядкували О. І. Білецький і Ф. Я. Шолом, Київ 1959.  
*Історія української літератури в восьми томах*. Том перший — *давня література*, Київ 1967; том другий — *становлення нової літератури*, Київ 1967; том третій — *література 40—60-х років XIX ст.*, Київ 1968; том четвертий — *література 70—90 років XIX ст.*, Київ 1969 (Книга 1—2); том п'ятий — *література початку XX ст.*, Київ 1968.  
 Д. Чижевський, *Історія української літератури від початків до доби реалізму*, Нью-Йорк 1956.  
*Енциклопедія українознавства в двох томах*. Под головною редакцією В. Кубійовича і З. Кузелі, том I, ч. 1—2, Мюнхен—Нью-Йорк 1949.

## II. ANTOLOGIE

- Хрестоматія давньої української літератури (до кінця XVIII ст.)*. Упорядкував О. І. Білецький, вид. 3, Київ 1967.  
*Literatura ukraińska. Wypisy*. Wyboru dokonał, wstępem i komentarzami opatrzył M. Jakóbiec, objaśnienia językowe sporządziła T. Hołyńska-Baranowa. PWN, Warszawa 1963.

## III. PRACE O ZWIĄZKACH LITERACKICH UKRAIŃSKO-POLSKICH

- M. Jakóbiec, *Źródła i drogi rozwojowe kultury ukraińskiej*. — „Kwartalnik Instytutu Polsko-Radzieckiego” 1955, nr 1—2 (10—12).  
 Г. Д. Вервес, *Головні проблеми українсько-польських літературних взаємин XIX ст.*, Київ 1958.  
 R. Łużny, *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska, Z dziejów związków kulturalnych polsko-wschodniosłowiańskich XVII—XVIII w.*, Kraków 1966.  
 W. Kubacki, *Taras Szewczenko wobec polskiego romantyzmu* (W:) W. Kubacki, *Poezja i proza. Studia historycznoliterackie. 1934—1964*. Biblioteka studiów literackich pod red. H. Markiewicza, Kraków 1966.  
 M. Inglot, *Polsko-ukraińskie związki literackie w XIX w. w świetle badań ra-dzieckich (1918—1966)*. — „Pamiętnik Literacki” Rocznik LVIII (1967), z. 3.



**SZTUKA RUSI KIJOWSKIEJ***Ewa Chojecka***Sztuka średniowiecznej Rusi Kijowskiej  
i jej związki z Polską w. XI—XV**

Na wiosnę roku 1439 mieszkańcy Florencji oglądali niezwyklego przybysza. Był nim cesarz Konstantynopola, Jan VIII Paleolog, przybywający do miasta z licznym orszakiem po koncylium w Ferrarze. Wydarzenie to znalazło odbicie także w sztuce florenckiej, przeżywającej podówczas pełnię swego renesansowego rozkwitu: jeszcze dzisiaj oglądać możemy malowidło ściennie w kaplicy pałacu Medici-Riccardi, gdzie Benozzo Gozzoli w scenie *Pochodu Trzech Króli* z właściwym sobie zamiłowaniem do ukazywania barwnych scen współczesnego życia i zarazem do dokumentarnej ścisłości realiów umieścił wśród biblijnego wydarzenia dostojnego wschodniego gościa i jego świtę. Oprócz zwykłego zaciekawienia egzotyką tej niecodziennej wizyty niewątpliwie dochodziła tutaj do głosu także fascynacja odmiennością kultury wschodniorzymskiego imperium, tego imperium, które w piętnaście lat po pamiętnej wizycie cesarza Jana VIII ginie w katastrofie tureckiego najazdu.

Fascynacja taka, aby użyć bardziej akademicko brzmiącego sformułowania, wynika ze skonfrontowania zjawisk kulturowych powstałych w odmiennych środowiskach, a także zjawisk artystycznych wyrosłych na gruncie odmiennych historycznych warunków.

We współczesnych badaniach nad dziejami sztuki zagadnienie to — aczkolwiek widziane w innych wymiarach, niż to zobaczył nasz renesansowy malarz-narrator — posiada nadal swą aktualność, dotyczy zaś zjawisk artystycznych powstających w momentach zetknięcia się różnych kultur artystycznych. Na tego rodzaju pograniczach zwykły się nawarstwiać elementy wywodzące się ze zgoła odmiennych źródeł, tworząc dzieła pełne wewnętrznego kontrastu, niekiedy znów zespalające owe różnorodne wartości w niezwyklej symbiozie.

Terenem takiego pogranicza, co więcej, zderzenia dwóch artystycznych światów były przez okres całego średniowiecza obszary, na których gra-

niczyły ze sobą z jednej strony sztuka bizantyńska oraz powstałe pod jej wpływem ośrodki sztuki na Bałkanach i w Europie wschodniej, a z drugiej strony sztuka zachodniołacińska ze swymi romańskimi, a później gotyckimi formami.

Wielokrotnie przytaczane były dzieła wyrosłe na gruncie tego pogranicza, które w niektórych przypadkach sięgało daleko w głąb terytorium przeciwnego środowiska: sycylijskie budowle w Monreale, Palermo czy Cefalù, akwitańskie kościoły kopułowe, wenecki kościół św. Marka, wreszcie liczne zabytki z terenów Bałkanów, w szczególności Serbii i Dalmacji.

Dla naszych rozważań istotna jest przy tym okoliczność, że pogranicze bizantyńskiego wschodu i sztuki zachodniołacińskiej przebiegało także przez tereny polskie, gdzie następuje zetknięcie sztuki romańskiej, a potem gotyckiej ze sztuką średniowiecznej Rusi, powstałą w oparciu o impulsy idące z Konstantynopola. W Polsce powstaje na tym gruncie grupa dzieł sztuki o specyficznym charakterze stylowym i ikonograficznym, będąca przykładem owej artystycznej symbiozy sztuki bizantyńsko-ruskiej i zachodniołacińskiej. Podobnie i na terenach Rusi, zwłaszcza Rusi Halicko-Wołyńskiej, miejscowa sztuka bizantyńsko-ruska w zetknięciu z napływającą z zachodu sztuką romańską i gotycką wchłaniać będzie jej, z kolei, elementy stylowe.

Zabytki sztuki bizantyńsko-ruskiej na ziemiach polskich pozostają w bezpośrednim związku nie tyle z tym, co działo się w dalekim Konstantynopolu, lecz ze zjawiskami artystycznymi, jakie od wieku X formowały tereny Rusi Kijowskiej.

Nasz przegląd związków artystycznych Polski i Rusi Kijowskiej w dobie wieków średnich należałoby zatem rozpocząć od krótkiej charakterystyki tego, co w zakresie sztuki powstało na terenach samej Rusi południowej.

Jakkolwiek początki sztuki monumentalnej Kijowa wiążą się z faktem nawiązania bliskich kontaktów z Konstantynopolem w wyniku chrystianizacji Rusi za Włodzimierza w końcu w. X, to byłoby omyłką mówić o wiekach wcześniejszych jako o okresie artystycznej próżni, choć, co prawda, w odniesieniu do wielu zabytków z tego okresu istnieją spore kontrowersje, jak idzie o ich datowanie i określenie dokładnej artystycznej proveniencji. Przypuszcza się, że prehistoryczne plemiona słowiańskie posiadać musiały rozwiniętą architekturę drewnianą, o której wyglądzie jednak z braku zachowanych zabytków nic powiedzieć nie można.

Kontrowersyjny jest także jeden z rzadkich przykładów prehistorycznej rzeźby figuralnej, znajdujący się w krakowskim Muzeum Archeologicznym PAN, tzw. Światowid, wydobyty w czterdziestych latach XIX wieku ze Zbrucza, uważany za dzieło Słowian wschodnich. Ten niezwykły zabytek w kształcie graniastosłupa, z płaskorzeźbionymi postaciami ludzkimi po bokach, zakończony u góry czterema twarzami nakry-

tymi charakterystyczną okrągłą czapką, przez jakiś czas budził nawet wątpliwości co do swej autentyczności, dzisiaj już raczej nie kwestionowanej. Niemniej rzeźba ta, w której zawarte są elementy określone jako scytyjskie bądź irańskie i środkowoazjatyckie, pozostaje nadal, jeśli idzie o określenie jej datowania oraz funkcji, nie wyjaśniona do końca.

Kultura artystyczna Rusi prehistorycznej wyrażała się najpełniej w dziełach przemysłu artystycznego; były to dekoracje zbroi, ozdoby złotnicze — wisiorki, sprzączki. Do najciekawszych należą srebrne okucia rogów, datowane na połowę w. X, znalezione w kurhanie książęcy w Czarna Mogiła w Czernihowie. Zdobią je palmy w typie przypominającym wzory irańskie oraz sceny ludzi i zwierząt, zidentyfikowane jako motyw ze starej byliny o Iwanie Godunowiczu.

Jeśli dodać do tego tradycje sztuki scytyjskiej, wyrażające się w geometrycznej stylizacji zwierzęcych figur (np. srebrny amulet znaleziony we wsi Martynówka pod Kijowem, datowany na ok. V—III w. p.n.e.), ponadto zaś przypomnimy fakt istnienia w niedalekim sąsiedztwie, bo na wybrzeżach Morza Czarnego kolonii greckich i ośrodków sztuki hellenistycznej (Chersones), otrzymamy obraz wielkiego zróżnicowania artystycznych tradycji, na których gruncie Ruś Kijowska od X wieku rozpoczęła tworzenie swej monumentalnej sztuki doby historycznej. Sztuka ta, początkowo o wybitnie dworskim charakterze, wyrosła na gruncie głównie wzorów bizantyńskich, przekształcanych następnie w duchu lokalnych odmienności, dzięki czemu mówienie o sztuce Rusi Kijowskiej jedynie jako o pochodnej sztuki Bizancjum byłoby wielkim uproszczeniem. Sztuka ta wytworzyła bowiem od początku wiele cech indywidualnych, różniących ją od tego, co stworzone zostało nad Bosforem.

Sztuka Rusi Kijowskiej swoje najbardziej reprezentatywne dzieła tworzy w wiekach XI i XII, tak że u schyłku wieku XII mamy już do czynienia z całkowicie ukształtowanym środowiskiem twórczym, o zdecydowanej orientacji kulturowej i zarazem bardzo indywidualnym obliczu artystycznym.

Zatem w okresie powstawania na terenie Polski pierwszych dzieł architektury przedromańskiej (rotunda P. Marii na Wawelu, Ostrowiu Lednickim, w Gieczu czy Przemyślu) i pierwszych romańskich katedr w Gnieźnie, Poznaniu oraz obydwu katedr wawelskich, w Kijowie formuje się ośrodek sztuki orientowany w kierunku Bizancjum, co nawet znajdowało swój wyraz w przejmowaniu określonych nazw: św. Sofii dla głównego soboru miasta, czy Złotej Bramy wzniesionej na wzór znajdującej się w Carogrodzie.

Z najstarszej budowli cerkiewnej kijowskiej, wzniesionej w latach 991—996 przez księcia Włodzimierza, zwanej Cerkwią Dziesięcinną i zburzonej w czasie najazdu tatarskiego w w. XIII, niewiele się zachowało: mało czytelne fragmenty fundamentów, odłamki ceramicznej posadzki



i marmurowych dekoracji wnętrza, niewielki fragment malowidła ściennego. Natomiast przyjmuje się, że pewne pokrewieństwo z Cerkwią Dzieśięcinną posiada dobrze zachowany sobór Spaso-Prieobrażeński w niedalekim Czernihowie, wzniesiony przez księcia Mścisława, brata Jarosława Mądrego, przed rokiem 1036. Budowla ta daje do pewnego stopnia pojęcie, jak wyglądać mogła najstarsza monumentalna budowla kijowska.

Sobór czernihowski założony został na planie typowo bizantyńskim: krzyża greckiego zwieńczonego znajdującą się pośrodku kopułą. Wnętrze posiada proporcje bardzo zwarte, z trzema nawami wydzielonymi przez masywne kolumny. W tej na wskroś bizantyńskiej architekturze odnajdujemy pewien akcent idący ze sztuki zachodu, albowiem łuki arkadowe i lizeny, za pomocą których ukształtowane zostały ściany zewnętrzne budowli, przejęte zostały z form stosowanych i szeroko rozpowszechnionych w sztuce romańskiej.

Najważniejszym zabytkiem architektonicznym tego czasu i chyba całej średniowiecznej sztuki kijowskiej jest wzniesiona w Kijowie cerkiew św. Sofii, w roku 1037 założona przez księcia Jarosława Mądrego — jeden z najwybitniejszych zabytków nie tylko na obszarach Rusi, lecz i w skali ogólnoeuropejskiej (fot. 1).



Fot. 1. Sobór św. Sofii Kijowskiej. Rekonstrukcja stanu pierwotnego (wg *Istoria ukraińskoho mystectwa* I, 1966, s. 158), fot. W. Gumuła

Ceglana ta budowla wzniesiona została przez bizantyńskiego architekta, oprócz którego czynni byli przy jej budowie także rzemieślnicy miejscowi. Założenie architektoniczne św. Sofii zachowało się, mimo barokowych przeróbek, stosunkowo dobrze. Jest to wielkie wnętrze o pięciu nawach, zespolonych w formie krzyża greckiego. Budynek otaczała —

i to było nowością tej architektury — otwarta na zewnątrz akadowna galeria.

Sylwetę św. Sofii kijowskiej wyznaczały silne akcenty w postaci trzynastu kopuł, jednej centralnej, dużej, i dwunastu mniejszych, tworzących piramidalnie piętrzący się układ wieńczący budowlę. Tego rodzaju forma wielokopułowego zwieńczenia była w samym Konstantynopolu nie znana i uważana jest za indywidualny wkład miejscowej kijowskiej szkoły architektonicznej w rozbudowywanie tradycji architektury bizantyńskiej.

Wnętrze św. Sofii wypełniają dekoracje mozaikowe i malarskie o wybitnym znaczeniu dla dziejów sztuki tego regionu. Mozaiki te zaliczane są bowiem do najwybitniejszych pomników sztuki bizantyńskiej w ogólności. Pierwotnie pokrywały one wszystkie ściany wnętrza, niestety nie wszystkie się zachowały. Obecnie najlepiej przedstawiają się mozaiki w kopule środkowej z popiersiem Chrystusa-Pantokratora. W apsydzie ogromna postać Matki Boskiej-orantki dominuje nad całym wnętrzem (fot. 2). Poniżej w dwóch rzędach znajdują się: Komunia Apostołów z sze-



Fot. 2. Sobór św. Sofii Kijowskiej, mozaika Matki Boskiej (wg *Istoria ukrainskoho mystectwa* I, 1966, s. 251), fot. W. Gumuła

regiem posuwających się rytmicznie ku środkowi postaci, poniżej zaś frontalne, hieratycznie ustawione figury Ojców Kościoła. Wreszcie na tęczy, oddzielającej apsydę od nawy, umieszczono monumentalną mozaikę z przedstawieniem tzw. Deesis (tj. Chrystusa pomiędzy Matką Boską i św.

Janem Chrzcicielem). Ponadto tematyka mozaik oraz uzupełniających je malowideł ściennych (niestety w czasach późniejszych mocno przemalowanych) obejmowała liczne sceny staro- i nowotestamentowe oraz figury świętych i odpowiadała dokładnie ikonograficznym wzorcom ustalonym i praktykowanym w sztuce bizantyńskiej.

Na tej, rzecz by można, bizantyńsko-międzynarodowej tematyce nie wyczerpywały się dekoracje malarskie św. Sofii kijowskiej. Oprócz wyobrażeń podyktowanych ustalonym kanonem ikonografii zjawiają się tutaj także inne tematy, będące bardzo aktualnym, niemalże portretowym ukazaniem członków rodziny księcia Jarosława oraz ilustracją obyczajów kijowskiego dworu. W stosunkowo dobrze zachowanej scenie fundacyjnej ukazano rodzinę książęcą, przy czym postacie córek Jarosława nie pozbawione są nawet pewnych rysów indywidualnych, ich zaś malarski modelunek, miękki, o wyraźnych echach późnoantycznych portretów, kontrastuje wyraźnie z graficzno-linearnym stylem mozaik. Wyjątkową zgoła wymowę posiadają malowidła, jakimi ozdobiono mniej eksponowane miejsce cerkwi, tam gdzie uważano, iż nie obowiązuje ściśle reguła reprezentatywności i gdzie w pojęciu malarza można było swobodniej dokonywać doboru tematu. Miejscem takim była klatka schodowa, której z przylegającego budynku książęcego dworu prowadziły schody na emporię cerkwi. Tutaj odnajdujemy sceny zgoła nieoczekiwane: obrazy polowań, wyścigów, zabaw cyrkowych — przykład niezmiernie rzadkiej świeckiej sztuki tego czasu. Były to sceny znane z konstantynopolitańskiego hipodromu i nie wykluczone, że podobne igrzyska urządzał dwór kijowski, idący za wzorami dworu cesarskiego.

Monumentalne rusko-bizantyńskie malarstwo na terenie Kijowa ma pod względem stylistycznym charakter bardzo zróżnicowany. Jeśli za jeden biegun tej sztuki uznamy wymienione mozaiki św. Sofii, linearne, płaskie i hieratyczne, to już drugi zespół XI-wiecznych mozaik, znajdujący się w kijowskim soborze klasztoru Michajłowskiego reprezentuje styl odmienny. Znajdująca się tutaj mozaika *Komunii Apostołów* — temat znany nam już z soboru św. Sofii — otrzymała odmienną oprawę formalną: figury ukazane w swobodniejszym ruchu, żywo gestykulujące i rozmawiające, modelowane przy tym bardziej miękko, światłocieniowo. Wreszcie na przeciwnym biegunie tego stylistycznego układu umieścić wypadałoby niewielki fragment malowidła ściennego zachowany we wspomnianym soborze Spaso-Przeobrażeńskim w Czernihowie i przedstawiający figurę św. Tekli (fot. 3), modelowaną delikatnie malarskimi akcentami światłocienia i modelunku kolorem, bez jakichkolwiek elementów linearnych, jakie dominowały w mozaikach św. Sofii kijowskiej. Tutaj niepodzielnie panują tradycje późnoantycznego malarskiego iluzjonizmu, który w dalszych dziejach sztuki ruskiej nieraz jeszcze oddział na wiele spośród jej znakomitych dzieł.

Typ architektury, zainicjowany przez dworski sobór św. Sofii z jego

wielonawowym i wielokopułowym założeniem był zbyt rozbudowany i złożony, aby mógł posłużyć jako pierwowzór dla dalszych budowli wznoszonych na prowincji kijowskiej. Wzorem tym stał się sobór Uspieński w kompleksie zabudowań Ławry Pieczerskiej w Kijowie, będącej centrum władzy cerkiewnej na Rusi. Sobór wzniesiony został w latach 1073—83 przez architektów z Konstantynopola i ma kształt znacznie



Fot. 3. Sobór Spaski w Czernihowie, malowidło freskowe św. Tekli (wg *Istoria ukraińskoho mystectwa* I, 1966, s. 289), fot. W. Gumuła

prostszy: trójnawowe założenie z jedną tylko kopułą w środku, z trzema apsydami i przedsionkiem (narteksem). Sobór ten ważny jest z tego względu, że stanowi punkt wyjścia dla wielu budowli cerkiewnych także w wiekach następnych. Między innymi ten sam wzorzec powtórzy na przełomie w. XII/XIII cerkiew Piatnicka w Czernihowie, bardziej strzelista i wysmukła od dotychczasowych, gdzie ponadto w zastosowanych dekoracjach rzeźbiarskich ponownie dochodzą do głosu wpływy sztuki romańskiej.

Wpływ romanizmu staje się jeszcze bardziej wyraźny na zachodnich terenach Rusi, głównie w architekturze Halicza. Tutaj opór stawiany najazdowi Mongołów trwał stosunkowo najdłużej, tutaj też krzyżowały się drogi handlowe z Węgier i Polski, tędy wreszcie przedostawały się i oddziaływały najintensywniej wpływy sztuki romańskiej.

Romanizacja architektury cerkiewno-ruskiej najsilniej zabarwiła cerkiew św. Pantelejmona w Haliczu, datowaną na lata około 1200 i mimo późniejszych przeróbek, stosunkowo dobrze zachowaną (fot. 4). Chociaż wpływy form sztuki romańskiej obserwować można także w wielu innych obiektach architektury Rusi przedmongolskiej, to nigdzie nie przejawili się z równym nasileniem jak właśnie tutaj. Zasadnicze założenie architektoniczne cerkwi św. Pantelejmona powtarzało wzory kijowsko-bizantyńskie: grecki krzyż z trzema apsydami i kopułą w środku, układ znany



Fot. 4. Cerkiew św. Pantaleimona, Halicz, fasada wschodnia (wg *Istoria ukrainskoho mystectwa* I, 1966, s. 216), fot W. Gumuła

nam już z poprzednio opisywanych budowli. Natomiast dekoracja architektoniczna i rzeźbiarska w postaci portali uskokowych zdobnych kolumnami, a także obiegający apsydy fryz arkadowy wsparty na półkolumnach przejęte zostały z zasobu form znanych sztuce romańskiej.

Cerkiew św. Pantelejmona nie była jedynym zabytkiem przedmongolskiej architektury zachodnioruskiej, wykazującym wpływy romanizmu. W odkopanych w latach 1936—37 fundamentach soboru Matki Boskiej we wsi Kryłos pod Haliczem, zidentyfikowanym jako główna budowla sakralna księstwa halickiego i datowanym na 2 połowę w. XII, odnaleziono wielkie pięcionawowe założenie z trzema apsydami typu wschodniego i podobne fragmenty romańskiej dekoracji rzeźbiarskiej.

We wszystkich tych przypadkach zasadniczy trzon architektoniczny

pozostawał bizantyńsko-ruski. Elementy romańskie pozostawały niejako powierzchownie nałożonym dodatkiem, nie zmieniającym zasadniczego charakteru tej architektury.

Inaczej pod tym względem przedstawia się cerkiew św. Bazylego we Włodzimierzu Wołyńskim, datowana przypuszczalnie na wiek XIII. Jej kształt ośmiolistnej rotundy oraz późnoromańskie portale nawiązują do typu budowli rotundowych, jakie sztuka zachodniołacińska знаła od czasów karolińskich i których wzory dotarły do Włodzimierza najpierw poprzez Węgry. Zresztą rotundy o analogicznych formach znane są także na terenach Polski.

Sztuka halicka przejmując wpływy romanizmu spełniała ponadto doniosłą rolę pośrednika, wpływy romańskie bowiem przemieszczały się stąd w głąb Rusi, wpływając m. in. w swoisty sposób na znacznie bardziej na wschód położone tereny księstwa Włodzimiersko-Suzdalskiego, zwłaszcza na tamtejszą rzeźbę architektoniczną.

Innym zgoła zabytkiem, czasowo nieco wcześniejszym, niemniej ważnym dla dziejów omawianych tutaj związków artystycznych, jest łaciński psalterz arcybiskupa Trewiru Egberta z wieku X, przechowywany obecnie w muzeum katedralnym w Cividale. Psalterz jest przykładem związków artystycznych wyrosłych na gruncie częstych podówczas powiązań dynastycznych, był bowiem niegdyś własnością księżniczki polskiej Gertrudy, córki Mieszka II i Rychyzy. Gertruda była żoną księcia kijowskiego Izaśława Jarosławowicza i matką jego syna Jaropełka. Jej burzliwe i niespokojne życie znalazło odbicie w psalterzu w charakterystycznym doborze dopisanych modlitw oraz ciekawej dekoracji malarskiej. Nas interesują te właśnie miniatury, których jest w sumie pięć, przedstawiających św. Piotra i rodzinę Jaropełka (fot. 5): Boże Narodzenie, Ukrzyżowanie, Chrystusa koronującego Jaropełka i jego żonę Irenę oraz Matkę Boską na tronie. Miniatury wykonano w latach między 1078—87, przy czym zwracano ostatnio uwagę, że wykazują one pewien stylistyczny związek z miniaturystwem kijowskim: Ewangeliarzem Ostromira (1056—7) oraz tzw. Zbornikiem Światosława (1073). Z drugiej strony jedna ze scen, przedstawiająca św. Piotra i rodzinę Jaropełka wykazuje formy pokrewne malarstwu miniaturowemu romańskiemu, co skłoniło badaczy, aby miejsce powstania tych malowideł upatrywać na tych samych terenach Rusi Halicko-Wołyńskiej, gdzie obserwowaliśmy wymianę i symbiozę form sztuki ruskiej i romańskiej w rzeźbie i architekturze.

W dziejach sztuki południoworuskiej wiek XIII przynosi gwałtowne zahamowanie spowodowane najpierw postępującym procesem feudalnego rozdrobnienia, w końcu katastrofą najazdu mongolskiego. Jedynie tereny leżące poza zasięgiem tatarskim rozwijają się nadal: na północy Nowogród, w późniejszym zaś okresie sztuka moskiewska. Powstają też w wyniku dzielnicowego rozdrobnienia nowe ośrodki sztuki, tak że trudno odtąd mówić o jednym ośrodku dominującym. Sztuka ruska w swym roz-



Fot. 5. Psalterz Gertrudy, miniatura św. Piotra z ks. Jaropelkiem i jego żoną Ireną (wg *Istoria ukrainskoho mystectwa* I, 1966, s. 354), fot. W. Gumuła

woju staje się odąd złożona i wielotorowa i nie wszystkie zjawiska artystyczne tego czasu znalazły dotychczas pełne wyjaśnienie.

Podczas kiedy na sąsiadujących z Rusią terenach Europy środkowej powstaje i rozpowszechnia się sztuka gotycka w wiekach XIII i XIV, w obrębie sztuki bizantyńskiej około r. 1300 pojawiają się także nowe zjawiska artystyczne, idące z Konstantynopola i noszące miano tzw. „renesansu” Paleologów.

O „renesansie” tym, w odróżnieniu od renesansu włoskiego, zwykliśmy mówić jako o terminie umownym, nie tyle chodziło tutaj bowiem o odrodzenie sztuki, to jest przeciwstawienie nowego programu dotychczasowemu, ile raczej o ostatnią wielką fazę rozkwitu sztuki bizantyńskiej, nie będącą przeciwstawieniem, zaprzeczeniem, lecz kontynuacją i rozwinięciem tej samej linii artystycznych tradycji i jej hellenistycznych elementów, jakie określały sztukę bizantyńską od samych jej początków. Cechą charakterystyczną tego „renesansu” było silniejsze niż dotąd akcentowanie form późnoantycznego iluzjonizmu malarskiego oraz uwrażliwienie na wartości ekspresji psychicznej i emocjonalnej.

Opisane wyżej zjawiska stają się dla naszych rozważań istotne, albowiem oddziaływały nie tylko na sztukę ruską, lecz w równie zasadniczy sposób kształtują pewien liczny zespół zabytków ruskiego malarstwa monumentalnego, jaki w dobie późnego średniowiecza zjawia się na ziemiach

polskich, i to w kontekście miejscowej sztuki gotyckiej. Przypuszcza się, że ośrodkiem pośredniczącym w przekazywaniu wpływów konstantynopolitańskiego „renesansu” Paleologów na tereny położone na północny zachód było ponownie księstwo halickie, spełniające tym razem funkcję odwrotną. O ile bowiem w epoce przedmongolskiej wchłaniało i przekazywało na wschód wpływy romanizmu, teraz najprawdopodobniej tędy przedostawały się formy sztuki Bizancjum i Bałkanów na obszary objęte wpływami sztuki gotyckiej.

Oddziaływanie sztuki ruskiej na formy sztuki w Polsce nie pojawiło się w owym czasie po raz pierwszy, albowiem posiadamy wiadomość o ciekawym zabytku rzeźby romańskiej z w. XII z terenu Wrocławia, wykazującym silne wpływy sztuki bizantyńsko-ruskiej. Jest nim nie zachowany (znany jedynie z ryciny) tympanon z wyobrażeniem Chrystusa i postaciami fundatorów, mieszczący ponadto napis cyrylicą z imieniem księżniczki ruskiej Agafii, dodatkowo dowodzący wschodnich koneksji tego zabytku.

Niemniej główny nurt wpływów sztuki ruskiej przypada na przełom w. XIV/XV i związany był przede wszystkim z mecenatem artystycznym Władysława Jagiełły, wyrosłego na Litwie w otoczeniu sztuki cerkiewnej, do której od młodości był przyzwyczajony. Niemały wpływ na uformowanie predylekcji artystycznych Jagiełły wyrzucić musiała jego matka, wyznająca prawosławie księżniczka twerska Julianna. Tym bardzo osobistym stosunkiem do sztuki cerkiewnej tłumaczyć należy, że dla wykonania fundowanych przez siebie monumentalnych dekoracji ściennych Jagiełło zatrudnia malarzy ruskich. Wiemy ze źródeł historycznych, że w Polsce znajdowało się ich dziewięć. Polichromie ruskie zdobiły katedrę gnieźnieńską i sandomierską, kolegiatę w Wiślicy, opacki benedyktyński kościół na św. Krzyżu, kaplice św. Trójcy i Mąsjonarzy w katedrze wawelskiej, kościół św. Trójcy na zamku lubelskim, wreszcie także królewską sypialnię na Wawelu. Z przekazów źródłowych wiemy ponadto o jeszcze jednej, wcześniejszej polichromii ruskiej z w. XIII fundacji Konrada Mazowieckiego w kościele św. Trójcy w Błoniu pod Warszawą, niestety nie zachowanej.

Tradycje sztuki cerkiewno-ruskiej kontynuowano także w czasach Kazimierza Jagiellończyka, kiedy powstaje polichromia wawelskiej kaplicy św. Krzyża (1470 r.).

Zabytków malarstwa ruskiego w Polsce jest na tyle dużo, że dały nawet asumpt do sformułowania hipotezy o istnieniu polskiej szkoły malarstwa bizantyńskiego przez C. Osieckowską, co jednak wobec faktu, że każdy z wymienionych zespołów malowideł wykonany został przez inny zespół malarzy reprezentujących za każdym razem odmienne walory i filiacje stylowe, byłoby trudne do utrzymania.

Rozwijająca się pod osobistym mecenatem Jagiełły sztuka cerkiewna znalazła się w kręgu kulturowym uprawiającym przede wszystkim sztukę



gotycką. Jest przy tym rzeczą godną podkreślenia, że współcześni doskonale zdawali sobie sprawę z odmienności stylowych sztuki gotyckiej i cerkiewno-ruskiej, przy czym stosunek do sztuki ruskiej dyktowany był postawą znacznej tolerancji, postawą nie pojmującą tej sztuki jako zjawisko budzące sprzeciw. I tak Długosz w swym *Liber Beneficiorum* i *Historia Polonica* wyraźnie rozróżnia i określa budowle wznoszone *graeorum more*, nazywając je niekiedy nawet *opere vetusto et graeco*, w odróżnieniu od innych, budowanych *opere italico*. Podobnie wyczulony był Długosz na malarstwo ruskie, które określa mianem *picturae graecae*. Analogiczny punkt widzenia odnajdujemy i w czasach późniejszych, kiedy np. wizytacja biskupa Zadzika z r. 1635 wysoce pochlebnie ocenia ruską polichromię w wawelskiej kaplicy świętokrzyskiej, inwentarze zaś kapituły katedralnej krakowskiej z w. XVI wymieniają wiele znajdujących się tutaj dzieł malarskich określonych jako *graeo opere depictae*. Sztuka cerkiewno-ruska była, jak z tego wynika, dość szeroko rozpowszechniona i cieszyć się musiała niejaką popularnością.

Z wymienionych zespołów polichromii bizantyńsko-ruskich zachowały się jedynie malowidła lubelskie, wiślickie, sandomierskie oraz późniejsze od nich w kaplicy św. Krzyża przy katedrze krakowskiej.

Spośród nich najlepiej zachowana jest polichromia lubelska. Kościół św. Trójcy na zamku lubelskim jest budowlą z w. XIV, której na wskroś gotyckiego charakteru nie zmieniła nawet późniejsza renesansowa przebudowa z w. XVI, która przekształciła jedynie stronę zewnętrzną. Na gotyckich, żebrowych sklepieniach dwunawowego gotyckiego wnętrza oraz w prezbiterium pojawia się dekoracja malarska, której charakter stylowy mocno kontrastuje ze stylem architektury. Ruskie malowidła ściennie wprowadzono do wnętrza o zupełnie odmiennym rozkładzie płaszczyzn aniżeli architektura cerkiewna. Malowidła zatem zmieścić się musiały na przestrzeniach, wyznaczonych przez inne proporcje i inne człony architektoniczne, słowem przez cały odmienny w swym założeniu gotycki podział wnętrza. Najbardziej kłopotliwy dla malarza ruskiego był brak kopuły i trójapsydowego zamknięcia. Zamiast tego malarz miał do dyspozycji poligonalnie zakończone prezbiterium i dwunawowy korpus, wsparty w środku na jednym filarze.

Na ścianach prezbiterium umieszczono, zgodnie z bizantyńską ikonografią, tematy najważniejsze: sceny pasyjne i tradycyjną Komunię Apostołów. Na sklepienie przeniesiono wyobrażenie, zdobiące zwykle cerkiewne kopuły: wizerunek Pantokratora z symbolami Ewangelistów. W nawach z kolei znalazły się liczne tematy ewangeliczne, figury ojców Kościoła wschodniego, świętych i proroków (fot. 6, 7, 8). Nie omieszkanego przedstawić również konnego wizerunku królewskiego fundatora, który po raz drugi pojawia się w scenie fundacyjnej, skromnie umieszczonej na obmurowaniu schodów wiodących na chór. Tutaj Jagiełło ukazany jest w towarzystwie postaci świętych, duchownego i giermka, klęcząc przed



Fot. 6. Lublin, kościół św. Trójcy, malowidło ścienne Ostatniej Wieczery. fot. Szandomirski, Prac. Fot. Inst. Sztuki PAN



Fot. 7. Lublin, kościół św. Trójcy, malowidło ścienne Ofiarowania w świątyni. Fot. Szandomirski, Prac. Fot. Inst. Sztuki PAN



Fot. 8. Lublin, kościół św. Trójcy, malowidło ścienne Michała Archanioła. Fot. Prac. Fot. Inst. Sztuki PAN

Madonną z Dzieciątkiem (fot. 9). O ile poprzedni wizerunek konny Jagiełły pozbawiony był cech portretowych, o tyle tutaj mamy do czynienia z wyobrażeniem o niewątpliwych rysach indywidualnych: wąskiej głowie, wysokim, łysym czole. Jest to ten sam typ twarzy, jaki w innej zgoła konwencji stylistycznej odnajdujemy w wawelskim nagrobku króla. Rusko-bizantyński wizerunek Jagiełły, jaki zainicjowały malowidła lubelskie, stanie się z czasem bardzo rozpowszechniony i w różnych wersjach malarskich i graficznych powtarzać się będzie do początków w. XVIII.

Polichromia lubelska wyszła spod ręki malarzy ruskich. Znanе jest nawet imię głównego wykonawcy, którym był niejaki Andrzej, oraz data powstania polichromii, rok 1418. Chociaż oparta na wzorach cerkiewnych, polichromia lubelska powstała w środowisku innym, gotyckim. Ta okoliczność istotnie nie pozostała bez wpływu, malarze ruscy nie pozostawali nieobojętni na oddziaływanie gotyckiego środowiska artystycznego, w jakim przyszło im pracować. Tym tłumaczą się owe miękkie, płynnie układające się wczesnogotyckie draperie, jakie w kilku miejscach pojawiają się w malowidłach, a także wielokrotnie powtarzające się szczegóły gotyckiego ubioru. Pachołkowie w obcisłych strojach i gotyckich cizmach oraz żołnierze w zbrojach, jakich współcześnie używano w Polsce, wy-

stępują obok postaci ubranych w chitony i chlamydy bizantyńskiego pochodzenia.

Szczegółowe badania ikonograficzne i stylistyczne wykazały, że polichromia ruska w Lublinie jest w pewnym stosunku zależności od malarstwa bałkańskiego, szczególnie serbskiego XIV wieku, które przejmowało i przekazywało impulsy wspomnianego już „renesansu” Paleologów,



Fot. 9. Lublin, kościół św. Trójcy, malowidło ściennie sceny fundacyjnej z wizerunkiem Władysława Jagiełły. Fot. Szandomirski, Prac. Fot. Inst. Sztuki PAN.

idącego z Konstantynopola. Szukając zaś dróg, którymi ta infiltracja południowosłowiańskiej sztuki przedostawała się na tereny polskie, już Kondakow, a za nim Walicki zwrócili uwagę, że stacją pośredniczącą w tym procesie były najprawdopodobniej obszary Rusi Czerwonej, dokładnie Halicza i sąsiadujących z nim Mołdawo-Wołoszczyzny i Bukowiny. Hipotezę tę wspiera ponadto analiza językowa znajdujących się na polichromii napisów, wykazujących brzmienie zachodnioruskie (ukraińskie). Inskrypcje te zdają się potwierdzać koncepcję o halickiej genezie cyklu malowideł lubelskich. Jeśli hipoteza ta okazałaby się słuszna, malowidła lubelskie należałoby uznać za najważniejsze dzieło monumentalnego malarstwa szkoły halickiej, dzieło powstałe niejako w drodze „eksportu” sztuki zachodnioruskiej.

Polichromia bizantyńsko-ruska w prezbiterium katedry sandomierskiej, datowana na końcowe lata w. XIV (wg A. Marsówny), ewentualnie

na okres około r. 1426 (przez W. Molè), także łączy się z mecenatem artystycznym Jagiełły. Jakkolwiek od lubelskich malowideł stylistycznie odmienna, w tym znaczeniu, że jest dziełem innej ręki, wykazuje jednakże te same związki z kręgiem sztuki opartej na „renesansie” Paleologów i jej ekspansji z Konstantynopola na północ. W Sandomierzu zachowały się wielkie kompozycje Ostatniej Wieczerzy, Pojmania, Wjazdu do Jerozolimy, Biczowania (fot. 10) oraz Zaśnięcia i Wniebowzięcia Matki Boskiej. Są to wielofigurowe, w narracyjnym tonie utrzymane sceny, które niestety na skutek niefortunny przeprowadzonych prac konserwacyjnych tak dalece zatraciły swój pierwotny charakter stylowy, że trudno obecnie bardziej precyzyjnie określić ich walory formalne.



Fot. 10. Sandomierz, katedra, malowidło ścienne Biczowania. Fot. W. Wolny, Prac. Fot. Inst. Sztuki PAN

Niezwykłe były dzieje polichromii wiślickiej. Malowidła rusko-bizantyńskie zdobiące tutejszą kolegiatę, wzniesioną w połowie w. XIV przez Kazimierza Wielkiego i ukończoną za Ludwika Węgierskiego, zostały zamalowane już w w. XVII, gdyż, jak donoszą ówczesne źródła, już wtedy znajdowały się w bardzo złym stanie zachowania. Odkryto je dopiero w latach 1914—15, kiedy kolegiata ucierpiała znacznie wskutek działań wojennych i odpadać zaczęły wierzchnie warstwy przemalowań ukazując przykryte malowidła. Ostatecznie przystąpiono do prac konserwator-

skich w latach 1922—1930, odsłaniając wszystkie zachowane partie polichromii, gruntowną zaś restaurację rozpoczęto w r. 1959, tak że obecnie oglądać je możemy w stanie możliwie najlepszym, jak na to pozwalają warunki ich zachowania.

Polichromia wiślicka zachowała się jedynie w części prezbiterialnej kolegiaty. Podobnie jak w poprzednio omawianych dziełach, malarz miał tutaj do dyspozycji wąskie, wysokie ściany o gotyckich podziałach i proporcjach. Zręcznie umieścił na nich w dwóch rzędach sceny z dziejów życia Chrystusa i Marii, dodając u dołu malowaną draperię obiegającą ściany dokoła, podobnie jak w Lublinie, w górze zaś dodał wizerunki proroków i świętych. Nie wszystkie sceny zachowały się w takim stanie, aby można było zidentyfikować ich treść, wyblakły kolory, zatarła się ostrość konturów niektórych postaci i przedmiotów. Pozostały czytelne niektóre istotne walory stylowe malowideł, tymi zaś są monumentalna hieratyczność, nawet pewna sztywność postaci, posługiwanie się płaską plamą barwną i dość grubym konturem, a także stosowanie układu kompozycyjnego bez zaznaczenia tła. Nadto malowidła wiślickie, w przeciwieństwie do pozostałych zabytków malarstwa ruskiego w Polsce, stosują się ściśle do ram wyznaczonych przez architekturę. Jest to sposób komponowania znany w malarstwie cerkiewnym i bizantyńskim sprzed ery Paleologów. W sumie mamy tu do czynienia z dziełem malarstwa o silnych tendencjach archaizujących, gdzie współczesne formy iluzjonistycznego stylu w nikłym tylko stopniu dochodzą do głosu. Czas powstania tej polichromii określany jest na przełom w. XIV/XV, gdyż w stosunku do innych zespołów, głównie malowideł lubelskich, wykazuje daleko większą tradycyjność. Szukając zaś źródeł pochodzenia tej sztuki wskazywano na tereny Rusi środkowej, jakkolwiek i tym razem dokładne określenie źródła stylistycznego natrafia na spore trudności wskutek bardzo niepełnego, zdekompletowanego materiału zabytkowego porównawczego.

Zagadnienie roli środowiska halicko-wołyńskiego w powstawaniu monumentalnego malarstwa bizantyńsko-ruskiego w Polsce nie jest dotychczas wyjaśnione do końca. Z jednej strony, biorąc rzecz terytorialnie, Ruś Halicka zdaje się tworzyć naturalne ogniwo pośredniczące między Polską a Rusią i Bałkanami. Z drugiej strony okoliczność zupełnego braku dzieł malarstwa monumentalnego na tym terenie utrudnia czy wręcz uniemożliwia określenie cech formalnych środowiska halickiego, dedukowanego w obecnym stanie badań jedynie w oparciu o zabytki polskie. Oczywiście z faktu braku zabytków na terenach nas interesujących nie można wysnuwać wniosku, że dzieł takich nigdy na tym obszarze nie było. Niemniej jednak istnieje konieczność poprowadzenia dalszych szczegółowych poszukiwań, w których z braku dzieł malarstwa ściennego być może zabytki malarstwa ikonowego i książkowego mogłyby niejedno jeszcze wyjaśnić.

Tezę o istnieniu szkoły malarskiej halickiej, niejako odtworzonej na podstawie polichromii lubelskiej, wysunęli w swoim czasie M. Walicki i A. Marsówna. W chwili obecnej odzywać się poczynają pewne wątpliwości co do powyższej tezy (A. Różycka), wsparte argumentem, że zespół zabytków polskich, uważanych dotąd za „eksport” szkoły halickiej, jest stylowo na tyle niejednorodny, że trudno o zdefiniowanie na ich podstawie elementów stylowych tak dalece jednorodnych, aby w oparciu o nie można było styl malarstwa halickiego rekonstruować. Bez wątpienia danie odpowiedzi na powyższe pytania wymaga dalszych badań i stanowi jeden z bardzo wdzięcznych i ważnych tematów badawczych.

Na marginesie niniejszych uwag wspomnieć wypada malowidła rusko-bizantyńskie w Krakowie, obecnie najbardziej na zachód wysunięty zespół sztuki cerkiewno-ruskiej. Polichromia wawelskiej kaplicy św. Krzyża odbiega od poprzednich trzech zespołów zarówno swym czasem powstania (r. 1470), jak i stylistyczną proveniencją (fot. 11, 12). Malowidła



Fot. 11. Kraków, katedra, kaplica św. Krzyża, malowidło ścienne Komunii Apostołów. Fot. Prac. Fot. Państw. Zb. Sztuki Wawel

łączą się z mecenatem Kazimierza Jagiellończyka, u którego rodzinne przywiązanie do sztuki cerkiewnej było widocznie na tyle silne, że zdecydowały o wprowadzeniu jej jako głównego elementu dekoracji gotyc-

kiej kaplicy-mauzoleum, gdzie później stanął także nagrobek króla dłuta Wita Stwosza. Tradycje sztuki ruskiej, jak z tego wynika, były jeszcze żywe wśród generacji następców Jagiełły. Siła oddziaływania tej sztuki zatraci się z chwilą pojawienia się na przełomie w. XV/XVI renesansu.

Na gwiaździstym sklepieniu i ścianach gotyckiej kaplicy św. Krzyża



Fot. 12. Kraków, katedra, kaplica św. Krzyża, malowidło ścienne Chórów anielskich.  
Fot. Prac. Fot. Państw. Zb. Sztuki Wawel

ruscy malarze umieszczają serie scen ewangelicznych i wizerunki świętych, przy czym i tutaj odzywiają się wpływy sztuki zachodniołacińskiej w postaci niektórych wątków ikonograficznych, sztuce rusko-bizantyńskiej nie znanych oraz w pojawiających się szczegółach kostiumologicznych: np. żołnierzy w zbrojach i hełmach typu norymberskiego.

· Proweniencja stylistyczna malowideł wiąże się ze środowiskiem Rusi



północnej, ściślej Pskowa, skąd przybyli wykonawcy polichromii. Stąd i pewna stylistyczna odmienność malowideł wawelskich w stosunku do wcześniejszych polichromii Jagiełłowych.

Związki artystyczne ze sztuką średniowiecznej Rusi nie ograniczały się wyłącznie do dzieł malarstwa monumentalnego. Znaczny musiał być także napływ dzieł sztuki przenośnej w postaci malowideł ikonowych, jak o tym informują współczesne przekazy źródłowe. Na dwa dzieła tego rodzaju znajdujące się w zbiorach polskich warto na tym miejscu zwrócić uwagę.

Na terenie Krakowa znajduje się jeden z rzadkich zabytków wczesnej sztuki ikonowej. Jest to przenośna mozaika Matki Boskiej w posiadaniu klasztoru św. Andrzeja, łączona z tradycją bł. Salomei, królowej halińskiej. Mozaika wykonana jest techniką znaną w sztuce bizantyńskiej co najmniej od w. X, przy czym przy swym stosunkowo wysokim kunszcie wykazuje również pewne cechy prowincjonalności w stosunku do dzieł powstałych w samym Konstantynopolu, mało zatem prawdopodobne, aby miała powstać w tym środowisku. Jest to według wszelkiego prawdopodobieństwa dzieło powstałe na przełomie w. XII/XIII na obszarach Rusi południowej, obecnie zaś stanowi najstarszy zachowany zabytek importu sztuki rusko-cerkiewnej do Krakowa.

Chociaż omawiany przez nas materiał zabytkowy bizantyńsko-ruskiego malarstwa tablicowego jest niezmiernie zdekompletowany i właściwie nie daje możliwości rekonstruowania różnorodnych powiązań artystycznych, jakie w tym zakresie między sztuką polską i ruską istnieć mogły, i nie bardzo można liczyć na nowe odkrycia, to jednak zdarzają się jeszcze wypadki nieoczekiwanego pojawienia się dzieł dotąd nie znanych, reprezentujących wysoki poziom artystyczny.

Godna odnotowania na tym miejscu jest odkryta w zbiorach prywatnych w Poznaniu ikona Matki Boskiej Hodegetrii (tj. wyobrażenie Marii trzymającej na lewym ramieniu zwrócone do widza Dzieciątko, które w lewej trzyma zwój, prawą błogosławi), będącej bardzo popularnym gatunkiem tematycznym w sztuce cerkiewno-ruskiej, w szczególności na Rusi południowej. Poznańska ikona, datowana na w. XV, uważana jest za dzieło powstałe na Rusi Halickiej, pomnażając tym samym zasób zabytków związanych z tym środowiskiem. Zabytek poznański jest tym ciekawszy, że typ Madonny-Hodegetrii popularyzować się będzie w Polsce aż do w. XVIII, zwłaszcza w dziełach sztuki ludowej, co zresztą pozostaje w związku z generalnym procesem folkloryzowania się malarstwa ikonowego w dobie nowożytnej.

Na zakończenie niniejszych rozważań warto przypomnieć, że początki krakowskiej sztuki drukarskiej oraz grafiki książkowej w końcowych latach w. XV związane są poniekąd także z kulturowymi koneksjami ze środowiskiem sztuki rusko-cerkiewnej, albowiem wśród najstarszych druków, jakie ukazały się w Krakowie w latach 1490—91 w drukarni

Sweybolda Fiola, pojawiają się cztery wydawnictwa liturgiczne drukowane cyrylicą w języku cerkiewnosłowiańskim. Są to tzw. *Ośmiogłosnik*, czyli zbiór pieśni na osiem nut, ułożonych przez Jana Damasceńskiego w VIII wieku. Książkę zdobi drzeworyt Ukrzyżowania, będący najstarszym znanym obecnie drzeworytem figuralnym krakowskim. Ilustracja utrzymana jest w stylu sztuki ruskiej z charakterystycznymi dla niej cechami formalnymi i ikonograficznymi. Pozostałe trzy druki słowiańskie Fiola: *Czasosławiec*, czyli księga godzin kanonicznych, oraz dwa druki tzw. *Triod Cwietnaja* (zawierający teksty biblijne i żywoty świętych na okres od niedzieli Kwietnej do oktawy Zielonych Świąt) i *Triod postnaja* (z rytuałem wielkopostnym) stanowią obecnie wielką bibliofilską rzadkość. Zdobią je, oprócz plecionkowych winiet, także drzeworytniczy herb Krakowa oraz dekoracyjne inicjały wykonane, jak przypuszczamy, przez tego samego Rudolfa Borsdorffa z Brunszwiku, który sporządził był dla Fiola czcionki liter słowiańskich.

Druki słowiańskie Fiola wykonane są pod względem typograficznym bardzo starannie i nie były przeznaczone dla czytelników miejscowych, lecz wyraźnie na eksport, na tereny objęte sztuką cerkiewną. Skoro zaś w bądź co bądź dość odległym Krakowie przystąpiono do tak niezwykłego przedsięwzięcia jak druk ksiąg pismem cerkiewnosłowiańskim, i to w momencie niemalże narodzin sztuki drukarskiej krakowskiej, to niewątpliwie istnieć musiało nie tylko zapotrzebowanie na wydawnictwa tego rodzaju, ale przede wszystkim bliski kontakt ze środowiskami ruskimi.

Byłby zatem Sweybold Fiol, żyjący w sensie czasowym już u progu epoki nowożytnej, jeszcze jednym przykładem związków kulturowych i artystycznych środowisk polskich ze sztuką ruską, związków, w których oba środowiska spełniały równocześnie rolę odbiorcy i dającego.

## LITERATURA

- C. Filipowicz-Osieczkowska, *Les peintures byzantines de Lublin*. (Byzantion, VII, 1932).
- C. Filipowicz-Osieczkowska, *O szkole polskiej malarstwa bizantyńskiego* (Prace i materiały SHS Wiln., II, 1935).
- G. A. Hamilton, *The Art and Architecture of Russia* (The Pelican History of Art, VI, 1954).
- Historia sztuki polskiej*. Praca zbiorowa pod redakcją T. Dobrowolskiego i W. Tatar-kiewicza, Kraków 1962, t. I.
- E. Iwanoyko, *Nieznane dzieło malarstwa ikonowego. Ze studiów nad sztuką Rusi średniowiecznej* (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Poznańskiego, III, „Historia”, zesz. 1, 1956).
- K. Jażdżewski, *Stosunki polsko-ruskie we wczesnym średniowieczu w świetle archeologii* („Pamiętnik Słowiański”, IV, 1954).

- Історія українського мистецтва*. Том I: *Мистецтво найдавніших часів та епохи київської Русі*. Редакція: Ю. С. Асеев, В. Й. Довженко, М. С. Коломієць, Київ 1966; том II: *Мистецтво XIV—першої половини XVII століття*. Редакція: Ю. П. Нельговський, Л. П. Калениченко, М. І. Марченко, Київ 1967.
- История русского искусства*, редактор: А. Л. Каганович, Москва 1961.
- S. Kętrzyński, *Gertruda Mieszkówna*, (*Polski Słownik Biograficzny* VII, s. 405—406).
- S. Kozakiewicz, *Historia sztuki ruskiej i rosyjskiej*, I, II. Skrypt dla studentów szkół wyższych, Warszawa 1956.
- A. Mars, *Freski ruskie w katedrze sandomierskiej* (*Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności*, XXXVI, 1931).
- A. Mars, *Die Kunst des christlichen Ostens in der polnischen wissenschaftlichen Literatur* („Byzantinische Zeitschrift”, XXXII, 1932).
- W. Molè, *Kilka uwag o malowidłach ściennych w Wiślicy* („Ochrona Zabytków”, I, 1930—31).
- W. Molè, *Problem renesansu na Półwyspie Bałkańskim i w Europie wschodniej* („Biuletyn Historii Sztuki”, XIV, 1952, nr 4).
- W. Molè, *Sztuka rosyjska do roku 1914*, Wrocław—Kraków 1955.
- J. Pasternak, *Katedra halicka w Kryłosie* („Biuletyn Historii Sztuki”, VI, 1938).
- J. Peleński, *Halicz w dziejach sztuki średniowiecznej*, Kraków 1914.
- W. Podlacha, *Scena Wieczery Pańskiej w malarstwie cerkiewnym XV i XVI wieku* („Księga ku czci W. Podlachy”), Wrocław 1957.
- A. Poppe, *Kompozycja fundacyjna Sofii Kijowskiej*. W poszukiwaniu układu pierwotnego („Biuletyn Historii Sztuki”, XXX, 1968, nr 1).
- J. Raczyński, M. Walicki, *Z wycieczki naukowej Zakładu Architektury Polskiej na Wołyń*. Włodzimierz Wołyński i Zimno („Przegląd Historii Sztuki”, I, 1929).
- J. Rokoszyński, *Sredniowieczne freski w katedrze sandomierskiej* (*Sprawozdania Komisji do badania historii sztuki w Polsce*, IX, 1915).
- A. Różycka-Bryzek, *Bizantyńsko-ruskie malowidła ścienne w kolegiacie wiślickiej* (*Sprawozdania z posiedzeń Komisji PAN*, Kraków 1963).
- A. Różycka-Bryzek, *Bizantyńsko-ruskie malowidła ścienne w kolegiacie wiślickiej* („Folia Historiae Artium” II, 1963).
- A. Różycka-Bryzek, *Zarys historyczny badań nad bizantyńsko-ruskimi malowidłami ściennymi w Polsce* („Biuletyn Historii Sztuki”, XXVII, 1965).
- A. Różycka-Bryzek, *Bizantyńsko-ruskie malowidła ścienne w Kaplicy Świętokrzyskiej na Wawelu* („Studia do dziejów Wawelu” III, Kraków 1967).
- A. H. Свирин, *Искусство книги древней Руси XI—XVII в. в.*, Москва 1964.
- H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV—XVIII wieku*. *Zarys historyczny*, Wrocław—Warszawa 1961.
- M. Walicki, *Malowidła ścienne kościoła św. Trójcy na zamku w Lublinie. 1418 rok*. („Studia do dziejów sztuki w Polsce”, III, 1930).

PAŃSTWOWE  
WYDAWNICTWO NAUKOWE  
ODDZIAŁ W KRAKOWIE  
Kraków, ul. Smoleńsk 14

374

ZESZYTY NAUKOWE  
UNIwersYTETU  
JAGIELLOŃSKIEGO

CCXLVII

PRACE HISTORYCZNE

Zeszyt 32

Nakładem  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redaktor edytorsko-techniczny  
*Wilhelmina Urzędowska*

Korektorzy

Wydanie I. Nakład 1800+90 egz. Ark.  
wyd. 32. Ark. druk. 26<sup>18</sup>/<sub>16</sub> + 9 wkładek.  
Papier druk. sat. kl. V. 70×100, 100 g.  
Oddano do składania 9. VI. 1970 r.  
Podpisano do druku 8. XII. 1970 r. Druk  
ukończono w grudniu 1970 r.  
Zam. 573/70. D-16-1766 Cena zł 66.—

Składano i odbito w Drukarni  
Uniwersytetu Jagiellońskiego  
pod zarządem Karola Kiecia



## ZESZYTY NAUKOWE UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

### SERIA „PRACE HISTORYCZNE”

Dotychczas ukazały się drukiem:

- Historia, zeszyt 1 (zbiorowy) 1955 ss. 144 (ZNUJ nr II).  
Historia, zeszyt 2 (zbiorowy) 1956, ss. 220 (ZNUJ nr VII).  
Historia, zeszyt 3 (zbiorowy) 1958 ss. 296 (ZNUJ nr XVI).  
Prace historyczne, zeszyt 4 (zbiorowy) 1960 ss. 187 (ZNUJ nr XXVI).  
Prace historyczne, zeszyt 5 (zbiorowy) 1961 ss. 202 (ZNUJ nr XXXV).  
Prace historyczne, zeszyt 6 (zbiorowy) 1961 ss. 203 (ZNUJ nr XL).  
Prace historyczne, zeszyt 7 (zbiorowy) (Sesja Leninowska) 1960 ss. 98 (ZNUJ nr XLI).  
Prace historyczne, zeszyt 8 (zbiorowy) (Sesja Grunwaldzka) 1961 ss. 92 (ZNUJ nr XLVIII).  
Prace historyczne, zeszyt 9 (zbiorowy) 1962 ss. 191 + 1 wkładka (ZNUJ nr LVI).  
Prace historyczne, zeszyt 10 (zbiorowy) (Sesja XX-lecia PPR) 1963 ss. 160 (ZNUJ nr LXII).  
Prace historyczne, zeszyt 11 Aleksander Krawczuk, „*Virtutis ergo*” — *nadania obywatelstwa rzymskiego przez wodzów republiki*. 1963 ss. 169 (ZNUJ nr LXVIII).  
Prace historyczne, zeszyt 12 (zbiorowy) 1963 ss. 211 (ZNUJ nr LXXI).  
Prace historyczne, zeszyt 13 (zbiorowy) (Sesja Powstania Styczniowego) 1964 ss. 135 (ZNUJ nr XCI).  
Prace historyczne, zeszyt 14 Marian Zgórnjak, *Wojskowe aspekty kryzysu czechosłowackiego w r. 1938*. 1966 ss. 163 + 5 wkładek (ZNUJ nr CXXIII).  
Prace historyczne, zeszyt 15 Wacław Urban, *Studia z dziejów antytrynitaryzmu na ziemiach czeskich i słowackich w XVI—XVII wieku*. 1966 ss. 149 + 1 wkładka (ZNUJ nr CXXIX).  
Prace historyczne, zeszyt 16 Studia z dziejów Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego pod red. Sylwiusza Mikuckiego. 1967 ss. 473 + 19 wkładek (ZNUJ nr CXXXIX).  
Prace historyczne, zeszyt 17 (zbiorowy) 1966 ss. 204 + 1 wkładka (ZNUJ nr CXL).  
Prace historyczne, zeszyt 18 Stanisław Gawełda, *Możliwość państwa małopolskie w XIV i w pierwszej połowie XV wieku*. 1966 ss. 166 (ZNUJ nr CXLI).  
Prace historyczne, zeszyt 19 (zbiorowy) (Rządy hitlerowskie w Krakowie). 1966 ss. 99 (ZNUJ nr CXLVI).  
Prace historyczne, zeszyt 20 (zbiorowy) (50-lecie Rewolucji Październikowej) 1967 ss. 251 (ZNUJ nr CLXXII).  
Prace historyczne, zeszyt 21 Jerzy Wyrozumski, *Państwowa gospodarka solna w Polsce do schyłku XIV w.* 1968 ss. 137 + 1 wkładka (ZNUJ nr CLXXVIII).  
Prace historyczne, zeszyt 22 Władysław Kwaśniewicz, *Przemiany społeczne młodzieży akademickiej UJ w dwudziestolecie Polski Ludowej*. 1968 ss. 169 (ZNUJ nr CLXXX).  
Prace historyczne, zeszyt 23 Zbigniew Perzanowski, *Dokument i kancelaria sądu ziemskiego krakowskiego do połowy XV wieku*. 1968 ss. 166 (ZNUJ nr CLXXXII).

- Prace historyczne, zeszyt 24 Władysław Serczyk, *Koliszczyzna*. 1968 ss. 173 + 3 wkładki (ZNUJ nr CXCI).
- Prace historyczne, zeszyt 25 (zbiorowy) (Kóło Historyków Studentów UJ w latach 1892—1967) 1968 ss. 149 (ZNUJ nr CXCI).
- Prace historyczne, zeszyt 26 (zbiorowy) 1969 ss. 139 (ZNUJ nr CCVI).
- Prace historyczne, zeszyt 27 Stanisław Cynarski, *Paolo Sarpi i jego związki z Polską i Polakami*. 1969 ss. 139 + 1 wkł. (ZNUJ nr CCXX).
- Prace historyczne, zeszyt 28 Jan Hulewicz, *Studia Polaków w Uniwersytecie w Liège w latach 1880—1914*. 1969, ss. 49. (ZNUJ nr CCXXVII).
- Prace historyczne, zeszyt 29 Mariusz Kulczykowski, Zbigniew Tabaka, *Analiza struktury zbiorowości studenckiej UJ w latach 1800—1918*. 1970, ss. 158 + 105 wkł. (ZNUJ nr CCXXVIII).
- Prace historyczne, zeszyt 30, 1970 ss. 146 (ZNUJ nr CCXXXII).
- Prace historyczne, zeszyt 31 Zygmunt Łukawski, *Polacy w rosyjskim ruchu socjaldemokratycznym w latach 1883—1893*. 1970, s. 149 (ZNUJ nr CCXLI).

**Cena zł 66.—**



